Towarzystwo Pamięci
Powstania Wielkopolskiego 1918/19
Zarząd Główny

Powstańcy Wielkopolscy

Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919

tom III

Powstańcy wielkopolscy ...

Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919

Autorzy not biograficznych:

Adamczewski S. Piotr
Barłóg Anna
Becker Włodzimierz
Bogucki Andrzej
Bonowska-Koppe Maria
Brembor Zenon
Czechowska Kamila
Czerwiński Bogdan
Duda Anna
Duda Zygmunt
Dziembowski Piotr
Fornalski Antoni
Gałczyńska Justyna
Ignaszewska Maria
Insińska-Rak Małgorzata
Jachna Krzysztof
Jóźwiak Zenon
Jurga Marcin
Kaczmarek Adam
Karwat Janusz
Kicman Wojciech
Kościański Zdzisław
Kowalak Czesław
Kręgielski Władysław
Król Marian
Krumrey Ludwik
Łaniecki Sławomir
Majewski Jan
Maruszczak Jakub
Musiała Alicja
Napierała Wacław
Olszewski Wiesław
Perl-Kasprzyk Danuta
Pietrowicz Maciej
Pietrowski Michał
Pilarska Angelika
Polak Bogusław
Polak Michał
Polańska Mariola
Prokopska Ludwika Łucja
Puczkarski Marek
Rakoczy Eustachy ZP
Ruminiecka Maria
Sander Wojciech
Stachecki Piotr
Strzyżewski Wiktor
Śledzikowski Kornel
Śledzikowski Waldemar
Śliwiński Eugeniusz
Tomkowiak Eligiusz
Tomkowiak Ewelina
Tomkowiak Malwina
Voelkel Zenon
Wawrzyniak Jarosław
Wojcieszak Bogumił
Woroch Maria
Zawadzki Wojciech

Powstańcy wielkopolscy ...

Biogramy uczestników
powstania wielkopolskiego 1918/1919

Tom III

pod redakcją Bogusława Polaka

Poznań 2007

Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919
Zarząd Główny

Komitet Redakcyjny:

przewodniczący: Bogusław Polak
sekretarz: Eligiusz Tomkowiak
członkowie: Stefan Barłóg, Marian Kadow, Zdzisław Kościański

opracowanie redakcyjne i korekta: Eligiusz Tomkowiak

projekt okładki: Anna Barłóg

zdjęcie na okładce:
Fotografia z napisem na odwrocie: *Na pamiątkę z powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919. Pleszew, Krotoszyn, Kochlów, leśniczówka pod Zdunami. 2-gi z lewej Józef Zawiślak* (ze zbiorów Bogumiła Wojcieszaka)

ISBN 978-83-920103-8-8

wydano przy pomocy finansowej:

Marszałka Województwa Wielkopolskiego
Starostwa Powiatowego w Poznaniu

Opalgraf Opalenica

JASNOGÓRSKI KAPELAN ŻOŁNIERZY NIEPODLEGŁOŚCI

Szkołą życia nie są księgi,
Ni uczonych pism foliały,
Jeno groby bohaterów
Zmarłych dla ojczystej chwały.

(Maciej K. Sarbiewski)

Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 oddaje do rąk Czytelników kolejny, trzeci tom opracowania historycznego, jakim jest publikacja *Wielkopolscy Powstańcy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919.*

Historia narodu rozpisana jest pomiędzy kolejne pokolenia. Trzeci tom poświęcony powstańcom wielkopolskim staje się szczególnym dokumentem naszych dziejów opowiedzianych ludzkimi biografiami, losami konkretnych osób.

Wydawnictwo zawdzięcza swą wyjątkową wartość owej indywidualizującej perspektywie. Książka ukazuje życiową drogę tych, którzy zapisywali kolejne rozdziały powstańczej epopei. To szczególne źródło wiedzy o przeszłości, niezbyt jeszcze odległej, chociaż minionej bezpowrotnie, bo wśród żyjących nie ma już żadnego z uczestników powstańczego zrywu Wielkopolan.

Wzorem tomów poprzednich, ten wyjątkowy słownik biograficzny prezentuje wiele sylwetek powstańczych, wśród których niejeden z czytających odnajdzie życiorys kogoś z rodziny lub osób znajomych. Właśnie takie „zrządzenie pokoleniowo-historyczne" stało się przyczyną powierzenia mi napisania Wstępu do prezentowanego tomu – w nim to bowiem znajduje się biogram mojego dziadka, Piotra Grzeczki (+1955). To on pierwszy mówił mi o Jasnej Górze. Był moim świadkiem wiary, pierwszym nauczycielem historii i patriotyzmu. Ta bezcenna spuścizna, którą mi przekazał, zobowiązuje mnie dzisiaj do wdzięczności...

W lutym 1919 r. powstańcza armia liczyła 32 tys. ochotników. Właśnie o tych „tysiącach" nie chcemy, nie wolno nam zapomnieć... Ich sylwetki pragniemy opisać i zapisać, a zapisując – przybliżyć, bo to oni m. in. tworzyli naszą zwycięską historię.

Wielu „bohaterów" naszego Słownika przyczyniło się do umocnienia odrodzonego państwa polskiego.

Jacy byli ci bohaterowie? Jakie życie wiedli w następnych dziesięcioleciach?

O niebywałej obowiązkowości, poważnym traktowaniu życia i działalności świadczy list płk. Stefana Andrzejewskiego (+1996), założyciela i wieloletniego przewodniczącego Warszawskiego Środowiska Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 (założonego w stolicy w 1962 r.), przesłany 15 grudnia 1994 r., na ręce piszącego te słowa, w którym m. in. czytamy: *Zawiadamiając Przewielebnego Ojca Przeora o postanowieniu zaprzestania z dniem 1 lipca 1994 r. dalszej działalności Warszawskiego Środowiska Weteranów Powstania Wielkopolskiego, pragnę złożyć w imieniu pozostałych jeszcze przy życiu czterech sędziwych Powstańców oraz własnym serdeczne podziękowanie za wieloletnią nieustanną opiekę duchową i wsparcie moralne. Zbliża się kres naszej doczesnej wędrówki, dołączymy wkrótce do Niebieskiego Ordynku naszych Braci, proszę zatem Przewielebnego Ojca Przeora, Czcigodnego Wnuka Powstańca Wielkopolskiego, o gorącą modlitwę w intencji tych, którzy już odeszli i tych, którzy wkrótce staną przed Panem.*

Ogarniające przy czytaniu tych słów wzruszenie nie przysłania bynajmniej, a raczej potwierdza prawdę o tym, że tacy ludzie piszą swym życiem najpiękniejsze karty naszej historii.

O niezwykłości tych ludzi wspomina np. ks. hm. Tomasz Kościelny, naczelny kapelan ZHR, który o ostatnich powstańcach w moim rodzinnym Budzyniu pisał: *Pamiętam dostojeństwo Rzeczypospolitej, które biło z oblicza kpt. Kazimierza Pietraszaka i ppor. Franciszka Kaźmierczaka.*

Obecność powstańców wielkopolskich zaznaczyła się też po wielokroć w Sanktuarium Narodowym na Jasnej Górze. Tam swojej Hetmance przynieśli dziękczynny ryngraf poświęcony przez metropolitę poznańskiego – ks. abp. Antoniego Baraniaka. Tam również złożona została urna z ziemią z pól bitewnych powstania. A któż zliczy przed Obrazem Królowej Polski anonimowe krzyże bohaterów powstania? Jej Wizerunkiem znaczyli też swoje związkowe sztandary.

W jasnogórskim skarbcu te narodowe relikwie pozostaną dla przyszłych pokoleń wiekopomnym świadectwem, że powstańcy wielkopolscy wiernie spełnili swój obowiązek walki i służby wobec Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Niech ich nazwiska i czyny zapisane w tej księdze uczą współczesnych obywateli miłości Ojczyzny.

Eustachy Rakoczy ZP
Jasna Góra, 3 V 2007 r. P.

SKRÓTY JĘZYKOWE I OGÓLNE

abp arcybiskup
AK Armia Krajowa
AM Akademia Medyczne
AO Armia Ochotnicza
ap akta personalne
AAP Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu
APL Archiwum Państwowe w Lesznie
APP Archiwum Państwowe w Poznaniu
baon batalion
b. zab. prusk. (b. z. pr.) - były zabór pruski
CAW Centralne Archiwum Wojskowe
ckm ciężki karabin maszynowy
cm. cmentarz
dak dywizjon artylerii konnej
d-ca dowódca
dr doktor
ds. do spraw
dyon dywizjon
Fr.Lit.-Biał. Front Litewsko-Białoruski
Fr.Wlkp Front Wielkopolski
Fr.Ukr Front Ukraiński
Fr.Woł. Front Wołyński
gen. generał
GG Generalne Gubernatorstwo
hr. hrabia
inż. inżynier
k. koło
kl. klasa
km karabin maszynowy
komp. kompania
kpr. kapral
kpt. kapitan
kpt. posp. rusz. kapitan pospolitego ruszenia
ks. ksiądz
LOPP Liga Obrony Powietrznej Państwa
m.in. miedzy innymi
mjr major
MSZ Ministerstwo Spraw Zagranizcnych
mszps maszynopis
NKSL (Nacz. K-da Straży Lud.) - Naczelna Komenda Straży Ludowej
NOW Narodowa Organizacja Wojskowa
NRL Naczelna Rada Ludowa
ok. około
org. organizacja, organizacyjny
p. pułk
pac pułk artylerii ciężkiej
pal pułk artylerii lekkiej
pap pułk artylerii polowej
PAU Polska Akademia Umiejetności
pchor. podchorąży
PCK Polski Czerwony Krzyż
PKP Polskie Koleje Państwowe
PKU Powiatowa Komenda Uzupełnień
plut. plutonowy
płd. południe
płk pułkownik
płn. północ
por. porucznik
POW zab. prusk. (z. p.) Polska Organizacja Wojskowa zaboru pruskiego
pow. powiat
pp pułk piechoty
ppłk podpułkownik
ppor. podporucznik
PPR Polska Partia Robotnicza
PPS Polska Partia Socjalistyczna
PRL Powiatowa Rada Ludowa
prof. profesor
psk pułk strzelców konnych
psp pułk strzelców pieszych

p. strz. wlkp. - pułk strzelców wielkopolskich
PTPN Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
p.uł. pułk ułanów
p. uł. wlkp. pułk ułanów wielkopolskich
rez. rezerwowy, rezerwy
rkps rękopis
RP Rzeczpospolita Polska
rtm. rotmistrz
sierż. sierżant
SL Straż Ludowa
st. starszy
strz. strzelec
szer. szeregowy
T. P. W. Towarzystwo Powstańców i Wojaków
UJ Uniwersytet Jagielloński
UP Uniwersytet Poznański
ur. urodzony
VM Virtuti Militari
wg według
Wlkp., wlkp. - Wielkopolska, wielkopolski
woj. województwo
wojsk. wojskowy
WP Wojsko Polskie
wsch. wschód
zach. zachód
Zarz. Zarząd
ZBoWiD Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZHP Związek Harcerstwa Polskiego
zm. zmarł
ZPW Związek Powstańców Wielkopolskich (w APP)
ZWZ Związek Walki Zbrojnej

SKRÓTY BIBLIOGRAFICZNE

AKWPWlkp. – Akta Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 przy Zarządzie Głównym Związku Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu

Grabów – Z dziejów Grabowa nad Prosną. Praca zbior. pod red. B. Polaka i M. Rezlera, Kalisz 1990.

Kawalerowie ...– Kawalerowie Virtuti Militari 1792 – 1945. Słownik biograficzny. Praca zbiorowa pod red. Bogusława Polaka. T. II, cz. 1, Koszalin 1991; T. II, cz. 2, Koszalin 1993.

Paluszkiewicz, Szews: Słownik... – M. Paluszkiewicz, J. Szews: Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych Wielkim Księstwie Poznańskim 1850 – 1918, Poznań 2000

Powstańcy wielkopolscy... – Powstańcy wielkopolscy z ziemi ostrzeszow-skiej. Słowniczek biograficzny. T. 1, Poznań 2001.

Słownik ... – Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918 – 1919. Praca zbiorowa pod red. Antoniego Czubińskiego i Bogusława Polaka, Poznań 2002.

Udział społeczeństwa... – Udział społeczeństwa Ziemi kaliskiej w powstaniu wielkopolskim 1918 – 1919. Praca zbiorowa pod red. Antoniego Czubińskiego, Kalisz 1978.

Wieliczka – Wieliczka: Od Prosny po Rawicz. Wspomnienia z powstania wielkopolskiego, 1918 – 1919, Poznań 1931.

Adamczak Ignacy (1878 – 1967), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 27 października 1878 r. w Pawłowicach, pow. leszczyński. Syn Jana i Franciszki z d. Nawrocik. Robotnik w majątku Pawłowice. Służbę wojskową odbywał w latach 1898-1900 w II batalionie 19 pp w Lubaniu Śl. Uczestnik wojny 1914-18, zdemobilizowany w stopniu sierżanta. Jeden z organizatorów oddziału powstańczego w Pawłowicach. Od 7 stycznia 1919 r. dowódca sekcji w kompanii pawłowickiej (plutonowy). Następnego dnia na czele 20-osobowego oddziału wykonał rozpoznanie w kierunku Tworzanic i Tworzanek. W nocy 26/27 stycznia 1919 r. uczestniczył w wypadzie na Przybiń. Członek ZWPN, później ZPW, po II wojnie światowej ZBoWiD. W czasie okupacji hitlerowskiej ukrył sztandar organizacji weteranów powstania. Zm. 22 lutego 1967 r., pochowany w Pawłowicach. W 1901 r. ślub z Marianną Matuszewską. Miał dzieci: Jana (1902), Stanisława (1903), Agnieszkę (1905), Antoninę (1907), Stanisławę (1909), Ludwika i Tomasza (1914) oraz Jadwigę. Odznaczony m. in. Medalem Niepodległości i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Ignacy Adamczak

J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005; Kronika Koła ZBoWiD w Krzemieniewie.

Jarosław Wawrzyniak

Aleksander Franciszek (1893 – 1975), ur. 20 listopada 1893 r. we wsi Żelazno, pow. Kościan w rodzinie właściciela gospodarstwa rolnego Michał i jego żony Jadwigi. Szkołę powszechną ukończył w rodzinnej miejscowości. Następnie podjął naukę w rzemiośle krawieckim. Szlify czeladnicze zdobył u mistrza Skorupskiego w Lubiniu, mistrzowskie – w specjalności umundurowanie wojskowe-przy szkole garnizonowej WP w Poznaniu. Po ukończeniu nauki pracował w zakładzie krawieckim w Poznaniu. W październiku 1914 roku został powołany do armii pruskiej. W styczniu 1916 został wysłany na front i przebywał tam do zakończenia wojny. Był dwukrotnie ranny. Po zakończeniu I wojny światowej wrócił do rodzinnego Żelazna, by udać się stamtąd do Poznania, gdzie z przerwami przebywa do roku 1925. W styczniu 1919 r. przystąpił do oddziałów powstańczych w okręgu Gostyń-Krobia. Brał czynny udział w walkach z bronią w ręku w szeregach kompanii lubiąskiej, dowodzonej przez Stanisława Jasieckie-

Franciszek Aleksander

go. Od lutego do czerwca 1919 r. pracował w Urzędzie Umundurowania w Poznaniu, W czerwcu t. r. został powołany do WP i wcielony do 1 p. strz. wlkp. (55 pp). W sierpniu wysłany na front pod Leszno, a w listopadzie na front wschodni, w okolice Bobrujska. W 1920 r. dotarł do Kijowa, by następnie, po kontrnatarciu Armii Czerwonej, wziąć udział w kontrofensywie prowadzonej przez Józefa Piłsudskiego. Ranny w boju na terenie Rosji, przewieziony do szpitala (postrzelony w biodro), po rekonwalescencji powrócił do rodzinnej wsi, po czym znów skierował swoje kroki do Poznania. Postrzał kwalifikował go jako inwalidę wojennego, do końca życia chodził o lasce. Pracując nadal w wojskowej firmie poznał przyszłą żonę. Później pracował w Bojanowie w zakładzie krawieckim u Bajońskiego, następnie w Gostyniu. W styczniu 1925 r. usamodzielnił się i otworzył własny zakład krawiecki w Bojanowie. We wrześniu 1939 r. został wybrany przez władze miasta do obrony cywilnej. Otrzymał wówczas karabin oraz biało-czerwoną opaskę. Z chwilą wkroczenia wojsk niemieckich do Bojanowa, jako polski patriota, zmuszony był przebywać w ukryciu. Po powrocie, wskazany przez miejscową ludność niemiecką, został natychmiast aresztowany i osadzony w bojanowskim więzieniu. Zagrożony rozstrzelaniem, cudem uniknął śmierci. Zawdzięczał to fachowi krawieckiemu oraz doskonałej znajomości języka niemieckiego. Podczas pobytu w więzieniu niemiecki oficer przykładając mu pistolet do skroni zapytał, czy będzie szył mundury. Odpowiedź – co zrozumiałe – był twierdząca. Współtowarzysze nie mieli tyle „szczęścia", przewiezieni do Żabikowa koło Poznania zostali zamordowani. Rodzina początkowo żyła w przekonaniu, że spotkał go ten sam, co kolegów los. Z czasem jednak doszły do jego żony wieści, że mąż żyje i nadal pozostaje na terenie więzienia. Okna celi, w której przebywał Aleksander wychodziły na ulicę Gołaszyńską, którą przechadzał się Bronisław Kończak, krawiec z Bojanowa. To on usłyszał głos wołającego więźnia i natychmiast powiadomił o tym zdarzeniu jego rodzinę. Przez jakiś czas, kolega po fachu dostarczał Aleksandrowi zarówno jedzenie, jak i papierosy. Od tej pory żona Franciszka Aleksandra nieustannie wypytywała o niego strażników. Niestety jeszcze długo potem Franciszek przebywał w zamknięciu. Nadszedł jednak czas, prawdopodobnie pod koniec czterdziestego roku, kiedy po wykonaniu swojej krawieckiej roboty, mógł opuścić więzienie. Później cieszył się już tylko szczęściem rodzinnym. Miał bowiem dwie córki. Mógł też powrócić do swego zajęcia i nadal szyć ludziom ubrania. Podczas nieobecności męża i ojca w domu, utrzymaniem rodziny zajęła się jego żona. Zajmowała się głównie drobnym krawiectwem, jak szycie męskich czapek, rękawiczek i bamboszy oraz łataniem odzieży. Latem brała udział w pracach polowych, zaś wczesną wiosną jeździła na szefle, czyli wykopki ziemniaków. W kwietniu 1944 r., córka Ludwika została wywieziona do kopania okopów w okolice Lipna pod Lesznem, później zaś, od września, w okolice Dobrzynia nad Wisłą (pod Włocławkiem). Niedługo po tym, jak młodsza córka zmuszona była opuścić rodzinny dom, bo już w maju 1944 r., Franciszek dołączył do pracujących przy okopach w Gro-

nowie koło Leszna. Natomiast żona pozostała w domu, jej obowiązkiem było sprzątanie niemieckich mieszkań. Starsza córka Irena, przez cały okres okupacji musiała pracować u niemieckiego gospodarza we wsi Tarchalin, koło Bojanowa. Po wojnie, Franciszek Aleksander wrócił pieszo do ukochanego Bojanowa, zamieszkał wraz z rodziną przy ulicy 17 Stycznia, pod numerem 6. Tam też ponownie otworzył zakład krawiecki. Co się zaś tyczy jego poglądów polityczno-społecznych, to nie uległy one zmianie, tak jak przed wojną były przesycone ideami sanacyjnymi. To zaważyło na jego stosunku do ówczesnych władz. Jednak bez względu na swoje uprzedzenia, stając ponad wszelkimi podziałami, 5 maja 1949 roku przystąpił do organizacji kombatanckiej ZBoWiD. Nigdy nie zdjął ze swej wojskowej czapki orła z koroną. Hasło: Bóg – Honor – Ojczyzna przyświecało mu do ostatnich dni jego życia. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim 13 grudnia 1971 r. mianowany na stopień podporucznika WP. Zm. 8 maja 1975 r. w Szpitalu Rejonowym w Rawiczu. Spoczął w powstańczej kwaterze zasłużonych dla ojczyzny na bojanowskim cm. W Izbie Pamięci Technikum Rolniczego w Bojanowie, które nosi imię Powstańców Wielkopolskich, znajdują się kopie fotografii Franciszka Aleksandra oraz niezbędne wiadomości dotyczące jego osoby. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1972) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). 23 października 1925 r. ożenił się z Franciszką Bączyk (1903 – 1974). Dzieci: Irena, zam. Skorupska (1927 – 1990) i Ludwika Łucja, zam. Prokopska (ur. 1928).

Dokumenty i pamiątki ze zbiorów rodziny; AKWPWlkp., A-95.

Ludwika Łucja Prokopska

Anders Władysław (1892 – 1970), powstaniec wielkopolski, oficer Wojska Wielkopolskiego, dowódca 1 (15) Pułku Ułanów Poznańskich, generał broni WP. Ur. w Błoniu k. Kutna, w rodzinie Alberta, dzierżawcy majątku Krośniewice, z wykształcenia rolnika i Elżbiety z Tauchertów. Po ukończeniu szkoły realnej w W-wie, 29 IX 1910 wstąpił jako „jednoroczny" do 3 p. dragonów, w którym uk. szkołę podoficerską kawalerii. 6 IX 1911 do VII 1914 studiował mechanikę w Politechnice Ryskiej. Działał w Tow. Gimnastycznym „Sokół" i „Arkonii". 23 VII 1914 zmobilizowany do armii rosyjskiej z przydziałem do 3 p. dragonów, następnie starszy adiutant sztabu 7 D. Strzeleckiej, potem p. o. szefa sztabu 7 D. Strzelców. Awansowany do stopnia mjr. Był trzykrotnie ranny; za odwagę siedmiokrotnie odznaczony i skierowany na wojenny kurs Akademii SG w Piotrogrodzie. W 1917 po wybuchu rewolucji lutowej w Rosji wstąpił do I KP gen. J. Dowbor-Muśnickiego. Początkowo dowódca szwadronu 1 p. uł. Krechowieckich, następnie szef sztabu 1 D. Strz. Przez Naczelne Dowództwo armii rosyjskiej

Władysław Anders

awansowany do stopnia ppłk. W XI 1918 zgłosił się do dyspozycji SG WP w Warszawie. Na życzenie gen. Dowbor-Muśnickiego ppłk W. Anders udał się do P-nia. Generał w swoich wspomnieniach pisze, iż ppłk SG W. Anders przybył do P-nia 15 I 1919 Tymczasem z informacji ppłk. Juliana Stachiewicza, szefa sztabu DG do Naczelnego Dowództwa WP w Warszawie, wynika że przed 12 I W. Anders był już w P-niu. Stachiewicz pisze: *Gen. Muśnicki* (...) *ustanawia w każdym razie jako szefa oddziału operacyjnego i mojego zastępcę ppłk. Andersa – swego oficera* (...). Ppłk SG W. Anders podaje, że do P-nia przyjechał 6 stycznia. Generał wiązał z Andersem wielkie nadzieje i zamierzał powierzyć mu pion operacyjny Dowództwa Głównego. Do stycznia 1919 ppłk Anders był faktycznym zastępcą ppłk. J. Stachiewicza. Dn. 19 I 1919 ukazał się rozkaz dzienny nr 15 DG, w którym głównodowodzący podał nową strukturę DG, podzieloną na dwa piony: I Kwatermistrz taktyczny z wydziałami: taktyczno-operacyjnym, organizacyjnym i łączności oraz II Kwatermistrz organizacyjny z wydziałami: personalnym, sądowym i duszpasterskim. Do 8 lutego w obsadzie sztabu – w porównaniu do 15 I – zaszły następujące zmiany: I kwatermistrzostwo objął ppłk W. Anders, a Wydział Ib objął mjr A. Wojtkielewicz. Dotychczasowy głównodowodzący mjr S. Taczak objął II kwatermistrzostwo. Rozkaz personalny w kwestii obsady kwatermistrzostw gen. J. Dowbor-Muśnicki wydał już 21 I 1919, mianując ppłk. Andersa I kwatermistrzem w Sztabie Dowództwa Głównego, kpt. (powinno być mjr) Taczaka II kwatermistrzem. 8 II DG ogłosiło też zakres obowiązków poszczególnych wydziałów obu kwatermistrzostw. Kilka dni wcześniej od 2 do 5 II 1919 w Berlinie odbyły się rokowania polsko-niemieckie. Stroną polską, obok przedstawicieli Naczelnej Rady Ludowej, reprezentował ppłk Anders. Delegacja polska domagała się m. in. uznania realiów Wielkopolski, wycofania oddziałów niemieckich z obszarów zamieszkałych przez Polaków na Pomorzu i Śląsku, jak też zawarcia rozejmu. Rozmowy spełzły jednak na niczym i do porozumienia nie doszło. Sam fakt wysłania do Berlina tak młodego oficera świadczył wymiernie o zaufaniu, jakim głównodowodzący darzył W. Andersa. 9 II 1919 w rozkazie dziennym nr 36 gen. J. Dowbor-Muśnicki szefem sztabu DG wyznaczył ppłk. Andersa i polecił mu równocześnie pełnić obowiązki I kwatermistrza. W. Anders pod dowództwem gen. J. Dowbor-Muśnickiego szybko dostosował się do realiów organizacji wojska w Wielkopolsce. Pisał, iż: *Wielkopolska była ciągle jeszcze w ogniu i generał Dowbor-Muśnicki zajmować się tylko należytą organizacją powstającego wojska, lecz także kierować walką na poszczególnych frontach. Były to walki bardzo ciężkie. Toczyły się szeroki łukiem od Kujaw aż po Ostrzeszów. Organizacja poszczególnych jednostek następowała często w polu. Niemniej wspaniała dyscyplina i patriotyzm żołnierza sprawiał, że prace nad tworzeniem związków wyższego szczebla, do dywizji włącznie, jak również działanie służb i tyłów dawały zadziwiająco dobre wyniki w nadzwyczaj krótkim czasie.* Funkcję szefa sztabu Dowództwa Głównego ppłk W. Anders pełnił do 28 IV. W I 1919 gen. J. Dowbor-Muśnicki wprowadził Andersa w swój

plan operacyjny opanowania Pomorza Gdańskiego z pomocą armii gen. Józefa Hallera. Koncepcja ekspedycji morskiej „błękitnej" armii na Pomorze sięgała zamiarów Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu z grudnia 1918 i była silnie popierana przez Romana Dmowskiego. Po wybuchu powstania w Wielkopolsce 27 grudnia 1918 ani Komitet Narodowy Polski, ani Komisariat Naczelnej Rady Ludowej nie zrezygnowały z prób zrealizowania koncepcji z XII 1918 roku. Jak wynika z protokołu posiedzenia Komitetu Narodowego Polskiego z 4 I 1919: *Projekt okupacji linii Gdańsk – Toruń wojska alianckie przedstawiony marsz. Fochowi i p. S. Pichonowi* [minister spraw zagranicznych Francji – B. P.] *dojrzewa i robi nadzieję, iż przewóz wojsk polskich z Francji do kraju będzie znacznie przyspieszony* [...] *P. Wielowiejski referuje, że Ministerium Spraw Zagranicznych w Paryżu otrzymało depeszę od rządu angielskiego z wyrażeniem zgody na współdziałanie w przewozie armii polskiej przez morze, wespół z Ameryką.* Wydawało się, że po przejściowym impasie sprawa ekspedycji gdańskiej wojsk Hallera doczeka się pozytywnego finału. Pod koniec I 1919 roku gen. J. Dowbor-Muśnicki w planach sztabu uwzględnił operację, która w jego zamyśle miała się zakończyć zajęciem Gdańska. Zdaniem generała: *Na takie przedsięwzięcie wystarczyłyby wtedy dywizja, bo w akcji tej pomogłaby ludność Pomorza; z niej można było zorganizować nawet armię.* Operację przygotował Wydział Operacyjny ppłk. Andersa. *Przewodnią myślą generała Dowbora-Muśnickiego* – wspominał W. Anders – *było sformować jak najszybciej dostatecznie silną grupę operacyjną regularnego wojska, by pokusić się o uderzenie na Bydgoszcz i Pomorze. Liczyliśmy się z tym, że ofensywa w tym kierunku wywoła natychmiast powstanie ludności. Plan był zachowywany w najściślejszej tajemnicy i był przygotowywany przez nas dwóch tylko, tj. przez generała Dowbora i mnie jako szefa sztabu. Omawialiśmy szeroko możliwość stworzenia faktu dokonanego w postaci zajęcia Gdańska, do czego ofensywa na Pomorze byłaby przygotowaniem. Zdawaliśmy sobie sprawę z wagi historycznej tego rodzaju faktu dokonanego i wiedzieliśmy, że chwila po temu była jedyna, gdyż nie było jeszcze żadnych wiążących decyzji, które by o losie Gdańska przesądziły. Wiedzieliśmy, że plan powinien być wykonany szybko, natychmiast po stworzeniu wystarczająco silnej grupy operacyjnej. Czas bowiem politycznie grał na naszą niekorzyść. Mieliśmy prawo oceniać, że siły wojska wielkopolskiego będą wystarczające dla projektowanej przez nas ofensywy. W lutym stany przekroczyły 60 000 i rosły dalej. W pierwszym tygodniu marca 1919 r. przybył do Poznania premier rządu polskiego Ignacy Paderewski w towarzystwie działacza z Małopolski, p. Skarbka. W czasie całonocnego zebrania Naczelnej Rady Ludowej, na którym był obecny generał Dowbor-Muśnicki ze mną jako szefem sztabu, Paderewski przedstawił projekt i prośbę, by Wielkopolska udzieliła wydanej i natychmiastowej pomocy dla walk toczących się w Małopolscy, w szczególności pod Lwowem. Muszę przypomnieć, że w tym czasie generał Dowbor-Muśnicki zależny był politycznie jedynie od Naczelnej rady Ludowej, i nie podlegał wojskowo Józefowi Piłsudskiemu, ponieważ administracja*

wojskowa Polski nie obejmowała jeszcze Poznańskiego. Wszyscy docenialiśmy powagę położenia w Małopolsce i znaczenie Lwowa. Lwowa wówczas nie znałem i dopiero po poznaniu go zapałałem osobistą, gorącą miłością do miasta Orląt. Uważałem jednak, słusznie czy niesłusznie – że walkę w Małopolsce uda się nam w końcu wygrać i że znalezienie się Lwowa w granicach Polski nie będzie podlegało żadnej wątpliwości. Natomiast zajęcie Gdańska było w moim przeświadczeniu możliwe tylko zaraz, w natychmiastowym działaniu wojskowym, gdyż później przekroczy nasze możliwości, przede wszystkim polityczne. Obydwaj więc z generałem Dowbor-Muśnicki opieraliśmy się twardo projektowi wysłania grupy wojsk wielkopolskich do Małopolski. Stworzyć ją bowiem można było tylko z części oddziałów, które przeznaczyliśmy do ofensywy na Pomorze. Po ich odejściu plany nasze stawały się niewykonalne. Plany te i ich szanse powodzenia przedstawiliśmy Naczelnej Radzie Ludowej i Paderewskiemu. Jednakże, po wielu godzinach, płomienna przemowa Ignacego Paderewskiego przekonała członków Naczelnej Rady Ludowej do jego projektu. Ulegali jeden po drugim. Wreszcie uległ też generał Dowbor-Muśnicki. Jako nieprzekonany zostałem sam. W rezultacie została podjęta decyzja wysłania grupy operacyjnej płka Daniela Konarzewskiego pod Lwów. W zaistniałej sytuacji ppłk SG W. Anders zwrócił się do głównodowodzącego z prośbą o przeniesienie go do oddziałów liniowych. Gen. Dowbor-Muśnicki przychylił się do tej prośby. Dnia 18 IV 1919 głównodowodzący wydał rozkaz do sformowania sztabu I Brygady Kawalerii. Na dowódcę wyznaczył płk. Aleksandra Pajewskiego, dotychczasowego dowódcę 1 p. uł. wlkp. Jego stanowisko przejął W. Anders, który dnia przekazał swoje obowiązki płk. J. Wroczyńskiemu. Późniejszy 15. Pułk Ułanów wywodził się z powstańczego oddziału Konnych Strzelców Straży Poznańskiej formowanego od 28 XII 1918 w Forcie Grolman pod dowództwem Kazimierza Ciążyńskiego. 6 I 1919 strzelcy konni brali udział w akcji opanowania lotniska i koszar na Ławicy, a od 9 do 14 stycznia w sile szwadronu uczestniczyli w walkach w rejonie Szubina. Walczyli między innymi z niemieckim pociągiem pancernym. Stracili wówczas dziesięciu poległych i rannych. 15 I 1919 szwadron powrócił do Poznania. Z dniem 14 I nowym dowódcą oddziału wyznaczony został ppor. Józef Lossow. 26 I 1919 na Placu Wolności w P-niu odbyło się uroczyste zaprzysiężenie garnizonu poznańskiego, m. in. Pułku Strzelców Konnych, połączone z mszą polową. Pojawienie się na ulicach miasta zwartych, dobrze prezentujących się oddziałów Wojska Polskiego, poznaniacy przyjęli z nieukrywaną radością. Pułk wystąpił jednolicie umundurowany – w mundurach jeszcze pruskich, ale z biało-czerwonymi naszywkami, na starannie dobranych koniach, z biało-czerwonymi proporczykami na lancach. W dniu zaprzysiężenia pułk liczył niespełna sześćset szabel. 29 I gen. J. Dowbor-Muśnicki przemianował dotychczasowy 1 pułk strzelców konnych na 1 pułk ułanów Wielkopolskich, podległy bezpośrednio Dowództwu Głównemu. Dowództwo objął płk Aleksander Pajewski, 20 III 1919 pułk liczył już tysiąc stu trzydziestu sześciu oficerów i ułanów oraz ponad tysiąc trzydzieści

koni. W skład 1. Brygady Jazdy Wielkopolskiej obok 1. Pułku wszedł również 3. p. uł. wlkp., tworzony równolegle w zajętych przez powstańców koszarach kawaleryjskich w Gnieźnie. Komendę nad 1. Pułkiem przejął pod koniec kwietnia (28 IV?) 1919 ppłk SG Władysław Anders, który 23 maja 1919 r. dekretem NRL nr 59 został formalnie przyjęty do Sił Zbrojnych byłego Zaboru Pruskiego jako podpułkownik Sztabu Generalnego. Po zakończeniu akcji scaleniowej Wojska Wielkopolskiego z Wojskiem Polskim, dekretem Naczelnego Wodza z 15 VII 1920 został zatwierdzony w stopniu majora kawalerii (z dniem 1 IV 1920); równocześnie rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych uzyskał zgodę na korzystanie tytularnie ze stopnia podpułkownika. W tym czasie 1. Brygada stanowiła odwód Dowództwa Głównego, a tym samym nie brała bezpośredniego udziału w walkach. Czas spędzony w koszarach przeznaczono na podnoszenie sprawności bojowej i zgranie szwadronów. Ppłk. SG Władysław Anders po raz pierwszy publicznie wystąpił na czele pułku 3 V w czasie uroczystej parady na lotnisku Ławica. 22 V 1919 Dowództwo Główne skierowało 1. p. uł. wlkp. na odcinek północny frontu wielkopolskiego w celu dozorowania linii Noteci. 22 VII tegoż roku pułk zebrał się na szosie pod Inowrocławiem i wyruszył do P-nia, dokąd dotarł 27 VII. Nast. dnia 1. Pułk Ułanów otrzymał sztandar, ufundowany przez panie z Ogniska Żołnierza Polskiego w Poznaniu. 1 VIII 1919 Anders wyjechał z pułkiem na front litewsko-białoruski, z przydziałem do grupy wielkopolskiej gen. D. Konarzewskiego. 1. Pułk Ułanów Wlkp. otrzymał samodzielne zadanie: „uderzyć na tył nieprzyjaciela, odcinając mu odwrót na linii kolejowej Mińsk – Borysów i na trakcie Mińsk – Smolewicze". 6 VIII 1919 pułk osiągnął wyznaczony rejon koncentracji, a o świcie 7 VIII wyruszył na Małe Gajany. Tam też doszło do pierwszego kontaktu bojowego z jednostkami Armii Czerwonej. Oddziały strzelców łotewskich zmuszone zostały do ucieczki. W następnych dniach pułk uczestniczył w zagonie na Swobodę, obsadzał trakt Mińsk – Borysów. Ppłk. Anders rozesłał pojazdy w kierunku obu miejscowości, 9 VIII wkroczył do zdobytego Mińska. Już 10 VIII rozpoczął się marsz na Berezynę. 24 VIII dowództwo frontu litewsko-białoruskiego wydało rozkaz zdobycia Bobrujska. Pułk ułanów Andersa miał obejść południowe skrzydło bolszewików w rejonie Horbacewicze – Starce i maszerować jak najszybciej na Bobrujsk, tak aby wejść do niego od strony dworca kolejowego Cerezyna. Miasto zajęte zostało 28 VIII. Nast. uchwycono przedmoście na wschodnim brzegu Berezyny, oczyszczono z bolszewików obszar od Berezyny po Kliczew, który zajęto 4 IX 1919. 6 IX 1. p. uł. wlkp. wrócił do Bobrujska, wyznaczonego na leże zimowe dla Grupy Wielkopolskiej. Bolszewicy niejednokrotnie próbowali odebrać Bobrujsk. J. Kapuściński, porucznik (późniejszy pułkownik) zrelacjonował wydarzenia z 28 września 1919 r.: (...) *Próby nieprzyjaciela odebrania Bobrujska powtarzały się niejednokrotnie. W dniu 28 września 1919 r. dowódca dywizji gen. Dubiski, wydał rozkaz rozbicia koncentracji nieprzyjaciela w rejonie miejscowości Bortniki na rzece Oli, na szosie sochaczewskiej. Z powodu choroby dowódcy szwadro-*

nu wyznaczono mnie zastępczo na to stanowisko. Otrzymałem zadanie ubezpieczenia dyonu artylerii w składzie dwóch baterii polowych i jednej baterii ciężkiej, stojących na pozycji w rejonie miejscowości Rynia na południe szosy sochaczewskiej. Pułk stał w pogotowiu w Bobrujsku. W wykonaniu zadania wysłałem jeden pluton jako ubezpieczenie pod dowództwem ppor. Adama Sicińskiego na północ m. Rynia, około plutonu na południe pozycji artylerii polowej, gros szwadronu z jednym ckm do rejonu ciężkiej baterii, który osłonięty był wysokim nasypem szosy i zaroślami. Wywiązał się ciężki bój z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. W tej sytuacji nadjechał samochodem dowódca gen. Dubiski w otoczeniu ppłka SG Andersa i szefa sanitarnego mjra dra P. ppłk Anders, zaniepokojony że gen. Dubiski znalazł się pod gęstym obstrzałem, nalegał by generał cofnął się do tyłu. Niestety to nie pomogło: gen. Dubiski otrzymał śmiertelny postrzał w pierś. Ppłk Anders przewiózł rannego generała na podwodzie do tyłu, celem udzielenia mu pierwszej pomocy i przewiezienia go samochodem do Bobrujska. Niestety ppłk Anders samochodu nie zastał. Zaistniał niespodziewany, karygodny wypadek: szef sanitarny, zaniepokojony odgłosem zaciętej bitwy, sam zabrał samochód, siejąc popłoch w Bobrujsku i nawet dalej w rejonie Mińska. Rannego generała transportowano na powodzie do Bobrujska (...). Ppłk. SG Anders, „któremu jedno miano do zarzucenia, że wszędzie go pełno od samego rana", uwielbiany był przez swoich ułanów. Śpiewano o nim:

Nasz pułkownik chłop morowy,
Tylko zwyczaj ma niezdrowy,
Bo za rychło rano wstaje,
Nam biedakom spać nie daje.

Z Bobrujska 1. p. uł. wlkp. prowadził wypady przeciwko oddziałom bolszewickim, grupującym się w rejonie Bortniki nad rzeką Oli. Natarcie bolszewików na Rynię i Lejtycze opanował I szwadron pułku, utrzymując pozycję do czasu nadejścia posiłków wezwanych przez podpułkownika Andersa. 16 X t. r. 1. p. uł. wlkp. brał udział w działaniach zaczepnych, zmierzających do odrzucenia bolszewików spod Bobrujska. W końcu X i w XI 1919 pułk obsadzał dwa odcinki frontu: na północ i południe od Bobrujska, w grudniu uczestniczył w wypadzie na Kliczew, a w I 1920 roku – w wypadzie na Hol. 7 II 1920 pułk otrzymał numer 15 z nazwą Pułk Ułanów Wlkp. w nawiasie. Niebawem z inicjatywy prezydenta miasta Poznania Jarogniewa Drwęskiego otrzymał nazwę: 15. Pułk Ułanów Poznańskich (1. p. uł. wlkp.). Z tej okazji podpułkownik Anders pisał 17 VI 1920 do Jarogniewa Drwęskiego – ówczesnego prezydenta miasta: *Ułani 1-go Pułku Wielkopolskiego składają serdeczne Bóg Zapłać za pamięć i wielki zaszczyt, który nas spotkał od Obywateli naszego prastarego grodu. Dumni jesteśmy, ze stworzyliśmy pułk z ochotników w Poznaniu, że z Poznania wyruszyliśmy na front zachodni, z Poznania też szliśmy bronić granic wschodnich. Herb Poznania mamy na sztandarze naszym i to tylko możemy stwierdzić, żeśmy wstydu sztandarowi naszemu nie przynieśli. Miano Ułanów Poznańskich przyjmujemy z dumą i radością. W związku ze zmianą nazwy Poznań przejął również obowiązki szefa pułku.* Na początku III (3-6) 1920 15. Pułk Ułanów Poznańskich w składzie grupy operacyjnej generała Władysława

Sikorskiego brał udział w wypadzie na Żłobin. Wypad ten miał odciążyć działającą na południu 9 DP; działania pomocnicze wykonywać miały 4 i 3 p. strz. wlkp. Wypad przeprowadzić miała grupa pod dowództwem ppłk SG Andersa, w skład której wszedł 1 p. uł. wlkp.., 1 p. strz. wlkp.., batalion artylerii polowej, pluton baterii górskiej, oddział saperów i 2. p. strz. wlkp.. działająca z południa. Ułani nie spali trzy doby, walcząc i maszerując około 110 km w bardzo ciężkich warunkach terenowych i atmosferycznych, mając do czynienia z wyjątkowo dobrze dowodzonym przeciwnikiem. W trakcie walki ppłk SG Anders widząc niebezpieczeństwo osobiście poprowadził pułk do kontrataku, nie dając bolszewikom ani chwili czasu do namysłu. (...) *Osobiste kierownictwo i przykład bohaterskiego dowódcy pułku dodała szalonego bodźca już cofającym się ułanom i jednocześnie przyczyniło się do przechylenia szali zwycięstwa na naszą stronę*. W ten sposób ocenili dowódcę 15 pułku gen. D. Konarzewski i gen. Skierski, wnioskując o odznaczenie Andersa Krzyżem Walecznych. W III 1920 roku dowództwo frontu litewsko-białoruskiego przekształcone zostało w dwa dowództwa: 1. Armii w Głebokiem i 4. Armii w Mińsku. W skład tej ostatniej weszła 14. DP z 15. Pułkiem Ułanów Poznańskich. Wiosną pułk działał na Polesiu, biorąc udział między innymi w ciężkim boju pod Swobodą Jakimowską oraz w wypadzie na Jełań i Sieliszcze. W końcu kwietnia pułk wrócił do Bobrujska. Od 17 do 29 V 1920 15. Pułk Ułanów Poznańskich uczestniczył w likwidacji ofensywy Armii czerwonej na Ihumeń, między innymi biorąc do niewoli dowództwo sowieckiej brygady kawalerii. 30 V tegoż roku pułk wrócił do Bobrujska, biorąc pięciuset trzydziestu dwóch jeńców, zdobywając czterysta dziesięć koni wierzchowych, 14 cekaemów. Wobec pogorszenia się w VI 1920 roku sytuacji na Ukrainie, zaszła potrzeba przerzucenia na front oddziałów odwodowych i tyłowych, w tym 15. Pułku Ułanów Poznańskich. 14. DP odchodziła z frontu ostatnia – na rozkaz, a nie pod naciskiem nieprzyjaciela. Z Bobrujska maszerowano na Słuck – Baranowicze, na linię dawnych okopów niemieckich z lat wojny 1914-1918. W odwrocie 14. DP 15. Pułk Ułanów Poznańskich stoczył szereg walk, nie tracąc sprzętu i zachowując stany bojowe w stopniu nieporównanie lepszym niż stany bojowe innych jednostek. Nie mogąc utrzymać się na linii okopów z powodu trudnego położenia jej sąsiadów, dowódca 14. DP przez kilka dni postanowił stawiać opór bolszewikom nad Jasiołką w rejonie Berezy Kartuskiej. Opóźnianie działań nieprzyjaciela należało do zadań grupy ppłk. Andersa, to jest: 15. Pułku Ułanów Poznańskich, III/55. Poznańskiego Pułku Piechoty, trzech baterii artylerii, dwóch kompanii saperów i kompanii szturmowej. Grupa toczyła nieustanne walki w rejonie Wieniec – Niktycze – Zaborze – Tułowszczyzna. 27 VII do pułku dotarł rozkaz dowódcy dywizji gen. D. Konarzewskiego oderwania się od nieprzyjaciela i kontynuowania odwrotu na Kobryń i Żabinkę. W ciągu dnia 58 pp wlkp. w m. Prużany został z trzech stron otoczony przez przeważające siły bolszewickie. Stworzona doraźnie przez ppłk. SG W. Andersa grupa w składzie pięciu kompanii piechoty, trzech szwadronów i czterech baterii dział skrzydłowych uderzeniem od po-

łudnia odrzuciła bolszewików i nawiązała łączność z 58 pp wlkp. Następnego dnia bolszewicy – po uzyskaniu posiłków – ze skrzydła zaatakowali grupę Andersa, starając się wyjść na tyły grupy. Ppłk SG Anders osobiście zebrał cofające się oddziały i pomimo ciężkich strat odrzucił nieprzyjaciela, umożliwiając odwrót 58 pp Wlkp. Za czyn ten dowódca 15 Pułku Ułanów Poznańskich odznaczony został Krzyżem Walecznych. W pamięci ppłk SG W. Andersa mocno utkwił dzień następny, 29 VII 1920. Podczas gdy gros 14 DP Wlkp. odchodziło po wykonaniu swego zadania pod Kobryniem na Wysokie Litewskie, podjazdy wysłane z Żabinki w kierunku Kamieńca Litewskiego stwierdziły obecność nieprzyjaciela w rejonie wsi Leszczyki, co groziło zamknięciem okrążenia. O godzinie 1730 grupa Andersa uderzyła na m. Iwchnowicze, przedzierając się przez zaciskający się pierścień bolszewicki i rozbijając 24 brygadę piechoty nieprzyjaciela. Dotarłszy do rzeki Leśnej pod Wistynami grupa ubezpieczyła odwrót 14 DP za Bug, wysyłając trzy szwadrony 15 Pułku Ułanów Poznańskich w kierunku południowym na Chmielno. Postawę ppłk. SG W. Andersa w boju pod Wistynami opisał we wniosku na Order Virtuti Militari gen. D. Konarzewski: *W czasie odwrotu wojsk polskich dnia 29 VII b. r. 15. p. uł. wlkp. stanowił awangardę grupy ... Anders (15. puł i 55 pp Wlkp) w marszu z Żabinki na Wisty. Jeden ze szwadronów wysłany jako ubezpieczenie, został pod wsią Rudna ostrzelany silnie ogniem km przez okopanego tam nieprzyjaciela. Jednocześnie szpien meldował, że szosa obsadzona jest na wysokości tej wsi przez bolszewików z km. Ppłk Anders zorientowawszy się momentalnie w sytuacji, wysyła dwa szwadrony w bój od szosy, by zajść przeciwnikowi od tyłów; na prawo zaś w kierunku wsi Rudna rzuca 1. baon 55 pp wlkp celem zajęcia wsi i zmuszenia bolszewików do wycofania się i oczyszczenia szosy. Nieprzyjaciel spotyka oddziały nasze silnym ogniem artylerii i km. Szczególnie zaś zwraca się przeciw ułanom. Linia nasza zaczęła się chwiać. Ułani wzięci w silny ogień, pomału zaczęli się wycofywać. Ppłk Anders, widząc iż sytuacja staje się krytyczną, wciąga do boju 2 nasze baterie i sam osobiście prowadzi do ataku cofające się oddziały, zmuszając przeważające siły przeciwnika do odwrotu. Przy końcu walki, kiedy nieprzyjaciel zmuszony został do bezwładnej ucieczki ppłk Anders pada ciężko ranny w nogę. Spokojem swym, odwagą i szybką orientacją ppłk Anders nie tylko, że ocalił całą kolumnę od zniszczenia lecz zadał bolszewikom klęskę, rozbijając dwie brygady wojsk czerwonych.* Rannego dowódcę poznańskich ułanów przewieziono do szpitala w P-niu; dowództwo pułku objął rtm. Leon Schmidt. Odwrót trwał niemal do połowy VIII 1920. 13 VIII pułk przybył do Ryk i po krótkim odpoczynku ruszył do Dęblina, gdzie przeszedł na zachodni brzeg Wisły i zatrzymał się na postój. Od 16 VIII pułk z powodzeniem uczestniczył w Bitwie Warszawskiej, walczył pod Maciejowicami, w bitwie nad Niemnem, w ofensywie na Słonim i Baranowicze, m. in. stoczył ciężkie walki pod Międzyrzeczem, gdzie dotarł w dniach 5-6 stycznia. Za czyny wojenne 1919-1920 wszystkie pułki 14. DP (55., 56., 57., 58.) i 14. pal odznaczone zostały 6 XII 1920 pod Zelwą

Orderem Virtuti Militari. Naczelny Wódz, marszałek Piłsudski, obiecał wówczas ułanom poznańskim, że osobiście odznaczy pułk w Poznaniu, aby mieszkańcy miasta byli uczestnikami tak doniosłej uroczystości. Do służby w pułku Anders wrócił jeszcze niecałkowicie wyleczony (31 X 1920). Powitano go z autentyczną radością. 25 XII oficerowie i ułani pułku udekorowani zostali Krzyżami Walecznych, a w kilka dni później nadszedł upragniony rozkaz powrotu pułku do P-nia 2 I 1921 żołnierze, załadowani wraz ze sprzętem i końmi w transporty kolejowe, szwadronowymi eszelonami odjechali w kierunku P-nia, do którego przybyli 5 i 6 I.. Dowódca 4. Armii generał Leonard Skierski, żegnając pułk, specjalnym rozkazem raz jeszcze podkreślał męstwo i hart ducha, których ułanom i ich dowódcy nie brakowało nawet w najtrudniejszych chwilach. 16 I 1921 w P-niu na Błoniach Grunwaldzkich odprawiono uroczystą mszę polową, w której wzięły udział wszystkie oddziały wracające z frontu, po czym odbyła się defilada, a pułki 14. DP, witane entuzjastycznie przez poznaniaków, przemaszerowały przez miasto. Naczelny Wódz dotrzymał danego słowa i 22 V 1921 przyjechał do P-nia, aby udekorować sztandar 15. Pułku Ułanów Poznańskich Krzyżem Srebrnym Orderu Wojskowego Virtuti Militari. Uroczystość tradycyjnie odbyła się na Błoniach Grunwaldzkich. Po mszy polowej marszałek Piłsudski przypiął do sztandaru 15. Pułku Ułanów Krzyż Srebrny Virtuti Militari, wypowiadając przy tym następujące słowa: *Za zasługi odniesione na polu chwały mianuję sztandar 15. Pułku Ułanów kawalerem Orderu Virtuti Militari.* Marszałek udekorował też oficerów i szeregowych pułku. Potem przyjął defiladę oddziałów garnizonu. Po wydanym przez władze miejskie śniadaniu w ratuszu naczelnik państwa wziął udział w galowym przedstawieniu w Teatrze Wielkim. Wieczorem był podejmowany w Bazarze bankietem wydanym przez korpus oficerski 15. Pułku Ułanów. Powiedział wtedy: *Tam gdzie byliście, byliście doskonali – i historia lwią część zwycięstw wam przypisać musi. W tej dziedzinie jesteście najlepszym pułkiem, jaki znam, mówię wam to szczerze i otwarcie.* O godzinie 0.25 Józef Piłsudski opuścił Poznań, żegnany owacyjnie na dworcu przez wojsko i przedstawicieli społeczeństwa. Spośród czterdziestu pułków kawalerii polskiej 15. Pułk Ułanów Poznańskich był jednym z pięciu, na których sztandarach zawisł Order Virtuti Militari. Dzień 23 IV, któremu patronuje święty Jerzy, pułk przyjął jako dzień święta pułkowego. Rozpoczęła się pokojowa praca pułku, w której – tak jak podczas działań wojennych – odczuwało się wpływ osobowości dowódcy, ppłk. SG W. Andersa, jego kawaleryjską fantazję, opinię szczęśliwego dowódcy, jego zapał i energię, przysłowiową już prawowitość. Osobisty przykład dowódcy, świadomość przynależności do elity WP mobilizowały oficerów i szeregowych pułku do największego wysiłku w codziennym szkoleniu, w jeździeckiej rywalizacji, przeglądach, w ćwiczeniach i manewrach. Rozkazem Ministra Spraw Wojskowych z 3 X 1921 został wyznaczony na zastępcę szefa Oddziału III Sztabu Generalnego MS Wojsk. W aktach personalnych ppłk SG W. Andersa za lata 1919-1920 zachowało się kilka

opinii służbowych wystawionych przez przełożonych. Zdaniem gen. D. Konarzewskiego Anders był oficerem *dzielnym, energicznym w boju, odważnym. Oddany służbie, doskonały oficer zawodowy. Bardzo dobrze prowadzi swój pułk.* Natomiast dowódca brygady gen. A. Pajewski napisał, że opiniowany to *doskonały dowódca pułku. Bardzo dzielny, wielkiej odwagi, energiczny, stanowczy. Oficerom i żołnierzom imponuje swoją odwagą. Duża inteligencja, dużo talentu, bardzo duża znajomość sztuki wojennej.* W liście kwalifikacyjnej z 1919 r. A. Pajewski pisał: *Charakter stanowczy, nie podlega obcym wpływom. Fachowo wykształcony, bardzo zdolny, dużo wiadomości wojskowych i doświadczenie bojowe. Towarzysko gładki. W prowadzeniu korpusu oficerskiego i żołnierzy spokojny, ale stanowczy. Może objąć i zupełnie odpowiedni na stanowisko dowódcy brygady, jak również szefa wszystkich sztabów. Poznańskim pułkiem ułanów ppłk SG W. Anders dowodził do 2 X 1921, zdając tego dnia dowodzenie ppłk. Gwido Pottenowi. 7 X 1921 dowódca VII Brygady Jazdy płk Stanisław Sochaczewski w rozkazie dziennym podniósł zasługi ppłk. Andersa, który (...) udowodnił, w jakim świetnym porządku ... zdał pułk, którym tak długo i chlubnie dowodził. W imieniu służby wyrażam ppłk. Andersowi głębokie uznanie.* W 1921 skierowany został do akademii wojskowej we Francji. Do 1939 był m. in. dowódcą Wołyńskiej Brygady Kawalerii, a od 1937 Nowogródzkiej Brygady Kawalerii. W 1934 mianowany generałem brygady. W 1939 walczył z Niemcami i Armia Czerwoną. Dwukrotnie ranny dostał się do niewoli sowieckiej. Był więziony i przesłuchiwany przez NKWD we Lwowie i w Moskwie. Przetrzymał śledztwo i w sierpniu 1941 objął dowództwo Armii Polskiej w ZSSR. W 1942 przeprowadził ewakuację wojska i części ludności cywilnej na Bliski Wschód, ogółem ok. 115 000 ludzi. Stojąc na czele 2 Korpusu wprowadził wojsko do walk o wzgórza Monte Cassino, otwierając aliantom drogę do Rzymu, a Wojsko Polskie opromieniając sławą. Od lutego do maja 1945 pełnił obowiązki Naczelnego Wodza. Po wojnie pozostał na emigracji, nie chcąc pogodzić się z dyktatem aliantów wobec Polski. Uchwałą dnia z 26 IX 1946 Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej Edwarda Osóbki-Morawskiego pozbawił go obywatelstwa polskiego. Decyzja została anulowana dopiero w 1989. Za czyny wojenne 1939-1945 odznaczony VM kl. 4, 3 i 2, W 1954 awansowany do stopnia gen. broni. Zm. 12 maja 1970 w Londynie. Pochowany został na polskim cm. wojennym na Monte Cassino (23 V 1970). Napisano wówczas o Nim: *Bił się za Polską w każdych okolicznościach i z każdym wrogiem. Polacy są trudnym narodem i niełatwo komuś ze swoich przyznają wielkość. Ale nie ma takiego serca polskiego, które nie zadrgałoby wobec heroizmu żołnierskiego. Tu kończą się waśnie, na ten temat nie ma sporu. Polacy jednoczą się zawsze pod sztandarami wojskowymi. Ich strażnikiem był Generał Władysław Anders.* Oprócz VM odznaczony był m. in. Orderem Orła Białego (pośmiertnie w 1995), Orderem Odrodzenia Polski (3 i 4 kl.), Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (5x), Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (4x), Orderem Łaźni, Legion of Merit, Legion d'Honneur, Croix de Guerre

z Palmami. Żonaty był dwukrotnie: 1925 z Ireną Pruszyńską z d. Jordan-Krakowską i od 1947 ze śpiewaczką Renatą Jarosiewicz ps. „Bogdańską". Dzieci: Hanna i Jerzy, Hanka II.

MIPS w Londynie, kolekcja gen. W. Andersa; CAW, ap. 1769/89/61, Literatura przedmiotu. Biogram dotyczący dalszej służby gen. W. Andersa zob. Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945, t. IV (1939-1945), cz. 1, Koszalin 1995, s. 23-27.

Bogusław Polak

Andrzejewski Stefan Marian (1899 – 1996), urzędnik bankowy, ur. w Poznaniu 5 września 1899 r. Rodzicami jego byli Stefan i Anna. W Poznaniu ukończył szkołę średnią. Odbył służbę wojskową w armii pruskiej, w artylerii. Podczas pierwszej wojny światowej zmobilizowany; walczył na froncie zachodnim. Od 27 grudnia 1918 r. brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, a w samym Poznaniu współorganizował pierwszą jednostkę artylerii powstańczej. Walczył m. in. pod Kcynią, Szubinem i Rynarzewem. W roku 1919 uczestniczył w obronie Lwowa i Kresów Wschodnich, a następnie w zajmowaniu południowej części Pomorza. W 1920 r., od maja, brał udział w ofensywie na Kijów.

Stefan Marian Andrzejewski

Przeszedł szlak bojowy od Mińska Litewskiego do Berezyny; potem nastąpił odwrót pod Warszawę. 15 sierpnia 1920 r. znalazł się w oddziale ruszającym spod Warszawy na wschód. Doszedł do rzeki Zelwianki. Na skutek oparzenia II stopnia (twarzy i rąk) został wycofany z frontu. Po leczeniu wrócił do 15 wlkp. pal. Do 1926 r. pozostał w wojsku. W lutym 1939 r. został zmobilizowany; miał odbyć sześciotygodniowe ćwiczenia wojskowe, które przedłużyły się do maja. Reaktywowany do służby czynnej w WP w stopniu kapitana. W sierpniu ponownie zmobilizowany; formował w Czerkasach pod Kowlem kompanię artylerii. Od 1 września 1939 r. brał czynny udział w wojnie obronnej. Walczył w obronie Bydgoszczy. Przeszedł szlak bojowy 15 wlkp. pal poprzez Gniewkowo, Radziejów, Gąbin, Bzurę, Brochów, Łomnicę aż do Warszawy. Pod Mszczonowem, 7 września 1939 r., dostał się do niewoli niemieckiej; po 5 dniach zbiegł. W roku 1962 współorganizował Warszawskie Środowisko Weteranów Powstania Wielkopolskiego. Liczyło ono wówczas 120 powstańców. Po 32 latach działalności Środowiska podjął decyzję o jego rozwiązaniu. Płk Andrzejewski, pierwszy i ostatni przewodniczący tego stowarzyszenia, 15 grudnia 1994 r. w liście pożegnalnym do autora tej notatki pisał: *Zawiadamiając Przewielebnego Ojca Przeora o postanowieniu zaprzestania z dniem 1 lipca 1994 r. dalszej działalności Warszawskiego Środowiska Weteranów Powstania Wielkopolskiego, pragnę złożyć w imieniu pozostałych jeszcze przy życiu czterech sędziwych Powstańców oraz własnym serdeczne podziękowanie za wieloletnią nieustanną opiekę duchową*

i wsparcie moralne. Zbliża się kres naszej doczesnej wędrówki, dołączymy wkrótce do Niebieskiego Ordynku naszych Braci, proszę zatem Przewielebnego Ojca Przeora, Czcigodnego Wnuka Powstańca Wielkopolskiego, o gorącą modlitwę w intencji tych, którzy już odeszli i tych, którzy wkrótce staną przed Panem. Zm. w Warszawie 20 czerwca 1996 r. Pochowany został na cm. Powązkowskim w Kwaterze Powstańców Wielkopolskich. Odznaczony był m. in.: Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921 i Medalem Za udział w wojnie obronnej 1939. W 1926 r. ożenił się z Ireną Szpakowską i miał z tego małżeństwa dwoje dzieci: Mariana (ur. 1926) i Jerzego (ur. 1936).

Na podstawie relacji, jaką złożyli autorowi płk S. Andrzejewski i syn jego Mariana; Andrzejewski Stefan Marian [w:] Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919, Poznań 2002, s. 25.

Eustachy Rakoczy ZP

Balcerzak Józef Franciszek (1898 – 1919), najstarszy spośród siedemnaściorga dzieci Stanisława i Anny z Maciejewskich. Ur. się w Nakle nad Notecią 20 marca 1898 r. Po ukończeniu katolickiej szkoły powszechnej w Nakle, przyuczał się pod okiem ojca w rodzinnej piekarni do zawodu piekarza. W domu odebrał staranne wychowanie w duchu patriotycznym. Miał z kogo czerpać wzorce, gdyż ojciec był szczególnie zaangażowany w działalność patriotyczną. Józef jeszcze jako nastolatek wstąpił do nakielskiego Sokoła, którego współzałożycielem i przez jakiś czas prezesem był jego ojciec Stanisław. Dzięki częstym ćwiczeniom cielesnym stał się bardzo sprawnym i wysportowanym młodym człowiekiem. W 1916 r., po osiągnięciu pełnoletności, zmobilizowano go do armii niemieckiej, w której od blisko dwóch lat służył już ojciec. Początkowo Józef walczył na froncie wschodnim, a następnie na zachodnim. Do domu powrócił po demobilizacji na początku grudnia 1918 r. Od chwili powrotu z armii rzucił się w wir działań niepodległościowych w Nakle. Był już znanym i wypróbowanym towarzyszem z nakielskiego Sokoła oraz doświadczonym frontowym żołnierzem. W szeregi powstańcze wstąpił w chwili ogłoszenia powstania na terenie Nakła, 1 stycznia 1919 r. Był jednym z tych, którzy w noc sylwestrową 1918 r. rozbrajali w mieście Niemców i opanowywali magazyny z umundurowaniem, żywnością oraz bronią i amunicją przy nakielskim rynku. Gdy tylko nakielskie dowództwo na czele z komendantem ppor. Edmundem Bartkowskim podjęło się zadania odbicia z rąk niemieckich niedalekiej Mroczy, rano 5 stycznia 1919 r. do mającego odbyć się rozpoznania 4-osobowym patrolem, na ochotnika,

Józef Franciszek Balcerzak

zgłosił się także Józef Balcerzak. Zadaniem wywiadowców było dokonanie rozpoznania przed bitwą kierunku południowego uderzenia na Mroczę, a w razie nadarzającej się okazji, mieli też przyprowadzić niezbędne powstańcom konie. Jeszcze przed południem zwiad ruszył wykonać swoje zadanie. Tymczasem około godziny 11 do Drążna przybył niemiecki wzmocniony patrol Grenzschutzu z Mroczy w celu dokonania rekwizycji prowiantu, paszy i koni. W tym samym czasie polną drogą od strony Nakła do wsi zbliżał się powstańczy patrol, który tuż przed wejściem do Drążna, został poinformowany przez okolicznych mieszkańców o obecności Niemców w tutejszym folwarku. Powstańcy postanowili wykorzystać zaskoczenie wroga i zaatakowali siły Grenzschutzu, które nie mogąc rozeznać się w liczebności Polaków, gęsto się ostrzeliwując, rozpoczęły bezładną ucieczkę w stronę Mroczy. W wyniku wymiany ognia zginęło dwóch Niemców i jeden powstaniec – Józef Balcerzak. Strzelając zza ściany budynku gospodarczego otrzymał rykoszetem śmiertelny postrzał w twarz. Potyczka ta zaniepokoiła Niemców, którzy na wszelki wypadek wzmocnili zasieki i ewentualną linię obrony Mroczy od strony szosy nakielskiej, skąd spodziewano się głównego polskiego ataku. Natomiast dowódca powstańców w Nakle ppor. Bartkowski polecił wachmistrzowi Wiktorowi Rossie, dowodzącemu szturmującymi kompaniami jarocińską i nakielską, a także oddziałami trzeciewnickim i mroteckim, obejść miasto od zachodu i nacierać wzdłuż drogi od strony dworca kolejowego. Manewr ten, po kilkugodzinnym oporze Niemców, okazał się bardzo skuteczny i Mroczę powstańcy opanowali, tracąc jednego powstańca Feliksa Łabędzkiego. Józef Balcerzak składając ofiarę z młodego życia, był pierwszym nakielskim i krajeńskim powstańcem, poległym w powstaniu wielkopolskim za wolność i niepodległość ojczyzny. Jego śmierć po latach upamiętniona została kamiennym obeliskiem w miejscu śmierci na podwórzu dawnego folwarku w Drążnie. Po latach, Został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Niepodległości. Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie zwrócił się do rodziny z propozycją nadania odznaczenia jednocześnie zarówno Józefowi, jak i żyjącemu jeszcze ojcu Stanisławowi. Bieda i brak pieniędzy na uiszczenie obowiązkowej opłaty spowodowały, że Stanisław odebrał tylko odznaczenie syna.

Mrocza. Z dziejów miasta i gminy, pod red. B. Rogalskiego, Bydgoszcz 1993; Archiwum rodzinne Pruseckich, Musiałów i Balcerzaków – rodziny Stanisława Balcerzaka; Archiwum Muzeum Ziemi Krajeńskiej w Nakle; Materiały z arch. autora.

Sławomir Łaniecki

Balcerzak Stanisław (1874 – 1933). Rodzina Balcerzaków wywodziła się z miejscowości Mamlicz niedaleko Barcina. Stanisław ur. się w Radlawie (dziś Radłowo) koło Inowrocławia 2 marca 1874 r. Z końcem XIX wieku, wraz z poślubioną żoną Anną z Maciejewskich, przeprowadził się do Nakła nad Notecią. W 1908 r. zakupił dom przy obecnym Placu M. Konopnickiej 4 i rozpoczął działalność gospodarczą prowadząc własną piekarnię. Był dwukrotnie żonaty. Z obu

małżeństw miał siedemnaścioro dzieci. Szybko zaaklimatyzował się w nowym dla siebie środowisku. Jako polski patriota zaangażował się w działalność patriotyczną. Z czasem został prezesem nakielskiego Sokoła, powstałego jeszcze w 1896 r. W 1914 r., z chwilą wybuchu I wojny światowej, został powołany do armii niemieckiej, w której walczył przez trzy lata. Kilkakrotnie ranny, schorowany, powrócił z frontu w 1917 r. Ze względu na astmę nie mógł już osobiście prowadzić swej piekarni, toteż zajął się rolnictwem. W tym celu zakupił pastwiska na nadnoteckich łąkach w pobliżu szosy paterkowskiej oraz tak zwanego kcyńskiego mostu kolejowego. W czasie powstania wielkopolskiego brał czynny udział w walkach powstańczych na północ od Noteci, m. in. w bitwie o Mroczę 5 stycznia i Ślesin 8 stycznia 1919 r. W tych pierwszych dniach powstania na Krajnie, w potyczce w podmroteckim Drążnie, stracił swojego najstarszego syna Józefa. Po odejściu polskich sił za rzekę Noteć pozostał w domu dbając o utrzymanie całej wieloosobowej rodziny. Dzięki specjalnemu zezwoleniu władz niemieckich, jako właściciel nadnoteckich łąk, mógł w miarę swobodnie poruszać się po strefie przyfrontowej. Wykorzystując te możliwości, przeprowadzał potajemnie powstańców, polskie patrole i ludność cywilną. Często pomagała mu w tym niespełna szesnastoletnia córka Helena, pełniąca funkcję łączniczki. Po zwycięskiej bitwie ślesińskiej, a następnie po wycofaniu się powstańców na południe od Noteci, Balcerzakowie z narażeniem mienia i życia, przechowywali w ukryciu na terenie swojego majątku dwie furmanki broni i amunicji wraz z wozem medycznym, posiadającym pełne sanitarne wyposażenie. Pod koniec stycznia 1919 r., po ostrzeżeniu o mającej nastąpić rewizji Grenzschutzu, niemalże w ostatniej chwili, udało się wozy ukryć odtransportowując je do lasów w okolicy Osieka i Anielin, gdzie często przebywali powstańcy zaopatrywani przez rodzinę Bnińskich z samostrzelskiego majątku. W konspiracyjnej działalności pomagała Balcerzakom również Nakielanka Florentyna Kowalska, uczestnik bitwy ślesińskiej Wojciech Winiecki, który kilkakrotnie przewoził broń, amunicję i inne wojskowe zaopatrzenia przez niemieckie posterunki oraz niejaki Goerke, zamordowany przez Grentzschutz za swoją konspiracyjną działalność. Balcerzakowie, podobnie jak cała ziemia nadnotecka doczekali się wolności 20 stycznia 1920 r. Stopniowo podupadając na zdrowiu, zmarł 14 listopada 1933 r. Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie przyznał mu Krzyż Niepodległości. Odznaczony został za życia, ale ze względu na trudne warunki materialne nie wykupił odznaczenia dla siebie, lecz wykupił pośmiertnie przyznany krzyż dla swojego syna Józefa.

Stanisław Balcerzak

Mrocza. Z dziejów miasta i gminy, pod red. B. Rogalskiego, Bydgoszcz 1993; Archiwum rodzinne rodziny

Pruseckich, Musiałów i Balcerzaków–spokrewnionych ze Stanisławem Balcerzakiem; Archiwum Muzeum Ziemi Krajeńskiej w Nakle; Materiały z arch. autora.

Sławomir Łaniecki

Banachowicz Wojciech (1900 – 1979), ur. 19 kwietnia 1900 r. we wsi Witaszyce koło Jarocina. Miał czterech braci i dwie siostry. Jego ojciec, Stanisław, prowadził gospodarstwo rolne. Matka, Franciszka z Gościniaków, zajmowała się domem. Wojciech był z zawodu bednarzem. W wojsku miał stopień sierżanta sztabowego. W Powstaniu Wielkopolskim brał udział od stycznia do 18 lutego 1919 r. Walczył między innymi pod Zbąszyniem i Czarnkowem w szeregach 10 p. strz. wlkp. W 1920 r. uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W czasie tych walk był pod Lwowem, Białymstokiem, Grodnem i Lidą. Został poważnie ranny w obie łopatki. Przewieziono go do szpitala w Poznaniu, gdzie przebywał od 10 czerwca do 28 listopada 1920 r. Po wyleczeniu podjął pracę w służbie celnej w Rawiczu. Tam poznał swoją przyszłą żonę, Wandę z domu Maćkowiak (ur. 1903), która pracowała w biurze wojskowym. Ślub wzięli 19 listopada 1921 r. i zamieszkali w Rawiczu. W związku z wykonywaną pracą ukończył kurs łączności. 29 marca 1922 r. na własną prośbę został przeniesiony do rezerwy. W 1926 roku przeprowadził się z żoną do Śremu. Tu 7 marca 1926 roku urodziły się bliźniaki: Wojciech Władysław – inżynier rolnictwa i Józef Janusz – ksiądz. W Śremie Wojciech Banachowicz pracował jako bednarz, miał własny zakład. Ponieważ była duża konkurencja, miał tu mniej pracy. W roku 1933 przeniósł się z rodziną do Książa Wielkopolskiego. Nadal prowadził zakład bednarski. W 1965 r. przeszedł na emeryturę i zamieszkał z żoną u syna Władysława w Drzęczewie koło Gostynia. W 1968 r. syn z żoną, dziećmi i rodzicami wprowadził się do nowo wybudowanego domu w Dolsku. Do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Dolsku wstąpił w 1976 r. Zm. 23 czerwca 1979 r w domu. Chorował na cukrzycę. Pochowany jest na cm. parafialnym w Dolsku, obok swej żony Wandy, zmarłej 21 czerwca 1977 r. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim został mianowany na stopień podporucznika WP. Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1977) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958).

Informacje syna Wojciecha Władysława; dokumenty i pamiątki rodzinne

Maria Ignaszewska

Bartkowiak Antoni (1900 – 1985), ur. 15 stycznia 1900 r. we Wrotkowie pow. koźmiński, jako syn Jana i Anastazji z d. Wawrzyniak. Ojciec jego prowadził indywidualne gospodarstwo rolne. Antoni po ukończeniu szkoły powszechnej pomagał ojcu. Na wieść o założeniu w zamku koźmińskim biura werbunkowego zgłosił się jako ochotnik i został przydzielony do I kompanii koźmińskiej pod dowództwem Michała Lorkiewicza. Brał udział zarówno w pierwszej, jak i w drugiej bitwie z 5/6 lutego 1919 r. o Rawicz. W drugiej bitwie został ranny i przebywał w szpitalu w Kościanie, po czym wrócił do Wrotkowa. Na

początku 1920 r. został powołany do WP i brał udział w wojnie polsko – bolszewickiej, walcząc m. in. w okolicach Rohatynia w Małopolsce Wschodniej, a później w okolicach Bydgoszczy. Za udział w walkach 1919 – 1921 został odznaczony Krzyżem Walecznych. W 1924 r. został zwolniony z wojska i prowadził gospodarstwo rolne. Tuż przed wybuchem II wojny światowej został powołany do Batalionów Obrony Narodowej i walczył pod Ostrowem Wlkp. Pod koniec 1939 r. został aresztowany na pół roku, w związku z podejrzeniem o nielegalne posiadanie broni. Z aresztu został zwolniony po poręczeniu o jego niewinności przez Niemca Schtelmana z Serafinowa pow. koźmiński. W okresie okupacji, mając gospodarstwo rolne położone na uboczu Wrotkowa tzw. Palmirowo, zabezpieczał w żywność krewnych i znajomych. Mimo licznych kontroli policji niemieckiej udało mu się zawsze wychodzić z opresji cało. Wiele działał społecznie. W okresie międzywojennym, w latach 30. XX wieku był członkiem Rady Gminy w Koźminie. Po 1945 r. działał w ruchu ludowym: był członkiem Zarządu Powiatowego, Zarządu Gminnego i długoletnim prezesem Koła ZSL we Wrotkowie. Działał w ruchu spółdzielczym, będąc długoletnim członkiem Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej i Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Koźminie. Z uwagi na udział w wojnie polsko – bolszewickiej nie został początkowo przyjęty do organizacji kombatanckiej ZBoWiD, a w czasach późniejszych, kiedy mógł wstąpić, odmówił. Do końca życia pracował w gospodarstwie rolnym we Wrotkowie. Razem z żoną Marianną z d. Rolnik, z którą związek małżeński zawarł 20 września 1930 r. wychował 6 dzieci: Irenę, Teresę, Anielę, Łucję, Marię i syna Stefana, któremu przekazał gospodarstwo. Zm. 11 lutego 1985 r. i został pochowany na cm. w Mokronosie gm. Koźmin.

Antoni Bartkowiak

Opracowano na podstawie materiałów udostępnionych przez Hieronima Gabryelczyka.

Michał Pietrowski

Bartkowiak Franciszek (1901 – 1989), ur. 15 lutego 1901 r. w Drożdżycach, gm. Stęszew, w rodzinie Ignacego i Konstancji z d. Borowiak. 5 stycznia 1919 r. został wcielony do Kompanii Grodziskiej, z którą walczył w rejonie Wolsztyna i Kopanicy. Z powstania powrócił dnia 28 stycznia 1919 r. Następnie, 1 kwietnia 1919 r., powołano go do WP. Ze służby wojskowej zwolniono go rok później, 20 maja 1920 r. Zm. 18 stycznia 1989 r. Pozostałych danych brak.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; informacje rodziny.

Bogdan Czerwiński

Bartkowski Edmund (1894 – 1939), ur. 15 lipca 1894 r. w miejscowości Chełmce koło Inowrocławia. Wraz z rodzicami i rodzeństwem w 1900 r. przeprowadził się do Nakła nad Notecią. Po ukończeniu katolickiej szkoły powszechnej w Nakle, rozpoczął edukację w nakielskim Gimnazjum Męskim. Mimo iż była to szkoła niemiecka, wśród wielu uczących się w niej młodych Polaków, kształtował się jego patriotyzm. Należał do grona inicjatorów powołania Drużyny Skautowej im. Tadeusza Kościuszki, a także był członkiem tajnego koła Towarzystwa Tomasza Zana. Ucząc się w nakielskim gimnazjum przyjaźnił się z wieloma przyszłymi działaczami niepodległościowymi i budowniczymi odradzającej się Rzeczypospolitej, w tym powstańcami wielkopolskimi ziemi nadnoteckiej – Józefem Codrow, Kazimierzem Rybką, Kazimierzem Susałą, Mieczysławem Bronickim, Teofilem Spychałą, rodziną Płaczków, Stefanem Żmidzińskim, Pietrykowskimi, Zygmuntem Kaletką, Wacławem Pieniążkiewiczem czy Teodorem Mindakiem. Za działalność w TTZ-cie, wraz z o rok młodszym bratem Wiktorem, usunięty został ze szkoły. Pozwolono mu jednak ukończyć Gimnazjum w Rogoźnie oraz zdać maturę. Natychmiast po skończeniu szkoły powołano go do armii niemieckiej. Otrzymał przydział do artylerii polowej. Nie znane są jego losy wojenne, ale musiał zasłużyć się na froncie oraz wykazać nieprzeciętną inteligencją, skoro wojnę ukończył w stopniu podporucznika. Po demobilizacji w początkach grudnia 1918 r. powrócił do Nakła. Jako doświadczony w boju i służbie oficer, natychmiast zaangażował się w działalność niepodległościową na terenie Nakła i okolic. Jeszcze przed wybuchem powstania wielkopolskiego zaczął tworzyć struktury oddziałów powstańczych w Nakle, a nakielska Rada Ludowa, po uzgodnieniach z Naczelną Radą Ludową, przewidziała go na komendanta powstania w mieście i okolicy. Bartkowski kilkakrotnie jeździł do Poznania na odprawy. Nad ranem 1 stycznia 1919 r., gdy od strony Kcyni do Nakła dotarli żołnierze z rozbitej kompanii Heimatschutzu, Rada Ludowa ogłosiła powstanie. Na czele początkowo około 130 ochotników stanął Bartkowski. Rozbrojono niemieckich żołnierzy z 34 pułku piechoty stacjonujących w mieście, opanowano magazyny z umundurowaniem, bronią i amunicją znajdujące się w podwórzu jednej z kamienic przy Rynku oraz zajęto najbardziej strategiczne punkty w Nakle i jego okolicy. Zadaniem Bartkowskiego było skuteczne rozszerzenie powstania jak najdalej na północ Wielkopolski i utrzymanie zdobytych pozycji. Wspierał wszelkie inicjatywy powstańcze m. in. w Mroczy, Sadkach, Wyrzysku, Wysokiej czy Białośliwiu. Koordynował działania powstańcze w okolicy Wysokiej i w bitwie o miasto 7 stycznia. Nadzorował z Nakła bitwę o Mroczę 5 stycznia i Ślesin 8 stycznia. Towarzyszył również rokowaniom w Bydgoszczy, na mocy których powstańcy

Edmund Bartkowski

wycofali się na południe od Noteci. Wydając podległym sobie oddziałom rozkaz opuszczenia Nakła, przyjął na siebie bezpośrednią odpowiedzialność za podjęte kroki, a także wściekłość i emocje powstańców. Po opuszczeniu Nakła, Bartkowskiego skierowano do Sztabu Dowództwa Głównego Powstania w Poznaniu. W następnych miesiącach i latach na przemian sprawował służbę liniową lub sztabową. Z pułkami wielkopolskimi przeszedł cały szlak bojowy na froncie wojny polsko-bolszewickiej. W 1921 r., będąc już w stopniu kapitana, otrzymał przydział do sztabu wojskowego gen. Szeptyckiego mieszczącego się w Krakowie, a stamtąd, jako kapitan o pseudonimie „Pruj", oddano go do dyspozycji Naczelnej Komendy Powstańczej III Powstania Śląskiego. Po zakończeniu wszelkich działań zbrojnych o ukształtowanie granic odrodzonej Rzeczypospolitej, podjął decyzję pozostania w wojsku jako zawodowy oficer. Skierowano go na dalszą służbę do 17 palu w Gnieźnie. Był też wykładowcą w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. Szybko awansował do stopnia pułkownika. Brał udział w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. Zginął 17 września w okolicach Kowla.

Wspomnienia Marii Bartkowskiej-Orłowskiej spisane 21.11.1988 r. G. Łukomski, B. Polak, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919, Koszalin-Warszawa 1995. Na froncie północnym powstania wielkopolskiego 1918 – 1919. Wspomnienia, pod red. L. Gomolec, Poznań 1973. Archiwum autora.

Sławomir Łaniecki

Belzerowski Piotr (1895 – 1980), ur. 10 stycznia 1895 r. w Trzeciewnicy, gdzie rodzice mieli domek i gospodarstwo. Był synem Józefa Belzerowskiego i Jadwigi z d. Maława z Suchar. Po osiągnięciu odpowiedniego wieku, rodzice wysłali go na dalszą edukację do szkoły powszechnej w Trzeciewnicy. Z domu rodzinnego wyniósł zaszczepione przez rodziców umiłowanie do ojczyzny i do wszystkiego co polskie. Cechy te uwidoczniły się już w bardzo młodym wieku. Jako uczeń trzeciewnickiej szkoły współorganizował bunt szkolny skierowany przeciwko nauczaniu w języku niemieckim i zakazywaniu używania polskiego. Jako dotychczasowy wzorowy uczeń nie został za to zbyt dotkliwie ukarany, a i rodzice nie ponieśli również konsekwencji ze strony władz pruskich. Po ukończeniu szkoły powszechnej rozpoczął praktykę na kolei. Jeszcze przed wybuchem wojny, jako poborowego, powołano go do służby w wojsku niemieckim. Otrzymał przydział do gwardii cesarskiej w Berlinie. W między czasie wybuchła I wojna światowa i Belzerowski, wraz ze swoimi elitarnymi oddziałami, trafił na front zachodni. Podobnie jak wielu żołnierzy pochodzenia polskiego, walczył m. in. pod Verdun. W początkach 1918 r. został zwolniony ze służby wojskowej i zatrudnił się jako górnik

Piotr Balzerowski

w kopalniach węgla w Westfalii. Wkrótce też poślubił Zofię Mieloszyk, Polkę z miejscowości Waldengrejer, gdzie jej ojciec posiadał duży dom i zajmował się handlem. Sama Zofia była już wdową po pierwszym mężu, który zginął na froncie. Do Trzeciewnicy powrócił w listopadzie lub w grudniu 1918 r., gdy na terenie Niemiec na dobre rozgorzała rewolucja. Z ciężarną żoną i jej 5-letnią córką z pierwszego małżeństwa zamieszkał w nakielskiej kamienicy przy ul. Brombergerstrasse. Zaangażował się w działalność niepodległościową i przez nakielską Radę Ludową wyznaczony został do zorganizowania kilkudziesięcioosobowego oddziału powstańczego z polskich mieszkańców Trzeciewnicy oraz Suchar. W pierwszych dniach stycznia 1919 r. trzeciewnicki oddział pełnił funkcje patrolowe głównie w okolicach Strzelewa, Józefinki (obecnie Występu), Gorzenia czy Samsieczna. 5 stycznia Belzerowski ze swoimi ludźmi oddany został pod komendę wachmistrza Wiktora Rossy i przeszedł swój chrzest bojowy w zwycięskiej bitwie o Mroczę. Po opuszczeniu przez powstańców Mroczy, wraz z częścią oddziału ze Ślesina, bezpośrednio pod komendą Rossy, odział trzeciewnicki z Belzerowskim znalazł się 7 stycznia na wysuniętych pozycjach pod Strzelewem. Jeszcze pod wieczór tego samego dnia stoczył dwukrotnie nierówny bój z napierającym batalionem niemieckim por. Eckerta, który miał za zadanie opanowanie Nakła i wyrzucenie sił powstańczych za Noteć. Po potyczce o Ślesin, gdy powstańcy wycofali się do Trzeciewnicy, Belzerowski z narażeniem życia pozostał na podślesińskich polach w bezpośrednim sąsiedztwie najbliższych zabudowań, w celu obserwacji posunięć żołnierzy niemieckich. Po jakimś czasie został dostrzeżony i pod ostrzałem wycofał się do Trzeciewnicy. Ale to m. in. dzięki jego obserwacji powstańcy wiedzieli, że Niemcy lekceważą Polaków, gdyż nawet nie dokonali ubezpieczenia miejsca swojego postoju. Przy nagłym ataku, można było osiągnąć sukces bojowy przez zaskoczenie. Zachowanie Grenzschutzu sugerowało, że nie spodziewają się żadnej nocnej akcji ze strony powstańców. Kontratak był na pewno ryzykownym posunięciem, szczególnie biorąc pod uwagę wyraźną przewagę Niemców. Belzerowski wziął udział w mieszczącym się w trzeciewnickim domu powstańca Żakowskiego sztabie Rossy naradzie i w pospiesznym opracowaniu planu natarcia na Ślesin. Po przybyciu posiłków z Nakła, siły polskie liczyły około 350 powstańców. Belzerowski miał dowodzić jedną z trzech grup atakujących – powstańcami ze Ślesina, Trzeciewnicy i okolic. Ich zadanie polegało na oskrzydleniu pozycji Niemców od północy marszem przez Gabrielin i Gumnowice, a następnie flankowym atakiem mieli wyjść na tyły wroga. Udana akcja oddziału Belzerowskiego ostatecznie załamała zaciekle broniących się Niemców i Ślesin zdobyto. Pozycji tych jednak długo nie utrzymano, gdyż z rozkazu Naczelnego Dowództwa trzeba było linię frontu przenieść na południe od Noteci. Piotr Belzerowski wraz ze swoim oddziałem dalej walczył pod Nakłem, Kcynią, Paterkiem, Szczepicami. Jedną z najcięższych bitew powstańcy z Trzeciewnicy stoczyli pod Studzienkami z końcem stycznia 1919 r., opierając się nacierającej niemieckiej piechocie wspieranej pociągiem pancernym.

W bitwie tej został poważnie ranny w nogę. Przez godzinę leżał na mrozie i w śniegu z ułożonymi nogami do góry, aby powstrzymać krwawienie, za nim kolega z oddziału trzeciewnickiego, Rosiński, zniósł go z placu boju. Następnie przewieziono go na konieczną operację do szpitala w Poznaniu, którą przeprowadził dr Jedwabny, krewny rodziny Kawczyńskich z Trzeciewnicy i Płaczków z Sadek, również rodzin powstańczych. Po zakończeniu Powstania Wielkopolskiego Piotr Belzerowski oddelegowany został do prac specjalnych komisji, ustalających granice Polski. Następnie jako sierżant sztabowy, wcielony został ponownie do WP, tym razem do jednostek artylerii ciężkiej w Poznaniu-Sołacz. Na froncie polsko-bolszewickim nie walczył. Za to walczył jego brat Kazimierz, który poległ pod Bobrujskiem. Upamiętnia go tablica umieszczona w Kościele Garnizonowym w Poznaniu. Z powodu inwalidztwa, jego służba ograniczała się do zadań ekonomisty-kwatermistrza. Niski żołd i rozłąka z rodziną spowodowały, prawdopodobnie jeszcze w 1921 r., że zwolnił się ze służby czynnej i powrócił do Nakła. Podjął pracę w Nakle jako inkasent miejskiej gazowni. Niewielka pensja i fakt, że mimo inwalidztwa musiał bardzo dużo chodzić, po jakimś czasie zrezygnował z tego zajęcia i na pięć lat wyjechał do pracy w kopalniach francuskich. Po powrocie do kraju, za zasługi w Powstaniu Wielkopolskim, otrzymał od państwa 18 ha ziemi w Trzeciewnicy. Postawił tam dom i zajął się uprawą roli. Państwo przyznało mu również niewielką rentę inwalidzką. We wrześniu 1939 r. rodzina ewakuowała się aż spod Sochaczew. W miejscowości Czyżewo napotkany pułkownik polecił Belzerowskiemu, którego awansował ze stopnia sierżanta na podporucznika, aby objął komendę na setką poborowych i udał się z nimi do Warszawy. Ci jednak wkrótce pouciekali do domów. Gdy nadeszli Niemcy, kazali wszystkim wracać do domu, przy czym świetnie znającego język niemiecki Belzerowskiego, jeden z napotkanych podoficerów Wehrmachtu ostrzegł przed rewizjami w Bydgoszczy. W Trzeciewnicy, przed hitlerowskimi represjami rodzinę uchronił miejscowy niemiecki gospodarz i młynarz Emil Stein. Na gospodarstwie pracował do 1941 r.; 29 maja t. r., wraz z żoną i córkami, wywieziony został do obozu w Potulicach. W potulickim obozie oraz na niemieckich majątkach rodzina przebywała do zakończenia II wojny światowej. W 1945 r. po wyzwoleniu, wraz z rodziną powrócił na swoje gospodarstwo w Trzeciewnicy. Nie potrafił zaakceptować systemu władzy socjalistycznej i wynikających z tego zobowiązań. Najpierw stracił w 1949 r. rentę. W latach 50. XX w. osadzono go w więzieniu w Potulicach, gdyż nie wywiązywał się w terminie z obowiązkowych dostaw rolniczych. Z małżeństwa z Zofią urodziło się pięć córek: Gertruda (ur. 1919), Halina (ur. 1921), Mieczysława (ur. 1924), Janina (ur. 1926) i Izabela (ur. 1935). Jako inwalida wojenny, po II wojnie światowej otrzymywał rentę inwalidzką, którą władze zawiesiły w 1949 r. i nigdy nie przywróciły. Od 1968 r. mieszkał wraz z córką Mieczysławą Woźniak i jej rodziną. Zm. 5 lipca 1980 r., został pochowany na trzeciewnickim cm. u boku towarzyszy walk powstańczych. Za zasługi bojowe i w odbudowie niepodległego państwa polskiego został odznaczony m. in.:

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych. Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Awansowany na stopień podporucznika WP.

Wspomnienia Mieczysławy Woźniak o ojcu P. Belzerowskim spisane przez Sławomira Łanieckiego 21.01.2004 r. w Trzeciewnicy – w arch. Autora; Na froncie północnym powstania wielkopolskiego 1918 – 1919. Wspomnienia, pod red. L. Gomolec, Poznań 1973; Archiwum Muzeum Ziemi Krajeńskiej; Archiwum autora; H. Papstein, Der Kreis Wirsitz. Ein westpreußisches Heimatbuch, Oldenburg 1982.

Sławomir Łaniecki

Berger Marcin (1896 – 1966), ur. 1 listopada 1896 r. w Stęszewie, w rodzinie Marianny z d. Berger. Wstąpił do Straży Ludowej, a następnie brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, uczestniczył w akcji zdobywania lotniska Ławica. Później walczył na froncie wschodnim. Zm. 2 sierpnia 1966 r. w szpitalu w Poznaniu i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Stęszewie. Odznaczony był: Krzyżem Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Związek małżeński zawarł z Katarzyną Trybuś, z którą miał dwoje dzieci: Marian (ur. 1922) i Janina (ur. 1926, zam. Czaińska). Żona zmarła 6 kwietnia 1971 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Białasik Teodor (1898 – 1959), ur. 12 września 1898 r. Z chwilą wybuchu powstania wstąpił w szeregi kompanii pakoskiej. Brał udział w walkach o wyzwolenie Inowrocławia. Wraz z grupą powstańców z pakoskiego oddziału uczestniczył w decydującym szturmie na jeden z głównych punktów oporu niemieckiego w Łabiszynie – restaurację Eberta. Walczył w bitwach na froncie północnym m. in. pod Szubinem, Kcynią, Jaktorowem i Jeleniem. Z chwilą wybuchu II wojny światowej powierzono mu obowiązki komendanta obrony cywilnej w Pakości. W związku z pełnieniem tej funkcji, poszukiwany w czasie okupacji przez gestapo, ukrywał się do zakończenia wojny. W okresie powojennym, mimo inwalidztwa (utrata nóg), prowadził restaurację na pakoskim rynku. Odznaczony za działalność niepodległościową Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim, Pakość 1970, (maszynopis); Łada H. – Udział społeczeństwa pakoskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918/ 1919, Pakość 1978.

Marek Puczkarski

Biczkowski Szczepan (1894 – 1973), ur. 24 grudnia 1894 r. w Pakości w rodzinie Franciszka i Katarzyny z d. Kotlarek. W latach 1901-1908 uczęszczał do szkoły powszechnej w Pakości. Po ukończeniu sześciu klas podjął pracę w miejscowej cukrowni Union. 10 maja 1915 r. powołany do armii niemieckiej. Odbywał służbę

w 140 pułku w Inowrocławiu. 4 września 1915 r. skierowany na front, walczył na terenie Rosji, Rumunii i Francji. Powrócił do Pakości 12 listopada 1918 r. 23 listopada brał udział w rozbrajaniu stacjonujących na terenie cukrowni oddziałów niemieckich. Od 28 grudnia 1918 r. do 5 stycznia 1919 r. był członkiem straży obywatelskiej. 5 stycznia wyruszył wraz z kompanią pakoską na odsiecz Inowrocławia, gdzie brał udział w walkach o dworzec kolejowy. 9 stycznia wraz z pakoskim oddziałem został skierowany na front północny powstania. Brał tam udział w akcji, która doprowadziła do zajęcia Łabiszyna. Następnie bronił śluzy pod Antoniewem przed atakami niemieckiego Grenzschutzu. Na początku lutego uczestniczył w krwawych bojach pod Elizewem i Słonawami. Od 5 lutego w składzie kompanii pakoskiej bronił V odcinka frontu w okolicach Szubina pod Gromadnem, Ludwikowem i Kowalewem. 29 kwietnia uczestniczył w obronie Lipy, Jaktorowa i Jelenia. 5 maja 1919 r. wraz z kompanią wycofany z frontu północnego, przeniesiony do Poznania i wcielony do 67 pp (9 p. strz. wlkp.). Tuż po sformowaniu jego pułk przeniesiono na okres 8 tygodni w okolice Nakła. Kolejnymi miejscowościami na mapie powstańczych losów S. Biczkowskiego były: Krotoszyn oraz zajęte przez jego pułk po opuszczeniu przez Niemców Leszno, Rawicz i Miejska Górka. W czasie wojny polsko-bolszewickiej walczył na froncie litewsko-białoruskim. Uczestniczył w odwrocie wojsk polskich spod Berezyny. 2 maja 1920 r. został ranny. Poddany leczeniu w szpitalu wojskowym w Krakowie 29 czerwca 1920 r. odesłany do Pakości jako rocznik niepoborowy. 7 czerwca 1920 r. otrzymał powołanie do baonu zapasowego w Jarocinie. Zwolniony dnia 10 lipca 1920 r., a następnie powołany ponownie 29 lipca do 5 p. strz. granicznych. Ostatecznie przeniesiony do rezerwy w stopniu st. szeregowego 10 listopada 1920 r. 12 listopada tegoż roku podjął pracę w cukrowni Pakość jako przetokowy. W okresie międzywojennym pracował w pakoskiej cukrowni. 20 listopada 1924 r. złożył egzamin w służbie przetokowej i konduktorskiej. Okresowo pozostawał bez pracy. 17 grudnia 1939 r. został wraz z rodziną wysiedlony piątym transportem do Krakowa (nr karty wysiedleńczej 349). Początkowo był przetrzymywany w koszarach na Bronowicach, a w styczniu 1940 r. otrzymał mieszkanie na ul. Paulińskiej u ojców augustianów na krakowskim Kazimierzu. W czasie pobytu na wysiedleniu przez trzy miesiące ukrywał w swoim mieszkaniu Żydówkę. Był członkiem Towarzystwa Powstańców i Wojaków, Związku Powstańców Wielkopolskich (zweryfikowany pod numerem 2289). Zm. 20 września 1973 r. Pochowany na cm. parafialnym w Pakości. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1972), Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921 (1939). W 1972 r. za udział w Powstaniu Wielkopolskim uchwałą Rady Pań-

Szczepan Biczkowski

stwa mianowany na stopień podporucznika WP. 1 lutego 1921 r. w kościele parafialnym w Miejskiej Górce zawarł związek małżeński z poznaną w czasie powstania Franciszką Musielak, urodzoną 4 sierpnia 1894 r. w Gostkowie (powiat Rawicz), córką Macieja i Jadwigi z domu Szymkowiak. Miał 3 synów i córkę.

Życiorys Szczepana Biczkowskiego pisany przez niego z 8 stycznia 1939 r., rękopis; relacja córki Heleny Biczkowskiej; dokumenty rodzinne; Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim, Pakość 1970, (maszynopis); Łada H., Udział społeczeństwa pakoskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919, Pakość 1978.

Marek Puczkarski

Biegała Antoni (1899 – 1979), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 9 stycznia 1899 r. w Sarbinowie, pow. gostyński. Syn Michała i Apolonii z d. Dziubałka, którzy później mieszkali w Pawłowicach. Do 1924 r. mieszkał w Pawłowicach, w tzw. „Gościńcu". Od czerwca 1917 r. do końca 1918 r. służył w armii niemieckiej. 7 stycznia 1919 r. wstąpił do oddziału powstańczego w Pawłowicach (kompania L. Włodarczaka), później kwaterował w Robczysku (kompania W. Koteckiego, pluton L. Kajocha). W marcu 1919 r. wcielony do 1 kompanii 60 pp. Walczył pod Pawłowicami, Robczyskiem, Kąkolewem, później na froncie zachodnim pod Międzychodem. Uczestnik wojny 1920 r. W marcu 1922 r. zdemobilizowany w stopniu kaprala. W 1924 r., po ślubie z Antoniną Dudziak, zamieszkał w Kociugach. Od

Antoni Biegała

1927 r. mieszkał w Lesznie. Do emerytury pracował jako woźny w Technikum Handlowym (Ekonomicznym) przy Pl. Kościuszki 5 (tam też później mieszkał). Należał do ZWPN, ZPW i ZBoWiD w Lesznie, był m. in. wiceprezesem koła. Zm. 5 lipca 1979 r. w Lesznie i tam został pochowany. Dzieci nie miał. Odznaczony Medalem Niepodległości, Brązowym Krzyżem Zasługi (1938), Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-21, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

APL, Akta ZBoWiD, teczka osobowa; Walka o polskość w południowo-zachodniej Wielkopolsce w I połowie XX wieku – wzory postaw patriotycznych, Leszno 2006.

Jarosław Wawrzyniak

Błaszczyńska Klara (1891 – ?) z d. Chojnacka, ur. 6 sierpnia 1891 r. w Buku, córka Heleny i Romana. Ukończyła szkołę powszechną i kursy handlowe. Była członkiem PCK. Z chwilą wybuchu Powstania Wielkopolskiego podjęła pracę sanitariuszki w szpitalu polowym zorganizowanym w Szkole Podstawowej nr 1 w Buku, którego naczelnym lekarzem był dr Stanisław Wróblewski. Następnie pracowała w szpitalach na froncie pod Zbąszyniem, kolejno w Chrośnicy,

Nowym Dworze i Nowym Tomyślu. Dowódcą kompanii frontowej był wtedy ppor. Franciszek Szulc. W 1919 r. wyjechała do Warszawy i w listopadzie tegoż roku wyszła za mąż. Urodziła 2 córki i syna. W 1939 r. mąż, który był oficerem WP został powołany do wojska i brał udział w wojnie obronnej. Po ukończeniu działań wojennych został internowany na Węgrzech. Warunki okupacyjne zmusiły ją do ciężkiej pracy, aby zapewnić byt dla trojga nieletnich dzieci. Po upadku powstania warszawskiego została wywieziona do obozu pracy do Niemiec (obóz k. Erfurtu; nr obozowy 53/168). W listopadzie 1944 roku została przeniesiona do pracy w Zakładzie Metalowym D. W. M. w Poznaniu. W 1951 roku zmarł jej mąż. Była członkiem Związku Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 roku, a następnie ZBoWiDu. Dalsze losy niznane.

Opracowano w oparciu o dokumenty weryfikacyjne Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu.

Anna Barłóg

Błażejczyk Tomasz (1869 – 1940), lekarz, powstaniec. Ur. 19 grudnia 1869 r. w Krotoszynie w rodzinie Franciszka i Julianny z. d. Waszoczyńska. Jego ojciec był z zawodu młynarzem. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczył się w krotoszyńskim gimnazjum, gdzie w 1891 r. otrzymał świadectwo maturalne. Rozpoczął studia teologiczne w Seminarium Duchownym w Poznaniu, lecz w 1895 r. przerwał je i podjął studia medyczne w Greifswaldzie. W 1898 r. obronił rozprawę doktorską i od 1899 r. pracował jako lekarz w Swarzędzu, a następnie w Lwówku. Od 1912 do 1922 r. pracował jako lekarz powiatowy w Koźminie. Szczególnie zaangażował się w działalność Koła Śpiewaczego w Koźminie. Próbował swych sił w komponowaniu krótkich utworów. Na uwagę zasługuje utwór „Kruk", który został wydany drukiem w Poznaniu w 1936 r. Za działalność w ruchu śpiewaczym otrzymał złotą odznakę Związku Kół Śpiewaczych. 13 stycznia 1919 r. komendantem i dowódcą baonu koźmińskiego został podporucznik Józef Modlibowski. 15 stycznia 1919 r. rozpoczyna działalność sztab baonu koźmińskiego, w składzie którego, jako lekarz był dr T. Błażejczyk, a za izbę chorych odpowiedzialny był sierżant Otworowski. Funkcję lekarza baonu pełnił aż do końca powstania. 1 września 1922 r. powołany został na lekarza powiatowego w Lesznie. Pełnił tam także funkcję prezesa Związku Lekarzy, założył Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz pracował w Powiatowej Kasie Chorych. W 1931 r. przeszedł na emeryturę. W marcu 1939 r. mianowany został komendantem punktu ratownictwa sanitarnego w Ubezpieczalni Społecznej i lekarzem sanitarnym w Lesznie. Po zakończeniu walk w 1939 r. wrócił do Leszna, gdzie opiekował się polskimi jeńcami wojennymi. Okupant zabronił mu jednak wykonywania

Tomasz Błażejczyk

praktyki lekarskiej, ponieważ odmówił uiszczenia opłaty. Następnie został wywieziony przez władze hitlerowskie do Krakowa, gdzie zmarł w Państwowym Szpitalu św. Łukasza w dniu 7 kwietnia 1940 r. Pochowany został w Krakowie na Cmentarzu Rakowieckim. Był dwukrotnie żonaty. Pierwszą żoną była Maria Zofia Schulz (zm. 1932 r.), z którą miał syna Mariana (zm. w wieku 16 lat). Drugą jego żoną była Celina Harasiewicz, z którą doczekał się córki Aleksandry.

Szkice Koźmińskie, nr 19 z 1997 r.

Michał Pietrowski

Błażyński Alojzy (1898 – 1934), pilot, powstaniec, kapitan WP. Ur. 30 sierpnia 1898 r. w Dąbrówce k. Stargardu, w rodzinie Franciszka i Bronisławy z d. Diewelska. Uk. seminarium nauczycielskie w Bydgoszczy, później przez rok praktykował w fabryce. 22 listopada 1915 został powołany do armii niemieckiej. Krótkotrwałe przeszkolenie lotnicze odbył w ośrodku lotniczym w Grudziądzu, poczym przeniesiono go na front zachodni. 6 lutego 1919 r. został zwolniony z wojska, lecz ponownie już w kwietniu tr. wcielono go do eskadry lotniczej. 9 czerwca 1919 r. zmyliwszy czujność wartowników, zdołał zbiec

Alojzy Błażyński

samolotem wojskowym z lotniska w Bydgoszczy. Wylądował na lotnisku Ławica pod Poznaniem i wstąpił do Wojsk Wielkopolskich. Po przeszkoleniu i ukończeniu szkoły pilotów został 25 maja 1920 r. w stopniu sierżanta, przydzielony do 12 Eskadry Wywiadowczej (1 Wielkopolska). Podczas lotu bojowego z rozkazem dla broniącej Pomorza przed wojskami sowieckimi Grupy płk. Eugeniusza Habicha, 13 sierpnia 1920 r. po godz. 17-ej pilotowany przez niego samolot spadł na ziemię w Osadzie Betnerowskiej koło Działdowa. Miejscowi Niemcy podstępnie uwięzili go wraz z sierżantem obserwatorem Leonardem Hudzickim i później przekazali bolszewikom. Obaj z Hudzickim, zmyliwszy czujność straży sowieckich, uciekli przebrani za Żydów. Awansowany na porucznika z dn. 1 stycznia 1921 r. w 3. Pułku Lotniczym w Poznaniu. Od 1923 pozostając w barwach 3 Pułk Lotniczego, był instruktorem i wykładowcą w Szkole Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy. W 1928 pełnił służbę w Oddziale Służby Lotnictwa w Poznaniu, skąd jeszcze tr. został przeniesiony do 6. Pułku Lotniczego we Lwowie. Tam 2 lata dowodził 61. Eskadrą Liniową. W 1930 powrócił do Centrum Wyszkolenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy i objął stanowisko wykładowcy i dowódcy plutonu podchorążych. Kapitanem aeronautyki mianowany 1 stycznia 1931 r. Zginął 3 września 1934 r. w wypadku lotniczym. Był odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari (nr 4926), Krzyżem Walecznych i Polową Odznaką Pilota.

Ku czci poległych lotników, praca zbiorowa pod redakcją mjr. dypl. pil.

M. Romeyki, Warszawa 1933, s. 182-183; Roczniki oficerskie 1923, 1928 tu: błędna data urodzin, 1932; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945, Wykazy odznaczonych za czyny z lat 1863-1864, 1914-1945, Koszalin 1997, s. 114, tu nazwisko: Błażeński; W. Zawadzki, Obrona Pomorza w 1920 r., [w:] Wojna polsko-bolszewicka z perspektywy osiemdziesięciu lat (1920-2000), Aspekty ogólne i regionalne, pod redakcją M. Krajewskiego, Włocławek 2001, s. 13-137; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999, s. 15; CAW, VM 18-1072; ap. 467; Skrzydła, R. 1934, nr. 8-9, s. 6; Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945, Słownik biograficzny, T. II (1914-1921), cz. I, Koszalin 1991, s. 19 (tu nazwisko Błażeński).

Wojciech Zawadzki

Bogucki Franciszek (ok. 1892 – 1919), powstaniec wielkopolski, zginął w 1919 r., miejsce grobu nieznane. Ur. 9 stycznia 1892 r. (1893?), syn Wawrzyńca pochodzącego z Sokołowa k. Wrześni i Ludwiki z d. Stajkowskiej, pochodzącej z Chociczy k. Wrześni. Rodzina Boguckich pochodzi ze staropolskiej szlachty. Małżeństwo to miało pięciu synów (Michał, Ignacy, Stanisław, Franciszek, Józef) i córkę Marię. Wszyscy synowie zostali zaciągnięci do wojska niemieckiego. Rodzina na przełomie XIX i XX w. wyjechała z Wielkopolski do Westfalii. Zamieszkali m. in. w Bochum i Hordel. Do pierwszej wojny Franciszek Bogucki prawdopodobnie pracował w kopalni w Bochum w charakterze mechanika i górnika. Należał do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół". W 1914 r. wcielony do armii niemieckiej, walczył na froncie zachodnim. Prawdopodobnie posiadał stopień podoficerski. Zbiegł z wojska niemieckiego, ukrywał się i przybrał nazwisko „Kujawski". Zamieszkł w Śremie, gdzie 9 lipca 1917 r. urodził się syn Czesław Bogucki pod przybranym nazwiskiem „Kujawski". Czesław Bogucki (1917-1993), urzędnik, działacz TG „Sokół", żołnierz Armii Krajowej. Mieli też córkę Genowefę Bogucką zamężną z Wincentym Śmiglem (1918-1991), urzędniczkę Sądu Wojewódzkiegow Bydgoszczy ur. 5 listopada 1918 r. w Radlinie, gdzie Franciszek Bogucki się osiedlił i pracował jako mechanik maszynista m. in. maszyn rolniczych. Ochotniczo wstąpił do oddziałów powstańczych. Brał czynny udział w walkach. Zginął w 1919 roku, prawdopodobniew okolicy m. Skoki. Ożenił się w czasie I wojny światowej z Rozalią z domu Bera (1895-1982), ur. 2 września 1895 r. w Skrzebowej poczta Raszków. Wdowa Rozalia Bogucka wyszła ponownie za mąż za brata Franciszka Boguckiego, Józefa (1894-1926), hallerczyka, uczestnika wojny polsko-bolszewickiej, z którym w 1921 r. osiedlili się w Bydgoszczy. Mieli dzieci Kazimierę (1922-1989) i Jana (1926-2004).

Z. Kościański, Z. Wartel, Zachowane mogiły powstańców wielkopolskich poległych i zmarłych w czasie walk powstańczych 1918/1919, Poznań 2003, s. 146; Relacje: Rozalii i Czesława Boguckich w archiwum rodzinnym.

Andrzej Bogucki

Bonowski Jan Nepomucen (1900 – 1971), kapral WP, działacz niepodległościowy, urzędnik. Ur. 3 maja 1900 r. w Wągrowcu, w rodzinie Ludwika i Jadwigi z Bentkowskich. Po ukończeniu 6 klasowej szkoły powszechnej, kształcił się w wągrowieckim gimnazjum. Był członkiem Towarzystwa Tomasza Zana, uczestnicząc także w ćwiczeniach paramilitarnych drużyny skautowej. 30 grudnia 1918 r. uczestniczył w rozbrajaniu oddziału Grenzschutzu stacjonującego w gimnazjum. Następnie wraz z oddziałem ochotników brał udział w zajęciu Skoków, zabezpieczając łączność z Poznaniem. Pod dowództwem ppor. Włodzimierza Kowalskiego z batalionem wągrowieckim uczestniczył 6 stycznia 1919 r. w walkach o Chodzież. Następnie na froncie północnym w ramach 1 batalionu 4 p. strz. wlkp., przejściowo w plutonie ochrony sztabu ppłk. Kazimierza Grudzielskiego. Od wiosny 1920 r. na froncie wschodnim w wojnie polsko-bolszewickiej jako żołnierz 14 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej. W sierpniu 1920 r. został ciężko ranny, a po leczeniu i rekonwalescencji został zdemobilizowany. Podjął pracę w ubezpieczalni społecznej w Wągrowcu. W czasie okupacji skierowany do Obornik Wlkp., do pracy fizycznej razem z Żydami, którym udzielał wszelkiej możliwej pomocy, głównie żywnościowej. Po wojnie powrócił do pracy w ubezpieczalni społecznej. Zm. 14 listopada 1971 r. i spoczął na cm. w Wągrowcu. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Medalem za Wojnę 1918 – 1920. Ożenił się z Zofią Wittówną, z którą miał pięcioro dzieci: Emilię (ur. 1924), Annę (ur. 1926), Jacka (ur. 1931), Elżbietę (ur. 1934) i Olecha Augustyna (ur. 1934).

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, rkps sygn. 2642, relacja Jana Knacha „Powstanie harcerstwa w Wągrowcu"; materiały rodziny Bonowskich z Poznania i Wągrowca.

Maria Bonowska–Koppe

Borzych Franciszek (1890 – 1924), ur. 17 listopada 1890 r. w rodzinie Andrzeja i Katarzyny z d. Dzieszka, zamieszkałych w Mroczy przy ul. Żabiej. Miał kilkoro rodzeństwa – Zofię (ur. 1880), Reginę (ur. 1885), Walerię (ur. 1888), Jadwigę (ur. 1893) i Alojzego (ur. 1896). W Mroczy ukończył szkołę powszechną, a następnie wstąpił do miejscowej policji. Z chwilą wybuchu I wojny światowej powołano go do armii niemieckiej i po niezbędnym przeszkoleniu skierowano na front. Nie znane są jego frontowe dzieje. Wiadomo natomiast, że w armii niemieckiej dosłużył się stopnia plutonowego. Po zdemobilizowaniu, na początku grudnia 1918 r. powrócił w rodzinne strony i szybko stał się czołowym mroteckim działaczem niepodległościowym. Był inicjatorem i koordynatorem tworzących się struktur przyszłego oddziału powstańczego w Mroczy. Kierował mroteckimi powstańcami w dniu 2 stycznia 1919 r., kiedy to Polacy przejęli władzę w mieście. Ze swoimi ludźmi rozbroił niewielki niemiecki garnizon, po czym żołnierzy i oficerów wypuścił wolno pod przysięgą nie brania udziału w walce przeciwko Polakom. Następnie nawiązał łączność z placówką powstańczą w Nakle, skąd zamierzał sprowadzić broń i amunicję oraz w ra-

zie możliwości, również powstańcze posiłki. Niemal natychmiastowa niemiecka reakcja na wydarzenia w Mroczy pokrzyżował te plany i powstańcy mroteccy, pod naporem przeważających sił wroga, 2 stycznia opuścili miasto wycofując się do Nakła. W Nakle pod kierownictwem ppor. Edmunda Bartkowskiego opracowano plan powstańczej ofensywy na północ od Noteci, przewidując m. in. odbicie Mroczy. W tej części planowania akcji również czynnie brał udział Franciszek Borzych. Wraz ze swoimi ludźmi, znający dobrze Mroczę, miał odegrać ważną rolę w bitwie o miasto. Skuteczny atak na Mroczę przeprowadzono wieczorem 5 stycznia 1919 r. Śmiałym atakiem od strony dworca kolejowego, przy wsparciu dwóch armat i po kilkugodzinnej walce, miasto zostało ponownie opanowane przez powstańców. W akcji tej m. in. wyróżnił się Borzych, którego wkrótce awansowano do stopnia sierżanta. W kolejnych dniach i tygodniach powstania, powierzano mu różne zadania i funkcje na froncie północnym w okolicach Kcyni i Nakła. M. in. przez jakiś czas dowodził jedną z dwóch tzw. kompanii wyrzyskich batalionu kcyńskiego. Kolejny raz wyróżnił się w bitwie o Łankowice nieopodal Kcyni, skąd wraz z podległym mu oddziałem wyparł siły Grenzschutzu, przepędzając je aż do

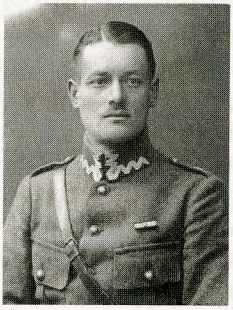

Franciszek Borzych

Osieka nad Notecią. W toku dalszej kampanii walczył pod Szubinem, Kcynią, Szczepicami i Paterkiem. Po reorganizacji sił powstańczych najpierw otrzymał przydział do 9 pułku strzelców wielkopolskich, późniejszego 67 pp, z którym znalazł się na froncie wschodnim w początkowym okresie walk z bolszewikami, dosłużywszy się stopnia sierżanta. Z końcem 1919 r. lub na początku 1920 r., jako doświadczony i przed I wojną światową już zawodowy policjant, skierowany został do pracy w poznańskiej policji XI Okręgu. Jednocześnie awansowano go na stopień starszego przodownika. W okresie najcięższych walk na froncie polsko-bolszewickim późną wiosną i latem 1920 r., Borzych ponownie znalazł się w szeregach 67 pułku piechoty. Za zasługi bojowe awansowano go do stopnia podporucznika, a w 1921 r. przyznano mu Krzyż Virtuti Militari V klasy. Wcześniej już był odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Po demobilizacji ponownie podjął pracę w policji w Poznaniu. 1 listopada 1922 r. został mianowany aspirantem Policji Państwowej. W 1923 r., dowodząc grupą około 200 wielkopolskich policjantów, znalazł się na niebezpiecznym pograniczu polsko-litewskim, gdzie często dochodziło do prowokacji, a nawet starć z litewskim wojskiem. W marcu 1924 r. otrzymał przydział jako komendant Komendy Powiatowej Policji w Równem. Jego służba na nowym stanowisku trwała krótko i zakończyła się tragicznie. 24 kwietnia 1924 r. został śmiertelnie postrzelony przez bandytę o nazwisku Domański, w czasie zasadzki zorganizowanej w lesie nieopodal wsi Nowiny. Ciało pochowano ze wszelkimi honorami we Włodzimierzu Wołyńskim

trzy dni później. Na pogrzebie z całej rodziny dojechał tylko brat Antoni Borzych, również uczestnik powstania. Jakiś czas później, staraniem najbliższej rodziny prochy wybitnego mroteckiego powstańca zostały ekshumowane i przewiezione w cynowej trumnie do Mroczy. Trumna najpierw spoczęła na katafalku w rodzinnym domu, a następnie w kościele Św. Mikołaja w Mroczy, gdzie miała miejsce uroczysta msza św. Po jej zakończeniu szczątki przeniesiono w uroczystej procesji na miejscowy cmentarz i pochowano. Również aktywnym powstańcem wielkopolskim i działaczem społecznym w okresie międzywojennym był brat Franciszka – Alojzy, którego Niemcy zamordowali 3 października 1939 r. u boku ostatniego burmistrza Mroczy, również powstańca wielkopolskiego i artylerzysty Seweryna Ciążyńskiego oraz zasłużonego mroteckiego nauczyciela i działacza społeczno-kulturalnego Juliana Gapińskiego.

Wspomnienia Elżbiety Pajzderskiej (wnuczki Alojzego Borzycha, brata Franciszka) o F. Borzychu, spisane przez Bartosza Wegnera z Mroczy – kopia w arch. autora; Wspomnienia Elżbiety Pajzderskiej spisane przez autora w Mroczy 02.10.2006 r.; Mrocza. Z dziejów miasta i gminy, pod red. B. Rogalskiego, Bydgoszcz 1993; Pismo Ministra Spraw Wewnętrznych do Franciszka Borzycha z dnia 3 listopada 1922 r. o mianowaniu na stopień Aspiranta Policji Państwowej – kopia w arch. autora.; Informacja o okolicznościach śmierci Franciszka Borzycha zamieszczona w Kurierze Poznańskim nr 111 z 14.05.1924 r.

Sławomir Łaniecki

Brembor Teodor (1890 – 1939), syn Piotra i Marianny. Ur. w 1890 r. w Trzcinicy, gmina Wielichowo. Podczas uczęszczania do szkoły powszechnej, odmówił uczenia się religii w języku niemieckim, za co był bity przez niemieckiego nauczyciela. W 1910 r. został powołany do służby wojskowej w armii pruskiej. Po zakończeniu służby wyjechał do Niemiec i pracował w kopalni. Po wybuchu I wojny światowej został zmobilizowany i wysłany na front. W 1917 r. jego starszy brat Walenty został ciężko ranny na froncie. Teodor odmówił dalszej walki w szeregach niemieckich. Został aresztowany i osadzony w twierdzy. Dopiero wybuch rewolucji listopadowej przyniósł mu wolność. Po powrocie w rodzinne strony zaangażował się w działalność na rzecz odzyskania niepodległości. Gdy wybuchło powstanie ochotniczo wstąpił do oddziału zbrojnego. Brał udział w walkach w okolicach Rakoniewic, Wolsztyna, Kopanicy i Kargowej. Awansował na kaprala. Po zakończeniu powstania wrócił do Trzcinicy. W okresie międzywojennym, wraz ze szwagrem pracował w gospodarstwie ojca oraz wynajmował się do prac w innych gospodarstwach. W grudniu 1939 roku, tuż przed świętami Bożego Narodzenia, został aresztowany przez Niemców i osadzony w areszcie w Wielichowie.

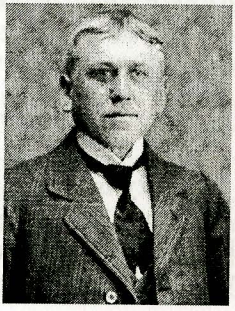

Teodor Brembor

W drugi dzień świąt jego siostra Wiktoria udała się na policję, chcąc odwiedzić brata. Początkowo jej nie wpuszczono. Jednak po wielu prośbach pozwolono na widzenie. Trudno opisać stan w jakim zastała brata. Leżał nieprzytomny, posiniaczony, z wybitymi zębami. Z Wielichowa, wraz z innymi więźniami, został wywieziony w nieznanym kierunku. Prawdopodobnie został zamordowany, ponieważ wszelki ślad po nim zaginął. W obawie przed dalszymi represjami rodzina zniszczyła wszelkie dokumenty i pamiątki związane z Powstaniem Wielkopolskim 1918/1919.

Na podstawie informacji rodziny.

Zenon Brembor

Brojewski Kazimierz (1898 – 1965), ur. 17 kwietnia 1898 r. w rodzinie robotnika Józefa i Marii z d. Skóra. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. Zm. dnia 19 grudnia 1965 r. w szpitalu w Poznaniu, a pochowany został na cm. parafialnym w Łodzi k. Stęszewa. W 1923 r. zawarł związek małżeński z Marią Witkowską, z którą miał trójkę dzieci: Leszka, Aleksandrę i Witolda. Żona zmarła 9 września 1981 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Brożyński Franciszek (1866 – 1946), ur. 3 lipca 1866 roku w Elemikarowie (leśniczówce) koło Giecza, w powiecie średzkim, jako syn Walentego i Katarzyny z Koteckich. Z zawodu kowal artystyczny. Ochotniczo w wielkopolskich oddziałach powstańczych. Członek Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Skokach. Zmarł 26 czerwca 1946 roku i pochowany jest na cmentarzu parafialnym w Skokach. Żonaty z Apolonią z d. Kazimierczak (ślub w 1894 roku), z którą miał córki: Stanisławę (ur. 21 marca 1896), Martę (ur. 4 stycznia 1900) oraz Władysławę (ur. 26 stycznia 1902). 27 grudnia 2003 roku, w 85 rocznicę wybuchu powstania, przed wejściem na teren cmentarza w Skokach odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą powstańcom z ziemi skockiej tam pochowanych. Wśród kilkudziesięciu wymienionych na niej powstańców jest również Franciszek Brożyński.

Relacja rodziny Makowskich z IV 2005 roku.

Krzysztof Jachna

Brust Piotr (1871 – 1937), ur. 4 maja 1871 r. jako syn Józefa, dekarza i Konstancji z d. Kaniewska. Z zawodu mistrz dekarski. Ukończył szkołę ludową. Powstaniec wielkopolski z terenu Rogoźna. Powołany do armii pruskiej, początkowo służbę wojskową odbywał w jednostce wojskowej, później służył w 24 pp Neureppin (Brandenburg). W chwili wybuchu Powstania Wielkopolskiego znajdował się w Rogoźnie i 1 stycznia 1919 r. ochotniczo wstąpił do miejscowej kompanii powstańczej, z która walczył do 29 marca 1919 r. Brał udział w walkach o Chodzież, Budzyń, Czarnków, Drawski Młyn, Rawicz, Międzychód. Później został przydzielony do Baonu Zapasowego Wojsk Wartowniczych

w Poznaniu. W 1920 r. odkomenderowany do Kompanii Wartowniczej w Brześciu nad Bugiem. 9 grudnia 1923 r. wstąpił do Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Rogoźnie. Zm. 17 września 1937 r. Był odznaczony Odznakami: Powstańca Broni (1925) i Za Waleczność. Żona Antonina z d. Wolkiewicz (ur. 1 czerwca 1865 r., córka Katarzyny z d. Gaworskiej i Michała). Dzieci: Pelagia (ur. 20 grudnia 1891); Bronisław (ur. 29 sierpnia 1906), dekarz i Antoni (ur. 26 maja 1909), dekarz.

Materiału ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Rogoźnie.

Angelika Pilarska

Buchwald Stanisław (1890 – 1977), ur. 14 kwietnia 1890 r. w Koszanowie, ówczesny pow. Śmigiel. Syn Tomasza i Konstancji. W latach 1896-1907 uczęszczał do szkoły powszechnej w Koszanowie. W 1906 r. wyjechał do pracy do Westfalii. W 1910 r. został powołany do służby wojskowej w armii niemieckiej, po 7 miesiącach zwolniony z wojska jako jedyny żywiciel swojej matki. 7 sierpnia 1914 r. zmobilizowany do armii niemieckiej jako szeregowiec piechoty i wysłany na front wschodni, gdzie walczył do 7 lipca 1915 r., kiedy to został ranny

Stanisław Buchwald

w prawe przedramię. Po wyleczeniu skierowany na front zachodni. Ponownie ranny 22 maja 1918 r. w głowę, do 12 grudnia 1918 r. leczył się w szpitalu. W czasie I wojny św. awansowany do stopnia st. szeregowca i odznaczony Krzyżem Żelaznym II kl. Niezupełnie wyleczony 13 grudnia 1918 r. wrócił do Koszanowa. 5 stycznia 1919 r. jako ochotnik w stopniu st. szeregowca wstąpił do oddziałów powstańczych w Śmiglu. Jeszcze tego samego dnia wraz z innymi odbierał w Poznaniu broń ręczną przeznaczoną dla oddziałów śmigielskich. 11 stycznia 1919 r. wraz z 2 kompanią śmigielską (Kazimierza Wojciechowskiego) wyruszył na front pod Leszno (front południowo – zachodni, Grupa Leszno) do Bukówca Górnego, następnie do Krzycka Wielkiego. 12 stycznia 1919 r. w plutonie Ludwika Hoffmana nacierał na Lipno. Walczył też w rejonie Włoszakowic. W marcu 1919 r. wcielony do 6 p. strz. wlkp. (później 60 pp). Wraz z pułkiem przeniesiony na front zachodni, walczył pod Wolsztynem, Babimostem i Kwilczem. W styczniu 1919 r. brał udział w zajmowaniu Pomorza (m. in. Świecie). 18 czerwca 1920 r. bezterminowo urlopowany z 60 pp, jako rocznik niepoborowy. 11 sierpnia 1920 r. ponownie wcielony do WP, do 3 pułku wojsk kolejowych. 1 listopada 1920 r. awansowany na stopień kaprala. 28 grudnia 1920 r. bezterminowo urlopowany z wojska. 20 marca 1923 r. przeniesiony do rezerwy. W 1927 r. odbył ćwiczenia wojskowe rezerwy w 2 pułku saperów kolejowych. W 1931 r. przeniesiony do pospolitego ruszenia z bronią. W okresie międzywojennym oraz po wojnie mieszkał w Lesznie i pracował jako kolejarz (hamulcowy). W 1971 r.

za udział w powstaniu mianowany podporucznikiem WP. Odznaczony m. in. Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-21 (1929). Zm. 24 grudnia 1977 r. i został pochowany w Lesznie. Żonaty z Jadwigą Krumpholz, z którą miał syna Edmunda (ur. 1920), następnie od 1922 r. z Walentyną Sadowską, z która miał dzieci: Walerię (ur. 1923), Eleonorą (ur. 1924) i Stefana (ur. 1930).

APL, Akta ZBoWiD, teczka osobowa; Relacja i dokumenty wnuka Tomasza Buchwalda z Leszna.

Jarosław Wawrzyniak

Buczkowski Stanisław (1884 – 1969), powstaniec, aptekarz wojskowy. Ur. 21 października 1884 r. w Czachurkach w pow. średzkim, jako syn ziemianina Wacława i Stefanii z Kaniewskich. Maturę uzyskał w gimnazjum Gotthilfa Bergera w Poznaniu. Wkrótce potem podjął pracę jako uczeń aptekarski. Był członkiem Towarzystwa Oświatowego „Ogniwo". Farmację studiował na uniwersytetach w Lipsku i Kilonii. Był stypendystą Towarzystwa Naukowej Pomocy. Dyplom aptekarza otrzymał w 1910 r. w Lipsku. Wcielony do wojska niemieckiego, związał się z wojskową służbą sanitarną. W I wojnie światowej przebywał zarówno na froncie wschodnim, jak i zachodnim. Po zakończeniu wojny już w listopadzie 1918 r. wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego. W powstaniu wielkopolskim uczestniczył od początku, w drugiej fazie powstania jako porucznik aptekarz Składnicy Sanitarnej w Poznaniu. Służbę wojskową zakończył w 1919 r. w stopniu kapitana aptekarza. Od lat dwudziestych mieszkał w Poznaniu, gdzie na początku lat trzydziestych otrzymał koncesję na aptekę im. dr Karola Marcinkowskiego przy ul. Nowej 10 (obok Bazaru). Zmarł 13 września 1969 r. w Poznaniu.

CAW., Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości 120-36142; „Wiadomości Farmaceutyczne" 1931, s. 101; „Rocznik Farmaceutyczny" 1949/1950, Warszawa 1950, s. 374, 412; Urząd Miejski w Poznaniu. Wydział Spraw Obywatelskich; L. Bartkowiak, Zasługi Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w kształtowaniu polskiego środowiska farmaceutycznego i lekarskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1841-1919, maszynopis pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem doc. dra hab. med. E. P. Wąsiewicza w Instytucie Medycyny Społecznej AM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 1991, s. 261.

Jan Majewski

Bukolt Antoni (1887 – 1938), dr medycyny, major WP, powstaniec i społecznik. Ur. 3 stycznia 1887 roku. Po studiach medycznych rozpoczął praktykę lekarską, którą niebawem przerwało powołanie do armii niemieckiej. W dniu 11 listopada 1918 r. został przewodniczącym czysto polskiej Rady Żołnierzy i Obywateli w Kobylinie. Zdecydowane poczynania A. Bukolta doprowadziły do szybkiego usunięcia burmistrza niemieckiego. Jednak w oczach nadrzędnej krotoszyńskiej Rady Żołnierskiej, działania rady kobylińskiej były zbyt

daleko idące i została ona rozwiązana. 3 grudnia 1918 r. stanął na czele Rady Ludowej i doprowadził wkrótce do przejęcia władzy w Kobylinie. Zorganizował zaplecze sanitarne dla ochotniczej kompanii kobylińskiej. Po odzyskaniu niepodległości zasiadał we władzach Kobylina, m. in. jako członek zarządu miasta. Ze względu na działalność dobroczynną wśród biednych cieszył się dużym szacunkiem i poważaniem. Zm. nagle 7 stycznia 1937 r. i po ceremoniach żałobnych w Kobylinie pochowany został na cm. św. Marcina w Poznaniu.

CAW ap.; Jednodniówka wydana z okazji odsłonięcia pomnika Powstańców Wielkopolskich w Kobylinie dnia 22. V. 1938., Krotoszyn 1938, s. 18; Powstanie Wielkopolskie na Ziemi krotoszyńskiej, red. H. Ławniczak, Krotoszyn 2004, s. 27; Kubiak S., Łozowski F., Rady Robotniczo –Żołnierskie w Wielkopolsce 1918 – 1919, Poznań 1959, s. 32.; Wieliczka Z., Od Prosny po Rawicz, Poznań 1931, s. 81.

Zenon Voelkel

Büeler Leokadia Barbara (1888 – 1982), córka Marcina, ur. 3 grudnia 1888 r. w Kaziupolu pow. Oborniki. Podczas Powstania Wielkopolskiego współorganizowała szpital polowy w Budzyniu, w budynku dawnego przedszkola. Jako ochotniczka organizowała oddział Czerwonego Krzyża i posługiwała, będąc sanitariuszką, chorym i rannym powstańcom. Oddawała na potrzeby szpitala własną bieliznę pościelową i czyniła zabiegi o pozyskanie pościeli od osób prywatnych. Zm. w r. 1982, pochowana została na cm. w Budzyniu. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Za udział w Powstaniu mianowana podporucznikiem WP. W roku 1913 wyszła za mąż za Hermana Büelera. Mieli jedynego syna Antoniego (ur. 1915), który został zamordowany przez hitlerowców w 1939 r. Mąż poległ pod Verdun w 1916 r.

Leokadia Barbara Büeler

Archiwum rodzinne.

Eustachy Rakoczy ZP

Chojnacki Ignacy (1885 – 1944), podoficer zawodowy, powstaniec kompanii opalenickiej. Ur. 4 grudnia 1885 r. w Opalenicy w rodzinie Nepomucena i Stanisławy z d. Boińska. Dzieciństwo i młodość spędził w Opalenicy. Uczestniczył w strajku szkolnym. Należał do Towarzystwa Młodzieży Polsko – Katolickiej i od 1913 r. do opalenickiego Towarzystwa Gimnastycz-

Ignacy Chojnacki

nego „Sokół", gdzie wyróżniał się sprawnością gimnastyczną. Wyuczył się za cieślę. Od 7 maja 1915 r. służył w armii pruskiej. 13 grudnia 1918 r. samowolnie opuścił formację wojskową i przybył do Opalenicy. Jako jeden z pierwszych ochotniczo wstąpił do kompanii opalenickiej Edmunda Klemczaka. Brał udział we wszystkich działaniach tego oddziału na froncie zachodnim. 15 stycznia 1919 r. został przydzielony do tworzącej się 1 kompanii 15 batalionu saperów w Poznaniu. Pełnił służbę na froncie północnym powstania, w okolicach Szubina i Rynarzewa. Uczestniczył w zajeciu Bydgoszczy. W kwietniu i maju 1920 r. brał udział w polskiej ofensywie na Ukrainie, w operacji kijowskiej. Po dwuletnich zmaganiach powrócił do Poznania. Pozostał w wojsku. W 1919 r. mianowany kapralem, w 1920 r. – plutonowym, w 1922 r. – sierżantem, a w 1924 r. starszym sierżantem. W 1921 r. został przeniesiony z Poznania do 8 Batalionu Saperów w Toruniu. We wrześniu 1939 r., z tym batalionem, uczestniczył w wojnie obronnej. W okresie okupacji hitlerowskiej należał do podziemnej organizacji wojskowej w Toruniu. Zajmował się zdobywaniem amunicji z dobrze mu znanych fortów wojskowych, którą następnie przekazywano do Warszawy. W konspiracyjnych działaniach wspierała go córka. Zm. nagle 22 sierpnia 1944 r. Został pochowany w Czerwonaku k/Poznania. W 1970 r. zwłoki ekshumowano i przeniesiono do kwatery powstańców wielkopolskich na Cm. Wojskowym na Powązkach w Warszawie. W 1920 r. wstąpił w związek małżeński z Marią Jakubowską i miał córkę Helenę (ur. 1921). Odznaczony był Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918 – 1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Brązowym i Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę, Odznaką Pamiątkową Wojsk Wielkopolskich.

CAW (nr 17364) – ap; Drążkiewicz K., Kronika kompanii opalenickich powstańców 1918 – 1919, Poznań 1968 (maszynopis); Relacja córki Heleny Chojnackiej – Zakrzewskiej z Warszawy; Dokumenty i fotografie w jej zbiorach. Imię i nazwisko umieszczone na pamiątkowej tablicy w Opalenicy przy pomniku powstańczym G. Łukomski, B. Wojcieszak., Powstańcze tradycje Opalenicy, Opalenica 2000; Opalenicki słownik biograficzny, pod red. B. Wojcieszaka, t. I, Opalenica 1993.

Zygmunt Duda

Ciesielski Edward (1890 – 1960), kpt. WP, żołnierz zawodowy, ochotnik kompanii kobylińskiej. Ur. 18 lipca 1890 r. w Kobylinie jako syn Stanisława i Marii z d. Okupnik. W czasie pierwszej wojny światowej służył w armii niemieckiej. W listopadzie 1918 r. powrócił do rodzinnego miasta, biorąc udział w przygotowaniach do zbrojnego wystąpienia. W dniu 3 stycznia 1919 r. wziął udział w zajęciu Kobylina. W stopniu sierżanta wstąpił do 5 kompanii 12 p. strz. wlkp. w Krotoszynie. Podczas bitwy pod Zdunami został ranny (9 lutego 1919 r.). Od maja 1919 r. jako oficer zawodowy w następujących jednostkach: dowódca kompanii batalionu pogranicznego w Lesznie (1920–1921), 16 p. uł. w Bydgoszczy i w 70 Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Pleszewie (1923–1939). Uniknął niewoli, zatrud-

niając się jako robotnik w Poznaniu. Pracował także na terenie Cytadeli, co pozwoliło mu poznanie planów umocnień fortyfikacyjnych. Informacje te wykorzystał w lutym 1945 r., biorąc udział w walkach o wzgórze winiarskie. Następnie wstąpił do 1 Armii WP, biorąc udział w walkach o Wał Pomorski i przy forsowaniu Odry pod Szczecinem. Do końca 1946 r. stacjonował ze swą jednostką w Jastrowie na Pomorzu, po czym przeszedł w stan spoczynku. Przez kilka lat pracował w administracji Zakładów Metalowych Hipolita Cegielskiego w Poznaniu. Przed wojna należał do Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914 – 1919. Zm. w 1960 r. w Poznaniu. Odznaczony Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Żonaty z Władysławą Piotrowską (1924 r.), z którą miał dwoje dzieci: Eugeniusza (ur. 1926) i Zenonę (ur. 1930).

CAW, Akta personalne 5153 i 7385, Akta odznaczeniowe, KW 20/C-853; Jednodniówka wydana z okazji odsłonięcia pomnika Powstańców Wielkopolskich w Kobylinie w dniu 22. V. 1938 r., Krotoszyn 1938, s. 21; Relacja Eugeniusz Ciesielskiego z Warszawy; Dokumenty osobiste w posiadaniu rodziny.

Zenon Voelkel

Ciesielski Stanisław (1887 – 1972), aptekarz, oficer Składnicy Sanitarnej w Poznaniu, organizator Sanitariatu w III powstaniu śląskim. Ur. 3 maja 1887 r w Będlewie w pow. poznańskim jako syn Teofila i Anny z d. Wnuk. Do gimnazjum uczęszczał w Rawiczu, gdzie zaliczył sześć klas gimnazjalnych i podjął pracę jako elew aptekarski. Egzamin pomocnikowski zdał w Poznaniu. Farmację studiował we Wrocławiu i w Lipsku. Dyplom aptekarski uzyskał 25 listopada 1910 r. na uniwersytecie w Lipsku, natomiast aprobatę 25 marca 1913 r. W czasie studiów był stypendystą Towarzystwa Naukowej Pomocy, członkiem Związku Towarzystw Polskich „Unitas" (w l. 1910-1911). W I wojnie światowej służył w armii niemieckiej. Brał udział w walkach nad Sommą, pod Verdun i Reims. Od 1 lipca 1919 r. znalazł się w Wojsku Wielkopolskim, początkowo jako oficer bez stopnia, a później przydzielony został do Składnicy Sanitarnej w Poznaniu. Podlegał w niej kpt. Janowi Szadkowskiemu. Następnie jako aptekarz zatrudniony był w szpitalach wojskowych w Poznaniu i Śremie, a od 20 marca do 28 listopada 1920 r. w szpitalu polowym nr 704. W 1921 r. oddelegowany został na Śląsk. Był uczestnikiem III powstania śląskiego, początkowo walcząc z bronią w ręku, a następnie w stopniu kapitana aptekarza jako komendant Centralnej Składnicy Sanitarnej Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych. W latach międzywojennych pracował w aptekach Poznania, Grodziska Wlkp., Lublińcai Ostrzeszowa. Zmobilizowany w 1939 r., dostał się do niewoli nad Bzurą. Zwolnionyw 1940 r., pracował jako farmaceuta w Warszawie. Uczestniczył w powstaniu warszawskim. W latach 1945-1960 pracował w pionie farmaceutycznym społecznej służby zdrowia. Zmarł w Poznaniu. Jego starszy brat Zygmunt, ur. 20 maja 1882 r., aptekarz, od początku lat dwudziestych właściciel apteki w Śmiglu, w 1935 r. sekretarz

Towarzystwa Naukowej Pomocy w Śmiglu, podobnie jak i jego brat zaangażowany w działalność patriotyczną i społeczną na terenie Śmigla, jako zakładnik rozstrzelany został w publicznej egzekucji 23 października 1939 r. w Śmiglu.

CAW, Akta personalne nr 4110; Encyklopedia powstań śląskich, Opole 1982, s. 77; K. Brożek, Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie 1918-1922, Opole 1973, s. 312; R. Ergetowski, Studenckie organizacje Polaków w Uniwersytecie Lipskim w latach 1872-1919, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1982, s. 190; W. W. Głowacki, Męczeńskie drogi farmaceutów wielkopolskich w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945, Poznań 1967, s. 4; L. Bartkowiak, Zasługi Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w kształtowaniu polskiego środowiska farmaceutycznego i lekarskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1841-1919, maszynopis pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem doc. dra hab. med. E. P. Wąsiewicza w Instytucie Medycyny Społecznej AM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 1991, s. 262; W. Jakóbczyk, Towarzystwo Naukowej Pomocy w Wielkopolsce 1841-1939, Poznań 1985, s. 140.

Jan Majewski

Cieszyński Stefan (1899 – 1986), ur. 2 września 1899 r. w Koźminie, jako syn Dionizego (1851-1917) i Teofili (1870-1947) z d. Nowickiej. Uczęszczał do Katolickiej Szkoły Powszechnej w Koźminie w latach 1906 – 1913. Dalszą naukę podjął w prywatnej szkole w Poznaniu, a następnie w szkole rolniczej w Szamotułach, gdzie po odzyskaniu niepodległości zdał maturę. W wieku 18 lat został zmobilizowany do armii niemieckiej, gdzie przeszedł szkolenie wojskowe. Wybuch rewolucji w Niemczech i zakończenie I wojny światowej pozwoliły mu włączyć się w nurt walki o niepodległość. Jako ochotnik wstąpił do III Kompanii Koźmińskiej dowodzonej przez sierżanta Stanisława Sowińskiego. Po zajęciu miasta Zduny przez Niemców kompania została skierowana na odcinek krotoszyński frontu południowego. W dniach 6–9 lutego 1919 r. III Kompania uczestniczyła w walkach o Zduny w rejonie wsi Chachalnia i Borownica. W czasie walk wyróżniał się jako łącznik placówek frontowych. Po zakończeniu walk został skierowany do szkoły oficerskiej, a po jej ukończeniu awansowany na stopień podporucznika. W okresie międzywojennym prowadził wielohektarowe gospodarstwo rolne i mieszkał na Chełkówku pod Koźminem. Należał do założycieli w Koźminie Towarzystwa Powstańców i Wojaków i był jego pierwszym prezesem. W 1929 r. zawarł związek małżeński ze Stanisławą Meyze (1899 -1994) z Kokoszyna k. Poznania. Z tego małżeństwa urodziło się 2 dzieci: córka Stefania (ur. 1931) i syn Henryk (ur. 1933). W końcu sierpnia 1939 r.

Stefan Cieszyński

został zmobilizowany do 70 pp. w Pleszewie i walczył na szlaku bojowym Konin, Kutno, Łęczyca i Puszcza Kampinoska. 18 września 1939 r. został wzięty do niewoli, a w czasie transportu do obozu jenieckiego zbiegł i wrócił do Koźmina. Okupant wysiedlił go z rodziną z Chełkówka w 1940 r. do Koźmina, następnie w 1941 r. do Lutyni (gm. Dobrzyca), a w 1942 r. do Rzemiechowa (gm. Kobylin), gdzie pracował w niemieckim gospodarstwie rolnym. Po wojnie wrócił do Chełkówka i do 1980 r. prowadził własne gospodarstwo rolne. Piastował wiele funkcji społecznych. Był członkiem Miejskiej Rady Narodowej w Koźminie. Działał w rolniczych związkach branżowych. Przez 25 lat był prezesem Rady Nadzorczej w Koźmińskiej Spółdzielni Mleczarskiej, a przez 20 lat prezesem Rady Nadzorczej Cukrowni Zduny. Był również członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Należał do ZBoWiD-u, a także członkiem Wojewódzkiej Komisji d/s Powstańców Wielkopolskich i Śląskich. Za trudy wojenne i pracę społeczną otrzymał: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolski Krzyż Powstańczy, Medal Zwycięstwa i Wolności, Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r., Medal 40-lecia PRL. Zm. 10 września 1986 r. i został pochowany w Koźminie na cm. przy ul Poznańskiej.

Opracowano na podstawie informacji uzyskanych od Henryka Cieszyńskiego.

Władysław Kręgielski

Cyrankowska Waleria (1891 –?) z d. Cylińska, ur. 9 września 1891 r. w Żerkowie k. Jarocina. Działalność niepodległościową rozpoczęła 11 listopada 1918 r., przystępując do inicjatyw i prac podejmowanych przez Czerwony Krzyż, między innymi uczestniczyła w pracach w kuchni polowej na Dworcu Głównym w Poznaniu. Kuchnia ta zapewniała dożywianie wracającym z frontów I wojny światowej polskim żołnierzom (niejednokrotnie byli to dezerterzy z armii niemieckiej). Ponadto brała udział w konspiracyjnym przewozie broni z Soldatenratu dla potrzeb tajnych grup niepodległościowych. W dniu 27 grudnia 1918 r. brała czynny udział w zdobywaniu zakładów broni i amunicji na Głównej. Była zamężna z Czesławem Cyrankowskim ur. 19 kwietnia 1887 r. w Kowalewie pow. Wąbrzeźno, restauratorem, również powstańcem wielkopolskim. Mąż zmarł w 1973 r. Obydwoje należeli do Związku Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 roku (mąż był wiceprezesem Koła Wilda), a następnie do ZBoWiD. Dalsze losy nieznane.

Opracowano w oparciu o dokumenty weryfikacyjne Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu.

Anna Barłóg

Czabajski Bronisław (1888 – 1940), kapitan WP, organizator artylerii powstańczej. Ur. 7 września 1888 r. w Gostyniu jako syn Józefa i Teofili z Borowiczów. Miał sześcioro rodzeństwa. W 1910 roku ukończył gimnazjum w Krotoszynie. Do 1914 r. studiował farmację w Dreźnie i w Lipsku. Po wybuchu wojny został powołany do 5 pac, w szeregach którego walczył na froncie zachodnim. Na począ-

tku stycznia 1919 r. jako podporucznik zgłosił się do koszar sołackich, gdzie formowano artylerię ciężką. Jako dowódca baterii walczył na froncie północnym w rejonie Szubina i Nakła. Rozkazem Dowództwa Głównego z 27 lutego 1919 r. przydzielony został do Inspektoratu Artylerii. Do oddziałów powstańczych zgłosili się także jego bracia Jan i Ludwik. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r., m. in. w wyprawie kijowskiej. Za sprawne dowodzenie baterią artylerii pod Wołkowyskiem odznaczony Krzyżem Walecznych. W końcu 1925 r. przeniesiony do rezerwy w stopniu kapitana WP. Jeszcze jako oficer w czynnej służbie na UP zdał ostatni egzamin, zdobywając tytuł „aprobowanego aptekarza" (1922). Pracował jako prowizor w aptekach poznańskich, m. in. „Pod Koroną" na ul. Górna Wilda, „Świetego Piotra" przy ul. Półwiejskiej. Angażował się w działalność społeczną, kierując jako przewodniczący VII poznańskim obwodem opiekunów społecznych. W 1934 r. otrzymał koncesje i otworzył własna aptekę przy ul. Dębieckiej 6. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do WP. W końcu września dostał się do niewoli sowieckiej. Poprzez Szepietówkę przewieziony do Starobielska, skąd do rodziny napisał trzy pocztówki, ostatnia w dniu 28 marca 1940 r. Z danych PCK wynika, że został zamordowany przez NKWD w kwietniu 1940 r. i posiadał numer jeniecki 3644. Był odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921. W 1923 r. zawarł związek małżeński z Aleksandrą Walkowiak, z którą miał trzech synów: Urbana (ur. 1924), Michała (ur. 1927) i Andrzeja (ur. 1936). Nazwisko B. Czabańskiego upamiętnione zostało tabliczką w tzw. sanktuarium katyńskim w kościele oo. Dominikanów w Poznaniu.

CAW ap. 267; KW 21/C – 1117, Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości 165 – 49228; Dowództwo Główne sił Zbrojnych w b. zaborze pruskim, t. 4, rozkaz dzienny nr 54 z 27 I 1919 r.; Wojskowe aspekty Powstania Wielkopolskiego. Wybór materiałów źródłowych, Poznań 1985, s. 243; Z. Voelkel, Bronisław Czabajski (1888-1940), „Gazeta Wyborcza" z 24 II 2003 r.

Zenon Voelkel

Dahlke Stanisław (1895 – 1979), ur. 12 stycznia 1895 r. w Bukowcu k. Wągrowca w rodzinie Antoniego i Antoniny. Ukończył szkołę powszechną, a zawodu piekarza wyuczył się w Wągrowcu. Podczas I wojny światowej powołany do armii pruskiej walczył na froncie zachodnim we Francji, następnie przeniesiony na front wschodni. Przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego wrócił do domu na urlop. Za namową ojca zdezerterował z armii pruskiej i przyłączył się do powstańców. Walczył m. in. pod Chodzieżą od strony Margonina, dalej pod Łabiszynem, Osiczną oraz w okolicach Rawicza. Po zakończeniu działań powstań-

Stanisław Dahlke

czych wysłany został na front białorusko-litewski; obsługiwał CKM. Walczył pod Lidą, Baranowiczami, Mińskiem i Kijowem. Po demobilizacji wrócił do Bukowca, podjął pracę w zawodzie piekarza w Łeknie, następnie w Szubinie, Inowrocławiu, Toruniu. Przez cztery lata dzierżawił piekarnię w Czarnkowie. W Rogoźnie zamieszkał w 1928 r. W międzyczasie wstąpił do rogozińskiego Bractwa Kurkowego (1918-1939). Należał do Obrony Narodowej. W momencie wybuchu II wojny światowej w 1939 r., wraz z innymi mieszkańcami Rogoźna, uciekał przed Niemcami w kierunku Wągrowca, Damasławka, Żnina, Mogilna, Strzelna, Trzemeszna. We wsi Czarnotul został zatrzymany ze współtowarzyszami przez Niemców. Dalej wyruszył z rodziną przez Gniezno do Rogoźna. Podczas okupacji był aresztowany przez Niemców i osadzony z innymi więźniami w rogozińskim więzieniu. Zwolniony z aresztu po kilku dniach. Część więźniów została wywieziona do obozów koncentracyjnych. W tym czasie posiadał na własność piekarnię. Musiał ją wkrótce zamknąć. Pracował w piekarni w Rogoźnie (u Szustra), następnie w Obornikach Wlkp. Po wojnie, do 1953 r. nie zezwolono mu prowadzić prywatnej piekarni. Po 1953 r. nie pracował już w zawodzie. Pracował jako rolnik na 5,5 ha własnej ziemi. Zm. 21 maja 1979 r., spoczywa na cmentarzu parafialnym w Rogoźnie. Był odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Posiadał też pamiątkowe odznaczenia Kurkowe za udział w zawodach. Żona: Bronisława z d. Kubanek. Dzieci: Irena (ur. 1925); Leszek; Bogdan (ur. 1931) i Antoni (ur. 1935).

Na podstawiewspomnień syna Bogdana Dahlke z Rogoźna.

Angelika Pilarska

Daroń Edward (1899 – 1982), ur. 3 października 1899 r. w Ślesinie. Wraz z rodzicami mieszkał w niewielkim gospodarstwie rolnym w Gabrielinie. Był synem Franciszka i Józefy z d. Kubera. W marcu 1907 r. rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Ślesinie, a następnie kontynuował w nieodległych Gumnowicach. Za czynny udział w strajku szkolnym był karany i szykanowany przez nauczycieli, natomiast ojciec stracił pracę na kolei. Gdy w 1914 r. ojca powołano do wojska, a następnie wysłano na front, zaledwie 15-letni Edward poświęcił się pracy na rodzinnym gospodarstwie. W 1915 r. w wyniku odniesionych ran w nogę, ojciec został zwolniony z wojska i powrócił do domu. W związku z tym Edwarda wysłano do cioci zamieszkałej w Kaźmierzewie, gdzie miał pomagać samotnej kobiecie prowadzić niewielkie gospodarstwo. W 1917 r. otrzymał pierwsze powołanie przed komisję wojskową, co tymczasowo udało się odroczyć. W 1918 r. po przejściu niezbędnego przeszkolenia wojskowego skierowano go do 18 ppp w Ostródzie. Następnie

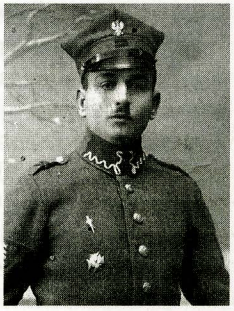

Edward Daroń

w czerwcu wysłano go na front zachodni. Jak wspominał po latach, pierwsze co młodych rekrutów zdziwiło po przybyciu na miejsce, to rzucające się w oczy niezadowolenie i zniechęcenie starszych żołnierzy z powodu przedłużającej się i wyniszczającej wojny. Młodzi żołnierze również łatwo popadali w frontową apatię. Listopadowe zawieszenie broni przyjęto z wielką radością. Dywizja w której służył Daroń rozpoczęła pospieszne wycofywanie się przed postępującymi Francuzami. Dniem i nocą maszerowali przez Francję, Belgię do Niemiec. Wreszcie 20 grudnia 1918 r. otrzymał kilkudniowy urlop i nie zwlekając, porzucił szeregi armii powracając do domu w Gabrielinie. W Ślesinie trafił na okres intensywnej działalności niepodległościowej Polaków, w tym na tworzenie przez wachmistrza Wiktora Rossę struktur wojskowych z mieszkańców wsi i okolic, na wypadek wystąpienia przeciwko Niemcom. Początkowo udało się zebrać 18. osobową grupę, która, gdy tylko rozeszła się wieść o zajęciu przez powstańców pobliskiego Nakła, 1 stycznia 1919 r. opanowała Ślesin i pobliski dworzec kolejowy. Zatrzymując pociągi jadące ze wschodu na zachód, odbierano niemieckim żołnierzom broń i inny ekwipunek wojskowy. Chrzest bojowy ślesiński oddział, w którym służył także Edward Daroń, przeszedł w dniu 5 stycznia podczas zdobywania Mroczy. Jednakże dopiero w dniach 7-8 stycznia w trakcie bitwy o Ślesin, przyszło stoczyć ślesińskim powstańcom bardzo ciężki bój. Najpierw pod dowództwem Rossy stanowili osłonę Nakła, mającą zatrzymać lub opóźniać marsz niemiecki od strony Bydgoszczy. Wieczorem 7 stycznia, dysponując nieporównywalnie mniejszymi siłami, mimo okopania się w okolicach Minikowa, oddział ślesiński w sile około 50 ludzi po krótkim oporze, musiał opuścić swoje pozycje. Bezpośrednia obrona Ślesina, również nie powiodła się i powstańcy cofnęli się do Trzeciewnicy. Tymczasem atakujący batalion Grenzschutzu pod dowództwem por. Eckerta wraz z artylerią, po zajęciu przed północą Ślesina, zatrzymał się, planując dalszy marsz za dnia. Polacy natomiast na rozkaz dowodzącego powstaniem w Nakle ppor. Edmunda Bartowskiego podjęli decyzję, przy wykorzystaniu wszystkich rezerw, natychmiastowego natarcia na niespodziewających się niczego Niemców. Atak wyznaczono na około 3-4 w nocy 8 stycznia, a bezpośrednio w polu dowodzić miał Rossa. Natarcie zaplanowano kilkukierunkowo. Od południa, czyli od torów kolejowych, nacierać miała kompania nakielska, od zachodu czyli wprost na front pozycji niemieckich oddziały jarociński, gnieźnieński, kłecki i mrotecki, natomiast od północy oddział ślesiński i trzeciewnicki pod dowództwem Piotra Belzerowskiego. Grupa północna miała obejść pozycje przeciwnika przez Gabrielin i Gumnowice. Jako przewodnik, na czele oddziału szedł, świetnie znający okolice Edward Daroń. Bitwa rozpoczęła się o 4.00 i trwała dwie godziny. Niemcy byli bardzo zaskoczeni, część w popłochu uciekła, pozostali stawili zaciekły opór. Decydujące dla zwycięstwa okazało się oskrzydlenie przez grupę północną i wyjście na tyły niemieckiej linii oraz atak od południa. Poległo lub zostało rannych 38 powstańców, natomiast Niemcy stracili 100 zabitych i rannych oraz 45 wziętych do niewo-

li. Wśród łupu wojennego najbardziej wartościową zdobyczą były dwie hałbice 150 mm, które osobiście przejął Rossa, tworząc tym samym pełną baterię armat, jakimi później bezpośrednio dowodził. Po kilku dniach, gdy powstańcy opuścili Ślesin i Nakło udając się na południe Noteci, Daroń pozostał w domu. Gdy tylko w okolicy pojawił się ponownie Grenzschutz, chcąc uniknąć aresztowania lub nawet śmierci, z kilkoma towarzyszami przedostał się na południową stronę rzeki. Następnie skierowano go do Wągrowca, a później zasilił szeregi powstającego 4 pułku strzelców wielkopolskich. 20 stycznia 1920 r. jako żołnierz przy sztabie 8 p. strz.. wlkp. pod dowództwem płk. Misiałowskiego wkroczył do Bydgoszczy. Później Daronia oddelegowano do sztabu 15 dywizji piechoty, która wraz z podległymi jednostkami znalazła się na froncie polsko-bolszewickim. W początkowym okresie walk nie brał udziału, gdyż ciężko rozchorował się na zapalenie płuc. Na front powrócił w czerwcu 1920 r. Z wojska zwolniony został w listopadzie 1921 r. Za udział w powstaniu wielkopolskim i w walkach na froncie wschodnim otrzymał w 1922 16-hektarowe gospodarstwo w Krukówku niedaleko Mroczy. Przez pierwsze dwa lata okupacji gospodarzył w swoim majątku. W lipcu 1941 r. wraz z całą rodziną wywieziono go do obozu pracy w Potulicach, a jego gospodarstwo przyznano Niemcom z Besarabii. W trakcie przebywania w obozie nabawił się przepukliny. Wraz z rodziną pracował fizycznie, głównie w tartaku, a następnie otrzymał skierowanie do niemieckiego gospodarstwa rolnego do Nowej Wsi Wyszyńskiej koło Chodzieży. 12 stycznia 1945 r. wywieziony został z potulickiego obozu w okolice Łodzi z zadaniem kopania rowów strzeleckich i przeciwczołgowych. Dla niego wojna skończyła się 18 stycznia, gdy miejsce w którym przebywał wyzwoliły wojska radzieckie i polskie. Powrócił do Nowej Wsi Wyszyńskiej. Z końcem lutego rodzina przeniosła się do swojego zrujnowanego gospodarstwa w Krukówku. W sezonie prac polowych pracował na roli, a na jesień i zimę zatrudniał się m. in. w gorzelni w Kosowie lub w okolicznych PGR-ach oraz przy elektryfikacji wsi. W 1974 r. całkowicie przekazał gospodarstwo synowi. W okresie międzywojennym działał w Towarzystwie Uczestników Powstania Wielkopolskiego. Po II wojnie światowej pełnił różne funkcje społeczne, m. in. w ZBoWiD. Był także sołtysem Krukówka, radnym Gminnej Rady Narodowej, członkiem Komisji Pracy i Opieki Społecznej, Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, Okręgowej Mleczarni w Mroczy czy Komisji Hodowli i Skupu. Należał też do PZPR. Był wielokrotnie odznaczany, m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Niepodległości, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921, Krzyżem Waleczności nadanym przez D-cę Armii Ochotniczej Sprzymierzonej gen. Stanisława Bułak-Bałochowicza, Odznaką Powstańczą, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. W 1972 r. otrzymał awans na podporucznika rezerwy WP. Zm. 4 grudnia 1982 r. i pochowany został w Mroczy. W lipcu 1924 r. poślubił Marię z Cholewińskich pochodzącą z Palmierowa. Z małżeństwa tego urodziła się piątka dzieci: Florian (ur. 1925), Zenon (ur.

1927), Renata (ur. 1929), Włodzimierz (ur. 1930) i Józef (ur. 1933).

Wspomnienia Edwarda Daronia spisane w 1975 r. – kopia w arch. autora; Legitymacja nr 969-71-71 nadania Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego, Warszawa 16.03.1973 r. – odpis w arch. autora; Legitymacja nr 521-75-14 nadania Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski, Warszawa 16.04.1975 r. odpis w arch. autora; Legitymacja nr 7396/Bydgoszcz członka zwyczajnego ZBOWiD, Bydgoszcz 28.07.1969 r. odpis w arch. autora; Książeczka wojskowa – odpis w arch. autora; Dyplom nr 3909 ZG Związku Byłych Uczestników Powstań Narodowych R. P. nadający E. Daroniowi Odznakę Powstańczą, Warszawa 26.10.1926 r. – odpis w arch. autora; Dyplom nr 7379 ZG ZBUPN RP uznający E. Daronia weteranem Powstania Wielkopolskiego – odpis w arch. autora; Pismo z Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie o przyznaniu E. Daroniowi Medalu Niepodległości, Warszawa wrzesień 1937 r.- odpis w arch. autora; Pismo nr 5168 z CAW zaświadczające, że E. Daroń przed 1939 r. był zweryfikowany jako powstaniec wielkopolski, Warszawa 03.04.1959 r. – odpis w arch. autora. Wspomnienia Józefa i Krystyny Daroń z Krukówka spisane przez S. Łanieckiego 19.10.2006 r. w arch. autora.

Sławomir Łaniecki

Dębiec Helena, z domu Vollmüler **(1897 – 1990)**, podporucznik Wojska Polskiego, kurier powstańczy. Ur. 6 czerwca 1897 r. w Rynarzewie (dawny pow. szubiński) w rodzinie Bonifacego i Anny z Szudrowiczów. Podczas uczęszczania do szkoły brała w latach 1906/1907 udział w strajku szkolnym w Murowańcu. W okresie międzywojennym i w czasie okupacji niemieckiej pracowała jako małorolna i robotnica. W dniu 1 stycznia 1919 r. przystąpiła do oddziałów powstańczych do kompani samoklęskiej, która walczyłana froncie północnym w okolicach Rynarzewa i Szubina. Przyjęto ją jako zwiadowcę. Jej niemiecko brzmiące nazwisko pozwalało na przekraczanie niemieckiej linii frontu i dojścia do Bydgoszczy, do której zanosiła informacje o ruchach Grenzschutzu na froncie północnym. W drodze powrotnej przynosiła powstańcom żywność i papierosy. Dzięki jej ostrzeżeniom wielu powstańców uniknęło śmierci, bo na czas mogli wycofać się na bezpieczny teren. W powstaniu brali udział również jej bracia: Leon, Marian i Karol, którzy ściągali broń i granaty z taborów kolejowych i samochodowych jakie przejeżdżały przez Głęboczek miejscowość, wktórej mieszkała wówczas rodzina. Zdobytą broń przechowywali w stodole i przekazywali powstańcom. Po latach Helena Dębiec wspominała: *(...) Będąc w mieszkaniu z matką i siostrą Marią, patrzę przez okno a w odległości 200 metrów widzę Niemców, którzy chyłkiem w lesie za wsią Głęboczek w powiecie szubiń-*

Helena Dębiec

skim zachodzą wieś Tur. Naliczyłam 400 żołnierzy. Wewnętrznie nie mogę się uspokoić myśląc o powstańcach powstańcach kompanii samoklęskiej, którzy w tej chwili szli przez wieś w liczbie 10 osób. Ja widzę niebezpieczną sytuację dla nich, więc wyczołgałam się na brzuchu przez ganek do ogródka i dalej na drogę, aby bez krzyku dać znać kryjącego się niebezpieczeństwa swoim powstańcom, którzy szli spokojnie przez wieś Głęboczek. Leżąc tak na brzuchu przy płocie ogródka, koło drogi z odległości 60 metrów, zbliżającym się powstańcom daję znak ręką do góry – uwaga! Wskazuje ręką kierunek patrząc tam gdzie kryje się nieprzyjaciel. Powstańcy moje ostrzeżenie spostrzegli i natychmiast zawrócili do Turu (...). Takich bohaterskich akcji zwiadowczych przeprowadziła wiele. Dla potrzeb powstania i powstańców pracowała do 1920 r. Jej losy w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej nie są znane. Po wojnie zamieszkiwała w Zamościu. Była członkiem ZBoWiDu, czynnie uczestniczyła w życiu kombatanckim na terenie miasta i gminy Szubin. Po przejściu na emeryturę zamieszkała u córki Sabiny Ławskiej. Zm. w Zamościu 10 października 1990 r. Pochowana została na cm. parafialnym w Samoklęskach Dużych obok swojego męża Szczepana. Za swoje zasługi została uhonorowana; Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1977) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1974). W 1920 r. zawarła związek małżeński ze Szczepanem Dębcem, wspólnie wychowali pięcioro dzieci: Mieczysława (1921–1998) nauczyciela, Genowefę (ur. 1924), Bogusławę (ur. 1926) operatorkę dźwigu, Alojzego (1928–1994) rolnika i Sabinę (ur. 1931) magazyniera.

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy. Księga urodzeń USC Rynarzewo 1897, sygn. 70 (akt urodzenia H. Vollmuler); Archiwum USC Szubin. Księga Zgonów 1990, sygn. 233/90; Archiwum Zarządu Oddziału ZKRP i BWP w Bydgoszczy. Teczka osobowa H. Dębiec, sygn. 3757 (kwestionariusz osobowy, wnioski na odznaczenia państwowe, wspomnienia z pracy kurierskiej na froncie północnym); relacja córka Sabiny Ławskiej z Zamościa (życiorys, dokumenty rodzinne); Izba Patrona Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 w Rynarzewie. Pamiątki po H. Dębiec (czapka, odznaczenia i legitymacje, zdjęcie).

Piotr S. Adamczewski

Dotka Jan (1897 – 1980), ur. 5 czerwca 1897 r. w Strykowie, gm. Stęszew, w rodzinie Antoniego i Antoniny z d. Stachowiak. W okresie 1 do 11 stycznia 1919 r udział w Powstaniu Wielkopolskim na odcinku Chrośnica-Nowy Dwór w szeregach kompanii bukowskiej. Następnie 12 stycznia 1919 r. wcielony do 15 p. uł. brał udział w walkach pod Szubinem i Żninem. Zm. 17 sierpnia 1980 r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Brak danych o jego najbliższej rodzinie.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Dypczyński Walenty (1886 – 1939), powstaniec wielkopolski, rzemieślnik z Szubina, zamordowany przez Niemców. Ur. 12 lutego 1886 r. w Królikowie. Ojciec Wojciech i matka Weronika z d. Palicka. Miał siostrę, która wcześnie zmarła i brata Karola, z którym współorganizował powstanie i później działał w organizacjach skupiających weteranów. Rodzice Walentego zajmowali się kowalstwem. W tym też zawodzie wykształcili synów. W rodzinie dużą wagę przywiązywano do wychowania w duchu patriotycznym. Te wartości rodzice przekazali synom i to zaowocowało podczas walki o odzyskanie niepodległości. 17 listopada 1918 r. w Domu Polskim w Szubinie odbyło się spotkanie mieszkańców miasta, podczas którego powołano radę Robotniczo-Żołnierską. Do komitetu wykonawczego weszli Piotr Służewski, Jan Bratkowski oraz Walenty Dypczyński i Niemiec Klath. Mimo początkowych sukcesów w społeczeństwo szubińskim następował rozłam na grupę tzw. „młodych" skupiającą młodzież dążącą do zbrojnego starcia z Niemcami i drugą, zachowawczą grupę starszych mieszkańców Szubina. Grupie młodych przewodził Walenty Dypczyński. Jego ktywne działania podczas wiecu zostały dostrzeżone przez Niemców, którzy po dwudziestu latach zemścili się na nim. Nastroje niepodległościowe były w Szubinie bardzo silne. Niemcy próbowali osłabiać ten ruch miedzy innymi wprowadzając do miasta 15 osobową załogę Heimatschutzu i tworząc milicję obywatelską złożoną z Niemców. Wybuch powstania w Poznaniu dodał „młodym" szubiniakom ducha walki. 2 stycznia 1919 r. po południu Dypczyński zebrał kompanów i o godzinie 18.00 udał się do burmistrza Blocka by ten ustąpił z urzędu. Zaskoczony burmistrz, którego wcześniej „starzy" szubiniacy zapewniali, że nie dojdzie do takich aktów ugiął się pod naporem Dypczyńskiego i jego ludzi i oddał im broń. *Dypczyński w mundurze niemieckim, w czapce polowej okrągłej, uzbrojony w karabin nadziany bagnetem, pas, ładownica i pochwa. Wysoki, szczupły. Burmistrz w cywilu, większy od Dypczyńskiego i grubszy, otyły* – opisał starcie w urzędzie powstaniec Stanisław Śledzikowski. Po zajęciu urzędu „młodzi" ruszyli by przejąć pozostałe urzędy w tym pocztę i dworzec kolejowy. Nie udała się natomiast Dypczyńskiemu próba rozbrojenia stacjonujących w Hotelu Centralnym w Szubinie żołnierzy pruskich, którzy zostali wcześniej ostrzeżeni. Dypczyński wraz z Janem Thielmannem zdobyli broń podczas rewizji w niemieckich domach. Miasto było wolne lecz Niemcy wsparci posiłkami z Bydgoszczy i wyposażeni w zapasy amunicji odbili miasto. Po opanowaniu miasta rozpoczęły sie aresztowania wśród Polaków. Dypczyński wraz z dr Podkomorskim, Kazimierzem Różkowski, Franciszkiem Ciesielskim, braćmi Sobota, Janem Thielmannem, Hieronimem Alwinem, Hieronimem Lisieckim, Romanem Staniszewski, Józefem Cyranowski, Kazimierzem Ebel zbiegli do Zalesia. Ci, których Niemcy pojmali zostali pobici i wywiezieni do obozu w Altdamm (obecnie Szczecin Dąbie). W następnych dniach powstańcy przygotowywali się do zdobycia miasta. Po nieudanym ataku z 8 stycznia 1919 r. powstańcy zdobyli miasto 11 stycznia 1919 r. Tą datę będą powstańcy później uroczyście obchodzona jako dzień wyzwolenia Szubina

spod pruskiego jarzma. Po zdobyciu miasta rozpoczęło się tworzenie Kompanii Szubińskiej, która wchodziła w skład 9 p. strz. wlkp. Wstąpił do niej także Walenty Dypczyński. Komapania Szubińska walczyła pod Szubinem, Rudami, Władysławowem, Kołaczkowem i Samoklęskami. Na początku lutego Dypczyński stacjonował w Szaradowie i brał udział w akcji zdobycia samolotu niemieckiego. Tak opisał to zdarzenie Stanisław Śledzikowski: B*ył to rzeczywiście samolot niemiecki, zdezorientowany w terenie. Lotnik widząc ze wszech stron nadbiegających żołnierzy w niemieckich autentycznych ubiorach i władających płynnie po niemiecku, nie przeczuwał nic złego. Wdał się nawet z nimi w dłuższą rozmowę. Wreszcie gdy zapytał, gdzie się dokładnie znajduje, odpowiedziano, że jest na terenie polskim i że chętnie udzielą mu pomocy. Wówczas jeden z najaktywniejszych powstańców szubińskich Walenty Dypczyński powiedział grzecznie ale rozkazująco: Proszę wysiadać jest pan naszym jeńcem". Niemiec wybałuszył oczy, na twarzy widać było zdziwienie i przerażenie. Znieruchomiał zupełnie i Dypczyński musiał jeszcze energiczniej powtórzyć rozkaz.* Jako członek kompanii szubińskiej Walenty Dypczyński walczył do lutego 1920 r. *Pan Dypczyński okazał się w czasie walk o niepodległość szczególnie na terenie miasta Szubina i okolicy bardzo dzielnym organizatorem powstania. Jako wypróbowany Polak patriota został p. Dypczyński przez tutejsze Towarzystwo odznaczony Krzyżem Powstańca Broni* – czytamy w zaświadczeniu wydanym przez Towarzystwo Powstańców i Wojaków 27 sierpnia 1930 r. W kolejnym zaświadczeniu wydanym przez Towarzystwo Powstańców i Wojaków 31 marca 1932 r. w Szubinie napisano: *W uznaniu za gorliwą działalność powstańczą otrzymał jako pierwszy z tutejszej placówki z ramienia naczelnej Rady Ludowej z Poznania Krzyż Waleczności i dyplom uznania. Pozatem został udekorowany odznaką powstańczą Wielkopolskiwręczoną przez Pana generała Junga.* W 1929 r. Dypczyński był prezesem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Szubinie. Szubiński oddział Towarzystwa Powstańców i Wojaków powstał we wrześniu 1922 r. i należał do Okręgu Bydgoskiego. Komendantem był por. Rez. Hipolit Walkowski, który był dyrektorem Polskiej Kasy Chorych w Szubinie. Dypczyński został prezesem koła po burmistrzu Wacławie Sołtysiaku ipochodzącym z Torunia byłym saperze Józefie Perlu, który był dyrektorem Komunalnej Kasy Oszczędności w Szubinie. Za prezesury Dypczyńskiego Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Szubinie zrzeszało około 150 członków. Działał także w Związku Weteranów Powstań Narodowych Rzeczpospolitej Polskiej 1914-1919. Na czele Szubińskiego koła stał Julian Śledzikowski, I wiceprezesem był Walenty Dypczyński. Za udział w powstaniu Walenty był wielokrotnie odznaczany. Niestety odznaczenia i dokumenty z tym związane

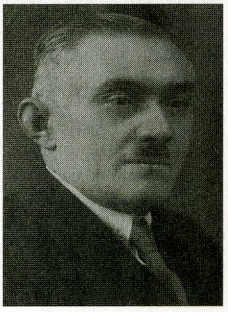

Walenty Dypczyński

ukryto w czasie wojny w domu przy Rynku, a dom Niemcy rozebrali i ślad po nich zaginął. Obok działalności w organizacjach kombatanckich po odzyskaniu przez Szubin niepodległości Walenty Dypczyński zaangażował się w pracę Rady Miejskiej w Szubinie. W 1921 r. wszedł w skład magistratu. Zaangażowanie nie było przypadkowe. Nazwisko Dypczyńskiego widzimy w Radzie Miejskiej w 1929 r., a także w zarządzie miasta w 1934 r. W Szubinie znany był ze swoich antypiłsudczykowskich poglądów i jak większość tutejszych powstańców sprzyjał Dmowskiemu i endecji. Za przekonania stracił pracę majstra w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy. Przed wybuchem wojny był bezrobotny. Ciężar utrzymania pięcioosobowej rodziny spadł wtedy na żonę. która za 1.000,00 zł. odprawy jaką Walenty otrzymał z kolei założyła sklep w domu przy Rynku. Wojska niemieckie wkroczyły do opustoszałego Szubina 6 września 1939 r. Już dwa dni później życie stracili pierwsi szubiniacy. Ten sam los czekał byłych Powstańców Wielkopolskich, którzy byli dobrze znani mniejszości niemieckiej z okresu międzywojennego. Rodzina Dypczyńskich, jak inne szubińskie rodziny, próbowała uciekać przed zbliżającymi się wojskami niemieckimi. Po powrocie do Szubina znajomy z powstania Walery Cerkaski ostrzegał go przed tym krokiem. Pierwszy raz po aresztowaniu udało się go wydobyć z rąk śmierci. Następne aresztowanie skończyło się inaczej. *Przyszło dwóch Niemców, a ojciec siedział przy stole i palił papierosa. Kazali mu się zbierać. Zabrali go czarnym osobowym samochodem do budynku szubińskiego sądu. Już na miejscu okazało się, że razem z nim aresztowano Walerego Cerkaskiego, którego przewieźli tym samych samochodem tylko, że w bagażniku. Po brutalnym przesłuchaniu trafili do obozu na terenie dawnego Zakładu Wychowawczego. Pamiętam jak ich z Zakładu prowadzili przy naszym domu, szli wtedy całą grupa do pracy na majątku Kiehna w Łachowie. Mama zawsze coś podała ojcu. Pewnego dnia zdarzyło się tak, że ojciec był nawet w domu. Każdego dnia patrzyliśmy jak idą do pracy. I nastąpił ten dzień gdy wśród idących nie dostrzegliśmy już taty*- wspominała córka Helena. Polacy byli zatrzymywani i trafiali do obozu, który Niemcy urządzili na terenie Wojewódzkiego Zakładu Wychowawczego w Szubinie. Po aresztowaniu więźniów przesłuchiwano. *Badanych wpuszczano pojedynczo, sprawdzano personalia, po czym przystępowano do normalnej ceremonii: bicia po głowie, twarzy rękach, kopania, nakazów klęczenia z podniesionymi rękami, przysiadów itp. Najbardziej maltretowano członków Towarzystwa Powstańców i Wojaków*, wspominał nauczyciel Jan Jankowski z Rynarzewa. Walenty Dypczyński również został aresztowany i umieszczony na terenie obozu po Zakładzie Wychowawczym. Jego los był przesądzony, a dopełnił się na żydowskim cmentarzu w Żninie. Został zamordowany 24 listopada 1939 r. Jankowski wspomina: *Tego dnia wywieziono nową grupę w liczbie dziesięciu osób, złożoną przeważnie z powstańców wielkopolskich. Wyjazd tej grupy nastąpił nagle. Odwołano ich od pracy, do której rano wyszliśmy, nie przeczuwając nic złego. Grupę tę w szybkim tempie załadowano na samochód i wywieziono w kierunku Żnina. Za*

Dąbrówką Słupską samochód ciężarowy zastąpiono trzema samochodami osobowymi, którymi dowieziono ich do Żnina i tam na żydowskim cmentarzu rozstrzelano. Po przybyciu na miejsce wszyscy musieli się położyć twarzą do ziemi. Na rozkaz trójka podnosiła się, podchodziła na krawędź grobu, zdejmowała marynarki i kamizelki, po czym oddawano do nich serię strzałów z rewolwerów. Egzekucji dokonało gestapo. Grób wykopali więźniowie żnińscy. Grobów tych z czasem przybyło w Żninie więcej, jednak grób szubiniaków był od innych oddzielony. Na osobne podkreślenie zasługuje cynizm, z jakim gestapo powiadomiło o rozstrzelaniu rodziny, dopytujące się o los wywiezionych. Zainteresowanym wysyłano zaświadczenia, w których najspokojniej stwierdzano, że dana osoba zmarła. Zwłoki rozstrzelanych polewano dla zatarcia śladów wapnem gaszonym, powodującym ich szybki rozkład. Obok Walentego Dypczyńskiego zostali zamordowani także: Walerian Cerkaski, kupiec z Szubina; ziemianin Michał Szulczewski z Chwaliszewa; Michał Szramkowski, budowniczy z Szubina; Władysław Szulc, rzeźnik z Rynarzewa; Wacław Kalka, rzeźnik z Szubina; Rudolf Erdmann, blacharz z Szubina. Wszyscy oni byli ostoją polskości, a ich udział w Powstaniu Wielkopolskim był szeroko znany. Gdy zaczęły się niepowodzenia niemieckie na wszystkich frontach oprawcy rozpoczęli akcję zacierania śladów po swoich zbrodniach. Ekshumowano zbiorową mogiłę, następnie przewieziono ciała do Zielonowa i tam spalono na stosie. Po wojnie zbiorowa mogiła została ekshumowana. Zwłoki zostały przeniesione na szubiński cmentarz i uroczyście pochowane w lipcu 1945 r. Wśród nazwisk jest także nazwisko wspaniałego patrioty, powstańca wielkopolskiego z Szubina Walentego Dypczyńskiego. W związek małżeński Walenty Dypczyński wstąpił z Józefą Zygarłowską 10 kwietnia 1917 r. Z tego małżeństwa doczekał się 3 dzieci dzieci. Syn Alojzy (ur. 1918) zginął jako żołnierz II Armii Wojska Polskiego obsługując działo przeciwlotnicze pod koniec II wojny światowej w okolicach Cockau koło Budziszyna. Córka Maria (ur. 1920) była z zawodu pielęgniarką. Córka Helena (ur. 1929) zajmowała się domem.

Archiwalia ze zbiorów Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie; Dzieje Szubina, pod red. Mariana Biskupa, Warszawa-Poznań 1974 r.; Dziennik Bydgoski, Nr 10, 12 stycznia 1929 r.; Ewidencja Towarzystwa Powstańców i Wojaków Szubinie, MZS/A/20020; Jan Jankowski, Swastyka nad Szubinem, Poznań 1961, s. 51; Orędownik Powiatu Szubińskiego; Relacja córki Heleny Noculak; Zenon Erdmann, Szubin 1918-1919, Biblioteczka Regionalna KPTK Szubin, Nr 10, Szubin 1994 r.

Kamila Czechowska

Dziegiecki Marian (1886 – ?), działacz niepodległościowy, aptekarz, od 1925 r. lekarz dermatolog. Ur. w Poznaniu 5 sierpnia 1886 r., jako syn urzędnika sądowego Józefa i Stanisławy z d. Wach. Do szkoły uczęszczał w Pile, dokąd służbowo przeniesiony został jego ojciec. Dom Dziegieckich przez kilka lat dla Polaków mieszkających w tym mieście był ostoją polskości. Stanisława Dziegiecka uczyła młodzież języka polskiego.

Za patriotyczną postawę ukarano Dziegieckich przeniesieniem w głąb Niemiec w okolice Koblencji. Tam po ukończeniu szkoły średniej Marian Dziegiecki podjął decyzję poświęcenia się zawodowi aptekarza. Studia farmaceutyczne odbywał w Monachium i w Lipsku. Był stypendystą Towarzystwa Naukowej Pomocy. Jako student należał do „Bratniaka" i tajnych patriotycznych organizacji polskich. Po studiach pracował w aptekach Rzeszy. Służbę wojskową jednoroczną odbywał w Dreźnie. Zmobilizowany w czasie I wojny światowej, wysłany został na front zachodni (do Francji), później zaś do Macedonii. Pod koniec wojny wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego. Po opuszczeniu armii niemieckiej zgłosił się jako ochotnik do szefostwa sanitarnego przy Dowództwie Okręgu Generalnego Poznań, zweryfikowany jako kapitan aptekarz. Początkowo zarządzał w nim działem farmaceutycznym, następnie zaś pełnił funkcję komendanta i kierownika Okręgowej Składnicy Sanitarnej w Poznaniu. Na stanowisku tym współpracował z gen. brygady Józefem Grobelnym oraz mjr Janem Szadkowskim. Jako komendant Okręgowej Składnicy Sanitarnej zaopatrywał w potrzebne leki i instrumenty instytucje sanitarne Pomorza, Wielkopolski, Śląska i Warszawy. W czasie II (1920 r.) i III (1921 r.) Powstania Śląskiego przygotował szpitale polowe, kompanie i kolumny sanitarne, które wysłane zostały na Górny Śląsk. Funkcję komendanta Składnicy pełnił do czsu przejścia do rezerwy, czyli do 17 października 1921 r. Po opuszczeniu wojska podjął studia medyczne na Wydziale Lekarskim UP, specjalizując się w dermatologii. Ukończył je w 1925 r. Wówczas to zmienił specjalność z kapitana aptekarza na kapitana lekarza rezerwy. Prowadził prywatną praktykę lekarską chorób skórnych i wenerycznych, będąc jednocześnie lekarzem ubezpieczalni społecznej i policji obyczajowej miasta Poznania. W wykazach lekarzy odnotowany jeszcze na początku lat trzydziestych.

CAW, ap nr 4595; Bartkowiak, Zasługi TPN im. K. Marcinkowskiego w kształtowaniu polskiego środowiska farmaceutycznego i lekarskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1841-1919, maszynopis pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem doc. dra hab. med. E. P. Wąsiewicza w Instytucie Medycyny Społecznej AM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 1991, s. 264; Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej, lekarzy-dentystów, dyplomowanych farmaceutów oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1931, s. 46.

Jan Majewski

Dziembowski Leon (1903 – 1975), porucznik WP, mistrz kołodziejski. Jeden z najmłodszych uczestników Powstania Wielkopolskiego. Ur. 15 maja 1903 r. w Buku jako piąty syn Walentego (1870-1933, także uczestnika Powstania Wielkopolskiego) i Katarzyny Szajewskiej (1874-1944). Ukończył szkołę powszechną w Buku i uczył się zawodu kołodziejskiego w warsztacie swego ojca. Do powstania wstapił (wraz z ojcem i bratem Władysławem) jako ochotnik w grudniu 1918 do tworzącej się kompanii bukowskiej, dowodzonej przez porucznika Szulca. Brał udział w walkach na odcinku Zbąszyn

– Kopanica – Przyprostynia – Nowa Wieś – Babimost. W okresie od czerwca 1919 r. do listopada 1920 r. służył w 7 p. strz. wlkp. (późniejszy 61 pp). W latach 1923/24 pracował w Międzynarodowym Towarzystwie Wagonów Sypialnych i Wielkich Ekspresów Europejskich w miejscowości Saint Denis we Francji oraz w Nowym Towarzystwie Samochodowym – Biura i Zakłady Konstrukcyjne w Paryżu jako stolarz, a pod koniec 1924 r. tamże, w Fabryce Wozów dla wszelkich pojazdów. 2 kwietnia 1931 r. zdał egzamin na mistrza kołodziejskiego. Uczetnik kampanii wrześniowej w Armii Poznań I Batalion ON – I Kompania pod dowództwem kapitana Abramczyka. Wzięty do niewoli pod Kutnem uciekł z obozu jenieckiego pod Kaliszem. Poszukiwany przez Niemców listem gończym ukrywał się pod zmienionym nazwiskiem Franciszek Wawrzyniak (dokumenty wystawione przez magistrat Szamotuły). Skierowany we wrześniu 1944 r. do pracy w Bawarii–Kisingen, gdzie pracował w zakładach lotniczych. Po powrocie do kraju pracował w 1945 r. w Wojewódzkim Komitecie Opieki Społecznej; w latach 1950 –1968 w Poznańskich Zakładach Maszyn Żniwnych; od 1968 r., na emeryturze. Mianowany na stopień porucznika WP 13 grudnia 1971 r. Zm. 8 kwietnia 1975 r. w Poznaniu i pochowany jest na cm. Górczynskim. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1972) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym 1969). Od 6 listopada 1929 r. żonaty z Helena Kromólską (1906 – 1979), córką Leona i Adelajdy Krauze). Miał dwoje dzieci: Włodzimierza Walentego (1930-1992) i Wandę Teresę zam. Kupka (ur. 1932).

Leon Dziembowski

Dokumenty i pamiątki rodzinne.

Piotr Dziembowski

Dzięcioł Alfons (1897 – 1973), powstaniec Grupy „Leszno", adwokat, żołnierz kampanii wrześniowej i PSZ na Zachodzie. Ur. 7 marca 1897 r. w Bierzglinie, pow. Września. Syn nauczyciela z Góry. Uczestnik I wojny św. Mieszkał w Śremie i tam należał do POW. Brał udział w oswobodzeniu Śremu, następnie wysłany na front pod Leszno. W stopniu sierżanta pełnił funkcję adiutanta dowódcy odcinka „Pawłowice", następnie adiutanta dowódcy II baonu 6 p. strz. wlkp. Uczestnik wojny bolszewickiej oraz dwóch powstań śląskich. W 1922 r. na UP uzyskał tytuł magistra praw. 1 marca 1925 r. wpisany na listę adwokatów Okręgowej Izby Adwokackiej w Katowicach, z wyznaczeniem siedziby w Katowicach. Od 1934 r. porucznik pospolitego ruszenia z przydziałem do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr V. Do 1939 r. wykonywał zawód adwokata w Katowicach. Był m. in. autorem komentarza do ustawy o ochronie lokatorów (wydanego w Katowicach w 1927 r. i 1936 r.). W latach 1937–1939 wybrany został do Okręgowej Rady Adwokackiej na stanowisko wicedziekana Rady. Posia-

dał tytuł doktora nauk prawnych. Uczestnik kampanii wrześniowej. Żołnierz Armii Andersa, walczył pod Monte Cassino, w kampanii włoskiej dwukrotnie ranny. W dowództwie 2 Korpusu mianowany został szefem specjalnej komórki orzekającej o przyjęciach do tego Korpusu Ślązaków przymusowo wcielonych do *Wehrmachtu*. Po powrocie do kraju z początkiem 1946 r. został uwięziony. Po uwolnieniu w styczniu 1947 r. ponownie podjął praktykę adwokacką w Katowicach, w latach 1956–1961 był członkiem Komisji Dyscyplinarnej przy ORA. Był wychowawcą i patronem wielu aplikantów i młodych adwokatów. Współzałożyciel Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z siedzibą w Katowicach. W 1967 r. przeszedł na emeryturę. Zm. 26 lutego 1973 r. w Katowicach. Odznaczony m. in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1957), Krzyżem Walecznych (1919), Medalem Niepodległości (1928), Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Śląskim Krzyżem Powstańczym.

APP, ZPW, Andrzej Hanyż, Front Grupy Leszno w Powstaniu Wielkopolskim, maszynopis; Encyklopedia powstań śląskich, Opole 1982; S. Jankowiak, P. Bauer, Ziemia gostyńska w powstaniu wielkopolskim l918-1919, Gostyń 1989; B. Polak, Front południowo-zachodni (Grupa „Leszno") powstania wielkopolskiego, Kościan 1971; J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005; Strony internetowe adwokatury polskiej:

Jarosław Wawrzyniak

Eichstaedt Sylwester (1878 – 1961), rolnik, ur. 30 grudnia 1878 r. w Budzyniu pow. Chodzież. Rodzicami jego byli Jan i Marianna z d. Januchowska. W Budzyniu uczęszczał do szkoły powszechnej. W 1906 r. popierał strajk dzieci szkolnych. Należał do Kółka Rolniczego i Tow. Przemysłowców i tam opowiadał się za Polską wolną. Walczył na frontach wojny światowej. Jako sierżant sztabowy powrócił do rodzinnego Budzynia i tu przystąpił do Powstania Wielkopolskiego. 5 stycznia 1919 r. wyzwalał swoje miasto. Z grupą ochotników przejmował z rąk niemieckich dworzec kolejowy. W szeregach Kompanii Budzyńskiej walczył pod Chodzieżą i w okolicznych miejscowościach. 13 września 1920 r. mianowany został dowódcą 5 kompanii Baonu Zapasowego na powiat chodzieski. Zm. w 1961 r. w Budzyniu, pochowany został na cm. parafialnym. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Dnia 17 listopada 1908 r. ożenił się z Petronelą Grzechowiak (była ona jego drugą żoną). Mieli dzieci: Helenę (ur. 1905), Jana (ur. 1910), Kazimierę (ur. 1912), Romana (ur. 1915) i Zygmunta (ur. 1927). Dwaj jego synowie walczyli w 1939 r.; ppor/kpt. pilot Jan brał udział w walkach obronnych jako oficer 4 pułku lotniczego. Drugi syn wchm./rtm. Roman przemierzył cały

Sylwester Eichstaedt

szlak bojowy 23 Pułku Ułanów Grodzieńskich.

CAW 24/17008 i relacja syna Romana.

Eustachy Rakoczy ZP

Felich Jan (1898 – 1976), ur. się 21 listopada 1898 r. w Raczycach gmina Odalanów, w rodzinie Jana i Małgorzaty z d. Jasek. Tam uczęszczał do szkoły powszechnej, którą ukończył w 1913 r. (4 klasy). Będąc uczniem drugiej klasy brał udział w strajku szkolnym. Następnie wyjechał do Niemiec, gdzie pracował w różnych miejscowościach jako pracownik fizyczny. Nie chcąc służyć w armii niemieckiej uchylał się od poboru wojskowego. Dopiero w czerwcu 1918 r. został wcielony do wojska niemieckiego w Jaworze. Stamtąd został skierowany do na front zachodni i walczył we Francji. Na wiadomość, że w Wielkopolsce tworzą się oddziały powstańcze wrócił do domu i 16 stycznia 1919 r. wstąpił do kompanii odolanowskiej. W okresie od 15 czerwca 1919 do 17 sierpnia 1921 r. pełnił służbę wojskową w szeregach 12 p. strz. wlkp. Po zwolnieniu z wojska w 1921 r. wstąpił do Szkoły Straży Granicznej w Wieluniu. Po jej ukończeniu pełnił służbę w różnych urzędach celnych, a w 1939 r. został przeniesiony do placówki straży granicznej w Radomsku. Po wybuchu II wojny światowej brał udział w obronie Warszawy. Po kapitulacji stolicy został wzięty do niewoli niemieckiej, skąd w październiku 1939 r. wrócił do Radomska. Tam po trzech latach pozostawania bez pracy, został zatrudniony w urzędzie pracy. Po zakończeniu wojny, 31 maja 1945 r., został skierowany przez Starostwo w radomsku do Legnicy, celem organizowania w mieście polskiej administracji. Początkowo od 5 czerwca 1945 r. pracował w Miejskim Urzędzie Pracy, następnie w Wydziale Pracy i Pomocy Społecznej Prezydium MRN w Legnicy. W 1951 r. współorganizował oddział Centrostalu w Legnicy i tam pracował do czasu przejścia na emeryturę w 1964 r. Zm. w 1976 r. w Odolanowie i został pochowany na cm. parafialnym. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim i działalność zawodową został uhonorowany między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Niepodległości i Medalem 25-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska. Był żonaty i miał jednego syna.

Teczka akt osobowych Archiwum Urzędu Miasta Legnicy.

Czesław Kowalak

Filipiak Jan (1881 – 1946), ksiądz, działacz niepodległościowy. Ur. 20 sierpnia 1881 r. w Ośniszczewku w rodzinie rolnika Józefa i Agnieszki z Adamskich. Do szkoły średniej uczęszczał w Inowrocławiu, maturę zaś zdał w Rogoźnie. Święcenia kapłańskie przyjął w Poznaniu w 1909 r. Był wikariuszem w Łopiennie, Kłecku i Witkowie, a od 15 marca 1913 r. w kościele farnym w Bydgoszczy. 1 kwietnia 1914 r. został prebendarzem kościoła pw. Św. Trójcy w Bydgoszczy i zarządzał nim do stycznia 1920 r. Wokół tego kościoła skupiało się polskie środowisko niepodległościowe w Bydgoszczy. Przy

jego zaangażowaniu i za inspiracją Wincentego Wierzejewskiego w 1917 r. rozpoczęła działalność 1 Drużyna Skautowa im. Stanisława Staszica, w której duży nacisk kładziono na wychowanie patriotyczne. Kilku skautom bydgoskim (m. in. Stefanowi Budniarskiemu, Wojciechowi Budzińskiemu i Alojzemu Lemke) po wybuchu powstania, udało się przedostać do wojsk powstańczych. W listopadzie 1918 r. został kierownikiem Komisji Szkolnej Polskiej Rady Ludowej na miasto Bydgoszcz i przedmieścia. Organizował szkolnictwo i przygotowywał kadrę nauczycielską dla bydgoskich szkół. Wprowadził lekcje języka polskiego do szkół niemieckich. Czuwał nad gromadzeniem i przesyłaniem powstańcom broni i żywności. W grudniu 1918 r. został delegatem na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu. W styczniu 1919 r., gdy na bydgoskim dworcu wraz z liczną grupą Polaków, oczekiwał na transport wziętych do niewoli powstańców wielkopolskich, został ciężko pobity przez niemieckich kolejarzy. Od lipca 1919 r. aktywnie współdziałał z Podkomisarzem Rady Ludowej na Obwód Nadnotecki z siedzibą w Bydgoszczy. Wypełniał także funkcję pełnomocnika Naczelnej Rady Ludowej. 19 stycznia 1920 r. wszedł w skład delegacji polskich władz przejmujących Bydgoszcz. W sierpniu 1920 r. został mianowany członkiem tymczasowej Rady Miejskiej i komisarycznym radcą miejskim. W l. 1920-1928 kierował Katolickim Seminarium Nauczycielskim Męskim. W 1928 r. objął parafię w Panigrodzu koło Gołańczy i funkcję dziekana w Łeknie. Podczas okupacji niemieckiej był zarządcą parafii w Wągrowcu. Po II wojnie światowej został proboszczem parafii pw. Św. Mikołaja w Inowrocławiu i dziekanem dekanatu Inowrocławskiego II. Zm. 26 września 1946 r. w Inowrocławiu. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta.

Jan Filipiak

S. Błażejewski, J. Kutta, M. Romaniuk, Bydgoski słownik biograficzny, T. I, Bydgoszcz 1994, s. 46-47; Bydgoszcz w dobie powstania wielkopolskiego, praca zbiorowa pod redakcją Zdzisława Grota, Bydgoszcz 1970; Historia Bydgoszczy. Tom I do roku 1920, Warszawa –Poznań 1991; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999; Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 – 1919. Słownik biograficzny, t. 1: A-H, Gniezno 1992 (H. Szatkowski).

Wojciech Zawadzki

Firlej Antoni (1886 – 1976), ur. 8 maja 1886 r. w Przysiece Starej

Antoni Firlej

w pow. kościańskim, syn Franciszka i Zofii z d. Górna. W latach 1892-1900 uczęszczał do szkoły powszechnej w rodzinnej wsi. Po jej ukończeniu pracował w gospodarstwie u rodziców. Po skończeniu 16 lat zaczął pracę w cegielni w Przysiece Starej, jako palacz. 8 października 1908 r. został powołany do wojska pruskiego i wcielony został do 41 pułku artylerii polowej w Głogowie. Po ukończeniu służby wojskowej 23 września 1910 r. pracował ponownie w cegielni. W 1911 r. ożenił się i zamieszkał w Czaczu. 2 września 1914 r. został zmobilizowany i walczył na froncie francuskim, gdzie przebywał do 15 grudnia 1918 r. Wrócił w rodzinne strony i po wybuchu powstania wstąpił ochotniczo 9 stycznia 1919 r. do Straży Ludowej w Śmiglu. Walczył pod Rawiczem, Czarnkowem, Chodzieżą i Drawskim Młynem. 6 maja 1920 r zwolniony z wojska. 5 lipca 1920 r. wstąpił do Policji Państwowej i pełnił służbę początkowo w Zbąszyniu, później w Kościanie, Śmiglu i w Gostyniu. 1 września 1939 r. otrzymał zadanie transportowania akt policyjnych pow. gostyńskiego do Warszawy. 8 września 1939 r. ranny w obie nogi pod Warszawą. Podczas okupacji nigdzie nie pracował. Po wyzwoleniu, 7 marca 1945 r., wstąpił do MO w Śmiglu, w której pracował kilka lat. Po przejściu na emeryturę mieszkał u syna Antoniego. Zm. 28 grudnia 1976 r. w Śmiglu, pochowany 31 grudnai tr. na miejscowym cm. parafialnym. Ożenił się 28 maja 1911 r. z Katarzyną Matuszkowiak z Czacza. Dzieci: Franciszek (ur. 1912), Antoni (ur. 1914), Maria (ur. 1917), Jan (ur. 1920), Helena (ur. 1922), Wacław (ur. 1924).

Informacje od wnuków, Henryka i Zygmunta Firlejów.

Eugrniusz Śliwiński

Folaron Julian (1901 – 1981), członek Straży Ludowej i Wojskowej Straży Kolejowej, starszy strzelec. Ur. 26 marca 1901 r. w Bydgoszczy, w rodzinie Jakuba i Konstancji z Gołębiowskich. W 1914 r. ukończył szkołę powszechną. Podjął naukę w gimnazjum, którą jednak przerwał w 1916 r. z powodu niemożności opłacania czesnego. Zajął się praktyczną nauką kupiectwa. W okresie 2 grudnia 1918 r. do 1 czerwca 1919 r. był członkiem Straży Ludowej w Bydgoszczy. Strzegł mienia państwowego na terenie stacji kolejowej Bydgoszcz Towarowa. Był również łącznikiem dowódcy plutonu Franciszka Hoffmanna. W grudniu 1918 r. został przydzielony do grupy, która miała wywieźć z koszar 14 pp przy ul. Warszawskiej w Bydgoszczy zebraną broń i amunicję dla powstańców w Wielkopolsce. Od 2 czerwca 1919 r. do 1 lipca 1921 r. był członkiem Wojskowej Straży Kolejowej, która uniemożliwiała wywóz zabronionych materiałów i surowców do Niemiec. W l. 1922-1924 odbył służbę wojskową w 3. Baonie Balonowym w Toruniu. Podczas II wojny światowej pracował jako robotnik na kolei. W początkach okupacji 1939 r. w Bydgoszczy, brał udział w niszczeniu akt kolejarzy – b. powstańców wielkopolskich i halerczyków. Od 1942 r. należał do AK pod ps. „Florek". Dla potrzeb organizacji przekazał do Warszawy plany stacyjne wraz z tablicami zależności węzła bydgoskiego, a w szczególności: Bydgoszczy Wschód, Maksymilianowa, Ino-

wrocławia i Laskowic. Uczestniczył w sabotażu i organizował noclegi dla kurierów. Zmarł 26 lipca 1981 r. w Bydgoszczy. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę oraz odznakami Krzyż Czynu Zbrojnego WSKolej. i Przodujący Kolejarz. W 1924 r. ożenił się z Pelagią Lewandowską, z którą miał troje dzieci.

Archiwum ZO ZKRPiBWP w Bydgoszczy; Archiwum Pomorskiego Muzeum Wojskowego w Bydgoszczy; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999.

Wojciech Zawadzki

Gajdecki Roman (1898 – 1985), przodownik Straży Granicznej. Ur. 1 lipca 1898 r. w Łomnicy w rodzinie Józefa i Marianny s d. Dziadek. W 1912 r. uk. szkołę powszechną w Łomnicy. W latach 1912-1916 dwukrotnie wyjeżdżał do Niemiec w poszukiwaniu pracy. Jako 14-letni chłopak wspólnie z ojcem i bratem pracował przy pomiarach i wytyczaniu trasy kolejowej na północ od Berlina. Później na krótko wrócił do rodzinnej miejscowości i pracował w lesie oraz tartaku należącym do majątku w Łomnicy. W 1915 r. sam pojechał do Niemiec i podjął pracę w fabryce amunicji. 14 października 1916 r. został powołany do wojska i wcielony do baonu zapasowego 58 pp pruskiej w Zielonej Górze. W marcu 1917 r. przeniesiony do kompani ckm w Poznaniu i po krótkim przeszkoleniu wysłany na front rosyjski w okolice Wilna. Od sierpnia 1918 r. i przez kilka tygodni walczył na froncie zachodnim, we Francji. Później oddział przetransportowano na Śląsk; z początkiem grudnia kompania została rozwiązana, a młodych żołnierzy przydzielono do 7 pułku grenadierów pruskich w Legnicy. 26 grudnia 1918 r zdezerterował z wojska pruskiego i wyjechał do Poznania. 28 przyjechał do Łomnicy, gdzie był już poszukiwany przez Niemców. 3 stycznia 1919 r. wstąpił do oddziału powstańczego. Początkowo pod dowództwem plutonowego Wacława Henicza, później w oddziale por. Lisewskiego walczył w okolicach Strzyżewa, Nowego Dworu, Perzyn i Zbąszynia. 9 lutego 1919 r. został ranny i przez 3 tygodnie przebywał na leczeniu w szpitalu w Buku. Po wyleczeniu wrócił do swojego oddziału, który w marcu został przeformowany na 9 kompanię 2 p. strz. wlkp. (później 56 pp wlkp.). Wraz ze swoim pułkiem pełnił służbę na froncie wielkopolskim. Z początkiem września 1919 r. pułk wyruszył na Front Litewsko-Białoruski; w drugiej połowie września t. r. stoczył pierwsze zwycięskie boje z Rosjanami, uczestnicząc w działaniach 8 DP na Połock. W październiku wraz ze swoim pułkiem został skierowany do Bobrujska, gdzie 56 pp wchodził w skład 1 Brygady swojej macierzystej I Dywi-

Roman Gajdecki

zji Piechoty Wielkopolskiej. Walczył we wszystkich bitwach i potyczkach pułku w 1920 r. 13 lipca 1921 r. został zdemobilizowany w stopniu plutonowego. Wrócił do Łomnicy, podjął pracę i założył rodzinę. Później wstąpił do Straży Granicznej i wyjechał w okolice Gorlic; przebywał tam do 1939 r. We wrześniu 1939 r. w szeregach 1 p. strz. podhalańskich walczył pod Jasłem, Krosnem i Lwowem, następnie wraz ze swoim oddziałem przekroczył granic węgierską i został internowany w obozie dla żołnierzy polskich. W grudniu 1944 r. został przez Niemców wywieziony do obozu jenieckiego w Austrii. 3 maja 1945 r. obóz ten został wyzwolony przez wojska amerykańskie. Do kraju powrócił 31 sierpnia 1945 r. przez punkt repatriacyjny w Dziedzicach. Przyjechał do Poznania, gdzie wcześniej zamieszkała jego rodzina. Po powrocie pracował przy odbudowie Dworca Głównego, później podjął pracę w Państwowej Centrali Handlowej SPOŁEM; wynagrodzeniem za pracę był przydział produktów żywnościowych. Następnie rozpoczął pracę w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu i Spółdzielczości (WPIS), początkowo jako magazynier na Garbarach, a potem, aż do przejścia na emeryturę, w Radzie Zakładowej przy Placu Wolności. Z udział w Powstaniu Wielkopolskim 26 kwietnia 1972 r. mianowany na stopień podporucznika WP. Zm. 22 maja 1985 r. w Poznaniu i został pochowany w Kwaterze Powstańców Wielkopolskich na cm. junikowskim. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1974); Medalem Niepodległości (1938); Brązowym Krzyżem Zasługi (przed 1939 r.); Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1957); Medalem Za Wojnę 1918-1921; Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości; Odznaką Grunwaldzką (1947). Był żonaty z Łucją Schulc (28 października 1906-25 lipca 1985). Dzieci: Janina zam. Konopnicka (1931-1974); Edwarda zam. Umyszkiewicz (ur. 1932); Łucja zam Połąska (ur. 1934); Zbigniew (ur., zm. 1935); Maria (ur. 1936); Teresa (1938-1939); Krystyna zam Kopeć (ur. 1948).

AKPWPWlkp. G-1020; dokumenty i pamiątki ze zbiorów rodziny oraz informacje córki Marii Gajdeckiej.

Eligiusz Tomkowiak

Galon Stanisław (1895 – 1974), powstaniec Grupy „Leszno", funkcjonariusz Straży Celnej. Ur. 24 października 1895 r. w Pawłowicach, pow. leszczyński. Syn chałupnika Tomasza i Jadwigi Skrzypczak. Przed powołaniem do służby wojskowej wyjeżdżał do pracy do Westfalii (Meiderich, Duisburg). Uczestnik powstania na froncie południowo - zachodnim (Grupa „Leszno"). Stopień wojskowy: plutonowy. Jeszcze w 1919 r. rozpoczął pracę w Straży Celnej i zamieszkał w Lewicach k. Międzychodu. W 1926 r. był strażnikiem celnym w Starym Folwarku pow. Nowy Tomyśl. Wkrót-

Stanisław Galon

ce został przeniesiony z powrotem do Lewic. W 1935 r. mieszkał i pracował na przejściu granicznym w m. Silna pow. Międzychód. Członek koła ZWPN w Silnej. Krótko przed wojną był znów w Lewicach. Kilka dni przed wybuchem wojny przywiózł żonę i dzieci do rodziny w Pawłowicach, a sam został ewakuowany na wschodnie tereny kraju. Tam został rozbrojony przez żołnierzy radzieckich, jednak szczęśliwym zbiegiem okoliczności puszczono go wolno. Przedostał się do rodziny w Pawłowicach, a po krótkim czasie wrócił do Lewic. Aresztowany przez Gestapo, przez ok. 3-4 tygodnie był więziony w Skwierzynie. Po zwolnieniu do końca okupacji pracował w Lewicach jako robotnik leśny, następnie w miejscowej żwirowni. Po wojnie był zatrudniony w Urzędzie Gminy w Łowyniu, później znów w żwirowni w Lewicach, gdzie doczekał emerytury. Zm. 5 marca 1974 r. w szpitalu w Międzyrzeczu, pochowany w Lewicach. Odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1967), Medalem Niepodległości (1932), Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1959). Od 1926 r. żonaty z Agnieszką Rozwalka z Pawłowic. Miał córkę Kazimierę (ur. 1927) i syna Łucjana (ur. 1928).

APP: ZPW – Spis zweryfikowanych: 12354, 19809; ZPW, sygn. 106a; Relacja i dokumenty syna Łucjana Galona zam. w Lesznie.

Jarosław Wawrzyniak

Gawroński Antoni (1901 – 1984), ur. 4 stycznia 1901 r. w Kąkolewie, w rodzinie rolnika Wojciecha i Rozalii z d. Maćkowiak. 11 stycznia 1919 r. ochotniczo wstąpił w szeregi powstańcze i brał czynny udział w walkach z Niemcami na odcinku Kopanica-Wolsztyn w szeregach kompanii grodziskiej. Od1922 r. służył w WP. Polski. Zm. 29 grudnia 1984 r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Dalszych danych brak.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Gawroński Franciszek (1890 – 1979), ur. 3 października 1890 r. w Kąkolewie, w rodzinie rolnika Wojciecha i Rozalii z d. Maćkowiak. W okresie od 6 do 28 stycznia1919 r. brał udział w Powstaniu Wielkopolskim na odcinku Wolsztyn-Kopanica; walczył w szeregach kompanii grodziskiej. Zm. 6 kwietnia 1979 r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Zawarł związek małżeński z Anielą zd. Gawrońska, urodzoną w 1898 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Gawroński Jan (1894 – 1950), powstaniec wielkopolski, podpułkownik WP, dowódca Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej. Ur. 12 listopada 1894 r. w Konarzewie, w rodzinie ko-

łodzieja Jana i Marianny z d. Żuławskiej. Tam ukończył szkołę powszechną. Dalej uczył się w gimnazjum w Rogoźnie. Gdy wybuchła wojna, został 16 listopada 1914 r. wcielony do wojska niemieckiego. Walczył na froncie zachodnim do listopada 1918. W Poznaniu wstąpił 12 listopada 1918 r. do 2. kompanii Służby Straży i Bezpieczeństwa pod dowództwem Edmunda Krause. Brał udział w walkach powstańczych w Poznaniu, a następnie pod Babimostem i Zbąszyniem. 19 lutego 1919 r. został ranny. Do maja leczyłsię w szpitalu w Poznaniu. Jako kapral powrócił do służby już w 7 p. strz. wlkp. (61 pp). Zakwalifikowany w listopadzie 1919 r. na kurs w Wielkopolskiej Szkole Podchorążych Piechoty, ukończył ją jako podchorąży w lipcu 1920 r. Wrócił do macierzystego 61 pp na froncie polsko-sowieckim. Podporucznik od 1 listopada 1920 r., zweryfikowany jako porucznik ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 r. Wraz z pułkiem od listopada 1921 r. przebywał w Bydgoszczy. W 1924 r. awansował na kapitana ze starszeństwem od 1 lipca 1923 r. Szybką karierę oficerską zawdzięczał własnej wielkiej pracowitości, podpartej dużymi zdolnościami dowódczymi. W 1931 r. objął dowodzenie 1 batalionem swojego pułku, a rok później awansował na majora. Wkrótce potem przeszedł na podobne stanowisko do 62 pp w Bydgoszczy. W latach 1934-1939 był kwatermistrzem pułku. W kwietniu 1939 r. organizował Bydgoski Batalion ON, a 26 maja objął jego dowództwo. Dowodził nim na wojnie 1939 r., od przedmościa bydgoskiego po bitwę nad Bzurą. 17 września pod Iłowem batalion został rozbity, a 18 września ciężko chory dostał się do niewoli niemieckiej. *Niemcy pozostawili leżącego w chłopskiej chacie majora, zobowiązując go oficerskim słowem honoru, aby po wyzdrowieniu zameldował się u władz policyjnych w Bydgoszczy.* Wrócił do Bydgoszczy 6 października i następnego dnia dopełnił danego słowa. 27 października został aresztowany i odesłany do obozu w Toruniu, skąd trafił do Oflagu II B – Arnswalde. W obozie został oskarżony przez b. żołnierzy swego batalionu–Niemców. Aresztowano go w marcu 1941 r. i postawiono przed Sądem Specjalnym (Sondergericht) w Bydgoszczy. Akt oskarżenia zarzucał mu wydanie rozkazu rozstrzelania 5 września 1939 r. w Żółwinie pod Bydgoszczą, 6 Niemców-cywilów. Rzeczywiście ujęto tam tych Niemców z bronią, bez dokumentów i nie mówiących po polsku. Gawroński polecił odstawić ich do dtwa 15. DP, a sam udał się do dowódcy 59 pp, któremu podlegał. Nie ustalono, kto wydał rozkaz rozstrzelania dywersantów, lecz sąd nie dał wiary zeznaniom świadków. Po trzech rozprawach i przebyciu 7 mcy w więzieniu, w październiku 1941 r. został uniewinniony i odesłany do Oflagu VII A – Murnau. W maju 1942 r. przeniesiono go do Oflagu II D – Gross Born, w którym przebywał do wyzwolenia 5 lutego 1945 r. 8 maja 1945 r. został powołany do wojska

Jan Gawroński

i wyznaczony dowódca batalionu w 51 pp w Gdańsku. Awansował na podpułkownika 28 lutego 1946 r. Z powodu choroby odszedł do rezerwy 10 maja 1946 r. Działacz Związku Powstańców Wielkopolskich w Bydgoszczy. Blisko rok nie mógł uzyskać pracy. W 1947 zatrudnił się w Bydgoskich Zakładach Ceramiki Czerwonej. Zm. 30 listopada 1950 r. w Bydgoszczy. Spoczywa na cm. parafialnym Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Ludwikowo. Odznaczony: Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości oraz odznakami pamiątkowymi: Wojsk Wielkopolskich, 61 i 62 pp.

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta procesu mjr. J. Gawrońskiego; relacja i fotografia ze zbiorów mgr. Jerzego Żuławskiego; Roczniki Oficerskie: 1923,1928,1932; A. Biskupski, Historia 61. PPWlkp. (7 Pułku Strzelców Wlkp.). T. 1, Bydgoszcz 1925; R. Kuczma, W obronie Ojczyzny, Bydgoski Batalion Obrony Narodowej 1939, Bydgoszcz 2000.

Wojciech Zawadzki

Gorzelniak Roman (1900 – 1946), powstaniec wielkopolski, społecznik. Ur. 19 lipca 1900 r. w Mochach (pow. wolsztyński) w rodzinie Franciszka i Rozalii z d. Wojtkowiak. Po ukończeniu szkoły powszechnej pomagał ojcu w prowadzeniu niedużego gospodarstwa rolnego. W czasie I wojny światowej w wieku 17 lat został powołany do armii niemieckiej, służył w jednostce kawalerii w Szprotawie. Z chwilą zakończenia działań wojennych wrócił do rodzinnej miejscowości. Kiedy usłyszał od swego ojca, że ksiądz wikariusz Stanisław Kuliszak z sąsiedniej przemęckiej parafii nawołuje młodych mężczyzn do rozpoczętego powstania, opuścił wówczas dom rodzinny i wstąpił do tworzącej się kompanii przemęckiej pod dowództwem ppor. Józefa Wróblewskiego. Brał udział w potyczkach na odcinku południowo-zachodnim powstania (Grupa „Leszno") pod Włoszakowicami, Zbarzewem, Wijewem, Brennem, Wieleniem i Kaszczorem. Po zakończeniu epopei powstańczej wziął udział, jako żołnierz 60. pp, w wojnie polsko-bolszewickiej dochodząc do Kijowa. W czasie odwrotu naszych wojsk uczestniczył w bitwie warszawskiej, w sierpniu 1920 r. Następnie wyruszył wraz ze swoim oddziałem na północ za uciekającymi żołnierzami bolszewickimi dochodząc do miasta Kolno w pobliżu granicy z Prusami Wschodnimi. Po wykonaniu tego zadania wziął udział w kolejnej pogoni w kierunku wschodnim za uciekającymi wojskami bolszewickimi dociągając aż do Wołkowyska i Grodna. Po przybyciu z frontu wschodniego 60 pp do zakwaterowania w Ostrowie Wlkp. został czasowo podoficerem nadterminowym w stopniu kaprala. Mając zdolności muzyczne grał na trąbce w pułkowej orkiestrze wojskowej. W 1923 r. zakończył służbę woj-

Roman Gorzelniak

skową i wrócił do miejsca zamieszkania. W 1928 r. zawarł związek małżeński z Anną z d. Semmler, Niemką, mieszkanką Moch. Prowadząc gospodarstwo rolne o pow. 22 ha należał do bogatszych i szanowanych gospodarzy we wsi. Był komendantem miejscowej OSP. Udzielał się aktywnie w życiu lokalnej społeczności. Z chwilą wybuchu II wojny światowej był szykanowany wraz ze swoją niemiecką żoną przez miejscowych Niemców za gorliwe okazywanie polskości przed 1939 r. w tzw. niemieckich Mochach (na tym przygranicznym terenie przeważała ludność niemiecka). Dokonano konfiskaty jego gospodarstwa na rzecz Ostland Banku, a próba wysiedlenia nie powiodła się z powodu wstawienia się u władz niemieckich mieszkającej w Berlinie rodziny jego żony. 30 maja 1942 r. z racji posiadania żony Niemki został wcielony do jednostki przeciwlotniczej Wehrmachtu stacjonującej w Czechach. Tegoż samego dniawładze niemieckie uznały jego żonę Annę za obywatelkę III Rzeszy i zwróciły skonfiskowane uprzednio gospodarstwo. Po zakończeniu II wojny światowej powrócił do miejsca zamieszkania. Spotkała go wtedy kolejna tragedia życiowa, a mianowicie nowa „władza ludowa" uznając go teraz za Niemca dokonała konfiskaty jego gospodarstwa. Nie mając dachu nad głową zamieszkał u swoich sąsiadów. Zarekwirowany dom rodzinny stał się wówczas siedzibą sowieckiej komendantury wojennej na byłą gminę Mochy. Po sześciu tygodniach został on zastąpiony polskim posterunkiem MO liczącym ponad 20 umundurowanych funkcjonariuszy. Po kilku miesiącach, gdy posterunek przeniesiono do sąsiedniego Kaszczoru, wówczas staraniem Antoniego Szopnego i jego żony Bronisławy zd. Gorzelniak w opuszczonym budynku była siedziba Poczty Polskiej. R. Gorzelniak mieszkający u sąsiadów podjął się wówczas pracy jako robotnik leśny w miejscowym leśnictwie Gola Moska. 26 stycznia 1946 r. w czasie wyrębu lasu został uderzony odłamkiem drewna z opadającej ścinanej sosny. W wyniku doznanych obrażeń zmarł po kilku godzinach. Został pochowany na cm. w Kaszczorze a potem ekshumowany na cm. w Mochach (utworzono tu nową parafię w 1972 r.). Z żoną Anną miał dzieci: Józefa (ur. 1929), Huberta (ur. 1933) i Alojzego (1939-1995). Po śmierci ojca jego synowie pracujący w gospodarstwie przez 8 lat spłacali je jako „gospodarstwo poniemieckie". W 1953 r. w wyniku uporczywych starań rodzina Gorzelniaków odzyskała wreszcie swą prawowitą własność.

Dokumenty i informacje syna Józefa z Moch.

Antoni Fornalski

Górecki Marceli (1894 – 1969), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 5 grudnia 1894 r. w Pawłowicach, pow. leszczyński. Syn rzeźnika Antoniego i Józefy z d. Zwierzchowskiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej

Marceli Górecki

w Pawłowicach uczył się zawodu rzeźnika w Poniecu. 18 listopada 1914 r. powołany do armii niemieckiej, początkowo do batalionu zapasowego 154 pp (1 Rekruten Depot Ers. Btl. Inf. Rgt Nr 154) w Jauer (Jaworzyna Śl.). 1 marca 1915 r. przeniesiony do 8 kompanii 222 Rezerwowego Pułku Piechoty (Res. Inf. Rgt Nr 222), gdzie był do 27 sierpnia 1915 r. Następnie walczył w 1 kompanii 117 pp (1 gren. komp. I Ers. Btl. Inf. Rgt Nr 117). W czasie walk w Karpatach w miejscowości Sieradzu został ranny w lewy łokieć. W wyniku tego został uznany inwalidą wojennym i zwolniony z wojska z dniem 6 listopada 1915 r. Wrócił do Pawłowic i pomimo inwalidztwa w dniu 7 stycznia 1919 r. przyłączył się do powstania. W okresie do 21 lutego 1919 uczestniczył w potyczkach na odcinku „Pawłowice" Grupy „Leszno", pod Tworzankami i Przybinią (kompania L. Włodarczaka, pluton W. Wozignoja, sekcja T. Fortuniaka). Stopień wojskowy szeregowiec. Po odzyskaniu niepodległości przeprowadził się do Ponieca, pow. gostyński, gdzie zajmował się kupiectwem. Należał do Związku Inwalidów Wojennych oraz do Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Za udział w powstaniu odznaczony Krzyżem Niepodległości. W 1921 r. ożenił się z Marianną Paszyńską z Pawłowic. Mieszkali w Poniecu, następnie w Bojanowie. Zm. 22 marca 1969 r. w Rawiczu, pochowany w Bojanowie–Gołaszynie. Miał dzieci: Mariana (ur. 1921), Henryka (ur. 1923) i Stanisława (ur. 1928).

APP, ZPW, sygn. 23: J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005.

Jarosław Wawrzyniak

Górski Teodor (1876 – 1938), ur. 20 stycznia 1876 r. w Nakle nad Notecią. Większość swojego życia spędził w Wyrzysku, gdzie też przeprowadził się tuż po ślubie. Wychowywany był w duchu patriotycznym, w czym największy wkład miał stryj Florian Górski, uczestnik powstania styczniowego. W czasie I wojny światowej służył w armii niemieckiej jako artylerzysta, awansując do stopnia feldwebla. Później Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu i Naczelne Dowództwo Wojsk Wielkopolskich zweryfikowały go w stopniu podporucznika. Zdemobilizowany, jeszcze przed zakończeniem wojny, powrócił do Wyrzyska i włączył się do niepodległościowych działań. 9 listopada 1918 r. na zebraniu inauguracyjnym Rady Robotniczo – Żołnierskiej w Wyrzysku, Górskiego wybrano zastępcą przewodniczącego RRŻ na powiat wyrzyski. Zarząd Rady przekazał mu zadanie zorganizowania Straży Obywatelskiej w powiecie. W jego zamyśle było jak najlepiej pracować dla krzewienia idei niepodległościowych, tym bardziej, że co raz więcej informacji docierało m. in. z Warszawy o przejmowaniu przez Polaków pełni władzy, czy o działaniach niepodległościowych w Poznaniu. Poważny konflikt między Polakami a urzędem Landratury powstał z chwilą, gdy Górski sprzeciwił się wydania nagromadzonej odzieży i innych zapasów demobilizowanym i powracającym do domów żołnierzom niemieckim. Nawiązał też ścisły kontakt z Naczelną Radą Ludową w Poznaniu, gdzie jeździł na odprawy. 26 listopada 1918 r.

w mieszkaniu Henryka Janickiego w Wyrzysku powołano Powiatową Radę Ludową na powiat wyrzyski pod przewodnictwem Kazimierza Czeszewskiego z Drążna koło Mroczy, natomiast dowodzeniem i organizacją Straży Ludowej obarczono Teodora Górskiego. Ten natychmiast przystąpił do działania. W miejscowości Wysoka na komendanta tamtejszej Straży Ludowej mianował Andrzeja Serówkę, w Łobżenicy Głowackiego i Szutrowicza, w Miasteczku Krajeńskim Jaskólskiego, w Osieku Walentego Oseska, w Czajczu braci Kit, w Bądeczu Waśkowiaka, a w Gromadnie Franciszka Kowalskiego. Wraz z ks. Zielińskim wyjeżdżał również na teren powiatu złotowskiego, usiłując i tam aktywizować Polaków do działalności niepodległościowej. Dla tego typu działalności były to tereny trudne, głównie ze względu na licznie zamieszkującą mniejszość niemiecką. W Krajence, w majątku dzierżawcy probostwa Januszewskiego prowadził trudne rozmowy z tamtejszymi przedstawicielami społeczeństwa polskiego, którzy sceptycznie podchodzili do możliwości przejęcia przez Polaków władzy na tych terenach. Pod koniec grudnia 1918 r. został odwołany do Poznania. Gdy wybuchło powstanie informacja ta bardzo szybko dotarła również do Wyrzyska. Dzień po dniu docierały kolejne wiadomości o wyzwalaniu następnych miast i wsi. Poznań natychmiast odesłał Górskiego do Wyrzyska. W późnych godzinach wieczornych, 1 stycznia 1919 r., landrat wyrzyski Kurt von Stempel, poinformowany o przejęciu władzy przez powstańców w Nakle, przekazał na ręce Górkiego władzę w Wyrzysku. 2 stycznia miasto znajdowało się już w rękach polskich. Tego też dnia, wraz z innym działaczem niepodległościowym Dakowskim, udali się do Nakła, skąd przywieziono rozkazy, ulotki oraz 40 karabinów i amunicję. Już wcześniej broń, amunicję, lekarstwa i mundury, jako pierwsi, dostarczyli hr. Konstanty Bniński z Samostrzela i Mieczysław Chłapowski z Glesna. 3 stycznia Wyrzysk i okolice w pełni kontrolowane były przez powstańców. Dwa oddziały powstańcze, jeden pod dowództwem Franciszka Muracha, pierwszego twórcy przyszłych wyrzyskich oddziałów powstańczych oraz drugi Antoniego Romańskiego, pilnowały porządku w mieście i patrolowały szosę w kierunku Piły. Górski z pobliskich majątków w Gleśnie, Gleszczonku i Dąbek, pozyskał niezbędne tabory. Z Nakła ściągnął kolejną partię 150 karabinów i kilka tysięcy sztuk amunicji, które przeznaczono do formowania dalszych oddziałów powstańczych w Białośliwiu, Łobżenicy i Wysokiej. Podjął też decyzję aresztowania i odesłania do Nakła byłego landrata Stempla oraz grupę Niemców, którzy podejmowali wrogie działania przeciwko Polakom. Górski dostrzegał szczególne niebezpieczeństwo ze strony Piły, gdzie znajdowały się silne oddziały Grenzschutzu. Oddziały nadchodzące z Piły dwukrotnie zajmowały Wysoką. Najpierw 4 stycznia kilkunastoosobowy pluton pod dowództwem ppor. Heistera, a następnego dnia, ponownie pod jego dowództwem, już bardzo silnie uzbrojony oddział 40. osobowy, wsparty licznie miejscowymi Niemcami. Słaby oddział powstańczy z Wysokiej próbował wyprzeć przeciwnika, ale tracąc kilku rannych musiał wycofać się. Na wieść o niemieckich ruchach w stronę Wyrzyska, dowództwo powstańcze w Na-

kle podjęło decyzję odbicia Wysoką. Pertraktującemu z Niemcami przez cały dzień 7 stycznia Górskiemu, w celu ponownego zajęcia Wysokiej, odkomenderowano 56-osobowy oddział powstańców z Kłecka pod komendą sierżanta Józefa Lubińskiego wraz z działonem artylerii. Zasilił on oddziały powstańcze składające się z około 100 osobowej kompanii z Wyrzyska dowodzonej przez sierżanta Franciszka Chrzana i sierżanta Franciszka Kościerskiego oraz oddział z Wysokiej. Całością w liczbie około 300 ludzi dowodził doświadczony i najstarszy stopniem ppor. Teofil Spychała. Siły powstańcze, oprócz oddziału z Kłecka, były słabo uzbrojone. Tymczasem Niemcom jeszcze przed spodziewaną bitwą udało się zgromadzić kilkanaście ckm-ów, wiele granatów oraz ponad 135 żołnierzy Grenzschutzu wspieranych przez okolicznych Niemców w sile około 280 ludzi. Od południa nacierać miał Lubiński z armatą, od zachodu Chrzan, od wschodu Kościerski, natomiast od północy, od strony Piły, atak miał osłaniać Górski z oddziałem z Wysokiej. Bitwa rozgorzała 7 stycznia 1919 r. po godz. 22. Silne oddziały niemieckie uzbrojone w broń maszynową stawiały zacięty opór, a mimo to powstańcom udało się dotrzeć do centrum miasteczka. Dalej jednak posunąć się nie mieli już siły. Uszkodzeniu uległa również armata, co stanowiło poważne osłabienie nacierających. Pomiędzy 2 a 3 godziną od strony Piły nadjechały posiłki niemieckie wsparte samochodem pancernym, które zatrzymane zostały przez oddział Górskiego. Po wystrzelaniu amunicji, wycofał się, podobnie zresztą, jak pozostałe oddziały powstańcze. Polacy skierowali się w stronę Wyrzyska. W trakcie walk o Wysoką polegli: Józef Lubiński z Kłecka, Augustyn Zielinski, powstaniec z Wyrzyska, Wojciech Kuczka z Łobżenicy, Franciszek Kowalski z Falmierowa, Józef Boiński z Gromadna i Józef Orliński z Chlebna. Rannych było około 40 powstańców. Słabość polskich sił, priorytet innych kierunków działań powstańczych i władz poznańskich zadecydowały o cofnięciu frontu północnego powstania wielkopolskiego na południe od Noteci. W ten sposób do Wyrzyska mogła powrócić władza niemiecka. Siły Grenzschutzu łamiąc postanowienia polsko-niemieckich umów, przejęły nieograniczoną władzę dokonując przy okazji licznych rewizji, grabieży i aresztowań Polaków. Ostrzeżony o mającym nastąpić aresztowaniu, Górski wyjechał do Golubia Dobrzynia, do Wyrzyska powrócił w styczniu 1920 r. wraz z wojskami wielkopolskimi. W okresie międzywojennym poświęcił się działaniom na rzecz środowiska kombatanckiego byłych powstańców. Był m. in. inicjatorem budowy pomnika poległych powstańców w Wysokiej, który zniszczyli hitlerowcy jeszcze we wrześniu 1939 r. Przewodniczył wielkim uroczystościom powstańczym, w tym 10. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, jakie odbyły się w Wyrzysku w 1929 r. Organizował i przewodniczył ważniejszym zebraniom i zjazdom powstańców. Jego śmierć 14 stycznia 1938 r., a w szczególności pogrzeb odprawiony na koszt państwa, stał się okazją do wielkiej manifestacji patriotycznej byłychuczestników powstania wielkopolskiego, władz powiatu wyrzyskiego i mieszkańców miasta.

Dzieje Wyrzyska, pod red. S. Sier-

powskiego, Poznań 1999; A. Albert, Najnowsza Historia Polski 1914 – 1945, Warszawa 1995; Mikołajczak M., Wysoka i okolice. Historia, miejsca, ludzie, Poznań 2002; G. Łukomski, B. Polak, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919, Koszalin-Warszawa 1995; Materiały z archiwum autora.

Sławomir Łaniecki

Grabowski Stefan (1900 – 1992), dyplomowany drogista i technik apteczny, powstaniec. Ur. 12 sierpnia 1900 r. w Śremie jako syn Edmunda i Marii z d. Mayer. Od kwietnia 1914 r. był członkiem drużyny skautowej im. Tadeusza Rejtana. W l. 1915-1917 pełnił funkcję zastępowego i członka komendy drużyny. Od 1916 r. jako uczeń zatrudniony został w drogerii Bronisława Śniegockiego przy Starym Rynku w Poznaniu, a następnie przez blisko 2 lata uczył się w szkole drogeryjnej i handlowej w Poznaniu. Po zdaniu egzaminu 28 czerwca 1918 r. otrzymał dyplom drogisty. Wkrótce potem trafił do armii niemieckiej, w której służył tylko do listopada 1918 r. W początkach grudnia 1918 r. był współorganizatorem tajnego skautowego POW. W końcu grudnia 1918 r. w swoim mieszkaniu przy ul. Farnej 13 zgromadził mały arsenał broni, licząc na rychły wybuch powstania. Po zajęciu koszar wojskowych w Śremie, w których stacjonował 47 pp (w nocy z 29 na 30 grudnia) i rozbrojeniu Niemców brał udział w wypadzie zbrojnym plutonu powstańczego na Czempiń. Oddział jego po powrocie do Śremu wszedł w skład 2 kompanii śremskiej 6 pułku strzelców wielkopolskich. Z kompanią tą, dowodzoną przez podporucznika Świnarskiego, w nocy z 12 na 13 stycznia 1919 r. wyruszył do Kąkolewa. W lutym 1919 r. przewoził rannych powstańców do szpitala w Marysinie pod Gostyniem. Na froncie południowym pozostał do 10 lipca 1919 r. Po powrocie do Poznania skierowany był do Okręgowego Szpitala Wojskowego, a następnie Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy. Zdemobilizowany 30 stycznia 1922 r. w stopniu plutonowego, zatrudniony był w Jarocinie, a następnie jako pomocnik aptekarski w Czersku na Pomorzu i w Śremie. Od sierpnia 1928 r. do 13 grudnia 1939 r. prowadził własny sklep drogeryjny w Śremie. Zmobilizowany 24 sierpnia 1939 r. otrzymał przydział do Okręgowego Szpitala Wojskowego w Poznaniu, z którym był ewakuowany przez Kutno do Żychlina. 17 września 1939 r. trafił do niewoli niemieckiej. Po uwolnieniu wrócił do Śremu. W połowie grudnia 1939 r. wraz z rodziną wysiedlony został do Generalnej Guberni. Trafił do wioski Kupiętyn w pow. Sokołów Podlaski, a później do Węgrowa, gdzie pracował jako robotnik rolny i magazynier w miejscowym młynie. W kwietniu 1945 r. wrócił do Śremu. W latach 1945-1949 prowadził sklep drogeryjny, po którego likwidacji został zatrudniony jako laborant w aptece Romana Logi (od 9 stycznia 1951 w aptece społecznej nr 128). Pracował w niej do czasu przejścia na emeryturę, tzn. do 31 sierpnia 1965 r. Zm. w Poznaniu 8 stycznia 1992 r. Pochowany w Śremie. Był członkiem Związku Powstańców i Wojaków w Śremie oraz Związku Weteranów Powstań Narodowych.

Archiwum Zakładowe przy PZF Cefarm w Poznaniu (teczka osobowa);

D. Kęszycki, Udział Śremu w powstaniu wielkopolskim, Śrem 1932; Informacja telefoniczna z 5. X. 1997 r. bratanka Stefana – Zbigniewa Grabowskiego ze Śmigla.

Jan Majewski

Gracz Michał (1891 – 1973), ur. 24 sierpnia 1891 r. w Grąblewie, pow. Nowy Tomyśl, w rodzinie rolnika Jana i Katarzyny z d. Pietrzak. 24 listopada 1918 r. został członkiem Rady Robotniczo-Żołnierskiej, a następnie brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. Do 26 lutego 1919 r. walczył przeciwko zaborcy na zachodnim odcinku frontu. Zm. 31 marca 1973 r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Dalszych informacji brak.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Grubczyński Józef (1895 – 2001), powstaniec wielkopolski, porucznik WP. Ur. 23 listopada 1895 r., w rodzinie Józefa i Katarzyny z Mękickich w Nadjeziorzu pow. Szubin. Był uczestnikiem strajku szkolnego w 1906 r. we wsi Wieszki pow. Szubin. Za uczestnictwo w buncie został dotkliwie pobity przez niemieckiego nauczyciela. Otrzymał wykształcenie rolnicze. W maju 1915 r. został powołany do armii niemieckiej. Uczestniczył w działaniach wojennych na froncie zachodnim i wschodnim. W lipcu 1918 r., po drugim zranieniu na froncie, został przewieziony na leczenie do szpitala w Bydgoszczy. Po pewnym czasie, jako rekonwalescent, przeniesiony był do kompanii ozdrowieńców, która stacjonowała w koszarach przy ul. Zygmunta Augusta w Bydgoszczy. Tam docierały do niego wieści o wydarzeniach i nastrojach w Poznaniu. Uczestniczył w przygotowaniach do przejęcia niepodległości i wynoszeniu z koszar karabinów, amunicji i granatów ręcznych. Posłużyła później na uzbrojenie powstańczej kompanii samoklęskiej. Do powstańców tej właśnie kompanii przyłączył się wraz z braćmi Leonem, Wincentym i Nikodemem podczas przebywania na urlopie w rodzinnej (od 1899 r.) miejscowości Janowo koło Nakła. Walczył w tej kompanii w jej działaniach pod Samoklęskami, Turem, Grzeczną Panną, Rynarzewem, Szubinem i Brzozą. Piąty z braci Grubczyńskich, Marcin powrócił z wojny do kraju w szeregach Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera. Po przejściu do Gniezna został wcielony do organizującego się 4 p. strz. wlkp. (58 pp). Służbę w pułku zaliczono mu od 1 stycznia 1919 r. Od 16 kwietnia 1919 r. pełnił służbę w oddziale telegraficznym pułku. Przebył w nim cały szlak bojowy pułku podczas wojny polsko-sowieckiej 1919-1920 r. Kolejną ranę odniósł w toku tej wojny podczas walk na Polesiu. Leczony był

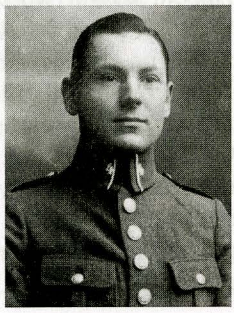

Józef Grubczyński

w szpitalu wojskowym w Mińsku Maz. Zdemobilizowany został w 1923 r. W życiu imał się różnych zajęć. Był m. in. kamerdynerem i inkasentem. Podczas II wojny światowej był aresztowany przez Niemców i wywieziony na roboty do Holandii. Po wyzwoleniu w 1944 r., był krótko żołnierzem 1 Dywizji Pancernej gen. Maczka i zdążył wziąć udział w walkach o Bredę. Po powrocie do kraju w 1945 r., pracował w Liceum Plastycznym i BWA, aż do 78 roku życia. Był zaprzyjaźniony z artystami, m. in. z Marianem Turwidem i Kazimierzem Jułgą. Zm. 11 lutego 2001 r. w Bydgoszczy, w wieku 106 lat i pochowany został na cmentarzu w Osówcu. Odznaczony Krzyżami Oficerskim (wręczony rodzinie pośmiertnie) i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Niepodległości, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem za Udział w Wojnie 1918-1921, Odznaką Honorową Za Walkę o Szkołę Polską, Medalami Honorowymi Za zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Za Zasługi dla Województwa Poznańskiego oraz Prezydenta Miasta Bydgoszczy i Miasta Poznania. W 80. rocznicę wybuchu Powstania Wlkp. otrzymał pamiątkową szablę wg wz. 1917 od premiera rządu RP Jerzego Buzka z dedykacją: Bohaterowi walk o Niepodległość Polski i dewizą: Nie rzucim ziemi skąd nasz ród oraz pamiątkowy Medal Sejmu Polskiego od marszałka Macieja Płażyńskiego. W 1922 r. ożenił się podczas urlopu z Magdaleną z d. Rafińską. Wychował troje dzieci: Barbarę (1924-2004), Eleonorę (1930-1991) i Eugeniusza (ur. 1935).

Relacja i materiały Eugeniusza Grubczyńskiego; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999, s. 22.

Wojciech Zawadzki

Gryczyński Stanisław (1892 – 1974), ur. 5 listopada 1892 r. w Granowie, gm. Stęszew, w rodzinie właściciela gospodarstwa rolnego Marcina. W okresie od 6 do 28 stycznia 1919 r. brał udział w Powstaniu Wielkopolskim na odcinku frontu pod Wolsztynem. Zm. 2 sierpnia 1974 r. Odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi. Zawarł związek małżeński z Pelagią. Dalszych danych brak.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Grygiel Antoni (1900 – 1992), pułkownik WP. Ur. 11 stycznia 1900 r. w Borzęcicach pod Koźminem, jako jeden z dwanaściorga rodzeństwa. Rodzice–Marianna z d. Wojtkowiak i Michał Grygielowie prowadzili 8-hektarowe gospodarstwo. Szkołę powszechną ukończył w Borzęcicach. Mimo wielu zabiegów, tak jego jak i rodzi-

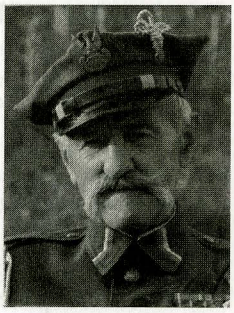

Antoni Grygiel

ców, został wcielony w szeregi armii pruskiej do jednostki stacjonującej w Zgorzelcu. Doskonale zdawał sobie sprawę, że rodacy sposobią się do odrodzenia Polski. W listopadzie 1918 r. udało mu się za odpowiednia opłatą załatwić od kolegi z jednostki kartę urlopowa i bilet kolejowy, dzięki czemu wrócił do domu. Do czasu wybuchu powstania ukrywał się w stodole, był bowiem dezerterem. Kiedy w styczniu 1919 r. rozpoczęto formowanie jednostek powstańczych na koźmińskim zamku, zgłosił się jako jeden z pierwszych. Przydzielony został do II kompanii, gdzie dowódcą był sierżant Wojciech Kucharczyk, a po jego śmierci sierżant Wacław Roszczak. Brał udział w walkach o Rawicz i pod Zdunami. Był świadkiem śmierci dowódcy W. Kucharczyka, który poległ w nocnym ataku na placówkę Grentzschutzu na odcinku Jutrosin „Biały Kał". Kiedy inni wracali po powstaniu do domów A. Grygiel zgłosił się na półroczny kurs podoficerski w Sobiałkowie koło Rawicza. W 1920 r. przebywał w jednostce w Biedrusku pod Poznaniem, skąd transportem kolejowym przewieziony został do Lidy. W kwietniu 1920 r. w szeregach 11 p. strz. wlkp. walczył nad Berezyną. Przebył odwrót wojsk polskich i nad Niemnem został ranny, skąd zabrany został przez furmankę Czerwonego Krzyża. Wiosną 1921 r. znalazł się w 69 pp w Gnieźnie. Po odbyciu kursu aspirantów oficerskich został przez gen. Władysława Sikorskiego promowany na stopień podporucznika. Brał udział w przewrocie majowym 1926 r., broniąc prezydenta S. Wojciechowskiego. Gotowość do obrony legalnej władzy spowodowała, że nie awansował i został przeniesiony do KOP. W 1933 r. przebywał w 85 pp w Nowej Wilejce, a następnie na własna prośbę został przeniesiony do 59 pp w Inowrocławiu. Jako zastępca oficera mobilizacyjnego w 1939 r. przygotowywał pułk do wojny. Po wybuchu wojny batalion Grygiela podzielony na kompanie przedzierał się do Warszawy, gdzie dostał się do niewoli. Osadzony został najpierw w Brunszwiku, a wiosną 1940 r. w oflagu IIc Woldenburgu (Dobiegniew, woj. lubuskie). W niewoli spędził 5 lat. Po wojnie awansowany do stopnia kapitana został wysłany na kurs do Wyższej Oficerskiej Szkoły w Rembertowie. Po jego ukończeniu otrzymał awans na stopień majora i przydział do Wojsk Ochrony Pogranicza. Następnie powierzono mu szkolenie WOP-istów w Warszawie. W roku 1948 został przeniesiony w stan spoczynku w stopniu majora i osiadł w Inowrocławiu, gdzie od 1934 r. posiadał 4 ha ziemi. Sprzedał ziemię i kupił domek z małym ogrodem w Białych Błotach pod Bydgoszczą. Nie posiadając emerytury podjął pracę archiwisty w firmie „Prefabet", gdzie pracował przez 15 lat. Był także zapalonym pszczelarzem. Zm. 24 kwietnia 1992 r. i pochowany został na cm. w Białych Błotach. Odznaczony był m. in.: Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Medalem Pamiątkowym za wojnę 1918 – 1921, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r., Złotą Odznaką Polskiego Związku Pszczelarskiego, Odznaką Honorową za zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego i Honorową Odznaką Miasta Poznania. Uhonorowany także Pierścieniem Oficerskim 59 pp. Związek małżeński za-

warł z Krystyną z d. Formanowicz, z którą miał 2 dzieci: Ewę i Piotra.

Muzeum Ziemi Koźmińskiej, Perspektywy, nr 23 z 3 czerwca 1988 r. Materiały udostępnione przez córkę Ewę Grygiel –Miska; Słownik Biograficzny Powstańców Wielkopolskich 1918-1919, Poznań 2002.

Michał Pietrowski

Grzeczka Piotr Paweł (1880 – 1955), ogrodnik, ur. 27 czerwca 1880 r. w Sadowcu pow. Mogilno. Rodzicami jego byli: Stanisław i Katarzyna z d. Bubacz. Przez siedem lat uczęszczał do czteroletniej szkoły powszechnej. W latach 1901-1903 odbył służbę w 49 Regimencie Piechoty armii pruskiej. W 1908 r. wyjechał za pracą do Berlina. Przez kilka lat pracował tam w miejskich ogrodach. W Berlinie wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół". Nadto należał do Polskiego Towarzystwa Katolickiego i do Towarzystwa Wyborczego. Jako członek czynny pracował w „Sokole" przez szereg lat, aż do wybuchu pierwszej wojny światowej. Zaniepokojony faktem, że dzieci polskie ulegały germanizacji, założył w północnej dzielnicy Berlina cztery tajne polskie szkoły. Były to: trzyoddziałowa szkoła przy Boetcherstr. w lokalu Hegebartha (19 dzieci), dwuoddziałowa szkoła przy Swienemuenderstr. (23 dzieci), sześciooddziałowa szkoła przy Kosslinerstr. lokal Kusego (80 dzieci), trzyoddziałowa szkoła przy Voteranenstr (24 dzieci). Razem 146 uczniów. Wieczorami, po pracy, Grzeczka uczył dzieci języka polskiego, historii Polski, matematykii śpiewu. Liczba uczniów stale się powiększała – gdy w 1912 r. do szkół uczęszczało ich ok. 200, przygotował do pomocy i współpracy kilku kolegów i koleżanek z „Sokoła". Stojąc na czele grona nauczycielskiego organizował egzaminy. Wbrew zakazom policji nie przestał szerzyć oświaty wśród polskich dzieci. W pracy oświatowej pomagał mu m. in. Mikołaj Nader, w Polsce niepodległej poseł na Sejm, i Michał Małkowski, w Polsce wolnej urzędnik konsulatu w Berlinie. Do rady szkolnej należał Józef Tabernacki, który organizował dla uczniów podręczniki. Po wybuchu wybuchu pierwszej wojny światowej, 18 sierpnia 1914 r. zmobilizowany został do 11 kompanii 3 Królewskiego Pruskiego Szturmowego Batalionu Piechoty w 7 armii. Dnia 8 listopada 1918 r., otrzymał pruski Krzyż Żelazny II klasy (w 1939 r. Niemcy odebrali mu to odznaczenie). Na froncie był do 12 grudnia 1918 r. po powrocie do domu, gdy dotarła do Budzynia wiadomość o podróży I. Paderewskiego do Poznania, uczestniczył w patriotycznej manifestacji w lokalu Heckerta i razem z mieszkańcami tego miasta wznosił okrzyki na cześć Polski niepodległej (Niech żyje Polska!). Pod koniec roku przystąpił do oddziału powstańców rogozińskich. 5 stycznia uczestniczył w wyzwoleniu Budzynia. Następnego dnia, pod rozkazami ppor. Włodzimie-

Piotr Paweł Grzeczka

rza Kowalskiego brał udział w walkach pod Chodzieżą. Gdy powstańcy zmuszeni byli wycofać się z miasta, Kowalski powierzył Grzeczce dowództwo straży tylnej jako jedynemu podoficerowi zdolnemu do przeprowadzenia takiej samodzielnej akcji. Dwa dni później powstrzymał ucieczkę powstańców przestraszonych silnym ogniem ckm i zawrócił ich do walki. Tą udaną akcją przyczynił się w wielkiej mierze do zwycięstwa powstańczych oddziałów (po latach takie zaświadczenie wystawił ppłk W. Kowalski). Później walczył pod Podstolicami i Radwankami. W Budzyniu ćwiczył rekrutów w musztrze i uczył ostrego strzelania. Współorganizował luźny oddział, z którego powstał II baon 4 p. strz. wlkp. (później 58 pp). Na rozkaz dowódcy założył zbrojownię dla tworzącego się baonu. Jako zbrojowniczy służył stale w 4 p. strz. wlkp. Dnia 7 lutego 1919 r., kiedy niemiecki wóz pancerny zagrażał Budzyniowi, dowódca polecił Grzeczce strzec powstańczej zbrojowni – w razie niebezpieczeństwa zagarnięcia jej przez wroga miał ją wysadzić w powietrze. Po zakończeniu walk na Zachodzie w sierpniu 1919 r. wyruszył z pułkiem na Wschód i przemierzył jego krwawy szlak. Brał m. in. udział w bitwach pod Mińskiem, Osipowiczami i Bobrujskiem. W styczniu 1920 r. mianowany został sierżantem liniowym. Przez pięć miesięcy pełnił w polu służbę oficera broni. W czerwcu 1920 r., z rozkazu D. O. Gen. jako starszy rocznik został zdemobilizowany. W miesiąc później, gdy ukazały się odezwy, że ojczyzna jest w niebezpieczeństwie, zgłosił się, 20 lipcu 1920 r., do armii ochotniczej i wyruszył nad śląską granicę. Po kilkumiesięcznej służbie, rozkazem D. O. Gen. zwolniony został ze służby wojskowej. W armii polskiej służył łącznie przez sześć lat. Po powrocie do domu, przy pomocy rodziców kupił w Budzyniu, od Niemca, małą nieruchomość składającą się z domu i kilku mórg ziemi. Jako małorolny osiedlił się w Budzyniu. W okresie międzywojennym aktywnie działał w Towarzystwie Powstańców i Wojaków w Budzyniu. W 1939 r. pełnił obowiązki prezesa. W 1940 r. został wysiedlony. Zabudowanie i gospodarstwo przejął Niemiec Pejil Paul. Miejscowi Niemcy domagali się, aby Grzeczka za udział w powstaniu został „przykładnie rozstrzelany" na rynku budzyńskim. Uratował go Tohan Richard, który świadczył, że przez lata bliskiego sąsiedztwa, przez miedzę, potrafili zgodnie ze sobą żyć i pracować. Często brany był przez Niemców na zakładnika, co pewien czas musiał się zgłaszać na posterunku. Po tzw. wyzwoleniu mieszkał w Budzyniu, aż do śmierci. Swoją drogę do wolnej Polski opisał w pamiętniku: *Moje wspomnienia z walk o Niepodległość Polski*, Budzyń 1937. Zm. w Budzyniu 26 sierpnia 1955 r. Pochowany został na tamtejszym cm. parafialnym w kwaterze powstańczej. Odznaczony był: Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości i Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921. 23 lutego 1925 r., w Szamocinie zawarł związek małżeński z Reginą Nowak. Miał dzieci: Irenę (1926-1987) i Tadeusza (1929-2005). Żona zmarła 1 września 1982 r.

CAW 24/623; dokumenty rodzinne; Encyklopedia Historii Polski. Dzieje Polityczne, tom 1, Warszawa 1994, s 220; P. Grzeczka, Moje wspomnienia

z walk o Niepodległość Polski, Budzyń 1937;

Eustachy Rakoczy ZP

Grzempa Andrzej (1894 – 1985), ur. 17 października 1894 r. w Kórniku na Prowencie, syn Kazimierza. Z zawodu był murarzem. W powstaniu służył w kompanii kórnicko-bnińskiej. W pierwszych dniach powstania (27 - 29 XII 1918 r.) kompania kórnicko-bnińska działała zupełnie samodzielnie. Z chwilą oswobodzenia Śremu zaczął się formować baon śremski pod dowództwem por. Stefana Chosłowskiego z Ostrzeszowa. W jego skład weszły dwie ochotnicze kompanie kórnicko-bnińskie, kompania 2 i 4. walczył w czwartej kompani zorganizowanej na przełomie listopada i grudnia 1918 r. pod dowództwem por. Stanisława Celichowskiego. W stopniu kaprala pełnił funkcję zastępcy dowódcy I plutonu piechoty i jednocześnie był dowódcą drużyny; później został awansowany do stopnia sierżanta. 31 I 1972 r. za udział w Powstaniu Wielkopolskim, został mianowany na stopień podporucznika.WP Był wieloletnim członkiem kórnickiego koła ZBoWiD. Zm. 16 grudnia 1985 r. w Kórniku, został pochowany na miejscowym cm. parafialnym. Związek małżeński zawarł z Marianną Wojtyniak (zm. 15 stycznia 1975 r.), z którą miał dzieci: Marię, Edmunda, Eugeniusza, Janinę, Feliksa, Józefę, Mieczysławę, Janusza, Teresę i Mirosława.

Andrzej Grzempa

„Kórnik i Bnin w walkach o wolność w latach 1794-1945 r." pod red. Stefana Weymana i Ludwika Gomolca. Poznań-Kórnik 1976 r., str. 130-132. Informacje wnuczki Marii Joppek, dokumenty i pamiątki ze zbiorów rodzinnych.

Maciej Pietrowicz

Gutkowski Apolinary (1868 – 1955), więzień obozu jenieckiego Altdamm, działacz organizacji społecznych i kościelnych. Ur. 23 lipca 1868 r. w Rynarzewie (dawny powiat szubiński) w rodzinie oberżysty Mikołaja i Marianny z Przybylińskich. W latach 1874–1880 uczęszczał do szkoły wyznaniowej w Rynarzewie, po zakończeniu której wyuczył się zawodu obuwnika (szewca). W roku 1897 otrzymał od rodziców w spadku dom i warsztat przy ulicy Ku Gąsawce (obecnie Stolarska 7), gdzie prowadził swój warsztat szewski. W roku 1912 został powołany przez ówczesnego proboszcza rynarzewskiego ks. Ludwika Górskiego do pracy w społecznym komitecie budowy nowego kościoła parafialnego w Rynarzewie. Na po-

Apolinary Gutkowski

czątku stycznia1919 r. brał udział w przygotowaniach do powstania, aż 12 stycznia niemiecki Grenzschutz aresztował go wraz z grupą 120 mieszkańców Rynarzewa i wywiózł przez Bydgoszcz i Chojnice do obozu jenieckiego Altdamm (Szczecin-Dąbie). W drodze i podczas internowania w obozie tak jak wielu uwięzionych został dotkliwie pobity. Po powrocie z internowania w kwietniu 1919 r. czynnie włączył się w działania powstańcze na froncie północnym w okolicy Rynarzewa i Szubina. W okresie dwudziestolecia międzywojennego był członkiem Towarzystwa Powstańców i Wojaków, a w roku 1924 powołano go na skarbnika Towarzystwa Misyjnego przy parafii katolickiej w Rynarzewie. Na przełomie lat 20-tych i 30-tych XX wieku był referentem kasowym w Urzędzie Miejskim w Rynarzewie. W latach okupacji niemieckiej przebywał w Rynarzewie i uniknął rozstrzelania za udział w powstaniu. Stale pracował w swoim zakładzie szewskim świadcząc miejscowej ludności darmowe usługi przy naprawie ich obuwia. Zm. 20 lipca 1955 r. w Rynarzewie i został pochowany na miejscowym cm. parafialnym. W dniu 16 czerwca 1896 r. zawarł w Żninie związek małżeński z Teresą Nalipińską (1875-1954), mieli dziesięcioro dzieci: Mariana (1897-1967), Stanisławę (1898-1983), Barbarę (1900-1980), Władysławę (1902-1927), Alfonsa (1904-1987), Łucję (1906-1993), Romualda (1909-1983), Monikę (1911-2001), Joannę (1913-1946), Sylwestra (1917-1987).

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie. Parafia Katolicka w Rynarzewie. Liber Baptisatorum 1881 - 1945, sygn. AP 153/1, Akta budowy kościoła parafialnego w Rynarzewie, sygn. AKM – nr 1 vol. III; Archiwum Państwowe w Bydgoszczy. Urząd Wojewódzki w Poznaniu. Sprawy rachunkowe miasta Rynarzewo 1919 – 1934, sygn. 183/416; Archiwum rodzinne prawnuka P. Adamczewskiego z Rynarzewa (zdjęcia, kopia świadectwa ślubu z 1940 roku, dokumenty itp.); Archiwum USC Szubin. Księga Zgonów USC Rynarzewo 1955, sygn. 13/55; „Dziennik Bydgoski", nr 72, s. 5; Izba Patrona w SP im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie. Lista internowanych mieszkańców Rynarzewa do obozu Altdamm (12.01.1919 – 28.03.1919) poz. 11; PSOZ Oddział w Bydgoszczy. Studium konserwatorskie nad dziejami zabudowy Rynarzewa. Bydgoszcz 1983.

Piotr S. Adamczewski

Gutkowski Józef (1901–1983), podporucznik Wojska Polskiego, członek samorzutnego oddziału powstańczego i Straży Ludowej w Rynarzewie, więzień obozu jenieckiego w Altdammie. Ur. 12 czerwca 1901 r. w Rynarzewie (dawny powiat szubiński), w rodzinie mistrza rzeźnickiego Wincentego i Władysławy z Goncarzewiczów. Od kwietnia 1908 r. do kwietnia 1915 r. uczęszczał do szkoły po-

Józef Gutkowski

wszechnej w Rynarzewie. Po zakończeniu nauki pracował wraz z ojcem Wincentym w warsztacie, gdzie wyuczył się zawodu rzeźnickiego, pomagał w prowadzeniu gospodarstwa. Od 1 do 12 stycznia 1919 r. służył w samorzutnym oddziale powstańczym zorganizowanym przez ks. prob. Mieczysława Buławskiego i organistę Kazimierza Tomaszewskiego. 12 stycznia 1919 r. zabrany przez Grenzschutz wraz ze 120 mieszkańcami miasteczka i internowany w obozie dla jeńców wojennych w Altdammie (dzisiaj Szczecin–Dąbie). W czasie kilkudniowego transportu kolejowego w bydlęcych wagonach został dotkliwie pobity przez eskortujące ich wojsko, czego dowodem były blizny pozostałe aż do śmierci. Po powrocie z obozu, 28 marca 1919 r., wstąpił w szeregi Straży Ludowej w Rynarzewie i pomimo podpisania tzw. „wyroku śmierci" za udział zbrojny przeciwko Niemcom, walczył w okolicy Rynarzewa. W lipcu 1919 r. powołany został do czynnej służby wojskowej, którą odbył w 3 pułku wielkopolskich wojsk kolejowych. W styczniu 1920 r. brał udział w zajmowaniu przez wojsko polskie Pomorza. Po zdemobilizowaniu w sierpniu 1922 r. powrócił do Rynarzewo i pracował na gospodarstwie rodziców. W listopadzie 1939 r. został wywłaszczony przez hitlerowców wraz z rodziną ze swojej posesji i osadzony w obozie przesiedleńczym w Szubinie. Po wyprowadzeniu z obozu zmuszony został do pracy przymusowej na roli u niemieckich gospodarzy. Po oswobodzeniu w roku 1945 wrócił z rodziną do Rynarzewa; wraz z żoną pracował na 7,35 h gospodarstwie. Udzielał się czynnie w organizacjach kombatanckich na terenie Rynarzewa i Szubina. Zm. 7 września1983 r. w Rynarzewie. Został pochowany na miejscowym cm. parafialnym. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1969), w roku 1972 roku mianowany ppor. rez. WP. W dniu 29 listopada 1929 r. zawarł związek małżeński z Weroniką Siernicką (1907-1985); mieli dwoje dzieci: Mirosławę (ur. 1930) i Witolda (1943-1996).

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy. Księga Urodzeń USC Rynarzewo 1901, sygn. 82; Archiwum Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Bydgoszczy, sygn. 3489: (kwestionariusz weryfikacyjny wstąpienia do ZBoWiDu, wniosek na odznaczenie Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym z 1969 roku, własnoręczny życiorys J. Gutkowskiego); Archiwum Parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Rynarzewie, Księga Zgonów sygn. 1983; Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie, Izba Patrona. „Lista internowanych mieszkańców Rynarzewo do obozu jenieckiego w Altdamm (12.01.1919–28.03. 1919)" poz. 13; Akt Nominacji na ppor. WP z 26 kwietnia 1972 roku;

Piotr S. Adamczewski

Hałas Franciszek (1898 – 1989), ur. 29 grudnia 1898 r. w Szewcach, pow. Nowy Tomyśl, w rodzinie Franciszka i Katarzyny z d. Rosadzińska. Powstaniec Wielkopolski, zweryfikowany przed 1939 rokiem, w ewidencji Biura Historycznego DOK VII w Poznaniu, nr 9125; st. szeregowy 1918 r., 3 kompania, kapral 1919 r., plutonowy 1921 r. Wstąpił do Straży Ludowej w 1918 r., a następnie brał udział

w zdobyciu lotniska Ławica. W 1939 roku zorganizował oddział 40 kolejarzy i 15 Powstańców Śląskich, walcząc w okolicach Klimontowa, Kozłowa i Syndziszowa, gdzie został ranny; w czasie okupacji działał w ruchu oporu. Zm. 10 stycznia 1989 r. w Stęszewie. 1 marca 1933 r. zawarł związek małżeński z Pauliną Nagi.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; informacje rodziny.

Bogdan Czerwiński

Hałas Jakub (1897 – 1974), ur. 22 lipca 1897 r. w Konojedzie Dolnym, w rodzinie Stanisława i Marianny z d. Walenciak. Od 6 stycznia do 28 lutego 1919 r. brał udział w Powstaniu Wielkopolskim na odcinkach Łomnica-Nowy Dwór-Chrośnica-Zbąszyń-Kargowa-Kopanica w szeregach kompanii opalenickiej. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej pozostał w wojsku jako żołnierz zawodowy i dosłużył się stopnia kapitana. Zm. 23 kwietnia 1974 r. w Swarzędzu. Związek małżeński zawarł z Heleną Powołowską, córką Walentego i Jadwigi (7 maja 1903-10 czerwca 2000). Z tego związku urodziły się dzieci: Janina (ur. 1926, zam. Prędka), Henryka (ur., zm. styczeń 1928), Zdzisława (ur. 1930), zam. Jóźwiak-Górniak) i Zbigniew (ur. 1944).

Jakub Hałas

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; informacje rodziny.

Bogdan Czerwiński

Ignaszewski Kazimierz (1894 – 1959), ur. 25 lutego 1894 r. w Dolsku. Ojciec Władysław, był szewcem. Matka Anna z d. Bielerzewska. Miał dwóch braci: starszego Antoniego (1892-1941) i młodszego Władysława (1898-1973). Ukończył szkołę powszechną i wyuczył się zawodu stolarskiego. Praktykował u stolarza Stefana Stryczyńskiego w Dolsku. Ponieważ na miejscu nie było możliwości zatrudnienia w wyuczonym zawodzie, wyjechał do Poznania i przez kilka lat pracował w niemieckiej firmie stolarskiej. Po wybuchu I wojny światowej został zaciągnięty do armii pruskiej. Walczył m. in. we Francji, gdzie uczestniczył w drugiej bitwie nad Marną. Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego zgłosił się wraz z bratem Władysławem do dolskiej kompanii powstańczej. Walczył najpierw na froncie południowym, a później północnym. W 1920 r. był na froncie bolszewickim na Wołyniu. Po powrocie z wojny trudnił się dalej stolarką. Około 1930 roku wyjechał do pracy do Francji na montaże stolarskie. Po dwóch latach tamtejszy zakład wysłał go do Algierii (kolonii francuskiej),

gdzie zajmował się dalej pracami stolarskimi. W 1933 r. wrócił do Polski i zamieszkał w Poznaniu i podjął pracę w Zakładach Hipolita Cegielskiego, jako pracownik techniczny nadzorujący prace stolarskie. W 1959 r. przeszedł na emeryturę i po trzech miesiącach, 12 września, nagle zmarł. Pochowany jest na cm. przy ulicy Bluszczowej na Wildzie. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (pośmiertnie) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. W 1933 r. ożenił się z wdową Martą Głowińską (z domu Potocką 1899–1979). Marta i Kazimierz nie mieli własnych dzieci. Po wojnie adoptowali z domu dziecka w Szczecinie kilkuletnią Hannę Wróblewską.

Informacje bratanicy Alfredy; pamiątki rodzinne, (zdjęcia w albumie).

Maria Ignaszewska

Ignaszewski Władysław (1898 – 1973), ur. 14 maja 1898 r. w Dolsku, jako syn szewca Władysława i Anny z d. Bielerzewskiej. Miał dwóch braci: Antoniego (1894-1941) i Kazimierza (1894-1959), również powstańca wielkopolskiego. 31 maja 1912 r. ukończył miejscową, pruską szkołę powszechną, a następnie w Gostyniu wyuczył się zawodu rzeźnika. Jako młody chłopak został powołany do armii niemieckiej. Walczył w artylerii na frontach niemalże całej Europy. Kiedy w grudniu 1918 r. wybuchło Powstanie Wielkopolskie, zgłosił się do dolskiej kompanii powstańczej, którą dowodził porucznik (później major) Tomasz Paul. Kompania ta liczyła wówczas 67 ochotników. Walczył m. in. pod Kcynią, Szubinem, Nakłem i Rynarzewem. Po wojnie polsko-bolszewickiej, w której też brał udział, powrócił do rodzinnego domu. Do wybuchu II wojny światowej handlował żywcem, jeździł koniem po okolicznych wsiach i skupował towar. Po śmierci żony (10 czerwca 1942 r.), przy pomocy teściowej Rozalii zajmował się wychowywaniem dzieci. Po zakończeniu wojny dalej pracował jako handlarz żywcem u Piotra Żakowskiego (w Dolsku). Od 1949 r. był kierownikiem masarni przy Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiejw Dolsku. Funkcję tą pełnił do przejścia na emeryturę. Jakiś czas pracował jeszcze w biurze w miejscowym magistracie. Zm. 22 października 1973 r. Został pochowany na cm. parafialnym w Dolsku, gdzie spoczywają dwie jego żony i syn Władysław. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim został mianowany na stopień podporucznika WP. Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (pośmiertnie, 1974) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1957). Był dwukrotnie żonaty. W 1935 r. zawarł związek małżeński z Marią Kościelniak (1912-1942). Z tego związku urodziły się dzieci: Waldemar (ur. 1935) – prawnik i Alfreda (ur. 1937) – krawcowa. W roku 1949 ożenił się ponownie z Kazimierą Kosowicz (1919-1982). Miał jeszcze troje dzieci,

Władysław Ignaszewski

które urodziły się w Dolsku: Marię (ur. 1951-nauczycielka), Władysława (1953-1999 - absolwenta Politechniki Poznańskiej) i Genowefę (ur. 1955-kelnerkę).

Opracowała na podstawie dokumentów i pamiątek rodzinnych.

Maria Ignaszewska

Insiński Jan (1901 – 1965), mgr inżynier mechanik, uczestnik Powstania Wielkopolskiego i II wojny światowej, podporucznik w formacjach broni pancernych. Ur. w Powidzu 19 stycznia 1901 r., syn Wojciecha i Eufrozyny z Jarząbków. Ukończył szkołę powszechną, później zdobył zawód ślusarza. Gdy wybuchło Powstanie Wielkopolskie miał 17 lat. Idąc w ślady starszego brata Józefa, już 30 grudnia 1918 r., wraz z młodszym bratem Ludwikiem (15 lat), przyłączył się do tworzonego w Powidzu oddziału powstańczego. W szeregach tego oddziału walczył najpierw w Zdziechowie, potem na froncie północnym brał udział w walkach o Żnin, Szubin, Srebrnogórę, Kcynię, Nakło i Margonin. W okresie międzywojennym został żołnierzem zawodowym Wraz z żoną Anną z Pyrzyckich (odznaczoną później medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata) i trzema synami, Zdzisławem (ur. 1931), Zenonem (ur. 1935) i Kazimierzem (ur. 1935), mieszkał w Warszawie. W 1936 r. rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. Aresztowany pod koniec września 1939 r., trafił do obozu jenieckiego na terenie ZSRR. Stamtąd w 1942 r. wstąpił do Armii gen. Andersa i w jej szeregach przeszedł cały szlak przez Palestynę do Włoch. Brał udział m. in. w bitwie o Monte Cassino. Po rozformowaniu armii wyjechał do Wielkiej Brytanii. Tam kontynuował studia na Polish Technical University w Londynie, które ukończył w roku 1946. W tym samym roku powrócił do Polski. Jednakże tu czekały go prześladowania. Dyplom wyższej uczelni nostryfikował w 1949 r., ale droga do dalszej kariery była już zamknięta. Na emeryturę przeszedł w stopniu podporucznika. Zm. w Warszawie 13 marca 1965 r., pochowany na Cm. Powązkowskim. Odznaczony był: Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Monte Cassino oraz medalami brytyjskimi: The Star 1939-1945, The Italy Star 1939-1945, The Defence Medal 1939-1945, The War Medal 1939-1945.

Jan Insiński

CAW, Ap. 131; informacje syna Zenona.

Małgorzata Insińska-Rak

Insiński Józef (1897 – 1969), kolejarz, uczestnik Powstania Wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej, plutonowy WP. Ur. w Powidzu 25 grudnia 1897 r., syn Wojciecha i Salomei z Naglów. Ukończył szkołę powszechną, brał udział w strajkach

szkolnych w obronie języka ojczystego w ojczystego. 1906-1907. 2 maja 1916 r. został powołany do armii pruskiej. Przeszkolony w oddziale saperów, skierowany został początkowo na front wschodni, później na front zachodni. Na wieść o wzmagającym się ruchu niepodległościowym na terenie Poznańskiego, 18 grudnia 1918 r. zbiegł ze swojej jednostki. Wraz z dwoma kolegami, którzy również opuścili swoje jednostki wojskowe wziął udział w akcji przemycania broni (z niemieckiego 49 pp w Gnieźnie) przez stanowiące naturalną granicę Jezioro Powidzkie, do oddziału Legionów Polskich. Wybuch Powstania Wielkopolskiego zastał go w Powidzu. Jego uczestnikiem został 29 grudnia 1918 r. Błyskawicznie zorganizowany, dowodzony przez sierżanta Józefa Bilskiego oddział powstańczy zatrzymał przewożony kolejką wąskotorową transport broni. Tak uzbrojony 40 osobowy oddział, 29 grudnia 1918 r. wziął udział w ataku, zorganizowanym w porozumieniu z oddziałem Legionów Polskich, na niemiecki posterunek graniczny w Anastazowie. Następnego dnia do powstania przyłączyło się wielu okolicznych mieszkańców, w tym dwaj młodsi bracia Józefa, Jan (17 lat) i Ludwik (15 lat). Tak zawiązała się, złożona z ochotników, kompania powidzka. Oddział ten 31 grudnia 1918 r., wyruszył na odsiecz powstańcom gnieźnieńskim, którym zagrażał silny oddział niemiecki stacjonujący w Zdziechowie. Następnie, od 7 stycznia 1919 r., w szeregach tej formacji brał udział w walkach na froncie północnym o Żnin, Szubin, Srebrnogórę, Kcynię, Nakło i Margonin. Po reorganizacji, 4 kwietnia 1919 r. kompania powidzka stała się 4 kompania 4 p. strz. wlkp. (później 58 pp), a Józef Insiński wraz z braćmi Janem i Ludwikiem zostali żołnierzami 1 batalionu tego pułku. Kompanią 4 dowodził kpt. Tomaszewski. Następnie, w sierpniu 1919 r., wraz ze swoim pułkiem został skierowany na front wschodni, walczył pod Mińskiem i Bobrujskiem (sierpień-wrzesień 1919 r.). W końcu kwietnia 1920 r. na skutek choroby znalazł się w szpitalu. Na front polsko-bolszewicki wrócił w czerwcu 1920 r., do 157 pp, gdzie dowodził plutonem, a później przez kilka tygodni był d-cą 3 kompanii. Ostatni przydział otrzymał do 7 pp Legionów. Czynną służbę wojskową zakończył w stopniu plutonowego w sierpniu 1921 r. Podjął pracę jako kolejarz. Udzielał się społecznie w swoim środowisku; Był członkiem Koła Związku Powstańców Wielkopolskich, L. O. P. P., Koła Przyjaciół Strzelca. Zm. 9 sierpnia 1969 r. i został pochowany na cm. Parafii św. Wawrzyńca w Gnieźnie. Był odznaczony: Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921 i Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Żona Sabina (ślub w 1930 r.), dzieci: Wanda (ur. 1931) i Alfred (ur. 1933).

CAW, MN 25.6.1938; informacje rodziny.

Małgorzata Insińska-Rak

Jadomski Stefan Roman (1874 – 1923), ksiądz – społecznik, ur. 30 stycznia 1874 w Chwalęcinie w pow. jarocińskim, w rodzinie rolnika Adolfa i Romany z Merkelów. Maturę zdał w Krotoszynie, studia seminaryjne odbył w Poznaniu i Gnieźnie, a święce-

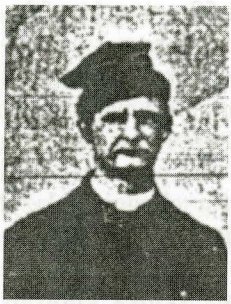

Stefan Roman Jadomski

nia kapłańskie przyjął w roku 1898. Będąc wikariuszem w Przemęcie (1898-1906) i administratorem w Kotłowie (1906-1915) prowadził ożywioną działnośc społeczno-narodową. W okresie powstania wielkopolskiego, pełnił wówczas obowiązki proboszcza w Myjomicach i brał czynny udział w pracach niepodległościowych na terenie powiatu ostrowskiego. Był organizatorem Komitetu Obywatelskiego, drużyn skautowych i „Sokoła", współpracował z ks. Henrykiem Zborowskimu, założycielem powiatowej Rady Ludowej. Kiedy podczas walk powstańczych front przebiegał w pobliżu kościoła w Myjomicach wywiesił biało-czerwoną flagę. Nie bacząc na niebezpieczeństwo zajmował się zaopatrywaniem w broń oddziałów powstańczych. Odznaczony był Krzyżem Walecznych i Krzyżem Obywatelskiej Zasługi Naczelnej Rady Ludowej.

Kącki F., Udział duchowieństwa katolickiego w w powstaniu wielkopolskim, „Novum" 1971 nr 12; Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 – 1919. Słownik biograficzny, t. II, Gniezno 2007 (Hieronim Szatkowski); Piela M., Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914-1924, Lublin 1994, s. 85; Wierusz T., Z dziejów walk o wolność na odcinku kępińsko – ostrzeszowskim, w: Rocznik Dziejów Powstania Wielkopolskiego 1918/19, Poznań 1947, s. 45;. „Praca" 1907 nr 1 (fot.)

Bogumił Wojcieszak

Janaszewski Tadeusz (1890 – 1966), aptekarz, powstaniec, działacz związkowy. Ur. 12 kwietnia 1890 r. w Wągrowcu, gdzie ukończył gimnazjum. Praktykę aptekarską rozpoczął w 1910 r. Odbywał ją w Gnieźnie, Grodzisku Wlkp. oraz w Małej Dąbrówce na Górnym Śląsku. Po zdaniu egzaminu pomocnikarskiego w grudniu 1913 r. podjął pracę w aptece „Świętej Barbary" w Siemianowicach, po czym przeniósł się do Wągrowca. W październiku 1915 r. został zmobilizowany do wojska niemieckiego i wysłany na front francuskiw charakterze sanitariusza. W 1916 r. otrzymał przydział do apteki polowej kompanii sanitarnej. Po zakończeniu wojny powrócił do Wągrowca. W czasie powstania wielkopolskiego wziął udział w walkach o miasto (30 grudnia 1918 r.). W latach 1921-1924 na Uniwersytecie Poznańskim studiował farmację. Po otrzymaniu dyplomu magisterskiego przeniósł się na Górny Śląsk. Pracował kolejno w aptekach: „Świętej Elżbiety" w Katowicach, w Rudzie Śląskiej (jako kierownik apteki), Katowicach-Ligocie oraz w aptece Spółki

Tadeusz Janaszewski

Brackiej w Katowicach (ponownie jako kierownik). Wówczas to także dał się poznać jako aktywny działacz związkowy. W latach 1931-1933 pełnił funkcję prezesa Zarządu Oddziału Górnośląskiego i członka Zarządu Głównego Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników. W styczniu 1933 r. objął kierownictwo apteki „Pod Gwiazdą" w Świętochłowicach. Prowadził ją do 3 maja 1940 r. Wtedy to został przez gestapo aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau, z którego po kilku miesiącach przewieziono go do Sachsenhausen. W styczniu 1942 r., po interwencji życzliwych mu ludzi, odzyskał wolność. W latach 1942 – 1945 pracował w aptece (Löwen Apotheke) w Brunszwiku. Tam też zetknął się z wywiezionymi na roboty przymusowe Polakami, którym udzielał porad oraz dostarczał potrzebne leki. W 1945 r. objął kierownictwo apteki polskiego szpitala w Brunszwiku. Do kraju powrócił w 1946 r. Do 1956 r., kiedy to ze względu na stan zdrowia przeszedł na rentę, pracował w aptekach: „Szczęść Boże" w Siemianowicach (ul. Sobieskiego 2), „Mariańskiej" w Chorzowie-Batorym (ul. Kościelna 11), a od kwietnia 1949 r. w Sosnowcu w aptece Ubezpieczalni Społecznej, której był kierownikiem. Zm. 30 grudnia 1966 r. w Sosnowcu.

F. Nowak, Mgr Tadeusz Janaszewski, „Farmacja Polska" 20, 1964, nr 19-20, s. 779-780; D. Moska, Zmarli. Mgr Tadeusz Janaszewski, „Farmacja Polska" 23, 1967, nr 4, s. 368; „Rocznik Farmaceutyczny" 1949/1950, Warszawa 1950, s. 381, 433.

Jan Majewski

Jankowska Aniela z d. Ziółkowska (1880 – 1970), działaczka niepodległościowa. Ur. 22 września 1880 r. w Wudzynku, pow. Bydgoszcz, w rodzinie Mateusza i Konstancji z d. Walżyk. Uczęszczała do wyższej szkoły żeńskiej w Chełmnie, następnie w Tucznie i Warszawie. Później przeniosła się wraz z rodziną do Bydgoszczy. Jej siostra Apolonia założyła sklep, w którym Aniela zajmowała się dostawą towaru i korespondencją. Obie zakładały i popierały już istniejące stowarzyszenia polskie, prowadziły w domu Apolonii nauczanie biednych dzieci, opracowywały polskie elementarze. Po wybuchu I wojny światowej wraz z siostrą, za wstawiennictwem MSZ w Berlinie i Wiedniu, zebrały i wysłały wagon odzieży dla ludności polskiej wysiedlonej z byłej Galicji do obozu pod Pragą czeską. W 1918 r. założyła wraz z innymi lokalnymi działaczkami społecznymi Opiekę Dworcową. Jej zadaniem było roztoczenie opieki nad samotnie podróżującymi dziewczętami i zapewnienie im w razie potrzeby taniego noclegu. Aniela dyżurowała na dworcu i była skarbniczką tej instytucji. Obok tego była również przewodniczącą sekcji żywnościowej Oddziału Czerwonego Krzyża. Ta funkcja ułatwiła jej objęcie w 1919 r., wspólnie z innymi ochotniczkami, opieki nad 340 powstańcami, wziętymi do niewoli przez Grenzschutz i osadzonymi w Bydgoszczy w budynku przy ul. Marcinkowskiego 12. Dostarczały jeńcom żywność i tajnymi kanałami przez front, wysyłały ich listy do rodzin. Przy pomocy kwatermistrza Alojzego Szymańskiego udało jej się parokrotnie wydostać z niewoli jeńców (skazanych na 8 lat twierdzy za zdradę stanu).

W czasie wielkanocnym przygotowywała święcone dla jeńców. Opiekowała się uwięzionymi powstańcami nawet po ich wywiezieniu do obozu w Altdamm – Dąbiu koło Szczecina i więzienia w Gollnow – Goleniowie. Pomagał jej w tym miejscowy ks. Kowalik, na którego ręce skierowane było 150 paczek z pieniędzmi, żywnością i książkami z darów społeczeństwa. *Mąż mój* – zeznała w 1957 Kazimiera Tomaszewska, wdowa po burmistrzu Rynarzewa – *jako więzień polityczny w okresie strajku szkolnego, a później jako internowany powstaniec wielkopolski w 1919 r. doznał dużo opieki, a nawet jak sam zeznał dzięki opiece Ob. Jankowskiej-Ziółkowskiej uratowany został od śmierci głodowej. Ob. Jankowska działająca pod swym panieńskim nazwiskiem (Ziółkowska) znana była jako patriotka-Polka zdolna do największych poświęceń dla ukochanej Ojczyzny. W r. 1919 powstańcom wielkopolskim internowanym w Bydgoszczy bezinteresownie z narażeniem własnego życia dostarczała żywność oraz polskie książki. Brała również udział w pracy Czerwonego Krzyża i uczyła bezinteresownie biedne dzieci po polsku. W czasie powstania werbowała na terenie Bydgoszczy ochotników, którym załatwiano niemieckie dokumenty i ułatwiano – także skryte, na wozach z sianem lub słomą – przejście do szeregów powstańczych.* Zajmowała się także czynną agitacją polskości przed plebiscytami na Warmii i Mazurach oraz na Śląsku. W styczniu 1920 r. brała czynny udział w przygotowaniach do powitania oddziałów Wojska Polskiego w Bydgoszczy. *Ofiarna praca powyżej wymienionej naszej Rodaczki zdobyła przynależne jej miejsce w dziedzinie kultury i oświaty, a cicha, odważna i bohaterska odwaga Nazwanej ochroniła naszą Polskę od licznych nieszczęść i nieobliczalnych strat naszej Ojczyzny* – napisał o niej Leon Eichstaedt, b. st. rejestrator Inspektoratu Szkolnego. Zm. 16 lutego 1970 r. w Bydgoszczy. Odznaczona Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Archiwum ZO ZKRPiBWP w Bydgoszczy; Archiwum Pomorskiego Muzeum Wojskowego w Bydgoszczy; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999, s. 22-23.

Wojciech Zawadzki

Jarczewski Stanisław (1897 – 1958), podporucznik WP, kupiec, wiceburmistrz Rawicza, ochotnik kompanii kobylińskiej. Ur. 6 maja 1897 r. w Smolicach, pow. krotoszyński. W 1916 r. otrzymał powołanie do wojska niemieckiego i po krótkim przeszkoleniu wysłany został na front zachodni. W 1918 r. został ranny, a po leczeniu szpitalnym urlopowany do rodziny, gdzie doczekał końca wojny. 3 stycznia 1919 r. jako ochotnik uczestniczył w przejęciu władzy w Kobylinie. W lutym 1919 r. brał udział w walkach o Rawicz, na odcinku Miejska Górka – Sarnowa. Uczestnik wojny polsko – bolszewickiej 1919-1920, także jako żołnierz Dywizji Litewsko – Białoruskiej gen. Lucjana Żeligowskiego, zajmującej Litwę Środkową. Zdemobilizowany wiosną 1921 r. powrócił w rodzinne strony i otworzył sklep tekstylny w Rawiczu. Bardzo aktywny społecznie. Przez kilka kadencji był radnym i członkiem zarządu miasta. Pełnił także obowiązki

wiceburmistrza. Działał m. in. w Komunalnej Kasie Oszczędności i Związku Właścicieli Nieruchomości. Po wybuchu drugiej wojny światowej wyjechał do Warszawy, gdzie ukrywał się pod nazwiskiem Stanisława Owaka. Po wojnie mieszkał w Warszawie, uczestnicząc w odbudowie stolicy. Zm. nagle 28 maja 1958 r. i zgodnie z własną wolą pochowany został w Rawiczu. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. W 1921 r. zawarł związek małżeński z Jadwigą Żyto (ur. 1900), miał dzieci: Hieronima, prawnika (1924-1983) i Stefanię, ekonomistkę (ur. 1928).

Voelkel M., Voelkel L., Voelkel Z., Kobylin Nasza mała ojczyzna w II Rzeczypospolitej, Poznań 2005, s. 16 – 17; Dokumenty i pamiątki rodzinne.

Zenon Voelkel

Jarecki Józef (1892 – 1976), ur. 1 marca 1892 r. w Mycielewie niedaleko Kcyni. Jego rodzicami byli Nikodem i Franciszka z d. Felcym, pochodząca z Gorzyc. Rodzina uprawiała gospodarstwo 50-hektarowe. Józef miał pięcioro rodzeństwa – starszego brata Wacława i cztery siostry. W Kcyni ukończył szkołę powszechną, a następnie zajął się pracą na gospodarstwie rodziców. W 1914 r., z chwilą wybuchu I wojny światowej, powołany został do wojska niemieckiego. Służył w artylerii 38 pp na froncie wschodnim i zachodnim. Z wojny powrócił na początku grudnia 1918 r. W szeregi powstańcze wstąpił razem z bratem Wacławem 1 stycznia 1919 r., kiedy tylko powstanie dotarło do Kcyni i w okolice Szubina. Tym chętniej przystąpił do powstania, że jednym z najwyższych dowódców powstańczych w Kcyni był bliski znajomy Jareckich, wywodzący się z pobliskiego Ujazdu – ppor. Jan Sławiński. 8 stycznia Józef Jarecki wziął udział w krwawym i zakończonym porażką powstańców szturmie Szubina. Następnie toczył boje jako artylerzysta pod Rynarzewem. Szczególnie ciężkie chwile powstańcy przeżywali, kiedy Niemcy do boju rzucali pociąg pancerny wsparty piechotą. W takich okolicznościach Jarecki został ranny, ale opatrzony w punkcie sanitarnym, na własną prośbę, natychmiast powrócił na pierwszą linię. Po reorganizacji wojsk powstańczych, otrzymał przydział do 9 pułku strzelców wielkopolskich, z którym m. in. w styczniu 1920 r. wkraczał do Bydgoszczy. Następnie, jako doświadczony artylerzysta, przydzielono go do 5 pułku artylerii i w sierpniu 1920 r. znalazł się na przedpolach Warszawy, w okolicach Radzymina. W ofensywie znad Wisły dotarł aż nad Niemen, gdzie w trakcie jednej z potyczek został ciężko ranny. Trafił na kilka miesięcy do szpitala, z którego wyszedł dopiero w 1921 r. W szeregach armii pozostawał do 1923 r., po czym poprosił o przeniesienie do rezerwy i powrócił do rodzinnego domu. Jakiś czas później ożenił się z Józefą z domu Walkowiak wywodzącą się z Panigrodza, ale

Józef Jarecki

mieszkającą z rodzicami na 25 hektarowym gospodarstwie w Kazimierzewie pod Kcynią. Do areału uprawnego dochodził jeszcze 12 hektarowy las. Po ślubie zamieszkał u żony w Kazimierzewie (obecnie Kaźmierzewo pod Kcynią), przejmując z czasem po teściach gospodarstwo. Z kolei rodzinne gospodarstwo w Mycielewie, jako najstarszemu z rodzeństwa Jareckich, przypadło Wacławowi. Ze związku Józefa i Józefy urodziło się pięcioro dzieci. W kolejności byli to: Henryka (ur. 1925), Edward (ur. 1927), Czesława (ur. 1928), Marian (ur. 1929) oraz Irena (ur. 1932). Do roku 1939 Józef Jarecki pracował na własnym gospodarstwie, które z początkiem wybuchu II wojny światowej, po ustanowieniu władzy okupacyjnej, zostało zarekwirowane przez Niemców. W tych okolicznościach rodzina musiała wyprowadzić się do niewielkiego, opuszczonego domu na obrzeżach wsi. Jareccy początkowo pracowali w niemieckich gospodarstwach na terenie Kazimierzewa. Po jakimś czasie Marian został wywieziony do niemieckiego majątku w Malicach, natomiast pod koniec 1944 r., gdy front wschodni zbliżał się nieubłaganie, Józefa z synem Edwardem hitlerowcy wysłali w okolice Brodnicy do kopania okopów, rowów przeciwczołgowych oraz innych umocnień. W 1945 r., tuż po ustaniu działań wojennych w rejonie nadnoteckim, wraz z rodziną powrócił do Kazimierzewa, ponownie przejmując swoje gospodarstwo. Na roli pracował do 1965 r., czyli do chwili, gdy pogarszający się stan zdrowia uniemożliwiał już dalszą aktywność zawodową. W związku z tym zdał część gospodarstwo na rzecz skarbu państwa, a w zamian otrzymał mieszkanie w Bydgoszczy przy ulicy Stawowej. Jeszcze przez jakiś czas przebywał w Kaźmierzewie. Mieszkając w Bydgoszczy i mając więcej wolnego czasu, angażował się w działalność społeczną w ZBoWiD. W 1972 r. przyznano mu Wielkopolski Krzyż Powstańczy, a trzy lata później Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W 1973 r. mianowany podporucznikiem rezerwy WP. Zm. w 1976 r. i pochowany został w Bydgoszczy.

Wspomnienia Mariana Jareckiego o ojcu Józefie Jareckim z 23.03.2006 r. oraz z 27.09.2006 r. – w arch. autora; Wspomnienia Mariana Jareckiego o ppłk. Janie Sławińskim spisane przez Sławomira Łanieckiego 27.09.2006 r.; Dokumenty Józefa Jareckiego z arch. rodzinnego Mariana Jareckiego – kopie w arch. autora.

Sławomir Łaniecki

Jarmiński Jan (1893 – 1965), kapitan WP. Ur. 15 grudnia 1893 r. w Koźminie. W czasie I wojny światowej został powołany do armii niemieckiej i skierowany na front zachodni. Od lutego do grudnia 1916 r. brał udział w walkach pod Verdun. Od listopada 1918 r. był członkiem RR-Ż w Koźminie i zorganizował oddział

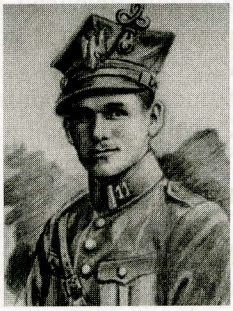

Jan Jarmiński

Milicji Ludowej. 6 stycznia 1919 r., jako ochotnik przystąpił do I Baonu Powstańców Koźmińskich. Z polecenia Powiatowej Rady Ludowej przejął na potrzeby wojska koźmiński zamek i zabiegał o zdobycie broni i amunicji, gromadząc w ciągu kilkunastu dni kilkaset karabinów ręcznych i kilka maszynowych, które posłużyły do wyposażenia 3 kompanii strzeleckich i 1 kompanii c. k. m. Przez dowódcę por. Józefa Modlibowskiego mianowany został dowódcą batalionu oddziału c. k. m. Brał udział w drugiej bitwie o Rawicz. W 1920 r. walczył w wojnie polsko-bolszewickiej w 11 p. strz. wlkp. Następnie przeniesiony został do 69 pp w Gnieźnie. Od 1926 r. służył w KOP w miejscowości Kłeck pow. Nieśwież, woj. nowogródzkie. W 1936 r. został przeniesiony do Suwałk i był kwatermistrzem KOP-u. W 1939 r. został oddelegowany do dowództwa KOP w Warszawie. W wojnie obronnej 1939 r. szlak bojowy przeszedł z armią gen. Franciszka Kleeberga. Został wzięty do niewoli niemieckiej i przebywał w oflagu IIc w Woldenbergu (Dobiegniew woj. lubuskie) do końca wojny. Po wojnie pracował na gospodarstwie w Ostroszowicach. W latach stalinowskich uznano go za kułaka, w wyniku czego zdał gospodarstwo i rozpoczął pracę w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni w Dzierżoniowie. W 1955 r. wrócił do Koźmina i pracował do emerytury w Koźmińskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Zm. 28 grudnia 1965 r. w Koźminie i pochowany został na cm. przy ul. Poznańskiej.

Władysław Kręgielski, Z dziejów 2 kompanii baonu koźmińskiego w powstaniu wielkopolskim, w: Szkice Koźmińskie nr 32 z 2003 r.; Ze zbiorów Muzeum Ziemi Koźmińskiej

Władysław Kręgielski

Jaworski Wojciech (1893 – 1971), sierżant sztabowy WP. Ur. 2 kwietnia 1893 r. w Koźminie, jako syn Walentego Jaworskiego, mistrza kowalskiego oraz matki Stanisławy z d. Torzecka. W latach 1904 – 1907 uczęszczał do Szkoły Katolickiej w Koźminie. Był uczestnikiem strajku szkolnego 1906/1907 roku. Następnie od 1 października 1908 r. do 1 października 1911 r. uczył się zawodu blacharza w Zakładzie Blacharskim Józefa Kodura w Koźminie, uzyskując świadectwo czeladnicze, po czym wyjechał do Berlina, gdzie doskonalił się w zawodzie. W 1913 r. został powołany do armii niemieckiej i służył w 29 pułku piechoty–saperów. Od 2 sierpnia 1914 r. do 11 listopada 1918 r. walczył na froncie zachodnim m. in. pod Reims, Agnicourt, Verdun i nad Sommą i uzyskał stopień kaprala. Po powrocie do Koźmina jako ochotnik wstąpił 5 lutego 1919 r. do 3 kompanii koźmińskiej pod dowództwem Stanisława Sowińskiego i wziął udział w walkach na froncie południowym na odcinku krotoszyńskim pod Zdunami. 16 lutego 1919 r. został, jako kapral zdemobilizowany, a 26 kwietnia 1919 r. po-

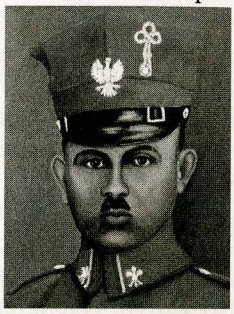

Wojciech Jaworski

wołany do 2 p. saperów w Poznaniu, gdzie służył do 20 października 1919 r. Po powrocie do Koźmina otwarł warsztat blacharski, a 14 kwietnia 1921 r. w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu zdał egzamin mistrzowski w zawodzie blacharskim. Po zawarciu związku małżeńskiego otwarł zakład blacharsko–dekarski, a żona prowadziła sklep szkła, porcelany, lamp i sprzętów kuchennych. Podczas okupacji został zmuszony do pracy w zawodzie blacharskim u Niemca. Jako były powstaniec był zakładnikiem i co niedzielę musiał się meldować na policji. Tuż po wyzwoleniu został członkiem Komitetu Obywatelskiego a 30 stycznia 1945 r. Komitet wybrał go na pierwszego burmistrza miasta Koźmina. 4 lutego 1945 r. z pełnienia funkcji burmistrza zrezygnował z powodu złego stanu zdrowia. Po II wojnie światowej dalej prowadził warsztat blacharski i instalatorski, który zamknął z uwagi na zaawansowany wiek i zły stan zdrowia. W lipcu 1945 r. został z ramienia Izby Rzemieślniczej zastępcą przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnejczeladniczej w zawodzie blacharsko–instalatorskim w Krotoszynie. Wiele pracował społecznie. W okresie międzywojennym był radnym i członkiem magistratu w Koźminie. Należał do Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół". Szczególnie zaangażował się w działalność Ochotniczej Straży Pożarnej. W 1923 r. został wybrany na zastępcę naczelnika OSP. W. Jaworski był naczelnikiem OSP w latach 1926 – 1933. Wówczas to wybudowano w Koźminie nową murowaną strażnicę, którą oddano do użytku w 1929 r. Za zasługi został mianowany stałym członkiem Zarządu i odznaczony brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa z okazji 50-lecia OSP w Koźminie. W latach 1945 – 1955 był prezesem, a w latach 1958 – 1966 członkiem Zarządu OSP. W Ochotniczej Straży Pożarnej społecznie działał przez 51 lat. Zm. 24 listopada 1971 r. i został pochowany na cm. św. Krzyża przy ul. Pleszewskiej w Koźminie. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za wojnę 1918 – 1921, złotym, srebrnym i brązowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, Odznaką Związku OSP w Polsce za 40 lat w służbie strażackiej i srebrną Odznaką 50-lecia Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Związek małżeński zawarł 11 września 1923 r. z Kazimierą Kapuścińską (28 lutego 1901-19 października 1970). Z tego małżeństwa było 6 dzieci: Tadeusz (ur. 1924 r.), Marian (ur. 1927 r.), Aleksandra (ur. 1929 r.), Kazimiera (ur. 1931 r.), Józef (ur. 1933 r.) i Jadwiga (ur. 1936 r.).

Szkice Koźmińskie nr 5 i 6 z 1990 r., nr 32 z 2003 r., nr 38 z 2006 r. Red. M. Pietrowski, Z dziejów Szkoły PodstawowejNr 1 im. Strajku Dzieci Koźmińskich 1906/1907 w Koźminie Wlkp., Koźmin Wlkp. 2006; J. Wawrzyńczak, Kronika miasta Koźmina, Koźmin 1959 r.; Materiały udostępnione przez córkę Kazimierę Jaworską.

Michał Pietrowski

Jerzak Franciszek (1889 – 1962), powstaniec wielkopolski ziemi skockiej. Ur. w 26 marca 1889 r. w Bieganowie k. Wrześni w rodzinie Jana i Katarzyny z d. Łyskawa. Uczestnik

strajków szkolnych w trakcie nauki w szkole powszechnej w Bieganowie (1902). Naukę kontynuował we Wrześni w szkole rolniczej. W l. 1908-1911 służba wojskowa w oddziałach kawaleryjskich w Torgau. Przed rokiem 1914 studiował rolnictwo w Halle, po powrocie do kraju kierownik gospodarstwa rolnego w Popowie Starym (okolice Śmigla). Od 1914 r. w armii pruskiej. Uczestnik walk na froncie zachodnim: pod Verdun, Ypres i pod Dunkierką. Z frontu wrócił w listopadzie 1918 r.; brał udział w gromadzeniu broni i organizowaniu kompanii powstańczej. Ochotniczo w wielkopolskich oddziałach powstańczych. Uczestnik walk o Leszno oraz na odcinku Osieczna-Kąkolewo. W Lipnie Nowym w kompanii dowodzonej przez Franciszka Bryzę. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. W okresie II wojny światowej wywieziony wraz z rodziną do Generalnej Guberni. Po wyzwoleniu w 1945 r. na Ziemiach Odzyskanych, gdzie pracował jako kierownik Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Na przełomie lat 40 i 50 nieustannie inwigilowany przez UB, wielokrotnie przesłuchiwany, ok. 1950 r. aresztowany i więziony przez pół roku w areszcie w Słupsku. W połowie lat 50 wrócił do Wielkopolski i osiedlił się w Skokach. Zm. 11 sierpnia 1962 roku i pochowany jest na cm. parafialnym w Skokach. 27 grudnia 2003 roku, w 85 rocznicę wybuchu powstania, przed wejściem na teren cmentarza w Skokach odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą powstańcom z ziemi skockiej tam pochowanym. Wśród kilkudziesięciu wymienionych na niej powstańców jest równieżnazwisko Franciszka Jerzaka.

Na podstawie relacji dzieci: Teresy Jerzak-Gierszewskiej i Tadeusza Jerzaka z IV 2007 roku.

Krzysztof Jachna

Jesionkowski Franciszek (1901 – 1981), ur. 12 września 1901 r. w Słupi, gm. Stęszew, w rodzinie kowala Stanisława i Michaliny z d. Wiśniewska. 27 grudnia 1918 r. wstąpił do Straży Ludowej i jako goniec konny, nawoływał do udziału w Powstaniu Wielkopolskim. Brał udział w zdobyciu lotniska Ławica pod dowództwem Andrzeja Kopy. Później był uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej i został ranny pod Bobrujskiem. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim i wojnie polsko-bolszewickiej otrzymał gospodarstwo rolne w Tomiczkach. W 1939 r. został powołany do wojska, służył w piechocie. Brał udział w walkach pod Sochaczewem, a jego oddział przedostał się do Warszawy. Po kapitulacji, jako że znał język niemiecki, na polecenie władz okupacyjnych z kilkoma kolegami przeprowadził stado koni z Warszawy do Poznania, gdzie uzyskał zwolnienie z niewoli. W 1941 r. został wysiedlony ze swego gospodarstwa rolnego do Jeziorek, a następnie pod koniec wojny do Tomiczek. Zm. 29 lipca 1981 r. w Tomiczkach. 11 listopada 1924 r. zawarł związek małżeński z Marianną Stachowiak, z ktorą miał dzieci: Joannę (ur. 1925), Genowefę (ur. 1927, zam. Karpisiak), Longinę (ur. 1930, zam. Walkowiak), Felicję (1933-1945) i Halinę (ur. 1937, zam. Kowalkowska). Żona zmarła 7 grudnia 1966 roku w Tomiczkach.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych

Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; informacje rodziny.

Bogdan Czerwiński

Jeszke Henryk Wacław (1884 – 1955), aptekarz, powstaniec, właściciel apteki w Świeciu nad Wisłą. Ur. 19 stycznia 1884 r. w Gorzycach w pow. żnińskim jako syn Wacława i Walerii z domu Grubińskiej. Ukończył gimnazjum w Wągrowcu. Farmację studiował na uniwersytetach w Berlinie i Lipsku, którą ukończył 10 maja 1912 r. Po studiachpracował w aptekach w Bydgoszczy, Łabiszynie i Olsztynie. Aprobatę aptekarską uzyskał 10 lipca 1914 r. w Dreźnie. W czasie I wojny światowej służył w armii niemieckiej w aptekach wojskowych w Gdańsku, Tucholi, Toruniu, Starogardzie i Grudziądzu. Od 1 października 1919 r. do 1 września 1919 r. służył jako por. aptekarz w Składnicy Sanitarnej w Poznaniu, a następnie był referentem Zaopatrzenia Sanitarnego przy Szefie Sanitarnym DOK VII w Poznaniu (do kwietnia 1921 r.). W listopadzie 1921 r. otrzymał koncesję na aptekę w Świeciu nad Wisłą, przy ul. Klasztornej 13, którą prowadził do wybuchu II wojny światowej. 24 sierpnia 1939 r. został

Henryk Wacław Jeszke

zmobilizowany do WP w randze kapitana aptekarza i jako kierownik apteki szpitala wojskowego nr 802 służył we Włocławku, od 26 sierpnia 1939 r. do 9 września 1939 r. Podczas bitwie nad Bzurą, 19 września 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej. Przebywał kolejno w oflagach m. in. w Landbostel, Lubece i w Wolenbergu (oflag II c). W lutym 1945 r. powrócił do Świecia, gdzie uruchomił własną aptekę. Pracował w niej także po upaństwowieniu, jako kierownik, aż do śmierci. Zm.18 lipca 1955 r. w Świeciu nad Wisłą. Z odznaczeń posiadał Złoty Krzyż Zasługi i Medal Niepodległości.

CAW, Akta personalne nr 1530; Informacja syna prof. dr. hab. Mieczysława Jeszke zamieszkałego w Poznaniu, ul. Kochanowskiego z dnia 4XII-1997 r.; Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1936. wyd. F. Herod. Warszawa 1936, s. 325;"Rocznik Farmaceutyczny" 1949/1950, s. 436.

Jan Majewski

Józefowski Józef (1901 – 1962), powstaniec wielkopolski, żołnierz II Korpusu Polskiego gen. Wł. Andersa, Kawaler Orderu Virtuti Militari. Urodził się 4 stycznia 1901 r. w Błotnicy (pow. babimojski) w rodzinie rolnika Teodora i Heleny z d. Siuda. Był najstarszym z ośmiorga rodzeństwa. Ukończył 4-oddziałową szkołę powszechną w rodzinnej miejscowości. Z chwilą wybuchu Powstania Wielkopolskiego wstąpił ochotniczo jako 18-latek do oddziału powstańczego dowodzonego przez swego stryja ppor. Stanisława Siudę. Brał udział w zdobywaniu Wolsztyna, Kopanicy, Chobienic, Kargowej i Babimostu. Od 6 marca

1919 r. został żołnierzem 3 batalionu wchodzącego w skład utworzonego 2 p. strz. wlkp. (późniejszy 56 pp wlkp.). Ze swoim pułkiem w dniach 4–5 września wyruszył z Kościana transportem kolejowym na front wschodni. Pod dowództwem Stanisława Siudy (już w stopniu kapitana), brał udział w walkach pod Połockiem, Borujskiem, Szaciłkami i Swobodą. W sierpniu 1920 r. uczestniczył w bitwie warszawskiej. Po victorii warszawskiej wziął udział w pogoni wojsk bolszewickich aż do Mińska, który został zdobyty przez naszych żołnierzy 15 października 1920 r. Po ustaniu działań wojennych przybył ze swym pułkiem do Śremu, miejsca stałego pobytu tej jednostki, a potem w czasie Świąt Bożego Narodzenia w stopniu kaprala rezerwy wrócił do rodzinnej Błotnicy. 17 czerwca 1922 r. w uznaniu zasług dla ojczyzny a szczególnie za męstwo i heroizm w wojnie polsko-bolszewickiej, otrzymał od Rządu Rzeczypospolitej Polskiej 12 ha ziemi na Wołyniu w Iwanówce (gm. Młynów, pow. Dubno). Do swojej majętności ziemskiej przybył dopiero w 1924 r. z nowo poślubioną żoną Marią z domu Raszke. Po paru latach ciężkiej pracy zbudował nowoczesne gospodarstwo. W Iwanówce urodziły się 3 córki. Wybuch II wojny światowej zakłócił spokój domowego ogniska, gdyż wschodnie ziemie Rzeczypospolitej na których zamieszkał z rodziną, zostały po 17 września 1939 r. objęte okupacją sowiecką i wyniszczaniem ludności polskiej. 10 lutego 1940 r. o godzinie trzeciej nad ranem do domu Józefa Józefowskiego wtargnęło NKWD w asyście 30 miejscowych Ukraińców, którzy po szczegółowej rewizji nakazali tej rodzinie w ciągu dwóch godzin opuścić mieszkanie i wstawić się na stacji kolejowej w Zdołbunowie. Tam wraz z innymi Polakami załadowano ich do wagonów bydlęcych i deportowano na Sybir. Podróż trwała wiele dni w nieludzkich warunkach. Trafili do gułagu (obozu) Mała Jaluga w Obwodzie Archangielskim w którym przebywało już 250 skazańców. Przy 40-stopniowym mrozie Józef Józefowski wraz z zesłanymi Polakami pracował przy wyrębie drzew, a jego żona wraz z innymi kobietami była zatrudniona przy obcinaniu gałęzi. Po dwóch latach przymusowego pobytu gułagu udało się szczęśliwie rodzinie Józefowskich wyjechać na południe b. ZSRR. Tam nastąpiło ich rozdzielenie. Józef jako głowa rodziny na wieść o tworzeniu się Wojska Polskiego na terytorium sowieckim, wstąpił 14 lutego 1942 r. do Armii gen. Wł. Andersa, z którą przeszedł cały jej szlak bojowy poprzez Bliski Wschód, Północną Afrykę i dotarł aż do Włoch, biorąc udział w słynnej bitwie pod Monte Cassino. Natomiast jego żona pogubiwszy się chwilowo ze swoimi córkami, dotarła do obozu alianckiego dla uchodźców z Polski w Tengeru koło Arushy w Brytyjskiej Afryce Wschodniej (obecnie Tanzania), w którym przebywały razem do 1948 r. W dniu 15 listopada 1947 r. Józef Józefowski w stopniu starszego sierżanta został we Włoszech zdemobilizowany z II Korpusu Polskiego gen. Wł. Andersa i powrócił do Polski. Poprzez PCK rozpoczął poszukiwanie żony i córek, które w tym czasie przypłynęły statkiem z Afryki do Genui a potem transportem kolejowym poprzez Włochy, Austrię i Czechy dotarły też do kraju. Szczęśliwe spotkanie rodziny nastąpiło

na dworcu w Koźlu 19 marca 1948 r. Potem przez kilka miesięcy mieszkali w Starkowie. W 1949r. za utracone 12 ha gospodarstwa na Wołyniu otrzymali w ramach rekompensaty od Rządu 6,75 ha ziemi o słabej bonitacji w Solcu Nowym (gm. Mochy), gdzie w krótkim czasie lokalna społeczność powierzyła mu funkcję sołtysa. Zm. 10 lipca 1962 r. Został pochowany na cm. przy kościele św. Piotra w Przemęcie, a po śmierci żony Marii w 1991 r. jego szczątki zostały ekshumowane na cm. w Solcu Nowym. Był odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych i Srebrnym Pamiątkowym Krzyżem Ziemi Świętej. Posiadał podziękowanie (dyplom) od gen. Wł. Andersa za spełnienie obowiązku wobec Polski poprzez służbę w szeregach Polskich Sił Zbrojnych w latach II wojny światowej. Z żoną Marią miał dzieci: Stanisławę (ur. 1928), Zdzisławę (ur. 1929) i Halinę (ur. 1932).

Ppłk. Siuda Stanisław, Zarys Historii Wojennej 56-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej, Krotoszyn 1932, s. 5-7, 11-13, 15-20, 42-43, 48.; Tęsknili za polskimi świętami, [w]: „Dzień Wolsztyński", 20.12.2005 r., s. 10.; Wyciąg z ewidencji odznaczonych Orderu Wojennego Virtuti Militari za wojnę 1918-1921 z Gabinetu Szefa Naczelnego Wodza, Londyn 23 marca 1945 r.; Informacje i dokumenty rodzinne córki Zdzisławy Wieczorek z Solca Nowego.

Antoni Fornalski

Kaczmarek Franciszek (1895 – 1937), ur. 10 czerwca 1895 r. w Śremie (powiat międzychodzki) jako syn Andrzeja i Matyldy z d. Poszwald.

Franciszek Kaczmarek

Żołnierz I wojny światowej, kontuzjowany w palce ręki pod Verdun, po powrocie do domu, jako ochotnik uczestniczył w styczniu 1919 r. w walkach powstańczych pod Kolnem koło Międzychodu. Tam został ciężko ranny, co do końca życia osłabiło jego zdrowie. Do swego ślubu w 1922 r. pracował w stadninie koni w Sierakowie. Ożenił się z Czesławą z Mężyków (I. v. Piotrowską) pochodzącą z Olszyn w powiecie tarnowskim. Po ślubie małżonkowie uzyskali 10 hektarowe gospodarstwo w Wielowsi pod Międzychodem; które zamienili na mniejsze na przedmieściach Międzychodu. Z Czesławą mieli, prócz jej dzieci z poprzedniego małżeństwa, syna – Alfonsa (1923–1980) i córkę Irenę (1926-2005). W 1932 r. był komendantem koła Powstańców Wielkopolskich w Międzychodzie, zrezygnował z powodu złego stanu zdrowia. Zm. 19 kwietnia 1937 r. i został pochowany na międzychodzkim cm. parafialnym, obecnie spoczywa razem z żoną zmarłą w 1981 r. na cm. komunalnym w Międzychodzie.

Życiorys Czesławy Kaczmarek-rękopis; odpis aktu urodzenia (w zbiorach rodziny); Mężyk A., Powroty do źródeł i korzeni, Tuchów 2002, s. 44.

Adam Kaczmarek

Kaczmarek Maksymilian (1896 – 1975), ur. w 1896 roku w Tarnowie Podgórnym (powiat poznański) w rodzinie rolnika Wawrzyna Kaczmarka i Katarzyny s d. Marciniak.Ukończył szkołę powszechną. Był uczestnikiem I wojny światowej, jako żołnierz armii pruskiej. Walczył na froncie francuskim. Po powrocie z frontu wstąpił do oddziału powstańczego ppor. Andrzeja Kopy w Dopiewie. Brał udział w walkach pod Wolsztynem. Uczestnik wojny rosyjsko-polskiej. W okresie międzywojennym był członkiem Związku byłych Uczestników Powstań Narodowych RP. Należał do grona budowniczych kościoła wiejskiego w Brodziszewie, który został poświęcony w dniu 6 czerwca 1938 roku. W Brodziszewie, gdzie rodzina otrzymała gospodarstwo rolne z reformy rolnej mieszkał od 1921 roku. W okresie okupacji hitlerowskiej więziony z rodziną we Wronkach (od grudnia 1939 r. do początku marca 1940 r.). Następnie zamieszkał u rodziny pod Tarnowem Podgórnym. Po wojnie nadal aktywnie działał w OSP, później w kółku rolniczym. Zm. 11 maja 1975 r. w Brodziszewie i jest pochowany na miejscowym cm. Żonaty z Władysławą Mazurek, która zmarła w styczniu 1962 r., w wieku 60 lat. Z małżeństwa tego urodziło się ośmioro dzieci: Maria (ur. 1923), Henryk (1924–1997), Alojzy (1925–1995), robotnik; Róża (ur. 1927), Czesław (1929–1992), szewc; Stefan (1930–2006), rolnik; Zbigniew (1934- 1991, stoczniowiec; Antoni (ur. 1940 r.), górnik.

Dokumenty i informacje rodziny; tablica pamiątkowa w kościele w Brodziszewie.

Marian Król

Kaczmarek Stefan (1897 – 1953), plutonowy WP, mistrz krawiecki. Ur. 27 lipca 1897 r. w Brodowie w parafii Nietrzanowo k. Środy Wlkp. Był trzecim z kolei synem Franciszka Kaczmarka i Marianny z d. Lewandowskiej. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Środzie Wlkp. gdzie brał udział w strajku szkolnym, za co został ukarany przez niemieckich nauczycieli, a na jego ojca nałożono grzywny pieniężne. Po ukończeniu szkoły powszechnej i zaczął się uczyć zawodu krawieckiego, początkowo u mistrza krawieckiego w Środzie Wlkp. – Swoińskiego, a później w Berlinie i w Nadrenii. Należał do organizacji młodzieżowych o nazwie: „Towarzystwo Młodzieży" oraz „Sokół". Podczas I wojny światowej powołany do armii niemieckiej i wysłany na front francuski. W Powstaniu Wielkopol-

Maksymilian Kaczmarek

Stefan Kaczmarek

skim uczestniczył jako ochotnik Kompanii Średzkiej. W styczniu 1919 r. brał czynny udział w walkach pod Szubinem, Kcynią i Nakłem, pod dowództwem Nikodema Dykczaka. Następnie, po powstaniu armii polskiej przydzielony został do 78 auto-kolumny, z której został zwolniony do rezerwy 13 marca 1923 r. w stopniu plutonowego. Przez wiele lat posiadał własny zakład krawiecki w Buku i Poznaniu. Podczas II wojny światowej zmuszony do ukrywania się m. in. przed Arturem Greiserem-Namiestnikiem III Rzeszy w Kraju Warty, również pochodzącym ze Środy Wlkp i znającym jego przeszłość powstańczą. Zm. 1 kwietnia 1953 r. w Poznaniu i pochowany jest na cm. Górczynskim. Inskrypcja na nagrobku głosi: *Powstaniec Wielkopolski*. W 1935 r. został odznaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921. Od 1922 r. żonaty z Jadwigą Tymkowska (9 września 1899 w Buku - 9 września 1976 w Poznaniu, córką Piotra i Antoniny Anastazji Kubickiej). Miał dzieci: Krystynę Jadwigę zam. Majewską (1923-1979); Bogumiłę zam. Urbańską (1925-2002) i Ryszarda (1930-1995).

CAW, KKiMN; dokumenty, pamiątki rodzinne i informacje wnuczki Anny Karpińskiej.

Piotr Dziembowski

Kaja Władysław (1894 – 1939), pedagog, ur. 10 grudnia 1894 r. w miejscowości Rządkowo, pow. Chodzież. Rodzicami jego byli Józef i Justyna z d. Kaja. Miał wykształcenie średnie, w 1921 r. ukończył seminarium nauczycielskie w Bydgoszczy. Jako dwunastoletni chłopiec uczestniczył w strajku szkolnym w 1906 r. Był bity i zamykany w areszcie szkolnym przez kilka godzin dziennie, bez obiadu. Powołany do wojska pruskiego 15 listopada 1914 r., brał udział w walkach na froncie zachodnim, we Francji nad rzeką Sommą, a następnie na froncie wschodnim, niedaleko Pińska. Tam odznaczony został pruskim Krzyżem Żelaznym II klasy. W połowie grudnia 1918 r. dostał dwutygodniowy urlop i pojechał do rodzinnej wsi, gdzie dotarła do niego wiadomość o wybuchu Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu. Dotarł do Poznania, na dworcu kolejowym zerwał z munduru, płaszcza i czapki niemieckie dystynkcje wojskowe i zgłosił się do powstańczej armii. Walczył na kilku odcinkach powstańczego frontu–w rejonie Chodzieży, w czasie ataku na dworzec kolejowy został kontuzjowany w rękę. W czasie wojny polsko-bolszewickiej zgłosił się jako ochotnik do wojska. Dostał przydział do garnizonu poznańskiego, a następnie do 61 Pomorskiego Pułku Piechoty w Bydgoszczy i osłaniał w jego szeregach zachodnią granicę państwa w czasie walk z bolszewikami. Z wojska powrócił późną jesienią w 1920 r., w stopniu podporucznika. Od grudnia 1920 r. do grudnia 1926 r. był nauczycielem i kierownikiem czteroklasowej, niepełnej szko-

Władysław Kaja

ły powszechnej w Grabionnie, w powiecie wyrzyskim. Po wygraniu konkursu na stanowisko kierownika pełnej, siedmioklasowej szkoły powszechnej w Budzyniu, przeniósł się do tej miejscowości i z dniem 1 stycznia 1927 r. objął stanowisko. W tym samym roku mianowano go kierownikiem drugiej placówki szkolnej w Budzyniu, zawodowej szkoły dokształcającej. Obie te funkcje pełnił do lata 1939 r. W ramach działalności społecznej, jako oficer rezerwy, prowadził raz w tygodniu zajęcia teoretyczne i praktyczne z przysposobienia wojskowego dla młodzieży. Był społecznym doradcą, najpierw burmistrza Budzynia, potem wójta gminy Budzyń. W trakcie obchodów świąt państwowych w dniu 3 Maja oraz 11 Listopada, w mundurze z szablą prowadził przemarsze młodzieży szkolnej od pomnika marszałka Piłsudskiego do kościoła parafialnego. W budzyńskich szkołach organizował prelekcje na temat Powstania Wielkopolskiego. Latem 1939 r. otrzymał powołanie do czynnej służby wojskowej, w sztabie Armii Poznań, stacjonującym wówczas w Gnieźnie. Włączono go do wydziału wywiadu armii i skierowano do penetrowania granicy państwa z Niemcami na odcinku od Ujścia przez Dziembówko do Kaczor. Mianowany został zastępcą dowódcy batalionu Obrony Narodowej, stacjonującego w Chodzieży. W czasie kampanii wrześniowej 1939 r. przeszedł wraz ze sztabem Armii Poznań cały szlak bojowy od Gniezna, poprzez bitwę nad Bzurą, do Warszawy. Po kapitulacji stolicy dostał się do niemieckiej niewoli. Po powrocie, w październiku 1939 r., został aresztowany przez hitlerowców i umieszczony w więzieniu w Chodzieży. 7 listopada 1939 r., wraz z grupą ponad czterdziestu rodaków, został rozstrzelany na Wzgórzach Morzewskich. Na śmierć szedł ze swym serdecznym przyjacielem, proboszczem budzyńskim, ks. Stanisławem Łakotą. W tej wspólnej mogile spoczywa po dzień dzisiejszy. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921. W 1924 r. zawarł związek małżeński z Joanną Zabel. Miał dzieci: Ludomiłę (ur. 1925) – pedagog, Halinę (ur. 1927) – księgowa, Józefa (ur. 1929) – doc. Akademii Medycznej w Białymstoku. W latach osiemdziesiątych w Szkole Podstawowej w Budzyniu zaistniała możliwość nadania jej imienia W. Kaji. Wyraziła na to zgodę Joanna Kaja (zm. 1992), wdowa po kierowniku. Kaja, który walczył o Polskę w Powstaniu Wielkopolskim, a potem bronił jej niepodległości, który dzieci szkolne uczył miłości Ojczyzny i za nią oddał życie, niczym–jak się okazało–nie zaimponował współczesnym pedagogom w Budzyniu. Patronem szkoły w 1987 r. został... wielki uczony z Warszawy. U progu III Rzeczypospolitej, za zgodą Ministerstwa Edukacji Narodowej, podjęto próbę zmiany patrona szkoły. W odpowiedzi na te starania Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej w Budzyniu wydał oświadczenie, że kategorycznie sprzeciwia się tej zmianie. Tak więc w Polsce niepodległej nie pozwolono Kierownikowi-bohaterowi powrócić do swojej szkoły. Do dnia dzisiejszego nie ma tam tablicy z jego imieniem.

CAW, Akta personalne 24/16941; Rutkowska Małgorzata: Władysław Kaja (1894-1939) powstaniec wielko-

polski, żołnierz września. „Słowo Powszechne" 26 IV 1990, nr 82, s. 5; Krzyśka Konrad: Władysław Kaja – ofiara Gór Morzewskich. „Ziemia Chodzieska–Tygodnik Nowy" 14 VII 2005, nr 29, s. 6; Archiwum autora.

Eustachy Rakoczy ZP

Kałek Józef (1899 – 1987), ur. 10 stycznia 1899 r. w Zemsku, w rodzinie rolnika Jana i Petroneli z d. Rydzewska. Walczył w dniach od 6 stycznia do 28 lutego 1919 r. w Powstaniu Wielkopolskim na odcinkach Zbąszyń-Międzychód-Sieraków. Zmarł w dniu 4 stycznia 1987 roku. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Dalszych danych brak.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Karpiński Antoni (1855 – 1941), adwokat, powstaniec wielkopolski. Ur. 24 października 1855 r. w Środzie Wlkp. Syn Leopolda, sędziego w Środzie i adwokata w Śremie oraz Otylii z Jarochowskich. Gimnazjum ukończył w Śremie. Studiował prawo w Berlinie i Bonn. W 1883 r. przeniósł się do Gniezna, gdzie był adwokatem. Jako członek Rady Miejskiej walczył o uprawnienia ludności polskiej. Obrońca Polaków w procesach politycznych. W 1903 bronił gimnazjalistów gnieźnieńskich – członków Towarzystwa Tomasza Zana – Jana Szwemina i Tadeusza Powidzkiego. W odrodzonej Polsce pierwszy z nich został kuratorem Okręgu Szkolnego Pomorskiego, a drugi redaktorem,, Lecha", „Kuriera Poznańskiego" i „Orędownika". W 1908 r. wygrał proces wytoczony,, Sokołowi" przez zaborcę za udział młodzieży poniżej 18 roku życia w zlocie Okręgu Północnego w Strzelnie. Jego zwycięstwem zakończyła się również sprawa zakazu pochodów w Gnieźnie. Występując często przeciw germanizacji sam zasiadł na ławie oskarżonych i został skazany na karę grzywny. Od 1909 r. członek Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Demokratycznego w Poznaniu, w którym skupili się przedstawiciele Narodowej Demokracji zaboru pruskiego. W jego mieszkaniu, przy ul. Farnej 1 w Gnieźnie odbywały się zebrania i narady Polaków przygotowujących się do przejęcia władzy. Przewodniczył zebraniu 13 listopada w hotelu Hindenburg, na którymwybrano Radę Robotniczą. Należał do Miejskiej i Powiatowej Rady Ludowej oraz Rady Robotniczej. W trakcie powstania przejął piecze nad sądami i prokuraturą. Od stycznia 1919 r. był sędzią sądu w Gnieźnie, mianowany wkrótce pierwszym prezesem Sądu Okręgowego. Funkcję tę pełnił do 1927 r. Długoletni przewodniczący rady nadzorczej gazety gnieźnieńskiej,, Lech", pisma o orientacji narodowej. Przewod-

Antoni Karpiński

niczący, pierwszej w okresie międzywojennym Rady Miejskiej w Gnieźnie. W listopadzie 1932 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Gniezna. W grudniu 1939 r. wysiedlony, przeniósł się do Warszawy, gdzie zm. 22 kwietnia 1941 r. Pochowany w Gnieźnie na cm. św. Piotra. Związek małżeński zawarł z Wandą ze Święcickich (siostrą Heliodora, pierwszego rektora uniwersytetu w Poznaniu) 12 września 1883 r. w Ecouen pod Paryżem. Miał syna Zygmunta (ur. 1892), ekonomistę i bankowca oraz córki: Wandę i Izabelę. Czworo innych dzieci zmarło we wczesnym dzieciństwie.

Gniezno. Studia i materiały historyczne – IV, Gniezno 1995; Polski Słownik Biograficzny; Zygmunt Karpiński, O Wielkopolsce, złocie i dalekich podrózach, PIW 1971; „Brzask", Jubileuszowa Jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie – Gniezno, Październik 1948 r.; Zygmunt Wygocki, Gniezno i powiat gnieźnieński w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, Instytut Zachodni –Poznań 1988.

Wojciech Sander

Karpiński Zygmunt (1892 – 1981), dr ekonomii, bankowiec, powstaniec wielkopolski. Ur. 24 marca 1892 r. w Gnieźnie. Syn Antoniego, prezesa Sądu Okręgowego w Gnieźnie i Wandy ze Święcickich. Ukończył gimnazjum w Gnieźnie (matura 1910 r.). Studiował na uniwersytetach w Strasburgu, Monachium i Frankfurcie nad Menem. Odbywał praktyki w bankach Berlina, Gniezna, Poznania, Wiednia i Warszawy. Gdy w Niemczech wybuchła rewolucja wrócił do Gniezna. Jeden ze współorganizatorów powstania w Gnieźnie. Członek Rady Robotniczo-Żołnierskiej, następnie Miejskiej Rady Ludowej w Gnieźnie. Wybrany 15 listopada 1918 r na stanowisko „kontrolera magistratu". W trakcie powstania internował znanego w Gnieźnie hakatystę – adwokata Espego. Następnie wyjechał do Warszawy i rozpoczął pracę w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, gdzie jego stryj Stanisław był dyrektorem. W latach 1924-1951 członek dyrekcji Banku Polskiego i Narodowego Banku Polskiego w Warszawie. W 1939 r. wraz z władzami Banku nadzorował transport zapasu polskiego złota (wartości ok. 360 mln zł) najpierw do Lublina, potem do Łucka i Rumunii. Następnie przebywał we Francji, Anglii i Stanach Zjednoczonych. Zajmował się sprowadzeniem do kraju złota wywiezionego we wrześniu 1939 r. W 1944 r. członek delegacji polskiej na konferencję finansową w Breton Woods. Z Londynu do kraju wrócił w 1947 r. W okresie „błędów i wypaczeń" zmuszony do ustąpienia z zarządu Banku. Zm. 4 lutego 1981 r. w Warszawie, pochowany na Powązkach w Warszawie. Odznaczony Medalem 10-lecia Odzyskanej Niepodległości. Był żonaty i miał dwie córki: Ewę (ur. 1922), Wandę (ur. 1925)

Zygmunt Karpiński

Brzask, Jubileuszowa Jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie, Październik 1948 r.; Stanisław Łoza red., Czy wiesz kto to jest?, Wyd. Głównej Księgarni Wojskowej, Warszawa 1938; Zygmunt Karpiński, O Wielkopolsce, złocie i dalekich podróżach, PIW 1971; Zygmunt Wygocki – Gniezno i powiat gnieźnieński w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, Instytut Zachodni w Poznaniu 1988; Myśl Polska, nr 4/5 1973; Zeszyty Historyczne, Paryż, nr 22, R. 1972.

Wojciech Sander

Kasprowicz Bolesław Piotr (1895 – 1982), Ur. 2 grudnia 1895 r. jako syn gnieźnieńskiego przemysłowca Bolesława Michała i Ewy Bachmat–Rudlickiej. W 1904 r. rozpoczął naukę w gnieźnieńskim gimnazjum. W 1910 r. podjął naukę w gimnazjum matematyczno-przyrodniczym w Bydgoszczy. Tam w 1911 r. wstąpił w szeregi Towarzystwa Tomasza Zana, którego został wiceprzewodniczącym. We wrześniu 1912 r. na życzenie rodziców powrócił do Gniezna, w celu przyuczenia się do prowadzenia interesu ojca. W Gnieźnie ponownie włączył się w działalność Towarzystwa Tomasza Zana. W maju 1914 r. wyjechał do Berlina na kurs do Instytutu Fermentacyjnego. W 1916 r. w trybie eksternistycznym zdał maturę. W 1916 r. podjął studia w Berlinie. Studiował dwa fakultety: Studium Ekonomiczne Uniwersytetu i Studium w Wyższej Szkole Handlowej. W Berlinie znalazł pole do działania w Towarzystwie Naukowym Polaków. Od 1917 r. był prezesem Bratniej Pomocy w Berlinie–organizacji charytatywnej dla Polaków. 7 listopada 1918 r. otrzymał dyplom Wyższej Szkoły Handlowej w Berlinie. Po powrocie do Polski, w końcu listopada 1918 r. wstąpił w szeregi „Sokoła" w Gnieźnie. W grudniu 1918 r. kilkakrotnie wyjeżdżał jako przedstawiciel gnieźnieńskich konspiratorów do Poznania, biorąc tam udział w naradach przygotowujących zryw zbrojny. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim na terenie Gniezna, Mogilna i Trzemeszna. Organizował zajęcie gnieźnieńskich koszar piechoty i dragonów. Był adiunktem przybocznym przywódcy i organizatora powstania w Gnieźnie i okolicach, Piotra Walczaka. W styczniu 1919 r. był podoficerem komendy miasta, po czym wstąpił do szkoły obserwatorów – lotników na Ławicy koło Poznania. Przebywał tam od 1 maja 1919 r. do 1 lipca 1919 r. (3 p. lotniczy), po czym ze względu na stan zdrowia został zwolniony. Jesienią 1919 r. zapisał się na sekcje ekonomiczną Wydziału Prawa Ekonomicznego UP, gdzie otworzył przewód doktorski u prof. Edwarda Taylora. 12 maja 1923 r. odbyła się promocja pierwszego doktora nauk ekonomiczno–politycznych Uniwersytetu Poznańskiego, Bolesława Piotra Kasprowicza. Wcześniej, od 1920 r., włączył się do prowadzenia firmy ojca – fabryki wódek i likierów. Redagował „Wiadomości Izby Przemysłowo–Handlowej", dodatku do Gazety Bydgoskiej. Nie podjął się trudu dalszego prowadzenia firmy ojca na skutek odmiennej wizji i strategii zarządzania firma. 1 czerwca 1926 r. opuścił Gniezno na zawsze. W okresie 25 czerwca 1926 r. do lipca 1930 r. pracował w Zachodnio Polskim Zjednoczeniu Spirytusowym w Warszawie. Był autorem wielu arty-

kułów o tematyce ekonomicznej w licznych gazetach, m. in. w „Kurierze Warszawskim". 1 grudnia 1930 r. wyjechał na stałe do Gdyni. W latach 1930-1939 był dyrektorem Rady Interesantów Portu, koordynując poczynaniami gospodarczymi terenu nadmorskiego. W tych latach także był członkiem ekspertem Rady Portowej przy Urzędzie Morskim w Gdyni, członkiem Instytutu Bałtyckiego i współpracownikiem Komisji Naukowych, członkiem Międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu. Był autorem m. in. Rocznika Statystycznego Rady Interesantów Portu – jako wstępu do dalszych prac badawczych oraz pracy, pt. „Kierunki polskiego handlu zagranicznego w latach 1926-1935". Od 1934 r. był członkiem rady nadzorczej Stoczni Gdańskiej z ramienia miasta Gdyni. Tuż przed wybuchem II wojny światowej został prezesem spółki wydawniczej „Kuriera Polskiego". Podczas II wojny światowej mieszkał w okupowanej Warszawie. Tam w latach 1939-1944 zorganizował i prowadził produkcję cukierków w fabryce lodów „Lawina". W połowie 1942 r. przyłączył się do organizowania tzw. Instytutu Morskiego przy Tajnym Uniwersytecie Ziem Zachodnich w Warszawie (do 1944 r.). Po Powstaniu Warszawskim w 1944 r. przeszedł przez obóz w Pruszkowie, uciekł z transportu przeznaczonego do Niemiec, po czym zamieszkał w Piotrkowie Trybunalskim. 10 lipca 1945 r. został dyrektorem i członkiem zarządu firmy „Bolesław Kasprowicz Fabryka Wódek i Likierów Spółka Akcyjna z ograniczoną odpowiedzialnością", zarejestrowaną w Sądzie Okręgowym w Gnieźnie. Zrezygnował jednak z prowadzenia firmy ojca na rzecz pracy naukowej. W roku akademickim 1946-1947 zorganizował Katedrę Ekonomiki Transportu Akademii Handlowej w Poznaniu. W latach 1946-1951 kierował w/w Katedrą. Od 1948 r. do 1951 r. był rektorem Wyższej Szkoły Handlu Morskiego w Gdyni. Wykładał ekonomię także w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie. W okresie 7 kwietnia 1949-26 stycznia 1952 był prezesem oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Gdańsku oraz członkiem Rady Naukowej przy Ministrze Żeglugi. Na temat gospodarki morskiej napisał 103 prace, liczne referaty oraz wiele artykułów w prasie codziennej. 30 października 1975 r. otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego. Zm. 9 grudnia 1982 r. Żonaty z Izabelą Antonią Poeppinghausen, bezdzietny. Odznaczenia i nagrody: 1954 r. Złoty Krzyż Zasługi; 1955 r. Medal X-lecia PRL; 1958 r. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski; 1959 r. Nagroda naukowej miasta Gdyni; 1959 r. Złota Odznaka Zarządu Głównego Polskiego Związku Towarzystwa Ekonomicznego; 1960 r. Odznaka za zasługi dla miasta Gdańska. 29 kwietnia 1955 r. przyznany przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną dla Pracowników Nauki tytuł naukowy docenta, a 30 maja 1957 r. – profesora nadzwyczajnego.

Czubiński Antoni, Powstanie Wielkopolskie, Poznań 1978, s. 61-62 i 250; Kasprowicz Bolesław, Byłem juniorem, Gdynia 1965; Topolski Jerzy, Gniezno. Zarys dziejów, Poznań 1979, s. 178; Wygocki Zygmunt, Gniezno i powiat gnieźnieński w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, Poznań 1988, s. 164 – 167; Występski Walerian, Fabryka wódek, likierów, gorzel-

nia koniaków i wytwórnia win Bolesława Kasprowicza w Gnieźnie (1888-1952), w: Gniezno. Studia i Materiały Historyczne III, Warszawa – Poznań 1990; Zbiory Muzeum Początków Państw Polskiego w Gnieźnie.

Maria Ruminiecka

Kaźmierczak Antoni (1901 – 1983), ur. 14 listopada 1901 r. w Kotowie, pow. Nowy Tomyśl w rodzinie robotnika rolnego Franciszka i Barbary z d. Kosickiej. W 1919 r. brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, między innymi na odcinku Wolsztyn - Kopanica - Zbąszyń. Od 1 do 28 września 1939 brał udział w Wojnie Obronnej, walcząc na odcinku Poznań - Września - Kutno oraz w Puszczy Kampinoskiej. W czasie jednej z bitew dostał się do niewoli niemieckiej, przebywał w Stalagu III w Luckenwaldzie, skąd zwolniono go ze względu na zły stan zdrowia. Zmarł 31 grudnia 1983 roku. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym oraz dwukrotnie Brązowym Krzyżem Zasługi (1938 i 1952). Pozostałych danych brak

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; informacje rodziny.

Bogdan Czerwiński

Kaźmierczak Franciszek (1889 – 1978), organista, ur. 25 października 1889 r. w Bobrownikach pow. Ostrzeszów. Syn Józefa i Antoniny z d. Maciaczyk. Uk. szkołę powszechną i trzyletnią szkołę muzyki kościelnej. W 1906 r. wyemigrował do Westfalii, by podjąć pracę zarobkową w górnictwie. Tam wstąpił do Tow. Gimnastycznego „Sokół". W 1909 r. powołano go do służby w armii pruskiej. Po wybuchu wojny pierwszej wojny światowej wysłany został na front. Pod koniec grudnia 1918 r. jechał do Poznania na egzamin organistowski. W Opalenicy do pociągu, w którym jechali żołnierze niemieccy -wtargnęli powstańcy. Rozpoczęło się rozbrojenie Niemców. Kaźmierczak przyłączył się do powstańców. Odtąd posługiwał się pseudonimem „Westfalczyk". Zdobytą broń i amunicję składował na dworcu w Poznaniu. Tu pełnił służbę wartowniczą. Pod koniec 1919 r. wrócił do Budzynia i objął posadę organisty. W 1920 r. współorganizował Straż Ludową, a potem Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Został jego kronikarzem, a w roku 1930 prezesem. W 1939 r. został aresztowany przez gestapo i wywieziony do obozu Albatros w Pile. Podczas przesłuchań był bity. Wbrew przewidywaniom przeżył i pod koniec grudnia został zwolniony i wysiedlony z rodziną do Włoszczowej w GG. Tam, w roku 1941, nawiązał kontakt z BCh i AK. Podczas Powstania Warszawskiego w sierpniu 1944 r. walczył o Szczekociny.

Franciszek Kaźmierczak

W marcu 1945 r. wrócił do Budzynia. Został prezesem Polskiego Związku Zachodniego. Z jego inicjatywy ekshumowano zamordowanych przez hitlerowców ośmiu mieszkańców Budzynia. 16 lipca 1945 r. zorganizował ich pogrzeb, który stał się manifestacją. Do końca życia udzielał się społecznie. Zm. w Budzyniu 24 listopada 1978 r., pochowany został na cm. parafialnym. W roku 1913 ożenił się z Józefą z d. Jaworowską. Z małżeństwa tego urodziło się siedmioro dzieci: Wawrzyniec (ur. 1914), bliźniaki Józef i Marian (ur. 1915), Leonarda (ur. 1918), Marian (ur. 1921), Wanda (ur. 1923) i Maria (ur. 1925). Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim awansowany do stopnia podporucznika WP.

Archiwum rodzinne i autora.

Eustachy Rakoczy ZP

Kędzieja Leon (1884 – 1958), syn Jakuba i Franciszki z domu Matulewicz, ur. 15 września 1889 r. w Rojewie, w pow. inowrocławskim. Miał siostrę Annę. Uk. 4 klasy szkoły powszechnej w Kaczkowie w pow. żnińskim. Następnie rodzina przeprowadziła się do Ciężkowa. Po szkole pomagał w gospodarstwie rolnym rodziców. W grudniu 1909 r. przeprowadził się do Szubina. W marcu 1915 r. powołany został do wojska pruskiego. Do listopada 1918 r. walczył na frontach I wojny światowej. Po zwycięskim ataku na Szubin 11 stycznia 1919 r. przystąpił do powstania. Jako członek kompanii szubińskiej walczył do końca marca 1919 r. Jego dowódcą był Jan Piasecki z Szubina. Po zakończeniu powstania prowadził sklep z artykułami kolonialnymi w Szubinie. Podczas okupacji hitlerowskiej przydzielony został do pracy w magistracie. Był też w czasie II wojny światowej przez 5 miesięcy więziony w obozie w Szubinie. Aresztowany został 5 lutego 1941 r. za wspieranie jeńców angielskich, którzy przebywali w obozie na terenie Zakładu Poprawczego w Szubinie. Na wolność wyszedł 5 lipca 1941 r. Po wyjściu z więzienia wrócił do pracy w urzędzie, gdzie pracował do 10 kwietnia 1943 r. kiedy to wywieziony został do pracy w Niemczech. Z obozu wrócił w grudniu 1945 r. Po wojnie pracował w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Szubinie i mieszkał w Szubinie przy ul. Winnicy 58 (według starej numeracji-przyp. autora). Zm. w 25 kwietnia 1958 r. w Szubinie. Pochowany został na cm. parafialnym. Poślubił Praksedę z domu Lüdtke. Małżonkowie doczekali się trójki synów. Najstarszy Marian (1912-1978) był szewcem, a potem pracował w zaopatrzeniu. Średni Czesław przed II wojną światową pracował w szubińskim magistracie. Jako przedstawiciel kadry urzędniczej trafił do obozu w Gusen gdzie został zamęczony 12 grudnia 1941 r. Najmłodszy

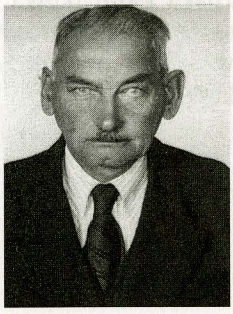

Leon Kędzieja

Stanisław (1917-1956) był pracownikiem umysłowym.

Archiwum Zarządu OddziałuZKRP i BWP w Bydgoszczy, sygn. 5; Księga Aktu Zgonu, Nr 61/1958, USC Szubin; Jankowski J., Swastyka nad Szubinie. Pamiętnik nauczyciela, Poznań, 1961. Relacja wnuczki Urszuli Kędzieja

Kamila Czechowska

Kiełczewski Stefan (1901 – 1986). Ur. 2 września 1901 r. w Łopiennie, syn Stanisława Kiełczewskiego i Otylii ze Szwarców. Do szkoły powszechnej uczęszczał w latach 1908-1914. Z zawodu zegarmistrz. Ochotniczo w wielkopolskich oddziałach powstańczych od 14 stycznia do 18 lutego 1919 r.; służyłw 3 Pułku Lotniczym w Ławicy. Później w WP do chwili demobilizacji w 1923 r. W okresie międzywojennym zawodowo pracował w Pleszewie (do 1928 r.), Gnieźnie (do 1936 r.), a następnie w Poznaniu, gdzie zatrudniony był w Zakładach Siły, Światła i Wody, przemianowanego w latach 50 na Zakład Energetyczny. Od 1966 r. na emeryturze. Członek ZBoWiD. 30 stycznia 1939 r. Dowództwo Okręgu Korpusu VII wydało zaświadczenie o czynnym udziale Stefana Kiełczewskiego w walkach o niepodległośc Państwa Polskiego. Wyróżniony Odznaką Pamiątkową Wojsk Wielkopolskich. Zm. 13 grudnia 1986 r., pochowany na cm. parafialnym w Puszczykowie.

Na podstawie relacji rodziny Kiełczewskich.

Krzysztof Jachna

Kijak Jan (1886 – 1968), mistrz murarski, członek Straży Ludowej. Ur. 3 grudnia 1886 r. w Poznaniu w rodzinie rzemieślniczej. W czasie I wojny światowej powołany został do armii niemieckiej i skierowany na front zachodni; walczył we Francji. Pod Verdun został ranny. Przypadek sprawił, że rannego, zasypanego w okopie, znaleźli sanitariusze. Po wyleczeniu, szpital wojskowy udzielił mu urlopu rekonwalescencyjnego i w roku 1918 powrócił do Poznania. Jesienią tegoż roku wstąpił do Straży Ludowej. Z chwilą wybuchu w grudniu 1918 r. Powstania Wielkopolskiego brał udział w działaniach powstańczych w Poznaniu. Po zakończeniu powstania uczestniczył w ruchu kombatanckim, między innymi w Związku Powstańców i Wojaków. Należał do członków upominających się u Marszałka Józefa Piłsudskiego o jednakowe traktowanie wszystkich kombatantów walczących o niepodległość Polski. W latach międzywojennych pracował w Fabryce Czekolady „Goplana", a następnie w Przedsiębiorstwie Robót Budowlano-Inżynieryjnych S. Trawczyńskiego. Był w tym czasie członkiem PPS i Cechu Murarskiego w Poznaniu. Należał też do pierwszych działkowiczów jednego z najstarszych ogródków pracowniczych w Poznaniu im. św. Jana,

Jan Kijak

na Osiedlu Warszawskim. W latach okupacji hitlerowskiej skierowany został do pracy w niemieckim przedsiębiorstwie budowlanym – Philipp Holzmann. Po wyzwoleniu Poznania w 1945 r. podjął pracę w Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej. Do 1949 r. był członkiem Związku Powstańców Wielkopolskich, a następnie ZBOoWiD. Zm. 22 października 1968 r. Pochowany jest na cm. parafialnymw Komornikach k. Poznania. Na nagrobku znajduje się napis: „Powstaniec Wielkopolski". Był odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Był żonaty z Franciszką Skarbińską (zmarła 14 sierpnia 1968 r.), z którą miał 5 dzieci: Leokadię (ur. 1908 r.), Helenę (ur. 1913 r.), Leona (ur. 1913 r.), Janinę (ur. 1919 r.), Henryka (ur. 1926 r.). Jego wnukiem jest Stefan Barłóg – prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

W oparciu o wspomnienia i pamiątki rodzinne Ewy Majchrzak i Aleksandry Zabrzewskiej.

Anna Barłóg

Klich Edmund (1891 – 1967), sierżant, ur. 8 listopada 1891 r. w Pakości w rodzinie Józefa i Marianny z Soszyńskich. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Pakości terminował w zakładzie swojego ojca, mistrza rzeźnickiego. W okresie I wojny światowej wcielony do armii pruskiej. Służbę w charakterze sanitariusza odbywał w lazaretach garnizonowych w Gnieźnie i Szczecinie, a następnie na froncie zachodnim w 3 kompanii 1 batalionu 49 regimentu piechoty w Belgii. Po powrocie z frontu przyłączył się do ruchu powstańczego. Początkowo wyznaczony został do pełnienia wart przy komendzie miasta, później brał udział w składzie kompanii pakoskiej w walkach na froncie północnym m. in. o Łabiszyn. W czasie wojny polsko-bolszewickiej uczestniczył w krwawych bojach na froncie litewsko-białoruskim. W okresie międzywojennym prowadził własny zakład masarski. Był aktywnym członkiem chóru kościelnego „Halka". Z chwilą wybuchu II wojny światowej był wraz z innymi powstańcami wielkopolskimi przetrzymywany przez Niemców w miejscowej szkole w charakterze zakładnika. W czasie okupacji, z powodu braku księdza, z narażeniem życia pomagał w pochówku zmarłych Polaków. W 1941 roku pracował w masarni w Obornikach Wlkp. Po zakończeniu działań wojennych znalazł zatrudnienie jako urzędnik stanu cywilnego. Zajmował się też referatami oświaty i kultury. Zm. 24 maja 1967 r. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. W 1922 r. ożenił się z Anną Płoszaj i zamieszkał w domu odkupionym od Władysława Poczekaja (pierwszego d-cy kompanii pakoskiej). Miał pięcioro dzieci: Marię, Romana, Henryka, Stefana i Teresę.

Edmund Klich

Dokumenty rodzinne, relacja córki Teresy.

Marek Puczkarski

Klorek Ludwik (1897 – 1982), ur. 23 lipca 1897 r. w Zemsku, w rodzinie rolnika Franciszka i Stanisławy zd. Napierała. W 1919 r. brał udział w Powstaniu Wielkopolskim na odcinku frontu pod Zbąszyniem. Następnie w latach 1920-1922 odbywa służbę w WP. Zmarł w dniu 9 marca 1982 r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Zawarł związek małżeński z Marianną, urodzoną w 1896 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Kłaczyński Kazimierz (1882 – 1941), aptekarz wojskowy. Ur. 5 lutego 1882 r. w Poznaniu jako syn Władysława i Florentyny z Sendzickich. Po ukończeniu w 1900 r. gimnazjum Św. Marii Magdaleny rozpoczął pracę w charakterze ucznia aptekarskiego. Egzamin na pomocnika aptekarskiego zdał w 1903 r. w Poznaniu. W latach 1904-1906 studiował farmację na Uniwersytecie Berlińskim. Był stypendystą Towarzystwa Naukowej Pomocy. Dyplom aptekarza otrzymał w 1906 r. (według W. . Głowackiego w 1908 r.). Jako dyplomowany aptekarz pracował na obszarze Rzeszy i w Poznaniu. Od marca 1916 r. do końca wojny służył w armii niemieckiej początkowo jako artylerzysta, później jako sanitariusz. Arkady Fiedler wymienia go wśród tych aptekarzy, którzy na przełomie 1916/1917 r. ułatwiali młodzieży poznańskiej zwolnienie od służby wojskowej. Do Wojsk Wielkopolskich, jako ochotnik wstąpił w kwietniu 1919 r. i został przydzielony do składnicy sanitarnej. Dekretem z 29 czerwca 1919 r. awansowany na porucznika aptekarza. Po kursie na aptekarza wojskowego zatrudniony był kolejno na stanowiskach: kierownika apteki w Okręgowym Szpitalu Wojskowym w Poznaniu, kierownika stacji chemicznej w Okręgowym Szpitalu Wojskowym, kierownika apteki i stacji chemicznej w Okręgowym Szpitalu Wojskowym. 1 kwietnia 1920 r. awansowany do stopnia kapitana aptekarza. W końcu lutego 1927 r. w stopniu majora aptekarza VII Okręgowego Szpitala Wojskowego w Poznaniu przeniesiony został do rezerwy. Przed wybuchem II wojny światowej zmobilizowanyjako major aptekarz do Armii Poznań. Ranny w Brzezinach koło Łodzi, ewakuowany do Warszawy do Szpitala Polowego znajdującego się w Zachęcie. Przed zakończeniem oblężenia Warszawy ewakuowany na Wschód. Ranny ponownie w wyniku ostrzału pociągu sanitarnego przez niemieckie lotnictwo (Luftwaffe). Internowany na Litwie w obozie w Kułatowie koło Kowna. Zwolniony z obozu pod ko-

Kazimierz Kłaczyński

niec 1940 r. Następnie podjął pracę w aptece Ignacego Rudzińskiego w Radomsku. Zm. 14 grudnia 1941 r. w Radomsku. W orzeczeniu śmierci dr Buxakowski stwierdził, że zmarł w następstwie ran odniesionych w trakcie wcześniejszych walk.

CAW, ap nr 9758; A. Fiedler, Mój ojciec i dęby, Poznań 1978, s. 147; Tym, którzy odeszli, „Farmacja Polska" 1, 1945, nr 2, s. 37; W. W. Głowacki, Męczeńskie drogi farmaceutów wielkopolskich w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945, Poznań 1967, s. 13; L. Bartkowiak, Zasługi Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w kształtowaniu polskiego środowiska farmaceutycznego i lekarskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1841-1919, maszynopis pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem doc. dra hab. med. E. P. Wąsiewicza w Instytucie Medycyny Społecznej AM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 1991, s. 271. Informacja syna Rafała z dnia 18.05.1999 r. oraz z dnia 1.12.2006r. zam. w Poznaniu, ul. Głogowska.

Jan Majewski.

Kocur Adam Bronisław (1894 – 1965), powstaniec Grupy „Leszno", powstaniec śląski, komendant wojewódzki Policji Państwowej w Katowicach, prezydent Katowic. Ur. 1 maja 1894 r. w Kuźni Raciborskiej, pow. Racibórz w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Raciborzu, gdzie był członkiem kółka im. T. Zana, studiował teologię we Wrocławiu. W latach 1914-18 w armii niemieckiej. Następnie przywódca peowiacki i działacz plebiscytowy. W powstaniu wielkopolskim walczył na froncie południowo-zachodnim (Grupa „Leszno"): w lutym 1919 r. był dowódcą 1 kompanii baonu „Osieczna", w marcu t.r. d-cą II baonu 6 p. strz. wlkp., w maju t.r. czasowo objął dowództwo 13 kompanii (śmigielsko-bukowieckiej) IV baonu 6 p. strz. wlkp. Dekretem NRL z 3 czerwca 1919 r. mianowany porucznikiem. Następnie dowodził I baonem 6 p. strz. wlkp. 2 lipca 1919 r. szczęśliwie ocalał (ranny w rękę) z zasadzki pod Trzebanią, gdzie zginęli W. Andrzejewski i L. Włodarczak. Od marca 1920 r. adiutant 1 Pułku Strzelców Bytomskich (kwaterującego wówczas w Ostrowie Wlkp.). Po II powstaniu śląskim oficer w sztabie POW Górnego Śląska, później kapitan w Policji Górnego Śląska. W nocy 2/3 maja 1920 r. w Katowicach dowodził rozbrajaniem niemieckich członków tej Policji. W III powstaniu śląskim, przejściowo, wraz z Walentym Fojkisem, dowodził odcinkiem taktycznym Grupy „Wschód", potem organizował powstańczą żandarmerię. W latach 1922-26 w Katowicach studiował prawo. W 1928 r. w Krakowie uzyskał doktorat. W latach 1926-28 komendant wojewódzki Policji w Katowicach. W latach 1928-39 prezydent miasta Katowice. Poseł do Sejmu Śląskiego II-IV kadencji. Kapitan rez. ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 r.,

Adam Bronisław Kocur

major rez. ze starszeństwem od 19 marca 1939 r. W czasie II wojny św. w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Po wojnie pracownik UNRRA w Niemczech Zachodnich. W 1949 r. ponownie podjął studia teologiczne w Rzymie. W grudniu 1951 r. uzyskał święcenia kapłańskie. Od 1957 r. kanclerz kurii dla Polaków w Niemczech we Frankfurcie n. Menem. Tam zm. 12 stycznia 1965 r. i został poch. Odznaczony m. in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

APP, ZPW, Andrzej Hanyż, Front Grupy Leszno w Powstaniu Wielkopolskim, maszynopis; Encyklopedia powstań śląskich, Opole 1982; S. Jankowiak, P. Bauer, Ziemia gostyńska w powstaniu wielkopolskim 1918-1919, Gostyń 1989; S. Malepszak, Bukówiec Górny na tle dziejów Krainy Przemęckiej, Leszno 1995; B. Polak, Front południowo – zachodni (Grupa „Leszno") powstania wielkopolskiego, Kościan 1971; J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005.

Jarosław Wawrzyniak

Kolendowicz Wacław (1877 – 1949), ur. w 1877 r. w Borku Wlkp. W czasie I wojny światowej służył w armii niemieckiej. W listopadzie 1918 r. został członkiem Rad Robotniczo – Żołnierskich w Koźminie i w Borku, a 13 listopada 1918 r. został mianowany komendantem Straży Ludowej w Koźminie. Po przemianowaniu oddziałów Straży Ludowej na

Wacław Kolendowicz

oddziały Obrony Krajowej był ich komendantem na powiat koźmiński. Po odzyskaniu niepodległości, jako budowniczy prowadził własne przedsiębiorstwo budowlane. Działał w wielu organizacjach, a przede wszystkim w Strzeleckim Bractwie Kurkowym, gdzie przez wiele lat pełnił funkcję komendanta. W grudniu 1939 r. został wraz z rodziną wysiedlony na teren województwa lubelskiego. Do Koźmina wrócił w 1945 r. Zm. 7 kwietnia 1949 r. w Koźminie i został pochowany na cmentarzu parafialnym przy ul. Poznańskiej. Związek małżeński zawarł z Marią Płonczyńską (1889 –1953) z Koźmina. Z tego małżeństwa urodziło się 4 dzieci: Tadeusz (ur. 1922), Maria (ur. 1924), Kazimiera (ur. 1926) i Stanisław (ur. 1934).

Opracowano na podstawie relacji syna, prof. dr hab. Tadeusza Kolendowicza z Politechniki Wrocławskiej

Władysław Kręgielski

Komasiński Michał (1887 – 1971), członek samorzutnego oddziału powstańczego i Straży Ludowej w Rynarzewie, więzień obozu jenieckiego w Altdamm. Ur. 1 sierpnia 1887 r. w Pszczółczynie (dawny pow. szubiński), w rodzinie Walentego i Agnieszki z Pijarowskich. W latach 1894 – 1900

uczęszczał do 8 oddziałów 4 klasowej szkoły powszechnej w Rynarzewie, którą ukończył z oceną dobrą. W roku 1907 został powołany do odbycia służby wojskowej w armii pruskiej, z której powrócił w roku 1909. W latach 1909–1914 pracował jako górnik w kopalniach Nadrenii w Niemczech. Po powrocie z kopalni w dniu 2 sierpnia 1914 r. został powołany ponownie w szeregi armii pruskiej i brał udział w I wojnie światowej, z której powrócił w listopadzie 1918 r. W trakcie działań wojenny trzykrotnie odnosił rany. Od 1 do 12 stycznia 1919 r. brał czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim w Rynarzewie w samorzutnym oddziale dowodzonym przez ks. proboszcza Mieczysława Buławskiego i organistę Kazimierza Tomaszewskiego. W dniu 12 stycznia 1919 roku został internowany prze oddziały Grenzschutzu do Bydgoszczy, a następnie po kilkudniowym transporcie w wagonach dla bydła, dostał się z grupą około 120 mieszkańców miasteczka do obozu dla jeńców w Altdammie (obecnie Szczecin–Dąbie). Podczas transportu został ciężko pobity przez eskortujące ich wojsko, czego dowody odczuwał, aż do śmierci. Liczne blizny na głowie i sztywny palec u lewej ręki pozostały jako dolegliwości zdrowotne. Z obozu jenieckiego powrócił do Rynarzewa 30 marca 1919 r. i pomimo podpisania w trakcie internowania tzw. „wyroku śmierci", wstąpił w szeregi Straży Ludowej dowodzonej przez Władysława Sikorskiego i walczył do stycznia 1920 r. w okolicach Rynarzewa. Od kwietnia 1920 r. rozpoczął pracę kolejarza na stacji PKP w Rynarzewie. We wrześniu 1939 r. został wywłaszczony ze swojej własności w Rynarzewie i wraz z rodziną znalazł się w obozie przesiedleńczym w Szubinie. Podczas całej okupacji pracował jako przymusowy pracownik na kolei. Po roku 1945 ponownie osiedlił się w Rynarzewie, gdzie do 1 listopada 1954 r. pracował jako kolejarz na miejscowej stacji PKP. Zm. 13 lutego 1971 r. w Rynarzewie; pochowany został na miejscowym cm. parafialnym. Był odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. 16 lutego 1912 roku wstąpił w związek małżeński z Magdaleną Smarszcz (1888–1966) i miał pięcioro dzieci: Floriana (ur. 3 grudnia 1912), Marię (1913-2001), Władysławę (ur. 23 lipca 1918), Franciszka (ur. 28 stycznia 1920) i Zygmunta (1926-1954).

Michał Komasiński

Archiwum USC w Szubinie (odpis aktu zgonu 14/1971); Archiwum Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Bydgoszczy, sygn. 2745 (własnoręczny życiorys M. Komasińskiego, kwestionariusz weryfikacyjny przyjęcia do ZBoWiDu, wniosek na odznaczenia WKP z 1964 roku,); materiały w posiadaniu rodziny Jolanty i Dariusza Walter z Rynarzewa (Familien Stammbuch rodziny M. i M. Komasińskich z 1912 roku, fotografia, legitymacje pracownika PKP, odpisy skrócone aktów śmierci i ślubu, odpis świadectwa chrztu, korespondencja rodzinna, itp.) Szkoła Podstawowa

im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie. Izba Patrona. Lista mieszkańców Rynarzewa internowanych do obozu jenieckiego w Altdamm (12.01.1919-28.03.1919) poz. 29 M. Komasiński.

Piotr S. Adamczewski

Konieczny Antoni (1900 – 1980), kolejarz, działacz społeczny. Ur. 10 stycznia 1900 r. w Dłoni w pow. rawickim w rodzinie robotnika rolnego Wojciecha. W czasie I wojny światowej pracował jako robotnik rolny, a od lipca 1916 do 1918 r. w kopalni węgla w Nadrenii. Zmobilizowany w ostatnim okresie wojny do armii pruskiej, przez pół roku przebywał na froncie zachodnim, w okolicach Metzu. Po zawieszeniu broni w listopadzie 1918 r. wrócił do domu i wstąpił w szeregi Powstańców Wielkopolskich. Walczył w kompanii góreckiej złożonej z mieszkańców Miejskiej Górki i okolicy. Oddział ten toczył zacięte walki w rejonie Rawicza. Po zakończeniu powstania, służył w 11 p. strz. wlkp. i brał udział w walkach na froncie wschodnim. Tam pułk został przemianowany na 69 pp. Zdemobilizowaniu w 1922 r. przez dłuższy okres czasu poszukiwał pracy. Później służył w wojsku jako podoficer zawodowy. W 1933 r. uk. Liceum Handlowe, odszedł z wojska i podjął pracę na stacji PKP w Skurczu na Pomorzu. W okresie okupacji pracował na kolei. W marcu 1945 r. został zawiadowcą stacji PKP w Skwierzynie. W 1954 r. przeszedł do pracy w Oddziale Ruchowo-Handlowym w Gorzowie Wielkopolskim, a od 1960 r. pracował w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w Zielonej Górze. Od 1945 r. był działaczem Stronnictwa Demokratycznego. Był radnym Powiatowej Rady Narodowej w Skwierzynie, później Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. Był aktywnym działaczem organizacji kombatanckich. W latach 1946-1949 był przewodniczącym koła Związku Powstańców Wielkopolskich w Skwierzynie, a następnie prezsem Oddziału Powiatowego ZBoWiD. Był też członkiem Zarządu Okręgu i Rady Naczelnej ZBoWiD. W 1967 r. przeszedł na emeryturę, ale dalej działał społecznie w Polski Komitecie Opieki Społecznej i był Ławnikiem Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Za działalność społeczną był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. Zm. 27 sierpnia 1980 r. i pochowany został na cm. w Zielonej Górze przy ul. Wrocławskiej. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Niepodległości, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym oraz odznakami resortowymi i regionalnymi. Był żonaty i miał córkę Dorotę.

Szczegóła H., Lubuski Słownik Biograficzny, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1984; informacje rodziny i własne.

Wiktor Strzyżewski

Konieczny Stanisław (1898-1986), ur. 12 lutego 1898 r. w miejscowości Pinka. Pochodził z wielodzietnej rodziny. Ojciec jego Józef był rolnikiem, matka Marianna z d. Erbert zajmowała się gospodarstwem domowym oraz wychowywaniem dzieci. Gdy wybuchło powstanie, entuzjazm był tak wielki, że nikogo nie trzeba było do walki namawiać. Stanisław jako mło-

dy dwudziestoletni chłopak zgłosił się na ochotnika. Jemu jak wszystkim młodym ludziom w tamtych czasach, bardziej zależało na wolnej Ojczyźnie niż własnych potrzebach, a nawet życiu. W powstaniu obsługiwał ciężki karabin maszynowy. Podczas jednej z walk był ranny, a współtowarzysz zginął na polu bitwy. Jego córka pamięta, że ojciec miał bliznę na nosie-ślad po wybuchu. Był uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Zdemobilizowany w 1921 r. Do czasu zakończenia II wojny światowej mieszkałw Pince, a po wojnie przeprowadził się z rodziną na własne gospodarstwo rolne do Masłowa. Przez całe życie był rolnikiem. Zm. 9 marca 1986 r. w Masłowie na skutek wylewu, został pochowany na cm. parafialnym w Wieszczyczynie. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim został mianowany na stopień podporucznika WP. Był także odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. 29 października 1921 r. wziął ślub ze Stanisławą Ratajczak (18 lutego 1897 - 6 maja1975). Z tego związku urodziły się dzieci: Antoni (ur. 1923, zginął tragicznie w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej 6 listopada 1946 w Krakowie); Maria, zam. Foltyniewicz (ur. 1927) - gospodyni domowa; Marian (ur. 1930), pracował w straży przemysłowej; Stanisława zam. Pawłowska (1933 - 1987), pracowała w gospodarstwie rolnym; Anna zam. Anyżewska (ur. 1935), gospodyni domowa; Teresazam. Nowacka (ur. 1937), krawcowa; Czesław (1940-2002), ślusarz.

Stanisław Konieczny

Opracowano na podstawie przekazu córki Anny oraz dokumentów i pamiątek rodzinnych.

Maria Woroch

Kowalczyk Marcin (1899 – 1994), ur. 23 grudnia 1894 we Wronczynie, gm. Stęszew, w rodzinie Andrzeja i Agnieszki z d. Szymkowiak. Członek Straży Ludowej, a następnie uczestnik Powstania Wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Zm. 23 grudnia 1994 r. w Tomicach. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Zawarł związek małżeński z Władysławą Nowicką, z którą miał dzieci: Mariannę, Euralię, Stanisława, Genowefę i Władysława (ur. 1940). W 1948 roku zawarł drugi związek małżeński ze Stanisławą Łukanowską.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; informacje rodziny.

Bogdan Czerwiński

Król Ignacy (1891 – 1962), ur. w 1891 r. w Chojnie, powiat Szamotuły. Rodzice: Andrzej Król z zawodu

dekarz, matka Anastazja Eliasz – gospodyni domowa. Ukończył szkołę powszechną, później uzyskał zawód mistrza dekarskiego. W czasie I wojny światowej został powołany do armii pruskiej. Walczył na froncie zachodnim. Pod Verdun został ranny, na leczenie wysłany do Polski. Za zasługi wojenne został odznaczony pruskim Krzyżem Żelaznym. Uczestniczył w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, walczył wspólnie z młodszymi braćmi: Władysławem (ur. 1896) i Bolesławem. (ur. 1898). Brał udział w walkach powstańczych w okolicach Czarnkowa. W oddziale powstańczym służył do końca stycznia 1919 r. Po uzyskaniu niepodległości znając dobrze język niemiecki zdecydował wyemigrować za pracą najpierw do Niemiec, później do Francji w rejon Lille. Pracował tam jako mistrz dekarski. Zdobył umiejętności władania językiem francuskim, a później także włoskim, gdyż często współpracował z pracownikami z Włoch. Na krótko przyjeżdżał do Polski, gdyż żona z dziećmi mieszkała w Ostrorogu. Z początkiem lat trzydziestych żona Ignacego wraz z dziećmi wyjechała. Dzieci uczyły się w szkole francuskiej. Po 1935 r. cała rodzina wróciła do Polski. W czasie okupacji zostali wysiedleni do GG. 8 grudnia 1940 r. wraz z rodziną został siłą usunięty z zajmowanego mieszkania i skierowany do więzienia we Wronkach. Jedynym ich dobytkiem był własny ubiór, mała walizka z drobiazgami oraz dostali zgodę na zabranie poduszki dla najmłodszej córki Alfredy. Z Wronek pociągiem zostali wywiezieni w wagonach bydlęcych, najpierw do Jędrzejowa, a później do Włoszczowej w woj. kieleckim. Jako pierwsi zostali wysiedleni z Ostroroga, gdyż Ignacy krótko przed wojną często zawieszał Krzyż Żelazny na szyję swego dorodnego psa rasy bernardyn. Niemcy byli bardzo tym wzburzeni. We Włoszczowej pracował na początku jako pracownik, a później jako kierownik kina „Luna". Stało się to dzięki dobrej znajomości języka niemieckiego. Mieszkali przy ulicy Świeżej 5. W mieszkaniu we Włoszczowej przez ponad rok przechowywali w piwnicy dwóch żydów. Jeden z nich nazywał się Zamel Szyja. Następnie żydzi skierowani zostali, do innych kryjówek poza Włoszczowej. Na pamiątkę otrzymali chustecznik, który przechowuje najmłodsza córka, jako pamiątkę tych strasznych dni. Po wyzwoleniu Włoszczowej, szybko z rodziną wrócił do rodzinnego Ostroroga. Bieda i brak pracy spowodowały, że Ignacy wyjechał na ziemie odzyskane. Wraz z rodziną osiedlił się w Drezdenku i pozostał tam do końca swoich ostatnich dni. Od 16 listopada 1945 r. zamieszkał w kamienicy przy Placu Wolności 3, gdzie obecnie mieszka najmłodsza córka. Byli pierwszymi mieszkańcami tego miasta. Aby żyć musiał zająć się handlem, gdyż w pierwszym okresie powojennym nie mógł znaleźćpracy w swym zawodzie. Podczas jednej z podróży pociągiem do Drezdenka, został wyrzucony z jadącego pociągu przez żołnierzy ra-

Ignacy Król

dzieckich, gdyż nie chciał oddać im swego dobytku, który przewoził z Ostroroga do Drezdenka. Tylko dzięki przyjaciołom został w nocy odnaleziony i uratowany. Ignacy często powtarzał dowcip: „mięso i słonina idzie do Stalina, kopytka i flaki jedzą Polaki". Ktoś z usłużnych doniósł do UB; Ignacego aresztowano. Przez wiele miesięcy siedział w UB w Poznaniu. Otrzymał wyrok skazujący; karę odbywał w więzieniu na Młyńskiej w Poznaniu. Po odsiedzeniu 7-miu miesięcy wyroku, został zwolniony. Później zrehabilitowany, otrzymał stosowną rekompensatę. Zdrowia jednak nikt mu już nie przywrócił. Był politykiem z wyboru, gdyż życie samo go na te tory skierowało. Uczciwy, zdolny i pracowity. Zmarł na raka w 1962 roku w Drezdenku. Żył 71 lat. Żonaty z Zofią Reiss; ślub zawarli w 1920 r. w Ostrorogu. Małżeństwa tego urodziły się trzy córki: Aldona Henryka (ur. 11 maja 1921), gospodyni domowa; Eleonora (ur. 26 grudnia 1922), pracownik administracji samorządowej i Alfreda (ur. 16 kwietnia 1937). Ignacy był ojcem chrzestnym Mariana Króla s. Bolesława, – wojewody poznańskiego w latach 1981-1986. Brak informacji o odznaczeniach i odznakach polskich.

Dokumenty, pamiątki i informacje rodziny.

Marian Król

Król Władysław (1896 – 1945), powstaniec wielkopolski, więzień hitlerowskiego obozu koncentracyjnego. Ur. 1 stycznia 1896 r. we wsi Ćmachowo Huby, powiat Szamotuły. Rodzice: Andrzej Król i Anastazja z d. Heliasz. Ojciec z zawodu był dekarzem, matka – gospodynią domową. Ukończył szkołę powszechną i wyuczył się zawodu dekarza. Później został rolnikiem. W czasie I wojny światowej był żołnierzem pruskim. Walczył na froncie zachodnim, we Francji i Belgii, wraz z dwoma starszymi braćmi Ignacym (ur. 1891r.) oraz Feliksem (ur. 1889r.). Feliks w 1918 r., w wieku 29 lat zginął na froncie. Po powrocie z wojny, wstąpił do oddziału powstańczego razem z braćmi: Ignacym i Bolesławem. Uczestniczli w walkach powstańczych w rejonie Czarnkowa. Był uczestnikiem wojny rosyjsko-polskiej, brał udział w Bitwie Warszawskiej w sierpniu 1920 r. Po demobilizacji wrócił do Ostroroga, swojej rodzinnej miejscowości w powiecie szamotulskim. Od 1921 r. zamieszkiwał w Brodziszewie, gdzie prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni 20 ha, które otrzymał z reformy rolnej z rozparcelowanego majątku ziemskiego. W okresie międzywojennym nie uczestniczył w życiu publicznym. Nie był członkiem żadnych organizacji politycznych. Uczestniczył tylko w pracach OSP w Brodziszewie oraz w stowarzyszeniu Powstańców Wielkopolskich w Szamotułach. Główna jego uwaga była skoncentrowana na działalności rolniczej. W 1939 r. opuścił wraz z rodziną gospodarstwo rolne

Władysław Król

w Brodziszewie i zamieszkał u krewnych pod Wronkami. Na początku 1941 r. został aresztowany przez Gestapo, jako członek Stowarzyszenia i uczestnik Powstania Wielkopolskiego. Poprzez więzienie w Szamotułach, w Poznaniu i z Fortu VII trafił do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a następnie do Buchenwaldu, gdzie zginął tuż przed wyzwoleniem go przez wojska radzieckie, w pierwszych dniach maja 1945 roku. U schyłku życia miał obcięte obydwie kończyny dolne. Jest to informacja jego kolegi z obozu, który przeżył. Nazwisko jego jest uwidocznione na dwóch tablicach pamiątkowych; na cmentarzu parafialnym w Otorowie oraz kamieniu w Brodziszewie upamiętniającym martyrologię mieszkańców tej miejscowości. W 1921 r. zawarł związek małżeński z Konstancją Kaczmarek z Wierzchocina k. Wronek. Z małżeństwa tego urodziło się czworo dzieci: Jan (zmarł jako niemowlę), Benigna (1922-1979), wykształcenie wyższe rolnicze; Władysława Maria (ur. 1924), rolnik i Kazimiera Anastazja (1927-2006), gospodyni domowa. Żona Konstancja zmarła w Brodziszewie w 1980 r. Żyła 91 lat. Pochowana na cm. parafialnym w Brodziszewie. Władysław był skromnym i pracowitym rolnikiem, cieszącym się zaufaniem mieszkańców rodzinnej wsi. Brak informacji o odznaczeniach i odznakach.

Dokumenty i informacje rodziny.

Marian Król

Krukowski Albin (1902 – 1982), ur. 6 luty 1902 r. w Jarocinie. Ojciec Franciszek był młynarzem, matka Joanna Małgorzata z d. Skotnik. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Jarocinie. Po skończeniu 7 klas, podjął naukę zawodu u ojca w Jarocinie, ucząc się zaocznie zawodu w szkole w Poznaniu. Po wybuchu powstania wstąpił jako ochotnik do powstańców jarocińskich i do kwietnia 1919 r. pełnił służbę wartowniczą. W lipcu 1920 r. powołany do wojska, do 3 pułku lotniczego w Ławicy, skąd tydzień później wyjechał z pułkiem na front pod Warszawę. Zwolniony z wojska w listopadzie 1920 r. W grudniu 1923 r. powołany ponownie do 3 pułku lotniczego w Ławicy, gdzie pełnił służbę w obsłudze technicznej. Zwolniony do cywila w 1925 r. w stopniu karpala. Mieszkał w Jarocinie. W 1937 r. zamieszkał w Żarkowie, gdzie prowadził restaurację. Na początku 1939 r. wyprowadził się do Kobrynia na Polesiu, tam prowadził kino oraz polował w pobliskiej puszczy. Po wybuchu wojny znalazł się w sowieckiej strefie okupacyjnej. W grudniu 1939 r. przebywała w Kobryniu niemiecka komisja repatriacyjna, która zabierała z Rosji Niemców i tych którzy się w Niemczech urodzili. A. Krukowski zgłosił komisji chęć powrotu wraz z żoną i dwojgiem dzieci do Gniezna, w rodzinne strony żony. Po sprawdzeniu danych otrzymali pozwolenie na wyjazd. Po przybyciu w styczniu 1940 r.

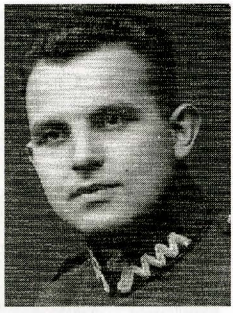

Albin Krukowski

z transportem do Pabianic k. Łodzi, nie został jednak zwolniony do domu, tylko umieszczony wraz z rodziną w obozie przejściowym w Konstantynowie. Przebywali tu 4 tygodnie. Nie zgodził się, aby wpisano go na listę osób starających się o obywatelstwo niemieckie. Stąd jednak zamiast do Gniezna wywieziono ich do obozu w Oschatz na terenie Saksoni. Zmuszony został do ciężkiej fizycznej pracy. Podczas prawie 6 miesięcznego pobytu w tym obozie zmarł z głodu młodszy syn Ryszard (miał 2 lata). W sierpniu 1940 r. przewieziono ich do obozu w Pissen k. Lipska, gdzie przebywali ok. 2 tygodni. Stąd przewieziono ich do aresztu żandarmerii w Wiśniowej Górze k. Łodzi, i tam więzieni byli przez kolejne 4 tygodnie. Następnie trafili do obozu w Pabianicach (przy ob. ul. Kopernika). Stąd po prawie miesięcznym pobycie, zostali przewiezieni do obozu pracy Lubno k. Gorzowa, gdzieprzebywali ok. 8 miesięcy. Zwolniony wraz z rodziną z obozu 17 maja 1941 r., otrzymał pracę w Gorzowie w fabryce konserw. 4 sierpnia 1941 r. powołany został do kompani roboczej odgruzowującej Berlin. Postarał się wtedy o zgodę na wyjazd żony z dziećmi do rodziny k. Gniezna. W 1944 r. podczas pracy w fabryce konserw został schwytany na zabraniu 0,5 kg mięsa. Za karę zesłano go do pracy w rzeźni w ok. Olsztyna. W grudniu 1944 r. uciekł z rzeźni i ukrywał się aż do marca 1945 r. Wtedy został schwytany przez żołnierzy sowieckich i przekazany do obozu w Olsztynie. Po miesięcznym pobycie, został zwolniony i przybył do Zakrzewa k. Gniezna, gdzie pracował na roli. Miał problemy z uzyskaniem potwierdzenia obywatelstwa polskiego, w związku z otrzymaną od władz niemieckich w grudniu 1939 r. zgodą na repatriacyję. W 1947 r. przeprowadził się do Pawłowic. W latach 1949-51 mieszkał w Lesznie i pracował jako kierownik działu skupu w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni w Lesznie. Od stycznia 1952 r. mieszkał ponownie w Pawłowicach i pracował jako kierownik młyna. Po jego zamknięciu, pracował w młynie w Lesznie. Po utworzeniu Rejonowego Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych w Lesznie na ul. B. Chrobrego, został w nim kierownikiem technicznym. Po kilku latach wrócił do pracy w młynie w Pawłowicach. W 1962 r., po wybudowaniu domu, przeprowadził się do Leszna i do emerytury dojeżdżał do Pawłowic. Zm. 12 lutego 1982 r. w Lesznie. Był trzykrotnie żonaty: w 1927 r. z Cecylią Garstką z Koźmina, z którą miał dzieci: Zygmunt (19 marca 1928 - lipiec 1996) i Janusz (zmarł w wieku 6 lat). Po śmierci pierwszej żony ożenił się w 1937 r. z Gabrielą Tórz z Zakrzewa. Dzieci: Ryszard (1938-1940) i Andrzej (1940-1998). Po śmierci drugiej żony, ożenił się w 1947 r. z Janiną Tórz z Pawłowic; dzieci: Maria (ur. 1947) i Magdalena (ur. 1954).

Informacje rodziny; J. Wawrzyniak „Pawłowice i gmina Krzemieniewo w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919", Krzemieniewo-Leszno 2005, s. 100-101; Zbiory własne autora.

Eugeniusz Śliwiński

Krzyżankiewicz Mieczysław (1882 – 1952), aptekarz, działacz gospodarczy i społeczny. W czasie powstania wielkopolskiego 1918/1919 r.

w pierwszych dniach stycznia 1919 r. został mianowany Komisarzem Polskiego Czerwonego Krzyża na Rzeszę Niemiecką. Ur. się 29 listopada 1882 r. we Wronkach w woj. poznańskim, jako syn kupca Józefa i Marii Magdaleny z domu Szczygłowskiej. Naukę gimnazjalną rozpoczął w Brodnicy, a ukończył w Poznaniu, po czym w 1902 r. wstąpił na praktykę do apteki „Pod Lwem" w Gdańsku. Następnie przeniósł się do Hamburga, gdzie w aptece „Hammonia" kontynuował praktykę. Pracował również w aptece pod godłem „Jednorożca" w porcie Altona. W dniu 8 listopada 1907 roku złożył egzamin państwowy na stopień pomocnika aptekarskiego, po czym powrócił do apteki „Pod Lwem" w Gdańsku. Po5 miesiącach przeniósł się do uzdrowiska Kissingen, gdzie pracował w aptece przez następne pół roku. Pod koniec 1908 r. udał się w daleką podróż do Ameryki Środkowej. Zatrzymał się na Kubie, gdzie podjął pracę w hurtowni materiałów aptecznych „International Drug Store Rhome and Co" w Hawanie. Po paru miesiącach przeniósł się na wyspę Haiti i osiedliwszy się w Dominikanie, znalazł zatrudnienie w dużej firmie farmaceutyczno-drogeryjnej (Oficine de Farmacia y Drogueria) w Santiago Domingo. Okazało się jednak, że klimat morza Karaibskiego nie odpowiadał mu gdyż ciężko zapadł na zdrowiu; to zdecydowało o jego powrocie do Europy. Pod koniec 1910 r. pracował znów w poznańskiej aptece, a w dwa lata później – w aptece „Pod Lwem" w Grudziądzu. Kolejno zatrudniony był w aptekach: w Kołobrzegu, Kobylinie (powiat Krotoszyn) i w Berlinie, w którym pracował w dwóch aptekach; jedną z nich była apteka „Pod Koroną" (od stycznia 1913 r. do grudnia 1914 r.). Na lata 1913–1915 przypadają studia farmaceutyczne Krzyżankiewicza, zapoczątkowane w Uniwersytecie Berlińskim, a ukończone w Monachium gdzie otrzymał 15 marca 1915 r. stopień aprobowanego aptekarza. Po otrzymaniu dyplomu aptekarskiego objął stanowisko kierownika działu w hurtowni farmaceutycznej „Hageda" (Towarzystwo handlowe niemieckich aptekarzy) w Berlinie. Z ramienia firmy wyjeżdżał do Warszawy, gdzie prowadził pertraktacje z Warszawskim Towarzystwem Farmaceutycznym w sprawach dostawy artykułów leczniczych. Był również delegowany do Brukseli jako kierownik punktu kontrolnego przy sprowadzaniu środków farmaceutycznych z okupowanej wówczas Belgii. Od grudnia 1916 r. do końca I wojny światowej, pracował w aptece „Centralnej" w Hamburgu. Właściciel placówki Ludwik Lowy, wystawił mu pozytywne zaświadczenie dzięki któremu udało mu się uniknąć służby wojskowej w armii wilhelmowskiej, do czego prawdopodobnie przyczynił się jego pracodawca. Po odzyskaniu niepodległości powrócił do Poznania, lecz nie podjął pracy w dotychczasowym zawodzie. Został bowiem powołany już w pierwszych dniach stycznia 1919 r. na inne stanowisko. Bogate doświad-

Mieczysław Krzyżankiewicz

czenie zdobyte podczas pracy na terenie Niemiec zadecydowało o tym, że Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu mianowała go Komisarzem Polskiego Czerwonego Krzyża na całą Rzeszę Niemiecką z siedzibą w Berlinie. Była to bardzo odpowiedzialna funkcja. Komisariat PCK w Berlinie był pośrednikiem między Sekcją Pomocy Jeńcom i Uchodźcom Wielkopolskiego Okręgu PCK a obozami jenieckimi. Akcje opieki nad jeńcami rozpoczęto w lipcu 1919 r. Polegała ona na aprowizacji obozów jenieckich, regularnym dostarczaniu odzieży, pieniędzy i korespondencji. Główną uwagę zwrócił na Górny Śląsk, gdzie powołał II oddział PCK i mianował podkomisarzem dra Emila Cyrana na kilka miesięcy przed wybuchem I powstania śląskiego. Wspólnie z dr Cyranem podejmował liczne opiekuńcze działania na rzecz chorych i inwalidów. Zwiedzał obozy i więzienia: w Brzegu, Gliwicach, Głogowie, Katowicach, Nysie, Opolu, Raciborzu i Wrocławiu w poszukiwaniu uwięzionych Ślązaków. Uczestniczył także w pracach t. zw. Komisji Koalicyjnej, która przeprowadzała spotkania z ludnością dla zbadania warunków higienicznychi zdrowotnych. Jako komisarz PCK brał udział w pertraktacjach polsko-niemieckich dotyczących amnestii dla uchodźców po jej ogłoszeniu w październiku 1919 r. Znajomość języków obcych oraz duże doświadczenie Krzyżankiewicza w zakresie handlu zagranicznego zadecydowało o tym, że został on w 1920 r. mianowany organizatorem i dyrektorem przyszłych Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zajął się bezpośrednimi sprawami organizacji Targu Poznańskiego (późniejszych MTP). Wchodził w ścisły komitet i stanął na jego czele w charakterze dyrektora Targów. Uroczysta inauguracja pierwszego Targu Poznańskiego odbyła się 28 maja 1921 r. Funkcję dyrektora pełnił przez cały okres międzywojenny, aż do września 1939 r. Był także inicjatorem i generalnym sekretarzem Powszechnej Wystawy Krajowej, tak zwanej „Pewuki". Należał do współzałożycieli Muzeum Polonii Zagranicznej w Poznaniu. Był prezesem poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Należał do organizatorów linii lotniczej Poznań – Gdańsk. W 1929 r. został mianowany honorowym konsulem Finlandii na okręg Wielkopolski. Podczas okupacji hitlerowskiej mieszkał w Milanówku koło Warszawy, gdzie prowadził biuro tłumaczeń. Był również dorywczo zatrudniony w aptece przy ul. Długiej 16. Po zakończeniu wojny osiedlił się w Szczecinie, gdzie wspólnie z kolegami założył hurtownię materiałów aptecznych „Pharma", a po jej likwidacji objął kierownictwo jednej z aptek szczecińskich. Następnie przeniósł się do Państwowego Sanatorium Przeciwgruźliczego w Zdunowie k. Szczecina na stanowisko kierownika apteki szpitalnej. Zm. śmiercią tragiczną w Poznaniu pod kołami tramwaju w dniu 5 marca 1952 r. Był wyróżniony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Legii Honorowej i wieloma innymi odznaczeniami.

F. Nowak, Mieczysław Krzyżankiewicz-działacz, społecznik, organizator. „Farmacja Polska" 36, 1980, nr 12, s. 739-741; J. Majewski, Zaopatrzenie medyczno-sanitarne w powstaniu wielkopolskim i udział w nim farmaceutów,

Poznań 1998, s. 70. Patrz także: P. Matusik, Od „Wystawy wzorów" do MTP. Targi Poznańskie w II Rzeczypospolitej, „Kronika Miasta Poznania" 1996, nr 2, s. 80-82; K. Brożek, Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie 1918-1919, Opole 1973, s. 64-65; Księga Pamiątkowa Pięćdziesięciolecia Farmacji na Pomorzu Zachodnim (1945-1995) pod red. mgr farm. Ryszarda Kalinowskiego, Szczecin 1996, s. 184-185; S. Śliwieński, Arystokrata tam rządził. Szefowie MTP /Burzliwe i twórcze życie barona Stefana de Roppa, Głos Wielkopolski 20/21 maja 2001.

Jan Majewski

Kucal Czesław (1903 – 1973), ochotnik oddziału rynarzewskiego, więzień obozu jenieckiego, żołnierz 8 psk, działacz społeczny. Ur. 7 kwietnia 1903 r. w Zamościu (dawny powiat szubiński) w rodzinie mistrza kowalskiego Michała i Antoniny z Marciniaków. Od kwietnia 1909 r. rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Rynarzewie, gdzie zamieszkiwał wraz ze swoimi rodzicami i rodzeństwem. 2 stycznia 1919 r. wstąpił ochotniczo do samorzutnego oddziału powstańczego utworzonego z mieszkańców Rynarzewa i okolicy przez ks. Mieczysława Buławskiego i Kazimierza Tomaszewskiego. Brał udział w rozbrojeniu dworca kolejowego, urzędu pocztowego i magistratu w Rynarzewie. Rozbrajał również niemieckie oddziały Grenzschutzu w Rudach i Kołaczkowie. 12 stycznia 1919 r. wraz ze swoimi braćmi Janem i Stanisławem dostał się do niewoli niemieckiej. Po przewiezieniu do Bydgoszczy, gdzie internowanych pobito na dworcu kolejowym, w bydlęcych wagonach odwieziono ich do obozu jenieckiego Altdamm (Szczecin–Dąbie). Po powrocie z internowania na początku kwietnia 1919 r., pomimo podpisania własnego wyroku śmierci, wstąpił do Straży Ludowej w Rynarzewie i walczył na froncie północnym pod Szubinem, Rudami, Władysławowem, Turem, Zamościem. Od stycznia 1920 r. do 1 kwietnia 1924 r. odbywał służbę wojskową w 8 psk w Chełmnie. Po powrocie z wojska zamieszkiwał w Bydgoszczy przy ulicy Cieszkowskiego 4. Następnie zamieszkiwał wraz z żoną w Samoklęskach w dawnym powiecie szubińskim. W kwietniu 1935 r. ponownie zamieszkał w Rynarzewie, gdzie przejął po swoim ojcu dom i warsztat kowalski. W tym okresie wstąpił w szeregi miejscowej straży pożarnej, gdzie piastował różne funkcje w Zarządzie. Należał do Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Na przełomie sierpnia i września 1939 r. służył ochotniczo w szeregach Straży Obywatelskiej jaką powołali w Rynarzewie sołtys i byli powstańcy wielkopolscy. Po wkroczeniu wojsk niemieckich dostał się do niewoli. Po przesłuchaniach na gestapo został skazany na rozstrzelanie za udział w powstaniu w roku 1919. Udało mu się jednak zbiec z miejsca egzekucji. Po ponownym zatrzymaniu i przesłuchaniach

Czesław Kucal

przed sądem wojskowym został skazany na roboty przymusowe. Najpierw kopał rowy strzeleckie i ustawiał zasieki, a po półrocznym odbywaniu kary skierowany został do prac przy budowie mostów i dróg na terenie powiatu szubińskiego. Pod koniec okupacji w styczniu 1945 roku wskazał wkraczającym czołgom wojsk radzieckich miejsce ukrywania się żołnierzy niemieckich w okolicy Rynarzewa. Ponownie uruchomił swój warsztat ślusarsko–kowalski, w którym pracował do roku 1959. Był współzałożycielem Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Rynarzewie, gdzie do roku 1959 był przedstawicielem Walnego Zgromadzenia. Nadal służył w szeregach miejscowej OSP, pełnił funkcję gospodarza remizy. Po śmierci drugiej żony w 1959 r. z powodu złego stanu zdrowia sprzedał dom, warsztat oraz gospodarstwo i przeniósł się do Bydgoszczy, gdzie zamieszkał przy ulicy Murawskiej 4. Od 1 stycznia 1960 r. rozpoczął pracę jako recepcjonista w Garnizonowym Hotelu Oficerskim w Bydgoszczy. 9 grudnia 1965 r. wstąpił do ZBOWiDu jako członek zwyczajny, w tym samym roku przeszedł na emeryturę. Zm. 19 października 1973 r. w Bydgoszczy. Pochowany został na cm. parafialnym św. Trójcy na bydgoskich Jarach. Odznaczony był m. in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odroczenia Polski (1972) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1966). W dniu 16 października 1929 r. wstąpił w związek małżeński z Anną Abczyńską (1905–1935), mieli dwie córki: Lidię (ur. 1930) i Czesławę (ur. 1932). Po śmierci pierwszej żony ożenił się drugi raz z Anastazją Drzycimską (1897–1959).

Archiwum Sądu Powiatowego w Szubinie. Księga Wieczysta posesji przy ulicy Szubińskiej 37 w Rynarzewie (1935 r.), sygn. 675; Archiwum USC Szubin. Księga Małżeństw USC Tur, sygn. 1929; Archiwum Parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Rynarzewie. Księga Zmarłych sygn. 1959; Archiwum Oddziału ZKRP i BWP w Bydgoszczy. Teczka osobowa Cz. Kucala, sygn. 51/4192 (kwestionariusz osobowy, wnioski o odznaczenia, karta członkowska ZBoWiDu, oświadczenia świadków J. Romla i T. Adamczewskiego,); Izba Patrona Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie. Lista internowanych mieszkańców Rynarzewa do obozu Altdamm (12.01.1919 – 28.03.1919) poz. 32 Cz. Kucal; Jan Jankowski. „Swastyka nad Szubinem". Poznań 1961; Kronika OSP Rynarzewo; Relacja córki Lidii Siadak i krewnego Radosława Koteckiego z Bydgoszczy; Z. Kowalski. Rynarzewiacy – cisi bohaterowie. W: „Kurier Poranny" z 23. 08. 1937, nr 233.

Piotr S. Adamczewski

Kuczkowski Władysław (1898 – 1942), członek Narodowej Organizacji Bojowej, powstaniec wielkopolski i śląski. Ur. 14 czerwca 1898 r. w Stęszewie w rodzinie rzemieślnika Bona-

Władysław Kuczkowski

wentury i Zuzanny Czerniejewicz. Po ukończeniu szkoły powszechnej terminował w zawodzie muraża. Służył w wojsku pruskim. W grudniu 1918 r. wstąpił do oddziału powstańczego w Dopiewie, którym dowodził por. Andrzej Kopa. Brał udział zdobyciu Ławicy oraz w walkach pod Wolsztynem, Kopanicą i Gościeżynem. Ochotniczo uczestniczył w III powstaniu śląskim. W 1933 r. wstąpił do Stronnictwa Narodowego; od 1937 był zastępcą prezesa Koła w Stęszewie. Po wybuchu II wojny światowej włączył się w działalność konspiracyjną. W grudniu 1939 został zaprzysiężony w Narodowej Organizacji Bojowej przez Mścisława Frankowskiego i otrzymał nominację na zastępcę komendanta w Stęszewie. Zajmował się kolportowaniem pisma „Polska Narodowa" i rozpowszechniał bony obligacyjne Narodowej Organizacji Bojowej. 7 listopada 1941 r. aresztowany przez Gestapo na skutek zdrady Zygmunta Ciemniejewskiego. Był więziony w Forcie VII w Poznaniu, we Wronkach i Elblągu. Wyrokiem Wyższego Sądu Krajowego w Poznaniu (OLG-Oberlandesgericht Posen) z 16 lipca 1942 r. na sesji wyjazdowej w Elblągu skazany został na karę śmierci i konfiskatę majątku. 21 sierpnia 1942 r. został zgilotynowany w więzieniu przy ul. Młyńskiej w Poznaniu. W 1937 zawarł zw. Małżeński z Józefą Weychan. Ze związku tego urodziła się córka Cecylia (ur. 1938).

Encyklopedia Konspiracji Wielkopolskiej 1939-1945, praca zbiorowa pod red. M. Woźniaka, Poznań 1998, s. 303; Powstańcy wielkopolscy ... Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919. Praca zbiorowa pod red. Bogusława Polaka, T. II, Poznań 2006, s. 109-110; zbiory Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Kwasek Jerzy (1900 – 1994), ur. 9 marca 1900 r. w Szubinie. Ojciec Konstanty był rymarzem, matka Anna (z Pawlickich) zajmowała się domem i dziećmi – Józefą, Kazimierą, Martą, Stefanią, Władysławą, Leonem, Marcinem, Wojciechem i Jerzym. W latach 1906/1907 zaczął uczęszczać do szkoły katolickiej w Szubinie mieszczącej się w budynku przy kościele św. Marcina. (W tym czasie w Szubinie istniały jeszcze dwie szkoły elementarne: ewangelicka – w budynku dzisiejszego Banku Spółdzielczego, przeznaczona dla dzieci niemieckich oraz żydowska – przy kościele św. Marcina, później przeniesiona na ulicę Młyńską). Ostatni rok nauki pobierał w nowo wybudowanej szkole (dzisiejszej Szkole Podstawowej Nr 1 im. Władysława Jagiełły). Tak wspominał czas szkolny podczas zaboru pruskiego: *Byliśmy poddani silnej germanizacji pruskiej. Miasto liczyło około 3000*

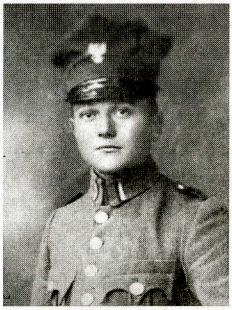

Jerzy Kwasek

mieszkańców, wśród których bardzo dużo było Niemców i Żydów (...) Niemcy bili nas, jeżeli słyszeli polską mowę. Tak też postępowali widząc idących na zabawę mężczyzn z biało-czerwonymi kwiatami wpiętymi w klapę marynarki. Potańcówki były urządzane na Dziekance albo w pobliżu zabudowań Grochowiaka. Wesółka była zarezerwowana wyłącznie dla Niemców. Po skończeniu szkoły w 1914 r. pomagał rodzicom. W 1917 roku rozpoczął naukę w zawodzie blacharz-dekarz u mistrza Szczepanickiego w Strzelnie. Tam wstąpił do Towarzystwa Młodzieży Katolickiej i Skautingu. Brał udział w przedstawieniu teatralnym z okazji setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki pt. „Przysięga Kościuszki na krakowskim rynku". Jesienią 1918 roku został wezwany do wojska. Odbył przymusową służbę w wojsku pruskim w Inowrocławiu, a z czasem razem z innymi Polakami wysłano go do Hamburga. Tam został przydzielony do pułku piechoty. Wraz z innymi żołnierzami został skoszarowany w ogromnym budynku o 64 pokojach. Po 6 tygodniach szkolenia złożyli oni przysięgę. Na początku listopada rozdano im broń i amunicję, gdyż sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. *Około 5 listopada zaczęły dziać się dziwne rzeczy: co który piechur (red.) wyszedł do miasta-wracał rozbrojony. Także oficerowie wracali bez broni i dystynkcji. Z relacji poszkodowanych wynikało, że rozbrajanie było dziełem marynarzy. Z okien budynków zwisały czerwone flagi. Po kilku dniach dowiedzieliśmy się o kapitulacji Niemiec (...) Żołnierze nie wiedzieli, co z sobą począć. Każdy przede wszystkim rozglądał się za jedzeniem (...) Przez dwa tygodnie włóczyliśmy się po ulicach Hamburga. Przy jakiejś okazji dostaliśmy się na pociąg zmierzający na wschód. W drodze do Poznania mijaliśmy pociągi z żołnierzami niemieckimi, którzy wracali do domu* – wspominał Jerzy Kwasek. W Niemczech był świadkiem końca I wojny światowej i rozpoczynającej się rewolucji niemieckiej. W tym czasie w Szubinie 17 i 18 listopada 1918 roku doszło do burzliwych wystąpień Polaków manifestujących swoją polskość. Na wiecu urządzonym w Domu Polskim (miejscu historycznie ważnym – wybudowanym ze składek pieniężnych ludności polskiej zamieszkałej w Szubinie i okolicach w czasie zaboru pruskiego – w którym Polacy zbierali się, by móc swobodnie rozmawiać, śpiewać w języku polskim, gdzie odgrywano przedstawienia teatralne i gdzie zbierali się członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół") powołano Radę Robotniczo - Obywatelską, w skład której weszli przedstawiciele wszystkich warstw ludności miejskiej. Zdecydowaną większość mieli w niej Polacy. Do komitetu wykonawczego wybrano: Piotra Służewskiego, Jana Bratkowskiego, Walentego Dypczyńskiego oraz Niemca Klatha. Utworzono też komitet rewolucyjny z Franciszkiem Alwinem, Janem Bembnistą, Siuchnińskim i Różkowskim na czele. Porządku w mieście pilnowała Straż Obywatelska. Pozdejmowano pruskie symbole. Niemieckiego burmistrza Blocka zawieszono w czynnościach urzędowych, mianując burmistrzem Władysława Małka. 20 listopada utworzono Radę Ludową dla powiatu szubińskiego. Sparaliżowana tylko na krótko- upadkiem monarchii w Niemczech-działalność pruskiej administracji wkrótce przystąpiła do kontrataku.

Do Szubina przybyły oddziały Heimatschutzu, ponownie wprowadzono niemieckiego burmistrza, a polskich działaczy narodowościowych aresztowano. Na początku grudnia 1918 roku w mundurze niemieckim wrócił do Szubina, który jeszcze był w rękach niemieckich. Nastroje narodowowyzwoleńcze panujące wśród ludności polskiej przybierały jednak na sile. W noc sylwestrową 1918/1919 roku chodził wraz z kolegami po Szubinie, wznosząc okrzyki – *Niech żyje Polska* i śpiewając – *Jeszcze Polska nie zginęła*. 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu Wielkopolanie samorzutnie chwycili za broń. Kilka dni później, 1 stycznia, Powstanie dotarło do Kcyni, gdzie przy pomocy powstańców z Gołańczy rozbrojono oddział Heimatschutzu i wyzwolono miasto. W tej sytuacji szubińscy powstańcy zaczęli jawnie przygotowywać się do czynu zbrojnego. Tak Jerzy Kwasek opowiadał o dniu 2 stycznia 1919 roku: T*ego dnia przyszedł do mnie i mojego brata Leona Hubert Różewicz. Opowiadał o rozbrajaniu Grenzschutzu przez powstańców i zachęcał nas do wzięcia udziału w powstaniu. Powiedział, że mamy przyjść do Domu Polskiego i szykować się do powstania. Z bratem poszedłem we wskazane miejsce. Było tam już więcej osób, a wśród nich organizatorzy powstania: lekarz Ludwik Podkomorski, Walenty Dypczyński i Wacław Kalka. Zostaliśmy rozdzieleni na grupy i otrzymaliśmy zadania do wykonania. Na rozkaz porucznika Podkomorskiego ruszyłem razem z Walentym Dypczyńskim i Wacławem Kalką do miasta, aby odebrać broń Niemcom. Gdy wychodziliśmy z Domu Polskiego, zapadał zmrok. W mieście spotkała nas Anna Sołtysińska, krewna księdza Sołtysińskiego i zapytała, za czym chodzimy. Odpowiedziałem jej, że nie mamy broni i po tę broń idziemy do Niemców (...) Razem z kolegą udałem się do plebanii, gdzie mieszkała. Tam otrzymałem szablę, która wisiała na ścianie, jako ozdoba (...) Tak uzbrojeni z uciechą wróciliśmy do naszego oddziału, który już był w Szubinie Wsi. Od Wacława Kalki otrzymałem tam dubeltówkę i rozkaz udania się na szosę nakielską, aby stać na straży i na wypadek pojawienia się Grenzschutzu alarmować...* . Po nieudanej próbie wyzwolenia Szubina powstańcy musieli się ukrywać. Kolejną akcję wyswobodzenia Szubina podjęto kilka dni później. *Nieudana próba ataku na miasto nastąpiła 8 stycznia 1919 r. Miały przybyć posiłki ppłk. Kazimierza Grudzielskiego. Powstańcy mieli uderzyć na Szubin z różnych stron. To się nie udało, ponieważ nierówno przyszli. Spóźnił się oddział z Łabiszyna. Spowodowane to było trudną drogą – padał śnieg i było ślisko. W mieście znajdowało się więcej żołnierzy Grenzschutzu. Byli oni silniej uzbrojeni.(...) Niemcy cieszyli się ze zwycięstwa odniesionego tego dnia. Głośno śpiewali swoje pieśni. Przez lukę w bramie widziałem, jak Manthej jechał na koniu, a spod siodła wystawał polski sztandar. Słysząc radosny niemiecki śpiew i widząc Manteja, łzy mi stanęły w oczach, że naszych pobili* – wspominał Jerzy Kwasek. Wreszcie nadszedł dzień wyzwolenia – 11 stycznia 1919 r. A oto, jak ten dzień zapisał się w pamięci Jerzego Kwaska: ...*Tego dnia szedłem ulicą z młodszym bratem Wojciechem. Widzieliśmy jadących na koniach ulicą Nakielską dwóch marynarzy z Grenzschutzu. Jechali bardzo szybko. Nie mieli czapek. Zrobili*

alarm w mieście. Krzyczeli: -Alarm! Die Polen sind da! Die Polen sind da! (...) Wkrótce od strony Nakła nastąpiły strzały powstańców, którzy szybko dostali się do miasta. Trwały walki uliczne. Dworzec trzymał się najdłużej. Został zdobyty późnym wieczorem. (...) Nasza radość z odniesionego zwycięstwa była ogromna". Potem Jerzy Kwasek w oddziałach III Szubińskiej Kompanii Powstańców Wielkopolskich walczył pod Rynarzewem pod dowództwem sierż. Hieronima Goralewskiego, w Turze, Samoklęskach Dużych i Małych, Rudach, Kobielinie i pod Paterkiem. Pełnił wartę na posterunku granicznym, wzdłuż Noteci, w okolicach Rynarzewa (gdzie został ranny w nogę) oraz Gołańczy i Chodzieży. Cały czas bowiem obawiano się ataku ze strony Niemiec. Po zakończeniu Powstania Wielkopolskiego w 1919 roku został wcielony do 9 kompanii ckm 67 pp w Poznaniu i wraz z nim przewieziony na Białoruś. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Walczył pod Wilejką na Wileńszczyźnie. Kompania w której służył, została zakwaterowana we wsi Kurzyniec. Przebywał tam od jesieni 1919 do wiosny 1920 r., tj. do czasu ofensywy sowieckiej w miesiącu czerwcu. Gdy nastąpił atak wojsk bolszewickich, jego oddział składał się z dowódcy – starszego szeregowego Janickiego i pięciu żołnierzy. W czasie ataku dostali rozkaz ubezpieczania wojsk do czasu całkowitego wycofania się na nowe pozycje. Przez pewien czas Kwasek przejął dowodzenie oddziałem. W czasie odwrotu wojsk został ranny i dostał się do niewoli. Z większą grupą polskich żołnierzy został przesunięty na tyły frontu sowieckiego, a następnie pociągiem towarowym przewieziony do Moskwy. Jako jeniec wojenny pracował przy wycince i spławianiu drewna. Cierpiał wtedy z powodu niedożywienia. Chory na tyfus trafił do szpitala. Tam dowiedział się o zwycięskim marszu wojsk polskich na wschód. Po wyjściu ze szpitala został zatrudniony przy odśnieżaniu dworca moskiewskiego. Z początkiem wiosny 1921 r. uciekł z niewoli. Korzystając z granicznej wymiany jeńców w Stołpcach koło Baranowicz, przedostał się do ojczyzny. W maju 1921 r. powrócił do Szubina. W Bydgoszczy ukończył naukę w zawodzie blacharza. Podjął pracę w fabryce lamp okrętowych „Famor". Następnie otworzył własny warsztat blacharski oraz pierwszą w Szubinie stację benzynową – przy ulicy 3 Maja – na ówczesnych wzorach amerykańskich. W 1939 r. brał udział w wojnie z najeźdźcą hitlerowskim, w trakcie której dostał się do niewoli. Później pracował na robotach przymusowych w Gdańsku. Po wojnie w 1945 r. powrócił do Szubina, otworzył sklep spożywczy i dalej prowadził warsztat blacharski. Do ostatnich dni życia aktywnie uczestniczył w życiu społecznym i kulturalnym – był członkiem Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego działającego przy Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie oraz Związku Weteranów Powstań Narodowych. Ciągle żywy umysłem potrafił rozmawiać z młodymi. Często spotykał się z nimi, by przekazywać im wspomnienia ze swego życia. Współpracował z harcerstwem, opiekował się grobami swych kolegów powstańców na szubińskim cmentarzu. Był zapraszany na różnorodne uroczystości, m. in. obchody rocznic Powstania Wielkopolskie-

go. Zm. 19 grudnia 1994 r. w wieku 94 lat. Pochowano go, zgodnie z życzeniem, na cm. w Szubinie, przy mogile poległych w 1919 roku powstańców. Odznaczony wieloma odznaczeniami m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym oraz medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Był dwukrotnie żonaty. Pierwsza żona, Helena (z domu Karczmarek) pracowała w sklepie mięsnym, zmarła w czasie II wojny światowej. W 1947 roku ponownie się ożenił. Z drugą żoną-Anną z domu Jasińską (ur. 1915 r.) miał trzech synów: Zenona (ur. 1947), Piotra (ur. 1950 r) i Jana Juliana (ur. 1953). Córka Ewa, z pierwszego małżeństwa, zmarła w czasie okupacji hitlerowskiej.

Archiwalia ze zbiorów Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie; Duch i czas. Materiały do dziejów historii i kultury Szubina i okolicy, Szubin, 2005; Dzieje Szubina, pod red. Mariana Biskupa, Warszawa-Poznań 1974; Erdmann Z., Szubin 1918-1919,, Szubin, styczeń 1994; Express Bydgoski, 4 stycznia 1995; Gazeta Pomorska, 21 grudnia 1994; Gazeta Pomorska, 22 grudnia, 1994; Księga Aktu Zgonu, Nr 314, USC Szubie; Pałuki, Nr 51, R. 1994; Szubiński Pelikan, Nr 8, R. 1992; Szubiński Pelikan, Nr 2, luty 1994; Szubiński Pelikan, Nr 1, styczeń 1995; Żnińskie zeszyty historyczne, Nr 11, R. 1994.

Anna Duda

Lakner (Lackner) Marian (1880 – 1936), aptekarz, w czasie powstania wielkopolskiego 1918/1919 szef składnicy sanitarnej w Poznaniu, działacz społeczny. Ur. 31 stycznia 1880 r. w Potulicach nad Notecią nieopodal Nakła. Do gimnazjum uczęszczał w Pelplinie (Collegium Marianum) i w Wągrowcu, gdzie zdał maturę. W czasie nauki w gimnazjum wągrowieckim związał się z Towarzystwem Tomasza Zana. Przez trzy lata pracował jako pomocnik aptekarski, później zaś jako prowizor. Dyplom farmaceuty po pięciu semestrach studiów otrzymał w 1907 r. w Berlinie. W czasie studiów aktywnie uczestniczył w organizacji Bratnia Pomoc Polaków. W czasie I wojny światowej służył (od 16 stycznia 1916 r.) w armii niemieckiej jako telegrafista. Wkrótce po wybuchu powstania wielkopolskiego oddał się do dyspozycji władz powstańczych. W Wojsku Wielkopolskim od lutego 1919 r. W stopniu kapitana był w składnicy sanitarnej w Poznaniu, zaś od 1 maja 1919 r. komendantem Zbiornicy Sanitarnej. W 1920 r. otrzymał koncesję na założenie drugiej apteki w Wągrowcu, którą wkrótce cofnięto. W grudniu 1921 r. osiedlił się w Bydgoszczy, gdzie już wcześniej (na początku 1921 r.) otrzymał koncesję na założenie apteki, zwanej „Centralną", przy ul. Gdańskiej 27 (po 1945 r. Aleja 1 Maja). Z ramienia Narodowej Partii Robotniczej był honorowym radcą miejskim. Zasiadał również we władzach Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy. Zm. 22 października (w dokumentach wojskowych 23) 1936 r. w Bydgoszczy. Był starszym bratem Leona Maksymiliana Laknera, lekarza-stomatologa, profesora Uniwersytetu Poznańskiego, członka POW i uczestnika powstania wielkopolskiego. Syn Mariana Laknera, mgr Witold Lakner (1916-1983), absolwent farmacji Uniwersytetu Poznańskiego, w la-

tach 1950-1967 był kierownikiem apteki Wojskowego Szpitala Garnizonowego w Szczecinie.

CAW, Akta personalne nr 1905; Śp. Marian Lakner, „Dziennik Bydgoski" nr 251, 28 X (środa) 1936; L. Kostrzeński, Materiały do historii aptek wielkopolskich, t. II: Apteki prowincjonalne, Warszawa 1936, s. 33, 238; Dr K. Chmielewski, Mgr Witold Lakner, „Farmacja Polska" 41, 1985, nr 5, s. 302, przedruk: Księga pamiątkowa wydana z okazji pięćdziesięciolecia farmacji polskiej na Pomorzu Zachodnim, Szczecin 1995, s. 185-186.

Jan Majewski

Latanowicz Marcin (1897 – 1985), ur. 11 listopada 1897 r. w Dolsku. Był jednym z ośmiorga dzieci Walentego i Konstancji z d. Szymańskiej. Jako mały chłopiec stracił matkę. Ojciec ożenił się ponownie z Rozalią Burzyńską. Mieli jeszcze dwoje dzieci. Marcin ukończył szkołę podstawową, a później uczył się u swego ojca zawodu rzeźnika. W osiemnastym roku życia został powołany do armii niemieckiej. Tam zdobył doświadczenie żołnierskie i bojowe. W grudniu 1918 r. wstąpił w szeregi Powstańców Wielkopolskich. Został ranny na froncie pod Rawiczem. Wraz z Marcinem, jako jedni z pierwszych ochotników zgłosili się jego trzej bracia: Stanisław, Ignacy i Antoni. Wszyscy byli w tym samym oddziale, w kompanii dolskiej, którą dowodził porucznik Tomasz Paul. W roku 1920 po wyzwoleniu Wielkopolski i wojnie z bolszewicką Rosją wrócili do domu. Marcin Latanowicz cały czas pracował jako rzeźnik. Zm. 4 października 1985 r. i został pochowany na cm. parafialnym w Dolsku, obok swojej żony Łucji, która zmarła 15 stycznia 1968 r. 3 marca 2003 roku w grobie rodziców została pochowana również ich córka – Urszula. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1978) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. W 1926 r. ożenił się z Łucją Ciachowską (1902–1968). Wychował trzy córki: Urszulę (1927–2003), księgową; Halinę (1928) i Aleksandrę (1934–2004).

Opracowano na podstawie informacji, dokumentów i pamiątek rodzinnych córki Haliny.

Maria Ignaszewska

Lechna Andrzej (1894 – 1943), ur. 19 listopada 1894 r. w Dopiewie, w rodzinie rolnika Wojciecha i Wiktorii z d. Kluczyńska. W domu rodzin-

Marcin Latanowicz

Andrzej Lechna

nym kultywowano tradycje narodowe i patriotyczne. Wyrazem tego był wybór jego ojca na delegata do Sejmu Dzielnicowego, który obradował w dniach 3-5 grudnia 1918 r. w Poznaniu. 27 grudnia 1918 r. wstąpił do Straży Ludowej. Brał udział w zdobyciu lotniska w Ławicy, pod dowództwem Andrzeja Kopy. Brał też udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Przed II wojną światową został dzierżawcą majątku parafii Strzyżewo k. Gniezna, gdzie przeniósł się z rodziną. W 1941 r. za nielegalny ubój został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Mauthausen. Zm. dnia 14 lipca 1943 r. z wycieńczenia, był zarejestrowany pod numerem ewidencyjnym 19568. Również jego żona Pelagia zd. Kurasz została aresztowana i osadzona w więzieniu dla kobiet w Fordonie k. Bydgoszczy. W 1931 roku zawarł związek małżeński z Pelagią Kurasz (ur. 1904), z którą miał dzieci: Macieja Henryka (ur. 19 stycznia 1932) i Jerzego (ur. 21 czerwca 1933).

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; informacje rodziny.

Bogdan Czerwiński

Leopold Wincenty (1891 – 1974), ur. 10 lipca 1891 r. w Polskich Olędrach w pow. koźmińskim, syn Wincentego, kierownika szkoły powszechnej w Polskich Olędrach i Marii z d. Zynga zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego. Ukończył szkołę powszechną w Polskich Olędrach, a następnie uczył się zawodu kupieckiego w Koźminie. Z chwilą wybuchu I wojny światowej w 1914 r. został zmobilizowany do armii niemieckiej i walczył na froncie zachodnim (Belgia, Francja). Po wybuchu rewolucji w Niemczech został zwolniony z wojska i wrócił do Koźmina, gdzie włączył się w nurt przygotowań do przejęcia władzy w mieście z rąk niemieckich. Kiedy 15 stycznia 1919 r. rozpoczął działalność sztab baonu koźmińskiego na zamku, zgłosił się jako ochotnik i wszedł w skład II kompanii koźmińskiej dowodzonej przez sierżanta Wojciecha Kucharczyka i wraz z kompanią brał udział w walkach o Rawicz. Po zakończeniu powstania pracował jako sprzedawca w firmie Podlewskiego w Koźminie. W 1931 r. ożenił się z Julianną Kapuścińską, córką Franciszka i Barbary z Bielawskich. Wraz z żoną zamieszkał w Koźminie i przy ul. Pleszewskiej otworzył sklep kolonialny, który prowadził do 1939 r. Z małżeństwa tego urodziło się dwoje dzieci – Wiesława (ur. 1934 r.) i Zbigniew (ur. 1939 r.). W okresie okupacji został zmuszony do zamknięcia sklepu i skierowany przez władze niemieckie do pracy w Zakładach Mechanicznych w Koźminie, jako pracownik biurowy, gdzie pracował aż do zakończenia II

Wincenty Leopold

wojny światowej. Po wojnie ponownie otworzył sklep kolonialny, który prowadził do 1949 r., kiedy to ówczesne władze doprowadziły do jego zamknięcia. Przez pewien czas pozostawał bez pracy, a rodzina znalazła się w trudnej sytuacji materialnej. Ze względu na swe pochodzenie dzieci nie zostały przyjęte do koźmińskiego liceum. Po długich staraniach otrzymał pracę na młynie Gminnej Spółdzielni w Koźminie, przy ul. Zamkowej, gdzie doczekał emerytury. Zm. 22 lipca 1974 r. i pochowany został w Koźminie na cm. św. Krzyża przy ul. Pleszewskiej. Był odznaczony: Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918–1921 i pośmiertnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, który odebrał syn Zbigniew.

Opracowano na podstawie materiałów otrzymanych od Zbigniewa Leopolda: Szkice Koźmińskie nr 32 z 2002 r.

Michał Pietrowski

Leśny Stanisław (1894 – 1977), ur. 29 października 1894 r. w Chomęcicach, gm. Komorniki, w rodzinie Szymona, robotmika, i Antoniny z d. Müller. Służbę wojskową odbył w armii pruskiej. Pod koniec I wojny światowej został ponownie powołany do wojska. Walczył na froncie wschodnim. Później zasilił szeregi powstańcze, których dowódcą był Andrzej Kopa, właściciel majątku w Trzcielinie. Brał udział w zdobywaniu lotniska Ławica w Poznaniu. Zm. 4 maja 1977 roku w Dębnie, a pochowany został na cm. parafialnym w Stęszewie. Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. 21 maja 1921 r. zawarł związek małżeński z Stanisławą Figlarz, która zm. 24 grudnia 1948 r. w Dębnie, pochowana obok męża.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Justyna Gałczyńska

Lis Władysław (1900 – 1980), ur. 1 czerwca 1900 r. w Trąblinku, gm. Śrem, w rodzinie Andrzeja i Marianny z d. Adamska. W grudniu 1918 r. uczestniczył w pracach Rady Robotniczej i Żołnierskiej w Dolsku. 27 grudnia 1918 r. brał udział w zajęciu koszar wojskowych w Śremie. Pod dowództwem por. Paula walczył o Rawicz, Miejską Górkę. Następnie brał udział w wojnie 1920 roku. Zm. 24 lipca 1980 r. w Witoblu, gm. Stęszew i został pochowany na cm. parafialnym w Stęszewie. Odznaczony był: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. 1 września 1924 roku zawarł związek małżeński z Walentyną Ochocką, z którą miał dzieci: Władysława, Stanisława i Irenę. Żona zmarła dnia 1 października 1959 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie; informacje rodziny.

Justyna Gałczyńska

Lissowski Antoni (1889 – 1977), ur. 10 stycznia 1889 r. w Czaczu pod Śmiglem, jako syn Bolesława, właściciela hotelu i sklepu kolonialnego (spożywczego) oraz matki Marii z. d. Skąpskiej. W l. 1895–1904 uczęszczał najpierw do Publicznej Szkoły Powszechnej a później do Gimnazjum. Przez kolejne dwa lata praktykował w branży spożywczej u swojego ojczyma Teofila Pilarczyka w Koźminie. Od 1906 do 1908 r. kontynuował naukę i zarazem pracował w firmie L. Gibasiewicza w Krotoszynie. W 1909 r. został powołany do odbycia 2-letniej służby wojskowej w gwardii saksońskiej w Dreźnie. W latach 1912–1913 ponownie pracował jako pomocnik handlowy. Kilka dni przed wybuchem I wojny światowej w 1914 r. został wezwany do wojskowego biura meldunkowego jako pisarz, a po dwóch dniach dostał wezwanie do stawienia się w Rawiczu, gdzie przydzielony został do 37 pułku rezerwowego piechoty. Walczył na froncie zachodnim we Francji–brał udział w bitwach pod Longry, Naville, Brlly, Laurent i w 1916 r. pod Verdun (Fort Veause–Douamont). Tam nabawił się choroby nerek i przez pół roku leżał w szpitalu we Fryburgu w Badenii. Po wyzdrowieniu został wysłany do Warszawy, a następnie do Bremy. Gdy wybuchła rewolucja w Niemczech wrócił do Koźmina mając stopień wojskowy sierżanta sztabowego. Brał udział w obsadzaniu urzędów przez Polaków, był współorganizatorem Straży Ludowej w Koźminie. Julian Lange – naczelny komendant Straży Ludowej na były zabór pruski mianował 6 lutego 1919 r. go szefem Sztabu Straży Ludowej na powiat koźmiński, z prawem noszenia oznak służbowych przysługujących oficerom Straży Ludowej. Na podstawie orzeczenia komisji weryfikacyjnej Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914 – 1919 uznany został weteranem Powstania Wlkp. i wciągnięty do kartoteki archiwum Towarzystwa dla Badań nad Historią Powstania Wlkp. pod nr 9556. W okresie międzywojennym prowadził przedsiębiorstwo handlowe w branży spożywczej. Okupację przeżył w Koźminie, po wojnie do roku 1949 prowadził sklep kolonialny, który następnie został przejęty przez PSS „Społem". Następnie otworzył punkt chemicznej pralni, gdzie pracował do emerytury. Zm. 29 sierpnia 1977 r. i pochowany został w Koźminie na cmentarzu św. Krzyża przy ul. Pleszewskiej. W 1932 r. został odznaczony Odznaką Wojsk Wielkopolskich.

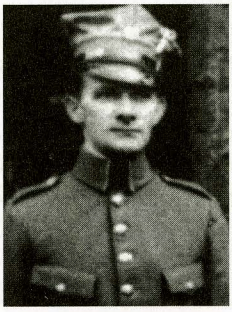

Antoni Lissowski

Szkice Koźmińskie nr 5 i 6 z 1990 r.; Materiały udostępnione przez Urszulę Lissowską.

Michał Pietrowski

Litwiński Wiktor (1873 – 1952), aptekarz, powstaniec, działacz społeczny. Ur. 25 lutego 1873 r. w Windaku w powiecie chełmińskim. Po ukończeniu 8 klas gimnazjum w Chełmnie (w czasie nauki był członkiem tajnego Stowarzyszenia Filomatów) rozpoczął

pracę w drogerii berlińskiej, aby po roku (w 1893 r.) zatrudnić się w charakterze pomocnika aptekarskiego. Praktykę farmaceutyczną odbywał w różnych miejscowościach: w Mogilnie, Tarnowskich Górach (w aptece A. Schmidta), Poznaniu, Brodnicy, Wąbrzeźnie, a także w Lotaryngii, Genewie i Berlinie. Pracując w Tarnowskich Górach nawiązał kontakt ze znanym działaczem i aptekarzem Michałem Wolskim z Bytomia oraz swoim rówieśnikiem, od 1903 r. posłem do Reichstagu z Górnego Śląska – Wojciechem Korfantym. W 1900 r. podjął studia farmaceutyczne na uniwersytecie w Berlinie, zakończone dyplomem (1902 r.) i aprobatą aptekarską. Czas studiów uzupełniał pracą społeczną wśród Łużyczan połabskich oraz w Polskim Kole Studenckim. Od 1902 r., na okres blisko ćwierć wieku, związał się z Wielkopolską, pracując kolejno w aptekach: Środy Wlkp., Poznania, Obornik, potem przez blisko 23 lata w aptece w Ujściu. Zaangażowanie w działalność patriotyczną na obszarze zdominowanym przez Niemców przyniosło mu pierwsze aresztowanie. W 1905 r. w postępowaniu Litwińskiego dopatrzono się obrazy majestatu cesarza Wilhelma II, za co został osadzony w więzieniu w Pile. Po zwolnieniu nie zrezygnował z pracy społecznej na rzecz polskości. Został dyrektorem Polskiego Banku Ludowego oraz prezesem Polskiego Towarzystwa Nadnoteckiego. Przed 1917 r. wpisany został na listę członków zwyczajnych Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W grudniu 1918 r. wziął aktywny udział w walkach o polskość Ujścia i jego okolic. Jeszcze przed wybuchem powstania wielkopolskiego, jako komisarz Rady Ludowej, zaczął gromadzić fundusze na rzecz Wojska Polskiego. Sporą część zebranych sum stanowiły jego własne oszczędności (3 tys. marek w złocie). W czasie powstania organizował nocne wycieczki przez linię frontu z tajnymi wiadomościami wojskowymi, lekami i prowiantem. W powstaniu wzięli udział również i dwaj jego synowie – Bohdan i Olgierd. Po wypędzeniu z Ujścia Niemców wybrany został pierwszym burmistrzem miasta. Po wojnie powrócił do zawodu aptekarza. W 1927 r. przeniósł się do apteki w Brzezince na Górnym Śląsku, którą prowadził do 1940 r. Aresztowany przez gestapo, przeszedł przez obóz wysiedleńczy w Frysztacie, obóz w Gliwicach zanim trafił do Dachau i Oranienburga. Po zakończeniu II wojny światowej powrócił do swojej zdewastowanej i ograbionej przez Niemców apteki. Mimo podeszłego wieku prowadził ją do końca życia. Zm. 4 stycznia 1952 r. w Brzezince. Był członkiem Związku Powstańców Wielkopolskich.

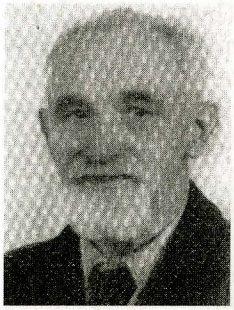

Wiktor Litwiński

F. Nowak, Wiktor Litwiński aptekarz z Brzezinki. Z cyklu – Sylwetki aptekarzy śląskich, „Farmacja Polska" 18, 1962, nr 12, s. 290-291; „Rocznik Farmaceutyczny" 1949/1950, Warszawa 1950, s. 381, 453; H. Jankowska, A. Król, H. Król, B. Olejniczak, I. Pempera, A. Simon, E. Stel-

maszczyk, Wykaz członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za lata 1857-1945, [w:] Veritate et scientia. Księga pamiątkowa w 125-lecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, pod red. A. Gąsiorowskiego, Warszawa-Poznań 1982, s. 189.

Jan Majewski

Łaszczyński Walenty (1896 – 1975), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 3 lutego 1896 r. w Pawłowicach, pow. leszczyński. Syn krawca Marcina i Agnieszki z d. Rozwalka. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracował jako robotnik rolny w folwarku Mały Dwór. W czasie I wojny św. powołany do armii niemieckiej. Po powrocie z frontu jego oddział kwaterował w Berlinie. Przyjechał do Pawłowic na urlop i tu zastało go powstanie. 9 stycznia 1919 r. wstąpił do 2 kompanii gostyńskiej w Pawłowicach, 23 marca 1919 r. formalnie wcielony do 6 p. strz. wlkp. (późniejszego 60 pp). Przeszedł szlak bojowy pułku, brał udział w wojnie bolszewickiej. Z wojska zwolniony 4 lipca 1921 r (lub 1 października 1921 r.) w stopniu starszego szeregowca. Dalej mieszkał w Pawłowicach. Pracował na PKP jako robotnik drogowy. W 1937 r. wraz z rodziną wyprowadził się Mińska Mazowieckiego, gdzie mieszkał do

Walenty Łaszczyński

końca wojny i pracował jako kolejarz. W czasie kampanii wrześniowej 1939 r. uczestniczył w ewakuacji instytucji rządowych z Warszawy. Od marcu 1945 r. mieszkał w Lesznie i pracował jako dróżnik na kolei (do emerytury w 1958 r.). W 1957 r. wstąpił do ZBoWiD. W 1972 r. za udział w Powstaniu Wielkopolskim mianowany podporucznikiem WP. Zm. 22 marca 1975 r. w Lesznie. Odznaczony był Krzyżem Walecznych (1921) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Żonaty od 1921 r. z Heleną Adamczak. Miał synów: Kazimierza (1925) i Adama (zm. w dzieciństwie).

APL, Akta ZBoWiD, teczka osobowa; J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005.

Jarosław Wawrzyniak

Łuczak Józef (1898 – 1975), uczestnik powstania wielkopolskiego w szeregach kompanii pakoskiej. W okresie poprzedzającym powstanie był członkiem Rady Robotniczo-Żołnierskiej w Pakości. Działał również w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół". W okresie walk na froncie północnym był odpowiedzialny za utrzymanie łączności oraz dowóz aprowizacji na pole walki (Inowrocław, Łabiszyn, Szubin, Kcynia). Po odzyskaniu niepodległości działał na niwie społecznej. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim,

Pakość 1970, (maszynopis); Łada H., Udział społeczeństwa pakoskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918/ 1919, Pakość 1978.

Marek Puczkarski

Machowiak Franciszek (1890 – 1975), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 22 marca 1890 r. w leśniczówce Nadolnik, pow. leszczyński. Syn Stanisława i Katarzyny z d. Sikorskiej. Uczęszczał do szkoły powszechnej w Oporówku, następnie pracował w majątku Oporowo. W 1908 r. wyjechał do pracy w kopalni do Westfalii. W 1911 r. powołany do służby wojskowej. Po odbyciu służby w 1913 r. wrócił do Oporowa i tego roku ożenił się z Marią Chudzińską z Pawłowic. Zamieszkał w Pawłowicach, pow. leszczyński. Zmobilizowany w VIII 1914 r. walczył do końca wojny. W listopadzie 1918 r. z frontu skierowany do garnizonu Żagań, skąd zdezerterował. Do domu wrócił 23 grudnia 1918 r. i na początku stycznia 1919 r. wstąpił do oddziału powstańczego w Pawłowicach (kompania L. Włodarczaka, następnie II kompania zapasowa baonu „Osieczna"). Stopień wojskowy: st. szeregowiec. Do końca lutego 1919 r. walczył pod Pawłowicami, Przybinią, Tworzanicami i Nową Wsią. Na początku marca wcielony do 6 p. strz. wlkp. 3 czerwca 1919 (lub 15 kwietnia 1919 r.) zwolniony z wojska. Od 1919 r. pracował jako robotnik rolny w majątku Pawłowice. W 1924 r wyprowadził się do Szelejewa, pow. gostyński. Wyjeżdżał do pracy do Francji. W 1928 r. po powrocie z Francji wraz z rodziną zamieszkał w Luboni, pow. leszczyński. W 1930 r. ponownie wyjechał do Francji, gdzie przez 2 lata pracował jako górnik. Po powrocie do kraju w 1932 r. zamieszkał w Przybini, pow. leszczyński i zatrudnił się w tamtejszym majątku, później w Leśnictwie Dąbcze jako drwal. Należał do koła weteranów w Rydzynie. Na początku 1939 r. pojechał do Klesowa do pracy w kamieniołomach, skąd wrócił po wybuchu wojny. Okupację i lata powojenne spędził w Przybinie i pracował jako robotnik leśny w Dąbczu. Od 1957 r. członek ZBoWiD. W 1958 r. przeprowadził się do Leszna (ul. Sienkiewicza 4), gdzie pracował jako stróż w „Dozorze Mienia". W roku 1967, w wieku 77 lat przeszedł na emeryturę. W 1972 r. za udział w Powstaniu Wielkopolskim mianowany podporucznikiem WP. Zm. 25 maja 1975 r. w Lesznie i tam pochowany (na nagrobku napis upamiętniający udział w powstaniu). Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Był żonaty i miał m. in. córkę Stanisławę (ur. 1916) oraz synów: Józefa (1914) i Walentego (1921).

Franciszek Machowiak

APL, Akta ZBoWiD, teczka osobowa; J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005.

Jarosław Wawrzyniak

Machowiak Jan (1899 – 1919), zmarły z ran powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 7 lipca 1899 r. w Kąkolewie, pow. leszczyński. Syn robotnika Jana i Franciszki z d. Bartkowiak. W czasie I wojny św. powołany do armii niemieckiej. Na początku stycznia 1919 r. wstąpił do oddziałów powstańczych Grupy „Leszno" w Kąkolewie. Szeregowiec plutonu kąkolewskiego 5 kompanii gostyńsko-boreckiej. Ciężko ranny w pierwszym starciu na tym odcinku frontu, pomiędzy Kąkolewem a Nową Wsią w dniu 10 stycznia 1919 r. Przeleżał na polu całą dobę przez nikogo niezauważony, zachorował na zapalenie płuc i został odesłany do lazaretu polowego w Drobninie, następnie do szpitala w Piaskach-Marysinie, gdzie zm. 27 stycznia 1919 r. Pochowany przy kościele parafialnym w Kąkolewie 1 lutego 1919 r. Rodziny nie założył. W miejscu jego śmierci w 1937 r. postawiono murowany kilkumetrowej wysokości pomnik z napisem: *Mocą Bóg–Celem Ojczyzna. 10. I. 1919 Na tym miejscu przelał pierwszy swą młodzieńczą krew Machowiak Jan. Powstańcom Wielkopolskim za krew przelaną i trud wdzięczny polski tutejszy lud. 1937.* Pomnik został niszczony przez hitlerowców w czasie okupacji. W tym samym miejscu stoi dziś kamienny głaz z napisem: *W dniach powstania wielkopolskiego polegli bohaterską śmiercią w walce o wyzwolenie Ojczyzny: 10.1.1919 Jan Machowiak z Kąkolewa, 4.3.1919 Marcin Glapiak z Kąkolewa, 26.6. 1919 Stanisław Bartkowiak z Kąkolewa. Cześć ich pamięci. Cześć pamięci bojowników walk 1939-1945 r."*

Jan Machowiak

T. Jabłoński, Lista Strat Powstania wielkopolskiego 1918/1919, Warszawa 1936, poz. 849, tam błędnie m. śmierci: Pawłowice; Orędownik Powiatu Gostyńskiego, Spis żołnierzy rannych w Drobninie, 1919; S. Jędraś, Gmina Osieczna, Osieczna – Leszno 1994; Przypomnienie z minionych lat..., mps, Pawłowice 1961.

Jarosław Wawrzyniak

Majchrzak Józef (1902 – 1975), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 12 marca 1902 r. w Górce, gm. Osieczna, pow. leszczyński. Syn Franciszka i Jadwigi z d. Lubińskiej. Szkołę powszechną ukończył w 1916 r. w Ziemnicach, poczym pracował w małym gospodarstwie rolnym rodziców. W powstaniu walczył w kompanii krzywińskiej na odcinku „Osieczna", pod Osieczną, Jeziorkami i Trzebanią (do 28 lutego 1919 r.). Służbę wojskową odbywał w latach 1923-25 w Poznaniu. Stopień wojskowy: kapral. W pierwszych dniach września 1939 r.

Józef Majchrzak

zgłosił się w PKU Kościan, jednak do wojska nie został powołany. Tak jak wiele osób cywilnych ewakuował się na wschód, przez Kutno, Skierniewice do Warszawy, gdzie został uwięziony przez Niemców. Po krótkim pobycie w obozach przejściowych we Wrześni i Biedrusku został zwolniony do domu. W czasie okupacji pracował u niemieckiego rolnika w Ziemnicach, następnie w Lesznie jako rymarz. Po wyzwoleniu w 1945 r. wstąpił do Milicji Obywatelskiej w Ziemnicach. Jeszcze w 1945 r. przeniósł się do Krzemieniewa, gdzie prowadził zakład rymarski. Od 1958 r. członek ZBoWiD. Zm. 5 stycznia 1975 r. w Drobninie i tam pochowany. Odznaczony m. in. Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Od 1933 r. żonaty z Franciszką zd. Mania. Miał syna Józefa.

APL, Akta ZBoWiD, teczka osobowa; J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005; Kronika Koła ZBoWiD w Krzemieniewie.

Jarosław Wawrzyniak

Majewicz Feliks (1901 – 1990), ur. 26 maja 1901 r. w Stęszewie w rodzinie Maksymiliana i Anny z d. Przybylskiej. W 1918 r. wstąpił do Straży Ludowej. Później zasilił szeregi powstańcze, których dowódcą był Andrzej Kopa, właściciel majątku w Trzcielinie. Brał udział w zdobywaniu lotniska Ławica w Poznaniu. Zm. 18 grudnia 1990 r. w Stęszewie i został pochowany na miejscowym cm. parafialnym. 19 października 1926 roku zawarł związek małżeński z Weroniką Weychan, z którą miał dzieci: Janinę (ur. 18 sierpnia 1947) i Danutę (ur. 3 maja 1941). Po śmierci pierwszej żony, ożenił się ponownie z Ireną Karpisiak-Krajewską.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Małyszczak Ludwik (1898 – 1983), ur. w 1898 roku we wsi Zbęchy, w powiecie kościańskim. Rodzice: Andrzej Małyszczak z zawodu rolnik, matka Maria Wojdowska – gospodyni domowa. Ukończył szkołę powszechną. W czasie I wojny światowej był żołnierzem armii pruskiej. Walczył na froncie zachodnim. Po powrocie do Polski w grudniu 1918 r. wstąpił do oddziału powstańczego wraz braćmi: Janem i Ignacym. Początkowo brali udział w walkach na terenie miasta Poznania, a później w rejonie Rawicza. Po zakończeniu powstania powrócił do rodzinnej wsi Zbęchy, gdzie podjął pracę w rolnictwie. Od 1921 r. mieszkał z rodzicami i pracował w gospodarstwie rolnym w Brodziszewie, które otrzymali z reformy rolnej. W okresie międzywojennym czynnie uczestniczy w życiu społecznym. Był członkiem Związku b. Uczestników Powstań Na-

Ludwik Małyszczak

rodowych RP. Politycznie zaangażowany po stronie ruchu ludowego. W 1923 r. należy do ścisłej grupy założycieli Ochotniczej Straży Pożarnej w Brodziszewie, pełnił wiele funkcji w zarządzie. W OSP działał do 1983 r. W latach 1953 do 1983 był przewodniczącym komisji rewizyjnej OSP. Był uczestnikiem strajku chłopskiego, którego organizatorem był Stanisław Mikołajczyk, prezes PSL. Należał do grupy inicjatywnej budowy kościoła, który został poświęcony w 6 czerwca 1938 r. W okresie okupacji hitlerowskiej uwięziony w październiku 1939 r. w Szamotułach, a następnie od grudnia 1939 do marca 1940 r. z całą rodziną więziony we Wronkach. Później zamieszkiwał w miejscowości Lipnica Huby u rodziny Kucharskich. Po wojnie, w latach 1948-1951 pełnił funkcję sołtysa. Przez wiele lat był członkiem Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Szamotułach. Aktywnie działał w spółdzielczości samopomocy chłopskirj i mleczarskiej. Działacz kółka rolniczych oraz związków producentów roślin okopowych i trzody chlewnej. Lubiany i szanowany w środowisku mieszkańców wsi. Zm. dnia 26 października 1983 r. w Brodziszewie i pochowany na miejscowym cm. parafialnym. Za działalność społeczną i zawodową otrzymał następujące odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi oraz Odznakę Za Zasługi dla Województwa Poznańskiego. Za działalność w OSP otrzymał: Złoty i Srebrny Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa, Odznakę „50 lat przynależności do OSP" oraz w 1983 roku otrzymał godność „Członka Honorowego Związku OSP". Żonaty z Marią z d. Stańczyk z zawodu gospodyni domowa. Żona zmarła w 1960 roku w wieku 59 lat. W małżeństwie urodziło się sześcioro dzieci: Kazimiera (1926-1983), Ludwika (ur. 1929), kucharka; Eligiusz Hieronim (ur. 1930), rolnik; Maria (ur. 1931), rolnik; Jan (ur. 1936), ślusarz; Czesława (ur. 1939), gospodyni domowa.

Dokumenty i informacje rodzinne; Kronika OSP Brodziszewo; Tablica pamiątkowa w kościele w Brodziszewie oraz wydawnictwo Interfund „75 lat OSP Brodziszewo – z kart historii 1923-1998".

Marian Król

Marcinkowski Stanisław (1882 – 1939), farmaceuta, powstaniec, właściciel apteki na Pomorzu. Ur. 17 listopada 1882 r. w Drzęczewie w pow. gostyńskim jako syn Ludwika i Agnieszki z domu Rudoła. Gimnazjum ukończył w Gnieźnie, gdzie następnie, za namową matki, znalazł się w Seminarium Duchownym. Wkrótce po wystąpieniu z niego podjął pracę jako pomocnik aptekarski, m. in. w aptece Wiktora Litwińskiego w Ujściu oraz niemieckiej aptece Alfreda Lohmeyera w Gumbinnen w Prusach Wschodnich (obecnie Gusiew w obwodzie kaliningradzkim). We wrześniu 1911 r. przed trzyosobową komisją złożył egzamin pomocnikowski z zakresu farmacji.

Stanisław Marcinkowski

Przez następne miesiące pracował w Sternbergu w Meklemburgii, Berlinie, Bytomiu oraz w Królewcu. W 1913 r. rozpoczął studia farmaceutyczne na Wydziale Lekarskim uniwersytetu w Królewcu, które ukończył 21 października 1919 r. Wraz z rozpoczęciem I wojny światowej został wcielony do wojska niemieckiego i skierowany na front wschodni. Na wiadomość o wybuchu powstania wielkopolskiego znalazł się w Wielkopolsce. Jak wynika z lakonicznych materiałów o Marcinkowskim, w powstaniu walczył w stopniu porucznika. W sierpniu 1920 r. jako porucznik służby zdrowia otrzymał przydział do apteki Szpitala Okręgowego w Poznaniu. Przez następnych kilka lat związany był z aptekami Kasy Chorych. Po częściowej ich likwidacji w 1930 r., przez blisko dwa lata, pracował w aptece „Pod Koroną" przy ul. Górna Wilda 61, której właścicielem był Władysław Marcinkowski (nie spokrewniony ze Stanisławem). Po krótkim pobycie w Działdowie uzyskał koncesję na założenie własnej apteki w Warlubiu w pow. świeckim na Pomorzu. Był człowiekiem o rozległych horyzontach: miłośnikiem historii, bibliofilem i melomanem. Aresztowany przez Niemców we wrześniu 1939 r., zginął prawdopodobnie w czasie masowych egzekucji w miejscowości Grupa w Borach Tucholskich w połowie października 1939 r.

CAW, ap nr 8219; T. Marcinkowski, Stanisław Marcinkowski (1882-1939) farmaceuta wielkopolski, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny" 49, 1986, nr 1, s. 103-109; W. W. Głowacki, Męczeńskie drogi farmaceutów wielkopolskich w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945, Poznań 1967, s. 5, Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1939. wyd. F. Herod. Warszawa 1939, s. 298.

Jan Majewski

Marosz Władysław (1901 – 2000), syn Andrzeja i Marianny z d. Nowak, ur. 22 września 1901 r. w Poznaniu. W dzieciństwie stracił oboje rodziców i jego wychowaniem zajęła się ciotka. Mieszkając w Poznaniu ukończył katolicką szkołę powszechną. Jako ochotnik w wieku zaledwie 17 lat wstąpił w szeregi powstańcze, gdy na ulicach Poznania w dniu 27 grudnia 1918 r. rozgorzały walki powstania wielkopolskiego. Oficjalnie jako powstaniec zarejestrowany został pod datą 1 stycznia 1919 r. Wkrótce z zaciągu ochotniczego trafił na front północny i znalazł swój przydział w oddziałach kcyńskich. W początkowej fazie swojego pobytu nad Notecią walczył między innymi w pierwszej bitwie o Szubin i w walkach pod Szczepicami, gdzie też został ranny w głowę 16 lutego 1919 r. Do 15 marca przebywał w kcyńskim szpitalu przechodząc rehabilitację. Po powrocie do zdrowia, ponownie zasilił szeregi macierzystego oddziału. Stacjonując w Dobieszewie niedaleko Kcyni, poznał Agnieszkę Górzyńską, przyszłą żonę. 10 maja

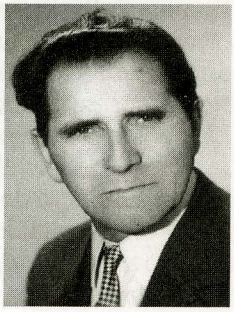

Władysław Marosz

1919 r. otrzymał przydział do formującej się w Gnieźnie 4 kompanii karabinów maszynowych 9 p. strz. wlkp. (późniejszego 67 pp). Po krótkim epizodzie pułku nad Notecią, jego oddziały skierowano na pogranicze Wielkopolski i Śląska w okolice Krotoszyna. Z początkiem lutego 1920 r. jego pułk przerzucony został na Front Litewsko-Białoruski w okolice Kurzeniec- Wilejki, do odwodu naczelnego dowództwa. 25 lutego został przydzielony do kompanii marszowej, w szeregach której przebywał do stycznia 1921 r. Pułk do walki na froncie wschodnim wszedł w maju 1920 r. Zażarte walki pułk toczył w okolicach Czerkas i Baranowicz. 21 maja pod Baranowiczami strzelec Władysław Marosz został ranny w rękę i odtransportowany na tyły. Po kilku dniach trafił do szpitala wojskowego w Łodzi, gdzie przebywał do 13 czerwca. Do boju powrócił w momencie walk w okolicach miejscowości Dokszyce na froncie północno-wschodnim i odwrotu nad rzekę Wilejkę. Przez cały okres odwrotu pułk nieustannie osłaniał cofanie się innych oddziałów polskich. Po walkach nad Niemnem pułk przeszedł za rzekę Supraśl tocząc dalej ciężkie boje. Wkrótce zmuszony został do wycofania się za rzekę Narew, by w dniu 31 lipca zasilić odwody grupy gen. Jędrzejewskiego. Na początku sierpnia pułk skierowano za rzekę Nurzec, a później za rzekę Bug, pomiędzy miejscowości Nur i Kosaki. Następnie przez kilka dni toczono ciężkie boje o miejscowość Kossowo. Jeszcze przed wielką kontrofensywą pułk przesunięto do Psar. Marosz wraz ze swoim oddziałem przeszedł cały szlak bojowy znad Wisły, aż do momentu zakończenia wojny. Po demobilizacji powrócił do Dobieszewa, gdzie mieszkała jego narzeczona. Podjął pracę w miejscowej gorzelni. W 1925 r. Władysław Marosz poślubił Agnieszkę Górzyńską i oboje przeprowadzili się do Nakła. Władysław pracował w nakielskiej cukrowni jako robotnik fizyczny. W 1928 r. urodziła się córka Marta, która po kilku miesiącach zmarła. W 1931 r. na świat przyszła córka Władysława, a w 1934 r. syn Henryk. W okresie międzywojennym czynnie udzielał się jako członek Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Nakle. W sierpniu 1939 r. Władysław nie został powołany do służby wojskowej, ale z polecenia dowództwa Batalionu Obrony Narodowej w Nakle przydzielono go do obsługi jednej z barek rzecznych, na której załadowano duże ilości produktów żywnościowych, głównie konserw mięsnych z nakielskiej fabryki „Oscar Robinson Bacon" oraz cukru. Barkami dotarł do Kutna, a następnie powrócił do domu. W czasach okupacji ciężko pracował na utrzymanie rodziny w nakielskiej cukrowni. Dzieci posyłał do niemieckiej szkoły. Po wyzwoleniu miasta nowe władze polskie powierzyły mu funkcję kierownika nakielskiej placówki Służby Ochrony Kolei. Służba początkowo była szczególnie niebezpieczna, gdyż często dochodziło do grabieży i rozbojów organizowanych przez szabrowników i pospolitych bandytów. Na kolei pracował do roku 1961, do czasu przejścia na emeryturę. Po śmierci żony ożenił się po raz drugi. Zm. w sędziwym wieku 99 lat, 4 kwietnia 2000 r. jako jeden z ostatnich powstańców wielkopolskich. Pochowano go w Nakle z pełnymi honorami wojskowymi w asyście kompani reprezentacyjnej Pomorskiego Okręgu

Wojskowego z Bydgoszczy. Był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany, w tym szablą od Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego.

Czas Nakła nr 33, 19.08.1999 i nr 34, 26.08.1999; Wypis z zaświadczenia wojskowego Wojskowej Komendy Rejonowej – Bydgoszcz Powiat, seria E nr 201044 – na nazwisko Marosz Władysław; S. Konieczny, Zarys historii wojennej pułków polskich 1918-1920. 67 pułk piechoty, Warszawa 1929; Wspomnienia córki Władysława Marosza – Władysławy Mucha, spisane przez autora 20.01.2004 r.; Materiały z Archiwum Muzeum Ziemi Krajeńskiej w Nakle nad Notecią.

Sławomir Łaniecki

Mataczyński Roman (1892 – 1970), ur. 8 sierpnia 1892 r. w Żninie, gdzie też spędził dzieciństwo i lata młodzieńcze. Jego ojcem był Piotr, który wywodził się z Łysinina, gdzie rodzina posiadała gospodarstwo rolne. Matką natomiast była Konstancja Kurdelska, której ojciec posiadał w Żninie zakład masarski i sklep mięsny. To właśnie tam Piotr Mataczyński, jako uczeń rzeźnicki, poznał przyszłą żonę i matkę Romana. Roman w Żninie ukończył szkołę powszechną, a następnie na dalszą edukację udał się do Gniezna, do gimnazjum kupieckiego. W 1902 r. zmarła mu matka, z którą był bardzo silnie związany emocjonalnie. Ojciec jakiś czas później poślubił ciotkę Romana, Stanisławę Kurdelską, młodszą siostrę Konstancji. Ta nie bardzo przepadała za Romanem. Gdy tylko w 1912 r. ukończył edukację szkolną i zdał maturę, nie zwlekając długo, zgłosił się do odbycia służby wojskowej, kierując się przede wszystkim chęcią opuszczenia rodzinnego domu i usamodzielnienia się. Dwa lata później wybuchła I wojna światowa. Mataczyński musiał pozostać w mundurze i szybko trafił na front zachodni. W 1916 r. w bitwie pod Verdun został poważnie ranny w nogę i jako kulejący inwalida do końca wojny najpierw przebywał w szpitalu, a następnie w jednostkach tyłowych. Z frontu powrócił dopiero pod koniec 1918 r. Gdy tylko pojawił się w Żninie, niemal natychmiast zgłosił się do dyspozycji miejscowej polskiej organizacji niepodległościowej i wstąpił w szeregi powstańcze. Ze względu na swoje inwalidztwo nie nadawał się do służby liniowej, jednak posiadając bardzo dobre wykształcenie kupieckie i biegłość w posługiwaniu się piórem, pełnił funkcje kancelaryjne, kwatermistrzowskie, a w razie potrzeby również pisarza sztabowego. Po latach otrzymał specjalny patent poświadczający swój udział w działaniach powstańczych. W latach 1919-1920, wraz z macierzystą jednostką, przez jakiś czas walczył na froncie polsko-bolszewickim. Prawdopodobnie jeszcze przed zakończeniu tych działań wojennych został odesłany na tyły, z powrotem do Wielkopolski, by pracować jako urzędnik państwowy na stanowisku komisarza

Roman Mataczyński

ziemskiego w Białośliwiu. Jego zadaniem m. in. było przejmowanie gospodarstw poniemieckich, sprawowanie opieki nad nimi, do czasu przejęcia ich przez Polaków. W 1925 r. przeprowadził się do Mroczy, gdzie objał stanowisko urzędnika w miejscowym wójtostwie. W 1930 r. krótko piastował funkcję sekretarza miejskiego urzędu w Mroczy, następnie jako współzałożyciel i jednocześnie prezes spółki handlowej „Rolnik", prowadząc biuro skupu i sprzedaży, zajmował się obrotem rolniczymi towarami m. in. nasionami, zbożem, opałem itp. Był osobą bardzo znaną w mieście i okolicach oraz powszechnie poważaną. Udzielał się w różnych organizacjach społecznych, głównie w mroteckim kole Inwalidów Wojennych, Towarzystwie Uczestników Powstania Wielkopolskiego oraz Towarzystwie Powstańców i Wojaków. W 1937 roku poślubił o dwadzieścia lat młodszą Wandę Poklękowską z Mroczy. Ze związku tego urodziła się czwórka dzieci – Wanda (ur. 1937), Henryk (ur. 1939), Felicja (ur. 1941) i Edmund (ur. 1947). W latach okupacji Mataczyńskiemu dopisało wiele szczęścia. Niemcy nigdy nie poznali jego przeszłości jako urzędnika ziemskiego w Białośliwiu, gdyż za tego typu działalność Niemcy przewidywali karę śmierci. Być może nie wiedzieli również o jego przeszłości powstańczej lub znali tylko jego służbę w jednostkach tyłowych. To uratowało mu i rodzinie życie. Jako doświadczonego urzędnika miejskiego, który przed wojną przyjaźnił się z wieloma, licznie zamieszkującymi Mroczę i okolicę Niemcami, będącego zręcznym pisarzem, dodatkowo znającego język niemiecki, władze okupacyjne pozostawiły w urzędzie powierzając funkcję urzędowego pomocnika, który prowadząc sekretariat m. in. zajmował się wypisywaniem wszelkich zaświadczeń. Poprzez pracę miał dostęp do różnych niemieckich informacji i znał niekiedy zamiary okupanta wobec Polaków. Dzięki temu uratował wielu przed wywiezieniem na przymusowe roboty, do obozów koncentracyjnych czy nawet bezpośrednio przed śmiercią. Niemcy kilkakrotnie naciskali go, aby przyjął niemiecką listę narodowościową. Przez kilka lat odmawiał skutecznie. Jednakże w obliczu mogących nastąpić represji wobec niego i rodziny oraz biorąc pod uwagę ciężką chorobę żony, stał się w 1944 r. „Eingedeutschem" przyjmując IIIniemiecką grupę narodowościową. Wraz z rodziną spokojnie doczekał końca okupacji. Za przyjęcie listy narodowościowej nie został ukarany przez radzieckie władze wojskowe, czy później przez władze polskie, gdyż powszechnie znane były jego zasługi jakie oddał na rzecz ratowania innych Polaków w czasie okupacji. W czerwcu 1945 r. został zrehabilitowany i złożył obowiązkową przysięgę wierności państwu polskiemu. Po okupacji powrócił do pracy w mroteckim magistracie, a później przeszedł na rentę. Zm. 19 maja 1970 r.

Wspomnienia córki, Wandy z Mataczyńskich Pajzderskiej, spisane przez Sławomira Łanieckiego 02.10.2006 r.; Wspomnienia Romana Pajzderskiego o ojcu Romanie Pajzderskim (wykorzystano fragmenty o teściu Romanie Mataczyńskim) spisane przez Sławomira Łanieckiego 02.10.2006 r.; G. Łukomski, B. Polak, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919, Koszalin-Warszawa 1995, s. 210 i 213; Mrocza. Z dziejów mia-

sta i gminy, pod red. B. Rogalskiego, Bydgoszcz 1993.

Sławomir Łaniecki

Matuszewski Ignacy (1895 – 1987), ur. 5 lipca 1895 r. w Jeziorkach, gm. Stęszew, w rodzinie robotnika Stanisława i Józefy z d. Kalemba. 28 grudnia 1918 r. wstąpił ochotniczo w szeregi oddziału powstańczego w Dopiewie i pod dowództwem ppor. Andrzeja Kopy i brał udział m. in. w zdobywaniu lotniska Ławica. Następnie walczył na odcinkach Zbąszyń -Szubin-Rynarzewo-Bydgoszcz. Zm. 5 stycznia 1987 r. w Jeziorkach i został pochowany na cm. parafialnym w Słupi. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Zawarł związek małżeński z Jadwigą Szymańską, zm. w1961 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Justyna Gałczyńska

Menzel Antoni (1903 – 1982), ur. 3 stycznia 1903 r. w Brennie (pow. leszczyński) w rodzinie Antoniego i Franciszki z d. Krenz. Mając niespełna 15 lat brał udział w walkach z powstańczych w rejonie Rawicza. W 1925 r. ukończył szkołę leśną w Zagórzu i został skierowany na staż do leśniczówki „Szmata" w Antoninku koło Ostrowa Wlkp. W 1938 r. został leśniczym w Starym Młynie koło Kwilcza. Podczas okupacji pracował w tartaku w Orzeszkowie u Niemca, dr Schulza; jego miejsce na stanowi-

Antoni Menzel

sku leśniczego w Starym Młynie zajął inny Niemiec - Kramer. Od 1940 r. wychowywał wraz z żoną i teściową, bratanka żony - Jana Jurga (ur. 1933), którego rodzice bardzo młodo zmarli. Po zakończeniu wojny powrócił do zawodu leśniczego i pracował na Starym Młynie aż do 1969 r., kiedy przeszedł na emeryturę. W 1970 r. przeprowadził się wraz z rodziną do Ostrowa Wlkp. Należał do ZBoWiD i Polskiego Związku Łowieckiego. Zm. 26 września 1982 r. podczas uroczystości z okazji nadania sztandaru szkole w Skalmierzycach. Miał na sobie mundur powstańca wielkopolskiego i w nim został pochowany na cmentarzu przy ulicy Bema w Ostrowie Wlkp. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi. Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym oraz medalem Polskiego Związku Łowieckiego. Pod koniec życia awansowany do stopnia podporucznika WP. Jego nazwisko widnieje na pomniku ku czci powstańców w Kwilczu. 24 października 1928 r. zawarł związek małżeński z Marią Jurga. Z małżeństwa tego urodziła się córka Barbara (ur. 21 lipca 1931).

Dokumenty, pamiątki oraz informacje rodziny.

Marcin Jurga

Mędlewski Julian (1896 – 1975), podporucznik WP, ochotnik kompani szubińskiej, żołnierz AK. Ur. 9 października 1893 r. w Bagnie (pow. szubiński) w rodzinie rolnika Józefa i Apoloni z Malewiczów. Ukończył szkołę powszechną w Rynarzewie. 2 stycznia 1915 r. został wcielony do pruskiej armii, w której służył do 24 grudnia 1918 r. Został odznaczony pruskim Krzyżem Żelaznym. Po powrocie do domu od 25 grudnia 1918 r. udzielał się w konspiracyjnym oddziale na terenie Rynarzewa i okolicy. Od 10 stycznia 1919 r. walczył jako ochotnik w kompani szubińskiej pod dowództwem Goralewskiego na odcinku Rynarzewo - Władysławowo - Szubin. Po rozwiązaniu oddziału przeszedł do 1 pac w Poznaniu, skąd został skierowany z 3 baterią do walk na froncie zachodnim pod Zbąszyniem w stopniu starszego plutonowego. W 1920 r przydzielony został do 15 pułku w Bydgoszczy, gdzie służył w stopniu starszego ogniomistrza. Następnie od roku 1922 służył w 28 pułku w Dęblinie. Przed wybuchem wojny zweryfikowany jako powstaniec wielkopolski przez DOK VII w Poznaniu pod numerem 19677. Po wybuchu II wojny światowej brał udział w kampanii wrześniowej. Od 15 grudnia 1939 r. walczył w szeregach Batalionów Chłopskich i AK pod dowództwem mjr Gruby i mjr Brzozy pełniąc obowiązki wywiadowcy na powiat kozienicki pod pseudonimem „Kopa". Zwolniony został z wojska 12 stycznia 1945 r. i powrócił do rodzinnych Rud, gdzie pracował we własnym gospodarstwie rolnym. Udzielał się w pracach organizacji kombatanckich i społecznych. W 1972 roku otrzymał na wniosek Rady Państwa stopień podporucznika WP. Zm. 1 czerwca 1975 r. w Rudach, pochowany został na cm. parafialnym w Rynarzewie. Wielokrotnie odznaczany: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1960), Brązowym Krzyżem Zasługi (1928), Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę (1938), Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę (1939), Medalem Zwycięstwa i Wolności (1964). 17 stycznia 1922 r. zawarł związek małżeński z Heleną Walczykowską (1896–1990), mieli troje dzieci: Helenę (1923-1996), Zdzisława (1925-1950), Henryka (ur. 1930).

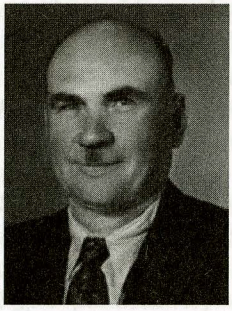

Julian Mędlewski

Archiwum Zarządu Oddziału ZKRP i BWP w Bydgoszczy. Teczka osobowa Juliana Mędlewskiego, sygn. 4217 (kwestionariusz osobowy, życiorys, wnioski i legitymacje odznaczeń, zaświadczenia z DOK VII w Poznaniu i CAW w Warszawie); Archiwum Parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Rynarzewie. Księga Zgonów 1975, Liber Copulatorum 1908-1951 (sygn. 1922); Archiwum rodzinne wnuka Jarosława Serafinowicza z Rud (zdjęcie, dokumenty wojskowe, zaświadczenia CAW, życiorys, odznaczenia i legitymacje).

Piotr S. Adamczewski

Mędlewski Wiktor (1861 – 1924), ksiądz, działacz katolicko–społeczny. Ur. 15 października 1861 r. w Dubinie k. Rawicza. Syn Bartłomieja i Franciszki z Pawlickich. 21 marca 1883 r. ukończył gimnazjum w Lesznie. Następnie rozpoczął studia na wydziale teologii w Würtzburgu (Bawaria), gdzie 23 marca 1886 r. został wyświęcony na kapłana. Kilka miesięcy później, 21 października powrócił do kraju, poczym został wikariuszem w parafii św. Wita w Rogoźnie Wlkp oraz nauczycielem religii od 4 stycznia 1887 r. w miejscowym gimnazjum (obecnie Liceum Ogólnokształcące im. Przemysława II). W 1890 r. objął parafię Parkowo, a od 1894 r. pełnił równocześnie funkcję dziekana rogozińskiego. Od 1893 r. początkowo jako skarbnik, a od 1908 r. jako przewodniczący wszedł w skład Polskiego Komitetu Wyborczego na powiat obornicki. Udzielał się w pracy społecznej, m. in. był członkiem Towarzystwa ku Zwalczaniu Gry Hazardowej, Towarzystwa „Straż" ku obronie spraw ekonomicznych i społecznych, Towarzystwa Naukowej Pomocy w Wielkopolsce. Poprzez swoje zaangażowanie stał się duchem i motorem polskiego ruchu narodowego w powiecie obornickim (1900-1918), szczególnie w okresach wyborów do parlamentu Rzeszy i sejmu pruskiego. W latach 1910-1914 działał w Zarządzie Głównym Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej jako członek komisji rewizyjnej. Za „kadencji" ks. Mędlewskiego, w dekanacie rogozińskim na 12 parafii działało 6 Towarzystw Młodzieżowych, zrzeszonych w Związku Towarzystw Młodzieży w Poznaniu. Od 1899 r. do 1924 r. pełnił funkcję

Wiktor Mędlewski

wiceprezesa Kółka Rolniczego w Parkowie. Przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 kontaktował się z Wł. Seydą i w ścisłym, ograniczonym gronie prowadził przygotowania do powstania w powiecie obornickim (przejęcie administracji przez władze polskie). 19 listopada 1918 r. jako prezes przewodniczył zebraniu, na którym wybrano 13 delegatów z powiatu obornickiego na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu. W latach 1920–1924 był patronem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej w Parkowie. Decyzją z d. 26 marca 1922 r. Konsystorza Arcybiskupiego w Poznaniu, ks. W. Mędlewski został powołany na wikariusza archikatedralnego w Poznaniu, a niespełna miesiąc później, tj. 1 kwietnia radcą duchowym. Zm. 26 marca 1924 r., a pochowany został obok kościoła w Parkowie.

Na podstawie opracowania N. Kowalskiego. Materiały znajdują się w Muzeum Regionalnym w Rogoźnie.

Angelika Pilarska

Michalak Walenty (1890 – 1962), sierżant WP. Ur. 8 stycznia 1890 r. w Twardowie pow. Jarocin, jako syn Władysława i Józefy z d. Kocerka. Od 7 do 14 r. życia uczęszczał do szkoły powszechnej, a po jej ukończeniu roz-

począł naukę w warsztacie ślusarskim, gdzie po 3 latach złożył egzamin czeladniczy. Początkowo pracował jako ślusarz w Fabryce Wagonów w Zgorzelcu, a następnie wyjechał do Hamburga, gdzie pracował w stoczni aż do wybuchu I wojny światowej. W sierpniu 1914 r. został powołany do wojska niemieckiego. 15 sierpnia 1917 r. zawarł związek małżeński z Marią z d. Paterka, zamieszkałą w Jarocinie. We wrześniu 1918 r. otrzymał 8-dniowy urlop z wojska, z którego już na front nie powrócił i ukrywał się aż do wybuchu rewolucji w Niemczech. Od 9 listopada 1918 r. brał czynny udział w zdobyciu i rozbrojeniu głównego odwachu i posterunków w koszarach jarocińskich. Jako fachowiec został przez ppor. Zbigniewa Ostroróg – Gorzeńskiego wyznaczony głównym rusznikarzem i kierownikiem zaopatrywania powstańców w broń i amunicję. Funkcję tę pełnił do maja1919 r., a następnie został przeniesiony do Poznania, skąd w listopadzie 1920 r., jako sierżant zwolnił się na własną prośbę z wojska. Po zwolnieniu pracował w parowozowni w Jarocinie. W 1922 r. przeniósł się do Koźmina, gdzie założył własny warsztat ślusarski. W 1927 r. został przez Zarząd Miejski w Koźminie powołany na stanowisko kierownika Gazowni Miejskiej. W 1924 r. złożył egzamin na mistrza ślusarskiego, w 1930 r. zdał maturę jako eksternista. W tym samym roku złożył w Poznaniu egzamin na gazmistrza. Gazownią Miejską w Koźminie kierował do wybuchu II wojny światowej. W czasie okupacji pracował w różnych warsztatach ślusarskich, m. in. w Krotoszynie, Kobylinie i Koźminie. W 1945 r. po wyzwoleniu Koźmina objął ponownie stanowisko kierownika Gazowni. W 1947 r. ukończył Korespondencyjny Kurs Budowy Maszyn, a w 1953 r. po złożeniu egzaminów na Politechnice Warszawskiej otrzymał dyplom inżyniera z działu gazownictwa. Następnie został powołany na stanowisko kierownika Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Koźminie, gdzie pracował aż do emerytury. Zm. 16 lipca 1962 r. i pochowany został na cm. w Koźminie przy ul. Poznańskiej. Był odznaczony: Medalem 10-lecia Polski Ludowej (1955), Odznaką Pamiątkową Wojsk Wielkopolskich (1925) i Pamiątkowym Krzyżem za Waleczność (1919).

Na podstawie dokumentów znajdujących się w zbiorach Muzeum Ziemi Koźmińskiej.

Michał Pietrowski

Michałowski Ignacy (1871 – 1945), ur. 26 lutego 1871 r. w Witoblu, gm. Stęszew, w rodzinie robotnika rolnego Ignacego i Magdaleny z d. Dolata. Służbę wojskową odbył w armii pruskiej. Pod koniec I wojny światowej został ponownie powołany do wojska. Walczył na froncie wschodnim. W 1918 r. powrócił do Trzcielina, gdzie mieszkała wówczas jego najbliższa rodzina. Następnie wstąpił do Straży Ludowej, a później zasilił szeregi powstańcze, których dowódcą był Andrzej Kopa, właściciel majątku w Trzcielinie. Brał udział w zdobywaniu lotniska Ławica w Poznaniu. Całą okupację hitlerowską pracował w majątku ziemskim swego dowódcy w Trzcielinie. Zm. 14 lipca 1945 roku w Trzcielinie, pochowany na cm. parafialnym w Konarzewie. W 1893 za-

warł związek małżeński z Apolonią Tatka, z którą miał dzieci: Ignacego (1894-1894), Franciszka (1898-1990), Franciszkę (1900-1967) i Józefa (1903-1991). Żona zm. 3 grudnia 1963 roku w Trzcielinie, została pochowana na cm. parafialnym w Konarzewie.

Informacje i pamiątki rodziny.

Justyna Gałczyńska

Moder Wojciech (1891 – 1972), plutonowy, żołnierz kompanii wolsztyńskiej. Ur. 31 marca w Nieborzy pow. Wolsztyn w rodzinie rolnika Wawrzyńca Modera i Seweryny z domu Szczecińskiej. Ukończył 4 klasy szkoły powszechnej i do 16 roku życia pracował u gospodarstwie u rodziców. W 1907 r. wyjechał do Westfalii gdzie pracował jako robotnik. W latach 1911-1914 odbył służbę wojskową w armii pruskiej. Jesienią 1914 ponownie zmobilizowany i walczył m. in. na froncie zachodnim. Dowiedziawszy się o wybuchu powstania zbiegł i 10 stycznia 1919 r. i ochotniczo zgłosił się do oddziału organizowanego przez ppor. Stanisława Tomiaka. Jako dowódca sekcji uczestniczył w akcji na Kopanicę, w obronie Babimostu (31 stycznia 1919), później na froncie północnym w rejonie Bydgoszczy w 2 p. strz. wlkp. (późniejszy 56 pp). Brał udział w wojnie polsko–bolszewickiej, aż do zawszenia broni. 12 grudnia 1920 r. zdemobilizowany w stopniu plutonowego. Zamieszkał w Żabikowie pow. poznański pracując przez cztery lata w tamtejszej cegielni, a później aż do emerytury w drożdżowni (1956). Był aktywnym członkiem Koła Podoficerów Rezerwy w Żabikowie. Zm. 1 września 1972 r. i pochowany został na cm. w Wirach. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1966) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958). Ożenił się z lubonianką Władysławą Jasińską i mieszkał w Lasku przy ul. Górnej 5. Miał synów: Leona (1923), Kazimierza (1926) i Bolesława (1931).

Wojciech Moder, „Wieści Lubońskie", nr 12/2006, s. 22; informacje rodziny.

Janusz Karwat

Modlibowski Józef (1889 – ?), rotmistrz. Ur. 20 marca 1889 r., jako syn Nepomucena i Haliny z Chosłowskich. Służąc w armii niemieckiej uzyskał stopień podporucznika kawalerii. Przez komendanta VI Okręgu Wojskowego w Jarocnie 13 stycznia 1919 r. został mianowany komendantem powiatu koźmińskiego i dowódcą baonu koźmińskiego. Po reorganizacji Armii Wielkopolskiej został dowódcą II Batalionu 11 p. strz. wlkp. Po odzyskaniu niepodległości działał w Towarzystwie Powstańców i Wojaków i Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914 – 1918, gdzie był prezesem koźmińskiego oddziału. W 1925 r. sprzedał majątek w Skałowie, a w 1927 r. odziedziczony majątek w Mokronosie

Józef Modlibowski

i wyprowadził się do miejscowości Babki pod Poznaniem. W czasie II wojny światowej został aresztowany i zginął w obozie koncentracyjnym.

Księga ewidencji ludności Mokronos – dwór, w: Archiwum Miasta i Gminy w Krotoszynie; Szkice Koźmińskie nr 5 i 6 z 1990 r., Relacja Jana Miska ze Skałowa.

Władysław Kręgielski

Morawski Czesław (1882 – 1954), aptekarz, powstaniec. Ur. 17 maja 1882 r. w Gnieźnie, jako syn kupca kolonialnego Jana Kantego i Magdaleny z Bielawskich. Do gimnazjum uczęszczał w Śremie, którego jednak nie ukończył. Został z niego wydalony wraz z czterema kolegami (wśród których był między innymi Nikodem Pajzderski, późniejszy dyrektor Muzeum Wielkopolskiego) za przynależność do patriotycznej organizacji Związku Filomatów im. Tomasza Zana. Wkrótce potem znalazł się w Poznaniu, gdzie do zawodu aptekarskiego przyuczał się w aptece na Łazarzu. Po zdaniu egzaminu aptekarskiego jako asystent farmaceutyczny zatrudniony został w poznańskiej aptece na Chwaliszewie, później zaś w Szamotułach. Studia farmaceutyczne odbywał na uniwersytetach we Wrocławiu i w Erlangen (Bawaria), gdzie w 1909 r. zdał egzamin państwowy. Aprobatę na aptekarza uzyskał w Monachium w 1912 r. Przez następne trzy lata zatrudniony był jako prowizor bądź administrator w aptekach Lubawy, Inowrocławia, Mysłowic, Śremu, Rawicza, Jutrosina, Poznania, Gniezna, Chojnic. W czasie I wojny światowej, od lipca 1915 r. do sierpnia 1916 r., służył w armii niemieckiej. Do Wojska Wielkopolskiego wstąpił 20 stycznia 1919 r. Brał udział w walkach pod Wągrowcem, Szubinem i Kcynią. W czerwcu 1919 r. został awansowany na porucznika aptekarza. W Wojsku Polskim służył do 29 października 1921 r. W kwietniu 1923 r. w charakterze referenta zatrudniony zostałwMinisterstwie Zdrowia Publicznego w Warszawie. Po jego likwidacji powrócił do zawodu aptekarskiego. Pracował w aptekach Chojnic, Poznania i Gniezna (w aptece Gantkowskiego). W listopadzie 1938 r. uzyskał koncesję na „Nową Aptekę" w Jarocinie (ul. Krakowska), prowadzoną dotąd przez Niemca Weissa, którą uruchomił 1 sierpnia 1939 r. W 1940 r. wysiedlony przez okupanta hitlerowskiego do Małopolski, objął aptekę w Zagórzu (pow. sanocki), którą prowadził przez całą okupację. W kwietniu 1945 r. wrócił do Jarocina, gdzie wkrótce otworzył opuszczoną wcześniej aptekę. Prowadził ją do 9 stycznia 1951 r., to znaczy do dnia jej upaństwowienia. Później, po zmianie nazwy apteki na „Aptekę Społeczną" nr 17, był jej kierownikiem. Zm. w Jarocinie 26 listopada 1954 r. Odznaczony był Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Niepodległości oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

CAW, Akta personalne nr 5119; Archiwum Zakładowe przy PZF Cefarm w Poznaniu (teczka osobowa); „Rocznik Farmaceutyczny" 1949/1950, Warszawa 1950, s. 371, 463.

Jan Majewski

Morawski Kazimierz (1884 – 1934), aptekarz, organizator admini-

stracji polskiej na terenie miasta Witkowa. Ur. 24 lutego 1884 r. w Gnieźnie, gdzie ukończył gimnazjum klasyczne. Studia farmaceutyczne odbywał na uniwersytetach w Berlinie i w Monachium. Był stypendystą Towarzystwa Naukowej Pomocy. W 1912 r. został właścicielem apteki „Pod Orłem" w Witkowie. Nazajutrz po kapitulacji Niemiec (12 listopada 1918 r.) wziął aktywny udział w manifestacji patriotycznej w Witkowie, która doprowadziła do ustąpienia urzędników niemieckich i przejęcia władzy w mieście przez Radę Obywatelską. Pierwszym jejprzewodniczącym został Kazimierz Morawski. Kilka dni później (25 listopada 1918 r.) wybrany także na sekretarza Powiatowej Rady Ludowej w Witkowie, do której zadań należało między innymi powołanie Straży Obywatelskiej oraz zajęcie się sprawami szkolnictwa i aprowizacji. Położył duże zasługi w organizacji polskich władz Witkowa. Po zakończeniu powstania wielkopolskiego powrócił do zawodu aptekarskiego. Zm. 10 sierpnia 1934 r. w Witkowie.

Z. Wieliczka, Powiat witkowski w okresie rewolucji niemieckiej 1918-1919, Kurytyba 1964; J. Cieślawski, Powstanie Polski – opis rewolucji w Witkowie w 1918 r., Krotoszyn 1925; L. Bartkowiak, Zasługi Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w kształtowaniu polskiego środowiska farmaceutycznego i lekarskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1841-1919, maszynopis pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem doc. dra hab. med. E. P. Wąsiewicza w Instytucie Medycyny Społecznej AM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 1991, s. 278, Kalendzrz Farmaceutyczny na rok 1933, Wyd. F. Herod, Warszawa 1933, s. 396.

Jan Majewski

Mosiewicz Władysław (1880 – ?), pułkownik WP. Ur. 27 lipca 1880 r. w Kierzgach jako syn Feliksa – adwokata w Kownie i Stefanii z domu Szalejko. W styczniu 1898 r. ukończył korpus kadetów i ochotniczo zgłosił się do 8 Pułku Dragonów Kurlandzkich. Skierowano go na kurs podoficerski w Szkole Junaków w Twerze, który ukończył 7 listopada tego roku. W okresie 13 sierpnia 1900 – 23 marca 1903 przebywał w Elizawetgadzkiej Szkole Kawalerii. Po jej ukończeniu został kornetem (ppor.) w 1 Pułku Kozaków Zabajkalskich. Jako dowódca plutonu brał udział w wojnie rosyjsko – japońskiej, w czasie której mianowany został porucznikiem (2 września 1904 r.). Dwa lata później został dowódcą szwadronu dragonów a w 1911 r. podrotmistrzem. Po kampanii w Prusach Wschodnich został mianowany rotmistrzem (18 sierpnia 1914 r.). Jesienią 1917 r. zgłosił się ochotniczo do I Korpusu Polskiego, a 14 grudnia tego roku został zastępcą dowódcy 2 Pułku Ułanów. Po rozwiązaniu tej formacji przedostał się do kraju. 8 lutego 1919 r. otrzymał przydział do wojsk wielkopolskich na stanowisko zastępcy dowódcy 3 p. uł. wlkp. Pułk organizował się w Gnieźnie. Dowodzenie pułkiem objął 20 marca po odchodzącym na wyższe stanowisko płk. Kazimierzu Raszewskim. W miesiącach letnich 1919 r. operował wraz z pułkiem w pasie przygranicznym nad Notecią. Dowódca 1 Brygady Jazdy Wielkopolskiej opiniował podległe-

go sobie płk. Mosiewicza: „Doskonały dowódca, odpowiada na stanowisko dowódcy brygady. Energiczny, prędki, jednocześnie szczery w stosunku do podwładnych. Charakter bardzo prawy. Duże doświadczenie bojowe, fachowość i szczególne zamiłowanie do służby wojskowej. Dużej odwagi, prędko decydujący się w każdej kwestii i przy tym stanowczy w wykonywaniu zadań." Wobec narastającego zagrożenia bolszewickiego w czerwcu 1920 r. płk. Mosiewicza powołano na stanowisko inspektora jazdy DOG Grodno, a 1 sierpnia tego roku został dowódcą 9 Brygady Jazdy. W czerwcu 1921 r. z nieznanych powodów przeniesiony został na stanowisko Komendanta Uzupełnień Koni nr 4 w Kowlu, od 7 kwietnia 1922 r. na podobne stanowisko w Częstochowie. Opinie służbowe tego okresu są bardzo przychylne. 6 maja 1922 r. otrzymał Virtuti Militari V kl. „/.../ za zajęcie 11 lutego 1918 r. Staro-Konstantynowa na czele 3 szwadronów. Zdobycie dużych magazynów uzbrojenia i intendenckich, co przyczyniło się do uzbrojenia i wyekwipowania oddziałów I Korpusu." Po tym przeszedł do rezerwy. W latach trzydziestych mieszkał w Poznaniu przy ul. Dolna Wilda 71 m. 2. Dalszych jego losów nie ustalono. Odznaczony był też odznaczeniami rosyjskimi–Medal Św. Anny, Św. Stanisława z Mieczami i z Kokardą, 3 x Za Waleczność.

CAW, ap. 3112; J. Karwat, J. Piątek, Dowódcy wielkopolskich oddziałów kawalerii i broni pancernych, Poznań – Wrocław 2004, s. 102; Siły Zbrojne byłego zaboru pruskiego, Dowództwo Główne, t. 1, Rozkazy Dzienne; Bauer P., Kawaleria w Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919 r., w: Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki), pod red. B. Polaka, Kościan 1975, s. 207 – 230.

Janusz Karwat

Napiecek Leon (1899 – 1975), ur. 30 marca 1899 r. w Rogoźnie, jako syn Ignacego, murarza (prowadził przedsiębiorstwo budowlane) i Rozalii z d. Kabat. Ukończył szkołę ludową. Pomagał ojcu w przedsiębiorstwie i uczęszczał do szkoły dokształcającej. 14 czerwca 1917 r. powołany został do wojska niemieckiego, następnie wysłany na front wschodni w ok. Baranowicz. 5 listopada 1917 r. przeniesiony na front zachodni do francji. 11 listopada 1918 r. z okopów pod Metz dotarł do garnizonu w Saksonii. 26 grudnia 1918 r. zdezerterował z wojska i wrócił do Rogoźna. 1 stycznia 1919 r. otrzymał rozkaz rozbrajania i aresztowania miejscowych hakatystów. W pierwszych dniach stycznia wstąpił do kompanii powstańczej pod dowództwem Wiktora Skotarczaka. Wraz z nią brał udział w wyzwoleniu Budzynia, dalej walczył o Chodzież, Podstolice i Radwanki. 7 lutego 1919 r. dowodząc 16 – osobowym oddziałem powstańczym bronił odcinka szosy chodzieskiej, gdzie podczas walki zdobyto samochód pancerny. W drugiej połowie lutego 1919 r.

Leon Napiecek

znalazł się w 4 p. strz. wlkp. (58 pp) i do lipca t. r. pełnił służbę na froncie północnym. Następnie przeniesionydo Gniezna, dalej na front litewsko - białoruski gdzie przebywał do 1920 r. 15 marca 1919 r. otrzymał stopień kaprala; w styczniu 1920 r. mianowany został na stopień plutonowego, a 3 maja 1920 r. - na stopień sierżanta. Od 12 grudnia 1920 r. podoficer zawodowy 58 pp w Poznaniu; 1 września 1921 r. awansowany na stopień starszego sierżanta. W latach 1923–1935 odkomenderowany z etatu 58 pp do Okręgowego Urzędu Uzbrojenia, gdzie pracował w wydziałach: organizacyjnym, wyszkolenia i zaopatrzenia. Od 1 października 1923 r. do 4 marca 1924 r. ukończył 5 miesięczny kurs dla podoficerów zawodowych w Centralnej Szkole w Chełmie. W 1926 r. ukończył eksternistycznie 4 – klasowe Gimnazjum im. Bergera w Poznaniu, a rok później kurs handlowy w Miejskiej Szkole Handlowej w Poznaniu. W 1932 r. ukończył organizowany przez VII Okręgowy Ośrodek W. F. w Poznaniu 4-tygodniowy kurs dla przodowników gier ruchowych i sportowych oraz dochodzący kurs dla „szermierzy na szable". 1 lipca 1938 r. miał stopień chorążego zawodowego. Rok później został przeniesiony z 58 pp do poznańskiej Brygady Obrony Narodowej. Z nią brał udział w walkach nad Bzurą. Ranny 17 września 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej; leczony w szpitalu św. Ducha w Rawie Mazowieckiej. 11 października 1939 r. uciekł w okolice Warszawy. Zamieszkał w Jelonkach, gmina Blizne-Chrzanów. Od 15 marca 1940 r. do 30 kwietnia 1945 r. pracował w Zarządzie Gminy Blizne, pow. warszawski w charakterze urzędnika samorządowego. Zaangażował się w pracę konspiracyjną ZWK i AK pod pseud. „Gordon". Był skrzynką kontaktową dla kurierów przyjeżdżających do Warszawy; wysiedleńcom i uciekinierom pomagał w znalezieniu pracy, zaopatrywanie się w kartki żywnościowe i dokumenty. Kolportował prasę konspiracyjną odbieraną z punktu na ul. Stalowej (Warszawa-Praga), dostarczał wiadomości o lokacji niemieckich oddziałów; przygotował dla konspiracyjnego kursu podchorążych rejon ćwiczeń (Rejon Jończyk). Później rozpoczął pracę w Warszawskiej Spółdzielni Inżynieryjno - Budowlanej jako murarz. Od 1 czerwca 1945 r. do 31 grudnia 1946 r. pełnił funkcję komendanta Hufca Szkolnego WF i PW przy Gimnazjum św. Jana Kantego w Poznaniu. Od 1945 r. organizował i uczestniczył w licznych pracach społecznych na terenie Poznania. 4 listopada 1946 r. został członkiem Stronnictwa Ludowego. W okresie od 1 stycznia 1947 r. do 31 grudnia 1950 r. był początkowo komendantem, później instruktorem „Hufca Przemysłowego Pow. Okr. Służba Polsce" w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu. Był też aktywnym członkiem Zarządu Oddziału ZBoWiD dzielnicy Poznań-Grunwald (jako członek sądu koleżeńskiego). W latach 1950–1953 pracował na różnych stanowiskach w Zjednoczeniu Budownictwa Lądowo i Wodno Inżynieryjnych w Warszawie. W latach 1953-1966 pełnił funkcję kierownika magazynu w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Lądowo i Wodno Inżynieryjnego Hydrobudowa 7. W tych przedsiębiorstwach aktywnie działał w Radzie Zakładowej. 11 maja 1966 r. przeszedł na emeryturę. 25 kwietnia

1970 r. awansowany na stopień starszego chorążego WP, a 15 grudnia 1971 r. na podporucznika WP. Zm. w Poznaniu 3 listopada 1975 r. Był odznaczony: Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Niepodległości, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918/1920, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Brązowym Medalem Za długoletnią Służbę, Odznaką Wojsk Wielkopolskich, Odznaką Honorową P. W.

Dokumenty i kserokopie dokumentów rodzinnych znajdujących się w Muzeum Regionalnym w Rogoźnie; wycinek prasowy „Z powstańczych kart. Odwet", G P z 1968 r.

Angelika Pilarska

Napierała Klemens (1900 – 1986), syn Franciszka i Katarzyny z domu Mrozek, ur. 23 listopada 1900 r. w Kamionnej pow. Międzychód. Dnia 6 stycznia 1919 r. przystępuje do walczących i ciągle formujących się oddziałów Powstania Wielkopolskiego i trafia do Kompanii Opalenickiej kpr. Edmunda Klemczaka; brał udział w walkach pod Zbąszyniem, o miasto i dworzec kolejowy. 15 stycznia 1919 r., został przydzielony do organizowanej artylerii wielkopolskiej, do 2 pac na Sołaczu w Poznaniu. Z baterią wyjechał na front północny powstania i brał udział w walkach o Inowrocław, Pakość, Łabiszyn, Rynarzewo, Żnin, Szubin. Uczestniczył w odbieraniu i utrzymaniu ziem przyznanych Polsce. Dowódcą 4 baterii był Józef Ceptowski. W maju 1919 r. jako ochotnik walczył na froncie galicyjskim – okolice Lwowa i Przemyśla – prawdopodobnie w artylerii Rudolfa Niemiry. Następnie, w połowie sierpnia 1919 r., razem z ok. 300 ochotnikami z frontu północnego Powstania Wielkopolskiego, został zwerbowany przez Ignacego Mielżyńskiego do udziału w I Powstaniu Górnośląskim; walczył w okolicach Sosnowca i Dziedzic. Ponadto walczył na froncie litewsko-białoruskim i uczestniczył w wojnie polsko-sowieckiej 1920 r m. in. pod Płockiem i w Bitwie Warszawskiej. Zdemobilizowany w 1923 r. jako plutonowy 1 baterii 1 dywizjon 7 pac-u w Poznaniu. We wrześniu 1939 r. ponownie stanął w obronie Ojczyzny i w szeregach 2 pac-u z Chełma Lubelskiego brał udział w Kampanii Wrześniowej, m. in. w bitwie nad Bzurą. Wzięty do niewoli i stał się jeńcem łagrów NKWD: Nowogród Wołyński, Jelienowka-Karakub, Uchta, Workuta, Juża. 28 sierpnia 1941 r. wstąpił do organizowanego w ZSRR WP i przeszedł szlak bojowy 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie armii gen. Władysława Andersa (walki o Monte Cassino, Ancone, na rzece Senio, o Bolonię) Zm. 9 stycznia 1986 r.

Klemens Napierała

CAW–Warszawa Rembertów; Dane z Ministry of DefenceWielka Brytania; Ośrodek KARTA – Warszawa; pamięt-

nik i wspomnienia Klemensa Napierały.

Wacław Napierała

Niedźwiedziński Bronisław (1882 – 1946), aptekarz, aprowizator w leki powstańców, właściciel aptek w Szubinie i w Orchowie. Ur. 3 września 1882 r. w Zdzieżu (Borek Wlkp.), gdzie ojciec jego Ignacy od swego szwagra, księdza Aleksandra Wrandowskiego, dzierżawił plebanię. Gimnazjum ukończył w Śremie. Od 1897 r. studiował farmację na Uniwersytecie Wrocławskim. Był stypendystą Towarzystwa Naukowej Pomocy. Po uzyskaniu dyplomu w 1898 r. pracował w aptekach na terenie Wielkopolski i Niemiec, m. in. w Gnieźnie i Ostrowie Wlkp. (u wuja Walentego Mierzejewskiego) oraz w Lipsku. W 1908 r. od Karola Maliskiego kupił aptekę w Szubinie, którą w końcu 1923 r. odsprzedał Hieronimowi Anasiewiczowi. Około 1916 r. został członkiem zwyczajnym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W czasie powstania wielkopolskiego swoją apteką służył powstańcom. Wyposażył w leki szpital w Szubinie, który po opuszczeniu go przez Niemców świecił pustkami. Po opanowaniu szpitala przez Niemców (2 stycznia 1919 r.) został wywieziony jako zakładnik do Bydgoszczy, gdzie przetrzymywany był przez kilka dni. Jego żona Leokadia z Gniadkiewiczów była prezeską szubińskiego koła PCK. Wraz z mężem aktywnie pomagała w zbiórce bielizny, leków i żywności dla miejscowego szpitala. W aptece Niedźwiedzińskiego wykonywano bandaże, które bezpłatnie przekazywano szpitalowi i powstańcom. Z relacji rodziny wynika, że w pierwszym okresie powstania był szubińskim starostą, zastępcą burmistrza i sędzią pokoju. Po odsprzedaniu apteki w Szubinie pracował w aptekach Poznania, Zbąszynia i Ostrowa Wlkp. W 1930 r. założył aptekę w Orchowie w pow. mogileńskim, którą prowadził do wybuchu II wojny światowej. Po wkroczeniu do Orchowa Niemców został dwukrotnie aresztowany, a następnie wysiedlony do Generalnej Guberni. Wraz z rodziną przebywał w Miastkowie pod Garwolinem, w Krośnie i w Bieczu w pow. gorlickim, gdzie po aresztowaniu miejscowego aptekarza Wiesława Kazimierza Fuska prowadził aptekę. Po zakończeniu wojny wrócił do Orchowa, lecz choroba nie pozwoliła mu na podjęcie aktywniejszej działalności zawodowej. Zm. 23 lutego 1946 r. w Orchowie. Po ojcu aptekę przejął syn Zbigniew, który prowadził ją do czasu uzyskania emerytury. Zbigniew Niedźwiedziński zm. 18 października 1997 r. w Poznaniu. Pochowany został w grobowcu rodzinnym w Orchowie.

Bronisław Niedźwiedziński

L. Kostrzeński, Materiały do historii aptek wielkopolskich, t. II: Apteki prowincjonalne, do druku przyg. W. W. Głowacki, Warszawa 1936, s. 145, 213; „Rocznik Farmaceutyczny" 1949/1950, Warszawa 1959, s. 373, 465; Relacja o ojcu dr Izabeli Niedź-

wiedzińskiej z 11 listopada 1976 r. spisana przez autora pracy; Relacja o ojcu mgr Zbigniewa Niedźwiedzińskiego z 15 marca 1977 r. w posiadaniu W. W. Głowackiego (odpis w zbiorach autora opracowania); H. Jankowska, A. Król, H. Król, B. Olejniczak, I. Pempera, A. Simon, E. Stelmaszczyk, Wykaz członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za lata 1857-1945, [w:] Veritate et scientia. Księga pamiątkowa w 125-lecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, pod red. A. Gąsiorowskiego, Warszawa-Poznań 1982, s. 204 (jako datę urodzin Niedźwiedzińskiego autorzy błędnie podają 1870 r.); L. Bartkowiak, Zasługi Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w kształtowaniu polskiego środowiska farmaceutycznego i lekarskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1841-1919, maszynopis pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem doc. dra hab. med. E. P. Wąsiewicza w Instytucie Medycyny Społecznej AM im. K. Marcinkowskiegow Poznaniu, Poznań 1991, s. 279, Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1923. wyd. F. Herod. Warszawa 1923, s. 57.

Jan Majewski

Niedźwiedziński Ignacy (1873 – 1941) ksiądz – społecznik, proboszcz i współorganizator powstania w Jarocinie. Ur. 30 I 1875 w Koźminie Wlkp., był synem młynarza Jana i Marianny z Dorszewskich. Maturę zdał w Krotoszynie (1899), gdzie podczas nauki gimnazjalnej należał do tajnego młodzieżowego Towarzystwa Tomasza Zana. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1902, po ukończeniu studiów seminaryjnych w Poznaniu i w Gnieźnie. Od 30 III 1917 był proboszczem w Jarocinie, gdzie odegrał dużą rolę w rozwoju ruchu konspiracyjnego i powstańczego. Na wiecu w Jarocinie 17 XI 1918 po jego przemówieniu „wznoszono okrzyki na cześć wolnej, zjednoczonej Polski Ludowej, prezydenta Wilsona i Stanów amerykańskich". Od początku powstania popierał akcję zbrojną i zachęcał do udziału w walkach. Był kapelanem jarocińskiego oddziału powstańczego i pierwszym polski inspektorem szkolnym w powiecie, przyczyniając się do szybkiego spolonizowania oświaty. W okresie międzywojennym: *Był dobrym duchem miasta, zawsze pogodny i pełen humoru, cieszył się dużym autorytetem w Jarocinie* (ks. L. Wilczyński). Podczas II wojny światowej pozostawał w parafii, aresztowany przez hitlerowców 5 X 1941 r. osadzony został w Forcie VII w Poznaniu. Przeniesiony do obozu przejściowego w Starym Bojanowie zm. 31 XII 1941. Po wojnie uroczyście pochowany na cm. parafialnym w Jarocinie.

Kącki F., Udział duchowieństwa katolickiego w w powstaniu wielkopolskim, „Novum" 1971 nr 12, s.; Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 – 1919. Słownik biograficzny, t. II, Gniezno 2007 (Leszek Wilczyński); Piela M., Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914-1924, Lublin 1994, s. 98; Walczak M., Życiorysy niepokornych, „Przewodnik Katolicki" 1987, nr 47; L. Rządkowski, Wielkopolska pod władzą Rad Robotników i Żołnierzy oraz Naczelnej Rady Ludowej w roku 1918/19, Środa 1934, s. 59; „Kurier Poznański" 1918 nr 267 z 20 XI.

Bogumił Wojcieszak

Nieznany Powstaniec Wielkopolski – Grób Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy. Jest to jedyny taki grób w kraju. Powstańca Wielkopolskiego nieznanego nazwiska, ciężko rannego w walce pod Murowańcem, wzięli Niemcy do niewoli 16 czerwca 1919 r. i przewieźli do szpitala wojskowego w Bydgoszczy. Kilka dni później Powstaniec zmarł. Podjęte wówczas i później próby jego identyfikacji nie powiodły się. Patriotycznie nastrojone społeczeństwo Bydgoszczy sprawiło poległemu bohaterowi godny pochówek. Manifestacyjny pogrzeb Nieznanego Powstańca odbył się 26 czerwca 1919 r. na cmentarzu Nowofarnym. Idea Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego zrodziła się w Bydgopszczy w 1921 r. Magistrat wyznaczył lokalizację na placu Bernardyńskim. Było to miejsce o szczególnie symbolicznym charakterze. Do 1920 r. znajdował się tam pomnik poświęcony pruskim żołnierzom poległym podczas wojny 1870/71. Przez umieszczenie Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, miejsce to odmieniało historię i odzyskiwało prestiż na nowo. Prezydent miasta dr Bernard Śliwiński wyasygnował stosowną dotację na dofinasowanie realizacji. Już z końcem czerwca 1925 r. powstała murowana krypta, w części nadziemnej obłożona granitem. Uroczystości odbyły się w Święto Żołnierza, w niedzielę 9 sierpnia 1925 r. Po nabożeństwie żałobnym z udziałem 40 księży, trumna ze szczątkami Nieznanego Powstańca umieszczona została na lawecie armatniej ciągnionej przez 8 koni. Poprzedzała ją orkiestra 16 p. uł. wlkp. i kompania honorowa Wojska Polskiego. Na trasie marszu konduktowi towarzyszyła także orkiestra

Związku Inwalidów Wojennych. Hołd poległemu złożyło 120 pocztów sztandarowych. W uroczystościach wzięły udział delegacje 22 ogniw Towarzystwa Powstańców i Wojaków oraz 57 innych organizacji. Wśród gości honorowych za lawetą szli: pułkownik armii Stanów Zjednoczonych Müller – prezes FIDAC; dr Adolf Bniński – wojewoda poznański; gen. broni w st. spocz. Józef Dowbor-Muśnicki, b. dca Powst. Wlkp. i późniejszy Głównodowodzący Wojsk Wielkopolskich; ppłk rez. hr. Ignacy Mielżyński – b. dca oddziałów powstańczych walczących pod Bydgoszcą; gen. bryg. Wiktor Thommee – dca 15 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej, przedstawiciele DOK: VII w Poznaniu i VIII w Toruniu, wladz państwowych i samorządowych oraz Rady Miejskiej z dr. Bernardem Śliwińskim na czele. W kondukcie żałobnym na trasie: ulicą Zygmunta Augusta, przez Stary Rynek, aż na skwer

w pobliżu kościoła garnizonowego, Nieznanemu Powstańcowi Wielkopolskiemu towarzyszyło wielu byłych powstańców w mundurach oraz ogromny tłum mieszkańców miasta i regionu. Grób przykryto płytą wykonaną z białego marmuru. Przedstawia płasko rzeźbioną postać anioła trzymającego w lewej ręce wiązankę kwiatów a w prawej wieniec laurowy z datą „1918/19". Poniżej anioła umieszczono napis: „Nieznanemu Powstańcowi Wlkp. Rodacy". Przed Grobem zamontowano misę znicza. Do zebranych przemówił m. in. gen. broni Józef Dowbor-Muśnicki: *Z uczuciem głębokiej czci, jak również usprawiedliwionej dumy winniśmy dzień dzisiejszy obchodzić. Składamy na wieczne czasy szczątki Nieznanego Powstańca, jednego z tych, którzy nie zważając na 150 lat najcięższej niewoli, nie przestali wierzyć, że „jeszcze nie zginęła"; nie tylko potrafili tę wiarę przelać w czyn, ale potrafili zaszczepić ją w serca Wielkopolan. Płyta ta nie jest pomnikiem nieznanych szczątków ludzkich, ale jest symbolem wiecznej dążności naszego narodu do utrzymania wolności.* Prezydent miasta, również powstaniec wielkopolski, powiedział z kolei: *Imieniem miasta Bydgoszczy mam ten piękny i wielki zaszczyt grób poświęcony Nieznanemu Powstańcowi Wielkopolskiemu, w którym leżą szczątki jednego z wielkich synów naszej Ojczyzny wziąć w opiekę miasta na wieczną pamiątkę naszej czci i hołdu dla tego, który tu leży i jego braci. Zapalam ogień wieczny...* Miarą symboliki powstania bydgoskiego Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego był jego autentyzm. W odróżnieniu od innych podobnych Grobów, w tym spoczął realny powstaniec, który w walce pod miastem otrzymał śmiertelną ranę, a życia zakończył już w Bydgoszczy. Dopiero w tym Grobie stał się także symbolem niezłomnej wiary w odrodzenie niepodległej Ojczyzny, symbolem poświęcenia i oddania życia za Jej wolność. Jego dzieje, miejsce i kontekst kulturowy układają się w kartę z historii „najdłuższej wojny nowoczesnej Europy"; konsekwentną, zwartą i najprawdziwszą historię walki o polskość Bydgoszczy i jej związków z Wielkopolską. Bydgoski sarkofag, choć skromny, szybko jednak wrósł w krajobraz miejski. Stał się trwałym elementem scenariuszy obchodów kolejnych rocznic Powstania Wielkopolskiego, wszelkich świąt państwowych i wojskowych. Szczególną rangę miało składanie wieńców na Grobie Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego z okazji świąt pułkowych przez delegacje poszczególnych jednostek wojskowych garnizonu bydgoskiego, wywodzących się z Powstania Wielkopolskiego (16/2. Pułk Ułanów Wielkopolskich, 61. i 62. Pułki Piechoty Wielkopolskiej, 15. Wielkopolski Pułk Artylerii Lekkiej). W Bydgoszczy po 1920 r. głównie z racji powstańczej proweniencji garnizonuzamieszkało łącznie ok. 400 powstańców z rodzinami. Dla nich także było to bardzo ważne miejsce. Na przypomnienie zasługuje opis uroczystości przed Grobem 10 października 1926 r., w 5-tą rocznicę powołania Placówki Bydgoskiej i Chorągwi Pomorskiej Związku Halerczyków. Uroczystości uświetnił obecnością gen. broni w st. spocz. Józef Haller. Po defiladzie na Placu Wolności, uczestnicy udali się do Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, by oddać symboliczny hołd poległym towarzyszom broni. Przed Grobem war-

tę honorowa objęli wówczas powstaniec i hallerczyk w swoich mundurach. Prezes Chorągwi Pomorskiej, por. rez. Stanisław Pałaszewski wygłosił znamienne słowa:... *odwiedzanie Grobu Nieznanego Powstańca jest odnowieniem tej przysięgi, którą polegli bracia nie tylko złożyli, ale której dotrzymali, składając życie i krew Ojczyźnie w ofierze. Dlatego też przed Grób ten sprowadzać należy jak najczęściej młodzież naszą, tak, jak ojcowie nasi pokazywali swym dzieciom groby bohaterów listopadowych i styczniowych.* Po przemówieniu mogiłę przykryły dwa wieńce: hallerczyków i powstańców. Trzy lata później 8 października 1928 r., przy Grobie Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego odbyła się niezwykła uroczystość. W trakcie celowo zwołanego w Bydgoszczy Nadzwyczajnego Zjazdu Chorągwi Pomorskiej i Drużyn Błękitnych Związku Hallerczyków, jego uczestnicy w otoczeniu 30 pocztów sztandarowych i społeczeństwa, z asystą wojskową przybyli wpierw do kościoła garnizonowego na uroczyste nabożeństwo, poczym przeszli do Grobu Powstańca. Tutaj w podniosłej artystycznej i patriotycznej oprawie, prezes Stanisław Pałaszewski, odczytał akt erekcyjny następującej treści: *Z dalekiej ziemi francuskiej, gdzie koledzy nasi 1 Pułku Strzelców Polskich Armii Józefa Hallera, idąc w bój o wolność Polski, krew swoją serdeczną przelali i śmiercią bohaterską polegli. Z ich grobów na cmentarzu w St. Hilaire pod Rems zebrano dnia 8 lipca 1928 roku garść ziemi i przywieziono do Polski, aby tu zmieszała się z ziemią, która okrywa Grób Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy. W ten sposób niechaj będzie zadokumentowane, że idea walki o wolność narodu polskiego jest nieśmiertelna tak, jak i w każdym zakątku świata. Na wieczną pamiątkę kładziemy w tym akcie uroczyste podpisy. Spisano w Bydgoszczy Roku Pańskiego 1928 dnia 8 października.* Akt po podpisaniu, złożono do urny z ziemią z ziemią pobraną z St. Hilare, którą po odśpiewaniu przez uczestników „Roty", gen. bryg. Wiktor Thommèe z dr. Tadeuszem Chmielarskim – wiceprezydentem Bydgoszczy zlożyli do Grobu Powstańca. Po założeniu z powrotem płyty nagrobnej, prezes Związku Hallerczyków, płk dypl. Franciszek Arciszewski umieścił na niej mosiężną tablicę pamiątkową z następującą inskrypcją: *Płyta ta kryje ziemię z grobów żołnierzy Armii Hallera w St. Hilaire. Przywieziono w lipcu 1928 roku przez delegację Chorągwi Pomorskiej Zw. Hallerczyków. Złożono uroczyście 8 października 1928 roku.* W naszym, bydgoskim przypadku, był to nie byle jaki gest Hallerczyków. Oto Bydgoszczanin? Pomorzanin? Wielkopolanin? – w każdym bądź razie swój; wpierw zapewne żołnierz pruski, który miał nieco żołnierskiego szczęścia i zdołał wcześniej niż inni zrzucić nienawistny mundur i już w polskich szeregach, jako żołnierz Armii gen. Hallera, podjął walkę o niepodległość Ojczyzny, lecz poległ na obcej ziemi. Pod St. Hilaire le Grand w zaciętej bitwie z Niemcami 25 lipca 1918 r. poległo wówczas 45 Polaków a dalszych 80 było rannych. Była to największa bitwa z udziałem żołnierzy polskich na froncie zachodnim w I wojnie światowej. Oto symbolicznie, ów Hallerczyk wrócił do swoich. Godne jest przypomnienia, że gen. Józef Haller w programie wszystkich swoich wizyt w Bydgosz-

czy ujmował uroczyste złożenie wieńców na Grobie Powstańca; tak było 11 maja 1930 r. podczas obchodów 12-ej rocznicy bitwy pod Kaniowem oraz 10 maja 1936 r. w 18-tą rocznicę tej bitwy i 15-tą rocznicę utworzenia Chorągwi Pomorskiej Związku Hallerczyków. Wyjątkowego znaczenia nabrały zaś uroczystości zorganizowane przed Grobem Nieznanego PowstańcaWielkopolskiego w dniu 21 maja 1939 r., w 20-tą rocznicę przybycia Armii Polskiej z Francji do Polski. W wielkim pochodzie, po mszy w kościele Św. Trójcy, z Generałem maszerowała pod Grób ogromna ilości gości oficjalnych, kombatantów i tłumy publiczności. W obliczu zagrożenia wojennego, cały naród był znów zjednoczony pod symbolami, które w przeszłości dowiodły czynem swego przywiązania do Ojczyzny. Z chwilą napaści Niemiec na Polskę w 1939 r., los Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego był przesądzony. Niemcy już w pierwszych dni okupacji polecili Zarządowi Ogrodów Miejskich likwidację Grobu. Wydobytą trumnę ze szczątkami Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego zniszczono. Po tej profanacji, polecono robotnikom mogiłę zasypać ziemią i posiać trawą, by nie pozostał po niej żaden widomy ślad. Historyczna płyta marmurowa ocalała i przetrwała wojnę. Zawdzięczamy ją ofiarności pracowników składnicy Ogrodów Miejskich. Krótko po wyzwoleniu, jeszcze wczesną wiosną 1945 r., w miejscu zniszczonego Grobu znowu pojawiły się wieńce przybrane biało-czerwonymi szarfami, chorągiewki i kwiaty. Ocaleni z pożogi wojennej, uczestnicy Powstania Wielkopolskiego ustawili w tym miejscu prowizoryczną tablicę, o treści: *Tu była mogiła Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. Prosimy o szacunek dla tego miejsca.* W 1946 r. Grób odbudowano inaczej, bardziej okazale, niż wyglądał przed wojną. Przekazanie społeczeństwu zrekonstruowanego Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, włączono w obchody 600-lecia nadania praw miejskich Bydgoszczy. Podniosła uroczystość odbyła się 25 sierpnia 1946 r. W każdą rocznicę Powstania spotykali się tutaj weterani – powstańcy i ich rodziny, mieszkańcy, władze, wojsko i młodzież szkolna. W latach 80-tych, w związku z koniecznością modernizacji miejskiego układu komunikacyjnego i planowanym poszerzeniem ulicy Bernardyńskiej, pojawił się projekt przesunięcia Grobu Powstańca. Po wielu konsultacjach postanowiono Grób przesunąć do północnej części skweru z jednoczesnym obróceniem go o 90° po osi pn-pd. Jednocześnie w środowisku kombatanckim powstał zamysł wzbogacenia Grobu o pomnik Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. Zaprojektował go artysta rzeźbiarz, prof. Stanisław Horno-Popławski. Model pomnika wykonał uczeń profesora, bydgoski rzeźbiarz Aleksander Dętkoś. Uroczystość przekazania, w nowym już miejscu, Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego i odsłonięcia imponującego pomnika, odbyła się w sobotę, 27 grudnia 1986 r., w 68 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W uroczystości wzięły udział władze wojewódzkie i miejskie, wojsko, organizacje społeczno – polityczne, młodzież szkolna i kombatanci z pocztami sztandarowymi. Licznie zgromadzili się mieszkańcy. 16 grudnia 1998 r. zawiązał się w Bydgoszczy Oddział Kujawsko-Pomorski Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopol-

skiego 1918/19. Towarzystwo zostało odtąd głównym organizatorem uroczystości rocznicowych przed Grobem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy.

Historia Powstania Wielkopolskiego w Bydgoszczy wedle Józefa Milcherta i inne opracowania powstańcze pod redakcją Wojciecha Zawadzkiego, Bydgoszcz 2005.

Wojciech Zawadzki

Nowak Franciszek (1889 – 1945), powstaniec wielkopolski, lekarz. Ur. 24 stycznia 1889 r. w Wroniawach, woj. poznańskie w rodzinie Kazimierza i Benigny. Studia lekarskie podjął na uniwersytetach w Monachium, Berlinie i Wrocławiu. W sierpniu 1914 r. wcielony został do armii pruskiej. Przebywał jako lekarzpolowy na terenie Belgii. Wojsko opuścił w grudniu 1918 r. i nielegalnie przybył do Wielkopolski, gdzie wziął udział w Powstaniu Wielkopolskim. W czasie powstania pełnił funkcję lekarza R. K. U. w Krotoszynie. Po zakończeniu powstania osiedlił się w Wolsztynie. 8 lutego 1917 r. otrzymał aprobatę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Berlinie na wykonywanie praktyki lekarskiej. Rok później, 17 lutego, uzyskał tytuł doktor medycyny na uniwersytecie wrocławskim. W latach 1920 – 1932 pracował jako lekarz powiatowy, a do 1930 r. jako lekarz szpitala powiatowego, oraz lekarza Ubezpieczalni Społecznej. Przez pewien czas pełnił funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Wolsztynie, będąc m. in. inicjatorem budowy elektrowni miejskiej. 24 sierpnia 1939 r. w wyniku częściowej mobilizacji został powołany do czynnej służby w Wojsku Polskim w stopniu kapitana, pełniąc stanowisko lekarza w Chełmie Lubelskim. Pozostał tam do chwili zajęcia szpitala przez wojska niemieckie. Po tygodniowym internowaniu został zwolniony z powodu infekcji ręki. W końcu października 1939 r. wrócił do Wolsztyna. Do 1 lutego 1942 r. pracował jako wolsztyński lekarz, z ograniczonym zakresem działania. Tego dnia został wysiedlonyz mieszkania i przeniesiony do Rogoźna Wlkp. Starał się zaopatrywać pacjentów – Polaków w Wolsztynie w niezbędną pomoc lekarską w okresie 1942-1944. Wówczas na miejsce wysiedlanych polskich lekarzy, sprowadzano niemieckich co powodowało antypolskie nastawienie obywatelstwa. Jego posunięcia doprowadziły do zakazu leczenia pacjentów na terenie Wolsztyna wystawiony przez niemiecką Izbę Lekarską w Poznaniu. 20 sierpnia 1944 r., został aresztowany przez gestapo wraz z innymi rogoźnianami – Polakami za działalność konspiracyjną m. in. za przynależność do polskich organizacji podziemnych, nasłuch radiostacji zagranicznych czy udział w akcji niesienia pomocy osobom ukrywającym się lub zbiegłym z więzień i obozów hitlerowskich, w tym jeńcom armii radzieckiej, itp. Początkowo więziony w Domu Żołnierza w Poznaniu, w celu wymuszenia zeznań, następnie osadzony w obozie koncentracyjnym w Żabikowie pod Poznaniem, gdzie przebywał do 4 listopada 1944 r. (2 miesiące) następnie przekazany do obozu koncentracyjnego w Gross–Rosen (5 miesięcy), przebywał w bloku nr 5 i nosił czerwony znak więźnia politycznego. Stamtąd, 10 lutego 1945 r., ewakuowany w otwartych wago-

nach–węglarkach do obozu koncentracyjnego w Litomierzycach (Leitmeritz – Sudety), na terenie Czech, jako oddział obozu w Flossenburg. Tam przebywał do 13 lutego 1945 r. Jako więzień polityczny pracował w ciężkich kopalnianych warunkach. Wycieńczony pracą fizyczną, zachorował 15 marca 1945 r. i przeniesiony został na izbę tyfusową. Zm. 22 marca 1945 r. Zgon zarejestrowano na 23 marca 1945 r. i zapisano, że pochowany został, wraz z innymi więźniami, w wspólnym grobie na terenie twierdzy Terezin w zachodniej części Czech.

Materiały ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Rogoźnie.

Angelika Pilarska

Nowak Stanisław (1883 – 1939), powstaniec wielkopolski z terenu Rogoźna. Ur. w 1883 r. w Laskowie. Ukończył szkołę powszechną. Z zawodu rolnik. Pracował w majątku ks. Szmani w Laskowie k. Rogoźna. Podczas I wojny światowej wcielony został do armii pruskiej. Służył w taborach – do jego zadań należało dowożenie żywności i amunicji na front. Po powrocie z armii, po dwóch dniach pobytu w domu przyłączył się do oddziałów powstańczych. Walczył na odcinku Chodzież–Piła, biorąc czynny udział w potyczkach pomiędzy oddziałami polskimi a niemieckimi. Po zakończeniu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 nie brał udziału w dalszych walkach. Członek Związku Pracowników Rolnych, któremu podlegali rolnicy z okolicy Rogoźna. Przewodniczył mu i zbierał składki członkowskie Krzyżaniak z Rogoźna. Zginął śmiercią tragiczną w Owieczkach k. Rogoźna 11 marca 1939 r. Pochowany na cm. parafialnym w Rogoźnie. Żona Marianna z d. Ciesielska. Dzieci: Stefan, Konstancja (ur. 1909), Ludwik (ur. 1913), Agnieszka (ur. 1915), Józef (ur. 1917), Łucja (ur. 1919), Tadeusz (ur. 1920), Joanna (ur. 1923), Konrad (ur. 1926), Ewa (ur. 1929).

Na podstawie wspomnień syna, Tadeusza Nowaka z Rogoźna.

Angelika Pilarska

Ochocki Stanisław (1897 – 1981), ur. 5 maja 1897 r. w Dolsku. Pochodził z rodziny rzemieślniczej. Ojciec jego, Tomasz był murarzem. Miał własne przedsiębiorstwo budowlane. Matka Marianna z d. Krohnschmidt. Stanisław, zgodnie z wolą ojca miał zostać leśnikiem. Nie bardzo jednak go to interesowało i w 1912 r. zaczął się uczyć u stolarza Stefana Stryczyńskiego w Dolsku. Kiedy skończył naukę, okazało się, że nie dostanie zajęcia na miejscu i wyjechał do Poznania. Przez dwa lata, do czerwca 1916 r. pracował w niemieckiej firmie stolarskiej. Tam, w wieku 19 lat dostał wezwanie do armii niemieckiej. Służył w batalionie zapasowym 46 pp, który stacjonował w Pleszewie. Walczył na froncie rosyjskim, a także na froncie zachodnim we Francji. Jako kapral obsługiwał ciężki karabin maszynowy. 11 listopada 1918 r. ich pozycję zajęli na mocy rozejmu Francuzi. Wraz ze swoim oddziałem maszerował pieszo przez Belgię i Nadrenię do miejscowości Biedehof nad rzeką Lam. Bunt marynarzy w Kolonii przyspieszył jego powrót do domu. 26 grudnia był w Berlinie, 27 w Poznaniu, a 28 w Dolsku, w dolskiej kompanii powstańczej. Po zwycięstwie

powstania brał udział razem ze swoją kompanią w obronie Lwowa. Stamtąd trafił do Bydgoszczy, by w końcu, po pięciu latach wojowania, wrócić do domu. Przez kilka następnych lat chodził w swoim starym mundurze wojskowym, chociaż bez dystynkcji. W 1923 r. złożył egzamin na mistrza stolarskiego w Poznaniu i przy pomocy ojca otworzył zakład stolarki na rynku w Dolsku. Jak przystało na szanującego się, samodzielnego rzemieślnika, wstąpił do kilku działających na terenie Dolska towarzystw. Był w radzie nadzorczej Banku Spółdzielczego, pełnił funkcję prezesa w chórze,, Lutnia" i naczelnika w Ochotniczej Straży Pożarnej. W 1924 r. został odznaczony Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Należał do Związku Powstańców i Wojaków. Po wojnie wstąpił do Związeku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) i pełnił przez wiele lat funkcję prezesa. Był sekretarzem Towarzystwa Polskich Przemysłowców w Dolsku, skupiającego kupców i rzemieślników. Ponieważ lubił strzelać wstąpił do Bractwa Kurkowego. Trzy razy zostawał królem kórkowym trzy razy pierwszym rycerzem, nie licząc mniejszych zaszczytów. We wrześniu 1939 r. kiedy Niemcy weszli do miasta, u niego znajdował się cały skarbiec bractwa, razem z insygniami i paradnym łańcuchem. Zagrożony wysiedleniem, ponaglany przez niemieckiego burmistrza do oddania przechowywanych dokumentów i walorów, zdecydował się zakopać skarbiec w ziemi. Wybrał starannie miejsce, lecz po wojnie miedzę pozaorywano i mimo kilkakrotnych prób kopania, nie natrafiono na żadne ślady. Przechowywał też przez wiele lat sztandar Związku Powstańców i Wojaków, ufundowany przez obywateli Dolska w 1927 roku. Okupację sztandar przeleżał ukryty w chlewie pod sianem. Ponieważ płótno zaczęło się mocno strzępić, po wojnie ufundowano nowy sztandar, zbowidowski. Stary pozostał w szafie stolarza i coraz rzadziej ją opuszczał. Okazją do jego wydobycia była śmierć któregoś z powstańców. Dziś drogocenny relikt przeszłości przekazano miejscowej Izbie Regionalnej. W latach wojny pracował jako stolarz. Kilka miesięcy miał jeszcze swój zakład, później zatrudnił się w firmie budowlanej u Niemca, następnie w magistracie i znów u Niemca stolarza–Augustyna Radona. Do końca wojny przepracował w fabryce sprzętu wojskowego w Mosinie. Po wojnie w 1945 r. otworzył swój zakład stolarski. Prowadził go do 1952 r., po czym przekazał swojemu synowi Romanowi. Dalej udzielał się społecznie. Otrzymał jeszcze wiele dyplomów, odznaczeń i wyróżnień, za działalność społeczną, organizacyjną i artystyczną. Zm. 9 sierpnia 1981 r. i został pochowany na cm. parafialnym w Dolsku, obok swej żony, która zmarła 13 stycznia 1981 roku. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim mianowany został na stopień podporucznika WP i odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. 19 września 1925 r. ożenił się z córką miejscowego gospodarza, Kazimierą Anyżewską (1905 –1981). Mieli trzech synów, którzy urodzili się w Dolsku: Ryszarda (1926-1998), stolarza; Romana (ur. 1927), stolarza i Jerzego (1943–2004), księgowego.

Informacje syna Romana Ochockie-

go oraz zgromadzone przez niego dokumenty i pamiątki rodzinne.

Maria Ignaszewska

Olszewska Maria (1900 – 1989), ur. 11 lutego 1900 r. w nieźle sytuowanej rodzinie Sroków herbu Srocznik (Rochcicki,1569) w Spławiu, na pruskim Pomorzu. Jej matka, Anna z domu von Śródecka, zmarła gdy Maria była małą dziewczynką, osierocając nie tylko córkę ale i synów: Alfonsa (1902-1966) oraz Kazimierza (1893-1968), w przyszłości odpowiednio: dyrektora arcyksiążęcych browarów w Żywcu oraz zarządcę wielu majątków. Dziadek Marii–Theodor von Śródecki (Schrodecki) - leśniczy ze Spławia miał stać się rodzinnym symbolem długowieczności, dożywając w doskonałej kondycji przeszło stu lat, co potwierdza fotografia. Ojciec Marii, Szymon Sroka (1854-1939), miał się finansowo nieźle – jako „gorzelany", czyli zwyczajowo prawa ręka dziedzica. Młodość Marii upływała zatem bez finansowych trosk. Maria uczyła się najpierw w szkole powszechnej w rodzinnym Spławiu a później w szkole typu średniego „Illgensche Privat-Mittelschule", przy Kaiser Wilhelmstrasse 13/15 (obecnie ul. Augustyna Szamarzewskiego) w Poznaniu. Niemieckie zakonnice, najpewniej urszulanki, kształciły w niej panny z zamożniejszych domów w zakresie zarządzania dworskimi gospodarstwami domowymi. Dalej, Maria Srokówna swoją edukację kontynuowała w szkolnym gospodarstwie sióstr urszulanek w Dobrojewie, związanym prawdopodobnie z majątkiem hrabiny Barbary Kwileckiej. Wybuch Powstania Wielkopolskiego zastał Marię w Wolsztynie, gdzie przyjechała do ojca na święta gwiazdkowe 1918 r. Tam też, otrzymała pisemne zawiadomienie wzywające ją jako sanitarnie przeszkoloną uczennicę szkoły w Dobrojewie do stawienia się w charakterze wolontariuszki w szpitalu w Czarnkowie. Jak wynikało z informacji grupę dziewcząt organizowała właśnie jej patronka z Dobrojewa – hrabina Kwilecka. Praca Marii Srokówny polegała nie tylko na obieganiu rannych w czarnkowskim szpitalu, którego komendantem był dr Lniński, ale i wyjazdach na pola okolicznych batalii: do Romanowa, Lubasza, Chodzieży i Krzyża. Licznych rannych opatrywano również na czarnkowskich łąkach nad Notecią, gdzie długo trwały starcia. Na równi, szpital opiekował się rannymi jeńcami wojennymi a Maria nieraz konwojowała ich do miejsc wymiany. Z braku polskiego personelu o odpowiednich kwalifikacjach, funkcję sanitariuszki przyszło jej pełnić od 5 stycznia 1919 r. do czerwca 1919 r. Po powrocie do Wolsztyna zatrudniła się w pałacu hrabiego Zygmunta Kurnatowskiego w nieodległym Gościeszynie. Tam też awansowała na zarządczynię dworu, którą to funkcję pełniła aż do zamążpójścia. W 1926 r. poślubiłaWładysława Olszewskiego (1895–1943), również weterana Powstania Wielkopolskiego a ze związku tego narodziły się dzieci: Marian

Maria Olszewska

(1927), Konrad (1928–1994) oraz Irena (1930). Po ślubie, Maria wraz z mężem otworzyli w Wolsztynie rzeźnictwo oraz związany z nim sklep na Rynku, a później już tylko warsztat przy ul. Poznańskiej. Wielki Kryzys doprowadził bowiem przedsiębiorstwo to do upadku, czego konsekwencje rodzina Olszewskich miała odczuwać przez całe lata. Na tle tego niepowodzenia, okres pracy w pałacu jawił się nieomal baśniowo. Choć tryb był całodobowy to zarobki jak i pozycja społeczna–imponujące. Maria towarzyszyła hrabiostwu w rozmaitych wyjazdach, organizowała huczne przyjęcia. Okazjonalnie angażowano ją do tego nawet później, również w pałacu hrabiów Mycielskich w Wolsztynie. Długo przyjaźniła się zresztą z hrabianką Marią Mycielską. Z braku poważniejszych perspektyw w Wolsztynie, w roku 1938 wraz z rodziną przeniosła się do Poznania, gdzie rok wcześniej jej mąż otrzymał stałą pracę. Zamieszkali w skromnym pokoju z kuchnią przy ul. Sokoła 15/2. Maria już nie pracowała zawodowo lecz zajmowała się domem i dziećmi. Pomimo trudności „fasonu" nie traciła, angażując sobie... służącą–Wikcię. Sama powróciła do pracy podczas okupacji, wraz z powszechnym obowiązkiem zatrudnienia. Pracowała zatem w siodlarni zbrojeniowych zakładów Heereszeugamt Wehrmacht Betrieb, przy obecnej ul. Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu. W roku 1943 owdowiała, ale narastające przeciwności nie pozbawiły jej wrodzonej energii i życiowego animuszu. Z okresem tym jest zresztą związana anegdota, która znalazła swoje odzwierciedlenie w poznańskiej literaturze. Korzystając ze swoich umiejętności rzeźnickich Maria zajęła się bowiem przerobem i sprzedażą nielegalnego uboju. Inwestorami tego konspiracyjnego interesu byli niemieccy oficerowie, dekujący się przed frontem w „Heereszeugamcie"–ktoś przecież musiał wyłożyć spore pieniądze na zakup „lewego" mięsa. Z nadwyżki jednak dało się wyżywić nie tylko własną rodzinę, ale i kilka wciągniętych w interes sąsiadek. Parterowe mieszkanie przy Sokoła 15 przekształciło się zatem w konspiracyjną jatkę. Proceder był bardzo niebezpieczny, bo za takowy groził co najmniej obóz koncentracyjny dla całej rodziny i osób wtajemniczonych. Razu pewnego, a jest to rzecz potwierdzona przez osoby postronne – choć w sprawę zamieszane, wydarzyło się coś na miarę horroru. Otóż, gdy nocą Maria wraz z sąsiadkami i córką Ireną właśnie przerabiała świnię, do okna załomotał wściekły żandarm: że rolety zaciemniające przepuszczają światło i on zaraz tam wchodzi rzecz całą zbadać. Maria objęła wówczas dowodzenie, ustawiając kobiety, w tym 14-latkę za drzwiami, z toporami i nożami w rękach. Gdyby wszedł żandarm – miał zostać zgładzony a potem przerobiony na rąbankę, kiełbasy i salcesony, na które jej szefowie już w fabryce czekali. „Miał chyba jakąś protekcję w Niebie" – opowiadała później – „bo nie wszedł a byłby trup na miejscu". Najzabawniejsze jednak na koniec. Otóż nazajutrz, Maria nie omieszkała pochwalić się całą sprawą swoim hitlerowskim kontrahentom. No i Niemcy, pociągając z butelki stwierdzili, że na ich kamrata nie było innej rady „bo na Gestapo, to by Frau Maria wszystko wyśpiewała, o nas oczywiście – też. I ty poszłabyś do obozu a my do karnej kompanii na froncie wschodnim,

z przeżywalnością do dwóch tygodni. Nie można było inaczej". Maria nie wspomniała oczywiście, że żandarm wzmocniłby kaloryczność ich własnych paczek żywnościowych i w takiej postaci wrócił do Heimatu. Ale nieraz – znając energię, zdecydowanie i wielkie umiejętności gastronomiczne dzielnej kombatantki oraz dość mętne wyjaśnienia końcowe osób przytomnych przy całym zajściu, należy zastanawiać się czy aby na pewno ów żandarm nie sfinalizował swojej drogi życiowej w tzw. wyrobach. Po wojnie Maria Olszewska pracowała w dziale kontroli technicznej Zakładów Odzieżowych im. Komuny Paryskiej w Poznaniu, do czasu przejścia na wcześniejszą emeryturę w 1957 r. Pozytywnie zweryfikowana jako uczestnik Powstania Wielkopolskiego została członkiem zwyczajnym ZBOWiD. Uchwałą Rady Państwa z dnia 13 grudnia 1971 r., za udział w Powstaniu mianowana podporucznikiem WP. Odznaczono ją: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1978); Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1968), Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1968), Medalem 40-lecia PRL (1984), Odznaką Honorową „Zasłużony w realizacji programu FJN wojew. poznańskiego", Odznaką Honorową m. Poznania (1982), odznaką „Za zasługi dla ZBoWiD" (1984). W czerwcu 1974 r., Marię Olszewską uhonorowano godnością matki chrzestnej statku handlowego M/S „Powstaniec Wielkopolski" (B-447 /20). Statek – 30. tysięcznik, uroczyście wodowano w Szczecinie 26 czerwca 1974 r. Było to wielkie wyróżnienie również dla regionu, bo jednostka ta długo pływała pod polską banderą, rozsławiając w świecie powstańczy czyn. Pierwszym dowodzącym na tym statku została Danuta Walas–Kobylińska, pierwsza w dziejach polskiej żeglugi kobieta – kapitan. Jako jedna z ostatnich żyjących kobiet – uczestników Powstania do śmierci pozostała członkiem Prezydium Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/19 r. Zm. 17 czerwca 1989 r. w Poznaniu; spoczęła na cm. junikowskim w kwaterze Powstańców Wielkopolskich.

Dokumenty powstańcze Marii Olszewskiej w Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Poznaniu; oddz. Muzeum Walk Niepodległościowych; zob. też: M. J. Januszkiewicz, A. Pleskaczyński, Swój do swego czyli księga kupiectwa poznańskiego, Poznań 2004 r., s. 132; Gazeta Wyborcza (Gazeta Wielkopolska), 28.02.2005 r., s. 10.

Wiesław Olszewski

Olszewski Władysław (1895 – 1943), ur. 16 czerwca1895 r. w Miłosławiu w dobrze sytuowanej rodzinie mieszczańskiej. Jego ojciec – Marcin Olszewski (1854-1900) posiadał w rynku dom i piekarnię, czym później zawiadywała matka – Ludwika z domu Jakubowska (1860-1941). Dziadek Marcina, Jan Olszewski (1816-1892), był zamożnym mieszcza-

Władysław Olszewski

ninem pyzdrsko – miłosławskim, kosynierem „Wiosny Ludów" 1848 r.; w 1863 r. podejrzewanym o kontakty z powstańcami z nieodległego Królestwa. Władysław był piątym z kolei dzieckiem obok: Edmunda (1883-1943), Stefanii (1885-1963), Tadeusza (1887-1971) i Stanisława (1891-1956). Z tych też przyczyn, dział spadku, który odziedziczył w stosunku do starszego rodzeństwa był bardzo niewielki. Od 6 do 14 roku życia uczęszczał do szkoły powszechnej w Miłosławiu. W latach 1906-1907 brał udział w strajkach szkolnych. W r. 1909 wstąpił na naukę zawodu rzeźnickiego we Wrześni. Edukację w tym zakresie kontynuował w Wolsztynie, gdyż jego siostra – Stefania Olszewska poślubiła jednego z tamtejszych zamożnych rzeźników – Waleriana Ankiewicza, otwierając tam firmę przy ul. Kościelnej 4. Pod nadzorem Waleriana Ankiewicza, w roku 1914 Władysław Olszewski otrzymał czeladnicze uprawnienia zawodowe i do czasu powołania do armii niemieckiej pracował w firmie szwagra w Wolsztynie. Z dniem 21 maja 1915 r. został wcielony do armii niemieckiej; najpierw na przeszkolenie w charakterze strzelca – rowerzysty w 5 Pułku Artylerii Polowej (von Podbielski Rgt.) w Brandenburgu nad Hawelą. W marcu 1916 r. skierowany na front francuski, gdzie wziął udział w wielu bataliach. W dniach 11 marca -12 kwietnia 1916 r. walczył pod Verdun, w tym o fort Douaumont. W okresie 7 maja-25 września 1916 r. brał udział w bitwie nad Aisne, a 4 października -18 listopada 1916 r. w bitwie nad Sommą; 22 listopada 1916 r. - 1 marca 1917 r. w bitwie między rzeką Maas a Mozelą, a 3 - 28 marca 1917 r. w obszarze walk VII armii niemieckiej. W okresie 6 kwietnia - 27 maja 1917 r. uczestniczył w bitwie nad Aisne - Szampania (Champagne), 28 maja - 23 października 1917 r. w walkach pozycyjnych w rejonie Ehemin de Paris; w tym też czasie – w bitwach o wzgórza Croanne i na północ od Winterberge (19-24 lipca 1917 r.) oraz przy młynie Jaudere (12-18 października 1917 r.). W dniach 21 marca 1918 r. - 4 kwietnia 1918 r. uczestniczył w ostatniej wielkiej ofensywie niemieckiej na froncie zachodnim; w tym przebiciu pierścienia francuskiej obrony przy St. Quentin-La Ferre (21 22 marca 1918 r.), przeprawie przez Sommę i kanał Eroyat, między St. Christ i Ferguier (23 - 24 marca 1918 r.) oraz pościgu za wrogiem między Montdidier - Noyon (25 - 31 marca 1918 r.). 4 kwietnia 1918 r., postrzelony w ramię na polu walki. Do 7 maja 1918 r. w szpitalu, a po wyleczeniu, 12 maja 1918 r. wcielony do baterii 39 Pułku Artylerii Polowej w Perlebergu k. Wittenbergu. Stamtąd, w połowie listopada 1918 r. urlopowany do Miłosławia. 25 listopada 1918 r. zameldował się w Wolsztynie, gdzie pozostał do wybuchu Powstania. 5 stycznia 1919 r., gdy w Wolsztynie wybuchły walki, ochotniczo zaciągnął się do oddziału i wraz z tzw. kompanią wolsztyńską wziął udział w walkach o miasto i okolicę. W wojskach powstańczych pozostawał do marca 1919 r. 12 marca. 1919 r., również ochotniczo, wstąpił do organizującego się 14 pap w Poznaniu. Wraz z tą jednostką skierowano go na front bolszewicki. Od 14 kwietnia 1920 r. jako st. szeregowy wziął udział w ofensywie kijowskiej i bitwie nad Berezyną. Później, uczestniczył w walkach odwrotowych, w bitwie warszaw-

skiej i polskiej kontrofensywie aż po białoruski Mińsk. W grudniu 1920 r. powrócił z wojny do Wielkopolski. Dnia 27 listopada 1921 r. bezterminowo urlopowany z pułku; 9 marca 1923 r. przeniesiony do rezerwy. Podjął pracę w rzeźnickim fachu w Poznaniu. Zameldowany najpierw przy ul. Skrytej 11, później przy ul. Gwarnej 17. 16 sierpnia 1926 r. w Gościeszynie, zawarł związek małżeński z Marią Srokówną (1900–1989) – zarządczynią tamtejszego pałacu hrabiego Zygmunta Kurnatowskiego, byłą powstańczą sanitariuszką. Ze związku tego narodziły się dzieci: Marian (ur. 1927), Konrad (1929–1994) oraz Irena (ur. 1930). Wkrótce po ślubie, Władysław i Maria Olszewcy założyli własną firmę rzeźnicką, otwierając sklep w Wolsztynie na rynku, w którym to domu na piętrze przez pewien czas zamieszkiwali. Interes nie trwał zbyt długo, bo jak wiele innych zniszczył go Wielki Kryzys, już w pierwszych latach 30. tych XX w. Odtąd, firma jeszcze krótko funkcjonowała w Wolsztynie przy ul. Poznańskiej 42, gdzie Olszewscy przeprowadzili się. Po całkowitym zamknięciu działalności gospodarczej, warunki bytowe rodziny znacznie pogorszyły się a Władysław zmuszony był najmować się do pracy poza Wolsztynem. Dopiero w 1937 r. znalazł stałe zatrudnienie w przedsiębiorstwie mięsnym Braci Dawidowskich w Poznaniu, a później w eksportującej polskie szynki do USA firmie Poels Co. przy ul. Wielkie Garbary/ Północna. Wówczas przeprowadził się z rodziną na stałe do Poznania, wynajmując skromne mieszkanie przy ul. Sokoła 15/2. 31 sierpnia 1937 r. wstąpił do Towarzystwa Powstańców Wielkopolskich z r. 1918/19 - Koło Wolsztyn. Jego dokumenty autentyzowali wówczas: były dowódca odcinka „Wolsztyn" ppłk Stanisław Siuda oraz były dowódca kompanii wolsztyńskiej ppłk Stanisław Tomiak. W tym samym roku Koło Wolsztyn wystąpiło o odznaczenie Władysława Olszewskiego Medalem Niepodległości za udział w Powstaniu, które to odznaczenie otrzymał zarządzeniem Prezydenta RP z 27 czerwca 1938 r. Zmobilizowany w 1939 r. w walkach udziału nie wziął, gdyż jak wielu nie otrzymał broni w ogólnym chaosie. Jesienią 1939 r. powrócił do Poznania a wkrótce skierowano go do rozładunku amunicji w „Heereszeugamcie" przy ul. Głównej. Wkrótce jednak z powodu postępującej choroby serca jego stan zdrowia zaczął się pogarszać tak, że u schyłku życia pracował jako dozorca budowy kina „Rialto". Zm. 16 października 1943 r. i został pogrzebany na cm. miłostowskim w Poznaniu.

Dokumenty wojskowe i powstańcze Władysława Olszewskiego w: Muzeum Powstania Wielkopolskiego 19/8/1919 w Poznaniu, oddz. Muzeum Walk Niepodległościowych, Poznań, Stary Rynek 3.

Wiesław Olszewski

Orłowski Zdzisław (1892 – 1982), oficer WP, ur. 10 października 1892 r. w majątku Zawory pow. Śrem. Rodzicami jego byli Leonard, właściciel ziemski i powstaniec styczniowy i Waleria z d. Karge. W 1912 r. ukończył humanistyczne gimnazjum w Śremie. Dwa lata później wcielony został do armii niemieckiej. Walczył na froncie zachodnim i wschodnim. Od 1917 r. w randze podporucznika dowodził ba-

terią artylerii polowej. Wezwany przez swego kuzyna Włodzimierza Raczyńskiego, wrócił z frontu w rodzinne strony. Po uzyskaniu urlopu już 3 listopada 1918 r. zjawił się w Stajkowie. Natychmiast razem przystępują do organizowania powstania. Gromadzą wszelkiego rodzaju broń, amunicję i szkolą ochotników. Dnia 30 grudnia 1918 r., z inicjatywy ks. Ignacego Czechowskiego z Chodzieży, w Pile odbył się zjazd Rad Ludowych Okręgu Nadnoteckiego. Tam Orłowskiego wybrano na dowódcę przyszłych sił powstańczych na tym terenie. 7 stycznia 1919 r. został mianowany przez głównodowodzącego Powstaniem Wielkopolskim mjr. Stanisława Taczaka dowódcą IV Okręgu Wojskowego, frontu północnego, który obejmował m. in. powiaty czarnkowski, chodzieski, szamotulski i obornicki. Tego samego dnia, ok. godz. 20.00, w lokalu Józefa Hamlinga w Budzyniu odbyło się spotkanie z udziałem oficerów Zdzisława Orłowskiego i Włodzimierza Kowalskiego. Miesiąc później Orłowski zorganizował skuteczną obronę odcinka czarnkowskiego. Wielkie zasługi w organizowaniu Powstania oddali miejscowi kapłani: ks. Leon Rosenberg z Lubasza i ks. Mikołaj Świniarski z Czarnkowa. 3 stycznia 1919 r. w Czarnkowie, w obecności Orłowskiego, ochotnicy składali przed ks. M. Świniarskim pierwszą przysięgę na wierność Ojczyźnie. Orłowski zorganizował cztery kompanie po 100 powstańców w Czarnkowie i silną kompanię w Lubaszu. Ta ostania liczyła 200 strzelców. Należeli do niej przede wszystkim mieszkańcy Lubasza i Stajkowa. Pod koniec 1919 r. Orłowski w Poznaniu podjął służbę w 2 pal-u, a w maju rozpoczął formowanie 3 pal-u W 1920 r. wyruszył na wojnę z bolszewikami. Na froncie awansowany został do stopnia kapitana. Od 1 stycznia do 2 września 1921 r. uczestniczył w III Powstaniu Śląskim. Pełnił służbę w Dowództwie Obrony Plebiscytu jako szef IV oddziału. O tych wydarzeniach pisał do autora tej notatki 15 maja 1975 r.: *Jestem jedynym jeszcze żyjącym członkiem Naczelnego Dowództwa III Powstania śląskiego 1921 r. Jako głównego kwatermistrza w śląskim powstaniu zadaniem moim było uzbrojenie i dostawa wszystkich materiałów do akcji militarnej potrzebnych. Na ten cel był konieczny duży centralny magazyn, możliwie blisko ówczesnej granicy niemieckiej, ale dobrze zakamuflowany, skąd mógłbym niepostrzeżenie zaopatrywać mniejsze przygraniczne magazyny, których zadaniem było podczas akcji zaopatrywanie walczących oddziałów powstańczych. Był to niemały kłopot i dość długo łamałem sobie głowę jak ten problem rozwiązać, aby znaleźć odpowiednie miejsce na taki centralny magazyn. Ale Duch Święty pomógł mi problem ten rozwiązać, bo myśli moje skierował na Jasną Górę. To też nie zastanawiałem się długo, tylko pojechałem na Jasną Górę i się zameldowałem u Przeora [o. Piotra Markiewicza], który mnie bardzo mile i życzliwie przyjął i któremu plan mój i prośbę otwarcie przedłożyłem. Wielkiej zacności i świątobli-*

Zdzisław Orłowski

wy Przeor od razu bez wahania się zgodził i rozwiązał mi chyba najtrudniejsze moje zadanie. Niech mu Pan Bóg da za to miejsce obok Księdza Kordeckiego. Tak więc po latach niewoli Jasnogórska Twierdza ze swoim arsenałem znowu przysłużyła się Rzeczypospolitej. Od tego czasu kpt. Orłowski i ojciec przeor P. Markiewicz zostali przyjaciółmi. W 1939 r. Orłowski został prezesem Zarządu Głównego Związku Powstańców Wielkopolskich. W Poznaniu otrzymał nominację na majora rezerwy. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany, z przydziałem do Dowództwa Okręgu Korpusu VII, w charakterze kierownika Biura Cenzury Wojskowej do Warszawy, Brześcia i w kierunku Lwowa. Dnia 17 września 1939 r. przekroczył granicę węgierską. Poprzez Węgry i Francję dotarł do Anglii. Tam m. in. został dowódcą jednej z kompanii zaopatrzenia w Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka. Pod koniec wojny pracował w dziale administracji wojskowej Ministerstwa Obrony Narodowej w Londynie. W maju 1945 r. został zwolniony ze służby wojskowej. Do kraju wrócił z żoną w 1947 r., dziesięć lat później awansowany został do stopnia podpułkownika. To była jego ostania nominacja. Mimo sędziwego wieku, do końca życia utrzymywał kontakty ze swoimi towarzyszami broni. Przyjaźnił się m. in. z ks. prof. Janem Kantym Pytlem, UAM. On też, wypełniając ostatnią wolę Orłowskiego, uczestniczył w jego ceremoniach pogrzebowych. Orłowski zm. w Poznaniu, 7 czerwca 1982 r. Pochowany został w Lubaszu w grobowcu rodzinnym, razem ze swoim kuzynem Włodzimierzem Raczyńskim, starostą czarnkowskim, z którym w 1918 r. przynieśli Lubaszowi wolność. Odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Śląskim i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym oraz Pamiątkowym Medalem Za Wojnę 1918-1921. Miasta, które wyzwalał w Powstaniu - Czarnków i Lubasz przyznały mu Obywatelstwo Honorowe. Od 1 września 2003 r. Gimnazjum w Lubaszu z dumą nosi imię ppłk. Zdzisława Orłowskiego. Orłowski drogę do Niepodległości nakreślił w licznych wspomnieniach, odczytach, wywiadach i nagraniach. W 1930 r. ożenił się z Wandą Łodzia-Michalską. Ślub odbył się na Jasnej Górze przed Cudownym Obrazem Królowej Polski.

Marian Olszewski, Orłowski Zdzisław, [w:] Wielkopolski słownik biograficzny, Poznań 1981, s. 534; Marek Fijałkowski, Pułkownik Zdzisław Orłowski–Bohater Powstania Wielkopolskiego (w:) Rocznik Nadnotecki, t. 27, 1996, s. 33-38; Bernard Piotrowski, Orłowski Zdzisław (w) Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919, Poznań 2002; Archiwum Jasnogórskie, Dział Kombatantów – ER.

Eustachy Rakoczy ZP

Ozdyk Franciszek (1897 – 1919), ur. 10 kwietnia 1897 r. w Paterku koło Nakła w rodzinie Władysława (1870-1925) i Wiktorii z d. Gonia (1872-1961). Po ukończeniu szkoły powszechnej w Paterku, ojciec zaczął przyuczać chłopca do zawodu cieśli. Był pilnym uczniem, który nie tylko podpatrywał ojca, ale również do-

świadczenia nabywał poprzez studiowanie specjalistycznych książek z zakresu konstrukcji dachowej specjalnie sprowadzanych dla niego z Niemiec. Gdy tylko osiągnął pełnoletność, ojciec poddał go ciężkiemu egzaminowi podczas przebudowy dachu ówcześnie jednego z największych nakielskich budynków – szkoły ewangelickiej, obecnie Szkoły Podstawowej nr 2 w Nakle. Za bardzo dobrze wykonaną pracę oboje zebrali wiele pochwał i wyróżnień, m. in. od nadzoru budowlanego. Dalsza praktyka w zawodzie przerwana została powołaniem do armii niemieckiej. Po odpowiednim wojskowym przygotowaniu i przeszkoleniu, wraz ze swoim oddziałem, skierowany został na front zachodni do Francji. Znalazł się w samym centrum najkrwawszych walk – w okolicach Verdun. Tam też podczas jednej z bitew został ranny i trafił do szpitala. Po odzyskaniu pełnej sprawności skierowany został tym razem na front wschodni do Rosji, gdzie spędził resztę wojny. Do domu powrócił po demobilizacji jeszcze pod koniec grudnia 1918 r. Z pierwszymi dniami stycznia 1919 r., nie namyślając się wiele, wstąpił w szeregi powstańcze. Walczył m. in. w bitwie o Mroczę i Ślesin. Po opuszczeniu przez powstańców Nakła, na krótko zatrzymał się w rodzinnym domu w Paterku, lecz w obawie przed Niemcami i siłami Grenzschutzu, które często pojawiały się w Paterku, wraz ze swoim ojcem, udali się do bezpiecznej Gołańczy. Tam ponownie zgłosił się do oddziałów powstańczych, z którymi został skierowany na linię frontu nadnoteckiego. Skierowano go wraz ojcem na placówkę do leśniczówki w Wieszkach. 27 stycznia 1919 r. Franciszek Ozdyk wraz z kolegą skierowani zostali do miejscowości Jarużyn tuż przy szosie Nakło-Szubin jako posterunek patrolowy. Gdy w pobliżu pojawił się silny oddział niemiecki, rozpoczęli ostrzeliwanie, by w ten sposób poinformować towarzyszy broni o niebezpieczeństwie. Jeden z powstańców zdołał wycofać się, natomiast ranny Ozdyk, pozostał na miejscu i ostrzeliwał się do chwili wyczerpania amunicji. Wówczas to Niemcy dopadli stanowiska w którym leżał ranny powstaniec i w bestialski sposób, kolbami oraz bagnetami, dobili rannego. Wieczorem ta tragiczna wieść dotarła do rodziny. Siostry Franciszka niewielkim ręcznym wózkiem przewiozły zwłoki do Paterka. Przez kilka dni modlono się w rodzinnym domu, przy poległym powstańcu, a następnie pochowano go w mogile na paterkowskim cmentarzu. Podczas pogrzebu zabrakło księdza, gdyż najbliższy z Nakła, nie otrzymał pozwolenia od władz niemieckich na przekroczenie Noteci. W trakcie pogrzebu nieoczekiwanie zjawił się niemiecki patrol, który nakazał otwarcie trumny. Po jej oględnym sprawdzeniu trzykrotnie oddał salwę w powietrze. Franciszek Ozdyk pośmiertnie odznaczony został Medalem Niepodległości i Krzyżem Powstańczym. Gdy w 1921 r. społeczeństwo Paterka ufundowało pomnik walczącym i poległym miejscowym powstańcom, na jednej z tablic zamon-

Franciszek Ozdyk

towanych na pomniku wyryto nazwisko Franciszka Ozdyka. Pomnik chociaż już bez tablic i po latach hitlerowskiej okupacji odbudowany w zmienionej formie, stoi nadal w tym samym miejscu przypominając bohaterów walk powstańczych. Grób Franciszka Ozdyka w latach 90-ych XX wieku zaewidencjonowany został jako miejsce pamięci narodowej Gminy Nakło nad Notecią. We wrześniu 2006 r. rodzina Franciszka Ozdyka ufundowała nowy nagrobek z wyrytym na nim krzyżem powstańczym.

Wspomnienia Tekli Nowickiej, siostry Franciszka Ozdyka, spisane w grudniu 1988 r. przez Zygmunta Przybylaka – oryginał w zbiorach autora; Wspomnienia Wiesławy Zięba i Łucji Wachowskiej, córek Tekli Nowickiej, zebrane przez Sławomira Łanieckiego we wrześniu i październiku 2006 r.; Wspomnienia Zygmunta Przybylaka z Paterka spisane przez Sławomira Łanieckiego w latach 2004-2006; Archiwum autora.

Sławomir Łaniecki

Pajzderski Antoni (1884 – 1937), pochodził z najzamożniejszej na początku XX wieku mroteckiej rodziny. Ur. 17 maja 1884 r. Jego ojcem był restaurator i kupiec Józef Pajzderski, posiadający sklep spożywczy oraz restaurację przy mroteckim Rynku, a matką Tekla z domu Marach. Ojciec urodził się w 1860 r. w Dembowskiej Kolonii, natomiast matka, urodzona również w 1860 r., pochodziła z Rogalina. Antoni ukończył szkołę powszechną mieszczącą się w istniejącym jeszcze do dzisiaj parterowym budynku ze spadzistym dachem przy ówczesnej ulicy Nakielskiej, dziś ulicy Łabędzkiego, a następnie, zgodnie z życzeniem rodziców, szkołę kupiecką w Bydgoszczy. Po ukończeniu edukacji, rodzice kupili mu budynek narożnikowy mieszczący się przy obecnym Placu Wolności 1, w którym Antoni prowadził restaurację z niewielkim hotelikiem oraz sklep. Przed powołaniem do wojska zatrudnił służbę i pracowników. Służbę wojskową odbywał w Szczecinie i Stargardzie. Po powrocie z wojska, cały swój czas poświęcił zarządzaniu firmą. W 1914 r. gdy wybuchła I wojna światowa, został powołany do armii i niemal natychmiast skierowany na front. W trakcie walk został poważnie ranny w nogi. Rany te, szczególnie w późniejszym okresie jego życia, często odnawiały się i dokuczając, poważnie utrudniały codzienne życie. Nie wiadomo, kiedy powrócił z wojska. Być może został przedterminowo zwolniony, a może dopiero tak jak większość żołnierzy z armii niemieckiej, zdemobilizowano go dopiero w listopadzie lub grudniu 1918 r. Pewne jest, iż pod koniec 1918 r. jako znany, szanowany i poważany obywatel Mroczy, zaczął angażować się w życie publiczne miasteczka, a przede wszystkim w działalność o charakterze niepodległościowym. Był jednym z pierwszych ochotników, którzy zgłosili się do tworzone-

Antoni Pajzderski

go przez plutonowego Franciszka Borzycha przyszłego oddziału powstańczego. 2 stycznia, gdy tylko powstańcy okrzepli w Nakle i do Mroczy dotarły sygnały o trwającym już powstania nad Notecią, mroteccy powstańcy przystąpili do działania i bez jednego wystrzału rozbroili stacjonujących w miasteczku Niemców. W działaniach tych czynnie brał udział Pajzderski. Radość Polaków nie trwała długo, gdyż 4 stycznia od strony Więcborka i Bydgoszczy do Mroczy wkroczył oddział Heimatschutzu pod dowództwem mjr. Bloema. Niemcy ponownie zajęli miasteczko, rozbroili lub przepędzili oddziały polskie, a następnie przeprowadzili szereg aresztowań, pobić i pospolitych rabunków na Polakach. Również restauracje, hotelik i sklepy należące do Pajzderskich poważnie ucierpiały. Sam Antoni na wieść o wkraczaniu niemieckiego oddziału, wraz z kilkoma kolegami, uciekł w stronę Witosławia chowając się po drodze w sitowiu pobliskiego Jeziora Witosławskiego. Gdy tylko zapadły ciemności, ukrył broń i wrócił do domu w Mroczy. Następnego dnia, jeszcze przed północą, powstańcy w sile kompanii jarocińskiej, oddziałów z Kłecka, Damasławka oraz z Nakła i grupy mroteckiej z Borzychem na czele, dowodzone w zastępstwie chorego Bronisława Kirchnera przez sierżanta Wiktora Rossę, od strony dworca kolejowego rozpoczęły szturm Mroczy. Po kilku godzinach, miasteczko opanowano. Ponownie odtworzono oddział powstańczy z Mroczy, w którym znów znalazł się Antoni Pajzderski. Jednakże w obecnej sytuacji część Rady Ludowej w Mroczy stała się niechętna pobytowi wojsk powstańczych w mieście pamiętając dokonane przez Niemców gwałty i rabunki. Obawiano się ponownej reakcji niemieckiej. Obawy te wzmogły się, gdy kilka godzin po zdobyciu miejscowości, na rogatkach pojawił niemiecki samochód ciężarowy z około 200 sztukami broni, skrzyniami amunicji i granatami oraz z 8 żołnierzami. Z jednej strony była to cenna zdobycz wojenna, z drugiej natomiast, wśród zachowawczej części polskiego społeczeństwa, jeszcze bardziej wzmogły się obawy przed niemieckim atakiem. W związku z tym, jeszcze 6 stycznia o godzinie 18.00, powstańcy powrócili do Nakła. Dziś już nie wiadomo, czy Antoni Pajzderski również poszedł z oddziałem Borzycha i czy w następnych dniach walczył w okolicach Nakła, w tym w bitwie ślesińskiej 7 i 8 stycznia 1919 r. Pewne jest, że po 10 stycznia nie odszedł wraz z nakielskimi powstańcami do Kcyni w myśl porozumienia polsko-niemieckiego, ale przez następny rok, aż do oswobodzenia miasta 22 stycznia 1920 r. przebywał w Mroczy i pracował w swojej firmie. Jako niezdolny do regularnej służby wojskowej, nie został powołany do wojsk wielkopolskich i w ogóle do Wojska Polskiego. Niemniej jednak w okresie międzywojennym zweryfikowano go jako uczestnika powstania wielkopolskiego, dzięki czemu nabył uprawnienia kombatanckie. Należał do Związku Weteranów Powstań Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej 1914-1919 oraz był członkiem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Mroczy. Działał aktywnie w Ochotniczej Straży Pożarnej w Mroczy oraz w Mroteckim Bractwie Kurkowym. Należał do ścisłego grona zarządu Bractwa Kurkowego, które reaktywowane zostało w 1921 r. Został pierwszym mistrzem

kurkowym. Był wielokrotnie odznaczany. W 1921 r. poślubił młodszą o szesnaście lat Wandę z domu Kawka pochodzącą z Gościeradza. Z małżeństwa tego zrodziła się czwórka dzieci: Antoni (1922), Józef (1925), Urszula (1926) i Roman (1928). Antoni Pajzderski zmarł w lipcu 1937 r. po kilku miesiącach ciężkiej gruźlicy. Jego żona zmarła rok później.

Wspomnienia Wandy z Mataczyńskich Pajzderskiej, córki Romana Mataczyńskiego (wykorzystano fragmenty dotyczące teścia Antoniego Pajzderskiego) spisane przez Sławomira Łanieckiego 02.10.2006 r.; Wspomnienia Romana Pajzderskiego o ojcu Antonim Pajzderskim spisane przez Sławomira Łanieckiego 02.10.2006 r.; G. Łukomski, B. Polak, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919, Koszalin-Warszawa 1995, s. 210 i 213; Dyplom nr 6368 Zarządu Głównego Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-1919 dla Antoniego Pajzderskiego uznający go za weterana powstania wielkopolskiego – kopia w arch. autora; Mrocza, Z dziejów miasta i gminy, pod red. B. Rogalskiego, Bydgoszcz 1993.

Sławomir Łaniecki

Pawełczak Władysław (1889 – 1954), ur. 16 września 1889 r. w Kowalewku koło Kcyni, w dawnym powiecie szubińskim. Po jego narodzinach rodzice Antoni i Konstancja z domu Napierała przenieśli się do Szubina. Miał trzech braci: Franciszka, Józefa i Czesława. Władysław ukończył szkołę ludową, następnie zdobył umiejętności ślusarskie, później został mistrzem w tym zawodzie. Jak większość Polaków z zaboru pruskiego służył też w armii gdy powołany został do wojska niemieckiego. Od 10 września 1915 r. walczył na różnych frontach I wojny światowej; w Serbii, we Włoszech, we Francji i w Rumunii, brał udział w bitwie pod Remis w 1918 r. Po 11 listopada 1918 r. wrócił do domu, do Szubina. Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego wstąpił w szeregi armii powstańczej. Przełomowy moment stanowiła zwycięska bitwa o Szubin. Podobnie postąpili jego bracia. Od 11 stycznia 1919 r. do 30 maja 1919 r. służył w szeregach Straży Ludowej w Szubinie. Od 31 maja 1919 r. służył w 1 kompani, 6 batalionu Obrony Krajowej. 20 czerwca 1919 r. rozkazem dziennym Naczelnej Komendy Straży Ludowej w Szubinie został zwolniony ze służby wojskowej. Brał udział w walkach pod Szubinem, Rynarzewem i Turem. W zaświadczeniu z tych walk podpisanym przez byłego dowódcę 1 kompani, 6 batalionu Obrony Krajowej por. Hipolita Walkowskiego czytamy: *W walkach pod Szubinem, Rynarzewem i Turem odznaczył się wymieniony, szczególnie dającdowód nieprzeciętnej odwagi i męstwa.* Początkowo mieszkał w Szubinie, następnie przeprowadził się do Kcyni gdzie osiadł przy Rynku. Tam też prowadził własny warsztat ślusarski i skład rowerów, wirówek oraz maszyn do szycia.

Władysław Pawełczak

W okresie dwudziestolecia międzywojennego był członkiem organizacji skupiających weteranów Powstania Wielkopolskiego i Bractwa Kurkowego. Jako mistrz ślusarski był tez członkiem cechu. Jak większość Powstańców Wielkopolskich przez całe dorosłe życie sprzyjał endecji, także po wojnie byłczłonkiem Stronnictwa Demokratycznego w Kcyni. Smutnym okresem był czas drugiej wojny światowej. Rodzina cieszyła się, że Niemcy nie zwrócili uwagi na jego przynależność do organizacji skupiającej weteranów. Zostali jednakwysiedleni. Zaopatrzeni w kilka walizek, w których musieli zmieścić cały dobytek pozostawili swoje mieszkanie w Kcyni. Wysiedlonych zgromadzono w budynku starej szkoły w Kcyni. Następnie 6 grudnia 1939 r. wagonami bydlęcymi ruszyli w nieznane. Dojechali do miejscowości Pustelnik w GG, gdzie przyszło tej pięcioosobowej rodzinie żyć wraz z innymi rodzinami w bardzo złych warunkach, gdzie nie było łóżek a ludzie spali na słomie, na klepisku. Warunki poprawiły się gdy dalsza rodzina dowiedziała się o miejscu i warunkach w jakich przebywają i sprowadziła rodzinę Pawełczaków do Łowicza. Tam rodzina zajmowała pokój. O pracę było trudno, by utrzymać rodzinę Władysław imał się różnych dorywczych prac. Po wojnie Pawełczakowie wrócili do swojego domu w Kcyni. Tam ponownie otworzył zakład ślusarski, który prowadził do śmierci. Zm. 21 lipca 1954 r., pochowany został na cm. parafialnym w Kcyni. W związek małżeński wstąpił z Jadwigą z domu Poczekaj. Żona zajmowała się domem i trójką dzieci. Syn Jan (ur. 1932) został stomatologiem, córka Barbara (ur. 1935) pracowała jako główna księgowa, a najmłodsza Maria (ur. 1938) zajmowała się domem. Żona zmarła 25 marca 1986 r.

Archiwum rodzinne Barbary Pawełczak; Akt Zgonu, Nr 31/1954, USC Kcynia; Książeczka wojskowa na nazwisko Pawełczak Władysław; Zaświadczenie o przebiegu służby.

Kamila Czechowska

Pawlaczyk Stanisław (1900 – 1958), powstaniec wielkopolski z ziemi skockiej. Ur. 11 kwietnia 1900 r. w Bliżycach, pow. Wągrowiec w rodzinie Michała i Michaliny. Powołany do armii pruskiej brał udział w I wojnie światowej (od 16 X 1918 do 23 XII 1918 r.). Ochotniczo w wielkopolskich oddziałach powstańczych od 28 grudnia 1918 r. do końca stycznia 1919 r. Służył na froncie północnym (Szubin, Rynarzewo i Nakło). Później uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej (1 IV 1919 - 27 I 1920). Służył w 1 i 15 kompanii telegraficznej. Walczył pod Kijowem, na odcinku między Mińskiem i Berezyną oraz w kierunku Warszawy. Przeniesiony do rezerwy 28 XI 1922 r. Po demobilizacji podjął pracę jako rządca w różnych majątkach. W czasie II wojny światowej ukrywał się poszukiwany przez Gestapo czasowo przebywałna terenie GG. Po zakończeniu wojny, do 1949 r., pracował w gospodarstwach rolnych; w latach 1950-1958 był zatrudniony na stanowisku magazyniera w Przedsiębiorstwie Budowlanym w Poznaniu. Zm. w 1958 roku i pochowany jest na cm. parafialnym w Skokach. Odznaczony był Medalem Pamiątkowym Za wojnę 1918-1921.

Na podstawie relacji syna Michała Pawlaczyka.

Krzysztof Jachna

Perl Franciszek (1897 – 1957), major WP, ur. 4 października 1897 r. w Toruniu w rodzinie brukarza Juliana i Walerii ze Skowrońskich. W 1905 r. rodzina przeniosła się do Gniezna. Uczęszczając do szkoły powszechnej brał czynny udział w strajku szkolnym. W 1909 r. rozpoczął naukę w gimnazjum w Gnieźnie, z którego został wydalony w 1913 r. za przynależność do tajnego towarzystwa młodzieżowego „Samopomoc". Po wydaleniu z gimnazjum podjął naukę w zawodzie ślusarza maszynowego w fabryce maszyn rolniczych w Gnieźnie, jednocześnie jako wolny słuchacz zapisał się do szkoły budowy maszyn w Poznaniu. Na podstawie składanych co miesiąc egzaminów otrzymał półdyplom technika maszynowego, który upoważniał go do kontynuowania nauki po zakończeniu służby wojskowej. W 1916 r. został powołany do armii pruskiej, z przydziałem do 2 batalionu pionierów w Szczecinie. Po przeszkoleniu skierowany na front zachodni, do Francji i Belgii. Walczył też na froncie rumuńskim i włoskim. Był czterokrotnie ranny i awansowany do stopnia sierżanta. Po ciężkim zranieniu w listopadzie 1918 r., jako rekonwalescent wrócił do Gniezna i tu natychmiast włączył się w nurt działań niepodległościowych, w TG „Sokół" oraz w tajnym komitecie przygotowującym zbrojne powstanie przeciwko pruskiemu zaborcy. Powierzono mu funkcję instruktora wojskowego i przyszłego dowódcy pododdziału powstańczego. Z chwilą wybuchu powstania w Gnieźnie 28 grudnia 1918 r. brał udział w zdobywaniu koszar piechoty pruskiej oraz koszar dragonów pruskich. Walczył też w bitwie pod Zdziechową. Następnie został dowódcą plutonu w gnieźnieńeko-żnińskiej kompanii ppor. M. Cieślewicza i biorł udział w walkach na froncie północnym powstania m. in. pod Kcynią, Szubinem, Żninem i Rynarzewem. Po utworzeniu 4. p. strz. wlkp. (późniejszy 58 pp), został d-cą plutonu w 9 kompanii. W latach 1919-1920 przeszedł szlak bojowy 58 pp na froncie litewsko-białoruskim i w czasie wojny polsko-bolszewickiej. W sierpniu 1920 r. został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. W 1922 r. po ukończeniu kursu maturalnego zorganizowanego przez Kuratorium Szkolne w Poznaniu zdał egzamin dojrzałości. Został skierowany na kurs oficerski do Grudziądza; awansowany w lipcu 1923 r. na stopień ppor. i mianowany d-cą kompanii w 58 pp. W końcu 1923 r. przeniesiony do 67 pp w Brodnicy. Tam służył 8 lat, awansując do stopnia kpt. W 1931 objął d-two batalionu w Brodach, w 43 pp. Po ukończeniu kursu unifikacyjnego w Rembertowie awansowany w kwietniu 1937 r. do stopnia mjr., został odkomenderowany do 4 p. strz. podhalańskich w Cieszynie na stanowisko d-cy 1 batalionu. Z tym

Franciszek Perl

oddziałem walczył we wrześniu 1939 r. w rejonie Dzikowa, Oleszyc i Lubaczowa. Po rozbiciu 21 Dywizji Piechoty Górskiej, w skład której wchodził 4 p. strz. podhalańskich, przez niemieckie wojska pancerne, ranny został wzięty do niewoli, z której uciekł i w przebraniu dotarł do Gniezna. Tam podjął decyzję o opuszczeniu kraju i wstąpieniu do tworzącej się we Francji armii polskiej. Wraz z synem Zbigniewem 5 grudnia 1939 r. przekroczył granicę polsko-węgierską i po krótkim pobycie w obozie dla internowanych na Węgrzech, przez Jugosławię i Włochy przybył do Francji i zgłosił się do wojska polskiego. W styczniu 1940 r. otrzymał przydział na stanowisko d-cy 3 batalionu 3 p. grenadierów w 1 Dywizji Grenadierów. Po ataku Niemiec na Francję, pułk skierowano do Lotaryngii, gdzie bohatersko walczył, aż do kapitulacji armii francuskiej, a następnie osaczony przez niemieckie kolumny pancerne wycofał się w kierunku południowym, dochodząc do granicy ze Szwajcarią. F. Perl po przekroczeniu granicy wraz z innymi żołnierzami polskimi został internowany przez Szwajcarów. W mieście Henniez był komendantem obozu oficerskiego. W 1944 r. uciekł ze Szwajcarii do pd. Francji i wstąpił do francuskich oddziałów ruchu oporu; walczył przeciwko cofającym się wojskom niemieckim w rejonie Marsylii. Po wyzwoleniu pd. części Francji został po wołany przez Delegaturę Wojskową MON Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii na stanowisko d-cy punktu zbornego ochotników do armii polskiej. W kwietniu 1945 r. przeniesiony do Wielkiej Brytanii został wykładowcą taktyki w Centrum Wyszkolenia Piechoty przy 1 Korpusie gen. St. Maczka w Creiff, w Szkocji. W grudniu 1947 r. wrócił do kraju i osiedlił się w Białej Podlaskiej. W 1948 r. wyjechał do Kamienia Pomorskiego, gdzie został zatrudniony w warsztatach Technicznej Obsługi Rolnictwa, a w 1949 r. przeniósł się do Lipian, obejmując stanowisko kierownika technicznego TOR. W listopadzie 1950 r. aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa w Pyrzycach pod zarzutem sabotażu gospodarczego. Niesłusznie oskarżony, został skazany na sześć lat więzienia. W wyniku amnestii karę obniżono do czterech lat (w 1995 r. Sąd Wojewódzki w Szczecinie unieważnił wyrok z 1951 r.). Po zwolnieniu z więzienia pracował w Spółdzielni Pracy Kierowców i Mechaników Samochodowych, a później w budownictwie jako majster budowlany w Białej Podlaskiej. Zm. 20 lutego 1957 r. w Białej Podlaskiej, gdzie spoczywa na miejscowym cm. Był odznaczony m. in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (nr 2182), Krzyżem Walecznych (7x), Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości, Medalem za Wojnę 1918-1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Medalem Za wojnę 1918-1921, Medalem 3 Maja, Croix de Guerre (franc.), The War Medal 1939-1945 (bryt.). Zawarł związek małżeński z Praksedą Ciemnoczołowską. Dzieci: Zbigniew (ur. 1923), Danuta (ur. 1924), Janusz (ur. 1931). Z drugiego małżeństwa z Jadwigą Reszelewską miał syna Jerzego (ur. 1949).

J. Gerhard, Grenadierzy, Warszawa 1957; W. Jacobson-Jedlina, Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom. Wspomnienia, Toruń 1936; J. Łapiń-

ski, Zarys historii wojennej 58-go pułku piechoty wielkopolskiej, Warszawa 1928; G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, Kawalerowie Virtuti Militari. Wykaz odznaczonych za czyny z lat 1863-1864, 1914-1945, Koszalin 1997; W. B. Moś, Strzelcy podhalańscy 1918-1939, Kraków 1989; Z. Wygocki, Gniezno i powiat gnieźnieński w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, Poznań 1988; A. Zawilski, Bitwy polskiego września, Warszawa 1972; R. Zieliński. Bój pod Oleszycami, Lublin 1972; Tegoż, Dzień coraz krótszy, Warszawa 1969; L. W. Ziętek, III Baon Grenadierów Śląskich w walce na pozycji opóźniającej, Carlton (Australia), b. r. w., mszps; Dokumenty i pamiątki rodzinne

Danuta Perl-Kasprzak, Ludwik Krumrey

Pękała Stanisław (1899 – 1956), ur. 12 października 1899 r. w Barcinie, w powiecie szubińskim. Tam ukończył szkołę powszechną. W 1915 r. wstąpił do miejscowej organizacji Sokół. Wcielony do armii pruskiej został ranny na froncie I wojny światowej i leczył się w szpitalu w Kołobrzegu. Tam dotarły do niego wiadomości o przygotowywanym powstaniu na ziemiach polskich. Po uzyskaniu dokumentu o skierowaniu go do niemieckiego 29 pułku piechoty w Aachen, postanowił wrócić do rodzinnego miasteczka. Tam na początku grudnia 1918 r. nawiązał kontakt z porucznikiem Mazanym, który włączył go jako osobę zaufaną w szeregi tajnej organizacji wojskowej. Na polecenie przełożonego organizował młodzież z Barcina i najbliższych okolic oraz prowadził wśród niej agitację niepodległościową, a także gromadził broń i amunicję. Po wybuchu powstania, w dniu 3 stycznia 1919 r. razem ze zgromadzonymi przez siebie ochotnikami brał czynny udział w zajeciu Barcina. Następnie dowodzony przez niego 70 osobowy oddział powstańców rozbił siły niemieckie i przyczynił się do wyzwolenia miasteczka. 9 stycznia 1919 r. z dowodzoną przez siebie kompanią barcińską, wspierany przez kompanię pakoską uderzył na Łabiszyn, biorąc do niewoli 80 żołnierzy niemieckiej piechoty i kawalerii. Następnie jako dowódca drużyny walczył pod Szubinem, Rynarzewem i Chodzieżą. Od lipca 1919 r. jako dowódca plutonu 4 p. strz. wlkp. uczestniczył w walkach na froncie bolszewickim. Po zakończeniu działań wojennych pozostał w czynnej służbie wojskowej jako podoficer zawodowy, pełniąc funkcję szefa 1 kompanii baonu sztabowego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Był uczestnikiem kampanii wrześniowej 1939 r. Przebywał w niewoli sowieckiej, skąd po udanej ucieczce w grudniu 1939 r. wrócił do Warszawy. W okresie okupacji pełnił funkcję kierownika administracyjnego w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie. Po wybuchu Powstania Warszawskiego walczył w szeregach Armii Krajowej. Po zakończeniu powstania przebywał w obozie przejściowym w Pruszkowie,

Stanisław Pękała

a następnie został wysłany do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen i stamtąd do obozu w Mauthausen. W lipcu 1945 r. wrócił do Polski i w składzie Komisji Likwidacyjnej wyjechał do Świdnicy, gdzie organizował polską administrację. Do czasu przejścia na emeryturę pracował w Urzędzie Miasta w Świdnicy na stanowisku kierownika referatu mieszkaniowego. Zm. w 1956 r. i spoczywa na cm. komunalnym w Świdnicy. Był odznaczony między innymi: Krzyżem Walecznych, Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem za Wojnę 1918/21, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Żonaty ze Stefanią z domu Malinowska, miał dwóch synów: Zbigniewa (1925) i Janusza (1928).

CAW, Nr 1922 z 23.04.1965 r. (zaświadczenie o udziale Stanisława Pękały w Powstaniu Wielkopolskim) oraz informacje wnuka Ryszarda Pękały.

Czesław Kowalak

Pietraszak Kazimierz (1893 – 1978), kupiec, ur. 26 listopada 1893 r. w Lubaszu. Rodzicami jego byli Józef i Maria z d. Owczarek. Uczęszczał do szkoły ludowej i realnej w Chodzieży. Powołany do armii pruskiej, od 17 marca 1915 r. do 12 grudnia 1918 r. walczył na froncie wschodnim i zachodnim; odznaczony został pruskim Krzyżem Żelaznym klasy II. Dnia 6 stycznia 1919 r. przystąpił do powstania. Jako syn urzędnika pocztowego brał czynny udział w przejmowaniu z rąk niemieckich budynku poczty w Chodzieży. Walczył pod Budzyniem. W tworzącym się sztabie II baonu 4 p. strz. wlkp. był płatniczym. W czerwcu 1919 r. został podporucznikiem kasowym. Od 15 marca 1920 r. był oficerem liniowym. W grudniu 1921 r. przeniesiony do rezerwy. W Wojsku Polskim służył 2 lata, 3 miesiące i 5 dni. Przed drugą wojną był burmistrzem m. Ujścia. W 1939 r. osadzony został przez Niemców w obozie Buchenwald; przebywał tam do zakończenia wojny. Zm. w Budzyniu 17 lipca 1978 r. pochowany został na cmentarzu parafialnym. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, trzykrotnie Krzyżem Walecznych i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Kiedy weterani Powstania Wielkopolskiego otrzymywali nominacje oficerskie, kpt. K. Pietraszak jako oficer „burżuazyjny" został skreślony z listy awansów przez rządzącą ekipę partyjną. Ożenił się z Kazimierą Hamling w roku 1920 (?), mieli jedyną córkę Jolantę (1924-1964), która została lekarzem.

Kazimierz Pietraszak

CAW, Akta personalne 58 pp; archiwum rodzinne.

Eustachy Rakoczy ZP

Pinecki Zygmunt (1885 – 1930), aptekarz wojskowy. Ur. 3 lutego 1885 r. w miejscowości Jaskółki w pow. śmigielskim jako syn Bronisława, miejscowego nauczyciela i Bronisławy

z Elimerów. Uczył się w Pobiedziskach, a później w gimnazjum w Gnieźnie. W 1906 r. zatrudniony został jako uczeń w aptece w Trzemesznie. Egzamin pomocnikowski zdał w Kwidzyniu. Następnie przez jeden rok pracował w aptece w Grudziądzu. Po odbyciu rocznej służby wojskowej zapisał się na farmację na uniwersytet w Monachium. Studiował także w Brunszwiku. W 1911 r. otrzymał stypendium Towarzystwa Naukowej Pomocy, w wysokości 500 marek rocznie. Dyplom aptekarski otrzymał na uniwersytecie w Monachium w 1913 r. Na początku sierpnia 1914 r. zmobilizowany do armii niemieckiej. Służył jako podaptekarz w Głównym Szpitalu Wojskowym w Poznaniu, a po otrzymaniu aprobaty 7 sierpnia 1914 r. jako nadaptekarz, początkowo w Poznaniu, potem w Lesznie. Przez miesiąc zatrudniony był także w szpitalu zakaźnym w Szprotawie. W lipcu 1917 r. trafił na front belgijski. Był nadaptekarzem w szpitalu polowym nr 396. W końcowej fazie wojny służył również na froncie północnym na Łotwie i w Estonii. W końcu 1918 r. znalazł się w Berlinie, gdzie jeszcze na początku 1919 r. zatrudniony był w szpitalu wojskowym w dzielnicy Tempelhof. Po powrocie do Poznania wstąpił do Wojsk Wielkopolskich. Od 1 października 1919 r. jako aptekarz porucznik kierownik ekspedycji pracował w Składnicy Sanitarnej w Poznaniu. W Wojsku Polskim służył do 1 października 1924 r., kiedy to ze względu na stan zdrowia w stopniu kapitana przeniesiony został do rezerwy. Nie zrezygnował jednak z wykonywania zawodu aptekarskiego. W 1928 r. nabył na własność aptekę „Św. Piotra" na Placu Sapieżyńskim w Poznaniu, na którą, po zrzeczeniu się koncesji przez Ferdynanda Eppena, otrzymał od wojewody koncesję osobistą. W 1931 r. apteka ta należała już do spaskobierców Pinieckiego. Zm. w Poznaniu 9 września 1930 r.

CAW, Akta personalne nr 7857; L. Kostrzeński, Materiały do historii aptek wielkopolskich, t. I: Z przeszłości aptek poznańskich, Warszawa 1929, s. 108; Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej, lekarzy dentystów, dyplomowanych farmaceutów oraz aptek w Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1931, s. 39; L. Bartkowiak, Zasługi Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w kształtowaniu polskiego środowiska farmaceutycznego i lekarskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1841-1919, maszynopis pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem doc. dra hab. med. E. P. Wąsiewicza w Instytucie Medycyny Społecznej AM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 1991, s. 282,"Wiadomości Farmaceutyczne" nr 38, s. 576, Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1930. wyd. F. Herod. Warszawa 1930, s. 510, Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1931. wyd. F. Herod. Warszawa 1931, 1931, s. 470.

Jan Majewski

Polowy Florian (1894 – 1987), robotnik, urodził 9 września 1894 r. we wsi Prosna pow. Chodzież. Jego rodzicami byli Marcin i Agnieszka. Po przedwczesnej śmierci ojca, jako najstarszy z ośmiorga rodzeństwa, w wieku 12 lat utrzymywał całą osieroconą rodzinę. Pracował w majątku w Prośnie. W 1914 r. powołany został do

służby wojskowej w armii pruskiej i wysłany na front zachodni. Na początku 1917 r. skierowano go do Kołobrzegu na przeszkolenie artyleryjskie. Przed zakończeniem wojny został ranny. Leczony był w szpitalu w Bydgoszczy. Jego dwaj młodzi bracia polegli pod Verdun: Leon (17 lat) i Kazimierz (18 lat). Florian Polowy na wiadomość o wybuchu Powstania Wielkopolskiego pieszo wrócił z Bydgoszczy do Budzynia i tam wstąpił do II kompanii baonu budzyńskiego. Walczył m. in. pod Chodzieżą, Podaninem i Ostrówkami. Wiosną 1919 r. wyruszył na front polsko-bolszewicki. Brał udział m. in. w bitwie warszawskiej. Po wojnie wrócił w rodzinne strony i podjął pracę w majątku ziemskim w Prośnie. Zm. w 1987 r., pochowany został na cm. parafialnym w Wyszynach. Za udział w Powstaniu awansowany został do stopnia podporucznika WP. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921. W 1924 r. ożenił się z Martą Banas. Mieli troje dzieci: Zofię (ur. 1925), Jana (ur. 1926) i Łucję (ur. 1928).

Na podstawie relacji syna Jana, lekarza weterynarii.

Eustachy Rakoczy ZP

Popielski Franciszek, dowódca plutonu kompanii pakoskiej, brał udział w walkach na froncie północnym powstania wielkopolskiego, m. in. w bitwie o Łabiszyn. Podczas ataku na miasto 11 stycznia 1919 r. dowodził siłami uderzenia na kierunku południowo-zachodnim (Kania – Lubostroń). Jego pluton uzbrojony w karabin maszynowy posuwał się wzdłuż ul. Poznańskiej i ogniem paraliżował załogę niemieckich karabinów maszynowych znajdujących się na terenie śluzy. Tuż po zdobyciu Łabiszyna zostało mu powierzone zadanie zabezpieczenia odcinka Noteci w rejonie Pszczółczyna. Pododdział Popielskiego zajął pozycję tego samego dnia zakładając kwaterę w budynku tamtejszej szkoły. Ubezpieczenie plutonu stanowiły posterunki wysunięte w kierunku Noteci. Wkrótce Niemcy ostrzelali wieś ogniem artyleryjskim i uszkodzili budynek szkoły. Żołnierze Popielskiego musieli zająć pozycje obronne w otwartym polu. Następnego dnia po przybyciu do Pszczółczyna, oddział Franciszka Popielskiego został wycofany do Łabiszyna, aby w składzie całej kompanii wyruszyć do Antoniewa. 29 kwietnia 1919 r. podczas dowodzenia lewym skrzydłem kompanii pakoskiej w czasie walk o Lipę, w rejonie Gołańczy został ciężko ranny. Dalszych informacji brak.

Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim, Pakość 1970, (maszynopis); Łada H., Udział społeczeństwa pakoskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919, Pakość 1978.

Marek Puczkarski

Popielski Ignacy (1896 – ?), ur. 26 czerwca 1896 r., żołnierz kompanii pakoskiej, w której składzie przebył cały szlak bojowy powstania wielkopolskiego na froncie północnym. Brał udział w walkach na linii Noteci w rejonie Łabiszyna z zadaniem obrony mostów nad rzeką i kanałem na szosie Byd-

goszcz-Łabiszyn. Jeden ciężki karabin maszynowy pod dowództwem Jana Wodzińskiego oraz drugi lekki, Ignacego Popielskiego umieszczono na strychu budynku przy moście nad kanałem Noteckim z zadaniem ostrzału szosy prowadzącej do Bydgoszczy. W nocy obsady karabinów maszynowych zajmowały pozycje obronne po obu stronach mostu. Dowódca odcinka frontu dla zabezpieczenia się przed niespodziewanym atakiem sił niemieckich podjął decyzję uszkodzenia bronionych przez powstańców mostów nad kanałem Noteckim w Antoniewie i Dąbiu, niedaleko wsi Pszczółczyn. Od 16 stycznia pozycja Popielskiego była nieustannie nękana atakami grenschutzu. Niemcy sprowadzili na ten odcinek baterię artylerii, która często ostrzeliwała pozycje powstańcze pod Antoniewem. 22 stycznia 1919 r. przybył w ramach wsparcia z jednym działem porucznik Zygmunt Zagrodzki, zajmując pozycję w Dąbiu. Wkrótce pakoski oddział został zluzowany przez kompanię wrzesińską i wycofany do Łabiszyna. Na linii frontu pozostały dwa ciężkie karabiny maszynowe wraz z obsługą, które nadal broniły mostu pod Antoniewem. Ignacy Popielski brał również udział w krwawych walkach w rejonie Kcyni. 3 lutego 1919 r. uczestniczył jako obsługa lekkiego karabinu maszynowego w bojach pod Elizewem i Słonawami. Sytuacja strony polskiej pogorszyła się tutaj z chwilą, kiedy artyleria niemiecka uszkodziła ciężki karabin maszynowy. Z akcji bojowej trzeba było również wycofać lekki karabin maszynowy Popielskiego. Ponieważ wzywana pomoc nie nadchodziła, d-ca kompanii pakoskiej por. Jan Czerniak podjął decyzję o wycofaniu się o godzinie 9-tej rano ze Słonaw Wielkich w kierunku linii Suchoręcz-Pińsko, unikając w ten sposób okrążenia przez siły niemieckie. Dalszych informacji brak.

Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim, Pakość 1970, (maszynopis); Łada H., Udział społeczeństwa pakoskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918/ 1919, Pakość 1978.

Marek Puczkarski

Przybylski Sylwester (1893 – 1970), powstaniec wielkopolski, podoficer zawodowy 68 pp. Ur. 18 grudnia 1893 r. w Bukowcu (powiat Nowy Tomyśl), w rodzinie rolniczej Stanisława i Apolonii. Ukończył szkołę powszechną w Bukowcu (1908), potem skierowany został na naukę zawodu kowalskiego. W roku 1912 wyjechał zarobkowo do Niemiec, gdzie pracował jako pomocnik kowala w kopalni węgla w Steele (Nadrenia). Rok później został powołany do służby w 8 Lotaryńskim Pułku Piechoty (nr 159). Od 1914 r. brał udział w walkach w rejonie Namur oraz w ofensywie pod Verdun. 1 maja 1916 r. został odznaczony Krzyżem Żelaznym II klasy. Pod koniec 1916 r. trafił na kurs CKM i został przydzielony do 55 rezerwowego pp w składzie którego wal-

Sylwester Przybylski

czył pod Arras, nad Sommą, we Flandrii. W połowie 1918 r. otrzymał awans na sierżanta i dowódcę plutonu ckm – walczył pod Cambrai i Ypern. Służbę w armii niemieckiej zakończył 3 grudnia 1918 r. i zaraz po powrocie w rodzinne strony włączył się do przygotowań powstańczych. Brał czynny udział w utworzeniu oddziału Straży Ludowej w Bukowcu, którym dowodził podczas uderzenia na Zbąszyń. W lutym 1919 r. objął dowództwo plutonu w 13 oddziale karabinów maszynowych w Poznaniu. Po krótkim epizodzie w Poznaniu, został skierowany do 10 p. strz. wlkp. Z pułkiem uczestniczył w walkach w rejonie Szubina i Rynarzewa. W czerwca 1919 r. wraz ze swoją jednostką trafił na front wschodni. Jako d-ca plutonu w 4 kompanii ckm brał udział w walkach o przełamanie frontu ukraińskiego nad Gniłą Lipą, uczestniczył w zajmowaniu Janczyna, Brzeżan, Wiśniowczyka, Kopaczynieca i Husiatyna. Po powrocie z frontu, do marca 1920 r. dowodził kompanią zapasową ckm 68 pp. W latach 1920-1939 kontynuował służbę w 68 pp. Był organizatorem i członkiem zarządu spółdzielni wojskowej tego pułku. W roku 1939 brał udział walczył w składzie Armii Poznań. Po zwolnieniu z niewoli w październiku 1939 r. powrócił w rodzinne strony. Od 1945 uczestniczył w organizowaniu władzy państwowej. Do roku 1948 kierował wydziałem wojskowym w starostwie powiatowym we Wrześni. Aktywnie uczestniczył w pracach Związku Powstańców Wielkopolskich i ZBoWiD-u na terenie miasta. Zm. 5 grudnia 1970. Był żonaty. Odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi, Srebrnym i Brązowym Medalem Za Długoletnią Służbę, Medalem 10-Lecia Odzyskanej Niepodległości, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę_1918-21, odznaką Orląt. Posiadał odznakę pułkową 68 pp z nr 12.

Dokumenty i pamiątki ze zbioru autora.

Jakub Maruszczak

Przykucki Stanisław (1874 – 1951), powstaniec wielkopolski z ziemi skockiej. Ur. w 26 marca 1874 r. Członek zespołu doradców Rady Ludowej w Skokach, politycznego organu zarządzającego miastem Skoki po zajęciu go przez miejscowych powstańców w dniu 27 grudnia 1918 r. Z zawodu kowal, prowadził w Skokach własny zakład. Członek Towarzystwa Przemysłowców oraz w l. 1920-1939, Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Skokach, w którym pełnił funkcję strzelmistrza. Zielonoświątkowy Król Kurkowy w 1931 r., Żniwny Król Kurkowy w 1927 r., I rycerz w 1934 r. Zm. 16 marca 1951 r. i pochowany jest na cm. parafialnym w Skokach. Żonaty dwukrotnie – z Heleną Molińską, z którą miał córkę Gabrielę (ur. 1904) i syna Hieronima (ur. 1908) oraz po śmierci Heleny, z Teklą Grotowską z Gniezna, z którą miał synów: Władysława (ur. 1913), Zygmunta (ur. 1915), Stanisława (ur. 1918), Mieczysława (ur. 1921) oraz Mariana (ur. 1924), późniejszego arcybiskupa ordynariusza pelplińskiego oraz metropolitę szczecińsko-kamieńskiego.

Na podstawie relacji Krzysztofa Przykuckiego z IV 2007 roku.

Krzysztof Jachna

Raczkowski Sylwester (1899 – 1987), podoficer zawodowy, powstaniec wielkopolski. Ur. 8 grudnia 1899 r. w Strzyżewie k. Witkowa, pow. Gniezno. Syn Antoniego i Marcjanny z Kowalskich. Starszy sierżant Korpusu Ochrony Pogranicza. Brał udział w strajku szkolnym w 1906 r. w Witkowie. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracował na kolei wąskotorowej w Witkowie. W 1917 r. wcielony do armii pruskiej i wysłany na front zachodni do Francji, gdzie służył w artylerii. We wrześniu 1918 r. zdezerterował i ukrywał się we Francji i Belgii. Z Antwerpii, przez Holandię dotarł do Wesel w Niemczech. Stamtąd pociągiem przyjechał do Gniezna i dalej pieszo do Witkowa. Wziął czynny udział razem z bratem Stanisławem (poległym w 1920 r. pod Kijowem) w przejmowaniu władzy w Witkowie. Następnie na froncie koło Odolanowa i Czarnego Lasu. Od 1924 r. służył w KOP. W latach 1934-39w Baonie KOP Stołpce, gdzie mieszkał wraz z rodziną. Dowódca strażnicy,, Połośnia". 17 września 1939 r. wzięty do niewoli sowieckiej w okolicach Dederkał k. Krzemieńca. Uciekł z transportu kolejowego i przedzierając się nocami, wrócił do rodziny w Stołpcach, gdzie się ukrywał (żona z dziećmi wywieziona na Syberię 1941-46 r.). Następnie przedostał się do Warszawy, a stamtąd do brata Stefana w Wylatowie i siostry w Szczytnikach Czerniejewskich k. Gniezna. Tam też ukrywał się przed Niemcami do stycznia 1941 r., kiedy to zostałaresztowany przez Gestapo i osadzony w więzieniu w Gnieźnie. W marcu 1941 r. skazany na 15 miesięcy więzienia i przewieziony do Wronek. Jako więzień pracował m. in. przy wyładowywaniu kutrów rzecz-

Sylwester Raczkowski

nych w Międzychodzie. Za nieostrożnie wyrażoną chęć ucieczki (podsłuchany przez kapo pochodzącego z Czerniejewa), wtrącony na miesiąc do karceru. Po wyjściu, wielokrotnie pobity trafił do szpitala więziennego, gdzie znajdowali się pracownicy PKP z Gniezn – Owsian i Klupś oraz Pawłowski z Witkowa (zmarli w więzieniu). Chory i skrajnie wycieńczony został zwolniony z Wronek 21 czerwca 1942 r. Zamieszkał u siostry w Szczytnikach Czerniejewskich. W 1943 r. komisja lekarska orzekła, iż nie jest zdolny do pracy w Rzeszy i skierowała go do Zakładów Cegielskiego w Poznaniu, Oddział III – Wilda, blok GH. Po 1945 zamieszkał w Gnieźnie, jednak ze względu na stan zdrowia i swoją przeszłość nie mógł znaleźć pracy. Dopiero w 1950 r. zatrudniony jako portier w Zakładach Przemysłu Odzieżowego, a od 1958 r. kierownik sklepu MHD w Gnieźnie. W 1965 r. przeszedł na emeryturę. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim awansowany w 1972 r. na stopień podporucznika WP. Zm. 29 października 1987 r. Pochowany w Gnieźnie na cm. przy ul. Witkowskiej. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Związek małżeński zawarł z Marią z Poleszuków (1907-1988.) w 1928 r., z którą miał: córkę Izabelę, Czesławę (ur. 1929), filologa i syna Władysława (ur.

1933), oficera-nawigatora marynarki wojennej.

Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1939, J. Brochwicz, Barwa i Broń 2003 r.; Zaświadczenie CAW (12 czerwca 1935); Zaświadczenie ZBoWiD z 1973 r.; Archiwum rodzinne córki – Izabeli Czesławy Raczkowskiej.

Wojciech Sander

Reinke Teofil (1890 – 1962), ur. 7 grudnia 1890 r. w Barcinie. Rodzicami jego byli: Jan Reinke (Rejenka) urodzony w Barcinie i Konstancja z d. Staniszewska, urodzona w Annowie. Teofil wychowywał się w rodzinie patriotycznej i katolickiej, będąc najstarszy z jedenaściorga rodzeństwa. Ojciec był z zawodu szewcem. Ponieważ w Barcinie szewców było dużo, a rodzina liczna, więc ojciec Teofila podejmował się także prac doraźnych w budownictwie, a także w Zakładach Wapienniczych w Wapnie. Lubił wędkować i był ciekawy świata. Lubił, aby któreś z dzieci - podczas, gdy on naprawiał obuwie - czytało mu polską gazetę lub książkę. Matka Teofila – Konstancja była wnuczką powstańca listopadowego 1830-1831 na Żmudzi-Walentego Staniszewskiego. Jak głosi przekaz rodzinny, Walenty Staniszewski był skazany zaocznie na śmierć przez zaborcę rosyjskiego i dlatego zmuszony był uchodzić z zaboru rosyjskiego. Przekroczył ówczesną granicę rosyjsko-pruską na Wiśle w okolicach Ciechocinka. Pomagali mu w tym dwaj szlachcice Skarżyński i Paruszyński. U tego ostatniego pozostał w majątku i był strażnikiem leśnym w Ukleji koło Służewa. Teofil po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej w Barcinie pomagał i uczył się w warsztacie szewskim swego ojca. Następnie powołany został do pruskiego wojska. Brał udział w I wojnie światowej w walkach na froncie zachodnim w Belgii i Francji. Podczas jednej z potyczek został ranny w szyję, następnie przewieziony został do szpitala. Leczenie kontynuował wszpitalu w Bydgoszczy. Do wojska już nie wrócił. Gdy w Barcinie w 1918 r. tworzył się oddział Powstańców Wielkopolskich, a tworzył go późniejszy burmistrz Edmund Reinke, Teofil przyłączył się do tego oddziału. Teofil Reinke jako szeregowiec piechoty brał udział w powstaniu wielkopolskim od 1 stycznia 1919 r. przy zajeciu Barcina. Kolejne walki, w których uczestniczył miały miejsce przy zdobyciu Łabiszyna i w walkach pod Antoniewem. Po przydzieleniu oddziału barcińskiego do I Kompanii Poznańskiej stacjonującej w Łabiszynie brał udział w walkach pod Pszczółczynem, we Florentynowie i pod Rynarzewem. W powstaniu wielkopolskim jako sanitariuszki brały udział także siostry Teofila-Barbara i Jadwiga. Podczas, gdy młodzi byli w oddziałach, starsi barciniacy m. in. Czesław Reinke-kuzyn Teofila pilnowali wszystkich rogatek i mostów w Barcinie. Po odzyskaniu niepodległości otrzymał pracę na Poczcie Polskiej w Barcinie jako pra-

Teofil Reinke

cownik kontraktowy od 1 kwietnia 1920 r., a od sierpnia 1920 r. jako woźny. Jako listonosz pracował w Barcinie do 31 sierpnia 1938 r., a od 1 września 1938 r. przeniesiony został do pracy w Urzędzie Pocztowym w Szubinie, gdzie pracował do 31 sierpnia 1939 r. Uczestniczył 21 i 22 stycznia 1939 r. w Szubinie w uroczystościach 20-lecia obchodów walk powstańczych na froncie północnym. Odbył się w tych dniach zjazd dowódców i powstańców wielkopolskich frontu północnego z udziałem władz wojewódzkich, powiatowych, licznych organizacji wojskowych, społecznych i katolickich. We wrześniu 1939 r. na skutek napadu Niemiec na Polskę, po powrocie z tzw. ucieczki, do pracy na poczcie jako Polak nie mógł wrócić, chyba że zmieniłby narodowość, ale tego Teofil nie chciał i nie zrobił. Przez okupanta został zatrudniony przy robotach drogowych. Na szosie tłukł kamienie. Pod koniec okupacji wywieziony został do kopania okopów w okolice Gniezna. W 1945 r. po klęsce hitlerowców i po ucieczce Niemców z Szubina wrócił do pracy w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym w Szubinie na stanowisko doręczyciela. Pracował na poczcie do 1953 r., kiedy to ze względu na utratę zdrowia przeszedł na rentę. Zm. 13 lutego 1962 r. i jest pochowany na cm. parafialnym w Szubinie. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim otrzymał Medale: Za Wojnę 1918-1921 i Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. W 1920 roku Teofil zawarł związek małżeński z Anielą Dranicką, -córką murarza Jana Dranickiego i Władysławy z Danielewiczów. Po ślubie młodzi małżonkowie zamieszkali w Barcinie. Mieli sześcioro dzieci.

Materiały z archiwum rodzinnego.

Alicja Musiała

Reinsch Leon (1901 – 1984), powstaniec 3. kompanii średzkiej. Ur. 20 stycznia 1901 r. w Środzie Wlkp. Syn Józefa (pochodzenia niemieckiego). Do powstania wstąpił jako ochotnik w Środzie. W 3 kompanii średzkiej walczył pod Kcynią, Smogulcem, Mieszkowem, Rynarzewem, Szubinem i Nakłem. Następnie żołnierz 8 p. strz. wlkp. (późniejszy 62 pp w Bydgoszczy). Uczestnik wojny 1920 r. Po ślubie z Niemką Antoniną Giesler, w 1924 r. zamieszkał w Krzemieniewie, pow. leszczyński. W latach 1923-35 prowadził samodzielny zakład dekarski. Od 1935 r. woźny zarządu gminy Krzemieniewo. Członek Związku Weteranów Powstań Narodowych, Związku Powstańców Wielkopolskich, Związku Rezerwistów, Związku Strzeleckiego. W 1940 r. zgłosił przynależność do narodowości niemieckiej, ale pomagał Polakom i ostrzegał przed represjami. W latach 1943-45 powołany do armii niemieckiej (lazaret koński Friedberg/Hessen). Pod koniec wojny w 1945 r. w Niemczech zmarła jego żona, on jednak wrócił do Krzemieniewa i powtórnie ożenił się z Weroniką Szymańską. Po wojnie dekarz w PGR Garzyn i woźny w wójtostwie. Odzna-

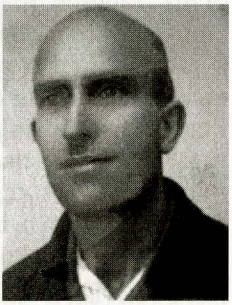

Leon Reinsch

czony m. in. Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-21 (1929). Zm. 28 sierpnia 1984 r. Pochowany w Drobninie. Na nagrobku napis upamiętniający udział powstaniu. Miał dzieci: Leona (ur. 1933) i Urszulę (ur. 1935).

APP, Akta Koła Krzemieniewo, Wykaz członków; APL, Starostwo Powiatowe w Lesznie, sygn. 28; APL, Rejestr mieszkańców wsi Krzemieniewo; J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005; Kronika Koła ZBoWiD w Krzemieniewie, Wykaz powstańców.

Jarosław Wawrzyniak

Reysowski Maksymilian (1898 – 1942), ur. 14 kwietnia 1898 r. w Białośliwiu niedaleko Wyrzyska. Rodzicami jego byli Julian i Waleria z Marchlewskich. Wychowywał się i edukował w Nakle oraz w Potulicach. Ojciec jego początkowo parał się kupiectwem, później dzierżawił tartak w Gorzeniu niedaleko Potulic, a pod koniec 1919 r. wykupił od niemieckiej rodziny Falkenberg majątek w Chobielinie nad Notecią i spichlerze w Nakle. Od 1922 r. do wybuchu II wojny światowej był też członkiem zarządu cukrowni w Nakle. W 1907 r. po ukończeniu szkoły powszechnej, rozpoczął edukację w nakielskim gimnazjum męskim. Jego kolegami szkolnymi byli wybitni regionalni działacze niepodległościowi, późniejsi powstańcy wielkopolscy i budowniczowie niepodległej ojczyzny tacy jak Józef Codrow, Edmund i Wiktor Bartkowscy, Kazimierz Rybka, Kazimierz Susała, Mieczysław Bronicki, Teofil Spychała, Stefan Żmidziński, Zygmunt Kaletka, Wacław Pieniążkiewicz, Jan Sławiński czy Teodor Mindak. W 1916 r., po osiągnięciu pełnoletności i zdaniu matury powołany został do niemieckiego wojska i skierowany na front. Za okazane męstwo, odznaczony Krzyżem Żelaznym, a służbę wojskową ukończył w stopniu feldwebla czyli sierżanta. Jego powrót do domu niemal zbiegł się z momentem wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Zweryfikowany przez Dowództwo Główne powstania w Poznaniu w stopniu sierżanta, uczestniczył w działaniach Frontu Północnego zwanego też frontem nadnoteckim w okolicach Nakła. Przydzielony do oddziału trzeciewnickiego dowodzonego przez Piotra Belzerowskiego, a następnie do kompanii wyrzyskiej batalionu kcyńskiego dowodzonego przez ppor. Jana Sławińskiego, późniejszego szwagra, walczył na odcinku nakielskim i kcyńskim podczas niemieckiej kontrofensywy w styczniu i lutym 1919 r. Brał też m. in. udziałw bitwie o Ślesin, w walkach pod Szczepicami i w bitwie z pociągiem pancernym pod Studzienkami. Po zakończeniu działań powstańczych otrzymał przydział do 9 p. strz. wlkp. Na początku 1920 r. uczestniczył w przejmowaniu przez Polaków z rąk niemieckich Pomorza, a następnie z macierzystą jednostką uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W la-

Maksymilian Reysowski

tach dwudziestych odbywał praktyczną naukę zarządzania rolnictwem w dobrach potulickich hrabiny Anieli Potulickiej. Następnie w latach 1928 –1931 dzierżawił folwark Kraczki należący do dóbr rodziny Bnińskich z Samostrzela. W 1931 r. przeniósł się do Łabiszyna, gdzie wydzierżawił młyn wodny na Noteci. Poświęcił się działalności społecznej i samorządowej, m. in. był członkiem Rady Miejskiej w Łabiszynie oraz członkiem rady nadzorczej miejscowego banku. W 1934 r. wstąpił do Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/1919. Trzy lata później ożenił się z Barbarą Powałowską (1916-1990), z którą doczekał się dwójki dzieci, syna Mariana i córki Danuty. W 1939 r., tuż przed wybuchem wojny, otrzymał dyplom honorowy odznaki Frontu Północnego, przygotowany na obchody dwudziestolecia przejęcia Pomorza, podpisany przez gen. Józefa Hallera. Na dyplomie widnieje data 10 lutego 1940 r. Po wkroczeniu Niemców do Łabiszyna, został przez władze okupacyjne usunięty z młyna i przeniósł się z rodziną do Chobielina. Tam, dzięki wstawiennictwu niemieckiej rodziny von Poll z pobliskiego majątku w Samoklęskach Dużych, podjął pracę w ojcowskim folwarku zajętym przez niemieckiego treuchöndera Wegę, a później przybyłego z terenów łotewskich Thurmana. W 1941 r. ciężko chory, zmuszony został do opuszczenia Chobielina i wraz z żoną i dziećmi powrócił do Łabiszyna. Pozbawiony lekarza i lekarstw, zm. 19 stycznia 1942 r. w wieku 43 lat. Był szwagrem dwóch znanych dowódców Powstania Wielkopolskiego rejonu nadnoteckiego, którzy zostali mężami jego sióstr Jana Sławińskiego (1895-1981), od 1921 roku męża Heleny Reysowskiej (1900-1981) i Józefa Muślewskiego (1893-1940), od 1924 roku męża Łucji Reysowskiej (1903-1971).

Wspomnienia syna Maksymiliana Reysowskiego – Mariana Reysowskiego spisane we wrześniu 2006 r. – w arch. autora; Archiwum rodzinne Mariana Reysowskiego; S. Łaniecki, Pałace, dwory i folwarki powiatu nakielskiego, Sępólno Krajeńskie – Nakło 2005; Wspomnienia Konrada Redlaka z okresu pobytu na majątku w Chobielinie, spisane przez Sławomira Łanieckiego 17.12.2004 r.

Sławomir Łaniecki

Rojda Jan (1895 – 1983), ur. 22 stycznia 1895 r. w Niemarzynie pow. rawicki, w rodzinie Jana i Marianny z d. Checek. Po wybuchu I wojny światowej został powołany do wojska. Brał udział w walkach we Francji, Rumunii i Besarabii. W czasie urlopu w 1918 r. zdezerterował z armii pruskiej i przyłączył się do Powstania Wielkopolskiego. Brał udział w walkach pod Rawiczem i Sarnową, a jego dowódcą był porucznik Kamiński. Prawie całe swoje dorosłe życie spędził we wsi Chojno w pow. rawickim. Pracował w cukrowni w Miejskiej Górce i wraz z żoną prowadzili niewielkie gospodarstwo

Jan Rojda

rolne. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim awansowany na stopień podporucznika WP. Zm. 26 sierpnia 1983 r. w Rawiczu, pochowany na cmentarzu parafialnym w Golejewku. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i medalem „Za długoletnie pożycie małżeńskie". W 1925 r. zawarł związek małżeński z Pelagią Walkowiak (16 grudnia 1901-8 października 1976). Ze związku tego urodziły się dzieci: Zdzisława Franciszka (1926-1995), Marianna Walentyna (1929-1994, zam. Sędzik) i Stanisław (ur. 1931).

Informacje i pamiątki rodziny; Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie; Powstańcy wielkopolscy ... Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919. Praca zbiorowa pod red. Bogusława Polaka, T. II, Poznań 2006, s. 174.

Bogdan Czerwiński

Romel Jan (1891 – 1975), podoficer WP, ochotnik oddziału powstańczego w Rynarzewie, strażak, działacz społeczny. Ur.18 sierpnia 1891 r. w Kołaczkowie (dawny powiat szubiński) w rodzinie Jakuba i Marianny z Jabłońskich. W latach 1897–1903 uczęszczał do szkoły powszechnej w Panigrodzu koło Kcyni. 16 października 1912 r. powołany do obycia służby wojskowej w armii pruskiej. Wybuch I wojny światowej zastał go w armii pruskiej, w której musiał pozostać, aż do 18 grudnia 1918 r., kiedy to wykorzystując zawirowanie rewolucyjne w Niemczech, uciekł i wrócił do Rynarzewa. Od 1 stycznia 1919 r. walczył w oddziale powstańczym zorganizowanym przez ks. M. Buławskiego i K. Tomaszewskiego z mieszkańców Rynarzewa i okolicy. Brał udział w zajęciu poczty, dworca kolejowego i rynarzewskiego magistratu, a nastepnie jako wartownik patrolował drogę Szubin-Rynarzewo-Bydgoszcz. 12 stycznia 1919 r. po przegranej bitwie szubińskiej oddziały Grenzschutzu internowały około 120 mieszkańców Rynarzewa i okolicy, a wśród nich Jana Romla. Podczas transportu w bydlęcych wagonach kolejowych na trasie Bydgoszcz-Chojnice-Altdamm, został dotkliwie pobity, czego skutkiem były liczne dolegliwości jakie odczuwał do końca swojego życia. W obozie jenieckim Altdamm podpisał własny wyrok śmierci. Po powrocie z internowania, w kwietniu 1919 r. wstąpił w szeregi Straży Ludowej w Rynarzewie i walczył na froncie północnym powstania, aż do stycznia 1920 r. Od 12 lipca 1920 r. do 12 grudnia 1922 r. służył w Wojskach Wielkopolskich w stopniu kaprala. W okresie dwudziestolecia międzywojennego był członkiem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Rynarzewie. W 1930 r. kandydował z listy nr 1 – Polskiej do Rady Miejskiej w Rynarzewie. W 1932 r. był jednym ze współinicjatorów reaktywowania pol-

Jan Romel

skiej straży pożarnej w Rynarzewie. We wrześniu 1939 r. został aresztowany przez gestapo za udział w Powstaniu Wielkopolskim. Cudem uniknął rozstrzelania i został wywieziony na przymusowe roboty do kamieniołomów w Niemczech. Po powrocie z robót w 1945 r. rozpoczął pracę jako robotnik leśny w Lasach Państwowych. W roku 1958 przeszedł na emeryturę. Nadal działał aktywnie w organizacjach kombatanckich i społecznych. Został członkiem ZBoWiDu oraz czynnie działał w szeregach miejscowej OSP, gdzie od 1945 r. przez szereg lat pełnił funkcję skarbnika zarządu. Zm. w Rynarzewie 2 lipca 1975 r. i został pochowany na miejscowym cm. parafialnym. Odznaczony był: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1969), Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1964), Złotym Medalem Za zasługi dla pożarnictwa (1965), Srebrnym Medalem Za zasługi dla pożarnictwa (1964). W dniu 16 grudnia 1916 roku zawarł w Rynarzewie związek małżeński z Pelagią Jabłońską (1892–1962). Dzieci: Halina (ur. 1921), Henryka (1922–1991), Gertruda (ur. 1923), Zygmunt (1927–1987), Kazimierz (ur. 1932), Zofia (ur. 1938).

Archiwum Oddziału Zarządu ZKRP i BWP w Bydgoszczy. Teczka osobowa Jana Romla, (kwestionariusz osobowy, wnioski na odznaczenia, życiorys), sygn. 2099; Archiwum Parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Rynarzewie. Liber Copulatorum 1908 – 1951, Księga Zgonów 1962, 1975, Księga Małżeństw 1951-1972;"Dziennik Bydgoski" 28.02.1930; Izba Patrona Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie. Lista internowanych mieszkańców Rynarzewa i okolicy do obozu jenieckiego Altdamm12.01.1919-28.03.1919) poz. 66 J. Romel; Kronika OSP w Rynarzewie 1932-2001.

Piotr S. Adamczewski

Rossa Wiktor (1889 – 1942), ur. 27 października 1889 r. w Ślesinie niedaleko Nakła nad Notecią. Tam ukończył katolicką szkołę powszechną. Gdy wybuchła I wojna światowa, został ponownie powołany do wojska i skierowany na front zachodni. Początkowo walczył jako szeregowy żołnierz, by następnie awansować do stopnia feldwebla czyli sierżanta w oddziałach artylerii polowej. Zdemobilizowany w początkach grudnia 1918 r., powrócił do Ślesina. Na wieść o tworzących się w Wielkopolsce polskich oddziałów zbrojnych wyjechał natychmiast do Poznania. Już w pierwszym dniu Powstania Wielkopolskiego, 27 grudnia 1918 r., wziął udział w rozbrajaniu Niemców w Poznaniu oraz w walkach o koszary przy ulicy Magazynowej. 30 grudnia 1918 r. wachmistrz Kazimierz Nieżychowski, Wiktor Rossa, Czesław Nowak i niejaki Bayer, wykorzystując zdobyty na Niemcach sprzęt wojenny, utworzyli jeden z pierwszych oddziałów artylerii polowej w Poznaniu, który w przy-

Wiktor Rossa

szłości stał się zalążkiem 15 Wielkopolskiego Pułku Artylerii Polowej, stacjonującego w latach 1920-39 w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej. 4 stycznia 1919 r. wachmistrz Wiktor Rossa z podległym mu plutonem artylerii-półbaterii w sile dwóch dział, wyruszył w okolice Szubina, gdzie po raz pierwszy wziął udział w walkach powstańczych na froncie północnym. Powstańcze dowództwo skierowało Rossę bezpośrednio do Nakła, gdzie tamtejsza komendantura przygotowywała się do działań na północ od Noteci. 5 stycznia, w zastępstwie chorego Bronisława Kirchnera, dowodząc bezpośrednio oddziałami powstańczymi z Nakła, Trzeciewnicy, Ślesina i Jarocina, po kilkugodzinnej wieczornej walce, zdobył Mroczę. Po opuszczeniu miasta, wykorzystując jego znajomość okolic Ślesina, dowódca powstańczy w Nakle ppor. Edmund Bartkowski wysłał Rossę wraz z około 50 ślesińskimi i trzeciewnickimi powstańcami w okolice Strzelewa, leżącego przy szosie bydgoskiej. Zadaniem oddziału miała być osłona Nakła od wschodu przed spodziewanym niemieckim atakiem z Bydgoszczy. W godzinach wieczornych 7 stycznia oddział Rossy starł się z przeważającymi siłami Grenzschutzu i wycofał do Ślesina, skąd po krótkiej potyczce odszedł dalej na zachód do Trzeciewnicy. Rossa natychmiast udał się do Nakła na naradę z Bartkowskim, gdzie podjęto decyzję odbicia Ślesina i odrzucenia Niemców. W domu Żakowskiego w Trzeciewnicy szybko opracowano szczegółowy plan ataku. Plan mógł się powieść, gdyż przeciwnik czuł się niepewnie w nieznanym mu terenie, a ponadto unikał walki nocnej. Noc i działanie przez zaskoczenie mogło przynieść sukces, mimo dysproporcji sił, gdyż Grenzschutz pod dowództwem por. Eckerta dysponował około 700-800 ludźmi i dwiema armatami, natomiast siły powstańcze były dwa razy mniejsze. Ponadto wywiadowcy donosili o braku ubezpieczeń pozycji niemieckich. Szturm na Ślesin rozpoczął się 8 stycznia o godz. 4.00 od wystrzelenia białej racy. Rossa wraz ze swoim sztabem i armatami przebywał przy szosie Trzeciewnica-Ślesin, tuż przy głównych siłach powstańczych składających się z kompanii jarocińskiej, oddziałów z Kłecka i Gniezna oraz mroteckich ochotników. Ich zadaniem było wiązanie nieprzyjaciela atakiem frontowym. Główne zadanie miały wykonać oddziały oskrzydlające Niemców. Od południa miała to być kompania nakielska, natomiast od północy, z zadaniem wyjścia na tyły wroga, oddziały ślesiński i trzeciewnicki, najlepiej orientujące się w terenie. Bitwa trwała dwie godziny. Niemcy bronili się zaciekle. Trzeba było zdobywać w walce niemalże każdy dom. Najzacieklej opór stawiały ckm-y w centrum wsi. Największe zamieszanie w szeregach niemieckich zrobiła brawura nakielskich powstańców i wyjście na tyły grupy oskrzydlającej od północy. Powstańcy stracili 38 zabitych i ciężko rannych, natomiast Niemcy około 100. Do niewoli poddało się 5 oficerów i 40 szeregowców. Zdobyto znaczne tabory, zaopatrzenie wojenne i dwie haubice 150 mm. Od tego też momentu Rossa bezpośrednio dowodził pełną baterią artylerii, która jeszcze nie raz była wykorzystana na froncie północnym. Po ustaniu działań zbrojnych w Wielkopolsce, mając przydział do 15 Wielkopolskiego Pułku Artylerii Polowej walczył na froncie polsko-bol-

szewickim. Za zasługi bojowe odznaczono go Krzyżem Virtuti Militari V Klasy i awansowano najpierw do stopnia podporucznika, a następnie porucznika. Po demobilizacji w roku 1922 osiadł w Ślesinie. Został właścicielem dużej restauracji z salą zabaw i składu kolonialnego, mieszczących się w tych samych budynkach, w których 8 stycznia 1919 r. najdłużej bronili się Niemcy. Przez jakiś czas firmę prowadził osobiście, a następnie wydzierżawiał ją. W 1938 r. zamieszkał w Bydgoszczy i podjął pracę na kolei. W okresie międzywojennym, jako czynnie udzielający się w organizacjach kombatanckich oficer rezerwy, mianowany został do stopnia kapitana. Był osobą pracowitą, kompetentną i szybko awansował na stanowisko naczelnika wojskowego stacji kolejowej Bydgoszcz Główna. Po zmobilizowaniu w dniu 24 sierpnia 1939 r., objął w dowodzenie kolumnę amunicyjną i dywizjon armat w 15 pap. Po klęsce wrześniowej wrócił do Bydgoszczy. W początkach 1940 r. wstąpił w szeregi Związku Walki Zbrojnej. Na początku 1941 r. część siatki konspiracyjnej zdekonspirowano i Wiktor Rossa po aresztowaniu oraz krótkim śledztwie, wywieziony został do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu pod Berlinem. Tam zmarł lub został zamordowany 18 kwietnia 1942 r. Mieszkańcy Ślesina do dziś pamiętają i wspominają Wiktora Rossę. Obok niego w walkach powstańczych z lat 1918/1919 i w wojnie polsko-bolszewickiej brało udział jeszcze kilkudziesięciu mieszkańców wsi. Wśród nich szczególnie wyróżnili się: Franciszek Brzeziński, Leopold Wolnik, Czesław Pardua, Jan Wiśniewski, Józef Sitniak, czy Szczepan Wika, który również wsławił się tym, że od zakończenia powstania, przez okres międzywojenny, a następnie z narażeniem życia w latach okupacji hitlerowskiej, aż do chwili wyzwolenia przetrzymywał sztandar powstańczy, przekazując go ostatecznie do Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

Na froncie północnym powstania wielkopolskiego 1918 – 1919. Wspomnienia, pod red. L. Gomolec, Poznań 1973; Kronika 13 Drużyny Harcerskiej „Śnieżne Wilki" ze Ślesina; Wspomnienia Łucji Rossy o teściu Wiktorze Rossa, spisane przez Michalinę Bochnat – kopia w arch. autora; Archiwum Muzeum Ziemi Krajeńskiej w Nakle; G. Łukomski, B. Polak, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919, Koszalin – Warszawa 1995; Archiwum autora.

Sławomir Łaniecki

Ruciński Stanisław (1896 – 1977), podporucznik WP, powstaniec wielkopolski, kombatant I i II wojny światowej. Ur. 20 grudnia 1896 r. w Mamliczu (dawny powiat szubiński), w rodzinie rolnika Andrzeja i Petronelii z Stypczyńskich. W 1907 r. kierował strajkiem szkolnym w szkole powszechnej w Kani (dawny powiat szubiński). Za udział w strajku został wy-

Stanisław Ruciński

dalony ze szkoły. W 1910 r., jako 14-letni chłopak opuścił dom rodzinny w Augustowie (dawny powiat szubiński) i wyjechał do pracy w kopalni węgla kamiennego w Westfalii. Z chwilą wybuchu wojny został przymusowo wcielony do armii pruskiej. Podczas tej służby organizował oddziały powstańcze wśród polskich jeńców służących w pruskiej armii, za co został w sierpniu 1918 r. internowany do obozu jenieckiego w Pile. Przy nadarzającej się okazji w grudniu 1918 r. uciekł z niewoli i wrócił do rodzinnego domu. W styczniu 1919 r. wstąpił w szeregi polskiego oddziału powstańczego i uczestniczył w walkach pod Łabiszynem, Władysławowem, Pszczółczynem, Rudami, Rynarzewem i Szubinem. Następnie wraz z wojskami powstańczymi udaje się na front południowy w rejon Leszna i Rawicza. Od 1920 r. był zawodowym podoficerem Wojska Polskiego. Początkowo służył w 9 p. strz. wlkp. (późniejszy 67 pp). W wojsku służył, do maja 1939 r. kiedy to ze względu na zły stan zdrowia, w stopniu sierżanta sztabowego przeszedł na emeryturę. W latach 1939–1945 ukrywał się, ponieważ był poszukiwany za udział w Powstaniu Wielkopolskim. Po wyzwoleniu w styczniu 1945 r. organizował służbę bezpieczeństwa i był pierwszym komendantem posterunku Milicji Obywatelskiej w Łabiszynie. W maju 1945 r. osiedlił się wraz z rodziną w Rudach (dawny powiat szubiński), gdzie otrzymał w wyniku reformy rolnej 10 hektarowe gospodarstwo. Został aktywnym działaczem społecznym, piastując m. in. funkcję radnego Gminnej Rady Narodowej w Rynarzewie, Powiatowej Rady Narodowej w Szubinie, członkiem Wojewódzkiego Zarządu ZBoWiDu w Bydgoszczy. 11 listopada 1972 r. mianowany ppor. rez. WP. Zm. 23 września 1977 r. w Rudach, pochowany został na cm. parafialnym w Rynarzewie. Odznaczony był m. in: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1971), Medalem Niepodległości, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1960), Medalem Za Wojnę 1918-1919, Medalem Za Długoletnią Służbę, Odznaką Pamiątkową Wojsk Wielkopolskich (1922), Medalem Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, Złotą Odznaką Honorową GUS. 27 września 1921 r. zawarł związek małżeński z Heleną Łuczak (ur. 1891), z którą miał syna Romualda (1923–2001) sierżanta Wojska Polskiego. Z drugiego małżeństwa zawartego z Pelagią Glubą (1902–1993), miał troje dzieci: Wandę (1926–1988); Bogusława (1928– 1974), rolnika i Jerzego (1942 -1981), strażaka.

Archiwum USC w Szubinie. Księga Małżeństw – Rynarzewo, sygn. 1921, nr 29/1921; Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie. Izba Patrona Szkoły: Patent Odznaki Pamiątkowej Wojsk Wielkopolskich (nr 439 z 20.01.1922), Akt Nominacji na popr. rez. WP (11.11.1972), Gablota poświęcona S. Rucińskiemu (odznaczenia, legitymacje, życiorys); informacje od rodziny wnukaJanaRucińskiego z Rynarzewa.

Piotr S. Adamczewski

Rybicki Kazimierz (1897 – 1985), pułkownik WP, Kawaler Krzyża Złotego i Srebrnego Orderu Wojennego-Virtuti Militari. Ur. 20 kwietnia1897 r. w Rzeszynku, pow. Strzelno. Syn Albina (1850-1922) urzędnika gospodar-

skiego i Adeli Kokocińskiej (1860-1937). Miał siostrę Marię (ur. 1883) zamieszkałą w Berlinie. Do szkoły powszechnej uczęszczał w latach 1904-1911 w Dużym Sławski i w Wojcinie. W roku 1906 brał udział w strajk uszkolnym. W latach 1911-1914 uczył się w Średniej Szkole Handlowej w Poznaniu. Po ukończeniu szkoły średniej w dniu 25 sierpniu 1914 r. przebywając u rodziców w Bieganinie koło Pleszewa na wakacjach, został zaciągnięty do służby wojskowej w armii niemieckiej, jako tzw. pospolite ruszenie, bez broni z powodu zamieszkania na pograniczu prusko-rosyjskim. Przez sierpień i wrzesień 1914 r. był zatrudniony przy budowie fortyfikacji twierdzy Poznań. Następnie został wcielony do 8 Pułku Grenadierów Gwardii, w którym przebywał do 2 lutego 1916 r. Od tego dnia do 8 grudnia 1918 r. służył w 46, a następnie w 2 niemieckiej eskadrze lotniczej. Na froncie przebywał od 9 października 1914 r. do 11 listopada 1918 r. w tym dwukrotnie na froncie zachodnim (2 lutego 1916-3 października 1917 r. i 14 lutego-11 listopada 1918 r.) oraz na froncie włoskim (3 października 1917 r.-14 lutego 1918 r.). 20 maja 1915 r. został awansowany do stopnia starszego szeregowego, a 2 października 1917 do stopnia kaprala. 9 grudnia 1918 r. został przetransportowany ze swoim oddziałem do Piły, celem demobilizacji. Na wiadomość o przygotowującym sięw Poznaniu powstaniu, zaraz po przyjeździe do Piły w nocy 9 grudnia potajemnie opuścił miasto i udał się drogą okrężna przez Pomorze do Poznania. Zgłosił się do oddziału Straży Ludowej na ul. Półwiejskiej, prosząc o przyjęcie na członka organizacji. W okresie od 15 do 27 grudnia 1918 należał w Poznaniu do tajnych związków przygotowujących powstanie. 23 grudnia 1918 r. został telegraficznie wezwany do chorej matki do Bieganina, pow. Pleszew, gdzie zastała go wiadomość o wybuchu powstania. Zebrał pięciu ochotników (żołnierzy zwolnionych z wojska niemieckiego) i udał się z nimi do Ostrowa. 27 grudnia 1918 r. wstąpił do oddziału ochotniczego ostrowskiego w stopniu kaprala. 9 stycznia 1919 został przeniesiony do 29 Pułku Strzelców Kaniowskich w Kaliszu. Stopień plutonowego otrzymał 13 marca 1919 r., a 14 marca został przeniesionym na własna prośbę do 3 eskadry lotniczej na Ławicy pod Poznaniem, jako obserwator. Uczestniczył w organizowaniu tej eskadry, awansując 31 marca 1919 r. do stopnia sierżanta sztabowego. W eskadrze tej służył do końca czerwca 1919, przebywając od 15 maja na froncieWschodniej Małopolski. 1 lipca 1919r. został podchorążym Szkoły Oficerskiej w Poznaniu (tu w 1919 zdał maturę). Szkołę ukończył 8 marca 1920 r. (z awansem po stopień podchorążego) z przydziałem do batalionu zapasowego 65 Starogardzkiego Pułku Piechoty 16 Dywizji Piechoty w Starogardzie (w którym służył od 20 marca domaja1920). Awans oficerski na stopień podporucznika otrzymał 1 kwietnia 1920 r. Jako dowódca kompani przebywał od 1 maja do 28 listopada 1920 r. na froncie Litewsko-Białoruskim. Na krótki okres, od 1 lipca do 22 września 1920 r., został odkomenderowany do dowództwa16 Dywizji Piechoty jako oficer rozdzielczy na froncie i zastępca szefa biura operacyjnego. Od 23 września 1920 był dowódcą 8 kompanii wIII batalionie swego macierzystego 65 pp i brał udział

w walkach frontowych. 26 września dowodząc kompanią pod wsią Zaniemie, został ostrzelany ogniem karabinów maszynowych. Widząc niemożliwość zdobycia tej miejscowości atakiem frontalnym, zdecydował się wraz z kilkoma żołnierzami na obejście przeciwnika i atak przez zaskoczenie od tyłu. W ten sposób całkowicie rozgromił przeciwnika, zdobył1 ckmoraz przyprowadził 42 jeńców. Za ten czyn był wnioskowany do odznaczenia Orderem, Virtuti Militari. Kompanią tą dowodził do 18 sierpnia 1926 r. W tym okresie (30 stycznia-12 czerwca 1921 r.) ukończył w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie Kurs Przeszkolenia poruczników i podporuczników z wynikiem dobrym i lokatą 46/80 oraz odbył kursw Centralnej Szkole Strzelania w Toruniu (12 lutego - 8 lipca 1923 r.). Był również (28 lutego- 17 września 1924 r.) kierownikiem hufca szkolnego w Starogardzie oraz oficerem w batalionie Korpusu Ochrony Pogranicza przy 78 pp (2 marca-12 czerwca 1925 r.). Na okres od 15 października do 2 grudnia 1925 r. został odkomenderowany na przewodniczącego Komisji Zebrań Kontrolnych. W dniu 19 sierpnia 1926 został przeniesiony do 2 Batalionu Strzelców w Tczewie, a 14 stycznia 1930 został kwatermistrzem tego batalionu. W 1929 r. zdał pozytywnie egzamin sprawdzający na stopień majora. W okresie od 1 października 1931 r. do 1 kwietnia 1932 r. uczestniczył w Kursie Dowódców Batalionów w Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie. W 1935 r. dostąpił zaszczytu być dowódcą warty, jaką wystawił 2 Batalion Strzelców przy zwłokach Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Do 1939 r. KazimierzRybickikolejno awansował na stopnie: porucznika 3 maja 1922 r. ze starszeństwem od 1 czerwca 1919; kapitana 2 kwietnia1924 r., zestarszeństwem1 VII1 923 r.; majora 19 marca 1937 r. 1 listopada 1938 został dowódcą II batalionu w 74 Górnośląskim Pułku Piechoty w Lublińcu. W wojnie 1939 r. wlczył jako dowódca tego batalionu. 2 września dowodzony przez niego batalion odparł na polach wsi Wrzosowa nieprzyjacielską czołówkę zmotoryzowana, która podeszła pod Częstochowę poprzez Woźniki i Koziegłowy, a 3 września rano stoczył ciężki bój we wsi Dębowiec z siłami 2 dywizji lekkiej i częściowo 4 dywizji piechoty, mając 49 poległych i znacznie więcej rannych, z których część dostała się do niewoli. Od tego dnia batalion walczył na tyłach Niemców a następnie przedzierał się na wschód w kierunku Kielc. W czasie walk odwrotowych został ranny 17 września w prawą nogę. Wraz z oddziałem przekroczył Wisłę, dotarł do Stalowej Woli i po uzyskaniu meldunków że Niemcy są już pod Zamościem pomaszerował na północ w kierunku Warszawy. 24 września dotarł z oddziałem liczącym 308 żołnierzy do Łaskarzewa na południe od Warszawy. Tu oddał się pod rozkazy dowodzącego w tym rejonie grupą wojskpłk Prus-Więckowskiego. Na wiadomość o kapitulacji Warszawy płk Prus-Więckowski rozwiązał oddział. Po zaprzestaniu działań wojennych uniknął niewoli. Odnalazł rodzinę w Białymstoku, a następnie sam dotarł do Wilna z zamiarem przedostania się do Anglii. Pozostawał bez zajęcia do 23 lutego 1940 r. Policja litewska 23 lutego 1940 r. wydaliła go poza granice Litwy. Natychmiast został aresztowany przez

NKWD i skazany na 5 lat więzienia za nielegalne przekroczenie granicy. Odbył długą „podróż" przez Lidę – Baranowicze – Orszę – Smoleńsk – Moskwę – Kotłas do kopalń Workuty. Za próbę ucieczki skazany został na dalsze dwa lata zsyłki. Ciężko chorował na tyfus, awitaminozę i malarię. Los żołnierza tułacza skierował go po zwolnieniu z zsyłki na Sybir do Armiigen. Wł. Andersa w ZSRR, do której przybył 27 września 1941 r. Od 29 marca 1942 r. zaczyna się kolejna epopeja w jego życiu. Opuścił ZSRR i drogą morską udał się do Iranu (28 marca 1942 r.), a następnie do Iraku (6 kwietnia 1942 r.), Transjordanii (9 kwietnia 1942 r.), Palestyny (10 kwietnia 1942 r.), Syrii (30 czerwca 1942 r.) i Egiptu. Po kilkumiesięcznym okresie szkolenia przez Morze Czerwone i Zatokę Perską dotarł 2 listopada 1942 r. ponownie do Iraku. Z Iraku do Palestyny dotarł 1 sierpnia 1943 r. Od 20 marca 1944 r. służył w II Korpusie Polskim we Włoszech. W ramach 2 Grupy Artylerii walczył od 11 do 20 maja1944 r. pod Monte Cassino. Służbę w II Korpusie zakończył 25maja 1947 r., a w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie 24 czerwca tego roku. Po zakończeniu działań wojennych przebywał w Wielkiej Brytanii (od 25 maja 1947 r. obóz przejściowy w Szkocji). Przebieg służby mjr K. Rybickiego w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie był następujący: zastępca dowódcy18 pp (7 października 1941 r.- 9 stycznia 1942 r.); p. o. dowódcy 25 pp (10 stycznia - 1 marca 1942 r.); zastępcadowódcy 25 pp (1 marca – 9 maja 1942 r.); zastępca dowódcy 4 Batalionu Strzelców Karpackich (9 maja – 7 listopada 1942 r.); zastępca dowódcy 7 pap (7 listopada 1942 r.- 23 lipca 1943 r.); kierownik kursów artylerii przeciwpancernej w Centrum Wyszkolenia Armii (31 lipca 1943 r. – 19 maja 1945 r.); uczestnik Kursu Dowódców Oddziałów w METC (18 stycznia1944 r.-18 maja 1945 r.); dowódca 1 Batalionu w 438 Domu Ozdrowieńców (9 czerwca 1945 r. – marzec 1947 r.). 23 marca 1947 r. został odesłany do konsulatu w Londynie w celu demobilizacji. Do Polski powrócił 24 czerwca 1947 r. drogą morską do Gdańska. Odnalazł rodzinę w Ostrowie Wlkp., z którą w lutym 1948 r. przybył do Piły. Do 1 kwietnia 1948 r. pozostawał bez pracy. Od 2 kwietnia 1948 r. pracował w Starostwie Powiatowym w Pile jako urzędnik, a od 2 czerwca 1950 r. do 28 lutego 1955 r. jako referent kredytowy w Narodowym Banku Polskim. W latach 1955-1964 pracował w PSS „Społem" na stanowisku kierownika finansowego, skąd przeszedł na emeryturę. 18 listopada 1949 r. Okręgowa Komisja Weryfikacyjna nr 8 w Wągrowcu wystawiła mu arkusz weryfikacyjny podpisany m. in. przez por. Palwewskiego z adnotacją: *Politycznie niepewny, zaufania nie budzi. Wymaga obserwacji organów bezpieczeństwa.* 31 grudnia 1950 r. został przeniesiony do rezerwy, a z dniem 1 stycznia 1958 r. w stan spoczynku. W 1956 r. wstąpił do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Zaliczono mu 7 lat i 10 miesięcy działalności kombatanckiej tj. służby w Wojsku Polskim od 1 wrześniado 3 października 1939 r. i służby w armiach sojuszniczych od 15 września 1941 r. do 9 maja 1945 r. Został Wiceprezesem Oddziału ZBoWiD w Pile. Uczestniczył w wielu uroczystościach państwowych i kombatanc-

kich oraz spotkaniach z młodzieżą, zawsze w mundurze Wojsk Wielkopolskich z przypiętymi orderami Virtuti Militari. W dniu 22 kwietnia 1970 awansował do stopnia podpułkownika (rozkaz personalny MON nr 0150) a w dniu 8 listopada 1972 r. do stopnia pułkownikaWojska Polskiego jako uczestnik Powstania Wielkopolskiego (rozkaz personalny MON nr 0246 podpisany przez gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego). W wolnych chwilach zajmował się pszczelarstwem. Należałm. in. do następujących organizacji: Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, Polskiego Związku Pszczelarskiego, Ligi OchronyPrzyrody. Był autorem opracowania „Historia 2 Batalionu Strzelców". Publikacja ukazała się w1938 r. w ramach serii „Zarys historii wojennej pułków Wojska Polskiego 1918 – 1920". Był jedynym w Pile oficerem Wojska Polskiego, uczestnikiem Powstania Wielkopolskiego w stopniu pułkownika, odznaczonym Krzyżem Złotym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Zm. w Pile 6lutego1985 r. Został pochowany na miejscowym Cmentarzu Komunalnym, w grobowcu rodzinnym. Za zasługi wojenne oraz działalność kombatancką był odznaczony: Krzyżem Złotym Orderu Wojennego Virtuti Militari (1971); Krzyżem Srebrnym OrderuWojennego Virtuti Milibari (1921); Krzyżem Kawalerskim OrderuOdrodzenia Polski (1971); KrzyżemWalecznych (1968); Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (1945); Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958); Srebrnym Krzyżem Zasługi (przed1939); Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921 (przed 1932); Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (przed 1932); Srebrnym Medalem Za Długoletnią Służbę (1938); Brązowym Medalem Za DługoletniąSłużbę (1938); Medalem Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 (1982); Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino; Medalem Wojska (1949); Srebrnym Krzyżem Jerozolimskim (1942); Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 (1967); Gwiazdą Za Wojnę 1939-1945 (The 1939-1945 Star, Anglia); Gwiazdą Włoch (The Italy Star, Anglia); Medalem Obrony (The Defence Medal 1939-1945, Anglia); Odznaką Wojsk Wielkopolskich; Odznaką Frontu Litewsko – Białoruskiego; Odznaką 65. Starogardzkiego Pułku Piechoty; Odznaką 74. Górnośląskiego Pułku Piechoty; Odznaką 2 Korpusu (1947); Odznaką 3 Dywizji Strzelców Karpackich; Odznaką Grunwaldzką (1969); Odznaką Honorową Za Zasługi w rozwoju Piły (1980); Złotą Odznaką Polskiego Związku Pszczelarskiego; Złotą Odznaką Honorową Ludowych ZespołówSportowych (1975) i Honorową Odznaką Przyjaciół Harcerstwa (1975). W dniu 11 sierpnia 1926 r. zawarł związek małżeński z Barbarą Mnichowska (1905-1991) ze Starogardu. Ojciec córek: Danuty Marii (ur. 1929), Bogumiły (ur. 1934) i Krystyny (ur. 1936). Niektóre pamiątki i mundury po płk K. Rybickim zostały przekazane przez rodzinę do Muzeum Okręgowego w Pile.

CAW, teczka akt personalnych 31/620; ap 8023; Zaświadczenie gen. dyw. M. Prus-Więckowskiego o włączeniu grupy mjr K. Rybickiego do jego oddziału pod Łaskarzewem we wrześniu 1939. Warszawa 6 XII 1959 (w posiadaniu rodziny); Marek Fijałkowski, Płk KazimierzRybicki-Kronika

Wielkopolskinr1/2000; Płk Kazimierz-Rybicki, – Tygodnik Nowy, Piła, nr 42/2000.

Wojciech Kicman

Samberger Walery (1877 – 1935), aptekarz, działacz niepodległościowy, powstaniec. Syn Edmunda i Magdaleny z domu Krakowskiej. Ur. 14 listopada 1877 r. w Gnieźnie. Studia farmaceutyczne ukończył w 1903 r. W 1905 r. w Wyrzysku od Edmunda Karasiewicza za 151 tys. marek nabył aptekę, którą przez kilkadziesiąt lat prowadził. Nie wykluczone, że w trakcie powstania wielkopolskiego dowodził oddziałem wsławionym przejęciem Wyrzyska. Następnie wraz z oddziałami kłeckowskim i nakielskim brał udział w natarciu na Wysoką. Według świadectwa por. Edmunda Rogalskiego z Kłecka, od 28 grudnia 1918 r. do 19 lutego 1919 r. dowódcy kompanii kłeckowskiej, był gorącym patriotą i znanym na terenie Wyrzyska działaczem niepodległościowym. Zm. 24 marca 1935 r. w Wyrzysku. Brat jego Roman był również mocno zaangażowany w działalność niepodległościową. Nie wykluczone, że był członkiem Rady Ludowej w Gnieźnie. 29 grudnia 1918 r. w zajętych przez powstańców koszarach niemieckich uczestniczył w posiedzeniu Rady Robotniczej i Żołnierskiej.

E. Rogalski, Kompania kłeckowska, Jarocin 1936, s. 40, 47; Relacja żołnierza kompanii kłeckowskiej Jana Gołochowicza z Kłecka z 25 marca 1981 (w zbiorach autora); Informacja dr med. Heleny Bujarskiej z Kłecka, ul. Kościuszki z 12 stycznia 1981 r. (w posiadaniu autora); K. Bross, Z bibliografii powstania wielkopolskiego 1918-1919, „Kurier Poznański" nr 60, 1 II 1937, s. 4; L. Kostrzeński, Materiały do historii aptek wielkopolskich, t. II: Apteki prowincjonalne, Warszawa 1936, s. 258, Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1935. wyd. F. Herod. Warszawa 1935, s. 465, Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1936. wyd. F. Herod. Warszawa 1936 s. 507; Informacja ustna ks. dziekana Edwarda Wosika z Wyrzyska z dnia 20 XI 1997 r.; Urząd Stanu Cywilnego w Wyrzysku. Ks. nr 13/1935; Z. Wygocki, Gniezno i powiat gnieźnieński w powstaniu wielkopolskim 1918-1919. Poznań 1988, s. 112, 113 (przypis 49).

Jan Majewski

Sikorska Apolonia z d. Płoszyńska (1875 – 1951), działaczka niepodległościowa. Ur. 16 sierpnia 1875 r., żona Andrzeja (zob.) zarządcy cmentarza Nowofarnego w Bydgoszczy. Z ogromnym zaangażowaniem wspomagała męża we wszystkich przedsięwzięciach patriotycznych, częstokroć sama je inspirowała. Od pomocy ochotnikom do powstania, poprzez opiekę nad jeńcami i rannymi, po wykupywanie i przechowywanie broni. Wraz innymi działaczkami: – Apolonią Ziółkowska, Wincentyną Teskową i Stefanią Tuchołkową – prowadziła

Apolonia Sikorska

punkty kontaktowe i przerzutowe dla powstańców oraz brała czynny udział w przedsięwzięciach charytatywnych. Włączała do działalności patriotycznej swe córki Apolonię i Jadwigę. Ich zasługą było m. in. zdobycie przy pomocy ich ojca Andrzeja, niemieckich mundurów wojskowych, które później umożliwiły ujętym do niewoli powstańcom ucieczkę i przerzut do wojsk powstańczych. Ukrywały ich przez kilka tygodni we własnym domu. Byli to m. in. żołnierze 3 p. strz. wlkp.: Henryk Bierwagen i Maksymilian Wiśniewski. Zasłynęła jako ta, która podjęła się misji wydobycia z lazaretu zwłok Nieznanego Powstańca Wlkp. (zob.). Przekupiła komendanta lazaretu i rannych żołnierzy niemieckich, co pozwoliło na wydobycie ciała zmarłego powstańca i urządzenie mu pogrzebu, który stał się manifestacją narodową. Podczas okupacji niemieckiej w II w. św., uratowała przed zagładą cudowny obraz Matki Boskiej Góreckiej oraz wiele cennych sprzętów liturgicznych z sanktuarium w Górce Klasztornej. Z mężem Andrzejem mieli pięciu synów i pięć córek. Zm. 12 czerwca 1951 r. w Bydgoszczy. Była odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Pomorskie Muzeum Wojskowe w Bydgoszczy, Spuścizna rodziny Sikorskich, sygn. MPOW/A/IV347x; Księgi adresowe miasta Bydgoszczy 1923, 1933, 1936/7; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999, s. 33; A. Grodzki, Sylwetka powstańca Andrzeja Sikorskiego [w:] Wielkopolski Powstaniec, R. 2003, s. 41-43.

Wojciech Zawadzki

Sikorski Andrzej (1873 – 1939), działacz niepodległościowy. Ur. 21 listopada 1873 r. w Dębowej Łące pow. wąbrzeski. Uprawiał zawód ogrodnika. Za przekonania patriotyczne był wielokrotnie pozbawiany pracy, w tym za udział jego dzieci w strajku szkolnym w 1906. Jako żołnierz armii niemieckiej uczestniczył w bitwie pod Tannenbergiem. Po wojnie w 1918 objął posadę ogrodnika i zarządcy cmentarza Nowofarnego w Bydgoszczy. Funkcję tę sprawował aż do śmierci. W jego mieszkaniu, na terenie przyległym do cmentarza (ul. Zaświat 3) odbywały się spotkania działaczy konspiracji niepodległościowej, np. oddziału „Pływaków". W zabudowaniach cmentarnych przechowywano broń i ekwipunek dla powstańców. Jego dom był także schronieniem dla powstańców – uciekinierów z niewoli niemieckiej oraz ochotników do powstania. Wraz z żoną Apolonią (zob.) i dziećmi, opiekowali się leczonymi w niemieckich lazaretach rannymi jeńcami – powstańcami, udzielali schronienia uciekinierom z niewoli, organizowali patriotyczne, katolickie uroczystości pogrzebowe zmarłym powstańcom, pielęgnowali ich groby. Za żywność wykupywali od żołnierzy niemieckich ich broń. Potrzebujących wyposażał w odzież, pieniądze i żywność; za przewodnika ku powstańcom dawał

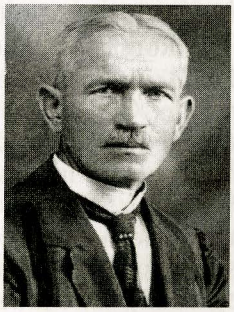

Andrzej Sikorski

syna Feliksa, który też sam pozostał w oddziałach wielkopolskich. W styczniu 1920 r. z polecenia Polskiej Rady Ludowej dekorował Bydgoszcz na przyjęcie Wojska Polskiego. Przy każdej okazji podkreślał, iż był to dla niego wielki zaszczyt, tym większy, że wśród wkraczających żołnierzy 3 p. strz. wlkp. (57 pp) maszerował także 18-letni syn Feliks. Był inicjatorem wybudowania Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy (zob.). Od 29 października 1935 r. był członkiem Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919 (nr koła 948). Był cenionym w Bydgoszczy działaczem społecznym i katolickim, ławnikiem sądowym, chorążym cechu ogrodników. Zm. 24 września 1939 w Bydgoszczy. Był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pomorskie Muzeum Wojskowe w Bydgoszczy, Spuścizna rodziny Sikorskich, sygn. MPOW/A/IV347x; Księgi adresowe miasta Bydgoszczy 1923, 1933, 1936/7; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999, s. 33; A. Grodzki, Sylwetka powstańca Andrzeja Sikorskiego [w:]Wielkopolski Powstaniec, R. 2003, s. 41-43.

Wojciech Zawadzki

Sikorski Franciszek (1905 – 1982), ur. 26 lutego 1905 r. w Rynarzewie. Ojciec Władysław (ur. 1880) z zawodu był rzeźnikiem. Matka Stanisława z Gutkowskich (ur. 1875). Wykształcenie podstawowe uzyskanie w szkole w Rynarzewie, przyuczenie do zawodu rzeźnickiego w Wąsoszu, egzaminy zawodowe z tytułem mistrza rzeźnicko - wędliniarskiego w Bydgoszczy. Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego wspólnie z ojcem przystąpił do walk o włączenie Wielkopolski do niepodległego państwa polskiego. Ze względu na swój wiek, drobną sylwetkę, dziecinny wygląd, który nie wzbudzał podejrzeń u Niemców został kurierem, który przewoził korespondencję, meldunki i pisma z Rynarzewa do Szubina, do sztabu głównego, który mieścił się w Domu Polskim. Wspólnie z mieszkańcami Szubina walczył o wyzwolenie miasta z rąk niemieckich. Po zakończeniu walk powstańczych, w wolnej już Polsce osiedlił się w Wąsoszu, wspólnie z ojcem Władysławem prowadził sklep mięsny. W 1935 r. rodzina Sikorskich przeniosła się do Szubina, Franciszek pracował w rzeźni. W 1939 r. został zmobilizowanyi przydzielony do I Pułku Ułanów Krechowieckich im. Płk. Bolesława Mościckiego wchodzącego w skład Suwalskiej Brygady Kawalerii, który stacjonował w Augustowie i należał do SGO „Narew". W kampanii wrześniowej wraz z pułkiem walczył m. in. pod Zambrowem. Po inwazji wojsk sowieckich na Polskę 17 września 1939 r. dostał się do niewoli radzieckiej i został osadzony w obozie w Brodach, gdzie w bardzo trudnych warunkach przebywał do 1 kwietnia 1942 r. Po wybuchu wojny radziecko-

Franciszek Sikorski

niemieckiej, zawarciu układu sojuszniczego z Wielką Brytanią i układu W. Sikorski - Majski, Władysław Anders rozpoczął proces tworzenia wojska polskiego na wschodzie przede wszystkim ze znajdujących się w niewoli radzieckiej żołnierzy polskich. W ten sposób Franciszek Sikorski wstąpił w szeregi nowotworzonego wojska polskiego. Warunki tworzenia armii były bardzo trudne, panował głód, choroby, złe warunki sanitarne. W Afryce nasilała się wojna z Niemcami, na wniosek rządu brytyjskiego, przy niezadowoleniu Stalina nowo utworzona armia W. Andersa opuściła tereny Związku Radzieckiego i przez Iran wyszła do Afryki, a wraz z nią Franciszek Sikorski. Od 20 sierpnia 1943 r do 1 listopada 1946 r. służył i pracował jako sanitariusz i kierowca sanitarki w stopniu kaprala. Walczył w Afryce pod Tobrukiem, a następnie we Włoszech pod Monte Cassino. Po tym zwycięstwie przeżył wielkie rozczarowanie, gdy wojsko polskie nie wzięło udziału w paradzie zwycięstwa w Rzymie. Kolejne etapy walk Francja, Belgia, Holandia. W Wielkiej Brytanii pozostał do 1946 r. W końcu 1946 r. zdecydował się na powrót do kraju. Tymczasem rodzina od wybuchu wojny w 1939 r. do stycznia 1942 r. przebywała w Szubinie. W styczniu 1942 r. została wywieziona do obozu przejściowego w Łodzi skąd po 2 tygodniach została koleją przesiedlona na Lubelszczyznę do Zaklikowa, a stamtąd do Potoku Wielkiego koło Kraśnika. Do Szubina żona z dziećmi powróciła w 1945 r., a Franciszek Sikorski wrócił w 1947 r. Powrót do rodzinnego kraju nie był szczęśliwy. Pracownicy UB dokonywali w domu częstych rewizji, wzywali na przesłuchania i utrudniali zdobycie pracy, aż do 1948 r. Wtedy rozpoczął pracę w Rzeźni w Szubinie jako brakarz skór zwierząt hodowlanych i dzikich. Po wielu latach pracy przeszedł na zasłużoną emeryturę. Zm. 28 kwietnia 1982 r. w Szubinie i został pochowany na miejscowym cm. parafialnym. Był odznaczony; Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958), Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino (1945), brytyjskim Gwiazdami: Za wojnę 1939-1945 i Italii oraz odznakami: 1 Pułku Ułanów Krechowieckich im. Bolesława Mościckiego i 2 Warszawskiej Dywizji Pancernej. Franciszek Sikorski ożenił się 12 października 1930 r. z Anielą Słaboszewską (ur. 12 lipca 1907). Ślub cywilny odbył się w Murczynku, ówczesny powiat Żnin, a kościelny w Górze, powiat Żnin. Dzieci: Urszula (ur. 1931), ekonomistka; Jerzy (ur. 1933), nie żyje i Ludwika (ur. 1937), gastronom.

Dokumenty ze zbiorów rodzinnych.

Mariola Polańska

Skąpski Konstanty Zdzisław (1894 – 1971), gen. bryg. WP. Ur. 21 stycznia 1894 r. w Kaliszu, w rodzinie ziemiańskiej Karola i Józefy z Dzierżawskich. Do 1905 r. uczył się w kaliskim gimnazjum, skąd został wydalony za udział w strajku szkolnym. Naukę kontynuował w Szkole Handlowej w Kaliszu, później w Kiszyniowie. W 1910 r. uzyskał maturę polską, w 1913 r. maturę rosyjską. W tym samym roku wstąpił do Instytutu Technologicznego w Petersburgu, gdzie brał czynny udział w polskim ruchu niepodległościowym. Powołany do wojska 1 lutego 1915 r. wstąpił w do Pawłow-

skiej Szkoły Wojskowej w Petersburgu jako szeregowiec na prawach wolontariusza I rzędu. Awansowany na podoficera 29 kwietnia 1915 r. Po ukończeniu kursu mianowany chorążym (1 czerwca 1915 r.) i zaliczeniu do piechoty skierowany do 171 Zapasowego Batalionu Piechoty. W sierpniu odkomenderowany do Oficerskiej Szkoły Elektrotechnicznej w Petersburgu. Po ukończeniu kursu telegraficzno-telefonicznego (19 listopada 1915 r.) otrzymał przydział do wojsk liniowych (jako młodszy oficer Kompanii Telegraficznej 41 Batalionu Saperów w Dorpacie) i zaliczony do wojsk inżynieryjnych (21 listopada 1915 r.). Mianowany naczelnikiem 1-go Kablowego Oddziału Kompanii Telegraficznej. Za wzorową służbę odznaczony Orderem św. Stanisława kl. 3 (30 sierpnia 1916 r.). Awansowany na stopień podporucznika ze starszeństwem od 1 lutego 1915 r. i zaliczony do kadry oficerskiej 41 Batalionu Saperów w dn. 21-22 października 1916 r. Za wybitny udział w walkach został odznaczony Mieczami i Kokardą do Orderu św. Stanisława. Awans na stopień porucznika, ze starszeństwem od 1 września 1916 r., otrzymał 25 września 1917 r. Na froncie do 13 listopada 1917 r. Przeniesiony na własną prośbę do I Korpusu Polskiego gen. J. Dowbora-Muśnickiego (25 listopada 1917), gdzie otrzymał stanowisko młodszego oficera 2 Kompanii Saperów 1 Polskiego Pułku Inżynieryjnego. W Bobrujsku zajął się tłumaczeniem regulaminów i instrukcji na język polski. Na stopień kapitana awansowany 19 marca 1918 r. po złożeniu przysięgi na wierności Ojczyźnie i Radzie Regencyjnej. W szeregach korpusu do 4 lipca 1918 r. Po rozwiązaniu korpusu przybył do Warszawy, gdzie pozostawał pod rozkazami płk. Jana Skoryny. Brał udział w rozbrajaniu Niemców 10 listopada 1918 r. Po wstąpieniu do Wojska Polskiego (11 listopada) otrzymał przydział do 1 Pułku Inżynieryjnego, w którym objął stanowisko dowódcy kompanii reflektorów. Nadal opracowywał instrukcje, regulaminy techniczne i podręczniki w języku polskim, służące oficerom formacji saperskich, jedyne w okresie 1918-1920. Od 21 stycznia 1919 r. w Poznaniu na stanowisku dowódcy 1 kompanii I Baonu Saperów Wielkopolskich, wchodzącego w skład Wojsk Wielkopolskich. W okresie od 23 kwietnia 1919 r. do 14 maja 1919 r. na Froncie Południowym Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, a od 20 maja 1919 r. na Froncie Północnym. Dekretem Naczelnej Rady Ludowej nr 55 z 28 maja 1919 r. mianowany kapitanem ze starszeństwem od 7 listopada 1918 r. Od 28 maja 1919 w XVII Baonie Saperów Wielkopolskich, gdzie był dowódcą kompanii, czasowo dowódcą batalionu. Wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej, z frontu wrócił 15 grudnia 1920. W marcu 1921 r. odkomenderowany do Warszawy na Kurs Oficerów Sztabowych Saperów. W okresie od marca do października 1921 r. był dowódcą XVIII Baonu Saperów w Pińsku. W okresie 3 listopada 1921-1 stycznia 1924 r. studiował w francuskiej Ecole de Génie Militaire. Po powrocie był wykładowcą w Oficerskiej Szkole Inżynieryjnej w Warszawie. Awans na stopień majora otrzymał 1 kwietnia 1924 r., ze starszeństwem od 1 lipca 1923 r. Dyplom inżyniera budowlanego otrzymał w 1926, w Ecole du Génie Civil. W okresie od 15 listopada 1929 r. był dowódcą kompanii w 1 Baonie Sape-

rów w Warszawie, później zastępcą dowódcy 3 Baonu Saperów w Wilnie. W październiku 1930 r. mianowany dowódcą 7 Baonu Saperów Wielkopolskich w Poznaniu. Awansowany na stopień podpułkownika Sztabu Generalnego 1 stycznia 1932 r.. Po przeniesieniu do Warszawy (kwiecień 1935) na stanowisku I Zastępcy Dowódcy Saperów Ministerstwa Spraw Wojskowych. Awans na stopień pułkownika otrzymał 19 marca 1938 r. W kampanii wrześniowej, 18 września 1939 r. przekroczył granicę rumuńską i przedostał się do Francji. Od grudnia 1939 do czerwca 1940 r. był komendantem Kursu Oficerów Saperów w Ecole du Génie Militaire. Od czerwca 1940 r. był organizatorem formacji saperskich w Wielkiej Brytanii. W okresie styczeń-październik 1941 r. był komendantem Ośrodka Wyszkolenia Saperów 1 Korpusu w Dundee (Szkocja). Później mianowany na stanowisko Dowódcy Saperów 1 Korpusu, a od sierpnia 1942 r. Dowódcy Saperów 2 Korpusu na Bliskim Wschodzie. Wziął udział w kampanii włoskiej. Po powrocie do Wielkiej Brytanii w grudniu 1946 r. na stanowisku Dowódcy Saperów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Do lutego 1949 r. był Inspektorem Saperów Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Awans na stopień generała brygady otrzymał 1 stycznia 1964. Do Polski wrócił w 1970. Zm. 6 września 1971 r. w Warszawie. Odznaczenia polskie: Order Wojenny Virtuti Militari IV i V kl., Krzyż Walecznych, dwukrotnie, Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, Medal Niepodległości, Medal pamiątkowy za Wojnę 1918-1921, Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości; zagraniczne: Order św. Stanisława 3 kl., z Mieczami i Kokardą (Ordien św. Stanisława), Order Imperium Brytyjskiego (Order of the British Empire), Order Św. Maurycego i Łazarza (SS. Maurizio e Lazarro), Medal Międzyaliancki (Médaillee Interalliée). Związek małżeński z Marią Murzynowską zawarł 15 sierpnia 1928 r. W roku następnym urodziła im się córka.

CAW, ap. 8823,12962 i 23164; akta odznaczeniowe-VM. 15-974, MN. 2312,1933r., KZ. 18-152; A. J. Szugajew, Saperzy w służbie Polsce księga pamiątkowa, Londyn 1985, s. 65-66,640-641; informacje rodziny.

Włodzimierz Becker

Skibiński Stanisław (1892 – 1975), ur. 4 maja 1892 r. w Ochoczy w rodzinie Wojciecha i Reginy z Januchowskich 1°v. Bejm. Uk. szkołę powszechną, 4 klasową we wsi Kaziopole k. Rogoźna. Do 1912 r. znajdował się przy rodzicach. Wkrótce został powołany do służby wojskowej w armii pruskiej i przydzielony do 59 pp w Iławie. Od 1914 r. walczył na frontach I wojny światowej. 3 czerwca 1915 r. został ranny podczas działań wojennych na terenie Galicji, dalej 4 lipca 1917 r. przekazany do szpitala w Kałuszu, gdzie drugiego dnia doko-

Stanisław Skibiński

nano amputacji lewej nogi. 12 lipca 1915 r. przewieziony pociągiem sanitarnym do Drezna. Tam przebywał od lipca 1915 r. do 19 stycznia 1916 r. Następnie wysłany został do Rogoźna Wlkp, gdzie przebywał od drugiej połowy stycznia do 4 kwietnia 1916 r. Tego samego miesiąca, tj. w kwietniu przekazany do Piły, gdzie był do lipca 1916 r. poczym został zwolniony. W momencie wybuchu Powstania Wielkopolskiego na terenie Rogoźna został namówiony przez współtowarzyszy - Kaźmierczaka z Kaziopola i Wojciecha Skibińskiego (kuzyna) do wstąpienia w szeregi powstańcze. Jako, że był synem rolnika i właścicielem koni, a ponad to był wówczas inwalidą wojennym, do Jego zadań należało dowożenie broni i żywności. Z powodu inwalidztwa nie mógł brać udziału w walkach. W latach 1920-1931 pracował jako strażnik przejazdowy. Po zwolnieniu przeprowadził się z rodziną do Rogoźna, gdzie mieszkał do 1945 r. Od 1945 r. aż do śmierci mieszkał w Gościejewie k. Rogoźna na gospodarstwie poniemieckim. Przez krótki czas, od 1945 r. należał do PPR. Od 1950 r. był członkiem Spółdzielni Produkcyjnej. W gospodarstwie pracował do 1965 r. poczym zdał je na Skarb Państwa. Od 1950 r. członek Banku Spółdzielczego, a w 1960 r. Kółka Rolniczego w Gościejewie. Przez czas pracy na kolei, aż do śmierci należał do związku zawodowego kolejarzy. Zm. 25 sierpnia 1975 r. w Gościejewie. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Rogoźnie. Żona: Zofia z d. Kołodziejczak. Dzieci: Władysława (ur. 1920), Antoni (ur. 1921), Leokadia (ur. 1922), Mikołaj (ur. 1923), Kazimiera (1924-1936), Marta (ur. 1925), Edward (ur. 1931), Teofil (1932-1933), Szymon (ur.-zm. 1933).

Nniepełny biogram spisany przez powstańca Stanisława Skibińskiego, dokumentacja i pamiątki rodzinne, informacje wnuczki Doroty Skibińskiej

Angelika Pilarska

Skibiński Wawrzyn (1901 – 1981), ur. 21 lipca 1901 r. w Ochoczy w rodzinie Wojciecha i Joanny z d. Popkowska. Ukończył szkołę powszechną w Kaziopolu k. Rogoźna. Pracował jako rolnik, początkowo na ojcowiźnie w Kaziopolu, następnie na gospodarstwie własnościowym w Gościejewie k. Rogoźna (gospodarstwo poniemieckie). Podczas I wojny światowej nie brał czynnego udziału w działaniach wojennych. W chwili wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 wstąpił ochotniczo do kompanii powstańczej dowodzonej przez Skotarczaka. Wraz z Leonem Napieckiem brał udział w akcji zdobycia samochodu pancernego w lutym 1919 r. pod Budzyniem. Później walczył pod Chodzieżą i okolicznych miejscowościach. Po powstaniu, powołany do czynnej służby w WP. Zdemobilizowany w 1921 r. Stopień wojskowy-starszy szeregowy. W 1939 r. ponownie powołany do wojska, brał udział

Wawrzyn Skibiński

w walkach wrześniowych. Przez krótki czas w niewoli niemieckiej, zwolniony około 1940 r. Wrócił do rodzinnego domu, do Gościejewa, gdzie pracował w gospodarstwie u niemieckiego właściciela. Po wojnie był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej i Kółka Rolniczego w Gościejewie. Przez krótki okres członek PPR. W 1948 r. wstąpił do Związku Powstańców Wielkopolskich i został zweryfikowany jako powstaniec wielkopolski. Od 1949 r. członek ZBoWiD. 1 stycznia 1952 r. został zwolniony z powszechnego obowiązku wojskowego z powodu przekroczenia granicy wieku, czego wynikiem było skreślenie go z ewidencji wojskowej. Od zakończenia II wojny światowej do śmierci pracował we własnym gospodarstwie rolnym w Gościejewie. W 1972 r. mianowany na stopień podporucznika WP. Zm. 11 maja 1981 r. w Gościejewie. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Rogoźnie. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Żona: Franciszka z d. Fundamenska. Dzieci: Jan (ur. 1945), Irena (ur. 1947), Ludwik (ur. 1948), Eugenia (ur. 1952).

Wspomnienia i dokumenty rodzinne syna Ludwika Skibińskiego.

Angelika Pilarska

Skonieczny Wincenty (1898 – 1976), ur. 5 grudnia 1898 r. w Pakości. Uczestnik Powstania Wielkopolskiego. W składzie kompanii pakoskiej brał udział we wszystkich etapach walk powstańczych. W styczniu 1919 r. ruszył wraz z oddziałem na odsiecz Inowrocławia. Po włączeniu kompanii pakoskiej w skład jednostek frontu północnego dowodzonego przez ppłk Kazimierza Grudzielskiego, uczestniczył w walkach o wyzwolenie Łabiszyna. 30 stycznia jego pododdział został skierowany na IV odcinek frontu północnego w rejon Kcyni, a 21 lutego w okolice Gołańczy (V odcinek frontu). Powstańcy, którzy mieli tutaj za zadanie obronę linii Noteci, narażeni byli na nieustanne ataki ze strony niemieckiej. Szczególnie krwawe starcia miały miejsce pod Jaktorowem, Nowym Dworem i Lipą. W niepodległej Polsce W. Skonieczny działał aktywnie na rzecz lokalnego środowiska. Był m. in. od 1923 r. członkiem pakoskiego oddziału Towarzystwa Powstańców i Wojaków. W okresie okupacji hitlerowskiej należał do podziemnej Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski", w której stanowisko naczelnika piastował jego brat Feliks. Po wyzwoleniu Pakości, 22 stycznia 1945 r., pracował w komendanturze miasta Pakości. Był pracownikiem zakładów wapienniczych w Piechcinie, a od 1945 r. zakładów przemysłu lniarskiego w Pakości. W latach 1945-1976 był członkiem rady miasta. Zawarł związek małżeński w 1924 r. Miał sześcioro dzieci i dziewięcioro wnucząt.

Relacja córki Klary Gaczkowskiej; Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim, Pakość 1970, (maszynopis); Łada H., Udział społeczeństwa pakoskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919, Pakość 1978.

Marek Puczkarski

Skrzypczak Franciszek (1900 – 1955), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 29 marca 1900 r. w Pawłowicach, pow. leszczyński. Syn Józefa i Wiktorii z d. Sobkowiak. Po ukończeniu szkoły powszechnej robotnik w majątku Pawłowice. W 1918 r. powołany do armii niemieckiej, skąd zbiegł w końcu 1918 r. 7 stycznia 1919 r. wstąpił ochotniczo do oddziału powstańczego w Pawłowicach, następnie przydzielony do 2 kompanii 6 p. strz. wlkp. (pluton R. Włodarczaka). W powstaniu walczył na odcinku „Pawłowice", następnie pod Zbąszyniem, Szubinem. W styczniu 1920 r. jego oddział wkroczył do Bydgoszczy. Zapewne brał udział w wojnie 1920 r. (co pominięto z ankietach ZBoWiD). Po ślubie w 1923 r. na krótko zamieszkał w Odolanowie. W 1928 r. wyjechał wraz z rodziną do Holandii, gdzie pracował w kopalni (uległ tam wypadkowi). Po powrocie do kraju, w grudniu 1937 r., zamieszkał w Lesznie, we własnym domu przy ul. Nowowiejskiej 8. Na początku okupacji niemieckiej we wrześniu 1939 r., za udział w powstaniu wywieziony do obozu Altgraben (Altengrabow?). Po wojnie pracował jako stróż. Od 1947 r. członek Związku Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 koło w Lesznie. Zm. 4 stycznia 1955 r. w Lesznie, poch. w kwaterze powstańców na cm. w Lesznie. Od 1923 r. żonaty z Pelagią Kałka (ślub w Odolanowie). Miał córki: Mariannę (ur 1925) i Wiktorię (ur. 1941).

Franciszek Skrzypczak

APL, Akta ZBoWiD, teczka osobowa; K. Handke, P. Handke, J. Wawrzyniak, Kwatera powstańców wielkopolskich 1918-1919 na cmentarzu w Lesznie, Leszno 2005; J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005; Relacja córki Marianny Strugarek z Leszna.

Jarosław Wawrzyniak

Skrzypczak Piotr (1896 – 1971), chorąży zawodowy 69 pp. Ur. 1 lutego 1896 r. we Wrotkowie w powiecie koźmińskim, z ojca Ignacego i matki Agnieszki z d. Kowalska. Mając kilka lat wyjechał z rodzicami do Niemiec i szkołę elementarną ukończył w Düsseldorfie w Niemczech. Od 15. roku życia terminował jako uczeń w zawodzie ciesielskim w firmie Schlüttera. Jako syn emigranta w latach 1912-1915 brał czynny udział w pracach Stowarzyszenia Kulturalno -Oświatowego im. Tadeusza Kościuszki w Dortmundzie i Rauxel. Zadaniem Stowarzyszenia było krzewienie pośród wychodźców idei niepodległościowej Państwa Polskiego. Ponadto należał do Polskiego Związku Katolików na Obczyźnie, gdzie prezesem był Marcin Pożega. W 1915 r. został powołany do wojska niemieckiego. W czasie I wojny światowej walczył na froncie na odcinkach lasów Aragońskich, Reims i nad Sommą. Następnie w 1917 r. został wraz z jednostką przerzucony na front wschodni

i walczył w rejonie Złoczowa, Tarnopola i Trembowli. Brał także udział w wyprawie morskiej przy zdobywaniu wysp Osoli, Tagö i Moon. Kiedy wybuchła rewolucja w Niemczech znalazł się w Berlinie, gdzie był leczony na stacji zbornej w Wilmersdorf. W październiku 1918 r. w czasie pobytu w Berlinie był członkiem Rady Robotniczo – Żołnierskiej w Wilmersdorf i współpracował wówczas z Czesławem Czypickim, delegatem wysłanym z Poznania, mającym na celu ułatwienie wyjazdu, zaopatrzenie w ekwipunek żołnierzy Polaków wyjeżdżających w kierunku Poznania. W początkach listopada 1918 r. opuścił Berlin i wyjechał do Poznania, gdzie zgłosił się jako ochotnik do punktu werbunkowego. 27 grudnia 1918 r. brał udział w obsadzaniu dworca głównego i koszar saperów na Wildzie. W styczniu 1919 r. wrócił do Wrotkowa i zgłosił się w Koźminie do Rady Robotniczo – Żołnierskiej, by brać udział w organizacji oddziałów powstańczych, objeżdżał poszczególne wioski werbując ochotników, zwożąc żywność do zamku koźmińskiego – siedziby sztabu Baonu Koźmińskiego. Z polecenia władz powstańczych w osobach dowódcy Józefa Modlibowskiego, Jana Jarmińskiego i Wacława Kolendowicza, brał udział w rewizjach w poszukiwaniu broni i amunicji wśród ludności niemieckiej. Zarekwirowaną broń użyto do obsadzenia obiektów rządowych, mostów i dworca kolejowego. Celem zaopatrzenia powstańców w broń maszynową został wysłany do garnizonu jarocińskiego po jej odbiór. 1 lutego 1919 r. wraz z II kompanią koźmińską pod dowództwem sierżanta Wojciecha Kucharczyka wyruszył pod Rawicz. Brał udział w walkach pod Kawczem, Żołędnicą, Wydawami i Dąbrówką. W marcu 1919 r. w miejscowości Roszkówko prowadził kurs obsługi karabinów maszynowych dla 2 batalionu. Następnie brał udział w obsadzeniu Kępna, Kobylej Góry i Rychtala oraz pełnił służbę patrolową na odcinku Odolanów, Czarnylas i Szklarka. W lutym 1920 r. wyruszył z 69 p. p. na front litewsko – białoruski, walcząc w rejonie Borysławia – Głębokiego, Dołchinowa – Lidy – Mołodeczna i Grodna. Po zakończeniu walk wrócił z pułkiem do garnizonu, w stopniu chorążego. Pozostał w wojsku i został dowódcą plutonu szkolnej kompanii k. m. przy 69 p. p. w Gnieźnie. Kampanię wrześniową 1939 r. odbył wraz ze swoją jednostką. Pod Żyrardowem dostał się do niewoli i był więziony na stadionie w Żyrardowie. Tam podczas zamieszania związanego z wywozem żołnierzy do Niemiec udało mu się zbiec i dołączył do rodziny, która na początku września 1939 r., jako rodzina wojskowa została ewakuowana pod Żyrardów. Po zakończeniu działań wojennych wrócił z rodziną do Gniezna, lecz w krótkim czasie wyjechał do Konar pod Rawiczem z uwagi na to, że był poszukiwany przez władze niemieckie. W 1940 r. został aresztowany i umieszczony w lagrze, jako więzień był zatrudniony przy budowie lotniska w Krzesinach pod Poznaniem. Po powrocie zamieszkał znów we wsi Konary i początkowo prowadził gospodarstwo rolne, a następnie pracował w Kółku Rolniczym w Konarach, gdzie doczekał emerytury. Zm. 1 kwietnia 1971 r. i pochowany został na cm. parafialnym w Rawiczu. Odznaczony był m. in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Krzyżem

Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Pamiątkowym za wojnę 1918 – 1921, Medalem 10-lecia Niepodległości, srebrnym i brązowym Medalem za Długoletnią Służbę. W 1920 r. poślubił Marię z d. Dziwak, z którą miał trójkę dzieci: Piotra, Wandę i Janinę.

Materiały ze zbiorów Muzeum Ziemi Koźmińskiej; Dane udostępnione przez córkę Janinę Hamrol.

Michał Pietrowski

Snadny Feliks (1910 – 1977), ppor. WP, wywiadowca i łącznik, małoletni uczestnik powstania. Ur. 28 kwietnia 1910 r. w Borownicy pow. Krotoszynjako syn gospodarza Józefa i Nepomuceny z d. Ptak. Dziadek Mateusz poległ podczas powstania styczniowego 1863/1864. Dom rodzinny stał się miejscem stacjonowania dowództwa odcinka krotoszyńskiego i na nim skoncentrowały się główne ataki niemieckie w dniach 11–20 lutego 1919 roku. Powstańcy wykorzystywali doskonałą znajomość terenu przez Feliksa. Dziewięciolatek podprowadził w nocy powstańców na pozycje niemieckie, którzy bez strat zlikwidowali dwa stanowiska karabinów maszynowych. Często pełnił rolę łącznika pomiędzy placówkami w sąsiednich miejscowościach. W połowie stycznia 1919 r., po wcześniejszym uzgodnieniu z dowódcą, udał się do zajętej przez Grenzschutz wsi Ujazd. Udając zziębniętego wpuszczony został do wartowni niemieckiej placówki, rozpoznał jej siły i uzbrojenie. Po powrocie przekazał te informacje dowódcy, który wieczorem z zaskoczenia zdobył odwach w Ujeździe. Do niewoli zabrano 18 Niemców, karabin maszynowy i broń ręczną. Podczas walk został ciężko ranny ojciec Feliksa. Ostatecznie, wskutek ataku Niemców ze strony Milicza i silnego ostrzału artyleryjskiego, powstańcy opuścili Borownicę (21 lutego 1919 r.). Ogień z działa usytuowanego na cmentarzu ewangelickim zburzył dom i gospodarstwo Snadnych. Mały Feliks przeprowadził powstańców na nowe pozycje. Matka i siostra Nepomucena zostały aresztowane przez Grenzschutz i sądzone w Oleśnicy za „zdradę Niemiec". Ojciec przebywał w szpitalu, rodzeństwo zabrali znajomi, a Feliks pozostał w batalionie krotoszyńskim. W 1934 r. zweryfikowany jako uczestnik powstania, jako małoletni żołnierz I kompanii krotoszyńskiej, nr ewidencyjny 243/9. Dla upamiętnienia ciężkich walk o Borownicę, w 1936 r. pobrano ziemię z gospodarstwa Snadnych na wznoszony wówczas Kopiec Józefa Piłsudskiego w Krakowie. W 1957 r. otrzymał Wielkopolski Krzyż Powstańczy, a w 1972 r. został awansowany na stopień podporucznika. Zm. 19 stycznia 1977 r. i pochowany został na cm. parafialnym w Pniewach. Związek małżeński zawarł z Jadwigą Prętki, z którą miał dzieci: Marię stomatologa (1940), Andrzeja – mechanika (1941), Kazimierza – mechanika (1943) i Bożenę (1944).

CAW ap, Oddział III NDWP, t. 1 (66), s. 11-12; Z. Voelkel, Feliks Snadny. Wspomnienie (1910-1985), „Gazeta Wyborcza" z dnia 23. XII. 2004 r.; Relacja siostry Marii Wiśniewskiej z Poznania.

Zenon Voelkel

Sobiesiński Franciszek (1900 – 1986), powstaniec wielkopolski, żołnierz Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej, inwalida wojenny, podporucznik WP. Ur. 27 sierpnia 1900 r. w Grodzisku Wlkp. Po ukończeniu szkoły powszechnej, podjął naukę murarstwa. Na niwie niepodległościowej był pod wpływem Józefa Skrzydlewskiego. W 1918 został czeladnikiem i wstąpił do szkoły budowlanej w Poznaniu. Gdy wybuchło powstanie przyłączył się do oddziału skautowego dh. Wincentego Wierzejewskiego. Uczestniczył w rozbrajaniu Niemców i walkach w Poznaniu o fort Grolmanna, lotnisko Ławica i Biedrusko. Jako ochotnik służył w 1 kompanii 1 p. strz. wlkp. (55 pp) do 1921 r. Odniósł ranę na wojnie polsko-sowieckiej. Później, do 1970 r. prowadził swój zakład murarsko-ciesielski w Bydgoszczy. W 1935 r. zdobył dyplom mistrza, a w 1965 r. uprawnienia budowlane. W 1939 r. został zmobilizowany do Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej. Służył w poczcie dcy baonu, jako goniec na rowerze. Był pod Kutnem kontuzjowany w głowę i nogę. Wraz z nim służył ochotniczo jego jedyny syn, 16-letni Edward. W trakcie kampanii wrześniowej wzięci przez Niemców do niewoli, żołnierze Bydgoskiego Batalionu ON zostali rozstrzelani pod Sochaczewem. Im udało się uniknąć tego losu. Po powrocie do Bydgoszczy, był podejrzewany przez Selbschutz o udział w tzw. „krwawej niedzieli". Więziony przez Gestapo w okresie sierpień-listopad 1944 r. z podejrzeniem o udział w ruchu oporu. Faktycznie związany, pełnił funkcję łącznika ze strukturami w GG. Po wojnie był wiceprzewodniczącym Komitetu Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich w Bydgoszczy. Położył wielkie zasługi w tym dziele, poprzez m. in. odnalezienie miejsca stracenia żołnierzy Bydgoskiego Baonu ON i ich mogił oraz prace ekshumacyjne i pochówkowe ofiar pomordowanych w Dolinie Śmierci w Fordonie. Zm. 1 stycznia 1986 r. w Bydgoszczy. Spoczął na cm. Nowofarnym. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości, Medalem Za Wojnę 1918-1921, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, odznakami pamiątkowymi za odsiecz Lwowa i pułkowymi. Ożenił się w 1922 r. z Wiktorią; mieli syna Edwarda (1923-2000).

Franciszek Sobiesiński

Relacja synowej Teresy Sobiesińskiej; Archiwum ZO ZKRPiBWP w Bydgoszczy; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999; R. Kuczma, W obronie ojczyzny, Bydgoski Batalion Obrony Narodowej 1939, Bydgoszcz 2000.

Wojciech Zawadzki

Sporny Jan (1902 – 1990), Powstaniec Wielkopolski, żołnierz Września 1939 r. Ur. w Szubinie w 9 lutego 1902 r. Rodzice Józef i Kordula

z d. Śmierzchalska posiadali w Szubinie gospodarstwo rolne. Po ukończeniu nauki w powszechnej szkole katolickiej w Szubinie mieszczącej się w budynku przy kościele św. Marcina pracował w gospodarstwie rodziców. Jak wspominał w domu panował duch patriotyzmu i miłości do Polski. Nie dziwi więc fakt, że był jednym z pierwszych szubińskich harcerzy biorąc jako piętnastolatek udział w tajnych zbiórkach harcerskich, które odbywały się w ogrodzie tutejszego starostwa w 1917 r. Wtedy też wstąpił w szeregi Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", którego członkiem pozostał także po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Jako jeden z najmłodszych ochotników mając 16 lat brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. Zaangażował się w walkę o wolność swych rodzinnych terenów i od 2 stycznia do 18 lutego walczył na terenie powiatu szubińskiego. Po odzyskaniu niepodległości służył w 16 p. uł. wlkp. w Bydgoszczy. W następnych latach wyjechał za chlebem do Francji. Przebywał tam od 1926 do 1932 r. O tęsknocie za rodzinnymi stronami świadczą zdjęcia – karty pocztowe jakie słał do domu. Po powrocie do kraju zaangażował się w działalność organizacji kombatanckich związanych z Powstaniem Wielkopolskim. Między innymi od 23 grudnia 1936 r. był członkiem Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-1919 r., a także Związku Powstańców Wielkopolskich w Szubinie. Brał udział w pracach komitetu budowy pomnika-mogiły powstańców na szubińskim cmentarzu, który to komitet zawiązany został w 1938 r. W sierpniu 1939 r. był żołnierzem szubińskiej Kompanii Obrony Narodowej w Szubinie. 24 sierpnia 1939 r. został powołany do Wojska Polskiego. Trafił do 9 pp w Białymstoku. Dane mu było czynnie walczyć z najeźdźcą we wrześniu 1939 r. W październiku 1939 r. przeszedł na Litwę gdzie został internowany, a następnie w marcu 1940 r. trafił do niewoli niemieckiej. Przewieziony do obozuje jenieckiego Rastenburg umieszczony został w Stalagu I A. Wolność odzyskał w lutym 1945 r. w wyniku ofensywy armii radzieckiej. Po wyzwoleniu wrócił do Szubina, do domu przy ul. Winnicy i pracowałna 7 ha gospodarstwie rolnym. Mieszkając w Szubinie nie ograniczał się do pracy na roli i zaangażował się w prace społeczną. W latach 1948-1963 był radnym Rady Miejskiej w Szubinie, a także ławnikiem Sądu Powiatowego w Szubinie (od 1949 r. do 1964 r). Od 1948 r. był prezesem Spółki Wodnej w Szubinie. Od tego samego roku do 1963 r. był prezesem koła Związku Samopomocy Chłopskiej w Szubinie. W połowie lat 50. minionego stulecia zaangażował się, jako członek Zarządu, w pracę Banku Spółdzielczego w Szubinie. Działał też w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Do końca życia był honorowym członkiem zarządu tego koła. Gdy zdrowie zaczęło szwankować Jan Sporny, jako że nie posiadał dzieci zdał swoje go-

Jan Sporny

spodarstwo na Skarb Państwa i w 1975 r. przeszedł na emeryturę. Brał także udział w wielu uroczystościach rocznicowych związanych z powstaniem. W 1989 r. uczestniczył w manifestacji pokojowej w Zamościu koło Rynarzewa. Tam w rocznicę zdobycia pociągu pancernego powstańców obok Spornego reprezentował Jerzy Kwasek z Szubina i Helena Dębiec z Zamościa. Osobny rozdział życia Jana Spornego stanowiła współpraca z Hufcem ZHPim. Powstańców Wielkopolskich w Szubinie. *Chodziliśmy tam z drużynami posłuchać jak z wielką pasją Jan Sporny opowiada o swoim uczestnictwie w Powstaniu Wielkopolskim, a także przeżyciach z czasów II wojny światowej. To była wspaniała lekcja patriotyzmu. To przed nim młodzi ludzie składali przyrzeczenie harcerskie* – wspomina dh Benigna Olszewska. Harcerze nie tylko czerpali informacje od weterana walk o wolność Ojczyzny ale i służyli pomocą gdy Jan Sporny ze złamaniem leżał w domu. Do dnia dzisiejszego ci prawie 40 letni ludzie wspominają Jana Spornego z wielką życzliwością. Złożony chorobą Jan Sporny zmarł 2 marca 1990 r. w Szubinie, pochowany został na cmentarzu parafialnym w Szubinie. Skromny krzyż został w ostatnich latach odnowiony przez plastyka Henryka Wojtasa. *Dzisiaj wspomnieć należy jeszcze o jednym odcinku działalności Jana Spornego. Był on zawsze do ostatnich dni swego pracowitego życia przyjacielem młodzieży. Jego liczne spotkania z harcerzami i harcerkami, z młodzieżą szkolną, jego proste i szczere wspomnienia z Powstania Wielkopolskiego i Wojny Obronnej, stanowiły zawsze dla młodzieży wielkie – wyciskające z oczu przeżycia. Wielu zapamięta je na całe życie. Porucznik Jan Sporny przychodził zawsze na spotkania z młodzieżą, kiedy go zapraszano, a później złożony już chorobą przyjmował z radością i wdzięcznością młodzież harcerską u siebiew domu. Ostatni raz krótko przed śmiercią* - mówił 6 marca 1990 r. nad trumną powstańca Zenon Erdmann. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski 1977), Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1974), Medalem Za Wojnę Obronną 1939 r., Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Bydgoskiego i Odznaką Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Był dwukrotnie żonaty. Pierwsza żona Marta z domu Masiakowska zmarła 9 lutego 1976 r. Ponownie wstąpił w związek małżeński kilka lat później poślubiając Józefę Guzek z domu Lipską.

Archiwalia ze zbiorów Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie; Gazeta Pomorska, R. XXX, Nr 240, 21. X. 1977 r.; Ilustrowany Kurier Polski, Nr 25, 30. I. 1989 r.; Ilustrowany Kurier Polski, Nr42, 18-19. II. 1989 r.; Księga Aktu Zgonu, Nr 26/1976, Nr 49/1990, USC Szubie; Przemówienie Zenona Erdmanna na pogrzebie Jana Spornego 6. III. 1990 r., w zbiorach MZS.; Relacja Benigny Olszewskiej.

Kamila Czechowska

Stachecki Mikołaj (1891 – 1986), uczestnik powstania wielkopolskiego ur. 29 listopada 1891 r. w Przyprostyni pod Zbąszyniem. Syn robotnika rolnego Szymona i Agnieszki z d. Karcz. Uczęszczał do szkoły powszechnej

w Przyprostyni przez 8 lat. Po zakończeniu edukacji wyjechał na obczyznę do Westfalii, gdzie pracował w fabrykach. Dnia 15 października 1913 r. powołany do armii pruskiej, po wybuchu I wojny skierowany na front zachodni, gdzie został ranny. W listopadzie 1917 r. wysłany na front Włoski. Po zawieszeniu broni został zwolniony i 18 grudnia 1918 r. udał się do Przyprostyni. 5 stycznia 1919 r. wstąpił ochotniczo do kompani opalenickiej dowodzonej przez E. Klemczaka. Brał udział jako sekcyjny w walkach o Zbąszyń, Nądnię, Nową Wieś. 12 lutego 1919 r. został ranny w walce o Nową Wieś, pomimo postrzału w ramię nie opuścił pozycji i walczył aż do ustąpienia Niemców. W marcu uczestniczył w bitwie pod Krzyżówką. Po zawieszeniu broni skierowany do Wronek i przydzielony do 7 p. strz. wlkp. (61p. p.). W marcu 1920 r. wysłany na front bolszewicki, walczył między innymi o Berdyczów. Podczas ofensywy 1 czerwca 1920 r. został ciężko ranny (postrzał dolnej szczęki), po wyleczeniu zdemobilizowany w grudniu 1920 r. W poszukiwaniu pracy w roku 1923 udał się do Francji. W 1926 r. wrócił do kraju i zawarł związek małżeński z Marią Gról. W 1928 r. podjął pracę w PKP, na stanowisku dróżnika i zamieszkał w Zbąszyniu. Na kolei pracował do osiągnięcia wieku emerytalnego. Od 1968 roku członek ZBoWiD. Zm. 25 września 1986 r. i został pochowany na cm. komunalnym w Zbąszyniu. Odznaczony był: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1975), Medalem Niepodległości (1938) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1969).

CAW, zaświadczenie o odznaczeniu Medalem Niepodległości i uczestnictwie w powstaniu; karta ewidencyjna członka ZBoWiD; informacje rodziny.

Piotr Stachecki

Staszewski Leonard Maksymilian (1877 – 1983), rolnik, społecznik w latach międzywojennych. Ur. 5 października 1877 r. w Opalenicy, w rodzinie rolnika Józefa i Marianny z d. Krzyżagórskiej. W pruskiej armii, od 1914 r., walczył na froncie zachodnim I wojnie światowej. Uczestniczył w najbardziej krwawej bitwie pod Verdun. Został tam ranny. Po powrocie z wojny był współorganizatorem i pierwszym przewodniczącym powstałej w Opalenicy 13 grudnia 1918 r. Rady Robotniczej i Żołnierskiej. *W Opalenicy Rada Robotniczo – Żołnierska usunęła niemieckich urzędników zostawiając tylko burmistrza Gerlacha, ale pod nadzorem Staszewskiego. 14 listopada 1918 r. Rada ta połą-*

Mikołaj Stachecki

Leonard Maksymilian Staszewski

czyła się z Radą Ludową tworząc Radę Robotnicza – Żołnierską i Ludową. Rola Rady polegała w początkowym okresie na utrzymaniu ładu oraz obsadzeniu posterunkami polskimi najważniejszych punktów wylotów dróg w kierunku Grodziska, Poznania, Nowego Tomyśla i Lwówka, dworca kolejowego, poczty, magistratu i banku. Rada rozszerzała władzę i organizowała posterunki w okolicznych wsiach. (J. Adamczewski). Na czele miejscowych patriotów kontrolował aparat państwowy i samorządowy w mieście. Sprawował opiekę nad powracającymi do Opalenicy żołnierzami. 2 grudnia 1918 r. zwołał zebranie mieszkańców miasta. Spotkali się najbardziej zaangażowani w sprawę narodową, kierujący się celem nadrzędnym, jakim było odzyskanie niepodległości. Zajmował się magazynowaniem broni, rekrutacja ochotników, zaopatrzeniem ich w broń. Zbierał żywność po domach i dowoził ją konnymi wozami pod Zbąszyń. Opiekował się powstańczymi rodzinami w mieście. Działał z potrzeby serca i patriotycznych pobudek. Mimo ciężkiej pracy, w 15 ha gospodarstwie, miał poczucie społecznego swego posłannictwa. Przez cały międzywojenny okres był sekretarzem, a od 1931 r. zastępcą prezesa rady nadzorczej Banku Ludowego w Opalenicy. Był współzałożycielem powstałego w Opalenicy oddziału Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej (1921), w którym pełnił funkcje sekretarza. Współorganizował w Opalenicy zbiórkę pieniędzy na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku. Uczestniczył w zarządzie Towarzystwa Przemysłowo – Rzemieślniczego, Spółce Melioracji Mogilnicy, Komunalnej Kasie Oszczędności. Przez wiele lat był członkiem Rady Miejskiej, której obrady odbywały się w godzinach popołudniowych i wieczornych. Wpływał na bieg spraw w Opalenicy, wnosił wiele inicjatyw do gospodarki miejskiej. Wchodził w skład społecznego komitetu na rzecz utworzenia siedziby powiatu w Opalenicy (1926). Na swoim podwórzu, przy Rynku, uruchomił (1922) pierwsza w mieście mleczarnię, do której mleko dostarczali rolnicy z całego miasta. Był wzorem pracowitości i skromności. Wspierał działania miejscowych proboszczów ks. Mieczysława Chudzińskiego i Teodora Zimocha. Po wkroczeniu Niemców do Opalenicy (9 września 1939 r.) został aresztowany i przetrzymywany jako zakładnik, nastopnie z rodzina wywieziony do Chełma Lubelskiego. Po powrocie do Opalenicy (1945), w zmienionych warunkach politycznych i społecznych, szerszej działalności już nie prowadził. Zm. 29 maja 1983 r. w 106 roku życia, jako najstarszy mieszkaniec Wielkopolski. Został pochowany na opalenickim cmentarzu. Odznaczony był Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

„A oto ja Jestem", 2007, nr 4 (51), s. 9, Dzieje Opalenicy, Praca zbiorowa pod red. Cz. Łuczaka, Opalenica 1993, s. 169, 191; G. Łukomski, B. Wojcieszak., Powstańcze tradycje Opalenicy, Opalenica 2000; Opalenicki słownik biograficzny, pod red. B. Wojcieszak, t. II, Opalenica 1994, s. 112- 114 (Zygmunt Duda, tu obszerna literatura); relacja córki Stanisławy Stankowskiej; USC Opalenica.

Zygmunt Duda

Stepczyński Cezary (1894 – 1983), murarz, ur. 20 sierpnia 1894 r. w Budzyniu pow. Chodzież. Rodzicami jego byli Piotr i Cecylia z d. Bruch. W latach 1900-1908 uczęszczał do szkoły. W 1906 r. uczestniczył w strajku szkolnym w Budzyniu. Od roku 1914 pełnił służbę w armii pruskiej. Kiedy wybuchła pierwsza wojna światowa, wysłany został na front wschodni i tam dostał się do niewoli rosyjskiej. Wrócił z niej w 1918 r. w mundurze pruskim i w Budzyniu przystąpił do Powstania Wielkopolskiego. 5 stycznia 1919 r. wyzwalał rodzinne miasto. Jako żołnierz 7 kompanii walczył o Chodzież, Radwanki, Podstolice i Rynarzewo. W roku 1921 przeniesiony został do rezerwy i po powrocie do domu podjął pracę w zawodzie murarza. Z nastaniem okupacji hitlerowskiej wywieziony został na roboty do Tyrolu. Do rodziny powrócił dopiero po tzw. wyzwoleniu. Zm. w Budzyniu 22 stycznia 1983 r., pochowany został na cm. parafialnym. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Za udział w Powstaniu awansowany do stopnia podporucznika WP. Ożenił się, 2 czerwca 1925 r., z Marią Berczyńską. Z małżeństwa tego urodziło się siedmioro dzieci: Zofia (ur. 1926), Roman (ur. 1927), Leon (ur. 1929), Krystyna (ur. 1930), Weronika (ur. 1933), Czesław (ur. 1937) i Henryka (ur. 1949).

Archiwum rodzinne; zbiory autora.

Eustachy Rakoczy ZP

Stepczyński Leon (1893 – 1981), rolnik, ur. 27 lipca 1893 r. w Budzyniu pow. Chodzież. Rodzicami jego byli Jan i Augusta z d. Podach. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Budzyniu. W 1906 r. brał czynny udział w strajku szkolnym; był bity i zamykany za karę w szkole, ale nie dał się zastraszyć. Podczas pierwszej wojny światowej walczył na froncie zachodnim. Zdezerterował z armii. Uzbrojony w parabellum, 2 bagnety i 140 naboi, 23 listopada 1918 r. jako pierwszy żołnierz powrócił z frontu do Budzynia. Natychmiast nawiązał kontakt z miejscowymi konspiracyjnymi działaczami niepodległościowymi. Brał udział w wyzwoleniu rodzinnego miasta. Dnia 5 stycznia 1919 r., po przejęciu wszystkich urzędów miejskich z rąk niemieckich, sformował jeden z pierwszych oddziałów powstańczych w sile ok. 60 strzelców. Walczył dzielnie pod Chodzieżą. 7 lutego 1919 r. brał czynny udział w walkach przy zdobywaniu samochodu pancernego pod Okrąglikiem w Budzyniu. Po Powstaniu walczył na wojnie polsko-bolszewickiej

Cezary Stepczyński

Leon Stepczyński

na szlaku Szepietówka, Czudnów, Tartów, Kazacin i Kijów. W Polsce niepodległej aktywnie działał w Towarzystwie Powstańców i Wojaków w Budzyniu. Przez szereg lat pełnił funkcję skarbnika. Podczas okupacji hitlerowskiej był często brany przez żandarmerię na zakładnika. Dnia 12 grudnia 1939 r. został wysiedlony ze swojej zagrody do Generalnej Guberni. Ród Stepczyńskich należy do najstarszych i najbardziej zacnych rodów Budzynia. Senior tego rodu sprawował zawsze godność wójta. On również był cechmistrzem cechu budzyńskich piwowarów. Kiedy podczas zaboru rozwiązane zostały wszystkie cechy, tutejsi piwowarzy przetrwali przy parafii jako Bractwo Piwowarów i tak funkcjonowali aż do odzyskania niepodległości. U Stepczyńskich na wójtostwie przechowywana była skrzynia z królewskimi dokumentami cechowymi i miejskimi. Oni od wieków byli strażnikami tej narodowej relikwii. Z narażeniem życia strzegli jej również podczas okupacji hitlerowskiej. Leon Stepczyński był ostatnim z rodu cechmistrzem Bractwa Piwowarów. Tę godność sprawował honorowo aż do śmierci. Zm. w Gnieźnie w 1981 r. i tam został pochowany na cm. parafialnym. Odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Niepodległości, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921. W 1938 r. ożenił się z Gertrudą Czerwińską. Mieli troje dzieci: Stanisława (ur. 1939), Janinę (ur. 1941) i Jerzego (ur. 1943).

CAW 24/682; archiwum córki Janiny; archiwum Piotra Grzeczki.

Eustachy Rakoczy ZP

Stęszewski Czesław (1893 – 1973), doktor nauk medycznych, powstaniec, por. rezerwy. Ur. 11 lipca 1893 r. w Poznaniu. Po ukończeniu gimnazjum studiował medycynę we Wrocławiu, Krakowie, Gryfii i Berlinie. Na początku I wojny światowej zatrudniony był jako lekarz w armii niemieckiej, a w październiku 1918 r. po uzyskaniu dyplomu we Wrocławiu został przeniesiony do Poznania. Zaraz też włączył się w wir prac przygotowawczych do powstania zbrojnego. 27 grudnia 1918 r. jako lekarz ochotnik zorganizował punkt sanitarny w Bazarze w Poznaniu, w którym udzielał pomocy ofiarom walk ulicznych. Po oswobodzeniu Poznania został skierowany do oddziałów powstańczych walczących pod Zbąszyniem, gdzie brał udział w walkach pod Rakoniewicami, Wolsztynem i Zbąszyniem. Brał także udział w wojnie polsko – bolszewickiej – Żemerynka, Kijów, Bobrujsk. W służbie wojskowej pozostał do 1922 r. Na UJ w Krakowie uzyskał dyplom doktora wszechnauk lekarskich, poczym przybył do Koźmina, gdzie rozpoczął działalność jako lekarz powiatowy. Z jego inicjatywy wybudowano w Koźminie Ośrodek Zdrowia, którym kierował do 1939 r. Był również lekarzem Ubezpieczeń Społecznych, prowadził przychodnie specjalistyczne, pracował na oddziale wewnętrznym

Czesław Steszewski

szpitala miejskiego, był wykładowca higieny i organizatorem kursów PCK. Przez kilka lat był radnym miejskim, pracując w komisji szkolnej. W kampanii wrześniowej 1939 r. był lekarzem frontowym i dostał się do niewoli. Przebywał w Murnau, a następnie jako lekarz w Stalagu Gneisendorf. Po zwolnieniu z obozu pracował w szpitalu św. Łazarza w Krakowie w Klinice Radiologicznej, gdzie zdobył specjalizację w zakresie chorób płucnych. Do Koźmina powrócił w 1945 r., poświęcił się ftyzjatrii i jako ordynator oddziału chorób płucnych pracował w miejscowym szpitalu, będąc jednocześnie kierownikiem poradni przeciwgruźliczej. Był doskonałym klinicystą i organizatorem, rzecznikiem postępu w medycynie. Ośrodkiem Zdrowia w Koźminie kierował do 1969 r. Miasto i wieś znały go z tego, że mimo słabego zdrowia nie szczędził sił dla chorych, którym, zwłaszcza tym biednym, pomagał materialnie. Nazywano go często lekarzem–społecznikiem. Zawsze skromny, pracowity, wielki patriota, miłośnik regionu Wielkopolski, zasłużył się ziemi koźmińskiej i jako lekarz i jako humanista. Zm. 8 lipca 1973 r., po nabożeństwie w kościele św. Stanisława, pochowany został na cm. przy ul Poznańskiej. Był odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem 10-lecia Niepodległości. W uznaniu zasług Rada Narodowa w Koźminie na wniosek Frontu Jedności Narodowej zmieniła nazwę ulicy Ogrodowej przy której znajduje się szpital, na ulicę Czesława Stęszewskiego.

Echo Koźmina nr 4 z 1992 r.; Muzeum Ziemi Koźmińskiej. Materiały udostępnione przez syna, Andrzeja Stęszewskiego.

Michał Pietrowski

Stolpe Stanisław (1891 – ?), powstaniec kompanii pakoskiej, ur. 18 kwietnia 1891 r. Z chwilą formowania oddziału powierzono mu stanowisko dowódcy, które pełnił do chwili wycofania kompanii z frontu północnego w maju 1919 r. Uczestniczył w walkach o Inowrocław i Łabiszyn. W czasie obrony linii Noteci w rejonie Antoniewa i Pszczółczyna sprawował bezpośrednie dowództwo nad kompanią pakoską na linii frontu. W związku z konfliktem pomiędzy stojącym na czele kompanii Władysławem Poczekajem, a dowódcą odcinka kpt. Janem Tomaszewskim, Przez krótki czas pełnił obowiązki głównodowodzącego pakoskim oddziałem. Po objęciu dowództwa przez por. Jana Czerniaka podczas walk w rejonie Szubina i Kcyni, a później przez por. Macieja Koczorowskiego w rejonie Gołańczy, powrócił na stanowisko zastępcy dowódcy kompanii. Po zakończeniu działań na froncie północnym powstania brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako żołnierz 70 pp. Został awansowany do stopnia porucznika wojska polskiego. W okresie między-

Stanisław Stolpe

wojennym uczestniczył (jako świadek) w procesie, który doprowadził do oczyszczenia kompanii pakoskiej i jej dowódcy W. Poczekaja z zarzutów dezercji i buntu, stawianych przez kpt. J. Tomaszewskiego.

Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim, Pakość 1970, (maszynopis).

Marek Puczkarski

Stroiński Ludwik Franciszek (1865 – 1937), ur. 22 sierpnia 1865 r. w Lisewie Kościelnym koło Inowrocławia. Syn Karola i Józefy z d. Duszyńskiej. Po ukończeniu szkoły zawodowej w 1892 r. zamieszkał w Pakości. Jednocześnie z prowadzeniem zakładu rzemieślniczego aktywnie uczestniczył w życiu gospodarczym i kulturalnym miasta. Był członkiem rady miejskiej, ławnikiem magistratu oraz współzałożycielem Banku Ludowego, przed budynkiem którego 8 stycznia 1919 r. składali przysięgę żołnierze kompanii pakoskiej. Z jego inicjatywy doszło do założenia spółdzielni „Rolnik" i pakoskiego „Bazaru". Ludwik Stroiński działał w Towarzystwie Przemysłowców i Kupców, Kole Przyjaciół Harcerzy oraz założonym przez pakoskiego proboszcza ks. Józefa Kurzawskiego Towarzystwie Robotników Katolickich. Był członkiem honorowym Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół". Został wybrany cechmistrzem cechu murarsko-ciesielskiego w Inowrocławiu, a później został jego członkiem honorowym. Wraz z reprezentującymi Pakość ks. Kurzawskim i Piotrem Szumacherem był członkiem Powiatowej Rady Ludowej w Mogilnie. W miarę jak zbliżała się nieuchronna klęska Niemiec w I wojnie światowej wraz z innymi, aktywnymi politycznie obywatelami Pakości, organizował zalążki przyszłej władzy polskiej. Jednym z takich organów była Rada Ludowa, której przewodniczącym wybrano Ludwika Stroińskiego. Zm. 7 marca 1937r. w Pakości.

Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim, Pakość 1970, (maszynopis); Łada H., Udział społeczeństwa pakoskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918/ 1919, Pakość 1978.

Marek Puczkarski

Strzyżewski Jan (1893 – 1982), ur. 25 maja 1893 r. w Lęgniszewie, z rodziców Józefa i Anny Agaty. Miał dwóch młodszych braci – Stefana i Ludwika. W Lęgniszewie ukończył miejscową szkołę powszechną. Lata edukacji szkolnej nie wspominał miło, głównie ze względu na germanizację życia szkolnego. Za rozmowy w języku polskim był bity po rękach lub karany w inny sposób, z czym rodzice nie chcieli się pogodzić. Stąd też zdarzały się szykany ze strony władz niemieckich. To m. in. było powodem kilkakrotnych przeprowadzek rodziny Strzyżewskich. Dopiero na dłużej rodzina osiadła w Miejskim Młynie – około 2 km od Smogulca. W tym czasie młody Jan osiągnął już taki wiek, że musiał pomagać rodzicom w utrzymaniu gospodarstwa domowego. W związku z tym zatrudnił się w smoguleckim majątku ziemskim należącym do Bogdana Hutten-Czapskiego. Gdy wybuchał I wojna światowa został powołany do armii niemieckiej. Nie znane są jego losy frontowe. Wiadomo, iż

w wyniku odniesionych ran przebywał w szpitalu w miejscowości Quakenbrück. Po zakończeniu wojny powrócił do domu w Miejskim Młynie, gdzie dokończył rekonwalescencję. Ponownie podjął pracę w smoguleckim majątku ziemskim. Gdy tylko powstanie na przełomie grudnia 1918 r. i stycznia 1919 r. dotarło do Kcyni, jego dom w Miejskim Młynie zamieniony został w niewielki szpital polowy. Do powstania przyłączyła się cała jego rodzina, włącznie z mamą, która pełniła funkcję sanitariuszki. 4 stycznia 1919 r. jako ochotnik, z bronią w ręku, przystąpił do oddziałów powstańczych walcząc w następnych dniach i tygodniach w okolicach Kcyni, Szamocina, Smogulca, Nowej Wsi, Jaktorowa, czy Paterka. Przez długi czas był bezpośrednim podkomendnym Mieczysława Palucha. Po reorganizacji oddziałów powstańczych znalazł się w szeregach wojsk wielkopolskich (9 p. strz. wlkp. , późn. 67 pp), z którym przeszedł cały szlak bojowy na froncie litewsko-białoruskim. Zdemobilizowany w początkach 1921 r. powrócił do domu i pracy na roli w smoguleckim folwarku. W 1922 r. ożenił się z Katarzyną Wawrzyniak i zamieszkał wraz jej rodzicami w Nowym Dworze. Tam prowadził wspólnie z teściami niewielkie gospodarstwo rolne, nadal też świadcząc pracę dla Bogdana Hutten-Czapskiego. W 1929 r., za odłożone pieniądze, od rodziny Jelińskich, odkupił gospodarstwo rolne, które wspólnie z żoną prowadził do 1939 r. W międzyczasie rodzina powiększyła się o piątkę dzieci – Czesława, Halinę, Mieczysława, Kazimierę i Barbarę. We wrześniu 1939 r. na krótki czas opuścił gospodarstwo i wraz z rodziną uciekł przed zbliżającym się frontem. Zatrzymali się niedaleko, bo w Janowcu Wielkopolskim. Po ośmiu dniach tułaczki rodzina powróciła do domu, ale całe gospodarstwo było splądrowane i doszczętnie zniszczone. 10 listopada 1939 r. Jan wraz z córkami Barbarą i Kazimierą został aresztowany przez władze niemieckie i wywieziony do Niemiec, do miejscowości Meissenburg, na roboty przymusowe. W tym czasie żona Katarzyna, syn Mieczysław i córka Halina pozostali w Polsce i pracowali na gospodarstwie rolnym prowadzonym przez Niemców. W kwietniu 1945 r. miejsce, w którym przebywał Jan wraz z córkami zostało wyzwolone przez wojska amerykańskie. Dwa miesiące później Amerykanie wywieźli wielu Polaków, w tymrównież Jana, do miejscowości Sakßen Ostburg. Tam wraz z córkami przebywał do kwietnia 1946 r., po czym wszyscy zostali repatriowani do ojczyzny. Jan Strzyżewski powrócił na swoje gospodarstwo w Nowym Dworze, które z dużym mozołem podźwignął z ruiny. Oprócz pracy na roli, również udzielał się społecznie w Kole Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Działalność tą traktował jako swoistą kontynuację wcześniejszej aktywności kombatanckiej z okresu międzywojennego w Towarzystwie Powstańców i Wojaków. Z czasem biorąc pod uwagę wiek, który nie pozwalał mu poświęcać się tylko i wyłącznie rolnictwu, oddawał się co raz chętniej działalności związkowej i społecznej. Był zapraszany do szkół, gdzie opowiadał o swoich losach powstańczych, a także brał udział w różnych uroczystościach o charakterze patriotycznym. Z okresu międzywojennego nie posiadał odznaczeń. 8 marca 1958 r. został odznaczony Wielkopolskim Krzyżem

Powstańczym, a 10 stycznia 1970 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zm 19 maja 1982 r. Pochowano go u boku małżonki na cm. parafialnym w Jaktorowie.

Z. Kościański, Z. Wartel, Zachowane mogiły Powstańców Wielkopolskich poległych i zmarłych w czasie walk powstańczych 1918/1919, Poznań 2003; J. Marosz, Kcynia w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919, Kcynia 2004; D. Nalewajska, Kcynia w okresie Powstania Wielkopolskiego, Kcynia 1997; M. Olszewski, Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919, Poznań 2003; Dzieje Kcyni i okolic, pod red. W. Jastrzębskiego, Kcynia 1993; Materiały z archiwum rodzinnego kopie w arch. autora.

Sławomir Łaniecki

Strzyżewski Piotr (1899 – 1977), powstaniec wielkopolski ochotnik kompanii kłeckowskiej. Ur. 13 maja 1899 r. w Kamionku pow. gnieźnieńskim, jako syn Jana i Marianny z d. Ziętek. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracował w majątku Zakrzewo - gospodarstwo Kamionek. W 1917 r. został wcielony do armii pruskiej i po przeszkoleniu w Grudziądzu skierowany na front zachodni do Belgii. Po zawarciu rozejmu w 1918 r. wrócił w strony rodzinne. Po wybuchu powstania zgłosił się jako ochotnik do kompanii kłeckowskiej dowodzonej przez ppor. Edmunda Rogalskiego. Walczył pod Nakłem, Szubinem, Rynarzewem i Chodzieżą na froncie północnym. Po włączeniu kompanii do bat. rogozińskiego jako 6 kompania w składzie 4 p. strz. wlkp. (później 58 pp) walczył na froncie wschodnim pod Bobrujskiem, Minskiem i Warszawą Po zdemoblizowaniu w 1921 r. pracował jako robotnik rolny w Kamionku. W 1928 r. podjął prace na PKP jako robotnik kolejowy, a następnie przetokowy i ustawiacz na stacji Gniezno. Na kolei pracował także w czasie okupacji i po wojnie do 1960 r. kiedy przeszedł na emeryturę. W latach 1965-1975 był prezesem koła emerytów PKP stacji Gniezno. W latach 1947-1949 należał do Związku Powstańców Wielkopolskich 1918/19 koło Gniezno. Za działalność zawodową i społeczną był wielokrotnie wyróżniany. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim w 1972 r. mianowany został na stopień podporucznika WP. Zm. 16 grudnia 1977 r. w Gnieźnie i pochowany został na cm. przy ul. 17 Dyw. Piechoty. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Brązowym Krzyżem Zasługi i Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921. W 1928 r. zawarł związek małżeński z Cecylią Łosicką (1903-1994). Dzieci: Walerian (1929-2001), Wiktor (1931) i Bernard (1936-1957).

Piotr Strzyżewski

Rogalski Edmund, Kompania Kłeckowska, Jarocin 1936 r.; dokumenty i pamiątki rodzinne.

Wiktor Strzyżewski

Styczyński Władysław (1900 – 1980), ur. 8 czerwca 1900 r. w Granowie, w rodzinie Ignacego i Marianny z d . Stroińska. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim w szeregach kompanii grodziskiej od 6 stycznia do 1 kwietnia 1919 r.. Walczył na odcinku Zbąszyń-Lwówek-Międzychód-Miedzichowo. Zm. dnia 29 czerwca 1980 r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Zawarł związek małżeński z Franciszką, ur. w 1907 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Surdyk Marceli (1901 – ?), powstaniec wielkopolski z okolic Rogoźna. Ur. się 3 stycznia 1901 r. w Ludomach k. Ryczywołu jako syna Jana i Katarzyny z d. Szymkowiak. Uczęszczał do szkoły ludowej w Sokołowie Budzyńskim, siódma klasę ukończył w Budzyniu, a o jej ukończeniu rozpoczął naukę zawodu u Niemca prowadzącego ślusarstwo w Rogoźnie. Następnie pracował jako palacz w młynie parowo – wodnym. Z zawodu pojer mebli. W lipcu 1918 r. powołano go do wojska, początkowo służył w 42 pp stacjonującym w Starslundzie. Później został wysłany na front francuski. Dwa miesiące przebywał w okolicy Amiens, potem wycofał się z frontem do Niemiec i przez Ludwigshaven i Mannheim wrócił do Stralsundzie. Następnie wysłano go na kurs obsługi reflektorów do Kilonii, gdzie by świadkiem buntu marynarzy w listopadzie 1918 r. Po powrocie do jednostki trzymał zgodę na powrót do Poznania do 6 pp. Od 31 grudnia 1918 r. w Rogoźnie, w oddziale Józefa Walęsiaka zajmował pocztę, następnie przystąpił wraz z innymi do rozbrajania miejscowych Niemców. 6 stycznia 1919 r. samochodem ciężarowym z miejscowego „Rolnika", pod dowództwem Wiktora Skotarczaka udał się do Budzynia, gdzie przystąpiono do również do rozbrajania oddziałów niemieckich. Brał udział w walkach o Chodzież. Z oddziałem W. Skotarczaka od strony Ostrówek zaatakowano fabrykę porcelany i dworzec kolejowy w Chodzieży. Po bitwie chodzieskiej wrócił do Budzynia, gdzie z innymi rogoźnianami stał na straży polskich stanowisk chroniąc je przed wypadami oddziałów Grenzschutzu. W kwietniu 1919 r. pluton 5 kompanii z M. Surdykiem został przeniesiony do Rynarzewa i obsadził stanowiska nad kanałem bydgoskim wraz z 6 i 7 kompanią budzyńską. Przebywając tam niecały miesiąc. Z Rynarzewa udał się do Gniezna, stamtąd został wysłani na front litewsko–białoruski brał udział w walkach 14 Dywizji Piechoty na linii Mińsk–Bobrujsk. 26 maja 1920 r. został ranny w rękę i miesiąc przebywał w szpitalu w Bobrujsku. Następnie przydzielony do kompanii zapasowej i wysłany na front. Do Rogoźna wrócił 20 grudnia 1920 r. 27 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany do kompanii kolejowej w Poznaniu. Od 1 września 1939 r. przybył w Warszawy, później w Tuszczy i Sokołowie Podlaskim. Z Sokołowa wrócił do Rogoźna. Odznaczony m. in. Krzyżem Walecznych. Żonaty z Wiktorią z d. Świętak. Dzieci: Stanisław (ur. 1925), Marianna (ur. 1926), Henryk (ur.

1928), Zofia (ur. 1931), Kazimiera (ur. 1935).

Materiały ze zbioru Muzeum Regionalnego w Rogoźnie.

Angelika Pilarska

Szalek Stanisław (1885 – 1955), ur. 18 sierpnia 1885 r. w Kępnie, jako syn Szczepana i Antoniny z d. Pułkownik. Z zawodu fryzjer, posiadał swój zakład fryzjerski. Ukończył szkołę ludową. Podczas I wojny światowej powołany do armii pruskiej został skierowany do Szpitala Głównego w Poznaniu. W latach 1906–1939 r. prowadził własny zakład fryzjerski w Rogoźnie. 1 stycznia 1919 r. ochotniczo przystąpił do powstania, które wybuchło w Rogoźnie (w noc sylwestrową). Przyłączył się do kompanii powstańczej i pełnił funkcję sanitariusza, aż do maja 1919 r. Lazaret wojskowy został umieszczony w gmachu dawnego Seminarium Nauczycielskiego, zorganizowany przez dra B. Wysockiego. Brał ponadto udział w walkach pod Chodzieżą, Czarnkowem i Budzyniem. 1 grudnia 1924 r. wstąpił do Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Rogoźnie. Należał do rogozińskiego Bractwa Kurkowego. W 1931 r. otrzymał godność króla Bractwa Kurkowego w Rogoźnie. Odznaczony Odznaką Króla Kurkowego z roku 1921 i 1931; odznaką z okazji 25. letniej działalności w Bractwie; za dobre strzelanie na zawodach z okazji 500-lecia Żnina z 1924 r.; II nagroda w strzelaniu z 1924 r.; Odznaka I Rycerza Bractwa Kurkowego z 1928 r. Od września do grudnia 1939 r. przebywał w rogozińkim więzieniu. W latach 1939-1945 wysiedlony z 140 rodzinami z Rogoźna do Sokołowa Podlaskiego w GG. Do Rogoźna wrócił w 1945 r. i do 1954 r. prowadził zakład fryzjerski. 8 maja 1949 r. otrzymał tytuł „Honorowego Członka Cechu" w Wągrowcu. Zm. 23 września 1955 r. w Rogoźnie. Odznaczony: Medalem Niepodległości, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (pośmiertnie), Medalem Za Wojnę 1918-1921, Odznaką Pamiątkową Wojsk Wielkopolskich i Odznaką Pamiątkową 58 pp. Żona: Leokadia z d. Gradowska (ur. 1885). Dzieci: Klara (ur. 1907), Cecylia (ur. 1914) i Gertruda.

Stanisław Szalek

Materiały ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Rogoźnie.

Anglika Pilarska

Szulc Antoni (1898 – 1971), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 9 stycznia 1898 r. w Wojnowicach pow. Leszno. Syn robotnika rolnego Wojciecha i Katarzyny z d. Kędzia. Po kilku latach rodzina przeniosła się do Dobrejmyśli, pow. Leszno. W latach 1904-12 uczęszczał do szkoły powszechnej w Kąkolewie. Po ukończeniu szkoły rozpoczął pracę w majątku rolnym Dobramyśl należącym do dóbr Osieczna. 5 stycznia 1917 r. został powołany do armii niemieckiej do batalionu zapasowego 23 pac w Poznaniu na Soła-

czu. Tam przeszedł szkolenie trębaczy-sygnalistów. W czerwcu t. r. wysłany na front wschodni do 3 baterii 23 pac. Walczył na odcinku Rohatyń–Brzeżany – Lipica Górna – Lipica Dolna. W czasie niemieckiej ofensywy wraz z oddziałem przez Podhajce dotarł do Chorostkowa, gdzie pozostał do końca 1917 r. W styczniu 1918 r. przerzucony na front zachodni, gdzie brał udział w walkach w górach Wogezach, pod Verdun. Reims, Arras (tam był pod działaniem gazów bojowych) i Combrai. Pełnił funkcję gońca konnego baterii. Wraz z resztkami baterii wrócił do Poznania, następnie skierowany do Biedruska. 21 grudnia 1918 r. odmówił dalszej służby w armii niemieckiej i najbliższej nocy wyjechał pociągiem do Leszna, następnego dnia znalazł się w domu w Dobrejmyśli. 10 stycznia 1919 r. w Kąkolewie wstąpił do oddziału powstańczego pod dowództwem Toboły. 15 stycznia t. r. jako wyszkolony artylerzysta wstąpił do stacjonującej w Pawłowicach półbaterii polowej ogn. Stefana Goldmanna (później w 1 baterii por. K. Nieżychowskiego 1 pap Wlkp., późniejszy 15 pap). Walczył na całym odcinku Grupy „Leszno" od Ponieca do Boguszyna. 13 marca t. r. wraz z oddziałem skierowany na front wschodni w rejon Lwowa. W styczniu 1920 r. brał udział w zajmowaniu Pomorza, po czym znów wysłany na front wschodni, uczestniczył w wojnie polsko – bolszewickiej 1920 r. W WP służył do 9 maja 1921 r. Po powrocie do Dobrejmyśli nadal pracował w miejscowym majątku von Heydebrandta jako robotnik rolny. Za udział w strajku zwolniony z pracy w 1922 r., zamieszkał w Trzebani. Od 1923 r pracował na PKP w Lesznie i tam zamieszkał w 1925 r. W okresie międzywojennym członek TPiW. 1 września 1939 r. ewakuowany ze stacji PKP Leszno wraz z załogą specjalnego pociągu do wykonywania zniszczeń. Przez Poznań i Gniezno w dniu 5 września dotarł do Wrześni, stamtąd dalej rowerem, pieszo i w końcu łodzią przedostał się na wschodni brzeg Wisły. Do Leszna wrócił 4 października 1939 r. 8 grudnia t. r. wraz z rodziną wysiedlony do Tomaszowa Mazowieckiego. Od września 1942 r. pracował w zakładach zbrojeniowych w Steyr w Austrii. Aresztowany, od 24 czerwca do 24 grudnia 1943 r. więziony w Ried a. Inn. W lutym 1944 r. przeżył alianckie bombardowania fabryki w Steyr. Do Leszna wrócił 24 czerwca 1945 r. i podjął pracę na kolei. Od 1946 r. komendant miejski ORMO w Lesznie (w latach 1964-68 komendant powiatowy). Od 1950 r. kierownik Składu Centrali Zbytu Węgla w Lesznie. Od 1963 r. na emeryturze. Członek ZBoWiD. Zm. 31 marca 1971 r. w Lesznie, pochowany w kwaterze Powstańców Wielkopolskich na cm. w Lesznie. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1964), Krzyżami Zasługi: Złotym (1956), Srebrnym (1946) i Brązowym (1938); Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1957). Od 1921 r. żonaty z Katarzyną Kube, z którą miał dzieci: Zofię (ur. 1922), Urszulę, Genowefę (ur. 1925), Marię (ur. 1926) i Alfreda (ur. 1928). Po śmierci żony w 1928 r. ożenił się powtórnie z Marianną Bartkowiak, z nią miał dzieci: Alodia (ur. 1929), Witold (ur. 1930), Tadeusz (ur. 1932) i Gabriela (ur. 1937).

APL, Akta ZBoWiD, teczka osobowa; K. Handke, P. Handke, J. Wawrzyniak, Kwatera powstańców wielko-

polskich 1918-1919 na cmentarzu w Lesznie, Leszno 2005; A. Szulc, Krótki zarys wydarzeń z mojego życia, mpis, Leszno 1970.

Jarosław Wawrzyniak

Szulc Teodor (1883 – 1968), ochotnik oddziału rynarzewskiego, więzień obozu jenieckiego, wiceprezes Towarzystwa Powstańców i Wojaków, działacz społeczny. Ur. 4 stycznia 1883 r. w Rynarzewie (dawny powiat szubiński) w rodzinie rolnika Andrzeja i Teresy z Malikowskich. Po ukończeniu 4 klasowej szkoły powszechnej w Rynarzewie, pracował w gospodarstwie rodziców. W latach 1901–1902 odbywał służbę wojskową w armii pruskiej. Wyuczył się zawodu murarza. 1 stycznia 1919 r. wstąpił do formującego się oddziału powstańczego w Rynarzewie utworzonego przez ks. M. Buławskiego i K. Tomaszewskiego. Walczył pod Zamościem, Turem i Rynarzewem pod dowództwem por. Gołańczyka. 12 stycznia 1919 r. został aresztowany i internowany w obozie jenieckim Altdamm (Szczecin-Dąbie). Podczas transportu w bydlęcych wagonach kolejowych został dotkliwie pobity przez transportujących ich żołnierzy Grenzschutzu. Po powrocie w kwietniu 1919 r. nadal uczestniczył w zbrojnych działaniach na froncie

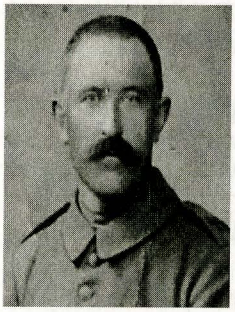

Teodor Szulc

północnym powstania. W okresie międzywojennym pracował jako murarz – budowlaniec. Należał do Związku Powstańców Wielkopolskich, i w 1927 r. został wybrany wiceprezesem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Rynarzewie. Funkcje tę piastował, aż do roku 1938, kiedy po śmierci prezesa K. Tomaszewskiego objął funkcję prezesa Towarzystwa. Był współorganizatorem wielu rocznicowych uroczystości związanych z Powstaniem Wielkopolskim na terenie dawnego powiatu szubińskiego. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej wielokrotnie był namawiany do zmiany pisowni swojego nazwiska (Schultz). W okresie okupacji niemieckiej pracował przymusowo jako murarz i nie podpisał żadnego wniosku o przyznanie grupy narodowościowej niemieckiej. Po zakończeniu wojny zamieszkał wraz z żoną Pelagią w Zamościu i wspólnie pracowali na własnym gospodarstwie rolnym. Działał społecznie przy organizacji Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Rynarzewie. Udzielał się również jako radny i marszałek w rynarzewskiej parafii. Po śmierci żony w 1951 r. sprzedał gospodarstwo i przeniósł się do Bydgoszczy. Zamieszkał przy ulicy Ułańskiej. Był członkiem bydgoskiego Oddziału ZBoWiDu. Zm. 18 grudnia 1968 r. w Bydgoszczy i pochowany został na cm. parafialnym w Rynarzewie. Odznaczony był: Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1967). Tuż przed śmiercią przyznano mu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, którego nie zdążył go odebrać. 30 kwietnia 1910 r. w Rynarzewie zawarł związek małżeński z Pelagią Poczekajską (1889-1951), mieli dzieci: Kazimierza (1911-1995), Klementynę

(1912-1986), Marię (ur. 1915), Franciszka (1916-1980), Jana (1923- 1996), Henryka (1929-1993).

Archiwum Oddziału KZRP i BWP w Bydgoszczy. Teczka osobowa T. Szulca (kwestionariusz osobowy, wnioski na odznaczenia, wnioski o specjalny dodatek do emerytury), sygn. 19/919; Archiwum Parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Rynarzewie. Liber Copulatorum 1908 – 1951, sygn. 1910; Księga Zgonów 1951, 1968, Kronika Parafialna; CAW: Zaświadczenie weryfikacyjne T. Szulca jako powstańca wielkopolskiego 1918/1919 (03.04.1964); „Dziennik Bydgoski" 02.02.1927, 29.01.1928; Izba Patrona Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Rynarzewie. Lista internowanych mieszkańców Rynarzewa do obozu w Altdammie (12.01.1919–28.03.1919), poz. 79 ;T. Szulc; Jerzy Jaśkowiak. „Chojnicka masakra rynarzewskich patriotów". W: „Dziennik Wieczorny" nr 44, 21.02. 1970.

Piotr S. Adamczewski

Szumacher Stanisław (1892 – ?), murarz, prezes Towarzystwa Powstańców i Wojaków, członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", działacz Towarzystwa Kołowników Nadnoteckich „Bywaj". W chwili wybuchu powstania wielkopolskiego został mianowany dowódcą plutonu kompanii pakoskiej. Brał udział w wyzwoleniu Inowrocławia oraz walkach na froncie północnym. Szczególnym bohaterstwem wykazał się w czasie bitwy pod Studzienkami w rejonie Kcyni, kiedywraz z plutonem próbował zatrzymać i unieszkodliwić niemiecki pociąg pancerny. 14 lutego 1919 r. pluton otrzymał, wraz z kompanią wyrzyską ,zadanie obrony odcinka frontu w rejonie Ludwikowa. Pełniąc rolę awangardy kompanii pakoskiej pododdział narażony był na liczne ataki ze strony próbującego sforsować linię obrony Noteci Grenzschutzu. Po przeniesieniu kompanii pakoskiej na V odcinek frontu pluton Schumachera stacjonował we wsi Nowy Dwór. Mimo podpisanego rozejmu Niemcy atakowali tutaj zaciekle pozycje powstańców do początków maja, kiedy to kompania pakoska została wycofana do Poznania i wcielona do 1 batalionu 9 p. strz. wlkp. Dalsze losy nieznane.

Sment R., Opis dziejów kompanii pakoskiej w Powstaniu Wielkopolskim, Pakość 1970, (maszynopis); Łada H., Udział społeczeństwa pakoskiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919, Pakość 1978; Łada H., Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" w Pakości, Pakość 1985.

Marek Puczkarski

Szymanowski Jan (1890 – 1926), współorganizator drużyny powstańczej w Wilkowie Polskim, st. sierżant Wojska Polskiego. Ur. 14 stycznia 1890 r. w Wilkowie Polskim (b. pow. śmigielski) w rodzinie Marcelego i Konstancji. W Wilkowie Polskim ukończył szkołę powszechną. W latach 1911-1913 odbył służbę wojskową w armii niemieckiej w 26 pp w Magdeburgu, po odbyciu której wrócił do domu. Po wybuchu I wojny światowej został zmobilizowany do 37 pułku fizylierów w Krotoszynie, z którym udał się na front zachodni. W 1916 r. z powodu przegrupowania armii przeniesiony do

375 pp rezerwowego. Walczył we Francji, n. in. pod Verdun i nad Marną, w Szampanii, we Flandrii. Wojnę ukończył w stopniu sierżanta. Za zasługi wojenne odznaczony został pruskim Krzyżem Żelaznym II klasy. Po zakończeniu wojny został zdemobilizowany 4 grudnia 1918 r. i powrócił do Wilkowa Polskiego. Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego zaangażował się energicznie, wspólnie z Ludwikiem Nawrockim, w organizację oddziału powstańczego, który 4 stycznia 1919 r. wszedł do walki o Wolsztyn. J. Szymański był dowódca 1 plutonu. 11 stycznia 1919 r., po zranieniu L. Nawrockiego, został mianowany przez dowódcę kompanii wielichowskiej,por. Kazimierza Szcześniaka, dowódcą drużyny wilkowskiej. Na jej czele walczył na froncie zachodnim pod Kopanicą, Kargową i Grójcem. Jak pisał por. Szcześniak *W ciężkiej bitwie pod Kargową wyróżnił się chlubnie odwagą, zimną krwią i wytrwałością*. Na froncie zachodnim Powstania Wielkopolskiego przebywał do 20 marca 1919 r. W międzyczasie otrzymał awans na sierżanta sztabowego (st. sierżanta). Po reorganizacji wojsk wielkopolskich otrzymał przydział do baonu zapasowego 7 p. strz. wlkp. (później 61 pp). Z pułkiem tym uczestniczy w obejmowaniu Pomorza. Po zakończeniu działań wojennych pozostał pułku jako podoficer zawodowy. Zm. 31 grudnia 1926 r. w Bydgoszczy na skutek choroby „na żołądek" wyniesionej z wojny 1914-1918. Był żonaty. Pozostawił 4 dzieci. Był odznaczony m. in. Odznaka Wojsk Wielkopolskich, Odznaka pamiątkową 3 Maja z dn. 3 maja 1925 r.

CAW. Akta Personalne 1740; CAW. Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości. Odrzucone 962; K. Szcześniak, Wielichowianie w walce o niepodległość [w:] Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/19, z. I. Poznan 1936, s. 73 i nast.

Zenon Jóźwiak

Szymkowiak Walenty (1894 – 1970), ur. 6 lutego 1994 r. w Grotnikach jako syn Wawrzyna Ludwika i Michaliny z d. Stankowiak. Powołany do odbycia służby w armii pruskiej w latach 1915-1918 walczył na froncie zachodnim w Belgii i Francji. Po powrocie do domu, wstąpił do oddziału powstańczego we Włoszakowicach i od 6 do 31 stycznia 1919 r. walczył w rejonie Mochy, Kaszczor, Włoszakowice. Później był żołnierzem Wojsk Wielkopolskich. W latach 1920-1939 pracował jako dyżurny ruchu na stacji PKP we Włoszakowicach. Był aktywnym członkiem Towarzystwa Powstańców i Wojaków koło we Włoszakowicach. Po wybuchu II wojny światowej wywieziony przez hitlerowców do obozu pracy przymusowej do Głogowa. Po zakończeniu wojny wrócił do rodzinnej miejscowości i podjął pracę na stanowisku dyżurnego ruchu na miejscowej stacji kolejowej. Społecznie działał w Związku Zawodowym Kolejarzy. Za udział w Powstaniu

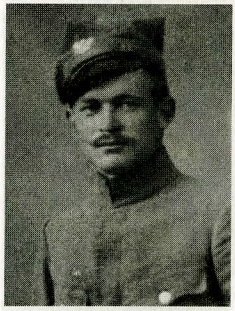

Walenty Szymkowiak

Wielkopolskim mianowany na stopień podporucznika WP. Zm. w Boszkowie 15 lipca 1970 r. i pochowany został na cm. we Włoszakowicach. Od 9 lutego 1920 r. żonaty z Anną Karczmarek. Żona zmarła 23 kwietnia 1985 r. w Boszkowie. Dzieci: Bolesław (1920-2005); Alojzy (ur. 1922); Marian (ur. 1924); Anna, zam. Hertmanowska (ur. 1926); Czesław (1931-2002) i Bogdan (ur. 1938).

Informacje syna Alojzego Szymkowiaka i wnuczki Arlety Lubieniec z Sulechowa.

Malwina Tomkowiak

Szyperski Julian (1894 – 1967), członek Straży Ludowej, starszy strzelec, inwalida wojenny. Ur. 9 stycznia 1894 r. w Strzelewie. Po ukończeniu szkoły powszechnej, rozpoczął praktyczną naukę kupiectwa. W tym fachu pracował w Mroczy, Wyrzysku, Gnieźnie i Poznaniu. W 1914 r. został powołany do odbycia służby wojskowej w armii niemieckiej. Opuścił wojsko w 1918 r. jako inwalida wojenny. Od 11 listopada 1918 r do 23 sierpnia 1920 r. był członkiem Straży Ludowej w Bydgoszczy. W tym czasie aktywnie udzielał się w działalności powstańczej, m. in. w styczniu 1919 r. dostarczył powstańcom na froncie pod Brzozą 58 kpl. sortów mundurowych oraz 4 km-y pozyskane z magazynów w bydgoskich koszarach dragońskich. Po wyzwoleniu, od 1 kwietnia 1920 r. znalazł zatrudnienie w Magistracie m. Bydgoszczy, jako asystent. Był tam zatrudniony do przejścia na emeryturę w połowie lat 30-tych. W tym czasie założył i długo przewodniczył bydgoskiemu kołu Związku Inwalidów Wojennych. Skupiało ono także inwalidów z Powstania Wielkopolskiego, poza Bydgoszczą, zrzeszonych jeszcze w grupach terenowych w: Białośliwiu, Brzozie, Fordonie, Łabiszynie, Samostrzelu, Sicienku, Trzeciewcu, Wtelnie, Wysokiej, Miasteczku. Nakle, Wyrzysku, Łobżenicy, Mroczy i Solcu Kuj. Odegrało wiodącą rolęprzede wszystkim w zakresie pomocy socjalnej dla członków i ich rodzin. Prowadziło także własną działalność gospodarczą oraz bogate życie towarzyskie; posiadało m. in. swoją orkiestrę. Po usamodzielnieniu kilku największych grup spośród wymienionych, w 1931 r koło skupiało 1691 inwalidów wojennych. Szyperski był działaczem głęboko oddanym sprawom inwalidzkim i cieszył się wysokim uznaniem w środowisku. Był członkiem Rady Wojewódzkiej ZIW w Poznaniu oraz Wydziału Wykonawczego ZIW w Warszawie. Za działalność powstańczą został przez Polską Radę Ludową w Poznaniu odznaczony Krzyżem *Za Waleczność*. Za działalność w ruchu inwalidzkim został nagrodzony Srebrnym i Brązowym Krzyżami Zasługi. Zm. 12 IX 1967 r. w Bydgoszczy i spoczął na Cmentarzu Starofarnym. Jego zasługi dla ZIW zostały przypomniane i uwiecznione na tablicy pamiątkowej umieszczonej 19 kwietnia 1999 r. na Ścianie Pamięci obecnego Pomorskie-

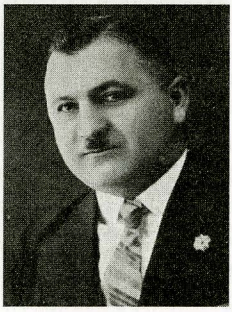

Julian Szyperski

go Muzeum Wojskowego w Bydgoszczy z okazji 80. lecia związku.

Archiwum ZO ZKRZiBWP w Bydgoszczy; M. Hojka, Wierni Macierzy, Bydgoszczanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, Bydgoszcz 1999, s. 39; Księga Pamiątkowa Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej wydana w Dziesięciolecie Okręgu Wielkopolskiego, Poznań 1931; zbiory autora.

Wojciech Zawadzki

Śledzikowski Julian (1903 – 1959), powstaniec wielkopolski, dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędnościowej i Banku Rolnego w Szubinie. Rodzice Juliana Śledzikowskiego- Franciszek i Katarzyna z domu Meller – pod koniec XIX wieku wyjechali na „saksy" za chlebem do Niemiec. Tam, w Blanckenburgu w górach Harcu (dawne Wielkie Księstwo Brunszwickie) 28 kwietnia 1903 roku urodził się Julian Śledzikowski. Jego rodzice wraz z dziećmi w sierpniu 1903 roku powrócili do Szubina. Za zarobione w Niemczech pieniądze kupili działkę, na której wybudowali fabrykę mebli (obecnie przy ul. Kilińskiego). W szkole poeszechnej za używanie języka polskiego i podkreślanie, że jest Polakiem, był często nielitościwie bity przez nauczycieli niemieckich. W tej sprawie jego ojciec był zmuszony często interweniować, by położyć kres tym szykanom. Szkołę ukończył w 1917 roku. Następnie rozpoczął naukę kupiecką w branży żelaznej w firmie Markusa w Szubinie. Wolne chwile od zajęć poświęcał pracy społecznej. W 1918 roku zorganizował w Szubinie organizację młodzieżową-drużynę harcerską, której był drużynowym. Pod koniec 1918 roku, kiedy wojska niemieckie wycofywały się, kradł broń żołnierzom i ukrywał ją. Broń ta przydała się potem powstańcom. Po wybuchu powstania brał w walkach o Szubin i pod Rynarzewem. Następnie został wcielony do pierwszej kompanii Straży Ludowej, która pełniła wówczas służbę wartowniczą w mieście oraz brała udział w walkach na froncie. Po wybuchu wojny polsko-bolszewickiej brał udział w walkach na pograniczu polsko-ukraińskim, gdzie został ranny. Z wojska zwolniono go 16 lutego 1921 roku. Po powrocie podjął pracę w wydziale powiatowym Kasy Skarbowej. Od r. 1926 do 1930 pracował w Związku Powstańców Wielkopolskich okręg Bydgoszcz na stanowisku sekretarza. 1 lutego 1930 r. rozpoczął pracę w Komunalnej Kasie Oszczędności (KKO) w Szubinie, najpierw jako kasjer, a następnie jako zastępca dyrektora. W styczniu 1938 r. objął stanowisko kierownika Oddziału KKO w Kcyni. W lipcu 1939 roku został przeniesiony na stanowisko dyrektora Oddziału KKO w Szubinie. Po pierwszym września 1939 roku ewakuował Bank wraz z całą dokumentacją i całym skarbcem na wozach konnych,

Julian Śledzikowski

z poleceniem dowiezienia całości do Warszawy. W Ożarowie transport został rozbity. Jako sekretarzzarządu Okręgu Związku Powstańców Wielkopolskich i Wojaków nie mógł powrócić do Szubina, gdyż zostałby rozstrzelany. Losy wojenne rzuciły go do Łodzi. Prawdopodobnie nawiązał kontakt z organizującym się podziemiem. Jego działalność oraz rozesłane prze gestapo listy gończe spowodowały, że został przez policję aresztowany. Po katorżniczych przesłuchaniach (złamane żebra, połamana szczęka, itp.) został osadzony w obozie w Radogoszczy. W wyniku akcji „ludzi podziemia" w trakcie przewożenia go na inne miejsce udało mu się uciec. Po wyleczeniu i długotrwałych poszukiwaniach rodziny przedostał się, przekraczając nielegalnie granicę Generalnego Gubernatorstwa, do Mielca. Przebywała tam już cała jego rodzina wysiedlona z Szubina. W Mielcu przez cały czas ukrywał się. W sierpniu 1942 r. został zadenuncjowany przez Polaka i musiał uciekać wraz z rodziną do Szczucina koło Dąbrowy Tarnowskiej. Ponieważ jego brat Stanisław był oficerem AK pseudonim „Drwal", a siostra Henryka łączniczką AK pseudonim „Irys", nawiązał kontakt z miejscową organizacją AK. W związku z tym, że świetnie znał język niemiecki i urodził się na terenie Niemiec, był cennym źródłem informacji dla podziemia. W Szczucinie do sierpnia 1944 r. pracował w Spółdzielni „Rolnik". W grudniu 1944 r. wraz z rodziną został przymusowo ewakuowany i osadzony w lagrze w Krakowie. Stamtąd transportem kolejowym był przewożony do Niemiec. W czasie postoju transportu na bocznicy we Wrocławiu, udało mu się uciec wraz z rodziną. Po wielu przejściach, osiadł z rodziną w miejscowości Przybroda koło Poznania, na opuszczonym przez Niemców gospodarstwie rolnym. Po wyzwoleniu powrócił do Szubina, w lutym 1945 r.. Zaraz po powrocie przystąpił do organizacji Komunalnej Kasy Oszczędności. Pełnił funkcję dyrektora. W grudniu 1951 r. po wyodrębnieniu z KKO Banku Rolnego został jego dyrektorem. Na skutek poważnego pogorszenia się stanu zdrowia w 1952 r. przeszedł na rentę. Zm. 19 kwietnia 1959 r.

Archiwum rodzinne; Zbiory Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie.

Waldemar i Kornel Śledzikowscy

Śliwiński Władysław (1895 – 1986), krawiec. Ur. się 7 czerwca 1895 r. w Wojnowicach k. Opalenicy , jako czwarte dziecko w rodzinie Wojciecha i Michaliny z d. Świętek. Ojciec był kolejarzem. W latach 1901 - 1909 uczęszczał do szkoły w Boczowie (Bottschow) k/Rzepina. W okresie 1909-1913 uczył się za krawca w Rzepinie i uczęszczał do rzemieślniczej izby dokształcającej. Egzamin czeladniczy zdał w 1913 r. Wychowywany był w rodzinie patriotycznej. Pracował jako krawiec w Berlinie i Kostrzynie

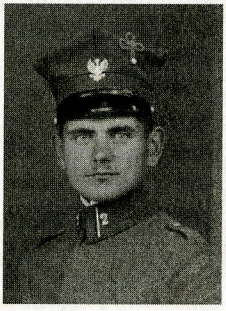

Władysław Śliwiński

nad Odrą. W 1916 r. został powołany do armii pruskiej. Walczył na froncie wschodnim. Na początku listopada 1918 r. otrzymał urlop i w umundurowaniu powrócił do rodzinnych Wojnowic. W styczniu 1919 r., jako ochotnik, wstąpił do oddziału powstańczego - 7 kompanii 2 batalionu 2 p. strz. wlkp. Powstańczy szlak to Buk - Opalenica - Grodzisk Wlkp. - Pniewy - Sieraków Wlkp. W powstaniu brał udział do 18 lutego 1919 r., następnie w Lwówku ukończył kurs dla podoficerów 2 p. strz. wlkp. Od lipca 1920 r. do stycznia 1921 r. szkolił młode kadry w szwadronie V Pułku Strzelców Granicznych w Lesznie. Ćwiczenia wojskowe odbył w I Kompanii Podoficerów Rezerwy 57 pp w Poznaniu w roku 1928. W latach 1921 - 1923 pracował jako krawiec w Poznaniu. Następnie prowadził własny zakład krawiecki w Sierakowie Wlkp. Egzamin mistrzowski zdał w 1937 r. Od sierpnia 1944 r. do stycznia 1945 r. pracował przy kopaniu rowów przeciwczołgowych w okolicach Sieradza. Do emerytury, w 70 roku życia, pracował jako krawiec. Zm. 6 czerwca 1986 r. Został pochowany w Sierakowie Wlkp. Ślub z Józefą Szurkówną zawarł w 1923 r. Miał córki: Aleksandra Śliwińska (ur. 1927) i Janina Lewandowska (ur. 1947, nauczycielka). Medal Niepodległości otrzymał w 1937 r., Wielkopolski Krzyż Powstańczy w 1968 r., Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i awans na stopień podporucznika w 1972 r. Do ZBoWiD wstąpił w 1977 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło w Sierakowie Wlkp.; USC Sieraków Wlkp; Relacje córki: Janiny Lewandowskiej z Lubonia; Dokumenty i pamiątki w jej posiadaniu.

Zygmunt Duda

Tarkowski Jan (1899 – 1964), powstaniec wielkopolski, żołnierz AK, podporucznik WP. Ur. 4 sierpnia 1899 r. w rodzinie robotnika kolejowego Michała i Teofili z Klarkowskich w m. Czarże pow. Chełmno. Po ukończeniu szkoły powszechnej i 2 klas szkoły wydziałowej pracował w l. 1915-1917 jako robotnik w tartaku i później uczeń kupiecki w firmie „Max Lipowski" w Bydgoszczy. W 1917 r. został powołany do wojska niemieckiego i wysłany na front zachodni. 3 stycznia 1919 r. przystąpił jako ochotnik do oddziałów powstańczych w Wielkopolsce. W składzie 3 kompanii 8 p. strz. wlkp. (62 pp) wkroczył 24 stycznia 1920 do Bydgoszczy. Uczestniczył w wojnie polsko-sowieckiej. Jako podoficer zawodowy WP w l. 1921-1924 był w służbie liniowej w 62 pp. Po przeniesieniu do KOP-u, został przydzielony do służby żywnościowej. Najpierw służył w batalionie Nowe Święciany (do 1936 r.), a później w twierdzy Osowiec. Od 25 sierpnia 1939 r. służył w 135 pp rez. 33 Dywizji Piechoty. Pułk bronił rejonu twierdzy Osowiec i pozycji „Wizna", a później walczył pod Kockiem w ugrupowaniu

Jan Tarkowski

SGO „Polesie". Po kapitulacji Grupy dostał się do niewoli sowieckiej. Udało mu się jednak pod Sarnami zbiec z transportu. Dzięki pomocy żony uniknął także niewoli niemieckiej. Początkowo przybył do Bydgoszczy i ukrywał się u teścia. Jednak dalszy pobyt w sterroryzowanym mieście stawał się bardzo ryzykowny i w listopadzie 1939 r. wyjechał w Kieleckie. W Skarżysku podjął pracę magazyniera w Fabryce Amunicji. Pracowała tam również jego żona Irena. Oboje zaangażowali się w działalność konspiracyjną. On, pod pseudonimem „Halny" do 1944 r. był organizatorem i zastępcą komendanta obwodu przemysłowego organizacji wojskowej „Polska Niepodległa" na terenie Skarżyska i okolic. Ona, łączniczka ps. „Tamara", została aresztowana 4 czerwca 1944 r. przez Gestapo wskutek wsypy. Po pobycie w więzieniu w Kielcach, została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. On zdołał ujść z rąk Gestapo i schronił się w oddziale partyzanckim AK por. „Szarego" – Antoniego Hedy, z którym wcześniej współpracował. W l. 1944-1945 pełnił funkcję szefa oddziału. W ramach „Burzy" był szefem II batalionu 3 ppleg. AK. Awansował wówczas na chorążego, następnie na podporucznika AK. Awans ten zatwierdził Prezydent RP zarządzeniem z 6 listopada 1950 r. Po wojnie powrócił do Bydgoszczy i podjął pracę magazyniera w Fabryce Maszyn „Ebhard" przy ul. Św. Trójcy. W okresie od 1 września do 31 października był referentem finansowym w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej. Odszedł z MO na własną prośbę i zatrudnił się w Fabryce Mundurów „Industria" na stanowisku kierownika Wydziału Planowania Produkcji. Był członkiem i przewodniczącym Komitetu Zakładowego PPS. Aktywnie udzielał się także w Komitecie Grodzkim PPS oraz był członkiem sądu partyjnego przy Wojewódzkim Komitecie PPS. Był ławnikiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. W zgłoszeniu do organizacji kombatanckiej podał przynależność do oddziału BCH por. „Wąsowicza" (I/3. ppleg. AK). Po zjednoczeniu był członkiem PZPR i mimo że w pracy cieszył się dobrą opinią, został odsunięty od wszelkich funkcji partyjnych i społecznych. Później pracował jako księgowy w PDT. Szykanowany przez UB w ramach RO „Zdrajcy". Zm. 21 stycznia 1964 r. Pochowany z udziałem kpt. „Szarego" na cm. na Bielawkach. Odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, pamiątkowymi odznakami 62 pp i KOP. W 1927 r ożenił się z Ireną Winkel (1906-1989), z którą miał dzieci: Alinę (1928) i Stanisława (1933).

Archiwum IPN, sygn. By 069/258 t. 15; Archiwum ZO ZKRPiBWP w Bydgoszczy, sygn. 1/56; relacja i materiały Aliny Tarnowskiej; A. Heda, Wspomnienia „Szarego", Warszawa 1992.

Wojciech Zawadzki

Tomaszewski Aleksander (1891 – 1970), ur. 23 listopada 1891 roku we Wrześni. Przyszedł na świat jako siódme z jedenaściorga dzieci Andrzeja (1854–1944.), mistrza obuwnika i Józefy z Nowickich (1860–1902). Jego rodzeństwo to: Salomeja

(*+1880), Franciszek Xawery – polonijny dziennikarz w USA (1881-1976 w USA), Stanisław (*+1884), Waleria (1885-1978 w USA), Mieczysław (1886-1977), Tekla – uczestniczka strajku dzieci wrzesińskich w 1901 r. (1888-1978 w USA), Czesława (1894-1977), Helena (1896-1995), Stanisława (1898-1924), Witold (*+1902). Naukę rozpoczął w szkole powszechnej we Wrześni. Po strajku szkolnym przeniesiony został do progimnazjum we Wrześni, a w roku 1908 do gimnazjum w Gnieźnie. Tam wstąpił do Związku Filaretów, w którym pracował jako członek zarządu. Po wykryciu organizacji przez Niemców opuścił gimnazjum w 1911 r. Następnie przeniósł się wraz z rodzicami do Poznania, gdzie warunkowo przyjęto go do Gimnazjum Fryderyka Wilhelma. Ponownie wstąpił do Związku Filaretów (Towarzystwa Tomasza Zana) i pracował w jego zarządzie do czasu rozpoczęcia studiów medycznych w Berlinie, w 1914 r. W tym też czasie przyjaźnił się z Mieczysławem Białeckim oraz Władysławem Pniewskim i współdziałał przy organizowaniu harcerstwa, prowadzonego na wzór drużyn strzeleckich. Po przeszkoleniu strzeleckim w Małopolsce, przywiózł 2 karabiny z amunicją i rozpoczął, w 1913 roku, szkolenie strzeleckie drużyny harcerskiej. Podczas studiów na wydziale medycyny w Berlinie, brał udział w tajnej organizacji młodzieży polskiej, jako kierownik dzielnicy północnej. 20 lipca 1915 r. został powołany do wojska pruskiego i wcielony do 46, a następnie 50 pp, z którym walczył na froncie zachodnim, m. im pod Verdun, Reims, Cambrai, w Champagne i we Flandrii. W czasie I wojny światowej otrzymał niemiecki Krzyż Żelazny II klasy. Zdemobilizowany 19 grudnia 1918 r., jako aspirant oficerski w stopniu kaprala, wrócił do Poznania. W Poznaniu, od grudnia 1918 do lutego 1919, służył jako sekcyjny w 4 Kompanii Straży i Bezpieczeństwa. W lutym 1919 r. udał się do Torunia, gdzie wstąpił do Organizacji Wojskowej Pomorza, a z początkiem sierpnia 1919 r., do formującego się Toruńskiego Pułku Strzelców Pomorskich – późniejszego 63 Toruńskiego Pułku Piechoty. 27 października. 1919 r. został mianowany podporucznikiem. Jako dowódca kompanii uczestniczył w zajmowaniu Pomorza. 2 maja 1920 r. wyruszył na front bolszewicki. Brał udział we wszystkich walkach swego pułku-najpierw jako dowódca kompanii, od września do grudnia 1920 r. jako dowódca batalionu. Za swe czyny, w 19 lutego 1921 roku, został odznaczony Orderem Virtuti Militari V kl. (nr 2491; Dz. pers. 10/22) W uzasadnieniu wymieniono m. in. kilkakrotne powstrzymanie własnych oddziałów przed wycofaniem się i poderwanie ich do zwycięskich akcji, wyniesienie pod ostrzałem rannego oficera z placu boju, przejęcie dowództwa po ciężko rannym oficerze i poprowadzenie batalionu do zwycięskiej akcji pod Drohiczynem 27 września 1920 roku.

Aleksander Tomaszewski

Po powrocie z frontu wziął udział przy obsadzaniu granicy niemieckiej-do marca 1921 r. Dnia 17 lipca 1921 r. ożenił się z Wandą z Ekowskich (1896–1995) z Lubicza. Wkrótce urodziła im się córka – Ludomiła Helena (1922–2006, W. Brytania). Nadal pozostawał w 63 pp, gdzie 15 sierpnia 1924 r. awansował na stopień kapitana. W latach 1926–1928 pracował w DOK VIII w Toruniu, jako kierownik Referatu Personalnego. Później był dowódcą kompanii w 77 pp. Na zlecenie Wojskowego Biura Historycznego napisał „Zarys historii wojennej 63-go Toruńskiego Pułku Piechoty", wydany w 1929 r. w Warszawie. Od października 1930 r. służył w Korpusie Ochrony Pogranicza w Pułku „Wołożyn". 1 kwietnia 1931 r. został komendantem „Obw. P. W." w Wołożynie, a od 1 kwietnia 1939 r. do 31 sierpnia 1939 komendantem „P. W." i Garnizonu Wołożyn. Po 17 września 1939 r., gdy rozpoczęła się ewakuacja miasta, rozstał się z żoną i córką, które zostały wywiezione do Kazachstanu. W dniach 22 – 23 września 1939 r. wziął udział w obronie Grodna przed bolszewikami, a w czasie marszu odwrotowego do granicy litewskiej, był dowódcą kolumn taborowych pozostawionych bez dowódców. 25 września 1939 r. przekroczył granicę litewską. Tam został internowany i przebywał w Olicie do 27 października 1939 r., a następnie w obozie w Kalwarii do 10 lipca 1940 r. Od 14 lipca 1940 r. do 29 czerwca 1941 r. przebywał w obozie jenieckim w Kozielsku, od 2 lipca 1941 do 29 sierpnia 1941 w Griazowcu. Do wojska polskiego wstąpił 29 sierpnia 1941 r. i stacjonował w obozie w Tatiszczewie. Od 18 września 1941 r. był dowódcą batalionu w Ośrodku Zapasowym 5 DP, a od października do grudnia 1941 r. szefem sztabu. 11 grudnia 1941 r. został awansowany na stopień majora. Od 1 stycznia do 30 września 1942 r. w Ośrodku Zapasowym 5 DP pełnił kolejno funkcje dowódcy batalionu, I zastępcy dowódcy Ośrodka i od lipca 1942 r. obowiązki dowódcy Ośrodka. W tym też czasie odnalazł swoją rodzinę, którą udało się sprowadzić do polskiego obozu w Dżałał-Abad. Czekała ich jednak kolejna kilkuletnia rozłąka, gdyż córka podlegała służbie wojskowej i po kilku przydziałach, m. in. do Biura Szyfrów w Tel-Awiwie, przyjechała do ojca, do Anglii, dopiero w 1947 r. Żona zaś była nauczycielką aż w Masindi – w Ugandzie, do 1948 r. W stan spoczynku Aleksander Tomaszewski został przeniesiony 30 listopada 1942 roku. Po zakończeniu wojny nie zdecydował się na powrót do Polski. Zamieszkał ostatecznie w Godalming, w Wielkiej Brytanii, gdzie zm. 23 kwietnia 1970 r. Odznaczony był Krzyżem Walecznych (1922 r.), Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1919-1921, Medalem 10-lecia Odzyskanej Niepodległości, srebrnym i brązowym medalem „Za Długoletnią Służbę".

Dokumenty wojskowe Aleksandra Tomaszewskiego w CAW, Warszawa-Rembertów; Ośrodek KARTA: Indeks Represjonowanych 1939–1956; Paluszkiewicz M, Szews J., Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850-1918, Poznań 200; dokumenty w zbiorach rodziny.

Adam Kaczmarek

Tomaszewski Józef (1897 – 1983), ur. 11 lutego 1897 r. w Zakrzewie, w pow. wolsztyńskim. Syn Stanisława (1865-1945) i Franciszki z d. Jangiewicz (1862-1932). Jego rodzeństwo to: Zofia (1891–1940), Władysław – powstaniec wielkopolski (1894-1973) i Weronika (1901-1984). Po ukończeniu szkoły powszechnej w Annopolu, pow. Środa Wielkopolska, wykształcił się na ogrodnika. W 1916 r. powołany do armii pruskiej; brał udział w I wojnie światowej we Francji i Rumunii (bitwa pod Jassy). Po powrocie z wojny wstąpił w szeregi powstańców wielkopolskich i od 5 stycznia 1919 r. służył jako starszy szeregowiec – ochotnik w 9 pp 1 kompanii (kompania czarnkowska) pod dowództwem por. Jarosława Orłowskiego. 18 stycznia 1919 r. został ciężko ranny na moście w Czarnkowie. Po wyjściu ze szpitala, w maju 1919 r., wrócił do służby wojskowej, początkowo jako sekcyjny w 66 pp. Niezdolny jednak jeszcze do służby frontowej, został przeniesiony do 1. kompanii ckm 2. pułku rezerwy, z którym wyruszył na front litewsko-białoruski. Z dniem 30 stycznia 1920 r. przydzielony do 2 kompanii 159 pp, następnie, dnia 6 sierpnia 1920 r., przeniesiony do 2. kompanii ckm 167 pp; od 8 lutego 1921 r. był w dyspozycji DOG wydział III, 6; od 22 lutego 1921 r. w kompanii sztabowej w Biedrusku, a od 15 lutego 1923 r. w 74 pp. Służbę wojskową pełnił do 23 marca 1923 r.. W czasie wojny polsko–bolszewickiej, zao bronę sztabu batalionu został podany do odznaczenia krzyżem Virtuti Militari, którego jednak nie otrzymał. Całą wojnę polsko bolszewicką podsumowywał czasem żartobliwie w kilku słowach mówiąc, że bolszewicy to nas ostro gonili do Warszawy, aż siedząc w okopach miał za plecami Wisłę, ale potem myśmy ich jeszcze ostrzej gonili, tak że nadążyć za nimi nie mogliśmy; sprzęt i konie w popłochu zostawiali, z trudem nas Piłsudski przed dalszą gonitwą powstrzymał. Po odejściu z wojska pracował jako ogrodnik, m. in. w majątkach w Jabłonnie pod Warszawą oraz Ostrowo w Wieleniu nad Notecią, by ostatecznie w połowie lat trzydziestych osiedlić się w Zielątkowie pod Poznaniem, gdzie prowadził własne ogrodnictwo aż do przeprowadzki z rodziną do Poznania, pod koniec lat sześćdziesiątych. W czasie drugiej wojny światowej, wraz z rodziną, był przesiedlony przez Niemców do Mściszewa pod Murowaną Gośliną. Od 1978 roku mieszkał z żoną w Międzychodzie. Zawsze pogodny, towarzyski i aktywny, do końca życia sprawny fizycznie i intelektualnie. Zm. po krótkiej chorobie 24 września 1983 r. w Międzychodzie i został pochowany na tamtejszym cm. komunalnym. Przed 1939 r. otrzymał Medal za Wojnę 1918 – 1921, był członkiem Towarzystwa Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 roku. Po II wojnie należał do ZBoWiD-u. Na skutek ran odniesionych w powstaniu uznany był za inwalidę wojennego. 17 grudnia 1958 r. odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, a 11 listopada 1972 r.

Józef Tomaszewski

mianowano go na stopień podporucznika rezerwy WP, został także odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz razem z żoną Medalem „Za długoletnie pożycie małżeńskie" w 1976 r. W 1922 r. ożenił się ze Stanisławą, z domu Tomaszewską. Miał z nią dwóch synów: Eugeniusza (1923-1940) i Jerzego (ur.-zm. 1924). Po śmierci żony i dziecka, ponownie ożenił się w 1926 r. z siostrą Stanisławy - Heleną (1896-1995), z którą miał trójkę dzieci: Tadeusza (ur. 1927), Teresę (ur. 1932) i Aleksandra (ur. 1936).

Dokumentacja wojskowa w CAW – Warszawa Rembertów (akta Krzyża i Medalu Niepodległości), dokumenty w zbiorach rodziny.

Adam Kaczmarek

Tomaszewski Stanisław (1890 – 1939), powstaniec i społecznik. Ur. 9 kwietnia 1890 r. w Witkowie, gdzie ukończył szkołę powszechną. W czasie pierwszej wojny światowej służył w armii niemieckiej. W dniu 3 lutego 1919 r. stawił się na apel Rady Ludowej w Kobylinie do organizowanej kompanii ochotniczej. Pod komendą sierż. Stanisława Garstki uczestniczył w walkach o Zduny. Po demobilizacji latem 1919 r. powrócił do Kobylina, gdzie został funkcjonariuszem policji miejskiej. Funkcje tę pełnił do września 1939 r. Aktywnie działał w miejscowym kole Związku Powstańców i Wojaków, a od 1928 r. w Związku Powstańców Wielkopolskich. Wchodził w skład komitetu budowy pomnika powstańców wielkopolskich w Kobylinie. W październiku 1939 r. aresztowany przez żandarmerię niemiecką i 7 października tego roku został zamordowany. Spoczywa na miejscu stracenia, we wspólnej mogile u stóp pomnika w lasku Stary Kobylin. Od 1920 r. żonaty z Marią Marszałek, z którą miał troje dzieci: Zdzisława (1921), Halinę (1922) i Zofię (1925).

Jednodniówka wydana z okazji odsłonięcia pomnika Powstańców Wielkopolskich w Kobylinie dnia 22. V. 1938 r., Krotoszyn 1938, s. 37; Voelkel M., Voelkel L., Voelkel Z., Kobylin nasza mała ojczyzna w II Rzeczypospolitej, Poznań 2005, s. 16, 25; Księga meldunkowa Urzędu Miasta i Gminy Kobylin 1938.

Zenon Voelkel

Tomaszewski Władysław (1894 – 1973), ur. 27 czerwca 1894 r. w Sołaczu, wówczas podpoznańskiej wsi, w rodzinie chłopskiej Stanisława Tomaszewskiego (1865-1945) i Franciszki z d. Jangiewicz (1862-1932). Rodzina ubogą nie była, choć Władysław posiadał jeszcze czworo rodzeństwa: Zofię (1891-1940), Józefa (1897-1983), Weronikę (1901-1987) i Gertrudę (1904-1922). Jego ojciec był stangretem i pracował w różnych dworach. Niemniej Tomaszewscy, przynajmniej od połowy XIX w. przynależeli do rozległej wówczas parafii św. Wojcie-

Władysław Tomaszewski

cha, o czym świadczą zachowane wpisy. U schyłku XX w., cała rodzina na pewien czas przeniosła się w rejon Zbąszynia. Do 1908 r. Władysław uczył się zatem w szkole elementarnej w Zakrzewie koło Zbąszynia. Tam też, uczestniczył czynnie w strajkach szkolnych, jakie ogarnęły Wielkopolskę w latach 1906-7. Zamierzał zostać leśniczym, toteż po ukończeniu szkoły podjął praktykę w majątku hrabiego von Spouck i lasach państwowych w Trakenach, w Prusach Wschodnich. Tam, w listopadzie 1914 r. zgłosił się do armii niemieckiej, wyprzedzając nieuchronne powołanie. Pozwolono mu zatem wybrać specjalność telefoniczną ale jako adeptowi leśnictwa, powierzono w oddziale funkcję strzelca wyborowego. W wojsku niemieckim służył w okresie 11 listopada 1914 r. do 1. listopada11/15 grudnia 1918 r. Najpierw w 58 pp (do 21 marca 1915 r.), później 19 pp (do 1 lipca 1916 r.), oddziale telegraficznym nr 5 (do 1.9.1916 r.) i ponownie oddziale telegraficznym 19 pp; stale w V armii niemieckiej. Od marca 1915 r. na froncie zachodnim we Francji, z epizodem na froncie rosyjskim. Ukończył również kursy telefoniczne i telegraficzne, w tym tzw. Hughes'a (1 lipca–1 września 1916 r.). Brał udział m. in. w walkach o Verdun, za co odznaczono go Krzyżem Żelaznym II kl. 31 maja 1917 r. został ranny kulą karabinową w lewą nogę. Po latach, niejednokrotnie wspominał wydarzenia tej wojny: starcia na bagnety podczas ataku gazowego, gdy trzeba było biec truchtem, bo maski z trudem przepuszczały powietrze; nawet konie i psy w specjalnych maskach – te ostatnie służące w jednostkach sanitarnych oraz do wykrywania wroga w niekończących się liniach okopów. Także, wielkich czarnych Senegalczyków, na widok których z przerażeniem krzyczano „diabły"!; kamratów potopionych w kadziach z winem, co to pływali „od końca do końca"... I wreszcie Krzyż Żelazny, którym lekceważąco bawił się w latrynie pełniącej rolę frontowej świetlicy, by zgubiony w kloace – łowić później kijem, pod grozą sądu polowego... W październiku 1918 r. uzyskał urlop, z którego już do armii niemieckiej nie wrócił, „dekując" się u rodziny pod Czarnkowem. Tam też, od połowy grudnia 1918 r. zaangażował się w przygotowania powstańcze w powiecie, organizując zalążki przyszłych oddziałów, m. in. w Stajkowie. Z dniem 6 stycznia 1919 r. jako kaprala skierowano go do Czarnkowa na stanowisko kierownika centrali telefonicznej tamtejszego urzędu pocztowego. Było to odpowiedzialne zadanie bo Polaków o kwalifikacjach telefonistów prawie w ogóle nie było. Nadzorował zatem wrogi personel niemiecki, niejednokrotnie wykrywając próby informowania przeciwnika o sytuacji w kontrolowanym przez powstańców mieście i okolicy. 28 maja 1919 r. został przydzielony do 4 kompanii 1 Batalionu Telegraficznego Armii Wielkopolskiej w Poznaniu. Od 7 sierpniu 1919 r. wraz ze swoją kompanią na froncie powstańczym w rejonie Jarocina i Rawicza, w składzie 3 Dywizji Strzelców Wlkp. Już wówczas w jednostkach konnych, kilkakrotnie ścierał się na szable z oddziałami Heimatschutzu. Od tego też czasu, koń i szabla stały się jego umiłowanymi atrybutami społecznej pozycji. Dnia 15 stycznia 1920 r. mianowany kierownikiem plutonu szkoły telegraficznej i sygnalnej 17 wielkopol-

skiej kompanii telegraficznej. Od 10 lutego 1920 r. na froncie litewsko-białoruskim wojny z bolszewikami. 19 marca 1920 r. awansowany na plutonowego, rozkazem szefa sił łączności frontu litewsko-białoruskiego. Od 5 maja 1920 r. dowódca plutonu telegraficznego. 1 lipca 1920 r. awansowany na sierżanta. W obliczu zagrożenia rodzinnej Wielkopolski, wojna o dalekie Kresy nie budziła entuzjazmu Władysława. Ale jej obraz również przetrwał w jego barwnych wspomnieniach. Lud tamtejszy jawił się jako niepolski, ciemny, żyjący w potwornej nędzy, latem czy zimą chadzający boso, z włosami w kołtunach; wszędzie – bolszewickie oddziały: „smarkateria, rozkudłane baby i chłopy z karabinami na sznurkach". Wyludnione przez tyfus wsie; głód taki, że sam zmuszony był zjadać psy i koty, bo nie było już nic do zarekwirowania. Odcięte na tyłach wroga szwadrony, jego kurierzy pożarci przez wygłodniałe wilki, wraz z końmi, widłami a nawet drewnianymi kolbami od karabinów! A nade wszystko nocne pochody, odwroty, kawaleryjskie szarże z szablą w ręku, szybkie taczanki z karabinami maszynowymi i gwiżdżący podczas ataku „budionnowcy". Z bolszewickiego frontu powrócił 7 grudnia 1920 r. Dnia 1 marca 1921 r. awansowany na chorążego rezerwy, z zatwierdzeniem awansu 23 kwietnia 1921 r. już w służbie stałej. Swoją przyszłość związał bowiem na trwałe z armią, gdyż na wojaczce upłynęła cała jego młodość Od 11 sierpnia 1921 r. po zlikwidowaniu 17 kompanii telegraficznej, został dowódcą plutonu telegraficznego w Obozie Ćwiczebnym w Biedrusku. 16 sierpnia 1922 r. w kościele p. w. Bożego Ciała w Poznaniu zawarł związek małżeński z Władysławą z domu Drężewską (1890-1976) „biuralistką" w Rzeźni Miejskiej, z którego urodziły się dzieci: Gertruda (ur. 1923), Krystyna (ur. 1924) i Włodzimierz (1927 – 2001). Krótko mieszkał z żoną w Poznaniu przy ul. Różanej, ale szybko przeniósł się na stałe do Biedruska, gdzie zamieszkiwał do 1926/7 r. Podczas zamachu majowego 1926 r. znalazł się w jednostkach spieszących z odsieczą prezydentowi Wojciechowskiemu. Gdy pod Kutnem kolejarze rozkręcili tory, był wśród domagających się za marszu na Warszawę. W początkach 1927 r. Władysław powrócił do Poznania by po przydzieleniu do 7 Batalionu Telegraficznego przez kilka lat zamieszkiwać w koszarowych budynkach *Kernwerku* Cytadeli. 2 lutego 1927 r. objął bowiem stanowisko kierownika kancelarii pomocniczej składnicy inżynierii a od 1935 – kierownika składnicy łączności DOK VII w Poznaniu, która mieściła się w tzw. zbrojowni czyli dawnym arsenale przy Placu Stawnym. Funkcję tę pełnił do końca stycznia 1937 r.; od 1932 r. łączyło się z nią mieszkanie w tymże budynku (Poznań, Pl. Stawny 8/4). W okresie 30 stycznia 1937 r. – 30 października 1938 r. był dowódcą plutonu konnego 7 Batalionu Telegraficznego. Od 1 listopada 1938 r. w kompanii telegraficznej 14 Dywizji Piechoty, z którą w dniu 25 sierpnia 1939 r. opuścił Poznań, kierując się w rejon Bzury. W wojnie 1939 r. wziął udział jako komendant parku telegraficznego 14 Dywizji Piechoty Armii „Poznań". Dnia 18 września 1939 r. pod Sochaczewem, ranny odłamkiem bomby lotniczej w lewą nogę. Przebywał w szpitalu w Giżycach, skąd 28 października 1939 r. powrócił

do Poznania. Wraz z rodziną zamieszkał w nieistniejącym dziś domu przy ul. Górna Wilda 38/20. W marcu 1940 r. ze względu na biegłą znajomość języka niemieckiego otrzymał pracę w firmie budowlanej J. Kuzynka w Poznaniu, ul. Dolna Wilda 20/22 jako zakupujący materiały budowlane. Od sierpnia do grudnia 1944 r. skierowany był do kopania okopów w Ryczywole. W styczniu 1945 r., gdy Niemcy ogłosili Poznań twierdzą, opuścił miasto, przenosząc się najpierw do Daleszynka a później do brata w Zielątkowie. W końcu lutego 1945 r. powrócił, by w marcu objąć posadę gajowego a później referenta leśnego w oddziale Zieleni i Ogrodów Zarządu Miejskiego w Poznaniu. Z uwagi na zniszczenie domu przy ul. Górna Wilda 38, zamieszkał przy ul. Jackowskiego 9/9. Od grudnia 1945 r. pracował w Dyrekcji Dróg Wodnych w Poznaniu. Tam też, na stanowiskach kierowniczych dotrwał do emerytury. Do 1939 r. otrzymał następujące odznaczenia: Krzyż Walecznych (1920 r.) – za odważne kierowanie ogniem artylerii w walkach odwrotowych z bolszewikami, Medal Pamiątkowy za wojnę 1918-1921 r. Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Brązowy Krzyż Zasługi, Medal Niepodległości, Odznakę Wojsk Wielkopolskich, odznakę „Za front litewsko-białoruski 1918-1920", odznakę pamiątkową 7 Batalionu Telegraficznego (1934), a w armii niemieckiej: Krzyż Żelazny II kl. (1917 r.). Po roku 1945 zaś.: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1966), Wielkopolski Krzyż Powstańczy (1957); wraz z żoną Władysławą: Medal „Za długoletnie pożycie małżeńskie" (1972), oraz Medal „Za udział w wojnie obronnej 1939"- pośmiertnie). Uprawnienia kombatanckie otrzymał z tytułu udziału w Powstaniu Wielkopolskim. Należał do ZBoWiD, a postanowieniem Rady Państwa z dnia 13 grudnia 1971 r. mianowany został podporucznikiem WP. Zm. w Poznaniu dnia 9 stycznia 1973 r.

Dokumenty wojskowe i powstańcze Władysława Tomaszewskiego w CAW Warszawa oraz Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, oddz. Muzeum Walk Niepodległościowych, Poznań Stary Rynek 3; zob. też: Gazeta Wyborcza (Gazeta Wielkopolska), 28.09.2003 r. http://twojemiasto. gazeta. pl/poznan/1,36048, 1694100. html.

Wiesław Olszewski

Trafas Antoni (1898 – 1983), ur. 16 maja 1898 r. w Ninie, w rodzinie rolnika Andrzeja i Magdaleny z d. Czarnecka. Wstąpił do Straży Ludowej, a następnie brał udział w Powstaniu Wielkopolskim, uczestniczył w akcji zdobywania lotniska Ławica, później walczył na froncie wschodnim. Zm. 21 listopada 1983 r. w Witoblu, gm. Stęszew i został pochowany na cm. parafialnym w Stęszewie. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. W kwietniu 1930 r. zawarł związek małżeński z Józefą Kaczmarek, (1899-1988), z którą miał dzieci: Monikę (ur. 1931, zam. Adamska), Jana (ur. 1932), Marię (ur. 1934, zam. Ostant), Jerzego (ur. 1936), Melanię (ur.1937, zam. Marcinkowska).

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych

Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie.

Bogdan Czerwiński

Tryjanowski Stanisław (1890 –?), powstaniec wielkopolski, kapitan WP. Ur. 13 listopada 1890 r. w Sączkowie pow. Śmigiel Wlkp. Podczas wojny światowej służył w armii niemieckiej od sierpnia 1914 r. do 10 listopada 1918 r.; feldfebel. W Wojsku Polskim, jako ochotnik od 11 października 1918 r. Początkowo w Służbie Straży i Bezpieczeństwa pełnił funkcję sierżanta-szefa IV kompanii (dca Adam Białoszyński), później był dowódcą 4. kompanii w II Batalionie Garnizonowym w Poznaniu. Będąc członkiem dowództwa Służby Straży i Bezpieczeństwa uczestniczył w przygotowaniach do powstania i militarnego przejęcia władzy. Na czele swojej kompanii od 13 lutego 1919 r., walczył z Niemcami o utrzymanie linii rz. Obry. 14 lutego próbowali Niemcy ponownie wtargnąć do Kopanicy, wysiłek ich był jednak daremny. Natarcie odparła kompania poznańska p/dow. dzielnego naczelnika Tryjanowskiego Stanisława. 15 lutego nacierał na Wielki Grójec. W ramach organizacji Wojsk Wielkopolskich, 4. kompania II Baonu Garniz. została wcielona 12 kwietnia 1919 r. wraz z nim, w stopniu aspiranta oficerskiego, jako 12. kompania strzelecka 7 p. strz. wlkp. (61 pp). Podczas organizacji pułku wyróżnił się, jako wybitny organizator i dowódca kompanii. Dekretem Naczelnej Rady Ludowej mianowany podporucznikiem – czerwiec 1919 r. 27 października 1919 r. kompania podoficerska pułku pod dowództwem por. Koczorowskiego oddała honory Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu, który będąc w Poznaniu, odwiedził tego dnia Gniezno. Jednym z dców plutonów był Tryjanowski. W styczniu 1920 r. w szeregach 61 pp wlkp. obejmował dla Polski ziemię chodzieską i wyrzyską. W wojnie polsko-bolszewickiej brał udział na tym samym stanowisku. Porucznik ze starszeństwem z 1 czerwca 1919 r. Po wojnie, w listopadzie 1920 r., powrócił z pułkiem do Gniezna, który miał być stałym garnizonem. Jednak rok później 61. pp wlkp. został przeniesiony do Bydgoszczy. Awansował na kapitana ze starszeństwem od 1 lipca 1923 r. Po 1926 r. został przeniesiony do 42 pp w Białymstoku. W 1932 r. służył w PKU w Końskich. Prawdopodobnie był oficerem instrukcyjnym PW i WF. Rankiem 3 września 1939 r. na czele doraźnie zmobilizowanego plutonu rezerwistów, w większości w ubiorach cywilnych i z bronią z magazynu KRU, samochodem Chevrolet, wyruszył do Przedborza nad Pilicą, by odeprzeć tam napad rzekomej V kolumny. W rzeczywistości był to patrol rozpoznawczy na transporterach opancerzonych z 1Dywizji PancernejWehrmachtu. Tryjanowski prowadził działania rozpoznawcze i przygotowawcze do odparcia nieprzyjaciela. Jednak, gdy

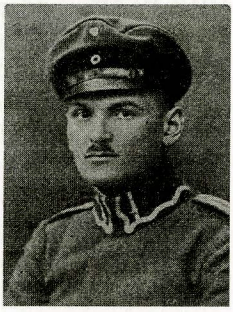

Stanisław Tryjanowski

do miasta wkroczył niemiecki Oddział Wydzielony z 1 Dywizji Pancernej w składzie wzmocnionej kompanii czołgów, pluton konecki wycofał się bez walki. Dalsze jego losy pozostają nieznane. Był odznaczony Krzyżem Walecznych.

A. Biskupski, Historia 61 Pułku Piechoty Wielkopolskiej (7 Pułku Strzelców Wielkopolskich), Tom I, Walki powstańcze na froncie zachodnim i północnym Wielkopolski. Organizacja pułku, Bydgoszcz 1925; A. Czubiński, Z. Grot, B. Mickiewicz, Powstanie Wielkopolskie, Poznań 1978; Lista starszeństwa oficerów zawodowych piechoty, 5 czerwiec 1935, Warszawa 1935; Roczniki oficerskie 1923, 1928, 1932; W. Rupniewski [kpt.], Zarys historii wojennej 61-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej, Warszawa 1929; W. Zawadzki, Przedborski wrzesień, Obrona i zniszczenie miasta przez Niemców w 1939 r., Bydgoszcz 2004;

Wojciech Zawadzki

Trzeciakowski Józef (1871 – 1951), organizator Straży Ludowej, kupiec. Ur. 28 lutego 1871 r. w Poznaniu. W listopsdzie i grudniu 1918 współorganizator Straży Ludowej na Łazarzu. 30 listopada t. r. brał udział w przejęciu przez powstańców koszar 6 p. grenadierów; eskortował żołnierzy niem. z P-nia przez Krzyż na Dolny Śląsk. Jako przedstawiciel Straży Ludowej organizował przyjazd misji alianckiej do P-nia w marcu 1919 r. Zawarł zw. małżeński z Marią z d. Emmerlich. Miał czterech synów: Mariana, Józefa, Czesława, Zbyszka i trzy córki: Irenę, Janinę i Anielę. Zm. 12 lutego 1951 r. w Biernatkach; spoczywa na cm. parafialnym w Bninie.

K. Rzepecki, Oswobodzenie Poznania 27.12.1918-5.01.1919, Poznań 1923, s. 74, 79-81; Archiwum Państwowe w P-niu, Akta m. Poznania. Wydział Ewidencji Ludności II. Kartoteka ewidencji ludności z lat 1870-1931, i. VI b., t. 1591; informacje prof. dr. hab. Lecha Trzeciakowskiego.

Michał Polak

Trzeciakowski Marian (1899 – 1977), powstaniec wielkopolski, żołnierz 10 p. strz. wlkp., plutonowy. Ur. 23 sierpnia 1899 r. w Poznaniu w rodzinie Józefa Trzeciakowskiego i Marii z d. Emmerlich. Jako uczeń gimnazjum Augusty Wiktorii należał do konspiracyjnego Zw. Młodzieży Polskiej. W l. 1917-1918 zmobilizowany do a. niemieckiej i walczył na froncie zachodnim. W grudniu 1918 ochotniczo wstąpił w szeregi powstańcze;

Józef Trzeciakowski

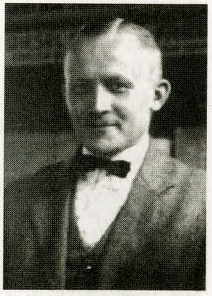

Marian Trzeciakowski

walczył na fr. północnym, m. in. pod Rynarzewem. Nast. w 10 p. strz. wlkp. Brał udział w odsieczy Lwowa i w wojnie polsko – bolszewickiej. W lipcu 1920 ranny w walkach pod Lidą. Po wojnie uczestniczył w działalności społecznej w środowiskach kombatantów 10 p. strz. Wlkp. Zawarł zw. małżeński ze Stefanią z d. Dębicką. Miał syna Lecha (1931) i córkę Danutę (1936). Zm. 26 lutego 1977 r. w Poznaniu; pochowany na cm. Komunalnym na Junikowie. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem za Wojnę 1918-1921 i Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (1928)

CAW, Siły Zbrojne b. Zaboru Pruskiego, DG, t. 1; Biblioteka Raczyńskich, rkps 2421 – mpis M. Paluszkiewicza, s. 143; M. Paluszkiewicz – J. Szews, Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850-1918, Poznań 2000, s. 1009; Archiwum Państwowe w P-niu, arch. m. P-nia. Wydział Ewidencji Ludności II, Kartoteka ewidencji ludności z lat 1870-1931, t. VI b, sygn. 15191; informacje syna, prof. dr. hab. Lecha Trzeciakowskiego.

Michał Polak

Voelkel Stanisław (1886 – 1976), działacz niepodległościowy i społeczny, handlowiec. Ur. 15 listopada 1886 r. w Kobylinie, pow. krotoszyński jako najmłodszy syn Gustawa i Marii z Leopoldów. Po ukończeniu szkoły powszechnej, przysposabiał się do zawodu handlowca. Początkowo w sklepie tekstylnym założonym i prowadzonym ze starszym bratem Bronisławem w Kobylinie 1907 roku. Od 1909 r. praktykował w zawodzie handlowca w branży metalowej w sklepach detalicznych i hurtowych we Wrześni, Inowrocławiu, Ostrowie Wielkopolskim, Ostrzeszowie, Krotoszynie i Toruniu, by ostatecznie podjąć prace w hurtowni Otto Kuropkata we Wschowie. Tu włączył się w działalność Polskiego Stowarzyszenia Młodzieży Kupieckiej. We Wschowie zastała go wojna i w 1915 r. powołany do 2 batalionu 47 pułku piechoty. Część służby spędził w lazaretach polowych, symulując choroby. W październiku 1918 r. wrócił do Wschowy i włączył się do miejscowych przygotowań powstańczych. Współpracował ściśle z Janem Metelskim, Anną Lasocińską, ks. Józefem Górnym z Włoszakowic. Ze względu na bezpieczeństwo, zebrania zaprzysiężonych niepodległościowców odbywały się w Przyczynach Niskich, w gospodarstwie Stanisława Borowiaka. Powołano Radę Ludową i Radę Żołnierską, w której większość stanowili Polacy, byli żołnierze armii niemieckiej. W dniu 12 grudnia 1918 r. S. Voelkel zorganizował we Wschowie wiec, podczas którego wygłosił patriotyczne przemówienie. Brał udział w gromadzeniu broni i w przygotowaniach do wybuchu powstania nocą z 8 na 9 stycznia 1919 r. W dniu 7 stycznia 1919 r. Niemcy włamali się do mieszkania A. Lasocińskiej, znajdując plany wybuchu powstania we Wschowie. Żandarmeria wojskowa aresztowała S. Voelkela i członków miejscowej Rady Ludowej, m. in.: Franciszka Belg, Jana Jeszke, Jana Matelskiego, Stanisława Nawrockiego, Ludwika Wenskiego i Józefa Wrzesiń-

skiego. We Wschowie i Lesznie aresztowano łącznie 99 Polaków, których osadzono w obozie jenieckim w Żaganiu. W sierpniu 1919 r. S. Voelkel został zwolniony, po czym osiadł w Lesznie gdzie odkupił od Niemca sklep metalowy. W okresie międzywojennym czynny w życiu gospodarczym i społecznym miasta. Został zweryfikowany jako powstaniec wielkopolski. Swoją pracą dorobił się sporego majątku, który umożliwił mu wykupienie z rak niemieckich majątku Ochla. Na początku października 1939 r. został aresztowany jako zakładnik z przeznaczeniem do rozstrzelania. Zbiegiem okoliczności uniknął śmierci. W marcu 1940 r. wysiedlony z rodziną do Generalnej Guberni, skąd powrócił do Leszna w kwietniu 1945 r. Gdy odbudował swoją firmę, został z niej wywłaszczony i pozbawiony prawa własności. Zm. 8 lutego 1976 r. i spoczął na leszczyńskim cmentarzu. W 1921 r. ożenił się z Józefą Sobańską, którą miał pięcioro dzieci. Dwoje pierwszych zmarło po urodzeniu, a nastepne to: Jan (ur. 1925), Witold (ur. 1926) i Teresa (ur. 1928).

Skrzypczak Z., Powstanie Wielkopolskie we Wschowie na podstawie życiorysu Stanisława Voelkela, mojego pradziadka po mieczu, maszynopis, Wschowa 1997; Voelkel M., Voelkel L., Voelkel Z., Kobylin Nasza mała ojczyzna w II Rzeczypospolitej, Poznań 2005, s. 16 – 17; Dokumenty rodziny Voelkelów.

Zenon Voelkel

Walczak Szczepan (1899 – 1984), syn Antoniego i Agnieszki z d. Kordelasińskiej ur. 25 października 1899 r. w Jarocinie. Ojciec z zawodu był cieślą, matka zajmowała się domem. W wieku 6 lat rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Jarocinie. Po zakończeniu nauki w 1914 r. rozpoczął praktyczną naukę zawodu u budowniczego Stanisza w Jarocinie. Wybuch I wojny światowej przerwał naukę zawodu. W celu uniknięcia powołania do wojska, od 1 stycznia 1916 r. do czerwca roku następnego, pracował w ekspedycji kolejowej w Jaorocinie jako robotnik. Następnie wyjechał jako robotnik do Fabryki Kruszyw w Essen. Tam przebywał do wybuchu rewolucji w Niemczech. Do Jarocina powrócił w grudniu 1918 r. 10 stycznia wstąpił w szeregi armii powstańczej. W oddziałach powstańczych walczył do 18 lutego 1919 r. Wstąpił do 4 kompanii jarocińskiej (68 pp). Brał udział w akcjach powstańczych pod Zdunami, Bojanowem, Poznaniem. W szeregach 1 p. strz. wlkp. (55 pp) po powstaniu uczestniczył w walkach a Rosjanami pod Warszawą i Lwowem. 15 czerwca 1920 r. mianowany kapralem. Urlopowany 10 czerwca 1922 r. Po zwolnieniu z wojska pozostał na Kresach i do 1924 r. pracował w Dubnie na Wołyniu w budownictwie. W następnym roku rozpoczął naukę w szkole handlowej prof. Preissa w Poznaniu. Po zakończeniu nauki otrzymał posadę kasjera, a następnie

Szczepan Walczak

księgowego w majątku Dębno w powiecie jarocińskim. Na majątku pracował do 15 stycznia 1927 r. Po przeprowadzce do Szubina pracował jako kancelista w Sądzie Grodzkim w Szubinie. Na pięć lat przed wybuchem wojny otrzymał posadę rejestratora. Działał w Związku Weteranów Powstań Narodowych Rzeczpospolitej Polskiej 1914-1919. W 1936 r., został wybrany II wiceprezesem. Po powrocie z ucieczki 9 października 1939 r. zostałprzydzielony do pracy jako pomoc biurowa w sądzie. Kilkakrotnie był nakłaniany do podpisania wniosku o przyznanie narodowości niemieckiej, każdorazowo odmawiał. Za karę po pracy w kancelarii sądu wysyłany był dodatkowo do pracy fizycznej. 7 sierpnia 1944 r. wysłany został do kopania okopów. Do Szubina wrócił 20 stycznia 1945 r. i rozpoczął organizację i opiekę nad agendami sądowymi. Wstąpił w szeregi PPR. Od 26 lutego 1945 r. do 31 października 1948 r. pracował na stanowisku wice starosty powiatu szubińskiewgo. Od dnia 5 listopada 1948 r. był kierownikiem kadr w Państwowym Zjednoczeniu Gminnych Spółdzielni w Szubinie, a od 1 listopada członekiem Zarządu PZGS w Szubinie. Zm. 8 kwietnia 1984 r. Szczepan Walczak poślubił Annę z domu Adamczak. Małżonkowie doczekali się czterech synów. Zygmunt zmarł podczas studiów, Mieczysław pracował w spółdzielczości poznańskiej, Tadeusz był pracownikiem Gminnej Spółdzielni w Szubinie, a Stanisław pracował jako technolog drewna w Poznaniu.

Archiwum Zarządu OddziałuZKRP i BWP w Bydgoszczy, Sygn: nr 31/335; Dzieje Szubina, pod red. Mariana Biskupa, Warszawa-Poznań 1974 r.; Księga Aktu Zgonu, Nr 74/1984, USC Szubin; Pałuczanin, R. IX, Nr 36, 24 marca 1936 r.

Kamila Czechowska

Walęsiak Józef (1893 – ?), powstaniec wielkopolski z terenu Rogoźna. Ur. 12 września 1893 r. w Ryczywole. Syn Antoniego i Stanisławy z d. Konieczyńska. Ukończył szkołę ludową. Z zawodu mistrz tapicersko-dekoracyjny. Od 15 sierpnia 1914 r. do 1918 r. brał udział w walkach na frontach I wojny światowej, w szeregach 19 pp z Głogowa. Jego macierzystą formacją był 58 pp (służby łączności) w Poznaniu, walczył na froncie północnym. Stał się jednym ze współorganizatorów Powstania Wielkopolskiego w Rogoźnie. Wszedł w skład utworzonej w listopadzie 1918 r. Rady Robotnico–Żołnierskiej na terenie miasta. Członek Tajnej Organizacji Zbrojnej. Podlegały mu magazyny ze zdobytą wcześniej bronią. Józef Walęsiak ze swoim oddziałem, którym dowodził do maja 1919 r. udał się do magazynów „Rolnika" w celu uzbrojenia się. Brał udział w walkach m. in. pod Romanowem i Walkowicami jako dowódca oddziału. Stopień wojskowy–starszy sier-

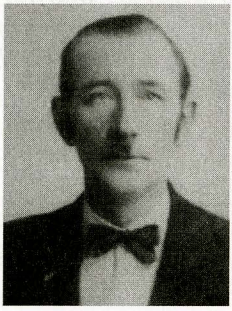

Józef Walęsiak

żant. 9 grudnia 1923 r. wstąpił w szeregi Towarzystwa Powstańców i Wojaków im. I. Paderewskiego w Rogoźnie; od 1928 r. w Związku Powstańców Wielkopolskich; od 10 listopada 1946 r. do 29 października 1949 r. pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 Koło Rogoźno. Od 30 października 1949 r. do 12 marca 1950 r. był prezesem ZBoWiD, oddział w Rogoźnie. Data śmierci nieznana. Odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności i Odznaką „Za Waleczność" Naczelnej Rady Ludowej (1922) r. Żonaty z Izabelą z d. Katulska (ur. 14 kwietnia 1892 r., córka Walentego i Józefy z d. Repczyńska). Dzieci: Felicja, Izabela (ur. 1921); Ludmiła, Janina (ur. 1924); Maria, Krystyna (ur. 1928); Wiesław, Tadeusz (ur. 1929); Olgarda, Jadwiga (ur. 1933) r.

Materiały za zbiorów Muzeum Regionalnego w Rogoźnie.

Angelika Pilarska

Walęsiak Władysław (1901 – 1976), powstaniec wielkopolski i śląski. Ur. 15 sierpnia 1901 r. w Rogoźnie, jsyn Antoniego i Stanisławy z d. Konieczyńska. Ukończył szkołę powszechną. Z zawodu kowal, ślusarz.

Władysław Walęsiak

Podczas I wojny światowej powołany do służby w armii pruskiej. Po powrocie z wojska przyłączył się do Powstania Wielkopolskiego. W międzyczasie prowadził wiece nawołując do powstania. Ponadto brał czynny udział w potyczkach z oddziałami niemieckimi. Dalej walczył w Powstaniu Śląskim. W okresie międzywojennym należał m. in. do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół". W okresie II wojny światowej wywieziony do Niemiec, do miejscowości Rostock. Początkowo przebywał w lagrach, następnie, ze względu na wyuczony zawód ,prowadził kuźnię i zajmował się ślusarstwem. Do Niemiec wysłany został wraz z córką, która pracowała u SS – mana, w gospodarstwie. W rodzinne strony, do Rogoźna, wrócił z rodziną około 1947 r., gdzie podjął pracę w Fabryce Mebli. Pracował tam do emerytury. Członek ZBoWiD. Zm. 15 sierpnia 1976 r. w Rogoźnie, pochowany na miejscowym cmentarzu. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Śląskim Krzyżem Powstańczym, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., Medalem Za Warszawę 1939–1945. Był dwukrotnie żonaty: 1. z Marią z d. Sobańską, z która miał dzieci; Urszulę (ur. 1927) i Stanisława (ur. 1929); 2. ze Stanisławą z d. Karczmarek z którą miał dzieci: Wiesława (1941); Mariana (ur. 1946); Tadeusza (ur. 1948); Konstantego (ur. 1951); Jana (ur. 1953); Sabinę (ur. 1954) i Aleksandra (ur. 1956).

Materiały ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Rogoźnie.

Angelika Pilarska

Waligórski Kazimierz (1898-1941), ur. 29 grudnia 1898 r. w Żninie. Ukończył szkołę powszechną. W czasie I wojny światowej został swcielony do wojska pruskiego. Walczył w piechocie na froncie zachodnim, we Francji. Podczas jednego z ataków został ranny w nogę odłamkiem pocisku artylerii. Jako kontuzjowany został zwolniony z wojska i odznaczony pruskim Krzyżem Żelaznym II klasy. Gdy wybuchło powstanie nie wahał się i przystąpił do niego. 1 stycznia 1925 r. jako uczestnik powstania wstąpił to Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Szubinie. Od 1 sierpnia 1926 r. pełnił funkcję sekretarza tej organizacji. Zawodowo był urzędnikiem i pracował jako kierownik Banku Ludowego w Szubinie. Obok Towarzystwa Powstańców i Wojaków angażował się też w działalność innych organizacji skupiających weteranów. Był prezesem Powiatowego Związku Inwalidów Wojennych w Szubinie. Siedziba związku mieściła się przy ul. Bydgoskiej. Po latach syn Kazimierza Waligórskiego, Aleksander Waligórski wspominał: *Sztandar związkowy był przechowywany jak relikwia w naszym prywatnym domu przy ulicy Dworcowej nr 8. Pamiętam także, że (na) szafie ojca położona leżała na półce czapka związkowa z błyszczącym daszkiem i srebrnym plecionym sznurkiem (...) w sypialni na szafie wisiał jako pamiątka oryginalny bagnet, na którym widoczne były brązowe plamki, my którzy coś nie coś rozumieli mówiliśmy, ze to jest krew, która pozostała od czasów udziału naszego ojca w walce na bagnety.* Uzdolniony muzycznie był członkiem Towarzystwa Śpiewu „Halka" w Szubinie, a także jako urzędnik został członkiem Towarzystwa Urzędników w Szubinie. Obok pracy w organizacjach Kazimierz Waligórski zasiadał także we władzach miejskich Szubina. W 1934 r. był członkiem Zarządu Miejskiego razem z Walentym Dypczyńskim. Wszedł równieżdo ostatniej przed II wojną światową Rady Miejskiej, wybranej w lutym 1939 r. We wrześniu 1939 r. rodzina Waligórskich opuściła Szubin uciekając przed zbliżającym się frontem. Po powrocie przez chwilę mieszkali w swoim domu przy Dworcowej. Niestety Niemcy potrzebowali mieszkań dla swoich urzędników i wywłaszczyli Waligórskich, którzy zamieszkali u krewnych. W październiku 1939 r. został aresztowany i uwięziony w obozie na terenie Zakładu Wychowawczego w Szubinie. Przez cały czas pobyty w obozie istniało realne zagrożenie, że jako weteran i działacz podzieli los innych uczestników powstania i zostanie zabity. Rodzina nie miała z nim kontaktu. Z najbliższymi spotkał się 8 grudnia 1939 r. kiedy to nastapiło wysiedlenie mieszkańców powiatu szubińskiego do Generalnej Guberni. Tak ten dzień wspominał A. Waligórski: *8 grudnia w godzinach porannych ktoś mocno zapukał w drzwi kuchenne mieszkania mojego wujostwa, u których przebywaliśmy po aresztowaniu i wywłaszczeniu z ulicy Dworcowej. Do kuchni wszedł hycel niemiecki, na-*

Kazimierz Waligórski

kazał się ubrać i zejść na ulicę. Na jezdni znajdowała się już kolumna Polaków, do której kazano się nam dołączyć. Dalej skierowano nas w kierunku dworca PKP. Po wejściu na dworzec zauważyłem, że na peronie pierwszym stoi bardzo długi skład wagonów osobowych. Było też bardzo dużo Polaków. Wszyscy ludzie z kolumny zostali wsadzeni do przedziałów kolejowych. W nich dopiero był prawdziwy ścisk. Stojąc przy drzwiach zauważyłem ojca. Matka kazała zapukać w okno z nadzieja, że nas zauważy. Udało się. Ojciec wszedł do naszego przedziału. Ciasnota stała się nie do wytrzymania. Ktoś zaproponował, aby jedno dziecko posadzić na półkę. Wytypowano mnie. Nie pamiętam jak długo i jaką trasą jechaliśmy. Na pewno było to dłużej niż jeden dzień. Niemcy nie troszczyli się o to, by nas wyżywić. Leżąc na drewnianej półce mogłem obserwować, co działo się na większych stacjach kolejowych. Jakieś panie podnosiły ręce i podawały artykuły żywnościowe. Otrzymywaliśmy w ten sposób bochenki chleba, termosy z gorącą herbatą lub kawą zbożową. Rodzina Waligórskich zamieszkała najpierw w Krubkach w województwie mazowieckim. Majatek ten należał do ziemianki Zofia Arkuszewska, która zaproponowała Kazimierzowi Waligórskiemu stanowisko kierownika administracji całym majątkiem. Waligórski jednak nie skorzystał z tej propozycji. Po pewnym czasie władze niemieckie zaproponowały Waligórskiemu objęcie posady wójta gminy Dębe Wielkie w powiecie mińskim. Ofertę przyjął. Skończyło się to jednak bardzo tragicznie. Podczas kontroli dokumentów dotyczących obniżek kontyngentów dla rolników, Niemcy stwierdzili przekroczenie jego kompetencji. Został zwolniony ze stanowiska. Ciężko zachorował, nabawił sięzapalenia płuc. Po trzech dniach choroby. 26 stycznia 1941 r. zmarł. Pochowany został na cm. w Pustelniku. Kazimierz Waligórski pślubił Helenę z domu Kowalską, która przed ślubem pracowała w Starostwie Powiatowym w Szubinie. Z tego związku przyszło na świat pięcioro dzieci: Jerzy (ur. 1928), Irena (ur. 1930.), Aleksander (ur. 1932), Krystyna (ur. 1937 r.), Maria (ur. 1939) i Ryszard (ur. 1941).

Dzieje Szubina, pod red. M. Biskupa, Warszawa – Poznań, 1974 r.; Ewidencja Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Szubinie, lata 1922-33, MZS/A/20020; Jankowski J., Swastyka nad Szubinie. Pamiętnik nauczyciela, Poznań, 1961; Wspomnienia Aleksandra Waligórskiego- rękopis w zbiorach Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie.

Kamila Czechowska

Wallicht Hipolit (1885 – 1933), aptekarz Wojsk Wielkopolskich. Ur. 13 kwietnia 1885 r. w Krotoszynie jako syn Michała (kupca) i Eleonory z d. Szwarc. Gimnazjum humanistyczne ukończył w Krotoszynie. Na uniwersytecie w Berlinie zaliczył cztery semestry farmacji. Dyplom aptekarski otrzymał w 1909 r. W wojsku niemieckim służył od 1911 r., początkowo w oddziałach liniowych, a od 1912 r. jako aptekarz wojskowy. Był uczestnikiem I wojny światowej, najpierw w szpitalach zapasowych i Składnicy Sanitarnej w Poznaniu (od 14 do 25 lipca 1917 r.), później w szpitalach wojennych na terenie Rosji i Francji.

Do Wojska Wielkopolskiego wstąpił 1 stycznia 1919 r. Był kolejno: aptekarzem wojskowym w Krotoszynie, a następnie aptekarzem w Składnicy Sanitarnej w Poznaniu oraz w szpitalu polowym nr 1. Dekretem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 28 czerwca 1919 r. awansowany do stopnia kapitana. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej, od sierpnia do października 1919 r. jako aptekarz szpitala wojskowego, później zaś w 2 kompanii sanitarnej, z którą przebywał na Białorusi w Bobrujsku, Lidzie i w Mińsku. Służbę wojskową zakończył w 1921 r., zweryfikowany w stopniu majora rezerwy. W 1922 r. otrzymał koncesję osobistą na aptekę „Pod Aniołem" w Bydgoszczy, którą prowadził do śmierci. Zm. 22 lutego 1933 r. w Bydgoszczy.

CAW, ap nr 9557, 9558; L. Kostrzeński, Materiały do historii aptek wielkopolskich, t. II: Apteki prowincjonalne, Warszawa 1936, s. 33; Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1932, wyd. F. Herod, Warszawa 1932, cz. II, s. 391 (według Kalendarza dyplom otrzymał w 1911 r.). Rudzki, Zarys historii szpitalnictwa wojskowego w Polsce, [w:] Lekarz wojskowy, R. VIII. t. 9, nr 5, s. 458.

Jan Majewski

Wawrzyniak Tomasz (1895 – 1947), powstaniec Grupy „Leszno". Ur. 3 grudnia 1895 r. w Pawłowicach, pow. leszczyński. Syn Józefa i Małgorzaty z d. Osięgłowskiej. W 1915 r. powołany do armii niemieckiej (24 batalion zapasowy artylerii ciężkiej w twierdzy Poznań). Później walczył na froncie jako artylerzysta (527 pac).

Tomasz Wawrzyniak

7 stycznia 1919 wstąpił do oddziału powstańczego w Pawłowicach (kompania L. Włodarczaka). Walczył pod Pawłowicami, Robczyskiem, Przybinią i Tworzanicami. Od marca do czerwca 1919 r. szkolił się w powstańczej Szkole Podoficerskiej w Osiecznej. Od marca 1920 r. walczył na froncie wschodnim. W wojsku do grudnia 1920 r., zdemobilizowany w stopniu kaprala. Po powrocie do Pawłowic pracował jako robotnik w majątku Pawłowice. Członek Związku Weteranów Powstań Narodowych, później Związku Powstańców Wielkopolskich. Zm. 13 września 1947 r. w Pawłowicach i tam pochochowany. Od stycznia 1920 r. żonaty z Marianną Walkowiak. Miał dzieci: Józefa (ur. 1921), Stanisławę (ur. 1924) i Teresę (ur. 1928).

APL, Akta ZBoWiD, teczka osobowa; E. Frankiewicz, Osieczna w walce o niepodległość 1890-1919, Osieczna 1939, str. 70; J. Wawrzyniak, Pawłowice i gmina Krzemieniewo w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r., Krzemieniewo-Leszno 2005; Kronika Koła ZBoWiD w Pawłowicach.

Jarosław Wawrzyniak

Wawrzyniak Władysław (1900 – 1990), ur. 12 czerwca 1900 r. w Księginkach, koło Dolska, jako drugi z dziewięciorga dzieci Józefa i Jadwi-

gi z domu Wajszczak. Miał cztery siostry: Marię, Antoninę, Franciszkę i Kazimierę oraz czterech braci: Piotra, Leona, Tomasza i Michała. Rodzina utrzymywała się z gospodarstwa rolnego. Wcielony do wojska pruskiego, walczył na froncie francuskim. Z wojska zwolniono go w listopadzie 1918 r. Wracając do domu jechał przez Kościan. W mieście tym była już zawiązana Rada Ludowa i Skauci, którzy na dworcu legitymowali nowo przybyłych. Ponieważ żołnierze byli w mundurach niemieckich, wzięto ich za Niemców i umieszczono w fabryce cygar w Kościanie. Po ponownym wylegitymowaniu wszyscy zostali zwolnieni, ale jednocześnie namawiano ich, aby wstąpili do organizującej się w mieście kompanii powstańczej. Ponieważ Władysław w czasie służby w armii niemieckiej nie miał urlopu i dawno nie był w domu, chciał koniecznie zobaczyć się z rodziną. Koleje jeździły wtedy bardzo rzadko, dlatego też większą część drogi musiał pokonać pieszo. W domu był zaledwie kilka dni. Kiedy dowiedział się, że w Dolsku organizowany jest oddział powstańczy, niezwłocznie się do niego zgłosił. Pierwszym zadaniem jakie mieli do wykonania powstańcy, było zdobycie koszar niemieckich w Śremie, gdzie znajdował się skład broni. Zadanie to kompania dolska wykonała wspólnie z kompanią śremską i z kompanią z Książa Wlkp. Ku wielkiemu zdziwieniu Polaków, Niemcy wywiesili białą flagę i w pośpiechu opuścili koszary. Powstańcy zaopatrzyli się w broń różnego rodzaju: działa, karabiny maszynowe oraz granaty i dopiero wtedy poczuli się prawdziwymi żołnierzami. Dolszczanie walczyli najpierw na foncie południowym. Ponieważ w Gostyniu brakowało Powstańców, poproszono naszych o pomoc. Władysław Wawrzyniak i wielu innych zgłosili się na ochotnika i pojechali pod Kąkolewo, gdzie zaczynał się front i stacjonowali Niemcy. Dość szybko zdobyto Leszno i udano się w stronę Rawicza. Tu, po trudnych walkach odebrano Niemcom Łaszczyn, Szymanowo, Zieloną Wieś, Miejską Górkę i Wydawy. Rawicza nie udało się powstańcom opanować. Z terenów południowych kompania Władysława wyjechała na północ, przez Rynarzewo i Nakło, udała się do Kcyni. W Szubinie w „Domu Poprawczym" był 3-tygodniowy odpoczynek, po czym wyruszono do Gniezna, Chodzieży i Szamocina. Tu po zakwaterowaniu w szkole, przypadkowo jednemu z żołnierzy odblokował się granat i eksplodował. Wszyscy obecni przy tym zdarzeniu zostali ranni, a Władysław otrzymał aż 6 odłamków, które trafiły go w prawą dłoń, szczękę, obojczyk, nogę i dwa odłamki w pośladek. W 1920 r. uczestniczył w wojnie bolszewickiej. Po powrocie do rodzinnej wsi, zajął się prowadzeniem gospodarstwa. W 1928 r. wyjechał na Śląsk, gdzie pracował jako górnik. W 1934 r. zamieszkał w Księginkach i ponownie objął gospodarstwo rolne. Po wybuchu II wojna światowa, w 1940 r. został z całą rodziną wysiedlony do wsi Adolfin w Lubelskim. Po wojnie powrócił na ojcowiznę. Zm. w Księginkach 30 października 1990 r., a pochowany został wraz z żoną na cm. parafialnym w Dolsku. Był ostatnim, najdłużej żyjącym powstańcem w gminie Dolsk. Bardzo często wspominał tamte stare dzieje. Mawiał, że niepodległość to jeden z największych skarbów na świecie. Za udział w Powstaniu

Wielkopolskim został minowany na stopień podporucznika WP. Odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Otrzymał też wiele dyplomów i wyróżnień. W 1934 r. ożenił się z Anną Łagodą (1911-1986). Dzieci: Tadeusz (ur. 1936), Regina (ur. 1938), Zdzisław (ur. 1955).

Opracowano na podstawie informacji, dokumentów i pamiątek zgromadzonych przez syna Zdzisława oraz zarejestrowanego przez Wiesławę Szermelek na kasecie magnetofonowej wywiadu.

Maria Ignaszewska

Wiatrolik Leopold (1890 – 1957), lekarz, powstaniec. Ur. 1 kwietnia 1890 r. w Wilkowie Polskim w powiecie kościańskim, jako syn wiejskiego nauczyciela. Po ukończeniu szkoły powszechnej rozpoczął naukę w gimnazjum w Śremie, którego nie ukończył, gdyż za przynależność do nielegalnej organizacji młodzieżowej został usunięty. Po wielu staraniach rodzice umieszczają go w gimnazjum w Poznaniu. Po zdaniu matury rozpoczyna studia medyczne w Gryfii w Niemczech, a później we Wrocławiu. Kiedy wybuchło powstanieprzerywa studia i zaciąga się w szeregi armii powstańczej. Wziął udział w walkach na odcinku Rostarzewo-Wolsztyn w styczniu 1919 r. Po powstaniu ukończył studia, otrzymując w 1919 r. dyplom. W tym samym roku zostaje powołany na lekarza Pułku Strzelców Konnych w Poznaniu. Kontynuuje naukę i w kwietniu 1922 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie uzyskuje doktorat wszechnauk medycznych. Następnie przenosi się do Koźmina, gdzie od początku dał się poznać jako lekarz, który spieszył na pomoc choremu, bez względu na porę dnia czy nocy. Był prezesem Koła Przyjaciół Harcerstwa w Koźminie, lekarzem szkolnym Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego. W 1939 r. powołany został jako lekarz do Batalionu Obrony Narodowej–Jarocin–Koźmin. W okresie okupacji wielokrotnie dawał dowody odwagi, pomagając Polakom, w tym więźniarkom Obozu Karnego w Koźminie. Współpracował z polskim podziemiem walczącym z okupantem. Po II wojnie światowej był długoletnim lekarzem w Zakładzie Poprawczym w Koźminie, prowadził wykłady na kursach szkoleniowych drużyn sanitarnych PCK. Był człowiekiem bardzo skromnym, odznaczającym się inteligencją i dowcipem. Był lekarzem społecznikiem, wiernym przysiędze Hipokratesa. W 1958 r. Rada Narodowa na wniosek Frontu Jedności Narodu przemianowała ul. Kaliską na ulicę Leopolda Wiatrolika. Zm. w grudniu 1957 r. i pochowany został w Poznaniu.

Leopold Wiatrolik

Echo Koźmina nr 12 z 1991 r.; Muzeum Ziemi Koźmińskiej, Materiały udostępnione przez córkę Eleonorę Wiatrolik-Tabaczyńską.

Michał Pietrowski

Wierzchaczewski Franciszek (1884 – 1947), aptekarz, powstaniec wielkopolski. Ur. 20 lipca 1884 r. w Wyszanowie k. Ostrowa Wlkp., jako syn Teodora i Józefy z Sobeckich. Po ukończeniu gimnazjum w Ostrowie Wlkp., studiował farmację w Lipsku i Berlinie. Pierwszą pracę (praktykę) podjął w Bad Kissingen (Bawaria). Wcielony do armii pruskiej, jako porucznik (Oberapotheker) służbę pełnił w 76 Szpitalu Polowym 25 Dywizji. Następnie przeniósł się do Gniezna, gdzie pracował w aptece Stefana Gantkowskiego przy ul. Farnej. Od listopada 1918 r. członek Rady Ludowej w Gnieźnie. Brał udział w opanowaniu dworca kolejowego. W nocy z 28 na 29 grudnia mianowany przez komendanta Kittla dowódcą 20 osobowego oddziału, który rozbroił i wziął do niewoli żołnierzy z dwóchniemieckich transportów kolejowych. Oprócz broni zdobyto m. in. 172 konie, 50 pojazdów i kasę z1,5 mln marek niemieckich. Współorganizator z dr Józefem Musiełem, byłym lekarzem sztabowym w armii pruskiej, szpitala garnizonowego w Gnieźnie. W czerwcu 1919 r. awansowany na stopień porucznika aptekarza. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wstąpił do Wojska Polskiego. W1929 r. w stopniu majora przeszedł do rezerwy. Wgrudniu 1930 r. otworzył w Gnieźnie, przy ul. Chrobrego Aptekę Centralną. W okresie międzywojennym pełnił funkcję prezesa Związku Obrońców Kresów Zachodnich w Gnieźnie oraz Izby Aptekarskiej w Poznaniu. We wrześniu 1939 r. po zmobilizowaniu, mianowany komendantem sanitarnym Gniezna. Razem z władzami miasta ewakuowany na wschód. Internowany 19 września 1939 r., po przekroczeniu granicy polsko-węgierskiej. W marcu 1941 r. zbiegł z obozu do Jugosławii, a następnie przez Grecję dostał się do Palestyny. Wcielony ponownie do Wojska Polskiego w Tel Awiwie, pełnił funkcję komendanta placu. W 1943 r. z oddziałami II-go Rzutu znalazł się w Egipcie, gdzie przebywał do kwietnia 1946 r. Następnie drogą morską przetransportowany do Anglii. Po zdemobilizowaniu, w czerwcu 1946 r. wrócił do Gniezna. Zm. w Gnieźnie 24 lutego 1947 r. i został pochowany na cm. św. Krzyża. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Związek małżeński zawarł z Haliną Wandą z Katerlów 2 lutego 1917 r. w Gnieźnie. Miał synów: Michała (1920-1944, ppor. I Dyw. Panc. gen. Maczka) i Jana (1922-2000).

Franciszek Wierzchaczewski

Zygmunt Wygocki, Gniezno i powiat gnieźnieński w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, Instytut Zachodni w Poznaniu 1988; Jerzy Topolski, Bogusław Polak – Gniezno i Ziemia Gnieźnieńska. Walka o wolność narodową i społeczną, Gniezno 1978; Erazm Scholtz, Marek Szczepaniak – Gnieźnianina żywot codzienny, Prymasowskie Wydawnictwo Gaudentinum-Gniezno 2002; Archiwum rodzinnewnuczki, Małgorzaty Jarskiej.

Wojciech Sander

Wilczek Stanisław (1896 – 1976), ur. 8 listopada 1896 r. w Będlewie, gm. Stęszew, w rodzinie Wawrzyna i Marianny. Członek Straży Ludowej, a następnie uczestnik Powstania Wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Zm. 1 lutego 1976 r. w szpitalu w Poznaniu. Zawarł związek małżeński z Agnieszką Woroch, z którą miał dzieci: Antoniego, Stanisławę (ur. 1925) i Józefa (ur. 1928).

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Wiśniewski Hipolit (1901 – 1979), ur. 10 sierpnia 1901 r. w Mirosławkach, w rodzinie rolnika Macieja i Wiktorii z d. Jóźwiak. Członek Straży Ludowej, a następnie uczestnik Powstania Wielkopolskiego i wojny polsko-bolszewickiej. Zm. 10 listopada 1979 r. w szpitalu w Poznaniu. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Był dwukrotnie żonaty. W 1924 roku zawarł związek małżeński z Stanisławą Michalczak, z którą miał dzieci: Jana, Zofię zam. Szukała (ur. 1925), Joannę zam. Szymkowiak (ur. 1927), Henryka (ur. 1930), Sylwestra (ur. 1931), Łucję zam. Dziwak (ur. 1934) W 1937 zawarł małżeństwo z Marią Sobkowiak, z którą miał córkę Teresę (ur. 1938).

Hipolit Wiśniewski

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory: Muzeum Regionalnego w Stęszewie i Gabinetu Pamiątek Historycznych Eligiusza Tomkowiaka w Dopiewie.

Justyna Gałczyńska

Woliński Władysław (1883 – 1953), aptekarz wojskowy. Ur. 15 września 1883 r. w Swarzędzu, jako syn Stanisława, miejscowego nauczyciela, i Wandy z d. Flanc. Po ukończeniu sześciu klas gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu, w 1902 r. podjął pracę jako elew aptekarski w Dorocie w pow. zabrzańskim, którą kontynuował w Swarzędzu. W 1904 r. zdał egzamin na pomocnika aptekarskiego. W latach 1906-1909 studiował farmację na uniwersytecie w Monachium. Był stypendystą Towarzystwa Naukowej Pomocy. W dwa lata po studiach (28 czerwca 1911 r.) otrzymał aprobatę aptekarską. Przez kilka następnych lat pracował w aptekach na Pomorzu (m. in. w Szczecinie w aptece „Pod Wulkanem"), w Poznaniu, w Prusach Wschodnich i na Górnym Śląsku. W czasie I wojny światowej służył w armii niemieckiej jako aptekarz, w tym przez pewien czas w szpitalu wojskowym we Wrocławiu. Wojsko niemieckie opuścił po wybuchu rewolucji listopadowej. W grudniu 1918 r. przybył do Poznania. 4 stycznia 1919 r. jako ochotnik zgłosił się do oddziałów powstańczych i został zatrudniony

w aptece szpitala wojskowego nr 3 na Łazarzu, a następnie skierowano go (8 marca 1919 r.) do apteki Głównego Szpitala Wojskowego w Poznaniu. Dekretem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 10 marca 1919 r. awansowany na porucznika aptekarza, a następnie mianowany kierownikiem Wydziału Aptekarskiego podlegającego Urzędowi Sanitarnemu, któremu podporządkowana była również Składnica Sanitarna. W Wojsku Polskim pozostał również i po zakończeniu działań wojennych. Od 16 marca 1921 r. do 16 lipca 1929 r. był referentem sanitarnego zaopatrzenia Okręgu Korpusu VII, później zaś kierownikiem apteki Wojskowego Szpitala Okręgowego w Poznaniu. Z dniem 31 grudnia 1934 r. w stopniu majora (od 3 maja 1922 r.) przeniesiony został do rezerwy. Nie zrezygnował jednak z pracy zawodowej. Pracował kolejno w aptekach: w Żgowie, Swarzędzu, Żabikowie, Poznaniu, Środzie Wlkp., Wrześni (w aptece Ludwika Patyka) oraz ponownie w Poznaniu w aptece „Dębieckiej" Bronisława Czabajskiego przy ul. Dębieckiej 6. Wysiedlony z Wielkopolski przez Niemców, znalazł się w Radomyślu nad Sanem, gdzie od 22 marca 1940 r. do 1 lutego 1945 r. był kierownikiem miejscowej apteki. Po powrocie do Wielkopolski objął aptekę w Tuliszkowie w pow. tureckim (spadkobierców J. Wichlińskiego) przy Placu Wolności 14, którą prowadził aż do jej upaństwowienia. Później zamieszkał w Poznaniu przy ul. Zacisze 4 m. 5, gdzie zmarł 15 października 1953 r. Według Tadeusza Kryski-Karskiego brał udział w wojnie obronnej 1939 r., trafił do niewoli sowieckiej, a następnie zginął w Starobielsku w 1940 r. Jest to jednak mało prawdopodobne, gdyż w wykazach jeńców z Ostaszkowa i Starobielska jest wymieniany lekarz o tym imieniu i nazwisku, lecz urodzony w 1896 r.

CAW, Akta personalne nr 2205; Archiwum Zakładowe przy PZF Cefarm w Poznaniu (teczka osobowa); Urząd Miejski w Poznaniu. Wydział Spraw Obywatelskich (informacja z 3 IX 1997 r.); Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1923. wyd. F. Herod. Warszawa 1923, s. 67; L. Kostrzeński, Materiały do historii aptek wielkopolskich, t. II: Apteki prowincjonalne, Warszawa 1936, s. 34; „Rocznik Farmaceutyczny" 1949/1950, Warszawa 1950, s. 375, 508; T. Kryska-Karski, Materiały do historii Wojska Polskiego, Londyn 1982-1985, 15, s. 33, poz. 12417; J. B. Gliński, Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów ofiar drugiej wojny światowej, Wrocław 1997, s. 466; L. Bartkowiak, Zasługi Towarzystwa Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w kształtowaniu polskiego środowiska farmaceutycznego i lekarskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1841-1919, maszynopis pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem doc. dra hab. med. E. P. Wąsiewicza w Instytucie Medycyny Społecznej AM im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 1991, s. 294.

Jan Majewski

Wołyński Władysław (1897 – 1966), ur. 2 lutego 1897 r. w Stęszewie, w rodzinie Józefa i Barbary z d. Adamczak. Służył w armii pruskiej, a następnie w 1918 r. wstąpił w szeregi Powstańców Wielkopolskich. Zmarł dnia 9 stycznia 1966 r. w Stęszewie i został pochowany na miejscowym

Władysław Wołyński

cm. parafialnym. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. 24 października zawarł związek małżeński z Wiktorią Wołyńską. Żona zmarła 5 grudnia 1993 r.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Wróblewski Józef (1879 – 1920), nauczyciel, powstaniec wielkopolski, oficer Wojska Polskiego, Kawaler Orderu Virtuti Militari. Ur. 25 października 1879 r. w Sarbinowie (powiat gostyński) w rodzinie Antoniego i Marii z d. Koralewskiej, właścicieli ogrodnictwa. Ukończył seminarium nauczycielskie. Posiadał status nauczyciela elementarnego. W okresie od 1 października 1900 r. do 30 września 1901 r. odbył roczną służbę wojskową w armii niemieckiej w 155 pp w Ostrowie Wlkp. Po jej ukończeniu został awansowany na stopień kaprala. W latach 1910-1914 był kierownikiem Szkoły Powszechnej w Radomierzu (powiat wolsztyński). Po wybuchu I wojny światowej został w dniu 2 września 1914 r. zmobilizowany do armii niemieckiej z zadaniem szkolenia rekrutów przy 37 Pułku Zapasowym. W maju 1915 r. ukończył w Neuhammer (Nowa Kuźnia) 4-tygodniowy kurs dający kwalifikacje na zastępcę oficera. W październiku tegoż samego roku odbył kolejny kurs 3-tygodniowego przeszkolenia wojskowego, ale już na linii frontu w Marville pod Verdun. 27 lutego 1916 r. został na własną prośbę wysłany na linię frontu do 77 Pułku Grenadierów Obrony Narodowej, który prowadził działania wojenne we Flandrii i na terenach aż do rzeki Sommy. 5 kwietnia 1917 r. otrzymał awans na stopień podporucznika. 1 czerwca 1918 r. został przeniesiony do 267 Pułku 37 Dywizji w Alzacji, gdzie dowodził najpierw, do 25 września, kompanią kulomiotów, a następnie, do 27 października, kompanią piechoty. Tegoż dnia po poważnym zranieniu dłoni prawej ręki od pocisku z kulomiotu z czołgu angielskiego, został wycofany z pola walki i leczony przez 8 tygodniu w lazarecie w Erfurcie. 1 stycznia 1919 r., po zwolnieniu z dalszego leczenia, powrócił na Ziemię Przemęcką, włączając się aktywnie w nurt walki narodowo wyzwoleńczej. 6 stycznia 1919 r. został dowódcą powstańczej Kompanii Przemęckiej oraz komendantem odcinka powstańczego od południowego Kanału Obry za Solcem aż do Brenna, Wijewa i Włoszakowic. Siedzibą komendatury była Błotnica, w której werbowano ochotników również na odcinek

Józef Wróblewski

„Wolsztyn" do ppor. Stanisława Siudy. 6 marca 1919 r. w wyniku przekształcenia oddziałów powstańczych wchodzących w skład Grupy Leszno, w 6. p. strz. wlkp. (późniejszy 60 pp wlkp.), został dowódcą II batalionu tegoż pułku. Po zakończeniu zwycięskiego Powstania awansowany na stopień porucznika Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. W dniu 9 maja tego roku jego II batalion wchodzący w skład III armii gen. Edwarda Rydza-Śmigłego, zniszczył mosty kolejowe za Kijowem, aby uniemożliwić wejście do miasta wojskom bolszewickim. 14 maja wziął do niewoli pod miastem Berezyna bolszewicki pułk kawalerii liczący 400 żołnierzy. W czasie odwrotu zachorował na czerwonkę i zmarł 13 lipca 1920 r. w wieku 41 lat. Został pochowany we wsi Zagórze nad Niemnem. Kilka dni po śmierci został awansowany na stopień majora Wojska Polskiego. Był odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari i pośmiertnie Krzyżem Niepodległości. Rodziny nie założył. Pamięć o majorze Józefie Wróblewskim jest kultywowana w Zespole Szkół Gimnazjum i Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Przemęcie.

CAW – Akta personalne i odznaczeniowe majora; Smoleń B., Zarys historii wojennej 60. Pułku Piechoty Wielkopolskiej, Warszawa 1930, s. 8-10, 16, 19-21; Siuda S., Zarys historii wojennej 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej, Krotoszyn 1932, s. 7; Siuda S., Walki na odcinku wolsztyńskim, w: Materiały do histoii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, Poznań 1938, s. 85,99; Benyskiewicz J., Babimojszczyzna w latach 1919-1945, Zielona Góra 1994, s. 49; Benyskiewicz J., Babimost, Kargowa, Wolsztyn z dziejów i współczesności, w: Zeszyty Lubuskie nr 19/1991, s. 74, 79; Polak B., Ziemia Kościańska w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, Praca zbiorowa, Kościan 1999, s. 31, 69; Bloch R., Rogozinski S., Thiel M., Wojciechowski K., Przebieg Powstania Wielkopolskiego na terenie Przemętu i okolicy, maszynopis z 23 listopada 1968 r.; Machoy H., Powstanie Wielkopolskie w roku 1918-1919 w miejscowościach Błotnica, Włoszakowice, Zbarzewo, Nowa Wieś, Mochy i Waszkowo pod Poniecem, maszynopis, Lesznostyczeń 1928; Kroniki szkół z Kaszczoru i Siekowa– Kluczewa (powiat wolsztyński); Tłumaczenie tekstów niemieckich–Damian Gorzelniak, tłumacz przysięgły.

Antoni Fornalski

Wróblewski Józef (1896 – 1975), stolarz, ur. 1 marca 1896 r. w Piechcinie pow. Szubin. Rodzicami jego byli Marcin i Józefa. W 1915 r. powołany został do armii pruskiej; walczył na froncie zachodnim. Po powrocie w rodzinne strony przystąpił do Powstania Wielkopolskiego. W szeregach kompanii barcińskiej walczył pod Szubinem, Kcynią i Budzyniem. W tworzącym się sztabie II baonu 4 p. strz. wlkp. pełnił funkcję podoficera łączności. Po

Józef Wróblewski

powstaniu, w wojnie polsko-bolszewickiej, walczył w 2 szwadronie 3 p. uł. wlkp. Szczególnym bohaterstwem wykazał się w walce z wrogiem pod Radziwiłłowem, 4 marca 1920 r. Za ten czyn, 25 kwietnia 1921 r. odznaczony został Krzyżem Walecznych. W stopniu sierżanta (wachmistrza), 17 lipca 1921 r., zwolniony został do cywila. W 1923 r. współorganizował Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Budzyniu. Przez dwie kadencje był jego prezesem. Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej mianowany został komendantem Obrony Narodowej w Budzyniu. Po wkroczeniu Niemców został aresztowany. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności uniknął śmierci. 12 grudnia 1939 r. z całą rodziną wysiedlony został do Generalnej Guberni. W miejscowości Ostrówka koło Węgrowa pracował w fabryce maszyn. Tam wstąpił do ZWZ-AK i działał w konspiracji. Po tzw. wyzwoleniu powrócił do Budzynia i założył własną stolarnię; pracował w niej do końca życia. W roku 1973 Wróblewski uczestniczył w ogólnopolskiej pielgrzymce kombatantów na Jasną Górę. Podczas modlitwy za Ojczyznę jako jedyny powstaniec w mundurze występował u boku Prymasa Tysiąclecia. Zm. w Budzyniu 10 maja 1975 r., pochowany został na cm. parafialnym. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Medalem Pamiątkowym Za Wojnę 1918-1921. Za udział w powstaniu awansowany do stopnia podporucznika WP. W 1922 r. ożenił się w Budzyniu z Jadwigą Korzyńską, z którą miał sześcioro dzieci: Edmunda (ur. 1923), Annę (ur. 1925), Tadeusza (ur. 1926), Teresę (ur. 1929), Mariana (ur. 1933) i Marylę (ur. 1938).

CAW, R/3046; Danielewicz Hanna, Bohater Polskiej Odysei Józef Wróblewski [w:] Zasłużeni dla Ziemi Chodzieskiej w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Chodzież 2004, s. 58-59; Archiwum Jasnogórskie, Dział Kombatantów-ER.

Eustachy Rakoczy ZP

Wróblewski Kazimierz (1858 – 1934), lekarz medycyny, działacz społeczny. Ur. w Bogdanowie (ówczesny pow. wągrowiecki) w rodzinie właściciela folwarku Nikodema. Od 1867 r. uczęszczał do gimnazjum w Wągrowcu, świadectwo dojrzałości otrzymał w 1879 r. w Rogoźnie. Medycynę studiował w Greifswaldzie (Gryfia), doktorat uzyskał w 1885 r. W następnym roku podjął pracę jako lekarz w Buku k. Poznania. Podjął się tam też pracy społecznej; zreorganizował istniejące już Towarzystwo Przemysłowców „Harmonia" i założył TG „Sokół". W skład Rady Miejskiej Buku wszedł w 1890 r., a trzy lata później został członkiem Magistratu. Funkcję tę sprawował aż do 1919 r. Od 1902 r. był kierownikiem Banku Ludowego w Buku. Za szczególne zasługi dla rozwoju miasta nadano mu tytuł Honorowego Obywatela Buku. Stanął na czele tamtejszej Rady Ludowej, a w styczniu 1919 r., w wieku 60 lat poszedł na front powstańczy i natychmiast energicznie przystąpił do organizowania szpitali wojskowych. Po zakończeniu powstania pracował w szpitalu w Poznaniu, później prowadził prywatną praktykę. W 50-tą rocznicę pracy zawodowej, w 1934 r. otrzymał honoro-

wy doktorat Uniwersytetu Poznańskiego. Zm. 11 sierpnia 1934 r. w Poznaniu, pochowany został w grobowcu rodzinnym na cm. w Buku. W 1985 r. ul Nowomiejską w Buku przemianowano na ul. Dr. Wróblewskiego, a w Zbiorczej Szkole Podstawowej powstała Izba Pamięci, poświęcona lekarzowi patriocie. Był żonaty z Henryka z Pfitznerów, z która miał dzieci: Zofię (ur. 1889), Jana Tadeusza (ur. 1898) i Annę zam. Marszałek (ur. 1909).

K. Wróblewski, Ze wspomnień lekarza, Poznań 1923; informacje córki Anny Marszałek (maszynopis); Słownik Biograficzny Powstańców Wielkopolskich 1918/1919, red. A. Czubiński, B. Polak, Poznań 2002, s. 410-411.

Eligiusz Tomkowiak

Wrycza Józef (1884 – 1961), ksiądz, działacz niepodległościowy, kapelan Wojsk Wielkopolskich, podpułkownik WP, prezes Rady Naczelnej TOW „Gryf Pomorski" ps. „Rawycz". Ur. 4 lutego 1884 r. w Zblewie na Kociewiu w rodzinie piekarza Franciszka z kaszubskiego rodu Wrycza-Rekowskich i Franciszki z d. Trocha. W l. 1894-1904 uczył się w Collegium Marianum w Pelplinie, w gimnazjum w Chełmnie oraz Wejherowie. Należał do tajnych kół filomackich. Po maturze wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 lutego 1908 r. i jako wikary pełnił służbę kapłańską w Borzyszkowych, Grucznie, Jastrzębiu, Listwie, Gliwicach, Żarnowcu i Chełmży. Wszędzie gdzie był, łączył posłannictwo duchowe z pracą niepodległościową. W okresie wojny służył w armii niemieckiej jako sanitariusz. W Chełmży, w uznaniu wszechstronnej działalności niepodległościowej otrzymał mandat poselski na Sejm Dzielnicowy (3-5 grudnia 1918 r.) w Poznaniu. Będąc zwolennikiem walki zbrojnej o przyłączenie Pomorza do Macierzy, zaangażował się w formowanie Organizacji Wojskowej Pomorza. Wobec rzekomo zapowiedzianego na 2 lutego 1919 r. wybuchu lokalnego powstania, Niemcy skierowali już 28 stycznia do Chełmży 500-osobowy oddział Freikorpsu pod dowództwem por. Gerharda Rossbacha. Oddział zatrzymał się kilka kilometrów przed miastem, a jego dca w asyście 3 żołnierzy udał się na rozmowy do ratusza. Burmistrz obawiał się skutków zakwaterowania w mieście tak licznego oddziału wojska i nie godził na jego wkroczenie. Tymczasem zebrany pod ratuszem tłum zdecydował o rozbrojeniu i uwięzieniu delegacji. Por. Rossbach zdołał jednak uwolnić się z aresztu i dołączyć do swoich żołnierzy. Podnieceni sukcesem chełmżanie, uzbrojeni w 3 karabiny, samochodem Rossbacha ruszyli przeciwko okrążającemu miasto oddziałowi. Szofer Władysław Szczypiorski zginął trafiony serią z km-u. Potem wypadki nabrały tempa. Polacy naprędce zorganizowali się w oddziały i zajęli pozycje obronne na przedmieściach, a Niemcy otworzyli ogień artyleryjski na miasto. Pa-

Józef Wrycza

dli zabici i ranni, w tym dzieci. W wyniku pertraktacji Niemcy butnie wkroczyli do miasta. Nagle padł strzał nie wiadomo czyj i strzelanina wybuchła na nowo. Dla utrzymania ładu i porządku Niemcy aresztowali kilkunastu przywódców Organizacji Wojskowej Pomorza, w tym ks. Wryczę. Wszyscy zostali oskarżeni o zdradę stanu zagrożoną karą śmierci. Po półrocznym więzieniu w cytadeli Courbiere'a w Grudziądzu, ksiądz powrócił na krótko do Chełmży, skąd w ślad za innymi ochotnikami przez Bydgoszcz, przedostał się do Wojsk Wielkopolskich. Wpierw został sanitariuszem w Toruńskim Pułku Strzelców (63 pp) w Inowrocławiu, a wkrótce kapelanem pułku. W grudniu 1919 r. objął obowiązki proboszcza Pomorskiej Dywizji Strzelców (16 Dywizji Piechoty). Podczas przejmowania Pomorza, dywizja ta została podporządkowana dcy Frontu Pomorskiego, gen. dyw. Józefowi Hallerowi, toteż w jego składzie ks. Wrycza uczestniczył m. in w wyzwalaniu Chełmży 21 stycznia 1920 r. Podczas uroczystych zaślubin z morzem w Pucku 10 lutego 1920 r., ks. Wrycza wygłosił podniosłe kazanie, które we fragmencie historia odnotowała: *A czy znasz ty bracie młody? Poeta wskazał na wszystkie ziemie polskie, mówił o Mazowszu, o Wielkopolsce, o Litwie, zapomniał tylko o Pomorzu, o Kaszubach, o naszych płucach, o tem morzu polskim. Do niedawna jednak także i cały szeroki ogół polski nie troszczył się wcale o morze. Nie zapomnieli jednak Kaszubi, co jest ich obowiązkiem wobec Ojczyzny – Polski. Wszak ich to poeta powiedział: Nie ma Kaszub bez Polski. Nie ma Polski bez Kaszub. Toteż trwali oni niewzruszeni jak skała w morzu, zachowali ducha polskiego mimo strasznego ucisku i morze polskie utrzymali dla Polski. Dzisiejsza chwila jest wiekopomna: Oto Kaszubi oddają Ojczyźnie klejnot, którego tak długo wiernie strzegli. Dzisiaj stoimy już nad własnym wybrzeżem morskim. A choć i nie ziściły się wszystkie nasze marzenia, chociaż Gdańsk nie jest naszym, nie spoczniemy, dopóki ten klucz do morza naszego nie spocznie w skarbcu polskim.* Od marca 1920 uczestniczył z macierzystym pułkiem w wojnie polsko-sowieckiej. We wniosku odznaczeniowym na Krzyż Walecznych, dca pułku napisał o ks. Wryczy: *brał czynny udział we wszystkich walkach, nieraz na pierwszej linii, zachęcając żołnierzy do ostatniego wytrwania, dając także ciężko rannym pierwszą pomoc w nieobecności lekarza.* W listopadzie 1920 r. objął stanowisko starszego kapelana garnizonu i szpitala we Włodzimierzu Wołyńskim. Rok później, jako proboszcz awansował na podpułkownika i został zastępcą szefa Duszpasterstwa DOK w Lublinie. W marcu 1922 r. przeszedł na takie samo stanowisko do Brześcia n/Bugiem. Wobec odmowy przeniesienia go na Pomorze, w lutym 1924 r. na własną prośbę odszedł do rezerwy. Po krótkim wikariacie w Kowalewie, otrzymał prezentę od wojewody pomorskiego na probostwo w Wielu k. Chojnic. Dokończył tam budowę kalwarii będącej głównym celem pielgrzymek z południowych Kaszub. *Odprawiane przez niego uroczystości religijne, pełne akcentów narodowych i antyniemieckich, przyciągały tłumy wiernych.* Był znanym i popularnym na Pomorzu działaczem obozu narodowego. M. in., przeciwstawiając się naruszeniom systemu parlamentarnego i swobód demokratycz-

nych wywołał w 1933 r. w Wielu, strajk szkolny przeciwko obowiązkowi nauczania dzieci *Marsza Pierwszej Brygady*. Sąd skazał go na kilka tygodni aresztu, który odbył w zakładzie dla księży w Rywałdzie, co podniosło jeszcze bardziej jego popularność w społeczeństwie pomorskim. Był dyrektorem Banku Ludowego w Wielu, skarbnikiem tamtejszego Kółka Rolniczego. Przewodził także organizacjom młodzieżowym i kombatanckim oraz aktywnie popularyzował kaszubszczyznę. Już we wrześniu 1939 r. został podstępnie aresztowany przez żandarmerię niemiecką w Czersku, lecz dzięki fortelowi i brawurowej ucieczce zdołał się skryć. Niemcy poszukiwali go przez cały okres okupacji. Wyznaczyli nawet nagrodę w wysokości 200 tys. marek za ujawnienie jego kryjówki. Np. w końcu 1940 r. cudem uniknął aresztowania, przewieziony przez kordon obławy w Wielu, na chłopskiej furmance ukryty pod warstwą nawozu. Od pierwszych dni okupacji, na wzór Organizacji Wojskowej Pomorza, przystąpił do tworzenia Wojskowej Organizacji Niepodległościowej (kryptonim „Koral"). Kilkuset jej członków wchłonęła 7 lipca 1941 r. Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Kaszubski", który wówczas zarazem przekształcił się w TOW „Gryf Pomorski". Wrycza stanął na czele nowej organizacji jako prezes Rady Naczelnej. W 1943 r. wycofał się z formalnego przywództwa wskutek nie wykonywania jego poleceń, wewnętrznych waśni i samosądów. Być może zresztą, bardziej działał autorytet jego osoby, niż on sam. Latem 1944 r. zobowiązał się do podporządkowaniu TOW „Gryf Pomorski" Dtwu Okręgu AK „Pomorze" na okres „Burzy". Po wojnie powrócił na parafię w Wielu. W 1945 r. otrzymał godność dziekana czerskiego. Odbudował ze zniszczeń kościół i Kalwarię Wielewską. Założył spółdzielnię usługowo-handlową „Nadzieja". Uczestniczył w pracach Komitetu Uczczenia Ofiar Zbrodni Hitlerowskich. Przypisuje mu się dowództwo (pod ps. „Śmiały") Dywizji Pomorskiej AK działającej w l. 1945-49, jednak najprawdopodobniej była to prowokacja UB. W 1948 r. wskutek ataków lokalnej władzy, przeniósł się do Tucholi i objął tamtejszą parafię i dekanat. Tam mianowano go honorowym kanonikiem kapituły chełmińskiej. W wieku 75 lat odszedł na emeryturę. Zm. 4 grudnia 1961 r. Spoczął na cm. w Tucholi. Był człowiekiem skromnym i nie dbającym o dobra materialne. Co posiadał, kazał po śmierci rozdać ubogim. Jego pogrzeb był wielkim wydarzeniem patriotycznym. Odznaczony m. in. Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Organizacji Wojskowej Pomorza, Krzyżem Zasługi Towarzystwa Powstańców i Wojaków, Odznaką Frontu Pomorskiego.

Archiwum Pomorskiego Muzeum Wojskowego, teczka ks. ppłk. Józefa Wryczy; Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944-1956, Warszawa 1964; K. Komorowski, Konspiracja pomorska 1939-1947, leksykon, Gdańsk 1993; H. Kroczyński, Zaślubiny Polski z morzem, Koszalin 1989; Rocznik Oficerski 1923; Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945, część 3, pod redakcją Anny Zakrzewskiej i Elżbiety Zawackiej, Toruń 1997, s. 184-187; W. Zawadzki,

Epizody powstańcze na Pomorzu [w:] Wielkopolski Powstaniec 2000, s. 6-11; zbiory autora.

Wojciech Zawadzki

Wujec Józef (1882 – 1980), ur. 28 lutego 1882 r. w Drużyniu, pow. Nowy Tomyśl, w rodzinie Wincentego i Marii z d. Lewandowska. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim w dniach od 6 do 15 stycznia 1919 r. w szeregach kompanii bukowskiej na odcinkach Nowy Dwór-Nowa Wieś-Zbąszyń. Zm. 23 grudnia 1980 r. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Brak danych na temat jego najbliższej rodziny.

Archiwum Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych Koło w Stęszewie; zbiory Muzeum Regionalnego w Stęszewie.

Bogdan Czerwiński

Zakrzewski-Wyskota Stanisław (1902 – 1986), podpułkownik WP, uczestnik Powstania Wielkopolskiego, dowódca Pułku Ułanów Karpackich. Ur. 1 marca 1902 r. w Rybitwach koło Pakości, ojciec Zygmunt był dyrektorem cukrowni w Janikowie i Kruszwicy, matka Emilia z Jażdżewskich. Wychowywał się w majątku ojca w Mirosławicach (zakupionym w 1904 r.) pod Krusznicą. Uczył się w Poznaniu w gimnazjum im. Bergera, gdzie należał do tajnego Towarzystwa Tomasza Zana, w którym od 1918 r. prowadzono ćwiczenia wojskowe. W 1918 r. wstąpił do P. O. W. zaboru pruskiego, w listopadzie zaczął skupywać broń od żołnierzy niemieckich. W grudniu wyjechał do Mirosławic wraz z częścią zakupionej broni. 2 stycznia 1919 r. dołączył do grupy powstańców we wsi Młyny (dca 60 osobowego oddziału Jan Głowacki) Oddział wyruszył na Strzelno, atakowane przez oddziały por. Cymsa. W szpicy oddziału z Młynów szedł S. Zakrzewski, wraz z Marianem Głowackim, a syn stangreta Siedlińskiego (z majątku ojca) prowadził konie. 3 stycznia dołączyło do nich jeszcze trzech jeźdźców i jako konny patrol ruszyli przez Kruszwicę pod Inowrocław – patrol ten stał się zalążkiem Szwadronu Nagoplańskiego (dca Stanisław Chełmicki). 5 stycznia szwadron znalazł się w Jaksicach, obsadzono dworzec i przy pomocy miejscowej ludności zerwano tory pod Złotnikami Kujawskimi. Podczas ofensywy niemieckiej S. Zakrzewski walczył 21 stycznia pod Chmielnikami. Po zaprzestaniu walk Szwadron Nadgoplański, liczący wówczas ponad 120 ludzi, obsadził odcinek frontu: Rojewo-Opoczno-Opoczki. W końcu czerwca został rozformowany-oficerów wcielono do artylerii, a szeregowych w większości, w tym S. Z., do 3 p. uł. w Gnieźnie. Po kilku dniach S. Z. odesłano do formującego się w Biedrusku 2 p. uł. Uk. Szkołę Oficerską w Poznaniu i 1 lipca 1920 r. otrzymał stopień ppor. Brał udział w wojnie 1920 r. Jako dca plutonu konnych zwiadowców „Wilków" przy 15 pp. Po zakończeniu działań bojowych przeniesiono go do 25 p. uł. wlkp., gdzie pełnił kolejno funkcję: instruktora w szkole podoficerskiej i dcy szwadronu. W 1922 r. awansował na por. W 1925 r. został oficerem sztabu w Baranowicach, a pod koniec tego roku przeniesiono go do 17 p. uł. w Lesznie. W 17 p. uł. był najpierw

dcą plutnu, w 1930 r. oficerem ordynansowym; od 1931 dowodził 1. szwadronem (szkolnym), i zdobył z nim trzykrotnie „srebrną lancę" w ramach współzawodnictwa szwadronów szkolnych Brygady Kawalerii „Poznań". Organizował i prowadził bibliotekę i muzeum 17 p. uł. wlkp. w kasynie oficerskim. W 1934 r. ukończył kurs dowódców szwadronów w CWK w Grudziądzu i otrzymał stopień rotmistrza. W 1936 r. przeniesiony na stanowisko dcy szwadronu w batalionie KOP w Nowych Święcianach na granicy z Litwą. Uk. kurs dla oficerów szatabowych w CWP w Rembertowie. W 1939 r. był dcą2 szwwadronu 13 p. uł w Nowej Wilejce, i z ty oddziałem poszedł na wojnę. 24 września (walcząc w składzie armii „Łódź") w natarciu pod Suchowolą dostał się do niewoli niemieckiej, z któej wkrótce zbiegł. Aresztowany w Jasionnej k. Sieradza, uciekł z więzienia i przebywał w Warszawie. W marcu 1940 r. przez zieloną granicę przedostał się do Francji i tu wstąpił do wojska. Przydzielony 10 kwietnia do Dywizjonu Rozpoznawczego Kawalerii, tworzącej sięna terenie Syrii w Holms Brygady Strzelców Karpackich, jako zastępca dcy mjr. W. Bobińskiego. 29 maja 1940 r. zminiono nazwę, na Dywizjon Ułanów BSK. Po kapitulacji Francji, BSK przemaszerowała do Palestyny, a Dywizjon Ułanów do obozu w Latroun k. Jerozolimy. 5 października 1940 r. Dywizjon przeszedł do Egiptu, do obozu Dakheile k. Aleksandrii i pełnił zadania patrolowe na porzedpolu lini obrony wojsk brytyjskich. 5 lutego 1941 r. przemieniono Dywizjon w Pułk Ułanów Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Kilkanaście dni później Pułk Ułanów Karpackich (P. U. K.) zajął pozycję w rejonie Sidi Barrani na Pustyni Zachodniej, osłaniając dofrontowe linie komunikacyjne. 11 maja 1941 r. P. U. K. zdał konie i otrzymał częściowo sprzęt motorowy i przeszedł do obrony twierdzy Mersa Matruh leżącej pomiędzy Aleksandrią a Tobrukiem. Podczas ćwiczeń S. Z uległ wypadkowi i ze złamaną nogą trafił do szpitala w Aleksandrii. W tym czasie (26 sierpnia) P. U. K. przewieziono drogą morską do Tobruku. S. Z. po opuszczeniu szpitala i nieudanej próbie (25 października) dotarcia do Tobruku, wypłynął ponownie 13 listopada na torpedowcu „Kipling" (płynął z gen. W. Sikorskim) i następnego dnia dotarł do Tobruku, obejmując ponownie stanowisko zastępcy dcy pułku. W wyniku pomyślnej ofensywy wojsk brytyskich P. U. K. wykonywał pościg za cofającymi się oddziałami włoskimi w kierunku na Acromę. 19 grudnia P. U. K. opuścił Tobruk i przybył w okolice Kairu (obóz El Khatatba), a4 lutego 1942 r. przesunięto go do obozu Mena Camp pod piramidami w Gizach. W lutym S. Z. odbył 2-tygodniowy staż w ang. Pułku Kings Dragfon Guards. W końcu 1942 r. P. U. K. przeszedł do Iraku, na koncentrację całości sił polskich i 6 listopada zajął obóz w rejonie Quizil Ribat. Dowództwo pułku objął Stanisław Zakrzewski (mjr Bobiński był w szpitalu). Znajdował się tu także 12 Pułk. Ułamów Podolskich i 15 Pułk Ułanów Poznańskich. Celem koncentracji było szkolenie pancerno-motorowe. Dowódcą całości zgrupowania został początkowo S. Z., a po powrocie ze szpitala mjr W. Bobiński. Po kilkutygodniowym kursie taktycznym dowódców oddziałów broni pancernej, S. Z. otrzymał

stopień majora. Pod koniec maja pułk przeszedł w rejon Kirkuku z zadaniemobrony pól naftowych i rafineri. 26 maja dowództwo P. U. K. objął mjr S. Z. 1 czerwca pułk wizytował gen. W. Sikorski. W końcu września P. U. K. przeszedł do Palestyny, a w grudniu do obozu Quassasin nad Kanałem Sueskim. 19 stycznai 1944 r. pułk załadowany został w Port Said na M/S „Batory" iwypłynął w konwoju do Włoch. 25 stycznia dotarł do Toronto i przewieziony został do obozu San Bassilio k. Mottoli. W połowie marca przeszedł do S. Massimo, miesiąc później do m. Bellona k. Capui. 1 maja do rejonu m. Prata, gdzie nastąpiło przeorganizowanie. Pułk wszedł w skład 6 Lwowskiej Brygady Piechoty i4 maja zluzował na zboczach Monte Castellone bat. Piechoty. Od 11 maja P. U. K. osłaniał skrzydło głównych sił brygady atakującej Monte Cassino, ściągając na siebie ogień ze wzgórza Passo Corno i Monte Cairo. Mimo zdobycia 18 maja Monte Cassino, Niemcy bronili się na drugiej lini fortyfikacji. 19 maja 3 szwadron P. U. K. po zaciętej walce, w ataku na bagnety, zajął wzgórze Passo Corno, otwierając drogę na Piedimonte. 29 maja pułk przeszedł na odpoczynek do Montagano. Pod koniec czerwca pułk kwaterował pod Loreto. Na początku lipca, tocząc ciężkie walki sforsowano rz. Musone- mjr S. Zakrzewski dowodził walką ze wzgórza Loreto, a część żołnierzy gasiła pożar kopuły bazyliki zbombardowanej przez Niemców. 18 lipca ok. godz. 14.00 czołowe oddziały pułku osiągnęły Anconę (mjr S. Z. kilka miesięcy później, otrzymał honorowe obywatelstwo Ancony). 31 lipca pułk przeszedł w rejon Fabriano. 2 sierpnia 44 r. S. Z. otrzymał stopień ppłk. i został dcą Zgrupowania „ZAK" z zadaniem pościgu za nieprzyjacielem w kierunku Sassoferrato-Urbana-Urbino. Po wykonaniu zadania zgrupowanie 6 sierpnia przeszło w rejon Ancony. 16 sierpnia P. U. K wszedł w skład Zgrupowania Kawalerii Pancernej, które osłaniało lewe skrzydlo II Korpusu. Pułk, po trzydniowych ciężkich walkach, zdobył 2 września miasto Pasavo, a następnie wycofany został do odwodu II Korpusu. Od marca 1945 r. P. U. K przygotowywał się do bitwy o Bolonię w składzie zgrupowania „RAK" 2 Brygady Pancernej. 16 kwietnia pułk prowadził rozpoznanie na Paggio Piccolo. 21 kwietnia rano, idący w straży przedniej 1 szwadron wraz z pocztem dcy pułku, wkroczył do Boloni. 13 maja P. U. K przeszedł na pokojowe miejsce postoju w rejonie Ancony. 17 listopada 1945 r. ppłk S. Z. odebrał z rąk gen. Andersa sztandar dla pułku. W lipcu 1946 r. P. U. K. zdał sprzęt bojowy i w dniach 25-30 lipca przetransportowany został do Anglii w reojon Nottingham i Derby. 14 lipca 1948 r. nastąpiło ostateczne rozformowanie P. U. K., a ppłk S. Z. przeszedł w stan spoczynku. Następnie skończył studia w szkole artystycznej w Grimsby i Lincoln. Działał w grupie malarzy w Lincolshire; „The Abbey Group". Jest współautorem książki „Szlakiem ułanów Chrobrego. Zarys historii 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego", Londyn 1973. Publikował na łamach Przeglądu Kawalerii i Broni Pancernej oraz Biuletynu Informacyjnego Związku (17 p. uł.). Pracował zawodowo jako agent handlowy i kierownik wycieczek. Założył w Grimsby Towarzystwo Angielsko-Polskie, którego był prezesem. Od 1955 r. był

także prezesem „Związku Ułanów Karpackich". Zm.ł w Grimbsy 8 stycznia 1986r. Prochy jego przewieziono do kraju i pochowano 5 lipca 1986r. w grobowcu jego matki na cm. przy kościele w Kościeszkach. Odznaczony: Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (nr 9946), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, sześciorotnie Krzyżem Walecznych (2x za 1920 r.; 2x za 1939 r. i 2x za 1944/45 r.), Medalem Niepodległości, brytyjskim D. S. O. (Disinguished Service Order), Croce al. Valore Militare oraz innymi odznaczeniami polskimi i brytyjskimi. 30 kwietnia 1925 r. w Nowogródku zawarł związek małżeński z Danutą z Chrzanowskich. Dzieci: Jan (ur. 10 maja 1926), Zbigniew (ur. 1929) i Zygmunt (ur. 14 sierpnia 1937). Rodzeństwo: Wojciech (ur. 1899), Zygmunt (ur. 1902), Władysław (ur. 1903), Powst. Wlkp. na ter. pow. Strzelińskiego i Katarzyna (ur. 1910).

Informacje syna Zygmunta; E. Śliwiński, Płk Stanisław Zakrzewski -Wyskota, dowódca Pułku Ułanów Karpackich, (w.) Bitwa o Monte Cassino 1944. Geneza-Przebieg-Opinie, t. IV, Leszno 2003.

Eugeniusz Śliwiński

Zieliński Szczepan (1898 – 1979), ur. 5 listopada 1898 r. w Kruszwicy w rodzinie Wincentego i Katarzyny z d. Pierońska. Ukończył szkołę powszechną i wyuczył się zawodu cieśli. W 1917 r. powołany został do armii pruskiej i skierowany na front zachodni do Francji. W grudniu 1918 r. do Wilhelmshaven, gdzie przebywał jego oddział, dotarła wiadomość z domu, że w Wielkopolsce tworzą się tajne organizacje wojskowe i przygotowywane jest zbrojne wystąpienie przeciwko niemieckiemu zaborcy. Postanowił uciec z wojska i 24 grudnia 1918 r przyjechał do rodzinnego domu w Kruszwicy. 26 grudnia 1918 r. został zwerbowany przez swojego kolegę Franciszka Walenczewskiego do Tajnej Organizacji Powstańczej. 2 stycznia 1919 r. w Kobylnikach pod Kruszwicą zapłonął stóg siana. Na tak umówiony sygnał Szczepan Zieliński stawił się na miejscu zbiórki. Wraz z trzema innymi powstańcami pod dowództwem por. Prusinowskiego rozbroili niemiecki posterunek mieszczący się w Kruszwicy przy ul. Kasprowicza. Zaskoczeni Niemcy poddali się bez walki. Na rozkaz por. Prusinowskiego brał udział w rozbrajaniu żandarmów w ich domach. Zdobytą broń rozdano powstańcom. Szczepan Zieliński został przydzielony do 1 kompani Batalionu Nadgoplańskiego, której dowódcą był Ignacy Nowak. 5-6 stycznia 1919 r. brał udział w walkach o Inowrocław. W boju tym zginął jego kolega, Franciszek Walenczewski. Po powrocie z Inowrocławia został przydzielony do batalionu pod dowództwem porucznika Dratwińskiego. Później brał udział w walkach o Łabiszyn i Kcynię oraz we wszystkich potyczkach na terenie powiatu inowrocławskiego. Następnie został przydzielony

Szczepan Zieliński

do 5 p. strz. wlkp. (59 pp) w szeregach którego uczestniczył w walkach na froncie północnym. Brał udział w walkach z Ukraińcami, a następnie w wojnie 1920 roku z Rosjanami. Po demobilizacji, do 1939 r. pracował jako cieśla. W okresie okupacji hitlerowskiej przydzielony do robót przy budowie mostów w niemieckiej firmie Karl Mermman; od 1942 r. pracował przy budowie baraków na lotnisku w Latkowie k. Inowrocławia. Od 1944 r. pracował przy kopaniu okopów.Po zakończeniu II wojny światowej podjął pracę w Cukrowni Kruszwica; na emeryturę przeszedł w 1963 r. Od 25 kwietnia 1968 r. członek ZBoWiD-u. Za udział w Powstaniu Wielkopolskim 11 listopada 1972 r. mianowany podporucznikiem WP. Zm. 8 sierpnia 1979 r. w Kruszwicy i został pochowany na miejscowym cm. parafialnym. Był odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1974) i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1968). W 1924 ożenił się z Pelagią Grobecką (zm. 6 października 1966) i miał troje dzieci: Tadeusza (ur. 02 października 1925), księdza; Henryka (ur. 18 stycznia 1927), ślusarza i Teresę (ur. 16 maja 1929), sprzedawcę.

Dokumenty i pamiątki rodzinne; informacje wnuka Michała Barałkiewicza.

Ewelina Tomkowiak

Zydor Jan (1890 – 1971), rolnik, sierż. WP. Ur. 13 grudnia 1890 r. w Cegłach, pow. Ostrów Wielkopolski jako syn Marcina Agnieszki z d. Niśkiewicz. Ukończył 4-klasową szkołę elementarną w Daniszynie i pracował w gospodarstwie rodziców. W latach 1906 – 1911 przebywał w Dortmundzie, gdzie pracował w walcowni. Po dwuletniej służbie wojskowej w 6 pułku grenadierów, podjął pracę w hamburskiej stoczni. 5 sierpnia 1914 zmobilizowany do 6 pułku grenadierów i walczył na froncie zachodnim. Został trzykrotnie ranny, m. in. pod Verdum. We wrześniu 1918 r. zdezerterował. Po miesiącu został schwytany przez żandarmerię niemiecką i odstawiony do koszar w Krotoszynie. Ponownie uciekł 5 listopada 1918 r. i ukrywał się w Radłowie, pow. Ostrów Wlkp. Od 11 listopada 1918 r. w organizowanym pułku ostrowskim, a od 31 grudnia w 3 kompanii batalionu ostrowskiego, który później wszedł w skład 12 p. strz. wlkp. Brał udział w zajęciu Krotoszyna. W styczniu i w lutym 1919 r. uczestniczył w walkach pod Zdunami, Borownicą, Chachalnią i Perzycami na froncie południowym. Od 8 lipca 1919 r. do 24 grudnia1920 r. jako podoficer 64 pp uczestniczył w bitwie warszawskiej. W dniu 1 stycznia 1921 r. wstąpił do policji. Przedtem ukończył kurs dla urzędników o specjalności kryminalnej, zorganizowany przez prezydium Policji w Poznaniu. Do 1929 r. pracował jako posterunkowy w Stryju, woj. stanisławowskie. Po powrocie w rodzinne strony, zamieszkał w Orpiszewie. Do 1953 r. pracował jako badacz mięsa (rewizor) w starostwie krotoszyńskim oraz prowadził własne gospodarstwo rolne. Działał aktywnie w Związku Rezerwistów, Związku Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 (koło w Świnkowie) i jako sekretarz Ochotniczej Straży Pożarnej w Orpiszewie. W 1939 r. aresztowany za posiadanie biblioteczki książek polskich. Przetrzymywany na policji w Kroto-

szynie, wielokrotnie przesłuchiwany i bity. Zwolniony za wstawiennictwem Niemców z Jasnego Pola, a w 1941 r. wysiedlony z rodzina do Zdun. Po wojnie wrócił do Orpiszewa, gdzie zm. 28 listopada 1971 r. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Jankowie Zaleśnym.

CAW, akta odznaczeniowe KiMN 119 – 35684 i 119- 35637; Zdunek J., Jan Zydor (1890-1971), w: Orpiszew – monografia wsi, Krotoszyn 2006, s. 249 – 250; Życiorys i dokumenty odznaczeniowe Jana Izydora w posiadaniu wnuka Wojciecha Marciniaka.

Zenon Voelkel

Zygmański Kazimierz (1902 – 1972), ur. 23 stycznia 1902 r. w Buku, w rodzinie Franciszka i Antoniny ze Stroińskich. Jako uczeń szkolny w latach 1915-1918 należał do drużyny harcerskiej, m. in. był drużynowym. Za mowę polską i noszenie rogatywki z orłem otrzymywał w szkole kary cielesne. Członek tajnej organizacji „Straż" oraz Sokoła. Po opuszczeniu szkoły należał i pracował w tajnym towarzystwie legionistów w Buku założonym przez ks. Walentego Dwornickiego. Podczas I wojny światowej w rodzinnym mieście uczył języka polskiego jeńców francuskich. W grudniu 1918 r. brał czynny udział w wypadzie na dworzec rozbrajając przejeżdżające przez Buk do Poznania posiłki niemieckie. Służbę bezpieczeństwa w Straży Ludowej pełnił do końca listopada 1918 r. do czasu wstąpienia do kompani bukowskiej w dniu 5 stycznia 1919 r., porzucając naukę w zawodzie zegarmistrzowskim. Od 15 stycznia 1919 r. otrzymał przydział do szpitala wojskowego w Buku. Po trzech dniach jako pomocnik sanitariuszy znalazł się na froncie pod Zbąszyniem, Chrośnicą i Łomnicą. Przewoził na polową stację sanitariatu w Chrośnicy ciężko rannych, których kierowano do szpitala w Buku. W kwietniu 1919 r. skierowany został do Głównego Szpitala Wojskowego w Poznaniu, gdzie przeszedł kurs sanitarny i pozostał w ochotniczej służbie wojskowej do 22 lutego 1920 r.. W dniu 11 listopada 1919 r. rozkazem Inspekcji Sanitarnej w Poznaniu mianowany został starszym żołnierzem. Podczas ochotniczej służby wojskowej uległ chorobie zapalenia kości w stawie nadgarstkowym prawej ręki, wskutek czego pozostała ręka w tym stawie sztywna. Do zawodu zegarmistrzowskiego z takim okaleczeniem nie mógł wrócić i podjął pracę w charakterze sekretarza miejskiego w Nowym Tomyślu. Pełnił funkcje: prezesa koła miejskiego LOPP od 1932 r., sekretarza Związku Weteranów Powstań Narodowych od 1932 r., prezesa oddziału Związku Urzędników Miejskich w Poznaniu. W drugiej połowie 1939 r. wysiedlony został do GG. Po II wojnie światowej tworzył Powiatowy Komitet PPS, któremu przewodniczył. Wchodził w skład Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu oraz Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Był członkiem koła Przyjaciół Harcerzy, Towarzystwa popierania Budowy Szkół Publicznych, Stowarzyszenia Mężów Katolickich, stałego Komitetu Organizacji Obchodów Narodowych, Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym. Odznaczony m. in. Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem 10 lecia Niepodległości, Krzyżem Powstańców z Bronią [TPW],

Odznaką Wojsk Wielkopolskich, Medalem za Wojnę 1918-1921, Odznaką Honorową LOPP. Zm. w Nowym Tomyślu 10 lipca 1974 r. Żonaty z uczestniczką powstania – sanitariuszką – Kazimierą Zygmańską (zm. 31 maja 1990 r. w Opalenicy).

Źródła: CAW, akta Krzyża i Medalu Niepodległości, t. 984 (odrzuc.), APP, AKH ZBoWiD, Zarząd Okręgu Poznań, syn. II, 63 (spis powstańców kompanii bukowskiej wg. spisu koła ZBoWiD w Buku z dnia 8.03.1960r.); APP, Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu, syn. 472/0/5; APP, Starostwo Powiatowe w Nowym Tomyślu, Partie polityczne legalne 1946, sygn. 47, s. 7; Dzieje Nowego Tomyśla. Pod red. Bogusława Polaka, Nowy Tomyśl, s. 176, 191,207; Z. Kościański, Kolejna rocznica zwycięskiego zrywu Wielkopolan [w:] Wiadomości Nowotomyskie 1986, nr 5, s. 2.

Zdzisław Kościański

Żurawski Marian (1902 – 1977), powstaniec wielkopolski, doktor wszechnauk lekarskich, szef sanitarny organizacji „Grunwald" w Toruniu, pułkownik WP. Ur. 14 lipca 1902 r. w Poznaniu w rodzinie rzeźnika Stanisława i Zofii z Jaśkiewiczów. Z chwilą wybuchu Powstania Wielkopolskiego, jako 16-letni gimnazjalista przyłączył się do powstańców. 1 stycznia 1919 r. wziął udział w zdobywaniu fortu Grollmanna. Przez kilka pierwszych dni stycznia był pisarzem i łącznikiem dowódcy Powstania, mjr. Stanisława Taczaka. Następnie brał udział w walkach pod Żninem, Szubinem i Rynarzewem. 28 kwietnia 1919 r. został zwolniony ze służby jako młodociany i niepoborowy. Uczestniczył jednak w wojnie polsko-sowieckiej. Podjął dalszą naukę w Gimnazjum św. Marii Magdaleny, zakończoną maturą 31 stycznia 1923 r. Wstąpił na studia lekarskie na Uniwersytecie Poznańskim, które ukończył w 1930 r., zaś doktorat z wszechnauk lekarskich uzyskał 5 maja 1931 r. Przeszkolenie wojskowe odbył w okresie lipiec-grudzień 1927 r. w Szkole Podchorążych Sanitarnych Rezerwy w Warszawie. W pracy zawodowej w l. 1930-1938 związał się jako lekarz kontraktowy z 8 Wojskowym Szpitalem Okręgowym w Toruniu. Po II wojnie światowej z tym samym szpitalem, lecz o nazwie 2Wojskowy Szpital Okręgowy, jako lekarz – oficer WP, ponownie związał się na l. 1947-1963, w tym w l. 1957-1963 jako komendant. W październiku 1939 r. ppor. Roman Dalkowski wprowadził go pod pseudonimem „Moro", do organizacji konspiracyjnej „Grunwald" z zadaniem tworzenia komórek służby zdrowia. Od jesieni 1940 r. do końca wojny pracował jako lekarz w m. Wilczyn, pow. Konin. W tym czasie utrzymywał kontakty z „Grunwaldem" i był szefem sanitarnym VIII Brygady Polskiej Armii Ludowej. Po wojnie został powołany do wojska w stopniu kapitana. W 1963 r. odszedł na emeryturę jako pułkownik. W l. 1963-1975 pracował,

Marian Żurawski

jako kierownik Przychodni Przeciwgruźliczej w Toruniu. Był biegłym sądowym, działaczem PCK i koła Powstańców Wlkp. przy ZBoWiD w Toruniu. Był miłośnikiem muzyki, grał na skrzypcach i fortepianie. W młodości śpiewał w chórze ks. Gieburowskiego w katedrze poznańskiej. Do 1939 r. był członkiem Automobilklubu Pomorskiego w Bydgoszczy. Zm. 2 lipca 1977 r. i spoczął na cm. św. Jerzego w Toruniu. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności i in. W 1930 r. ożenił się z Klarą z Koteckich, którą miał dzieci: Jerzego, mgr. historii, muzeologa (1931), Zbigniewa (1934-1990) i Krystynę, mgr. sztuki, artystę muzyka (1940).

Relacja i dokumenty udostępnione autorowi przez Jerzego Żurawskiego; Archiwum Pomorskiego Muzeum Wojskowego w Bydgoszczy: spuścizna płk. dr. Mariana Żurawskiego; Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej, Część 1, pod redakcją Hanny Maciejewskiej-Marcinkowskiej i Elżbiety Zawackiej, Toruń 1994; M. Łysiak, Szkice biograficzne wojennego pokolenia lekarzy toruńskich 1939-1945, Toruń 2002.

Wojciech Zawadzki

ANEKS

Spis biogramów zamieszczonych w: Powstańcy wielkopolscy. Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919, t. I, Poznań 2005, t. II, Poznań 2006

A.

Adamczak Ignacy (1897-1985), T I, s. 12
Adamczak Maciej (1883-1966), T. II, s. 8
Adamczewski Tadeusz (1902-1979), T. I, s. 12
Adamczewski Tomasz Jan (1884-1939), T. II, s. 8
Adamski Wojciech (ur. 1877-?), T. I, s. 13
Alejski Bronisław (1900-1942), T. I, s. 13
Alejski Franciszek (1902-1992), T. I,s. 14
Andrzejewski Stanisław (1902-1941), T. II, s. 9
Angierska Zofia, z d. Bogacka (1896-1987), T. II, s. 10
Antoniewicz Adam (1888-1944), T. II, s. 10
Arudianow Jan (1889-1983), T. I,s. 14
Augustyniak Franciszek (1881-1975), T. II, s. 12

B.

Bacik Kazimierz (1903-1977), T. I,s. 15
Bajoński Jarosław (1887-1950), T. I, s. 15
Balcerkiewicz Stanisław (1901-1991), T. I, s. 16
Banasiak Jan (ur. 1897-?), T. I, s. 17
Banaszak Józef (1897-1920), T. II, s. 12,
Baranowski Edmund (1886-1939), T. I, s. 17
Barłóg Władysław (1897-1985), T. I, s. 18
Bartkowiak Antoni (1897-1922), T. I, s. 19
Bartkowiak Franciszek (1894-1958), T. II, s. 13
Bartkowiak Józef (1895-1942), T. II, s. 13
Bartkowiak Władysław (1900-1920), T. I, s. 20
Basiński Franciszek (1858-1942), T. II, s. 14
Bauza Andrzej (1896-1948), T. I, s. 20
Bąk Tomasz (1897-1973),T. II, s. 16
Bąkowski Wawrzyn (1889-1981), T. II, s. 17
Bednarski Franciszek (1894-1965), T. II, s. 17
Beisert Jan Chrzciciel (1866-1923), T. II, s. 18
Benkel Maksymilian (1884-1940), T. I, s. 21
Białas Michał (1898-1959), T. II, s. 19
Białożyński Jan (1901-1966), T. I, s. 22
Biały Kazimierz (1888-1943), T. I, s. 22, T. II, s. 19
Biegański Kazimierz (1902-1963), T. I, s. 22
Bilażewski Zdzisław Karol Teodor (1893-1923), T. I, s. 23
Błoch Franciszek (1894-1974), T. I, s. 23
Bocian Michał (1885-?), T. I, s. 24
Bociański Ludwik (1892-1970), T. I, s. 24
Bojanowski Teofil (1889-?), T. I, s. 25
Borczyński Stefan (1864-1949), T. I, s. 26
Boroch Franciszek (1899-1979), T. I, s. 26
Borysiak Józef (1900-1974), T. II, s. 20
Brandecki Michał (1887-1971), T. I, s. 26
Bromberek Jan (1896-1919), T. II, s. 21
Bródka Antoni (1900-1974), T. II, s. 22
BrylakAntoni(1889-1949), T. I, s. 27
Budzyński Franciszek (1875-1958), T. II, s. 22
Buławski Mieczysław (1885-1949), T. I, s. 28, T. II, s. 24
Burian Zbigniew Stanisław (1895-1976), T. II, s. 24
Buschke Mikołaj (1901-1982), T. II, s. 25
Buszkiewicz Irena z d. Szadkowska (1901-1999), T. II, s. 26

C.
Cegiełka Marcin (ur. 1879), T. I, s. 31
Chatliński Józefat (1883-1965), T. II, s. 26
Chatliński Roman (1875-1965), T. II, s. 27
Chlebowski Klemens Andrzej (1898-1976), T. II, s. 28
Chmielewski-Wieniawa Jerzy (1891-1945), T. II, s. 28
Chowański Wojciech (1898-1975), T. II, s. 29
Chrzanowski Leon (1894-?), T. II, s. 30
Chudziński Mieczysław (1875-1936), T. II, s. 30
Chwalisz Jan (1897-1980), T. II., s. 31
Chytrowski Stanisław (1882-1940), T. I, s. 31
Cibail Ludwik (1897-1964), T. I, s. 31
Cieślewicz Michał (1881-?), T. I, s. 32
Cofta Jan (1900-1961), T. I, s. 33
Cugeher (Zugehöer) Marian (1897-1967), T. I, s. 33
Czarliński Lech Leon, ps. „Lech z kropką" (1899-po 1939), T. II, s. 32
Czarnyszka Józef (1900-1987), T. II, s. 33
Czechowski Ignacy (1877-1941), T. II, s. 34
Czepczyński Tadeusz (1899-1985), T. II, s. 35
Czerniak Walerian Józef (1896-1972), T. I, s. 34
Czerwiński Bronisław (1877-1966), T. I, s. 35
Czwordon Władysław(1898-1978), T. I, s. 37
Czyż Kazimierz (1891-1954), T. I, s. 38, T. II, s. 36
Czyż Ludwik (1897-1966), T. I, s. 38

D.
Darnowski Jan (1879-1920), T. I, s. 38
Dawid Jan (1894-1940), T. I, s. 39
Dąbrowski Jan (1879-1962), T. I, s. 39
Dąbrowski Józef (1896-1980), T. I, s. 40
Dąbrowski Marcin (1901-1955), T. I, s. 40
Dąbrowski Stanisław (1900-1945), T. I, s. 41
Dąbrowski Szczepan (1897-1925), T. I, s. 42
Degórska Leokadia z d. Raczkowska (1898-?), T. II, s. 37
Dera Stanisław(1901-1980), T. I, s. 43
Derwich Stanisław (1895-1976), T. II, s. 37
Dębowski Bolesław (1894-?), T. I, s. 44
Dirska Jan (1854-1941), T. I, s. 44
DirskaWacław (1888-1972), T. I, s. 45
Doktór Edmund (1893-1971), T. I, s. 45
Domagalski Stefan (1897-1971), T. I, s. 46
Dominiak Jan (1893-1947), T. I, s. 46
Dratwiński Kazimierz Józef (1893-1920), T. II, s. 38
Drążkiewicz Kazimierz (1899-1992), T. II, s. 39
Drygas Bronisław (1884-?), T. II, s. 40
Duchalski Antoni(1900-1987), T. I, s. 47
Dudek Stanisław (1892-1940), T. I, s. 47
Dudkówna Elżbieta (1898-?), T. II, s. 40
Dutkiewicz Norbert (1898-1943), T. I, s. 48
Dutkiewicz Wojciecha(1896-1990), T. I, s. 49
Dwornik Antoni (1898-1979), T. II, s. 41
Działak Ignacy (1896-1971), T. I, s. 50
Dzidek Marian Stanisław (1891-1938), T. II, s. 42
Dziekan Józef (1896-1962), T. I, s. 50
Dzierzgowski Michał (1902-1940), T. I, s. 51
Dzióbkowski Wincenty (1884-1979), T. I, s. 52

E.
Elmanowicz Stanisław (1900-1975), T. II, s. 43

F.
Fabrowski Zygmunt (1893-1940), T. I, s. 52
Fałszewicz Walenty (1895-1974), T. I, s. 53
FankidejskiWładysław(1890-1939), T. I, s. 54
Feldamnn Franciszek (1894-1956), T. II, s. 44
Feldmann Roman (1898-1939), T. I, s. 55
Felsman Stanisław (1901-1978), T. II, s. 44
Fengler Antoni (1893-1982), T. I, s. 56
Fengler Józef (1894-1960), T. II, s. 45
Filipowski Bolesław (1884-1969), T. I, s. 57
Fiołka Fryderyk (1870-?), T. I, s. 58
Florkowski Antoni (1901-1975), T. II, s. 46
Franikowski Józef(1899-1959), T. I, s. 58

Frąckowiak Jan (1898-1970), T. I, s. 59
Frykowski Roch(1880-1958), T. I, s. 59

G.

Galant Franciszek (1900-1972), T. I, s. 59
Galon Jan (1873-1964), T. I, s. 60
Galon Stanisław (1899-1977), T. II, s. 47
Garstecki Roman (1894-1977), T. II, s. 48
Garstecki Wincenty (1892-1973), T. I, s. 61
Gertych (Gertig) Józef (1874-1935), T. II, s. 48
Gibasiewicz Stanisław (1904-1986), T. II, s. 49
Gibasiewicz Telesfor (1889-1981), T. I, s. 62
Glinkiewicz Franciszek (1875-1936), T. I, s. 63
Gładysz Stanisław Kostka (1866-1934), T. II, s. 51
Gmerek Władysława (1898-1993), T. II, s. 52
Godek Ludwik (1886-1977), T. I, s. 63
Golczak Franciszek (1897-1919), T. II, s. 53
Golus Władysław (1900-1971), T. I, s. 64
Gomuła Andrzej (1898-1976), T. II, s. 53
Gorgolewski Bogusław (1895-1967), T. I, s. 65
Gościniak Jan (1895-1960), T. II, s. 54
Górny Mieczysław Wincenty (1885-1927), T. II, s. 55
Grabarczyk Franciszek (1898-1954), T. I, s. 65
Graf Teofil (1895-1980), T. I, s. 65
Graszyński Alfons (1879-1943), T. II, s. 56
Gregorowicz Zygmunt (1883-?), T. II, s. 58
Gretkiewicz Stanisław (1897-1982), T. I, s. 66
Grobelny Jan Nepomucen (1868-1940), T. II, s. 59
Grobelny Józef Kazimierz (1899-1958), T. II, s. 60
Grochowski Stefan (1899-1945), T. I, s. 67
Grośty Wojciech (1866-1926), T. II, s. 61
Gruszka Michał (1897-po 1968), T. I, s. 68
Grygiel Albin (1898-1957), T. I, s. 69
Grzelczak Marian (1899-1991), T. I, s. 69
Grzempa Andrzej (1894-1985), T. II, s. 62
Grzeszkowiak Roman (1894-?), T. II, s. 63
Grześkowiak Leon(1900-1975), T. I, s. 70
Grześkowski Władysław (1890-1973), T. I, s. 71
Grzęda Jan (1896-1994), T. I,s. 71
Gust Roman (1863-1948), T. II, s. 64
Gutkowski Franciszek (1900-1941), T. I, s. 72

H.

Hańczewski Stefan (1899-1973), T. I, s. 73
Hasała Andrzej (1899-1968), T. II, s. 64
Haupa Wawrzyn (1867-1961), T. II, s. 64
Hejnowicz Mieczysław (1890-1939), T. I, s. 73, T. II, s. 65
Hetmanowski Józef (1901-1985), T. II, s. 66
Hoffmann Filip (1876-1944), T. 67
Hoppe Janina z d. Przybyszewska (1896-1985), T. II, s. 68,
Horowski Czesław (1893-1958), T. I, s. 74

I.

Idaszewski Leon (1878-1956), T. II, s. 69,
Inerowicz Władysław(1903-1988), T. I, s. 76

J.

Jachowski Tadeusz (1893-1966), T. II, s. 72
Jagilski Władysław (1901-1994), T. I, s. 76
Jaguźny Adam (1905-1985), T. I, s. 77
Jakubowicz Stanisław (1897-1967), T. I, s. 77, T. II, s. 74
Janiak Wawrzyn (1895-1977), T. I, s. 78
Jankowski Bolesław Kazimierz (1901-1942), T. II, s. 75,
Jankowski Jakub (1900-1979), T. II, s. 75
Janus Józef (1900-1960), T. I, s. 78
Jasiński Józef (1854-1933), T. I, s. 79
Jasiński Stefan (1885-1962), T. II, s. 76
Jazdon Hipolit (1884-1957), T. II, s. 77
Jerchel Michał (1892-1940), T. I, s. 80
Jędrzejewski Franciszek (1892-1982), T. I, s. 81
Jóźwiak Piotr (1895-1984), T. I, s. 81
Judek Roman (1898-1981), T. I, s. 82
Juniczak Kazimierz (1900-1997), T. II, s. 77
Jurkiewicz Franciszek (1902-1972), T. I, s. 83
Jurkowski Antoni Alojzy (1885-1952), T. II, s. 80

K.

Kaczmarek Jan (1880-1939), T. I, s. 83,
Kaczmarek Wiktor (1895-1952), T. II, s. 81
Kadow Marian (1886-1950), T. I, s. 84
Kaiser Franciszek (1902-1969), T. I, s. 84
Kaiser Józef (1898-1975), T. II, s. 83
Kalemba Jan (1899-1989), T. I, s. 85
Kaliszewski Władysław (1886-1964), T. I, s. 85
Kalkstein-Osłowski Adam (1892-1984), T. II, s. 83
Kałwiński Józef (1892-1969), T. I, s. 86
Kamiński Bolesław Ignacy (1888-1937), T. I, s. 86
Kantecki Ludwik (1877-1963), T. I, s. 87
Kapella Kazimierz (1884-po 1933),T. I, s. 88
Karolewski (Królewski) Władysław (1899-?), T. I,. 89
Karpiński Stanisław (1888-1976), T. II, s. 85
Karpiński Władysłw (1895-1940), T. I, s. 89
Kasperski Florian (1880-1960), T. I, s. 90
Kasprowicz Bolesław Michał (1859-1943) T. II, s. 85
Kawalka Feliks (1901-1983), T. I, s. 90,
Kawczyński Józef (1899-1920), T. I, s. 91
Kaźmierski Bolesław (1879-1945), T. II, s. 87
Kempski Józef (1896-przed 1977), T. I, s. 91
Kędziora Stanisław (1894-1920), T. I, s. 91
Kiciński Adam (1900-1977), T. I, s. 92
Kiełbasiewicz Leon (1899-1995), T. I, s. 92
Kiełczewski Karol (1899-1978), T. I, s. 93
Kiełczewski Stanisław (1893-1984), T. I, s. 94
Klaga Ignacy (1894-1972), T. I, s. 95
Kledzik Józef (1887-1948), T. II, s. 89
Klepacz Józef (1899-1979), T. I, s. 95
Klera Jan Nepomucen (1886-1951), T. II, s. 90
Klewenhagen Brunon (1882-1940), T. I, s. 96
Klucz Władysław (1897-1940), T. II, s. 91
Kłosowski Andrzej (1895-1945), T. I, s. 96, T. II, s. 91
Kłosowski Henryk (1901-1986), T. I, s. 97
Knast Dionizy (1899-1972), T. II, s. 92
Kołodziej Antoni (1896-1970), T. I, s. 98
Konarski Sylwester (1894-?), T. I, s. 98
Konewka Józef (1899-1940), T. II, s. 93
Konieczny Jan (1892-1967), T. II, s. 94
Konieczny Stanisław (1878-1946), T. II, s. 94
Kończal Franciszek (1894-1940), T. I, s. 98
Kopa Andrzej (1879-1956), T. II, s. 95
Kosicki Józef (?-?), T. II, s. 98
Kosicki Kazimierz (1900-1920), T. II, s. 98,
Kosicki Piotr (1896-1961), T. II, s. 99,
Kosicki Wawrzyn (1887-1955), T. II, s. 99
Kosiński Wojciech (1897-1976), T. II, s. 100
Kosmala Stanisław (1897-1973), T. II, s. 101
Kosmowski Antoni (1899-1940), T. I, s. 98
Koszewski Stanisław (1895-1970), s T. I, s. 99
Koszutski-Leszczyc Konstanty Albin (1882-1939), T. I, s. 99
Kośmider Stanisław (1889-1958), T. I, s. 101
Kowalczyk Adam (1894-1940), T. I, s. 101
Kowalczyk Franciszek (1890-1961), T. II, s.102
Kowalczyk Stefan (1898-1955), T. I, s. 102
Kowalski Franciszek (1900-1920), T. I, s. 102
Koza Stanisław III (1882-1960), T. II, s. 103
Kozłowski Stanisław (1903-1990), T. I, s. 102
Krajewski Andrzej (1891-1982), T. I, s. 103
Kramarczyk Leon (1896-1984), T. I, s. 104
Kramer Franciszek (1899-1946), T. II, s. 103
Kramer Ludwik (1900-1972), T. II, s. 104
Krawczyński Franciszek (1894-1976), T. II, s. 104
Krenz Paweł (1896-1955), T. II, s. 105
Król Bolesław (1898-1942), T. II, s. 106
Kryszak Walenty (1897-1920), T. I, s. 104
Krzesiński Stefan (1897-1960), T. I, s. 105
Krzewina Zygmunt (1898-1976), T. I, s. 105, T. II, s. 107

Krzykała Wawrzyn (1871-1941), T. I, s. 107
Kubacki Antoni (1880-1956), T. I, s. 108
Kubera Czesław Antoni (1894-1965), T. I, s. 108
Kuczkowski Władysław (1898-1942), T. II, s. 109
Kujawa Franciszek (1893-1976), T. I, s. 108
Kujawa Ludwik (1900-1966), T. II, s. 110
Kurczewski Piotr (1890-1983), T. I, s. 109
Kurczewski Władysław (1898-1979), T. II, s. 111
Kurnatowska Maria z d. Mielżyńska (1869-1925), T. II, s. 112
Kuroszczyk Piotr (1879-1947), T. I, s. 109
Kurowski Aleksander (1879–1958), T. I, s. 110
Kurzawski Józef (1870-1925), T. I, s. 110
Kusz Józef (1896-1919), T. II, s. 113

L.

Lange Marian Józef (1901-1943), T. I, s. 112, T. II. s. 114
Lechna Wiktor (1898-1971), T. II, s. 115
Lester Władysław (1898-1941), T. II, s. 116
Leszczyński Leon (1880-1950), T. I, s. 112
Lewandowski Zenon Eugeniusz (1859-1927), T. I, s. 113
Lisiecki Bolesław (1885-1954), T. I, s. 114
Londońska Maria Tekla z d. Dutkiewicz (1892-1978), T. I, s. 115
Lowak Henryk (1885-1958), T. I, s. 116
Ludwiczak Antoni (1901-1958), T. I, s. 116
Lulczyński Jan (1886-1919), T. II, s. 116

Ł.

Łaszczyński Wojciech (1897-1961), T. II, s. 116
Łuś Franciszek (1885-?), T. I, s. 116

M.

Machaj Józef (1903-1988), T. I, s. 117
Machowski Jan (1894-1972), T. II, s. 117
Maciaszek Stanisław (1872-1930), T. II, s. 118
Maćkowiak Edmund(1901-1940), T. I, s. 117
Maeusel Antoni (1883-1947), T. II, s. 119,
Majewski Walery (1905-1999), s T. I,. 118
Małecki Lucjan (1899-1979), T. I, s. 118
Małecki Wojciech (1897-1968), T. I, s. 119
Mańczak Ludwik (1884-1945), T. I, s. 120
Marcinkowski Roman (1874-1929), T. I, s. 120
Marszał Wiesław (1896-1963), T. I, s. 121
Marszałek Paweł Jan Tymoteusz (1891-1962), T. I, s. 122
Maryński Felicjan (1892-1920), T. I, s. 123
Marzyński Antoni (1897-1963), T. II, s. 120
Mądry Wincenty (1879-1962), T. II, s. 121
Mende Edmund (1875-1933), T. II, s. 122
Michalski Andrzej Józef (1882-1960), T. I, s. 123
Michalski Antoni (1885-1965), T. II, s. 123
Michalski Jan (1886-1949), T. II, s. 123
Michalski Józef (1900-1994), T. I, s. 124
Michalski Kazimierz (1883-1956), T. I, s. 125
Michalski Piotr (1895-1962), T. I, s. 127
Michalski Stanisław Leon (1882-1953), T. II, s. 124
Michałowski Franciszek (1898-1990), T. II, s. 125
Michałowski Nikodem (1896-1987), T. I, s. 127
Mielcarek Antoni (1899-1970), T. II, s. 126
Mielcarek Jan (1898-1989), T. II, s. 127
Migaszewski Antoni (1900-?), T. II, s. 128
Miklaszewski Włodzimierz (1897-1919), T. I, s. 128
Mikołajczak Ludwik (1898-1979), T. I, s. 128
Milewski Jan (1893-1971), T. II, s. 128
Milewski Ludwik (1869-1940), T. II, s. 129
Mickiewicz Wincenty (1867-1940), T. II, s. 130
Misiek Stanisław (1901-1998), T. I, s. 129
Mizera Antoni (1892-1972), T. I, s. 130
Mocek Szymon (1888-1960), T. I, s. 130
Moczko Ludwik (1877-1949), T. I, s. 131
Modrak Hieronim (1892-?), T. I, s. 132
Modrzyk Stanisław (1898-1980), T. II, s. 131
Moś Ignacy (1872-1959), T. I, s. 132
Musiał Franciszek (1900-1973), T. II, s. 132

Musioł Stefan (1897-1987), T. II, s. 134
Muszyński Szczepan (1890-1939), T. I, s. 133

N.

Napierała Roman (1876-1941), T. II, s. 135
NarożnyStanisław (1888-1929), T. I, s. 133
Nawrocik Franciszek (1901-1920), T. II, s. 136
Nawrocik Jan (1895-1920), T. I, s. 133
Niegolewska Wanda (1877-1970), T. I, s. 134
Niełacny Franciszek (1899-?), T. I, s. 136
Niesobski Leon(1897-1967), T. I, s. 136
Nietrzepka Ignacy (1892-1980), T. I, s. 137
Nietsche Roman (1876-1947), T. II, s. 136
Nowaczyk Franciszek (1899-1983), T. II, s. 137
Nowaczyk Władysław (1896-1919), T. II, s. 138
Nowaczyk Wojciech (1896-1980), T. II, s. 139
Nowak Antoni (1896-1988), T. II, s. 140
Nowak Jan (1894-1940), T. II, s. 140
Nowak Mikołaj (1889-1972), T. II, s. 141
Nowak Tadeusz (1898-1942), T. II, s. 142
Nowicki Andrzej (1877-1950), T. II, s. 143
Nowicki Edmund (1891-?),T. I, s. 137
Nykiel Kazimierz (1895-1942), T. II, s. 143

O.

Obrębowicz Mieczysław (1889-1920), T. I, s. 137
Obrębowicz Tadeusz (1885-1940), T. I, s. 138
Ogrodowicz Antoni (1892-1970), T. I, s. 139
OgrodowskiWacław (1903-1969), T. I, s. 140
Okoniewski Wincenty (1894-1979), T. I, s. 140
Okoniewski Wojciech (1894-1969), T. II, s. 144
Olejniczak Walenty (1897-?), T. I, s. 141
Olekszak Stanisław Józef (1900-1933), T. I, s. 142
Olszewski Ludwik (1897-1987), T. II, s. 146
Omiński Stefan (1889-1967), T. I, s. 142
Oreś Michał (1898-1997), T. I, s. 143
Osmański Franciszek (1886-1959), T. I, s. 143
Ostroróg–Gorzeński Zbigniew (1869-1926), T. II, s. 147
Owczarski Józef (1893–1940), T. I, s. 144
Owoc Wincenty (1891-1960), T. I, s. 144

P.

Pachciarz Franciszek (1899-1976), T. II, s. 149
Pacholski Andrzej (1897-1930), T. I, s. 145
Pajkert Jan (1886-?), T. I, s. 145
Palacz Adam (1902-1958), T. I, s. 146
Parucki Józef (1900-1988), T. II, s. 150,
Paszyński Alojzy (1900-1968), T. II, s. 151
Patera Jan (1901-1976), T. II, s. 152
Patyk Ludwik (1887-1954), T. II, s. 153
Pawlak Stefan (1895-?), T. I, s. 147
Pawlęty Franciszek (1899-1977), T. II, s. 154
PawłowskiStanisław (1901-1997), T. I, s. 147
Pawuła Antoni (1891-1989), T. II, s. 155
Pazgrat Franciszek (1901-1919), T. II, s. 157
Pazgrat Walenty (1895-1919), T. II, s. 158
Peksa Stefan (1897-1973), T. II, s. 158
Pempera Franciszek (1902-1948), T. II, s. 159
Pempera Marcin (1886-1980), T. II, s. 160
PiaseckiStanisław (1899-1983), T. I, s. 148
Piechocki Edmund (1883-1931), T. I, s. 148
Pietrzyński Bolesław (1897-1974), T. II, s. 160
Pilaczyński Mieczysław (1883-1943), T. I, s. 149
Pinczak Jan (1898-1987), T. I, s. 150, T. II, s. 161
Pińczak Ignacy (1896-1971), T. I, s. 150,
Pioszczyński Walenty (1896-?), T. I, s. 150
Piórek Lucjan (1891-1958), T. II, s. 161
Pituła Stefan (1890-1957), T. I, s. 151
Piwecki Wojciech (1901-1994), T. I, s. 152
Plewka Stanisław (1898-2003), T. I, s. 153
Pogorzelska Zofia Helena (1899-1987), T. I, s. 154
Pomorski Konrad (1875-1939), T. I, s. 155

Poprawa Wincenty (1889-1960), T. I, s. 156
Poprawski Franciszek (1893-1970), T. II, s. 162
Poprawski Jan (1898-1970), T. II, s. 163
Poprawski Marian (1885-1940), T. II, s. 163
Poprawski Teofil Józef (1876-1938), T. II, s. 164
Poznań Stanisław (1888-1963), T. II, s. 165
Poznański Andrzej (1898-1984), T. II, s. 165
Pruchniewski Franciszek (1878-1937), T. II, s. 165
Przewoźny Jan (1898-1933), T. I, s. 156
Przybył Bolesław (1900-1988), T. II, s. 166
Przybył Franciszek (1900-1940), T. I, s. 157
Przybyła Wincenty (1890-1974), T. II, s. 167
Przydanek Antoni (1898-1985), T. II, s. 167
Przygoda Jan (1881-1977), T. I, s. 158
Przystański Sylwester (1901-1972), T. II, s. 168
Przywecki Michał (1898-1976), T. II, s. 169
Psik Jan (1899-1945), T. II, s. 169

R.

Radziński Franciszek (1884-1949), T. II, s. 169
Rafiński Maksymilian (1893-1949), T. I, s. 158,
Rajewicz Jan (1900-1992), T. II, s. 170,
Ratajczak Aleksander (1894-1983), T. I, s. 158
Ratajczak Ignacy (1896-1984), T. I, s. 159
Ratajczak Franciszek (1900-1994), T. II, s. 170
Reinholz Józef (1884-1939), T. I, s. 160
Rękosiewicz Hipolit (1901-1943), T. I, s. 160
Rogacz Stanisław (1896-1971), T. II, s. 171
Rogala Wojciech (1899-1994), T. I, s. 162
Rogalewski Adam (1886-1951), T. II, s. 172
Rogalewski Michał (1888-1953), T. I, s. 162
Rohde Bernard Ludwik (1886-1967), T. II, s. 173
Rohde Jan (1877-1958), T. I, s. 163
Rojda Jan (1895-1983), T. II, s. 174
RokickiFranciszek(1898-1966), T. I, s. 163
Romanowski Józef (1900–1986), T. I, s. 163
Rosadziński Adam (1900-1923), T. I, s. 165
Rosołek Franciszek (1874-1951), T. II, s. 174
Rosołek Tomasz (1898–po 1984), T. I, s. 165
Rozwalka Jan (1898-1967), T. II, s. 175
Rożek Franciszek (1896-1986), T. II, s. 176
Rubaszewski Bolesław (1903-1945), T. II, s. 177
Ruge Tadeusz (1886-1939), T. I, s. 165
Rybarczyk Piotr (1894-?), T. I, s. 166
Rybarczyk Piotr (1894-1989), T. I, s. 166
Rynkowski Roman (1890-1971), T. I, s. 167
Rzepa Jan (1899-2005), T. I, s. 168
Rzyski Andrzej (1888-1954), T. II, s. 178
Rzyski Karol (1885-1956), T. II, s. 178
Rzyski Stanisław (1878-1942), T. II, s. 178
Rzyski Władysław (1880-1926), T. II, s. 179

S.

Sander Edmund (1901-1988), T. II, s. 179
Sander Franciszek (1874-1939), T. II, s. 180
Sauer Reinhold (1900-1940), T. I, s. 169
Sawala Marcin (1898-1953), T. I,s. 169
Schmidt Adam (1881-1945), T. II, s. 180
Sekulski Stefan (1899-1959), T. II, s. 182
Siciński Adam Julian (1895-1975), T. I, s. 170
Sitarz Leon (1900-1989), T. I, s. 170
Skorupka Leon (1901-1940), T. II, s. 183
Skrzypczak Stanisław (1900-1920), T. I, s. 171
Skrzypek Józef (1900-1986), T. II, s. 184
Sławiński Jan Nepomucen (1895-1981), T. I, s. 171
Słowińska Klara (1907-1999), T. I, s. 172
Słowiński Marcin (1883-1940), T. I, s. 174
Smarsz Władysław (1890-1977), T. I, s. 174
Smektała Jan Stanisław (1890-1959), T. I, s. 175
Sment Roman (1898-1988), T. I, s. 176,

Smukalski Augustyn (1873-1948), T. I, s. 177
Sobański Bronisław (1898-1974), T. II, s. 184
Sobański Franciszek (1894-1970), T. II, s. 186
Sobczak Władysław (1887-1943), T. I, s. 177
Sobolewski Józef (1901-1945), T. I, s. 178
Soloch Marcin (1897-1939), T. I, s. 179
Sondenhoff Maksymilian (1890-1940 ?) T. I, s. 179
Soszyński Jan (1899-1986), T. I, s. 180
Stachecki Stanisław (1898-1928), T. II, s. 187
Stachowiak Adam (1894-1978), T. I, s. 180
Stachowiak Paweł (1898-1940), T. II, s. 188
Starybrat Leon (ok. 1890-1920), T. I, s. 181
Stawski Jan Paweł (1895-1968), T. I, s. 181
Stawski Walerian (1897-1940 ?), T. I, s. 182
Stein Feliks (1888-po 1937), T. I, s. 182
Stepczyński Kazimierz (1881-1939), T. II, s. 189
Sterna Jan (1890-1942), T. II, s. 191
Stęplewski Józef Władysław (1899-1940), T. II, s. 191
Straburzyński Maksymilian (1886-1976), T. I, s. 184
Stroiński Stanisław (1872-1954), T. I, s. 185
Stróżyk Józef(1890-1951), T. I, s. 186
Stróżyk Józef (1897-1984), T. II, s. 192
Struta Jan (1900-1988), T. II, s. 193
Stryczyński Jan (1866-1939), T. I, s. 186
StrzeleckiAdam (1898-1977), T. I, s. 187
Suchocki Stanisław Leopold (1855-1927), T. I, s. 188
Suchora Jakub (1897-1949), T. I, s. 189
Sumiński Leon (1874-1942), T. I, s. 189
Susała Kazimierz (1895-1920), T. I, s. 190
Szadkowski-Rola Jan Kanty (1883-1955), T. II, s. 194
Szafarkiewicz Stanisław (1888-1919), T. I, s. 193
Szała Antoni (1888-1961), T. II, s. 196
Szała Stanisław (1881-1968), T. I, s. 193, T. II, s. 196
Szała Stanisław (1895-1977), T. I, s. 194
Szatkowski Hipolit (1895-1971), T. I, s. 194
Szczepaniak Franciszek(1897-1971), T. I, s. 195
Szkudlarz Antoni (1900-?), T. I, s. 195
Szmania Szczepan(1897-1982), T. I, s. 196
Szpręga Augustyn (1896-po 1939), T. II, s. 197
Szulc Franciszek (1893-1940), T. I, s. 197
Szyfter Józef (1893-1940), T. II, s. 198
Szymanek Franciszek (1899-1962), T. II, s. 198
Szymanowski Stefan Ludwik (1896-1969), T. I, s. 198
Szymański Jan (1894-1987), T. II, s. 199
Szymański Leonard (1900-1973), T. II, s. 200
Szymański Wacław (1896-1965), T. I, s. 199
Szymkowiak Jan (1900-1999), T. II, s. 200
Szymkowiak Stanisław (1901-1988), T. II, s. 202
Szyszka Piotr (1874-1965), T. II, s. 202

Ś.

Śledzikowski Franciszek (1901-1962), T. I, s. 199
Śledzikowski Mieczysław (1875-1941), T. I, s. 201
ŚlęzakMikołaj(1897-1983), T. I, s. 202
Śliwa Walenty (1880-1961), T. I, s. 202
Śliwiński Czesław (1898-1973), T. I, s. 203
Śliwiński Stanisław Bernard (1883-1941), T. II, s. 203
Ślósarczyk Stefan (1886-1949), T. II, s. 206
Śramkiewicz Kazimierz (1875-1954), T. I, s. 204
Świderski Dominik (1898-1977), T. I, s. 205

T.

Targowski Jan (1895-1993), T. II, s. 206,
Telega Franciszek (1897-1977), T. II, s. 207
Tetzlaff Bronisław (1895-1940), T. II, s. 208
Tomaszewski Kazimierz (1881-1938), T. I, s. 205
Tomczak Roman (1900-1973), T. I, s. 207
Tomys Józef (1893-1940), T. II, s. 209
Tonder Michał (1899-1975), T. II, s. 209
Traeger Albert (1892-1953), T. I, s. 207
Tyc Szczepan(1899-1992), T. I, s. 208

U.
Umbreit Henryk (1902-1983), T. I, s. 208
Urbanek Roman (1899-1987), T. II, s. 210
Urbański Roman (1897-1920), T. I, s. 210

V.
Vogel (Fogel) Franciszek (1897-1970), T. I, s. 210
Vogiel Wacław (1881-1953), T. I, s. 211

W.
Walczak Józef (1890-?), T. II, s. 210
Walicki Józefat (1894-1978), T. II, s. 211,
Walkowiak Andrzej (1898-1971), T. II, s. 212
Walter Jan (1895-1984), T. II, s. 212
Walter Leon (1868-1939), T. II, s. 214
Wawrzyniak Franciszek (1891-1980), T. I, s. 212
Wawrzyniak Ignacy (1900-1983), T. I, s. 212
Wesołowski Tadeusz (1903-2000), T. II, s. 214
Wężyk Henryk (1891-1920), T. I, s. 213
Wężyk Wojciech (1890-1920), T. I, s. 213
Wichrowski Witold Antoni (1884-1940), T. I, s. 214
Wieczorek Nepomucen (1889-1920), T. I, s. 215
Wielich Józef (1889-1969), T. II, s. 215
Wiertel Albin (1903-1985), T. II, s. 216
Wierusz Maria (1900-1968), T. I, s.216
Wiewiórowski Władysław (1883-1919), T. I, s. 216
Więckowiak Józef (1897-1972), T. II, s. 217
Wiśniewski Leonard (1897-1985), T. I, s. 217
Wiśniewski Michał (1898-1961), T. II, s. 217
Wiśniewski Walenty (1894-1977), T. I, s. 218
Witt Władysław (1900-1969), T. I, s. 218
Wittchen Nikodem (1889-1940), T. I, s. 218
Włodarkiewicz Jan Józef (1897-1954), T. II, s. 218
WodniakowskiAntoni Władysław(1877-1935), T. I, s. 219
Wojciechowski Józef (1901-1989), T. II, s. 218
Wojtasik Piotr(1891-1979), T. I, s. 220
Wojtkowiak Marcin (1899-1979), T. II, s. 219
Wojtkowiak Stefan (1901-1945), T. II, s. 221
Woliński Jan (1895-1971), T. I, s. 221
Wolniczak Antoni (1898-1982), T. II, s. 222
Wolny Ignacy (1899-1945), T. I, s. 221
Woltyński Wacław (1897-1986), T. II, s. 222,
Woźniak Kazimierz (1896-1968), T. II, s. 223
Wyrembelski Jan (1887-1953), T. I, s. 222
Wyrwa Bronisław (1890-1970), T. I, s. 223
Wysocki Bronisław (1863-1931), T. I, s. 224
WysockiJan (1899-1981), T. II, s. 223
Wysocki Józef (1879-?), T. II, s. 225
Wysocki Kazimierz (1892-1940), T. I, s. 224

Z.
Zabłocki Wacław (1879-1973), T. I, s. 225
Zegar Ignacy (1897-1968), T. II, s. 226
Ziała Michał (1899-1981), T. I, s. 226
Zielewicz Władysław (1886-1984), T. II, s. 226
Zieliński Franciszek (1893-1927 ?), T. I, s. 226
Zielke Stefan (1897-1958), T. I, s. 227
Znaniecki Michał (1885-1933), T. I, s. 227
Zygmunt Franciszek (1889-1957), T. II, s. 228

Ż.
Żak Wawrzyn (1901-1977), T. I, s. 228
Żelazny Walenty (1891-1960), T. II, s. 228
Żuchelkowski Edmund (1898-1939), T. I, s. 228
Życki Antoni (1856-1924), T. I, s. 229
Życki Tadeusz (1896-1920), T. I, s. 230

SPIS TREŚCI

1. Jasnogórski Kapelan Żołnierzy Niepodległości 5
2. Skróty językowe i ogólne 7
3. Skróty bibliograficzne 8
4. Biogramy
Adamczak Ignacy (1878-1967) 9
Aleksander Franciszek (1893-1975) 9
Anders Władysław (1892-1970) 11
Andrzejewski Stefan Marian (1899-1996) 21
Balcerzak Józef Franciszek (1898-1919) 22
Balcerzak Stanisław (1874-1933) 23
Banachowicz Wojciech (1900-1979) 25
Bartkowiak Antoni (1900-1985) 25
Bartkowiak Franciszek (1901-1989) 26
Bartkowski Edmund (1894-1939) 27
Belzerowski Piotr (1895-1980) 28
Berger Marcin (1896-1966) 31
Białasik Teodor (1898-1959) 31
Biczkowski Szczepan (1894-1973) 31
Biegała Antoni (1899-1979) 33
Błaszczyńska Klara(1891- ?) 33
Błażejczyk Tomasz (1869-1940) 34
Błażyński Alojzy (1898-1934) 35
Bogucki Franciszek (1892(3?)-1919) 36
Bonowski Jan Nepomucen (1900-1971) 37
Borzych Franciszek (1890-1924) 37
Brembor Teodor (1890-1939) 39
Brojewski Kazimierz (1898-1965) 40
Brożyński Franciszek (1866-1946) 40
Brust Piotr (1871-1937) 40
Buchwald Stanisław (1890-1977) 41
Buczkowski Stanisław (1884-1969) 42
Bukolt Antoni (1887-1938) 42
Büeler Leokadia Barbara (1888-1982) 43
Chojnacki Ignacy (1885-1944) 43
Ciesielski Edward (1890-1960) 44
Ciesielski Stanisław(1887-1972) 45

Cieszyński Stefan (1899-1986) 46
Cyrankowska Waleria (1891-?) z d. Cylińska 47
Czabajski Bronisław (1888-1940) 47
Dahlke Stanisław (1895-1979) 48
Daroń Edward (1899-1982) 49
Dębiec Helena z d. Vollmüler (1897-1990) 52
Dotka Jan (1897-1980) 53
Dypczyński Walenty (1886-1939) 54
Dziegiecki Marian (1886-?) 57
Dziembowski Leon (1903-1975) 58
Dzięcioł Alfons (1897–1973) 59
Eichstaedt Sylwester (1878-1961) 60
Felich Jan (1898-1976) 61
Filipiak Jan (1881-1946) 61
Firlej Antoni (1886-1976) 62
Folaron Julian (1901-1981) 63
Gajdecki Roman (1898-1985) 64
Galon Stanisław (1895-1974) 65
Gawroński Antoni (1901-1984) 66
Gawroński Franciszek (1890-1979) 66
Gawroński Jan (1894-1950) 66
Gorzelniak Roman (1900-1946) 68
Górecki Marceli (1894-1969) 69
Górski Teodor (1876-1938) 70
Grabowski Stefan (1900-1992) 73
Gracz Michał (1891-1973) 74
Grubczyński Józef (1895-2001) 74
Gryczyński Stanisław (1892-1974) 75
Grygiel Antoni (1900-1992) 75
Grzeczka Piotr Paweł (1880-1955) 77
Grzempa Andrzej (1894-1985) 79
Gutkowski Apolinary (1868–1955) 79
Gutkowski Józef (1901–1983) 80
Hałas Franciszek (1898-1989) 81
Hałas Jakub (1897-1974) 82
Ignaszewski Kazimierz (1894-1959) 82
Ignaszewski Władysław (1898-1973) 83
Insiński Jan (1901-1965) 84
Insiński Józef (1897-1969) 84
Jadomski Stefan Roman (1874-1923) 85
Janaszewski Tadeusz (1890-1966) 86
Jankowska Aniela z d. Ziółkowska (1880-1970) 87
Jarczewski Stanisław (1897-1958) 88
Jarecki Józef (1892-1976) 89

Jarmiński Jan (1893-1965) 90
Jaworski Wojciech (1893-1971) 91
Jerzak Franciszek (1889-1962) 92
Jesionkowski Franciszek (1901-1981) 93
Jeszke Henryk Wacław (1884-1955) 94
Józefowski Józef (1901-1962) 94
Kaczmarek Franciszek (1895-1937) 96
Kaczmarek Maksymilian (1896-1975) 97
Kaczmarek Stefan (1897-1953) 97
Kaja Władysław (1894-1939) 98
Kałek Józef (1899-1987) 100
Karpiński Antoni (1855-1941) 100
Karpiński Zygmunt (1892-1981) 101
Kasprowicz Bolesław Piotr (1895-1982) 102
Kaźmierczak Antoni (1901-1983) 104
Kaźmierczak Franciszek (1889-1978) 104
Kędzieja Leon (1884-1958) 105
Kiełczewski Stefan (1901-1986) 106
Kijak Jan (1886-1968) 106
Klich Edmund (1891-1967) 107
Klorek Ludwik (1897-1982) 108
Kłaczyński Kazimierz (1882-1941) 108
Kocur Adam Bronisław (1894-1965) 109
Kolendowicz Wacław (1877-1949) 110
Komasiński Michał (1887-1971) 110
Konieczny Antoni (1900-1980) 112
Konieczny Stanisław (1898-1986) 112
Kowalczyk Marcin (1899-1994) 113
Król Ignacy (1891-1962) 113
Król Władysław (1896-1945) 115
Krukowski Albin (1902-1982) 116
Krzyżankiewicz Mieczysław (1882-1952) 117
Kucal Czesław (1903-1973) 120
Kuczkowski Władysław (1898-1942) 121
Kwasek Jerzy (1900-1994) 122
Lakner (Lackner) Marian (1880-1936) 126
Latanowicz Marcin(1897-1985) 127
Lechna Andrzej (1894-1943) 127
Leopold Wincenty (1891-1974) 128
Leśny Stanisław (1894-1977) 129
Lis Władysław (1900-1980) 129
Lissowski Antoni (1889-1977) 130
Litwiński Wiktor (1873-1952) 130
Łaszczyński Walenty (1896-1975) 132

Łuczak Józef (1898-1975) 132
Machowiak Franciszek (1890-1975) 133
Machowiak Jan (1899-1919) 134
Majchrzak Józef (1902-1975) 134
Majewicz Feliks (1901-1990) 135
Małyszczak Ludwik (1898-1983) 135
Marcinkowski Stanisław (1882-1939) 136
Marosz Władysław (1901-2000) 137
Mataczyński Roman (1892-1970) 139
Matuszewski Ignacy (1895-1987) 141
Menzel Antoni (1903-1982) 141
Mędlewski Julian (1896-1975) 142
Mędlewski Wiktor (1861-1924) 143
Michalak Walenty (1890-1962) 143
Michałowski Ignacy (1871-1945) 144
Moder Wojciech (1891-1972) 145
Modlibowski Józef (1889-?) 145
Morawski Czesław (1882-1954) 146
Morawski Kazimierz (1884-1934) 146
Mosiewicz Władysław (1880-?) 147
Napiecek Leon (1899-1975) 148
Napierała Klemens (1900-1986) 150
Niedźwiedziński Bronisław (1882-1946) 151
Niedźwiedziński Ignacy (1873-1941) 152
Nieznany Powstaniec Wielkopolski - Grób Nieznanego Powstańca
Wielkopolskiego w Bydgoszczy 153
Nowak Franciszek (1889-1945) 157
Nowak Stanisław (1883-1939) 158
Ochocki Stanisław (1897-1981) 158
Olszewska Maria (1900-1989) 160
Olszewski Władysław (1895-1943) 162
Orłowski Zdzisław (1892-1982) 164
Ozdyk Franciszek (1897-1919) 166
Pajzderski Antoni (1884-1937) 168
PawełczakWładysław (1889-1954) 170
Pawlaczyk Stanisław (1900-1958) 171
Perl Franciszek (1897-1957) 172
Pękała Stanisław (1899-1956) 174
Pietraszak Kazimierz (1893-1978) 175
Pinecki Zygmunt (1885-1930) 175
Polowy Florian (1894-1987) 176
Popielski Franciszek (? - ?) 177
Popielski Ignacy (1896-?) 177
Przybylski Sylwester (1893-1970) 178

Przykucki Stanisław (1874-1951) 179
Raczkowski Sylwester (1899-1987) 180
Reinke Teofil(1890-1962) 181
Reinsch Leon (1901-1984) 182
Reysowski Maksymilian (1898-1942) 183
Rojda Jan (1895-1983) 184
Romel Jan (1891-1975) 185
Rossa Wiktor (1889-1942) 186
Ruciński Stanisław (1896-1977) 188
Rybicki Kazimierz (1897-1985) 189
Samberger Walery (1877-1935) 194
Sikorska Apolonia z d. Płoszyńska (1875-1951) 194
Sikorski Andrzej (1873-1939) 195
Sikorski Franciszek (1905-1982) 196
Skąpski Konstanty Zdzisław (1894-1971) 197
Skibiński Stanisław (1892-1975) 199
Skibiński Wawrzyn (1901-1981) 200
Skonieczny Wincenty (1898-1976) 201
Skrzypczak Franciszek (1900-1955) 202
Skrzypczak Piotr (1896-1971) 202
Snadny Feliks (1910-1977) 204
Sobiesiński Franciszek (1900-1986) 205
Sporny Jan (1902-1990) 205
Stachecki Mikołaj (1891-1986) 207
Staszewski Leonard Maksymilian (1877-1983) 208
Stepczyński Cezary (1894-1983) 210
Stepczyński Leon (1893-1981) 210
Stęszewski Czesław (1893-1973) 211
Stolpe Stanisław (1891-?) 212
Stroiński Ludwik Franciszek (1865-1937) 213
Strzyżewski Jan (1893-1982) 213
Strzyżewski Piotr (1899-1977) 215
Styczyński Władysław (1900-1980) 216
Surdyk Marceli (1901-?) 216
Szalek Stanisław (1885-1955) 217
Szulc Antoni (1898-1971) 217
Szulc Teodor (1883-1968) 219
Szumacher Stanisław (1892-?) 220
Szymanowski Jan (1890-1926) 220
Szymkowiak Walenty (1894-1970) 221
Szyperski Julian (1894-1967) 222
Śledzikowski Julian (1903-1959) 223
Śliwiński Władysław (1895-1986) 224
Tarkowski Jan (1899-1964) 225

Tomaszewski Aleksander (1891-1970) 226
Tomaszewski Józef (1897-1983) 229
Tomaszewski Stanisław (1890-1939) 230
Tomaszewski Władysław (1894-1973) 230
Trafas Antoni (1898-1983) 233
Tryjanowski Stanisław (1890-?) 234
Trzeciakowski Józef (1871-1951) 235
Trzeciakowski Marian (1899-1977) 235
Voelkel Stanisław (1886-1976) 236
Walczak Szczepan (1899-1984) 237
Walęsiak Józef (1893-?) 238
Walęsiak Władysław (1901-1976) 239
Waligórski Kazimierz(1898-1941) 240
Wallicht Hipolit (1885-1933) 241
Wawrzyniak Tomasz (1895-1947) 242
Wawrzyniak Władysław (1900-1990) 242
Wiatrolik Leopold (1890-1957) 244
Wierzchaczewski Franciszek (1884-1947) 245
Wilczek Stanisław (1896-1976) 246
Wiśniewski Hipolit (1901-1979) 246
Woliński Władysław (1883-1953) 246
Wołyński Władysław (1897-1966) 247
Wróblewski Józef (1879-1920) 248
Wróblewski Józef (1896-1975) 249
Wróblewski Kazimierz (1858-1934) 250
Wrycza Józef (1884-1961) 251
Wujec Józef (1882-1980) 254
Zakrzewski-Wyskota Stanisław (1902-1986) 254
Zieliński Szczepan (1898-1979) 257
Zydor Jan (1890-1971) 258
Zygmański Kazimierz (1902-1972) 259
Żurawski Marian (1902-1977) 260

5.Aneks: Spis biogramów zamieszczonych w: „Powstańcy wielkopolscy... . Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919", tom I, Poznań 2005 i tom II, Poznań 2006. 262

ISBN 978-83-920103-8-8